VISIT…

LANZAROTE
Caliente.COM

brain damage graffiti art magazine

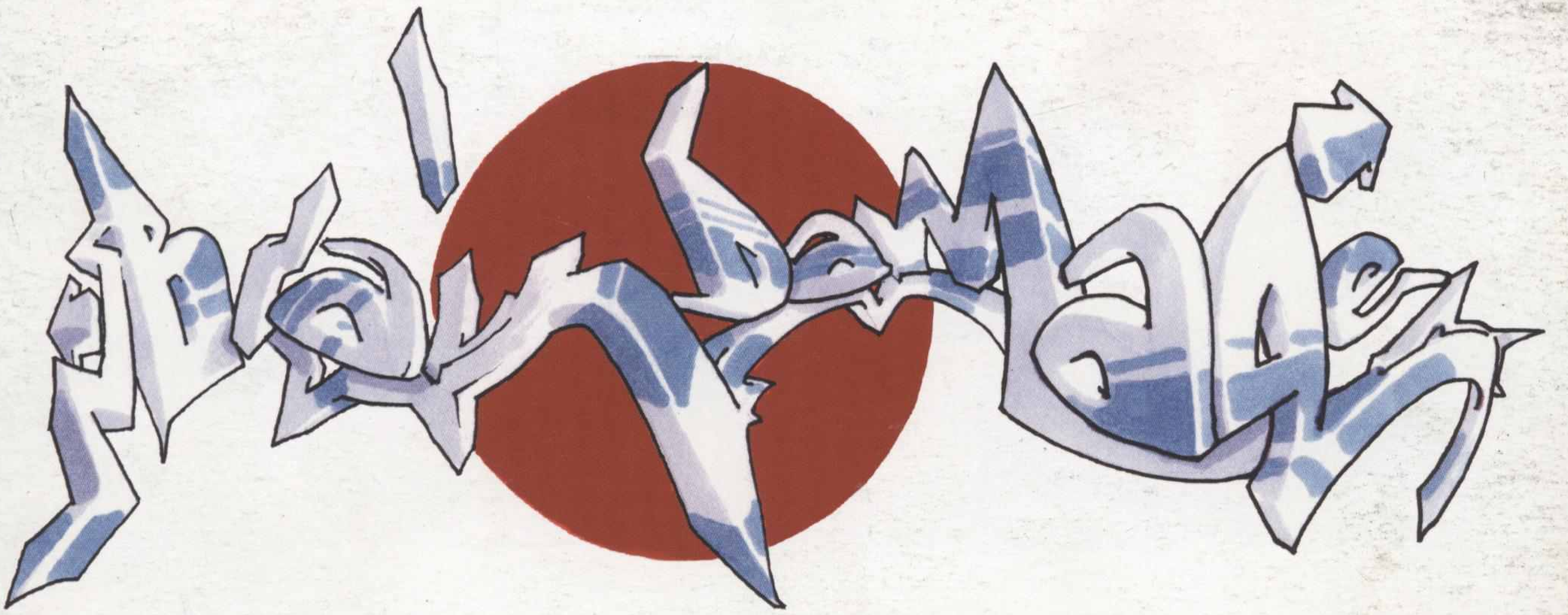

summer 2000

#3

RUSSIA GETS UP

LOOMIT UNLIMITED

WALLSTREET MEETING 2000

ISSN 1509-2135

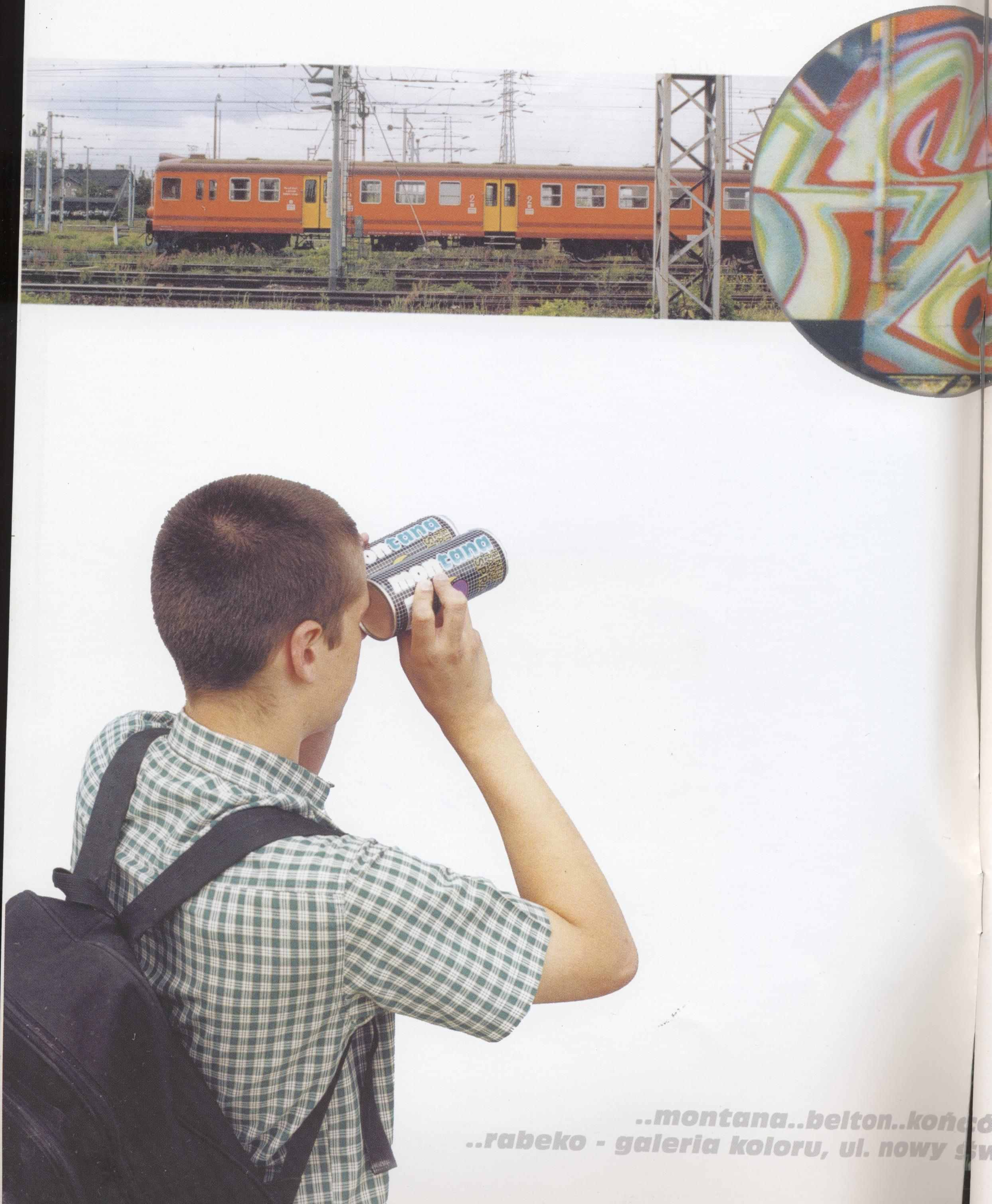
montana
montana
..montana..belton..końcó
..rabeko - galeria koloru, ul. nowy św

montana

www.rabeko.com.pl

makes

the

difference

końówki..markery..on-the-run stuff..magazyny..albumy..
wy świat 22/28, pawilon 31, 00-373 warszawa, tel. 0 (22) 828 23 42..

dystrybucja w Polsce: 0 (22) 679-99-61

Summer 2000
»Magic Teacher Frango«
Overdose

fon: +4930-44342314 fax: 030-44205609

tyle on the cover by LOOMIT

Jak widać na zdjęciu obok, ostro jedziemy do przodu. Wasze ciepłe przyjęcie BD #2 dało nam motywację do dalszej pracy. Dodaliśmy więc 32 strony i zwiększyliśmy nakład. Cena w Polsce powinna pozostać na tym samym poziomie co w poprzednim numerze. Jeżeli jest wyższa, powiedzcie kilka ciepłych słów swojemu sprzedawcy.

Przygotowaliśmy dla Was setki zdjęć, kilka artykułów oraz nowe rozwiązania graficzne. Jako że nie ulega wątpliwości, że przynajmniej część graffiti jest sztuką, to nasze "opakowanie" musi być adekwatne. Uruchomiliśmy również stronę www pod adresem www.bd.pl gdzie znajdziecie wszystkie mogące zainteresować polskich writerów informacje, jakie do nas dotrą. Nasz e-mail wciąż jest ten sam : bdm@astercity.net
A teraz zapraszamy do środka magazynu.
BD crew

As you can see on the photo, we go ahead like brain damaged. Thanks for your friendly opinions about BD #2 (stay tough Ramirez!) we feel motivated for further work. We have added 32 pages and increased the edition.

We have prepared hundreds of photos, few texts and new layout. As there`s no doubt that at least a part of graffiti is an art, so our "wrapping" has to be classy as well. We have done our best that you could enjoy your time with Brain Damage #3. We started also this website: www.bd.pl, where apart from Polish information some global news and articles will be posted. Our e-mail address remains the same: bdm@astercity.net
And now let`s check the mag.
BD crew

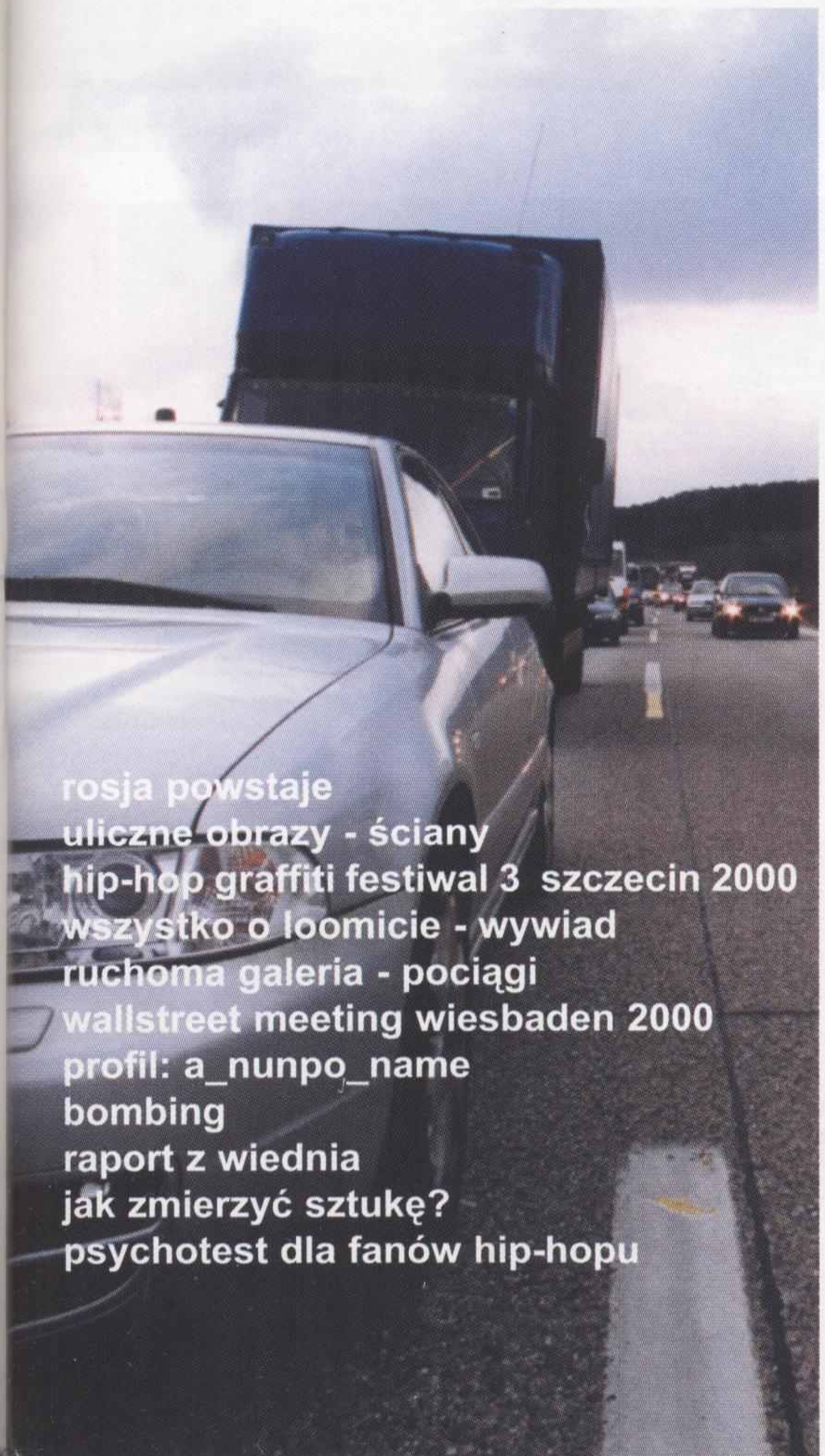

rosja powstaje	**10**	**russia gets up**
uliczne obrazy - ściany	**16**	**street canvas - walls**
hip-hop graffiti festiwal 3 szczecin 2000	**28**	**hip-hop graffiti festival 3 szczecin 2000**
wszystko o loomicie - wywiad	**32**	**loomit unlimited - interview**
ruchoma galeria - pociągi	**38**	**living gallery - trains**
wallstreet meeting wiesbaden 2000	**50**	**wallstreet meeting wiesbaden 2000**
profil: a_nunpo_name	**60**	**profile: a_nunpo_name**
bombing	**62**	**bombing**
raport z wiednia	**68**	**vienna report**
jak zmierzyć sztukę?	**70**	**how to measure art?**
psychotest dla fanów hip-hopu	**73**	**check if you are the real hip-hop head**

brain damage
magazine

redakcja:
skr. poczt. nr 5
warszawa 31
ul. ekologiczna 14
02-799 warszawa
tel. 0 501 470147
e-mail: bdm@astercity.net

reżyseria: igor dzierżanowski
scenografia: piotr gierałtowski
dialogi: łukasz wawrzeńczyk

udział wzięli:

adam dzierżanowski, jurek dytkiewicz, karol szufladowicz, krzysiek arszenik, anna zakrzewska, max filipowicz, tytus, loomit, mara, arpone, make1, ajlowe, steak, kobolt, keramik, assassins crew, michał niwicz, michał wójcik, krzysiek goliński, maciek kalczyński,

wydawnictwo: eclipse
skr. poczt. nr 5
warszawa 31
ul. ekologiczna 14
02-799 warszawa
e-mail: ash@astercity.net

druk: energopol-trade-poligrafia
sp. z o.o.
lubelska46
10-406 olsztyn

dtp: dip
ul. warecka 8/25
00-040 warszawa
tel: 0 501 023302

special thanx for susan farrell who helps us to make brain damage better and better.

nie zwracamy niezamówionych materiałów, nie odpowiadamy za treść zamieszczanych reklam. zawartość tego magazynu ma na celu dokumentowanie i prezentowanie twórczości alternatywnej.

nie popieramy żadnych działań niezgodnych z prawem. zdjęcia i materiały są dostarczane anonimowo.

chyba żeby nie...

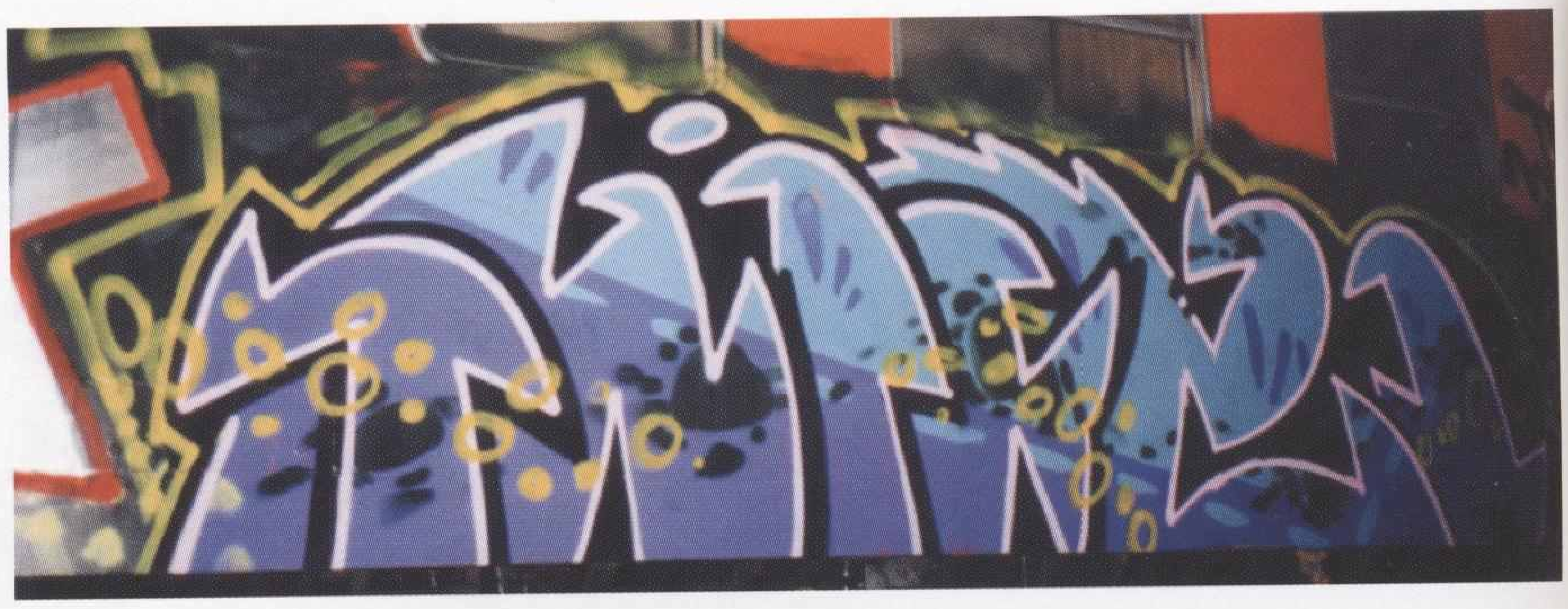

TWIKZ WTK Warszawa 2000

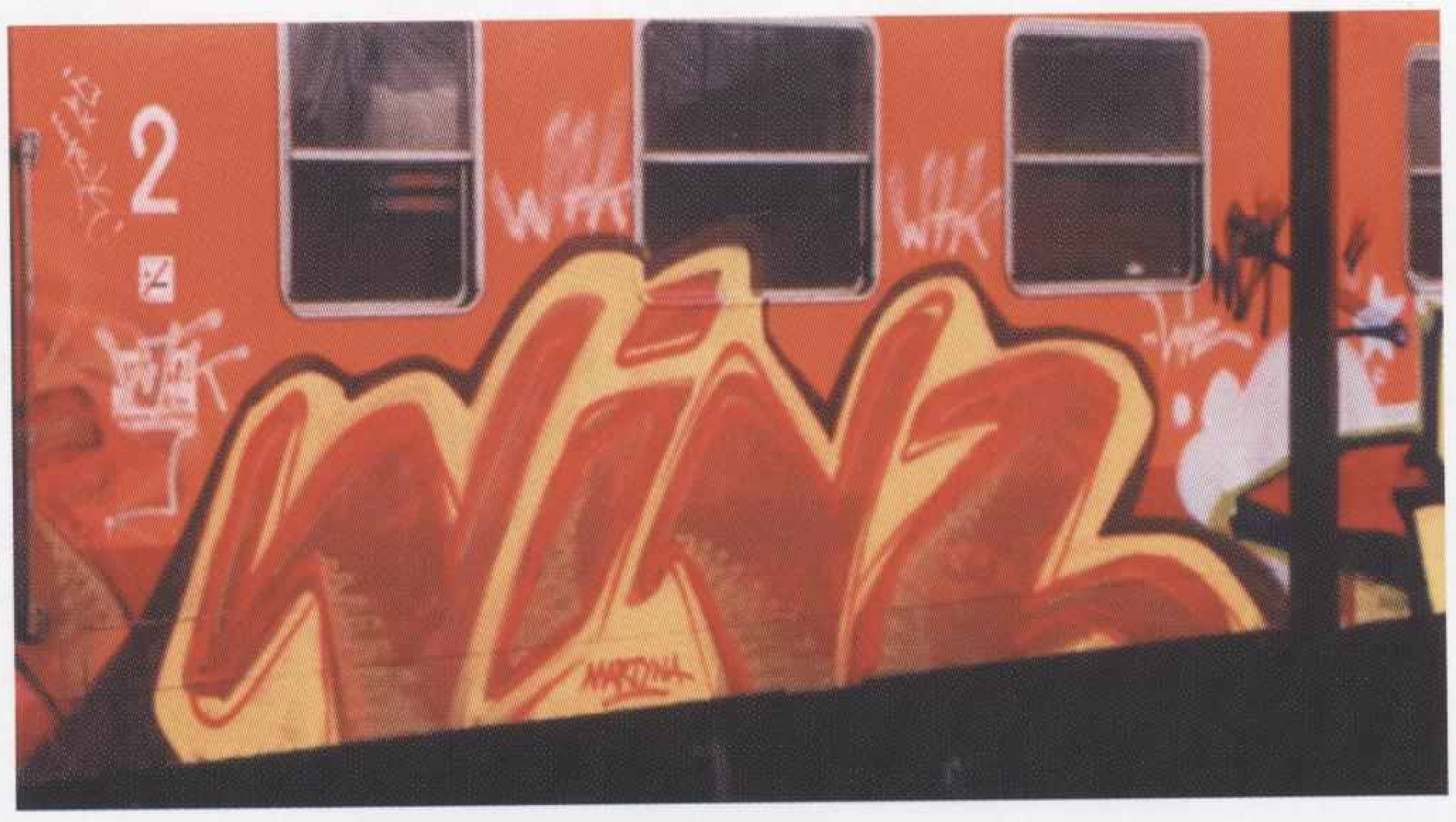

WINZ WTK Warszawa 2000

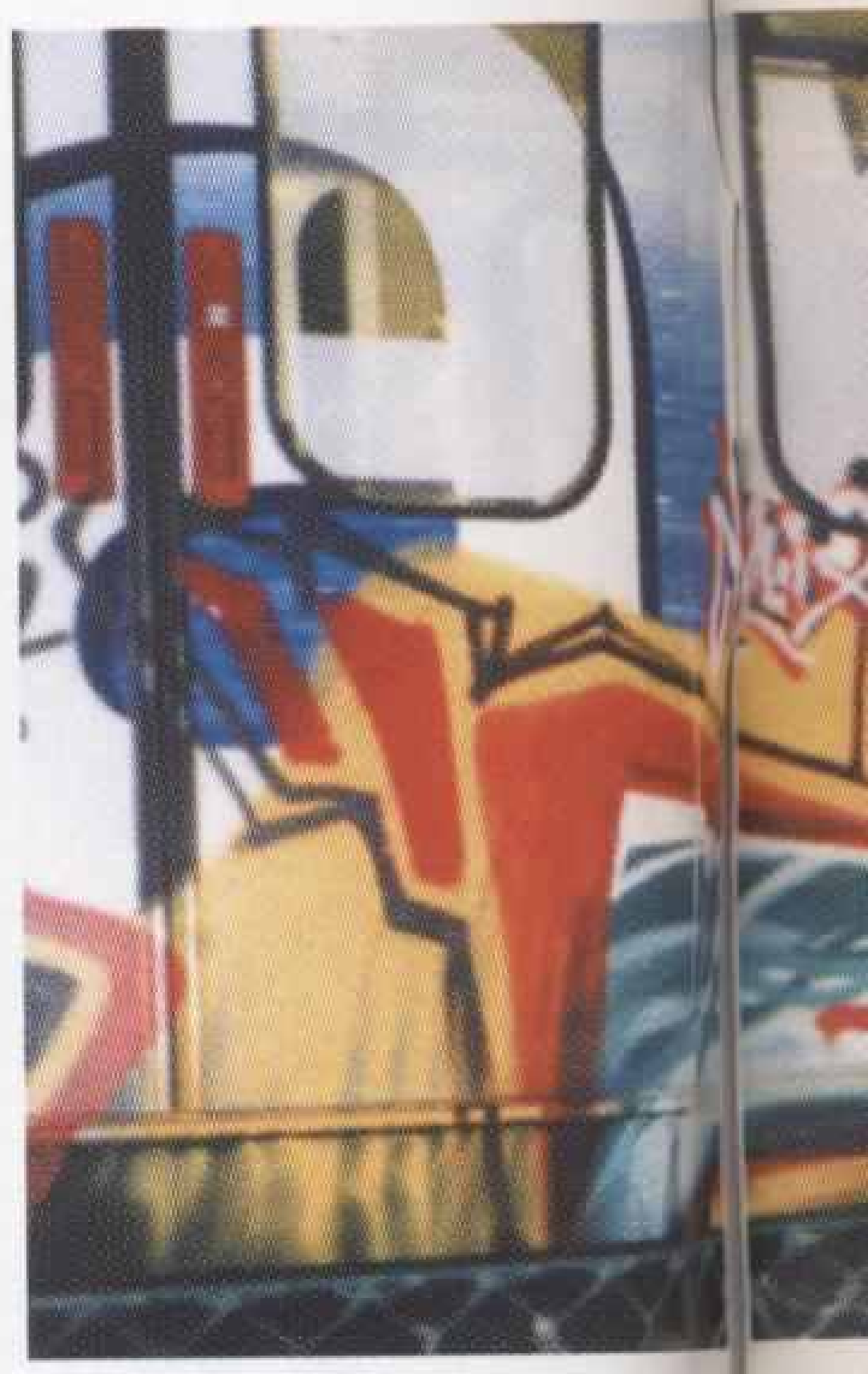

MR. IX EMU Berlin 20

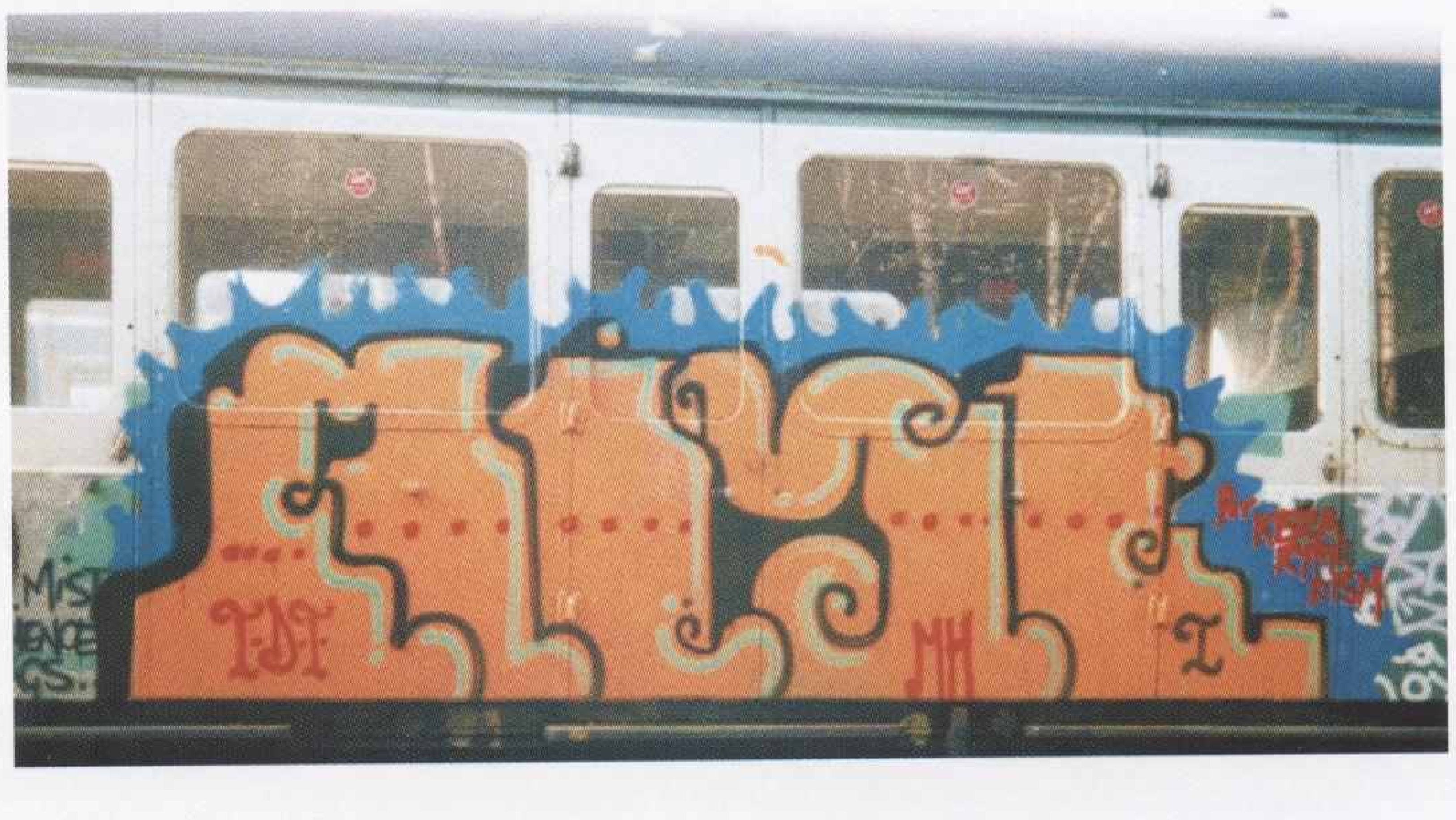

MIST England 1999

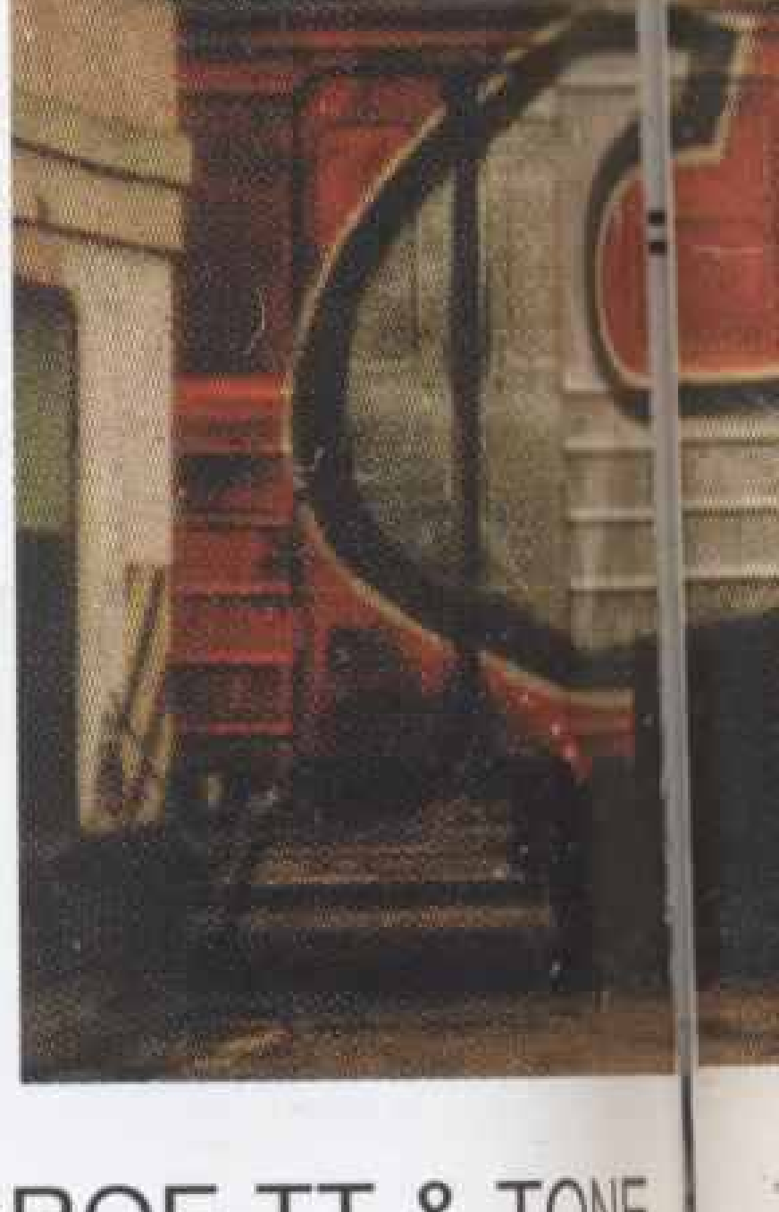

SROE TT & TONE

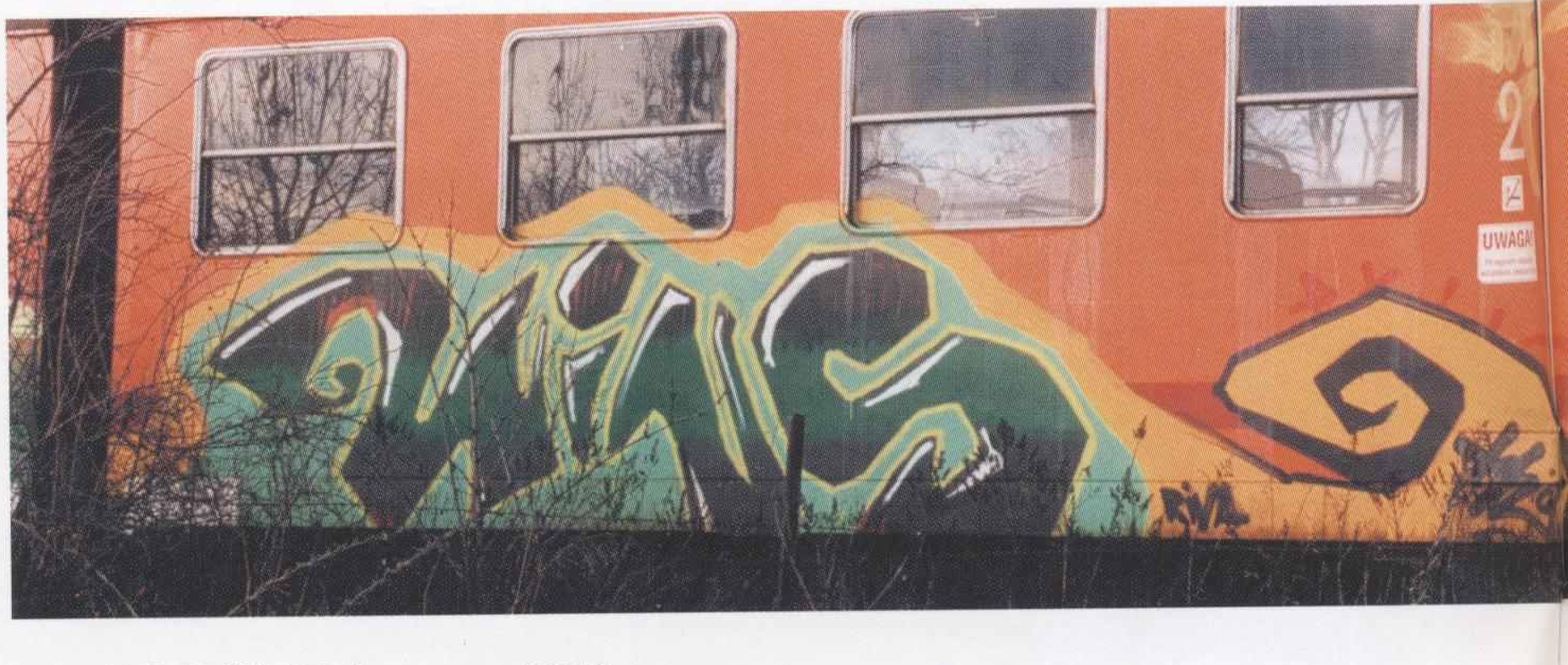

WINS WTK Warszawa 2000

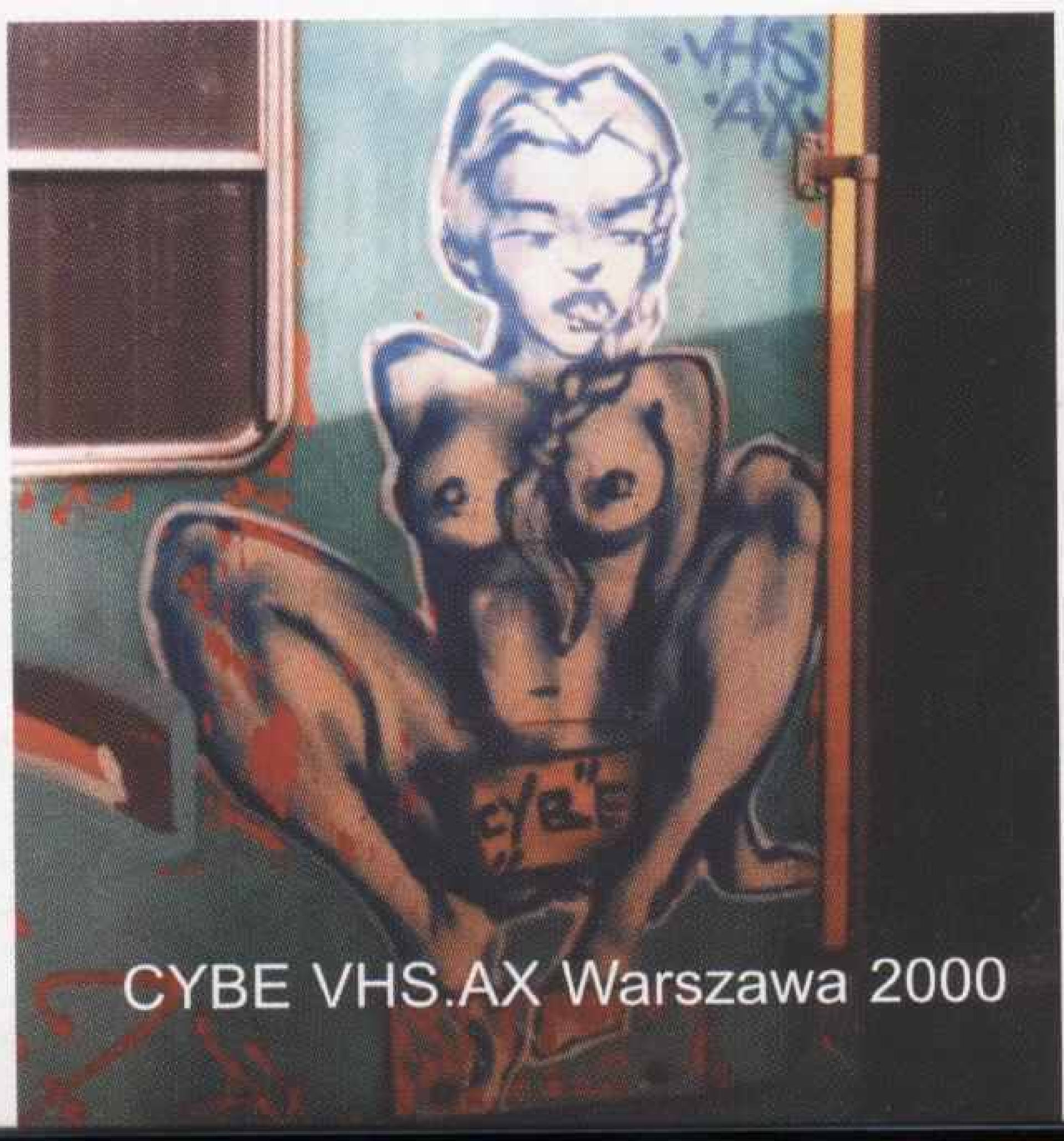

CYBE VHS.AX Warszawa 2000

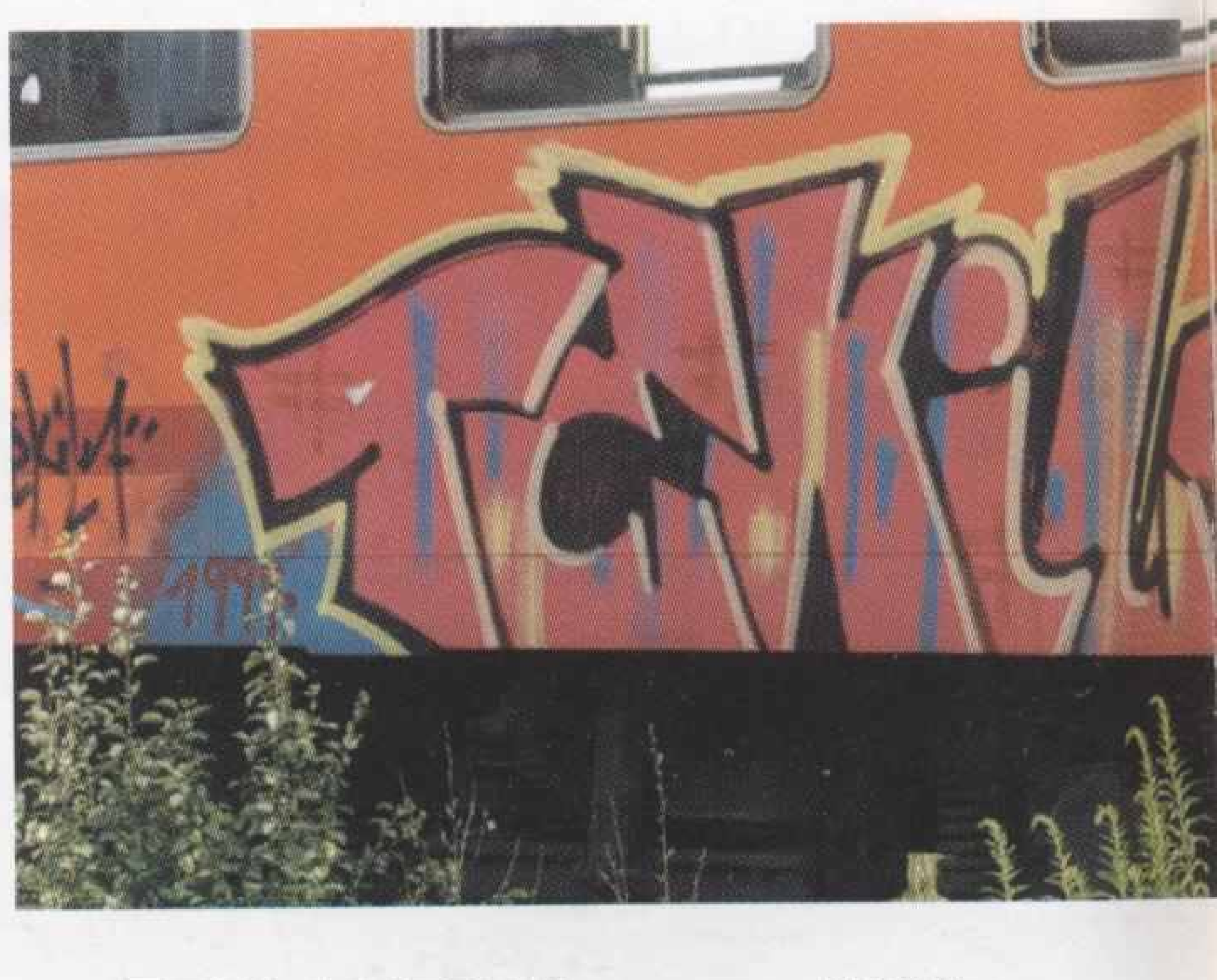

TEKILA HTP Warszawa 2000

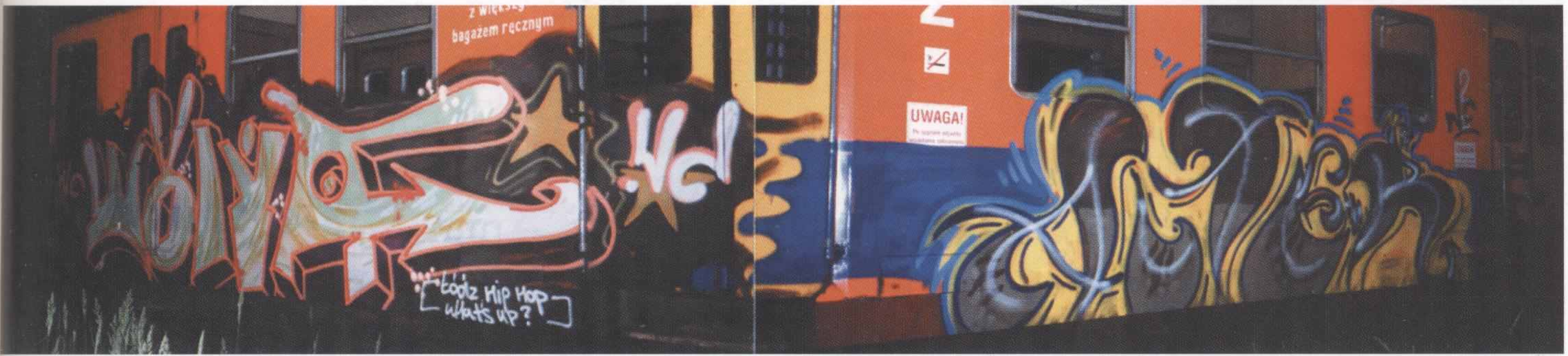
z większym
bagażem ręcznym
UWAGA!
Łódź Hip Hop
What's up?

WOLIA + ALTER WC Łódź 1999

J Berlin 2000

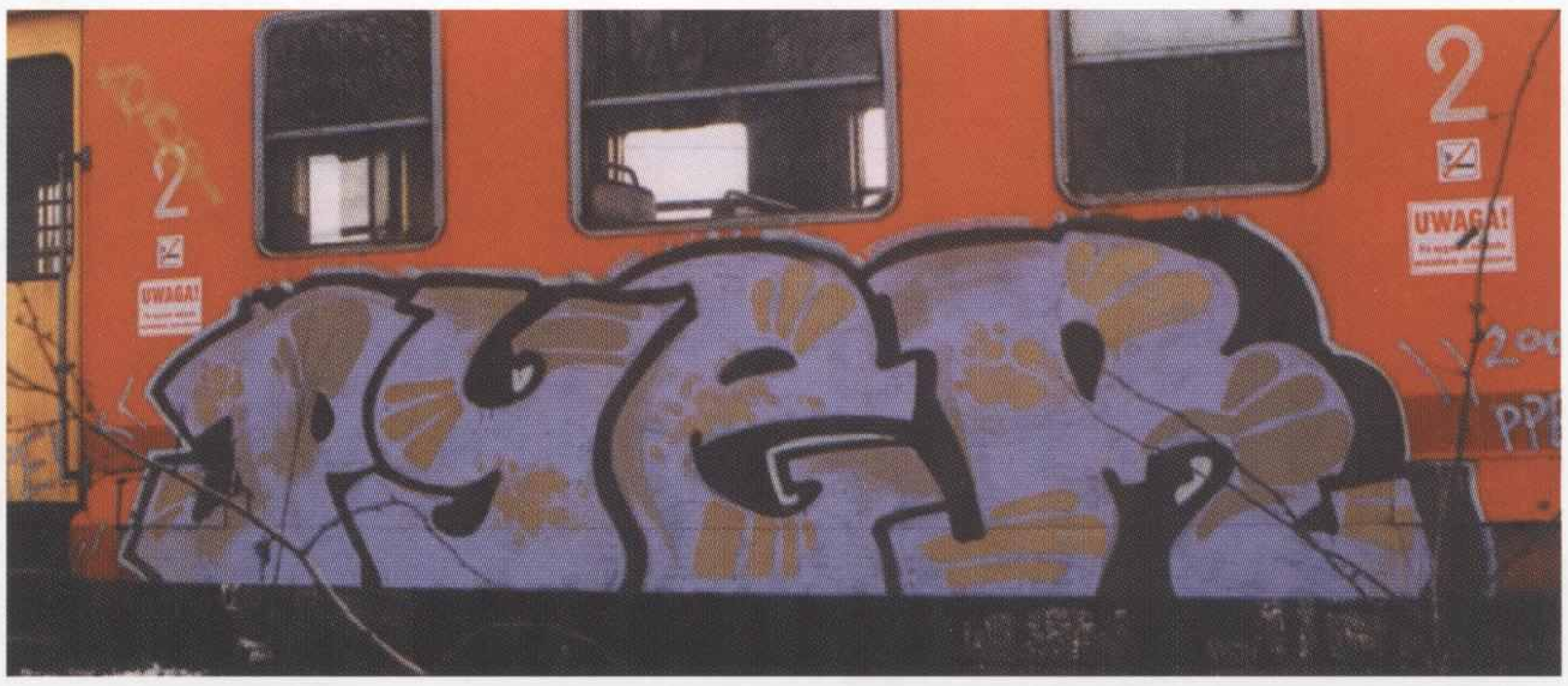
2
UWAGA!
2000
PPE

PYER PPE Warszawa 2000

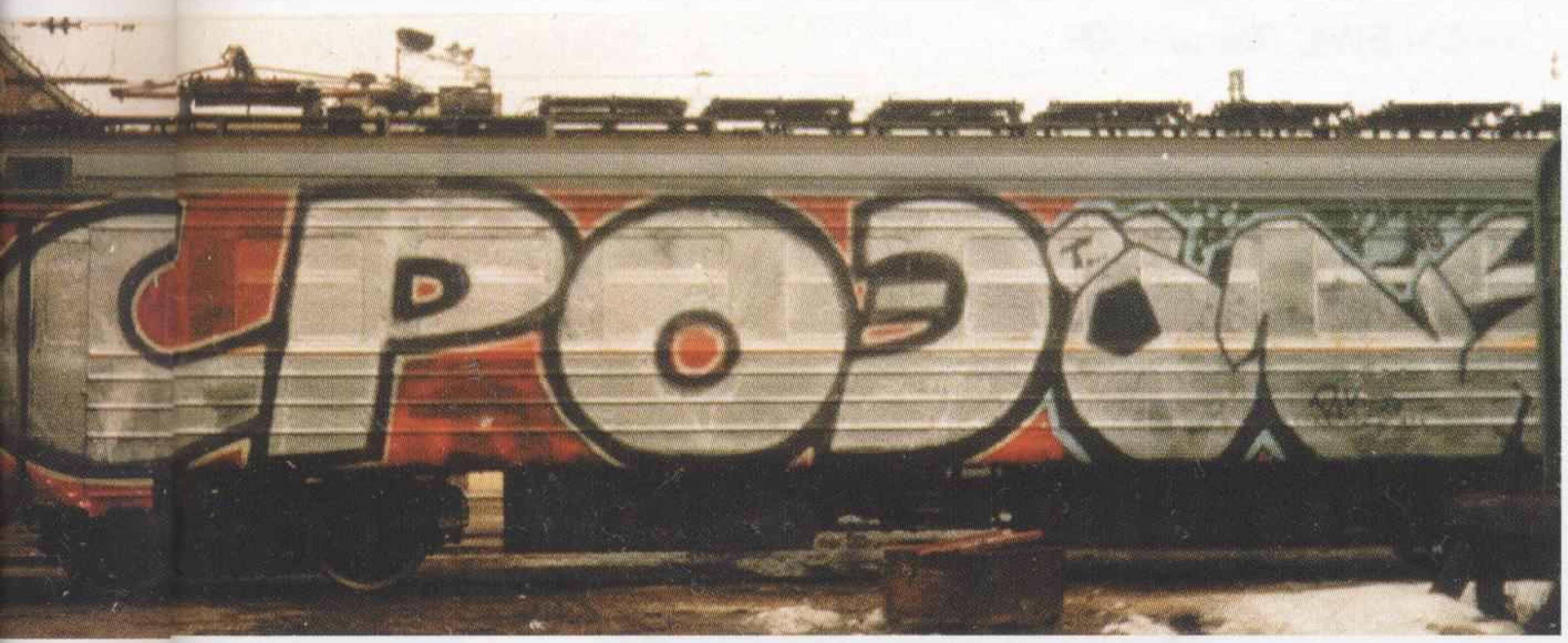

& TONE

DUK Moscow subway 2000

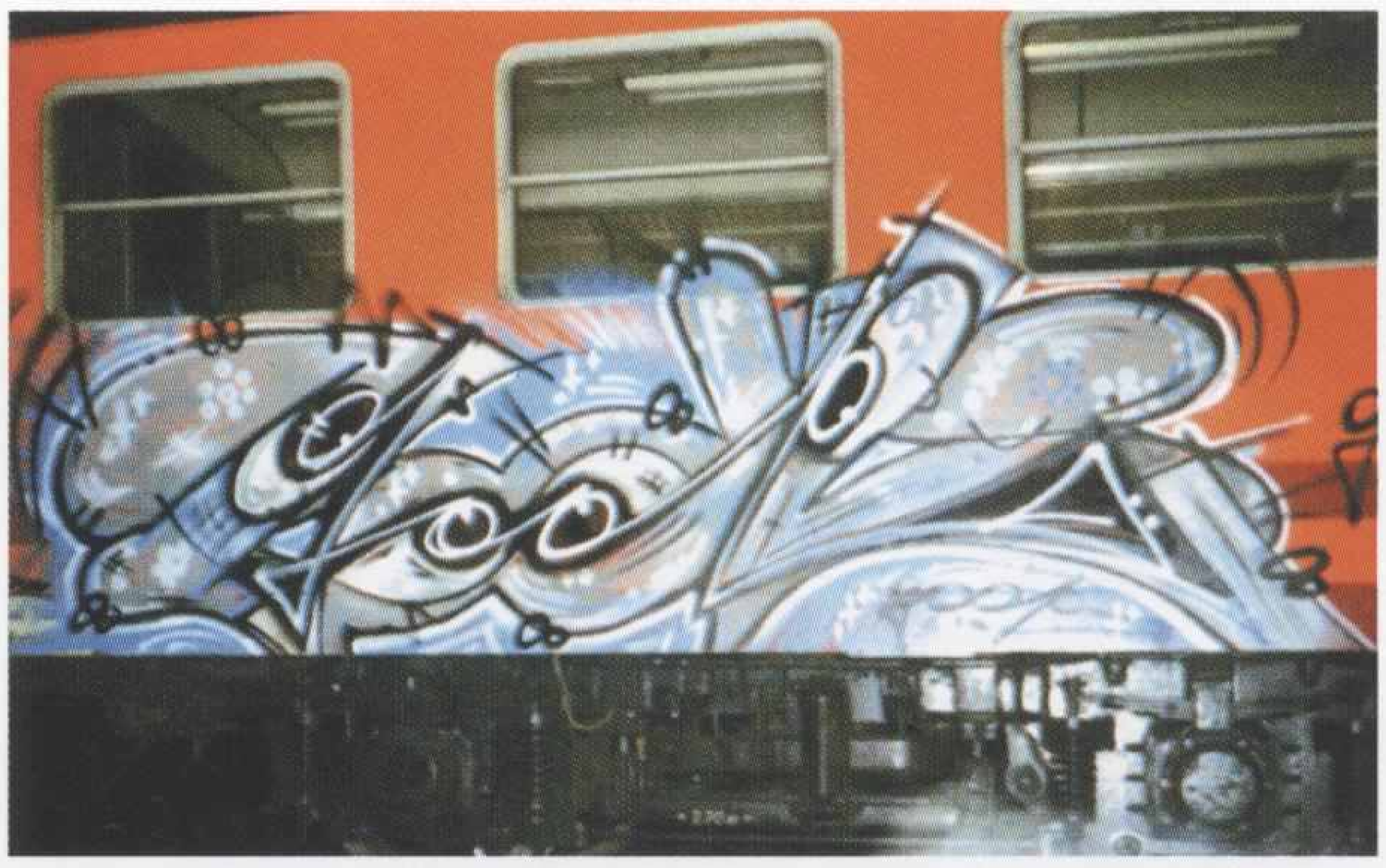

GOOE Warszawa 2000

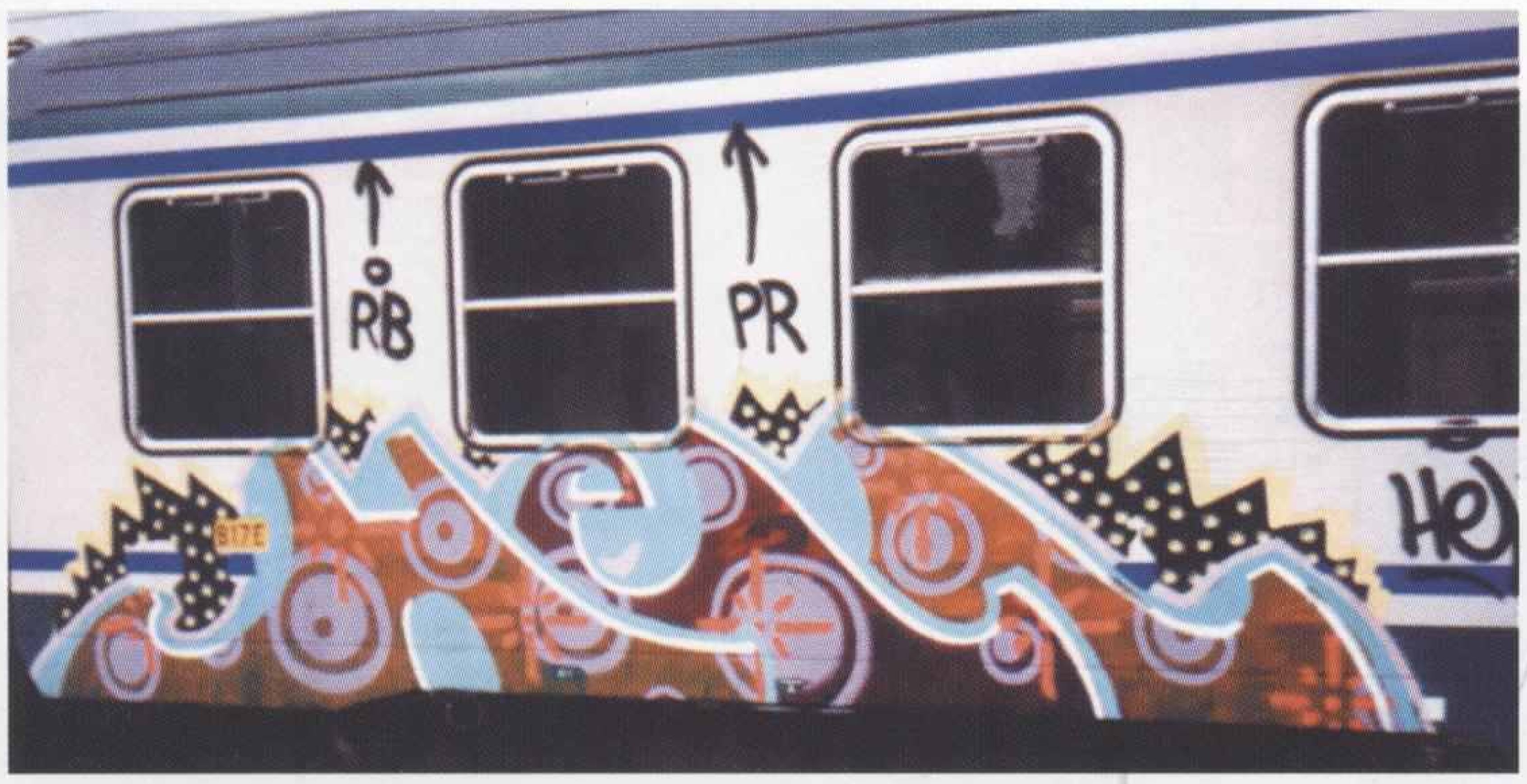

HELL Rimini 2000

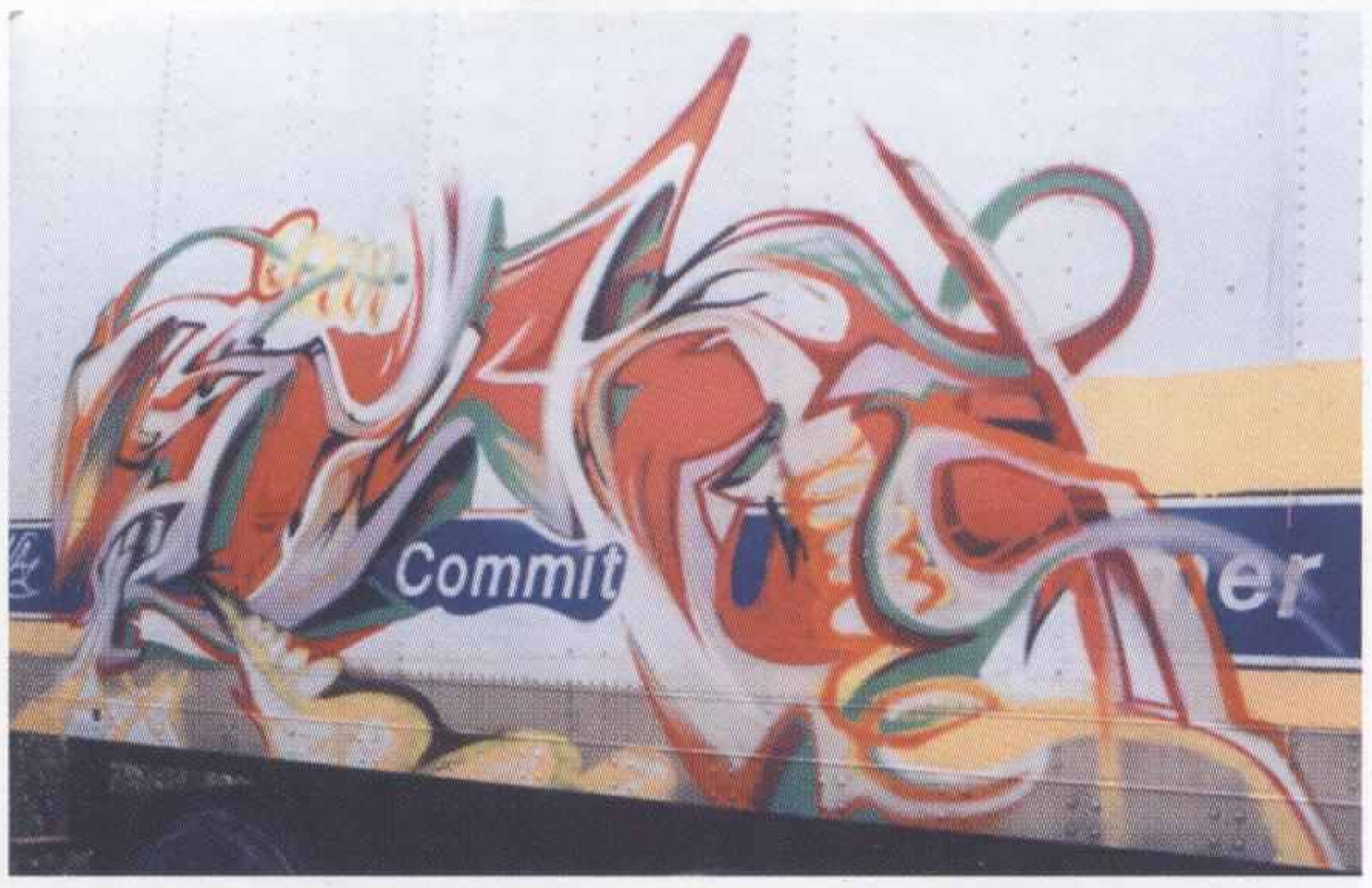

RECKA HSA Toronto 1998

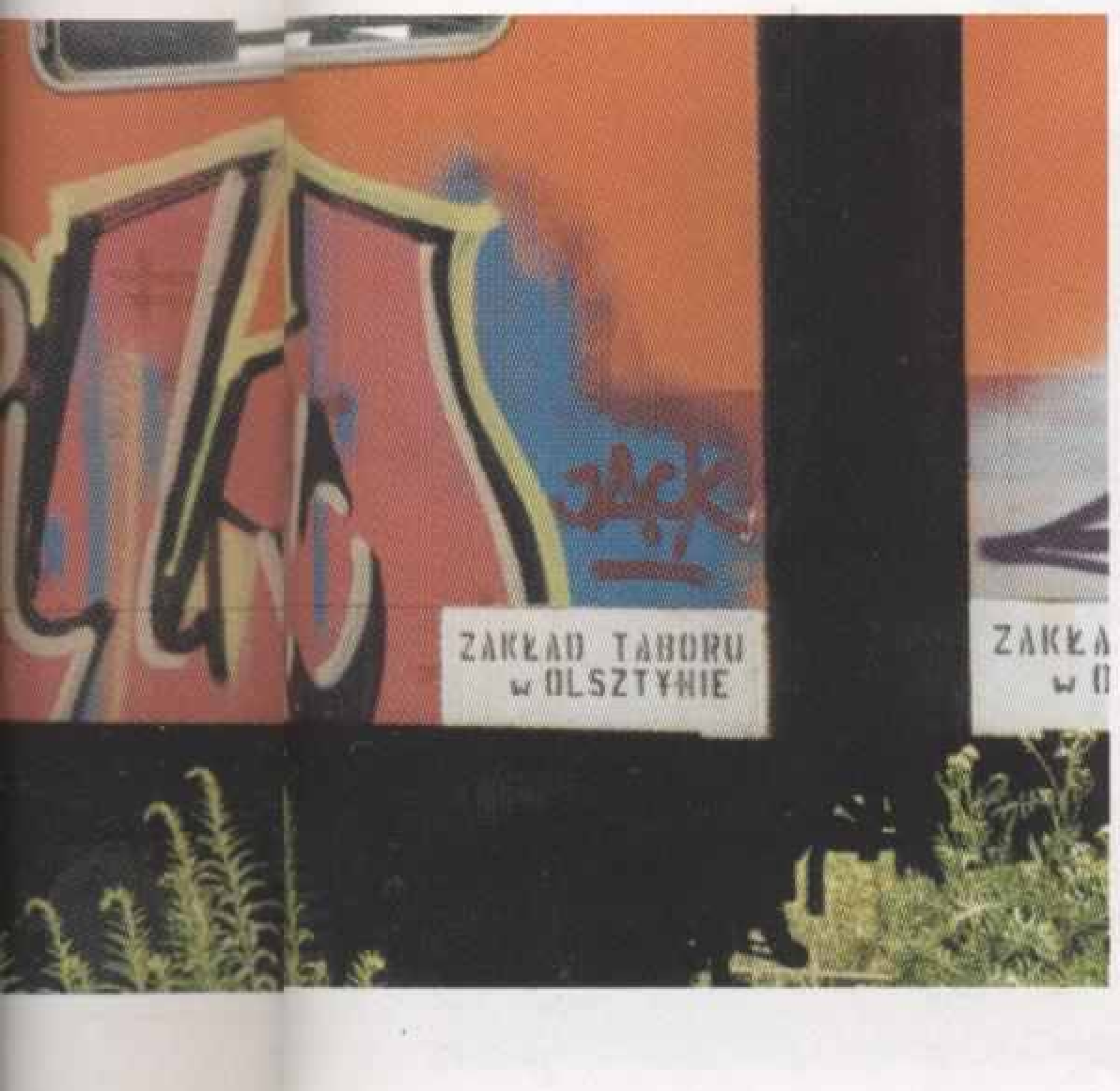
ZAKŁAD TABORU
w OLSZTYNIE

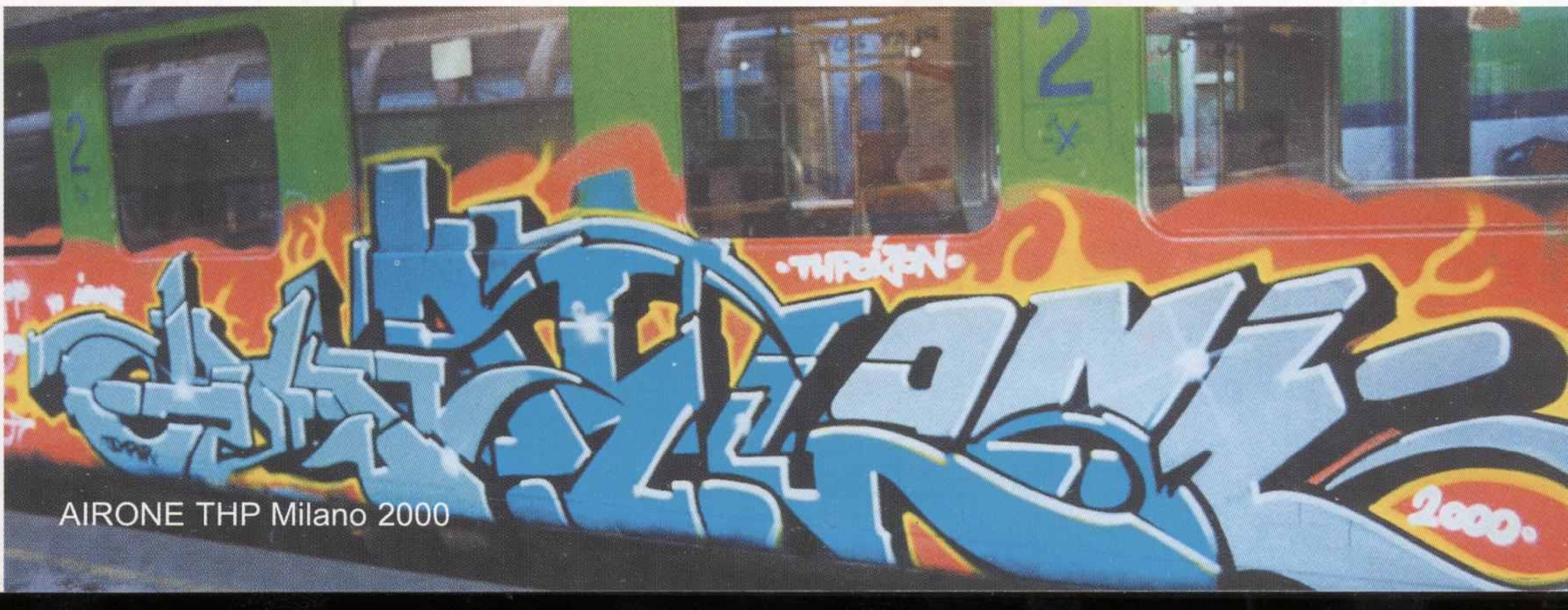

AIRONE THP Milano 2000

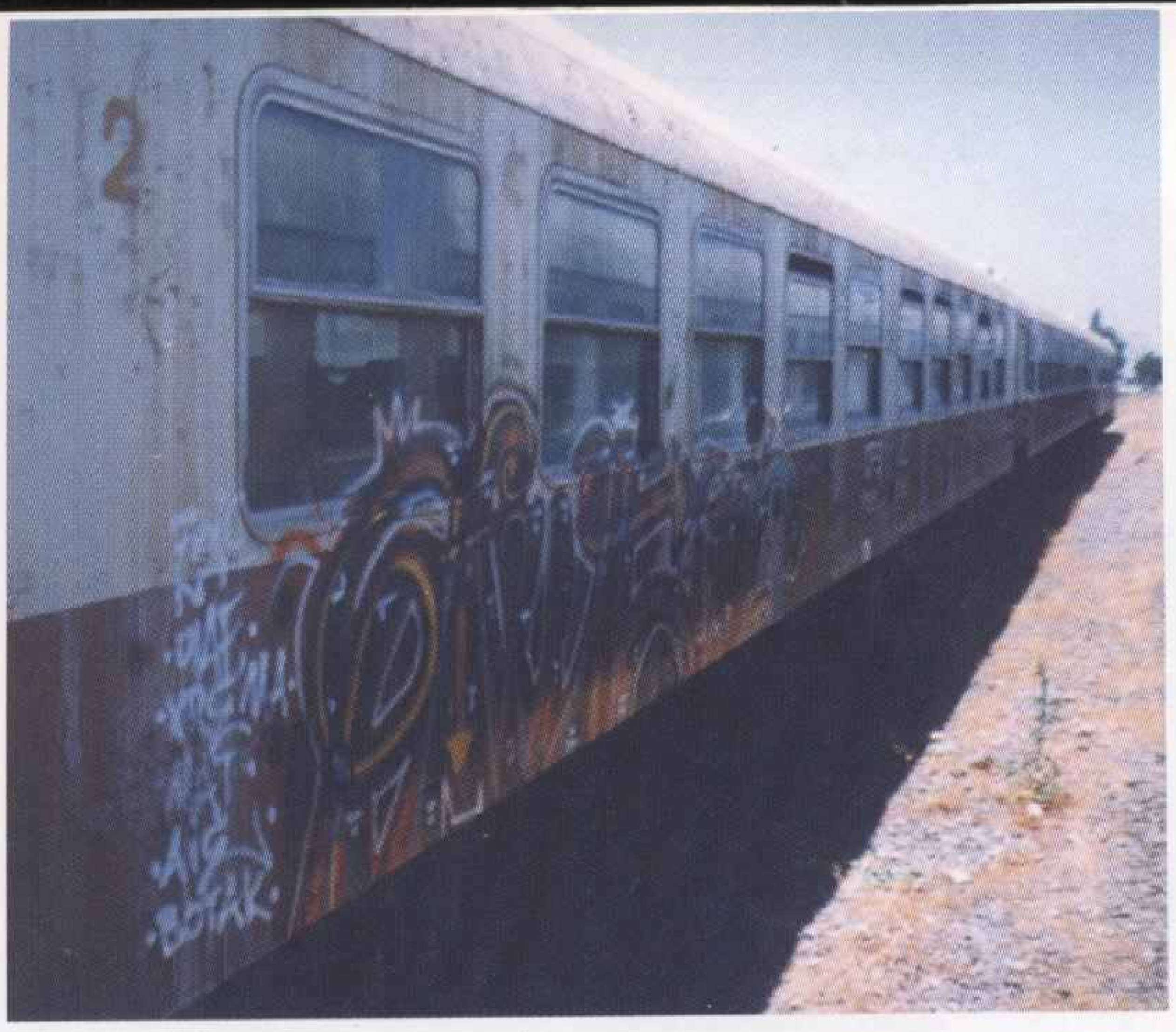

PHEUT 7DC Damascus 1999

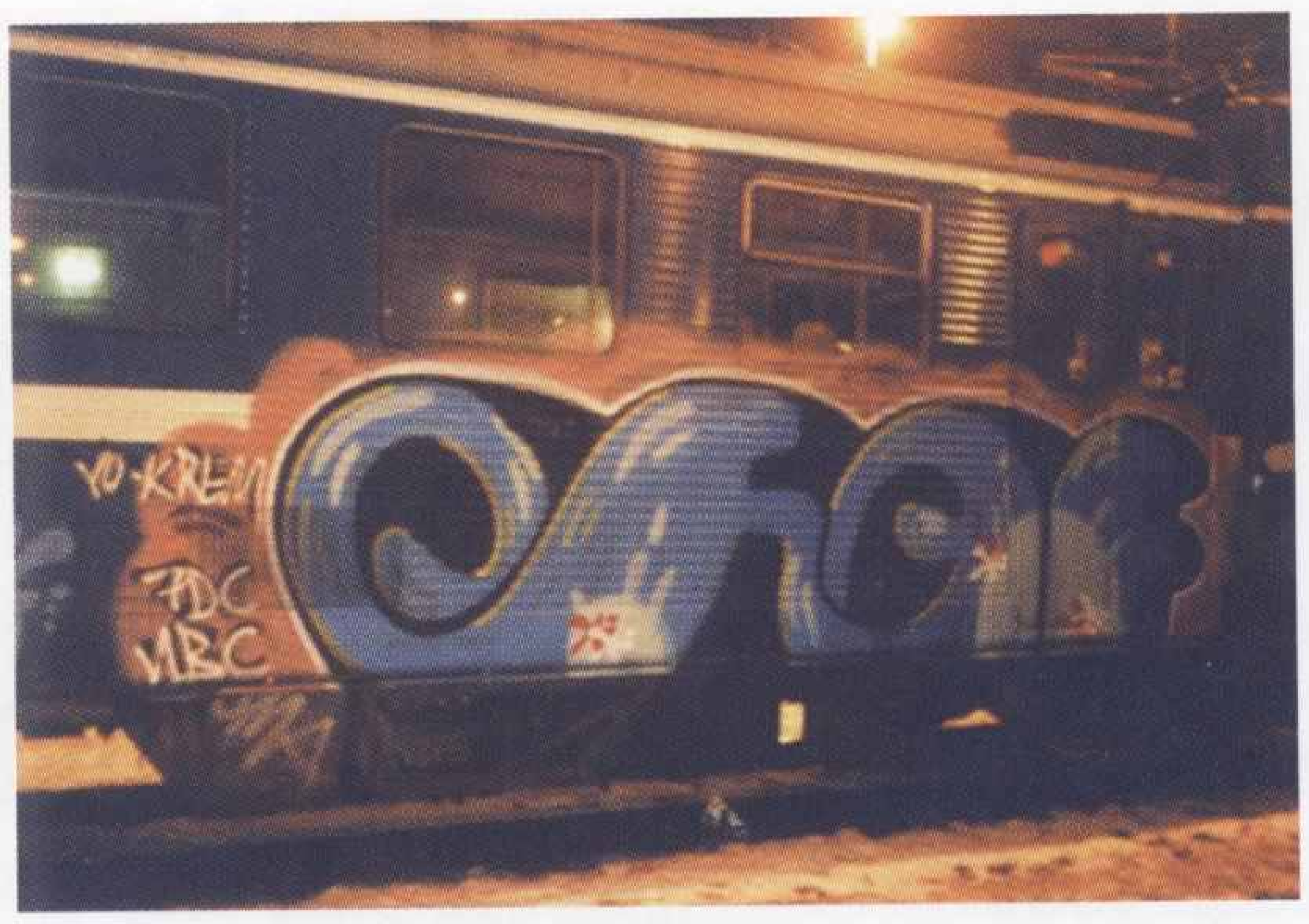

OLAF 7DC Stockholm 2000

BITCH EWC

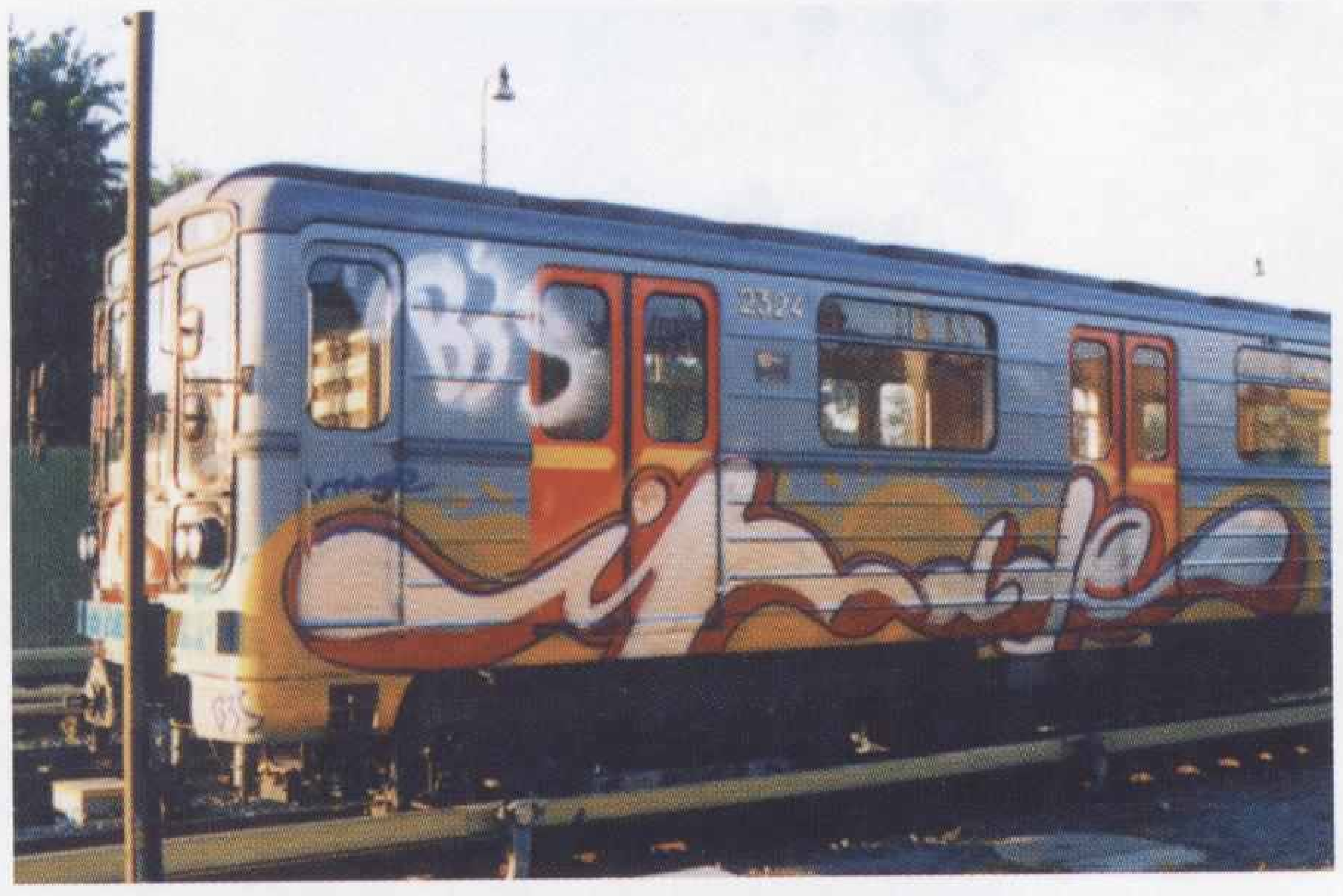

IMAGE B3S Praha subway 1999

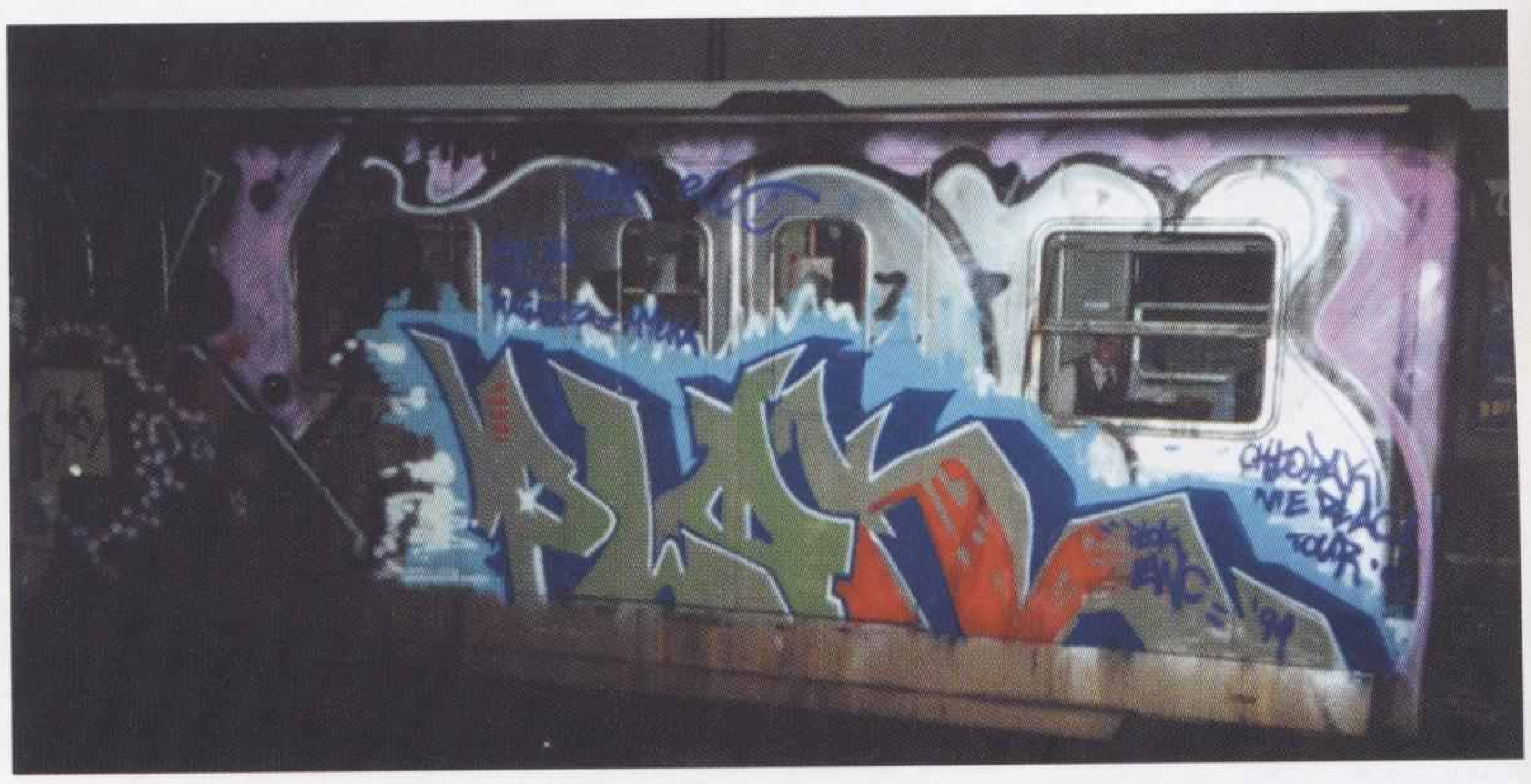

PLOK EWC Roma 1999

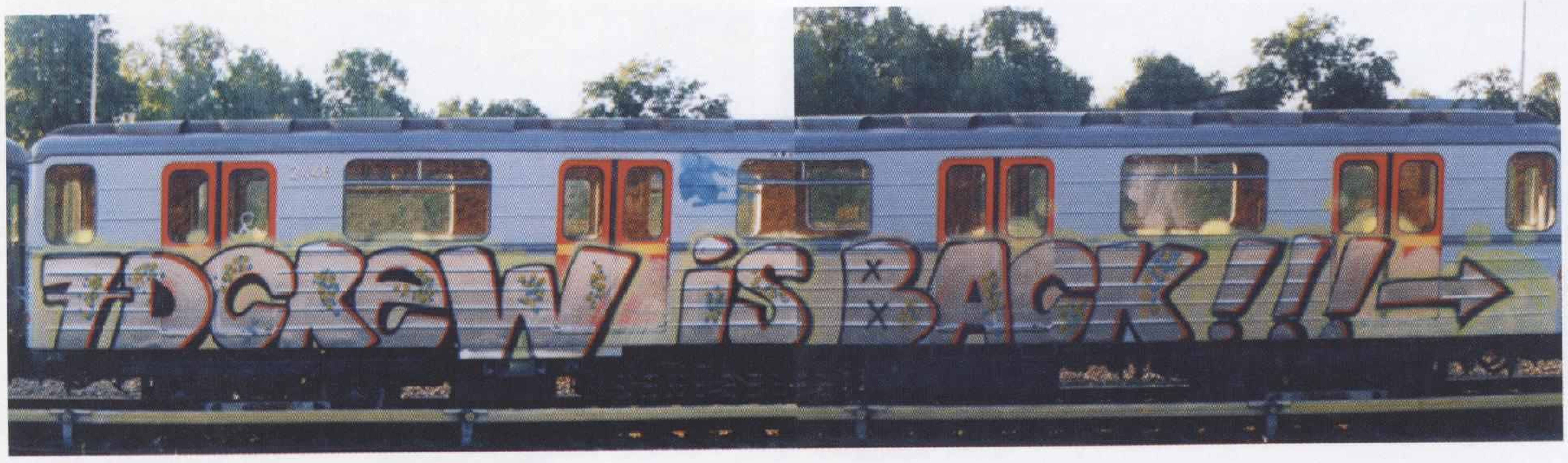

7DCrew is back Praha subway 1999

CENT KFC

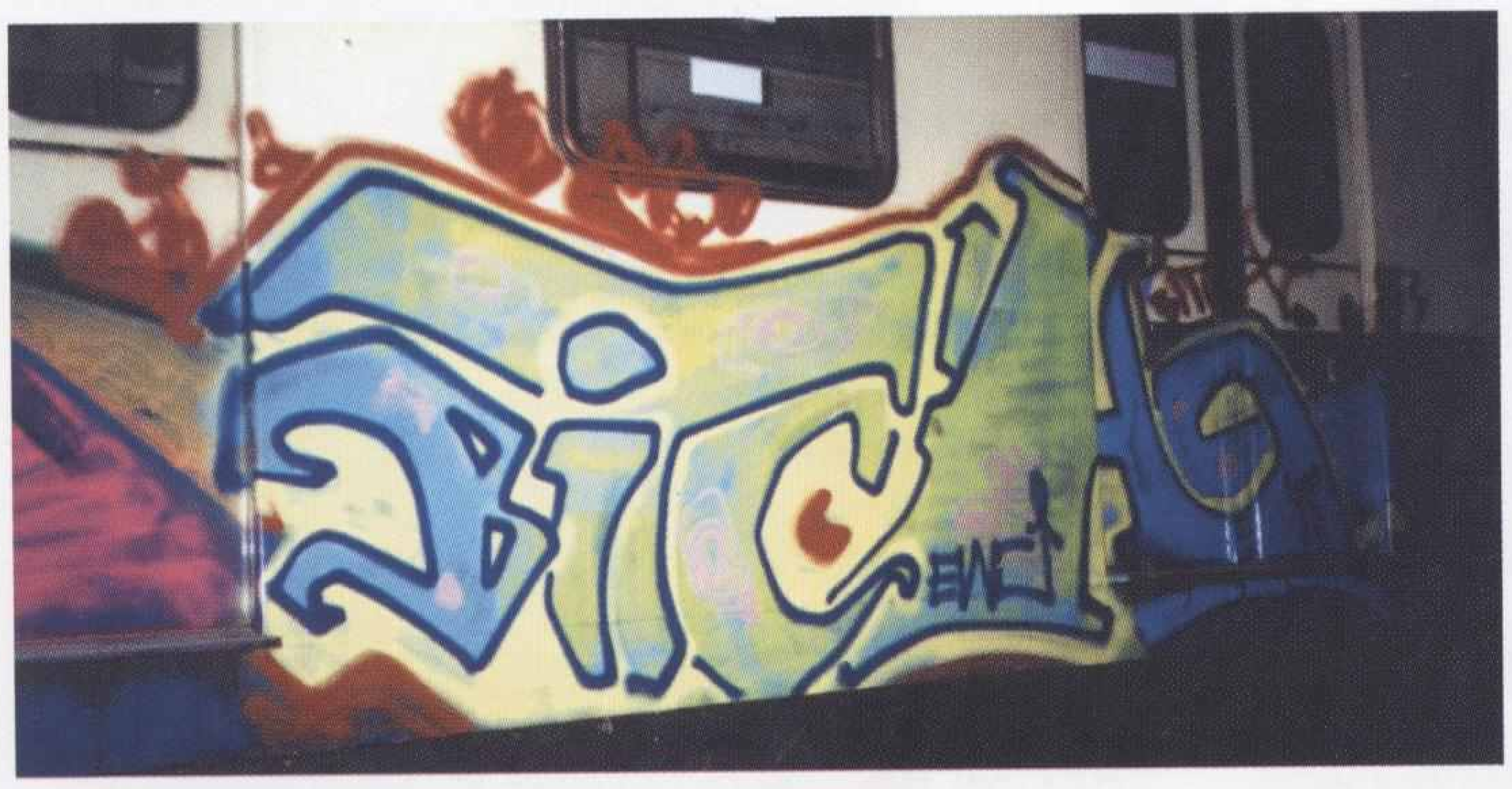

BITCH EWC Paris 1999

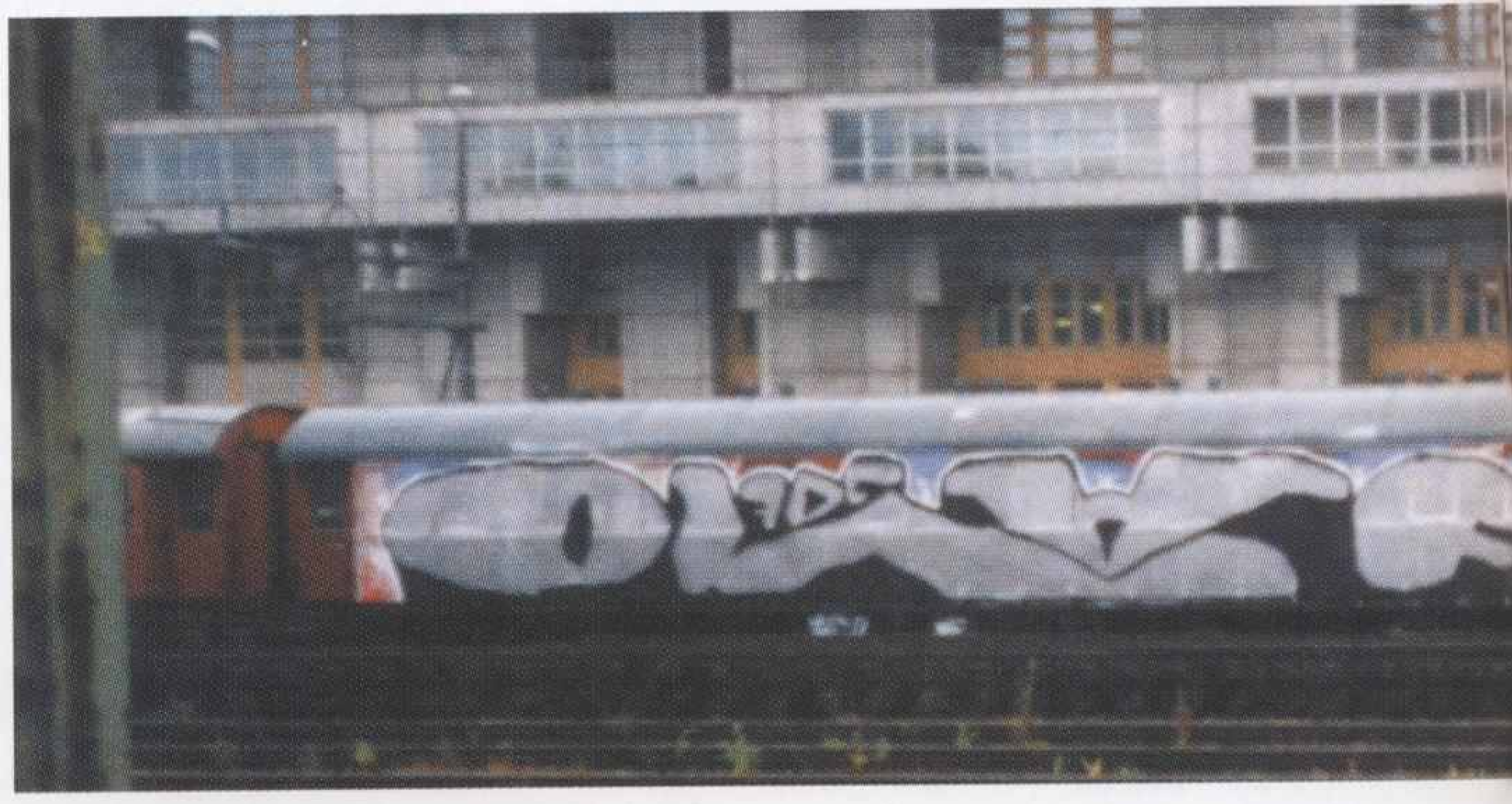

OLAF 7DC & NASE Stockholm 1999

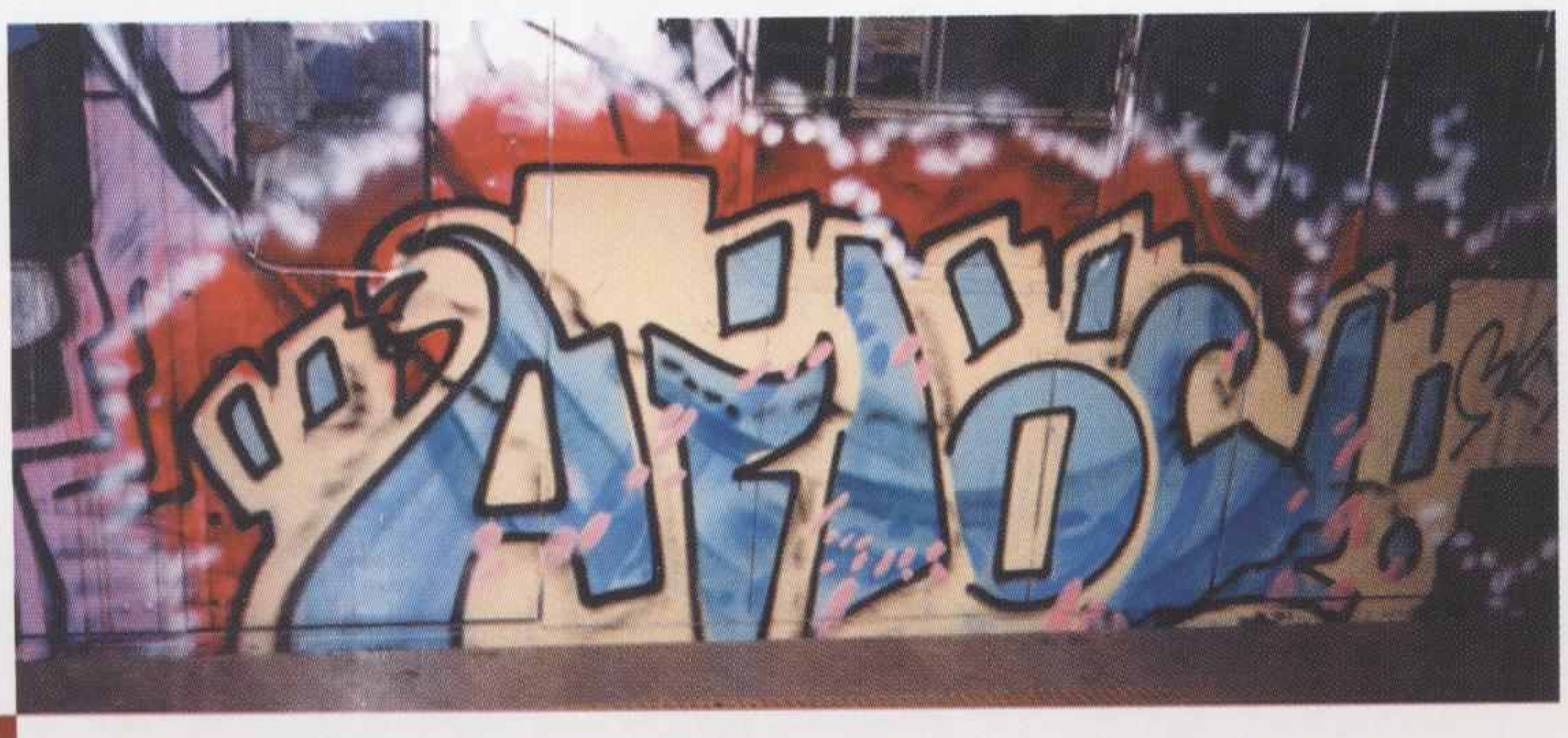

AILOW WTK Roma 1999

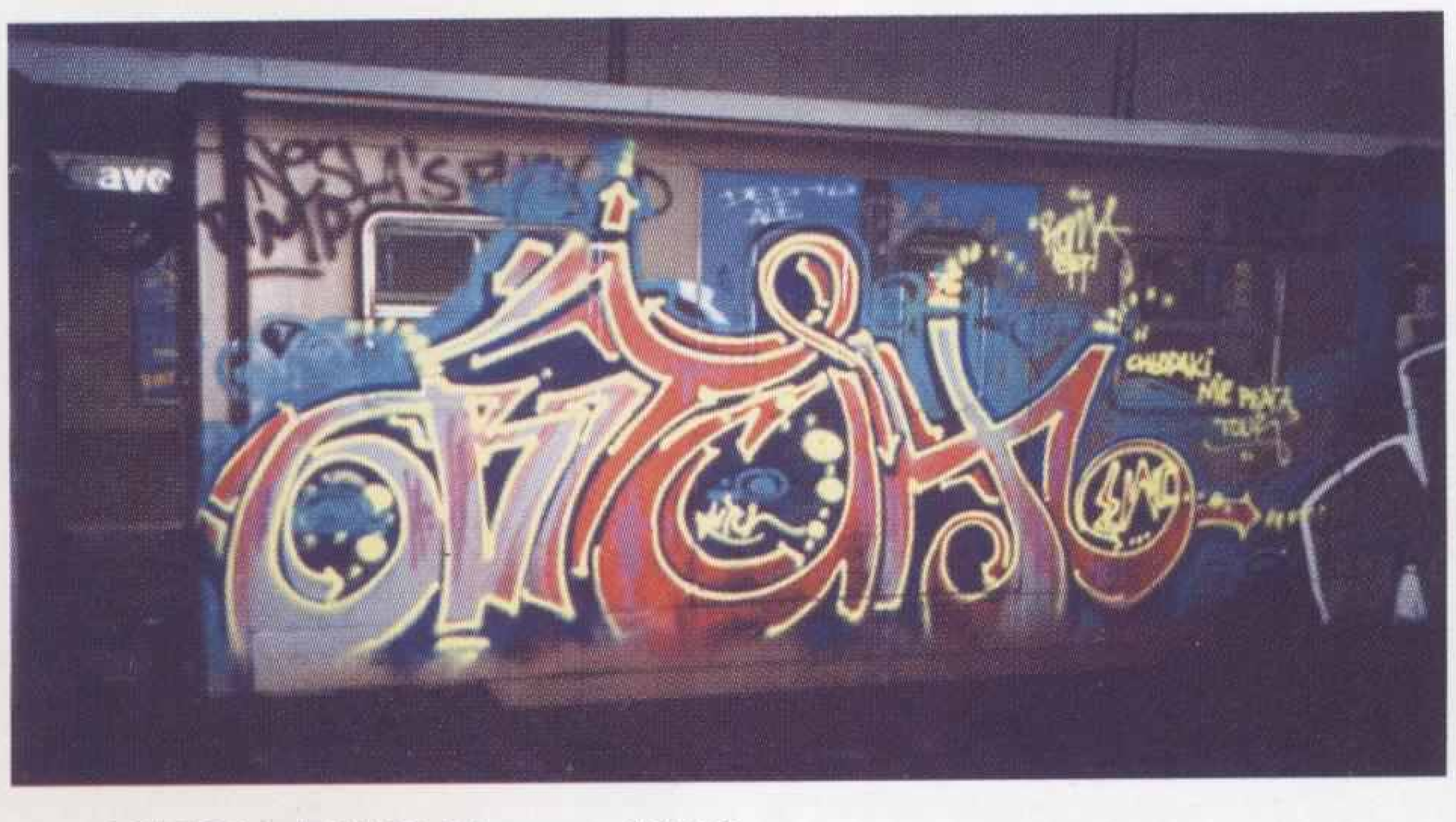

BITCH EWC Roma 1999

TCH EWC

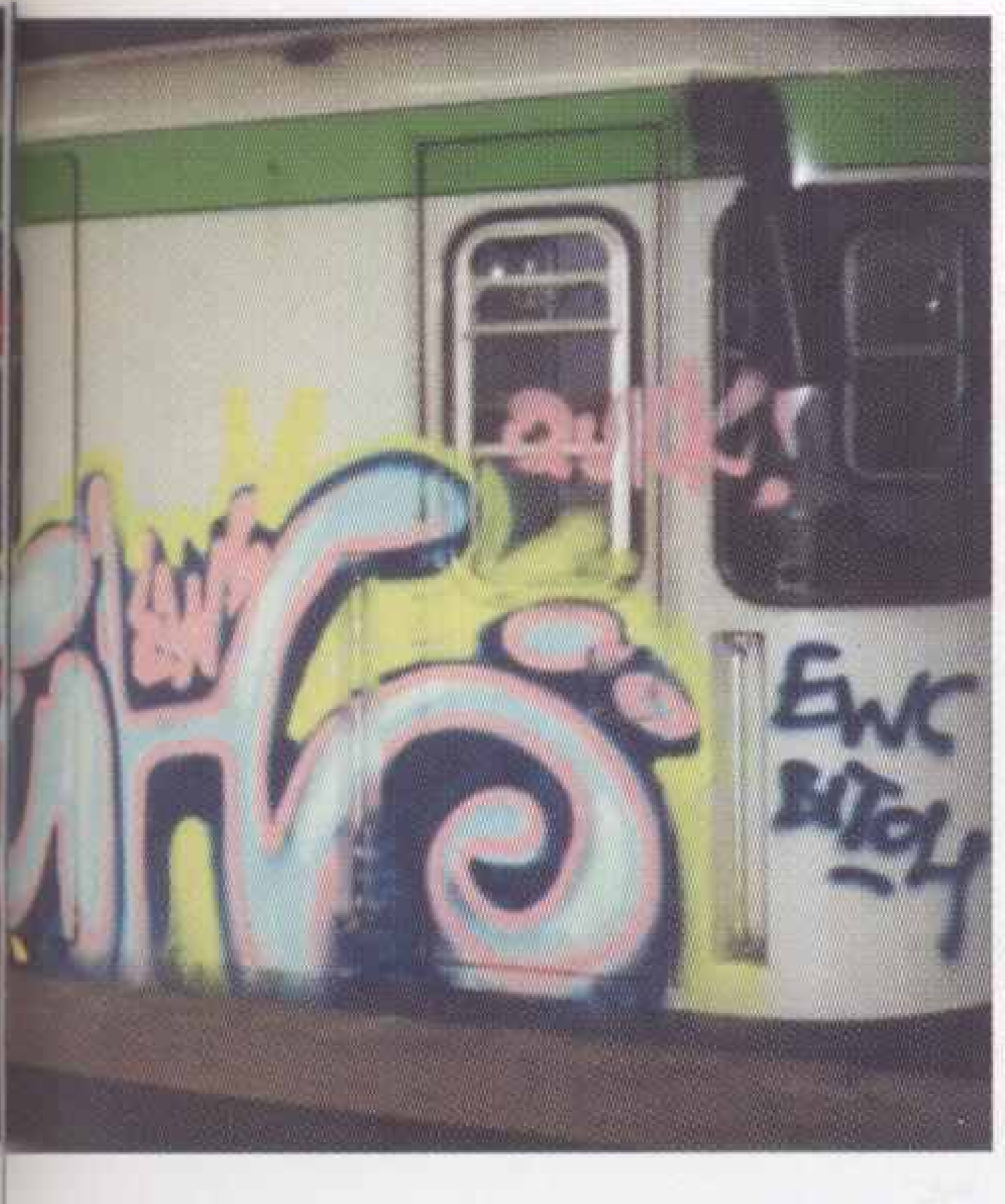

Barcelona 1999

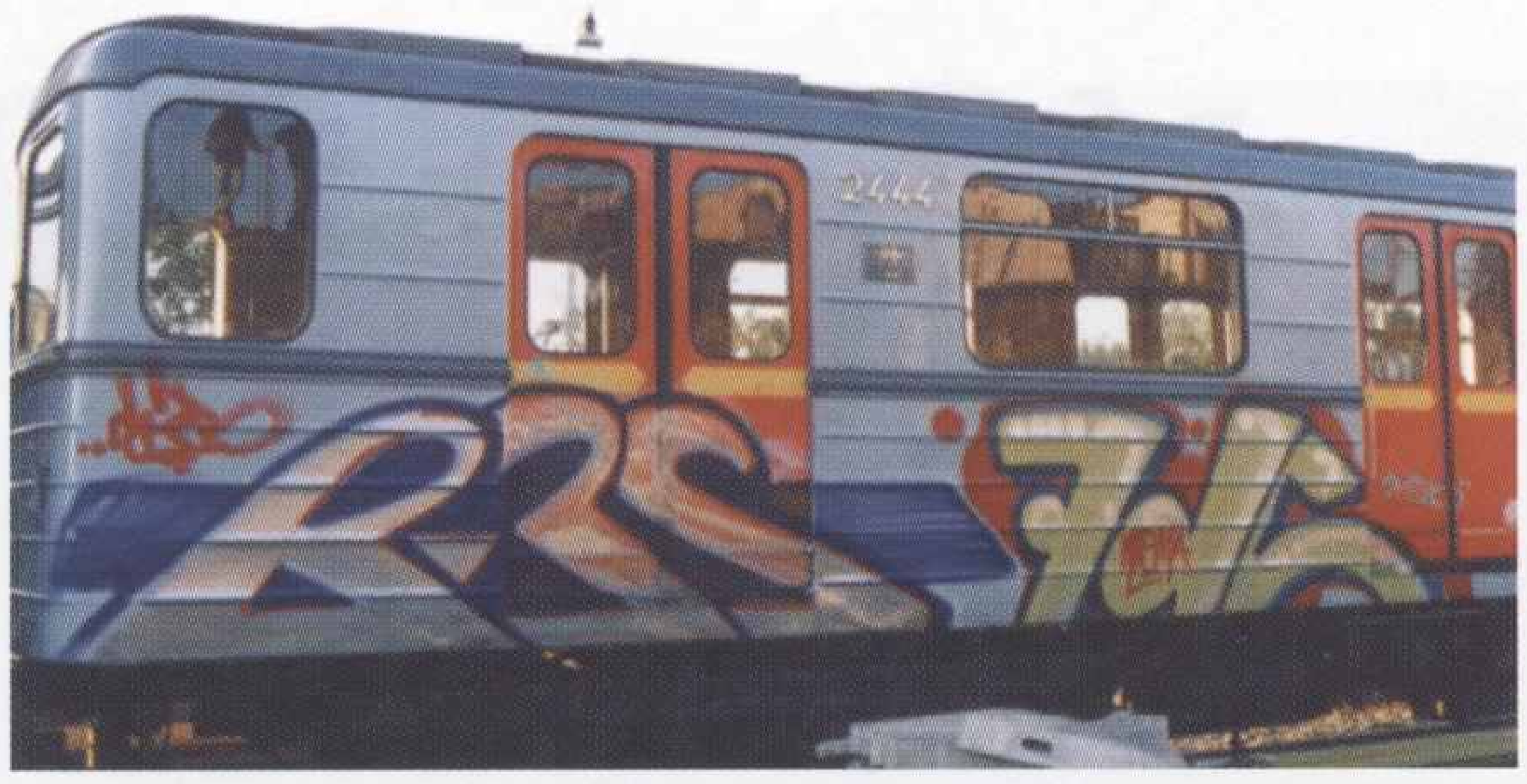

B3S 7DC Praha subway 1999

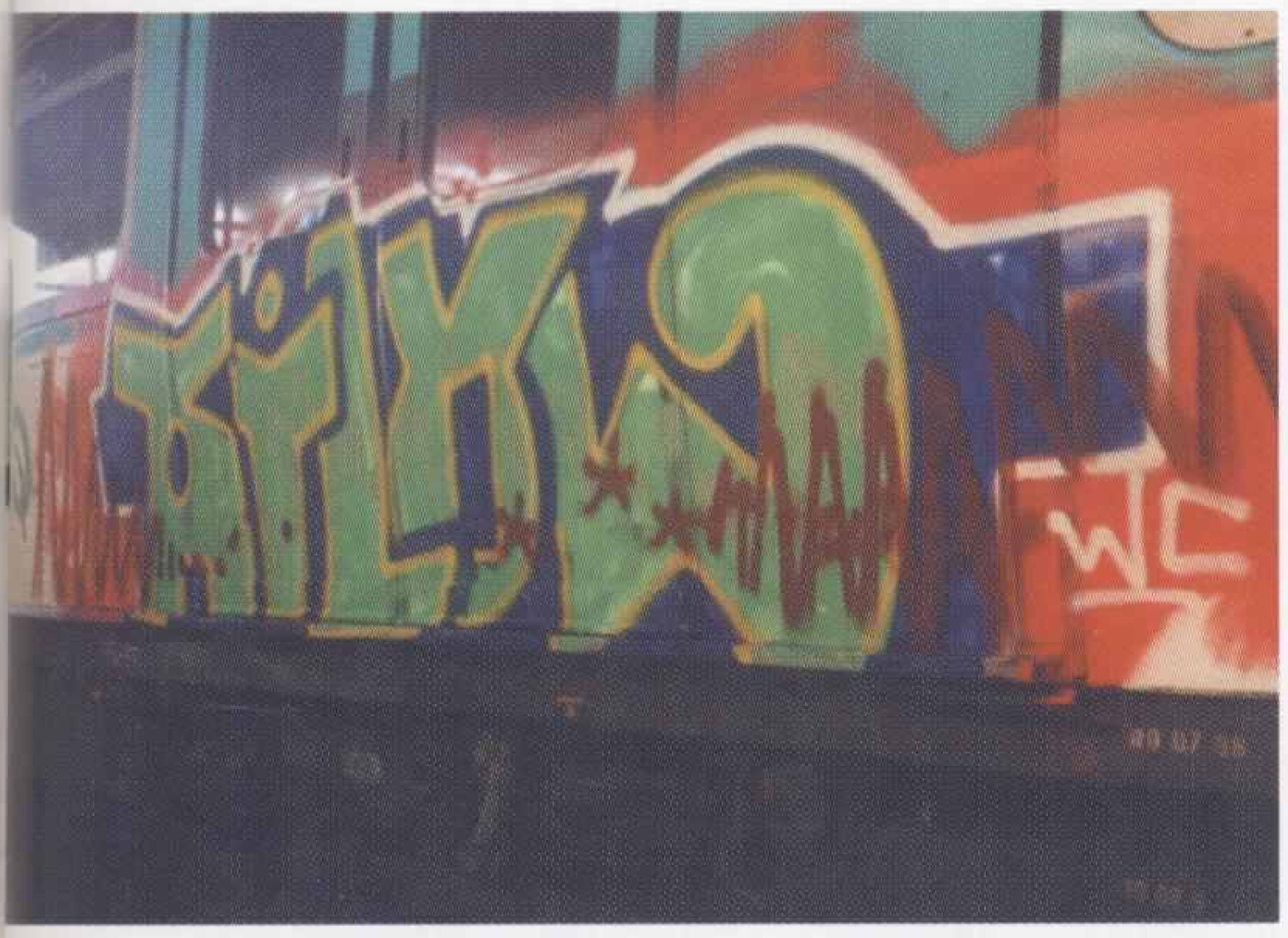

AILOW WTK Paris1999

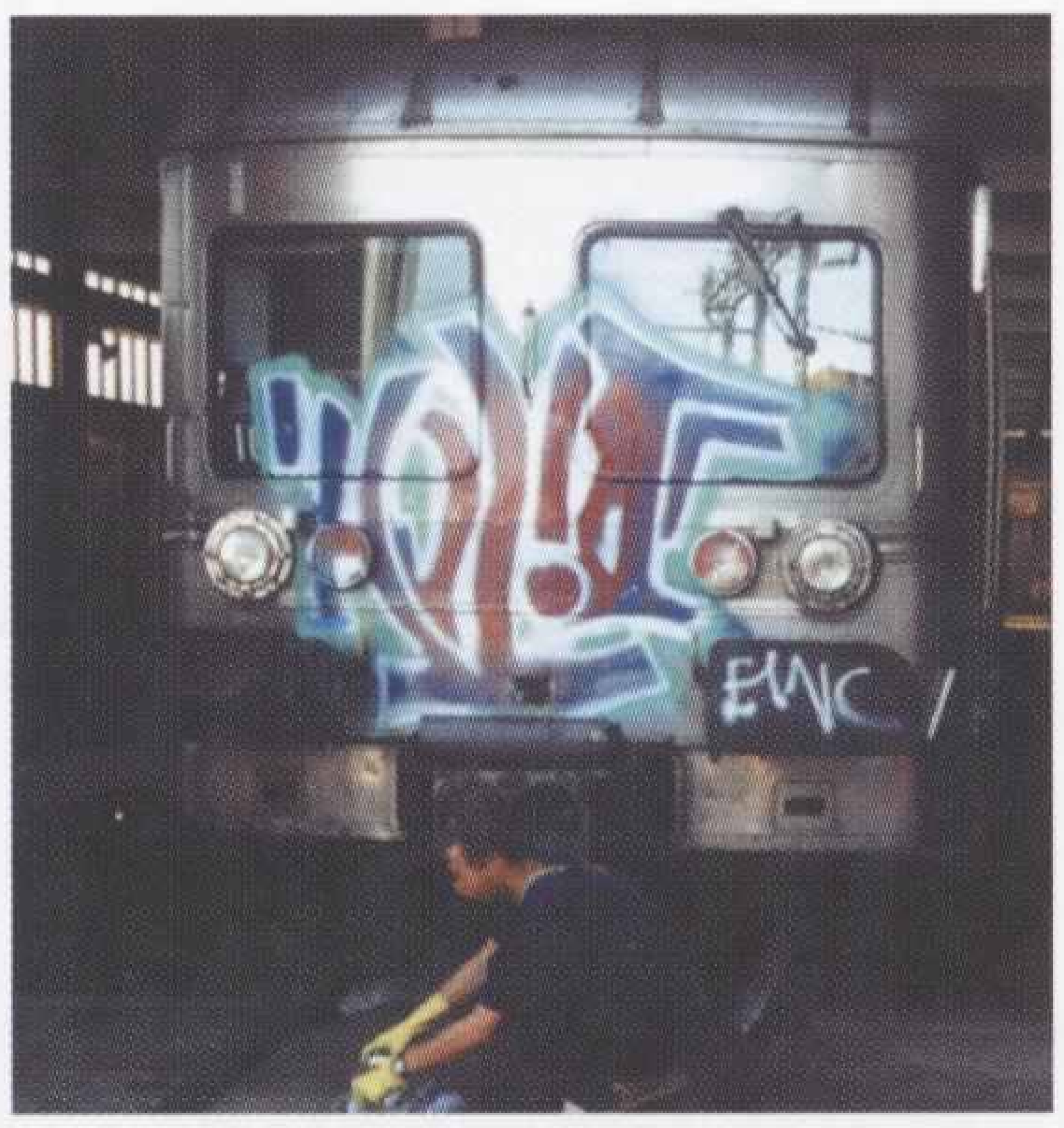

BITCH EWC Paris 1999

CENT KFC

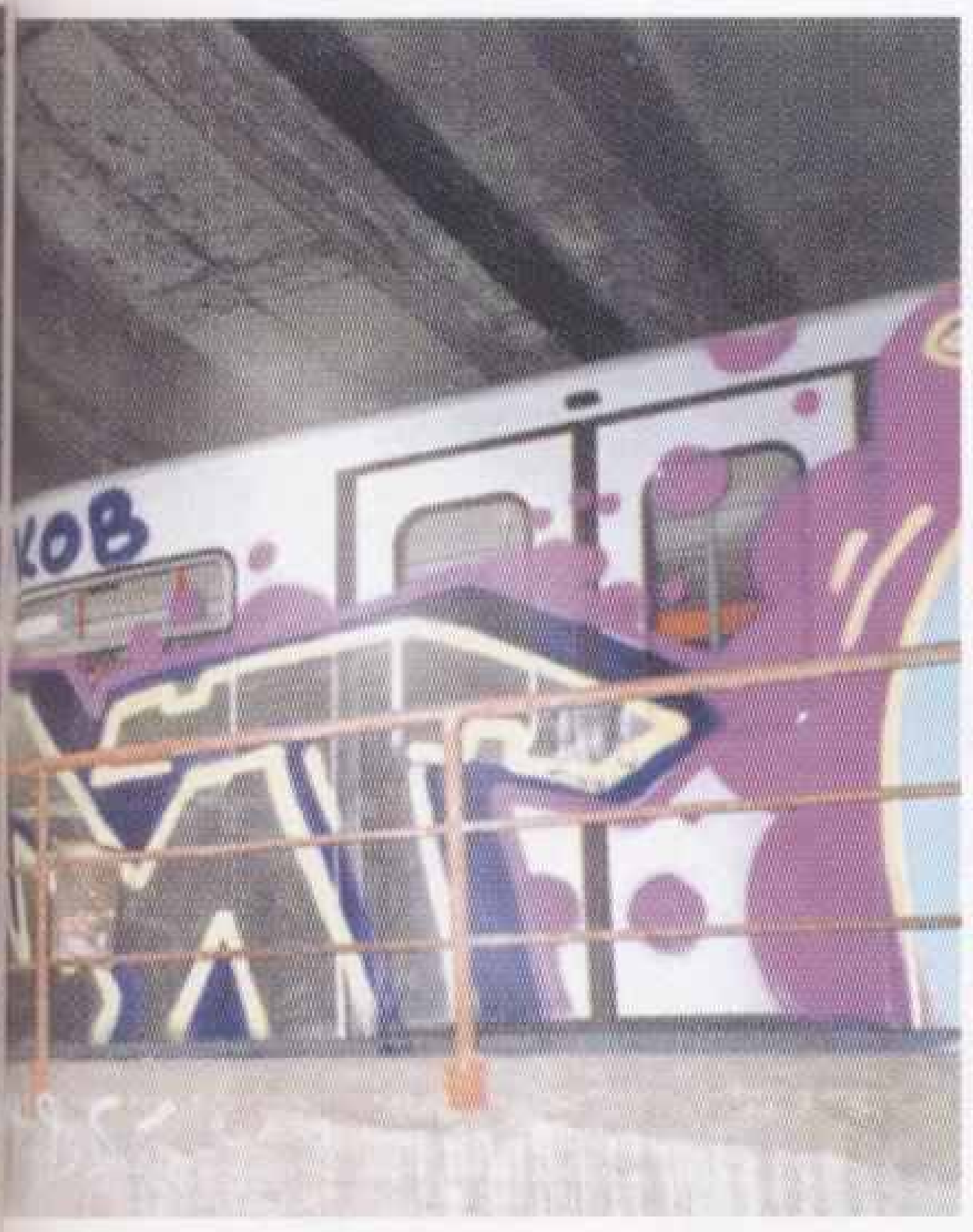

Wien Subway 2000

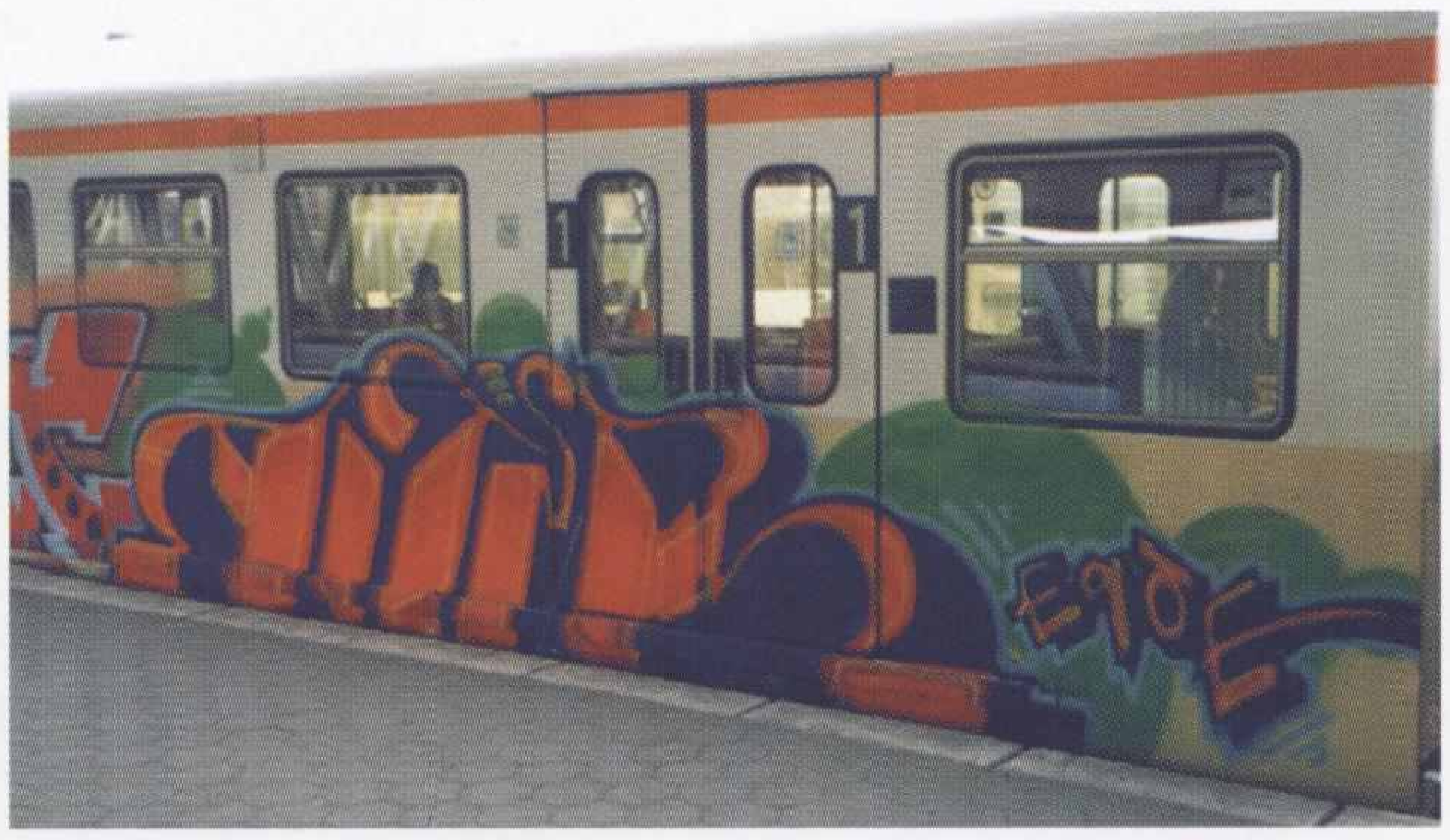

ALTER WTK Hamburg 1999

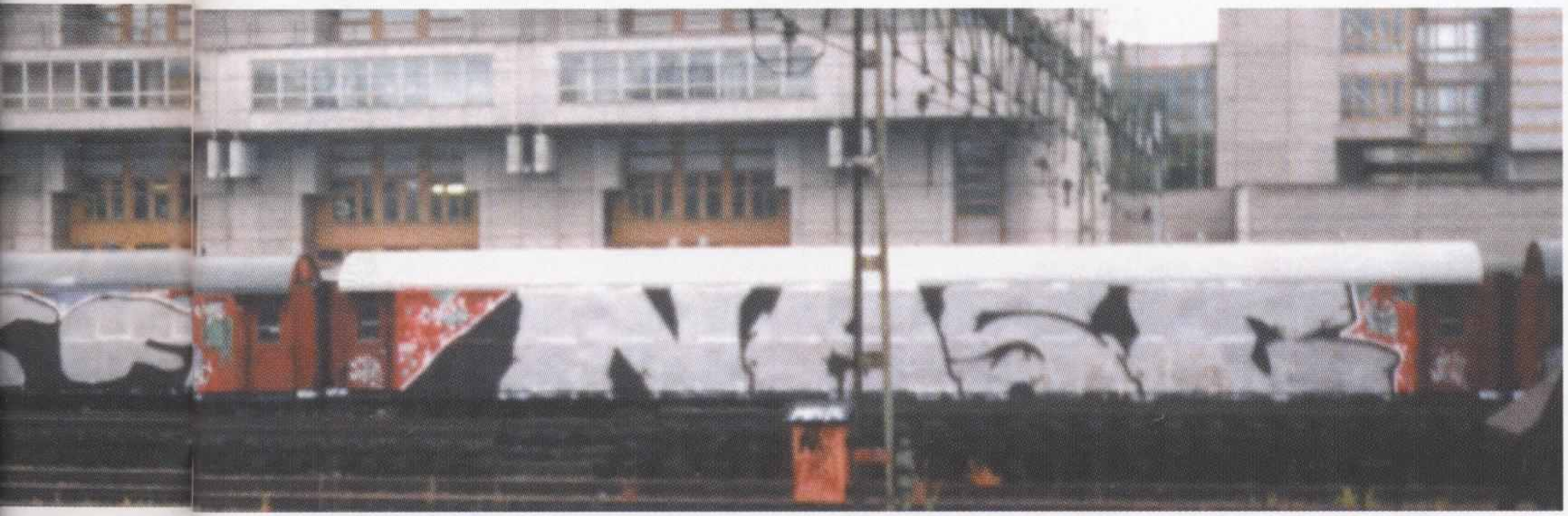

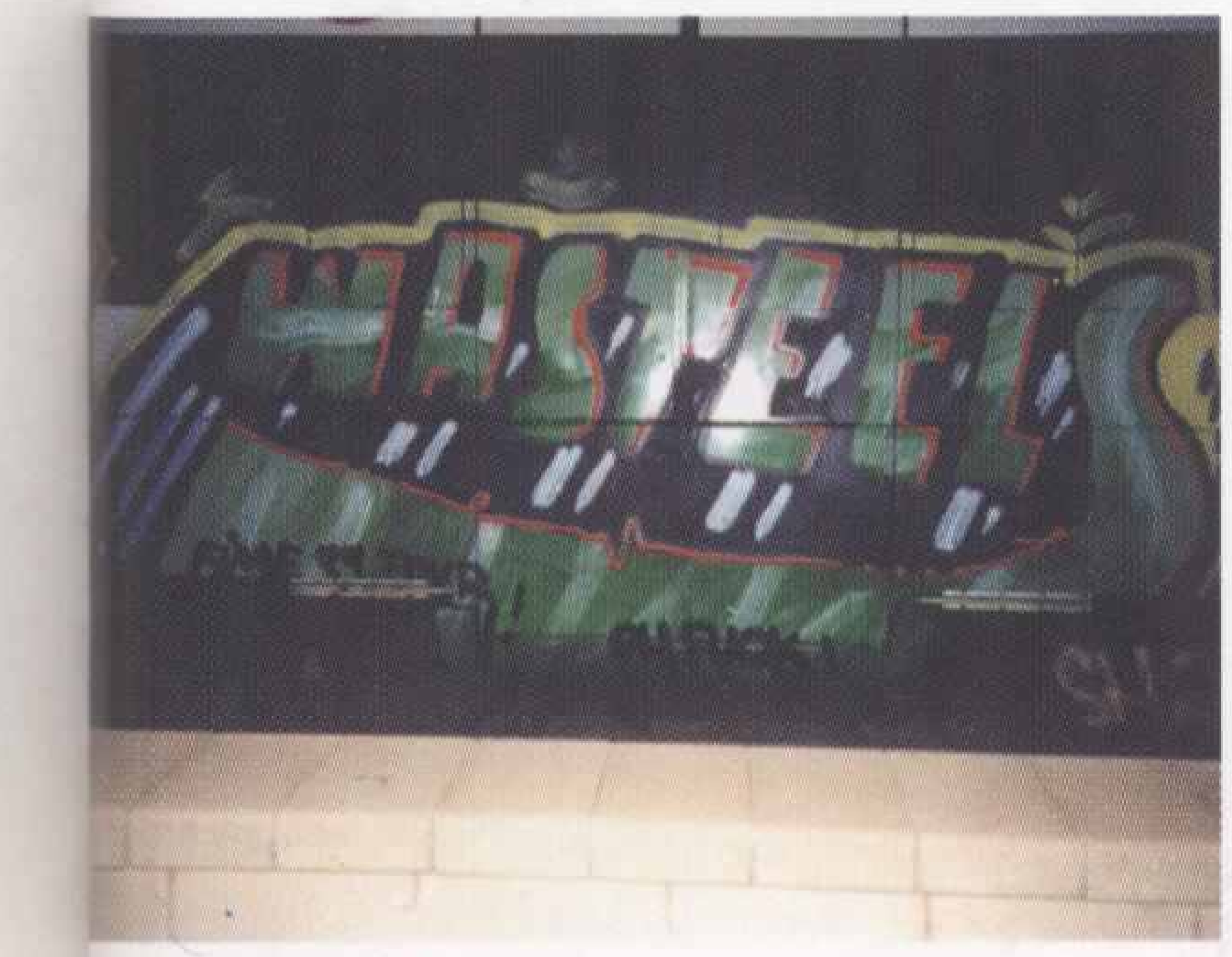

WASTEELS by FIME Barcelona 1999

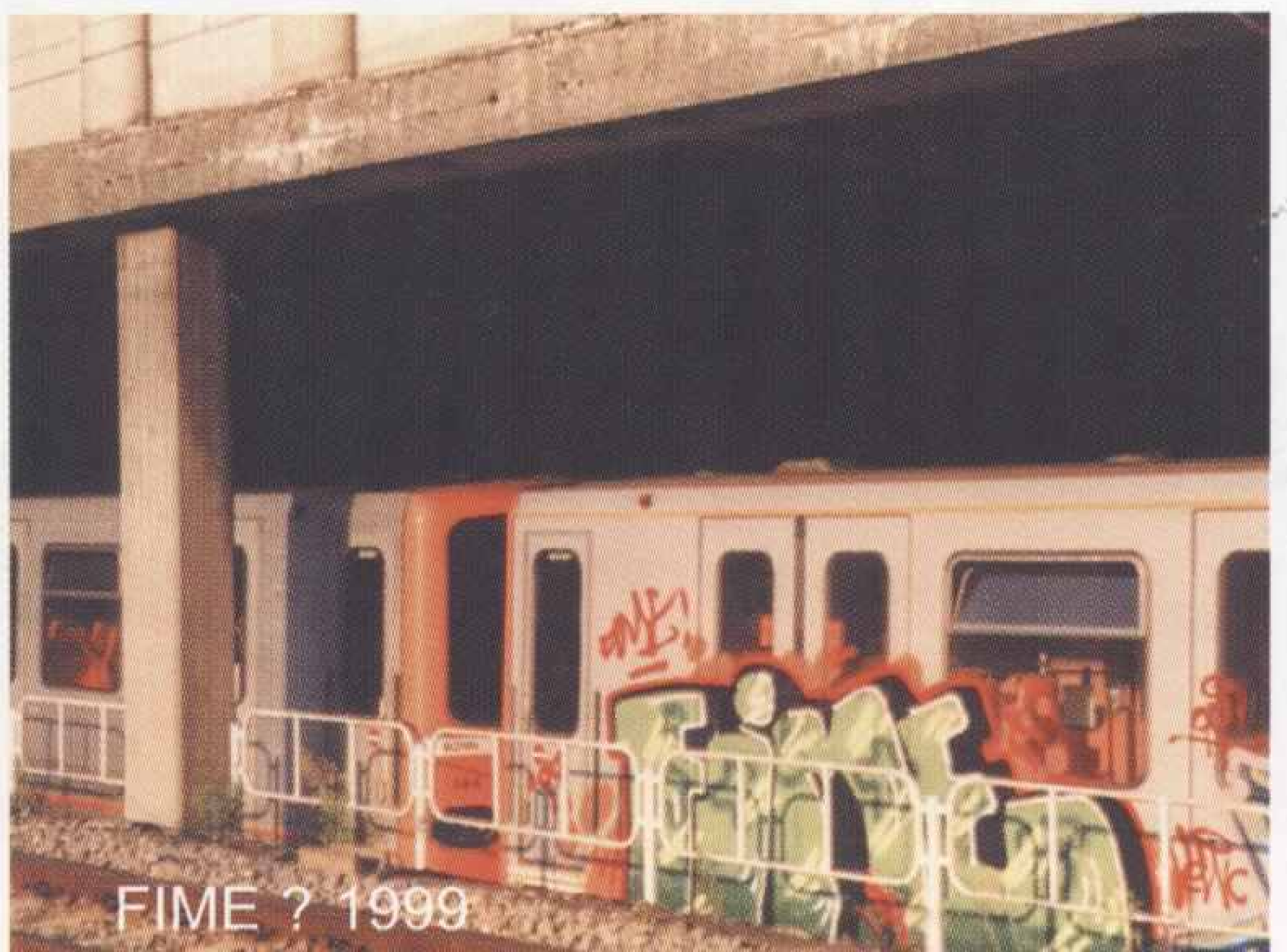

FIME ? 1999

russia gets up

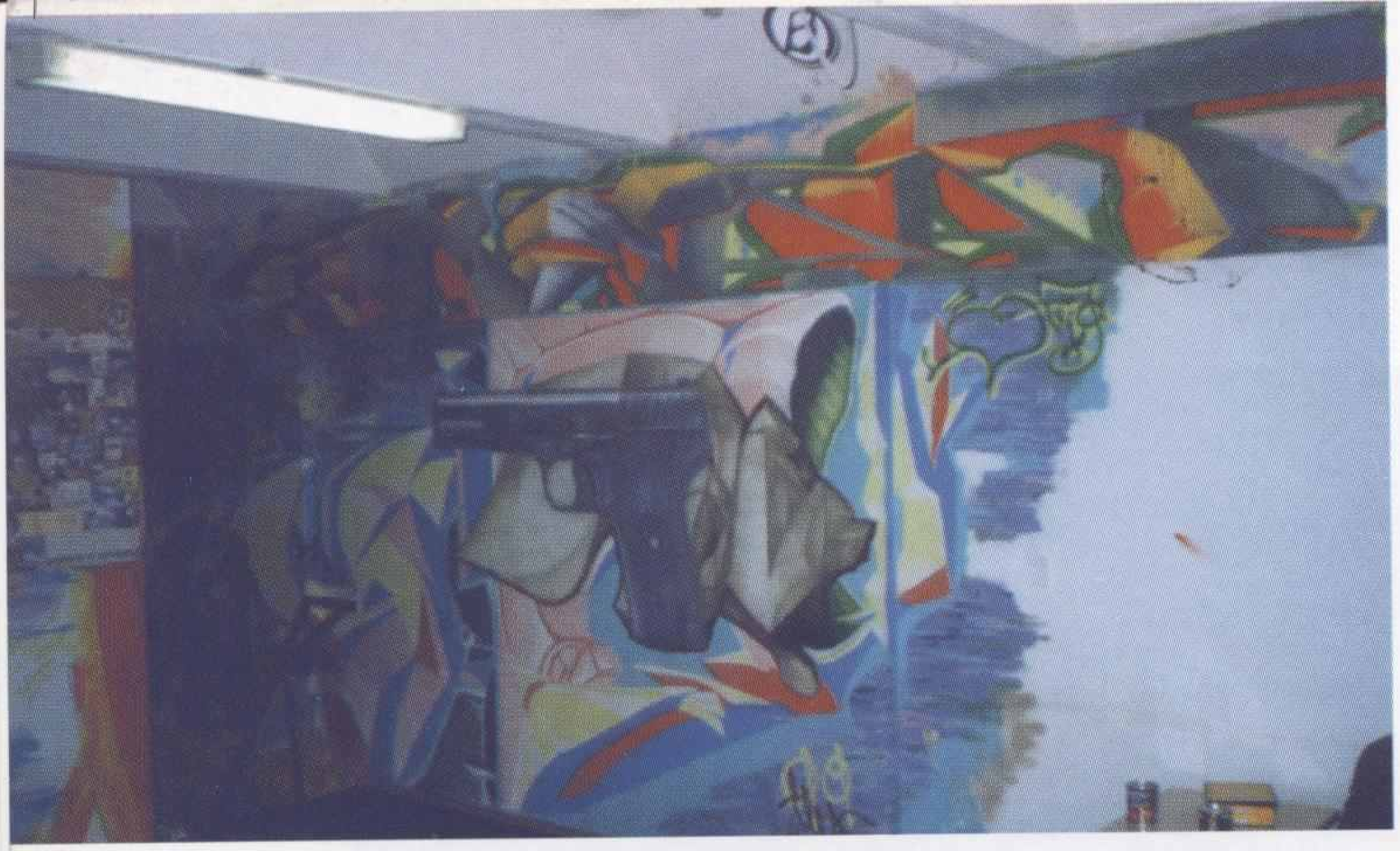

Pierwsza fala hip-hopu w Rosji pojawiła się w latach 1987-1991 za sprawą organizowanych wtedy festiwali b-boyowych. Obok break dance`a zaczęły się rozwijać również nurty muzyczne oraz graffiti. W tym czasie na ścianach pojawiło się kilka imion, które należałoby zapamiętać - KRYS, BASKET, NAVIGATOR i MONGOL.

Niestety, na początku lat dziewięćdziesiątych ruch hip-hopowy zaczął słabnąć i zanikać, a z tamtych czasów do dziś pozostało tylko dwóch aktywnych writerów: BASKET (Moskwa) i KRYS (Ryga).

Druga fala fascynacji hip-hopem rozpoczęła się na początku roku 1996. Startując niemal od zera rosyjscy writerzy złapali bakcyla graffiti, i w dość krótkim czasie nastąpił gwałtowny jego rozwój. W ostatnich latach pojawiła się zauważalna na ulicach moda na hip-hop. Do rzeczy wzięli się nowi, młodzi writerzy i b-boye, a rodzime i zagraniczne grupy hip-hopowe zaczęły szturmować pierwsze miejsca list przebojów rosyjskich telewizji muzycznych.

W porównaniu z rokiem `98, lato `99 obfitowało w liczne jamy graffiti. Zdarzało się, że organizowano 2, 3 jamy tygodniowo, jeden po drugim przez miesiąc i to nie tylko w stolicy. Pod koniec lata Moskwę, St. Petersburg, Niżny Nowogród, Krasnodar i inne miasta objechała impreza pod nazwą SHOCK "Twirl Your Way", gdzie, obok pokazów rolek i skateboardingu oraz koncertów, organizowano jamy graffiti.

Nie ma wątpliwości, że graffiti najszybciej rozwija się w Moskwie. Writerzy petersburscy, którzy malują dużo mniej, uskarżają się na brak pieniędzy na farby. Również w innych miastach sytuacja ekonomiczna nie pozwala na pełne wykorzystanie potencjału i energii miejscowych writerów.

Wśród osób malujących legalnie na szczególną uwagę zasługują w Moskwie: WORM (doskonałe charactery), MARK (również członek jednej z najlepszych moskiewskich grup b-boyowych - Battle Moves), BASKET ("ojciec" rosyjskiego graffiti), MAKEONE, BEE crew, CHUB, ZMOGK, BFG crew; w St.Petersburgu: SPP (właściciele pierwszego w Rosji sklepu graffiti) oraz 2SPY; w Rostowie: UAM crew.

Interesujące jest, że znaczna część rosyjskich writerów woli malować charactery niż style, co może mieć związek z tym, że tylko niektórzy malują ściany lub pociągi nielegalnie. Ponadto wielu studiuje w szkołach plastycznych lub ukończyło je.

Graffiti nielegalne (zwłaszcza malowanie pociągów) rozwinęło się chwilę później niż legalne. Jeden z pierwszych pociągów został pomalowany przez niemieckich writerów w St.Petersburgu w 1996 (SKAW i FUSE) i chociaż pierwszy krok został zrobiony, malarze petersburscy nie podjęli wyzwania i tamtejsze pociągi pozostały wciąż dziewiczo czyste. Mimo to pierwszy rosyjski whole car został zrobiony właśnie tam. Graffiti w Petersburgu jest postrzegane jednak jako zjawisko komercyjne - albo powstaje na zlecenie albo nie ma go w ogóle. W Moskwie, jeśli chodzi o bombing, jest dużo lepiej. Pojawiło się sporo młodych, nielegalnie malujących writerów oraz grup. Do prac kolorowych i skomplikowanych używane są głównie Motipy i Trendy Colors, które kosztują średnio 1,5-2$ za puszkę. Najlepsze farby do bombienia to ABRO (czarny, pomarańczowy i świetny srebrny). Końcówki można kupić w St.Petersburgu lub zamówić przez internet. Goście z Zachodu , którzy mieli okazję bombić Moskwę to DISA i SROE (TT, Berlin), STEAK (CAF, Berlin), ATEK. W zeszłym roku latem pierwsze w historii rosyjskiego graffiti wagony metra (najpierw w Moskwie, potem w St.Petersburgu) zostały zbombione przez ZAK'a i MAKE'a (3DK, DUK), ALISE (THK, Drezno), STRITMAN (UDC, St.-Petersburg), SHOOHA i MOE (BTK). Ogólnie rzecz biorąc, scena pociągowa w Rosji nie jest zbyt rozwinięta. Prawdopodobnie dlatego, że wszystko jest szybko zamalowywane, natomiast wrzut na ścianie ma szansę utrzymania się przez kilka tygodni lub miesięcy. Wiadomo, że zobaczy go dużo więcej ludzi niż panel, czy end-2-end, który istnieje tylko na zdjęciach.

Dla writerów Moskwa jest wspaniałym miastem: duży, rozgałęziony system metra (ponad 100 stacji i 10 linii) 9 zajezdni, olbrzymie przestrzenie itd.

Najlepsze grupy w Moskwie: 3DK (to pierwsze tagi, jakie zobaczycie wjeżdżając do miasta), CGS (robili jako jedni z pierwszych stołeczne pociągi, w latach 97-98 bardzo aktywni), DUK, RUS crew, SBA (subway bombing).

Ogólnie hip-hop w Rosji, a graffiti w szczególności, staje się coraz bardziej popularny. Mass media mówią tylko o pozytywnej stronie malowania, władze organizują jamy nie próbując, póki co, walczyć z nielegalnym graffiti. Jak na razie kontakt z policją kończy się niską karą (kilka dolarów), konfiskatą farb, w ostateczności siniakami...

Większość ludzi odnosi się do graffiti pozytywnie lub jest neutralna, a relacje ciągle się polepszają. Rozwój kultury hip-hop postępuje naprzód i to w tempie rewolucyjnym, więc mam nadzieję, że latem 2000 wielu writerów z Niemiec i reszty Europy dotrze nie tylko do Polski i Czech, ale także do Rosji.

MAKE ONE

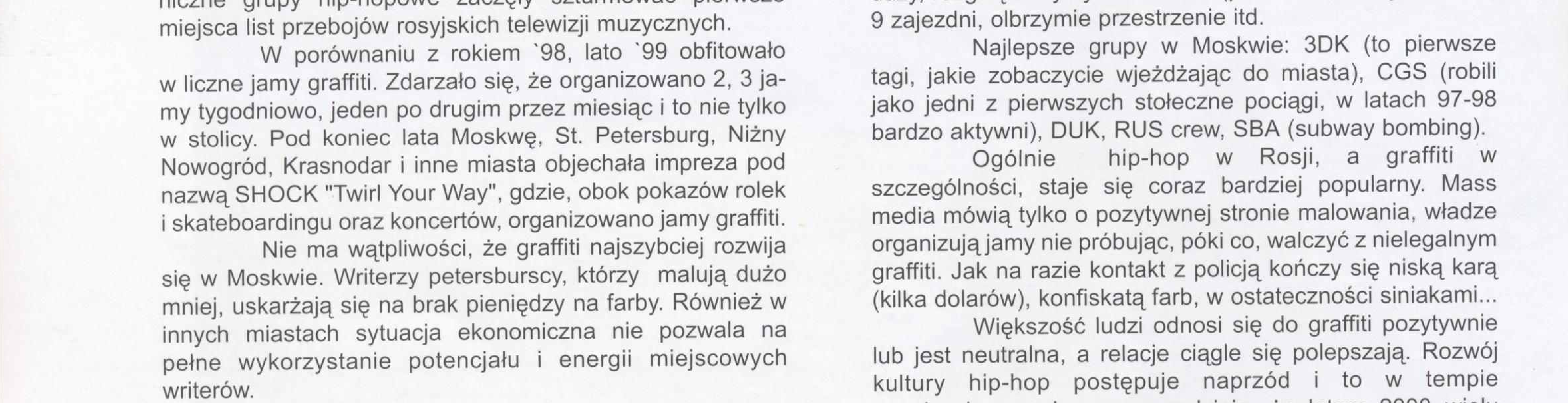

MOSCOW

NAKE

БОЙЛЕРНАЯ.

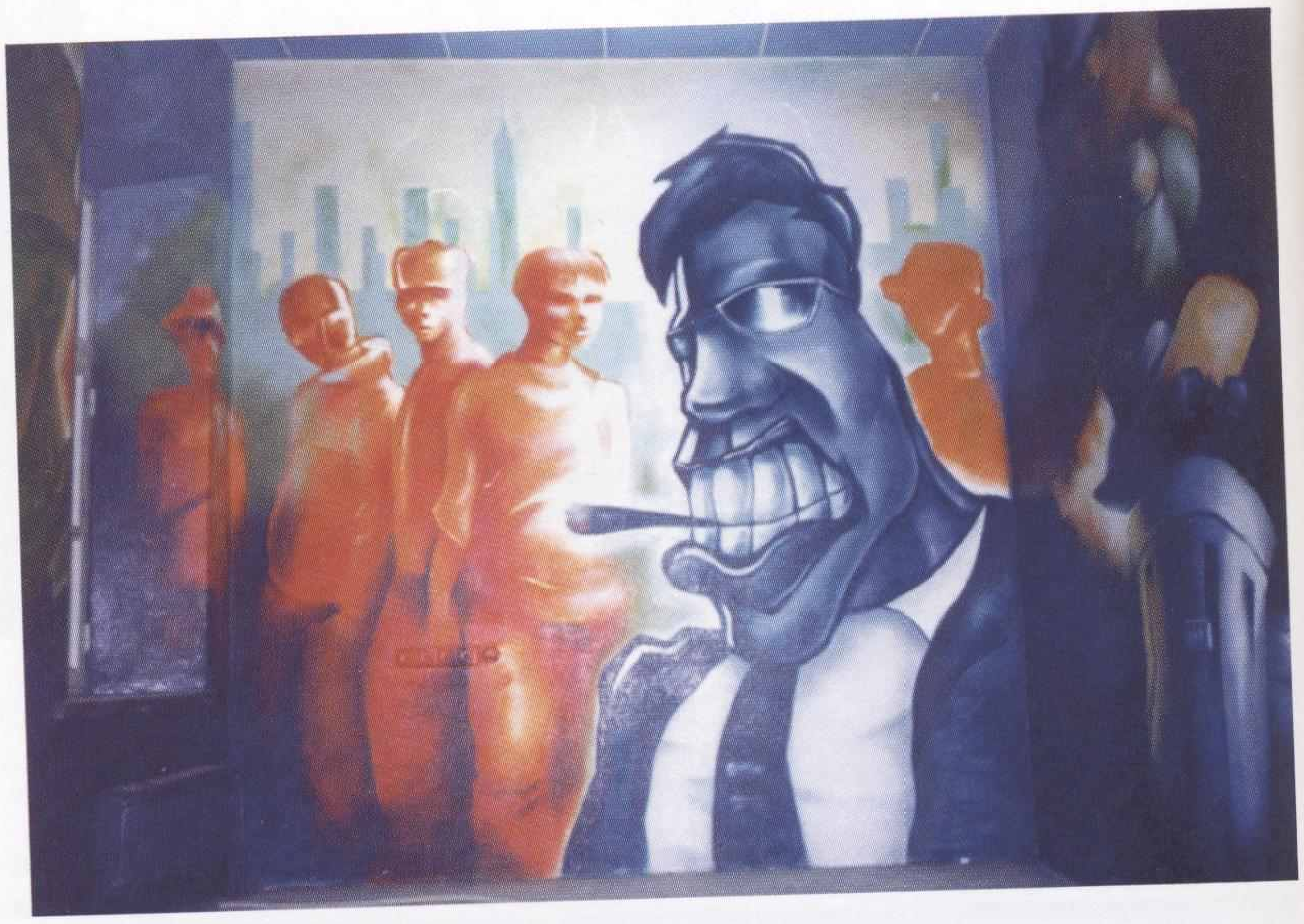

The first wave of hip-hop has arrived around 1987 and lasted to 1991. The first events were connected with the b-boy battles which were organized in those days. Along with b-boying, the music and, of course, the graff started to grow up. During this period, a number of names started to appear on the walls. The names should be remembered – among those are KRYS, BASKET, NAVIGATOR and MONGOL.

Unfortunately, at the beginning of the nineties, the Russian hip-hop movement began to weaken and eventually ground to a halt. At this moment, only two headz from these days are still writing, BASKET (Moscow) and KRYS (Riga).

The second infatuation with hip-hop started in the early months of 1996. From almost nothing, in a short period of time, a scene was raised and Russia`s hip-hop headz got the knack of writing. In the last couple of years a fashion for hip-hop has appeared. A whole new generation of b-boys, writers, DJ`s and MC`s has emerged, Russia`s music charts have been stormed by the foreign and national hip-hop groups.

In comparison with 1998, the year 1999 flowered with graff jams. It happened that there were 2 or 3 jams a week, one by one, for about a month. But this was not exclusively Moscow happening, this frenzy of prolific writing affected a lot of other major cities as well. At the end of the summer, large cities like Moscow, St. Petersburg, Nizhnyj-Novgorod, Krasnodar etc. were toured by a hip-hop event called SHOCK "Twirl Your Way", where along with skateboarding and roller blade shows and of course concerts, also the graff jams were organized.

There is no doubt that hip-hop is evolving most rapidly in Moscow. The St. Petersburg writers are not as prolific – as many claim, due to lack of money for paint. Not only St. Petersburg is affected by economic difficulties, that don`t allow many writers to expand their full potential and force.

Among those who paint legally in Moscow, the following headz deserve a few moments of attention, in Moscow: WORM (brilliant characters), MARK (also a member of one`s of Moscow`s best breaking crews - BATTLE MOVES), BASKET (father of the Russian graffiti), MAKEONE, BEE crew, CHUB, ZMOGK, BFG crew;in St. Petersburg: SPP (owners of the first graffiti shop in Russia) and 2SPY;in Rostov: UAM crew.

An interesting fact is that the majority of Russian writers prefers to do characters rather than styles, this may be due to the fact that legal Russian writers do not paint illegally trains and walls, it may also be due to many of the writers being in or have finished art schools. Illegal graffiti (especially the train scene) developed a bit later than legal scene. The first train piece to be done was by German visitors in St. Petersburg (SKAW and FUSE). Graffiti in Petersburg is seen actually as a commercial phenomenon - it`s either done under contract or it`s not done at all. In Moscow the illegal scene is much better, many young and eager bombers have appeared over there.

For color pieces and the more complicated styles, Motips and Trendy Colours are the paint of choice, the average cost per can ranges between $1.5 to $2. The best paint for bombing is ABRO (black, orange and well coating silver). Caps can be bought in St. Petersburg or through the internet.

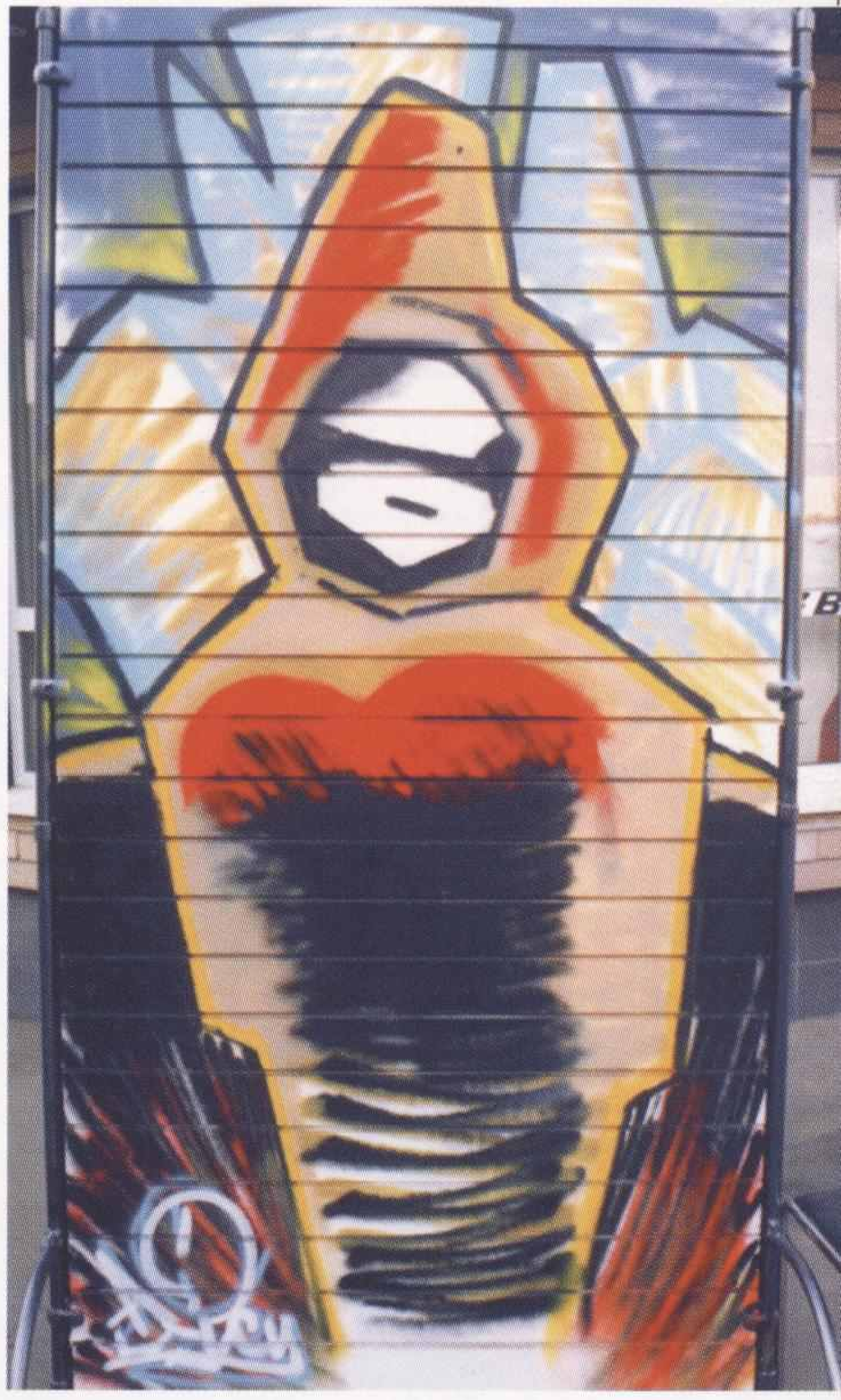

Guests from the West, who have had an opportunity to bomb here, have certainly used it to full effect, among others are: DISA, SROE (TT, Berlin), STEAK (CAF, Berlin), ATEK. Last year the first metro cars were done (Moscow first, then Petersburg) by ZAK and MAKE (3DK, DUK), ALISE (THK, Dresden), STRITMAN (UDC, St. Petersburg), SHOOHA and MOE (BTK).

On the whole, it can be said that the Russian train scene is rather underdeveloped. Most probably due to most of the stuff done being buffed as soon as possible whilst a wall piece has a good chance for lasting a couple of weeks or maybe even months. Obviously it`ll last longer than a panel or end-2-end that exist only on photographs.

For writers Moscow is a good city – a large and well developed metro system (over 100 stations and 10 lines) 9 yards, huge territory and so on.

The best crews in Moscow are 3DK (these will be the first tags you will see entering the town), CGS (they did the first trains in the capital, very actively in 97-98), DUK, RUS crew, SBA (subway bombing).

Generally hip-hop in Russia (especially graffiti) is becoming more popular. Mass media are talking about only the positive sides of graff, the authorities are organizing jams without trying to really put down the illegal scene. At the moment any contacts with police end in a small fine (a couple of dollars), your paints will be confiscated or in the worst with a few bruises...

Many people have positive or neutral attitude to graffiti, and public relations are constantly improving. The expansion of the hip-hop culture is fast and revolutionary, so I hope that in the summer of 2000 many of the writers from Germany and the rest of Europe will not only visit the Czech Republic or Poland, but they will also visit Russia.

MAKE ONE

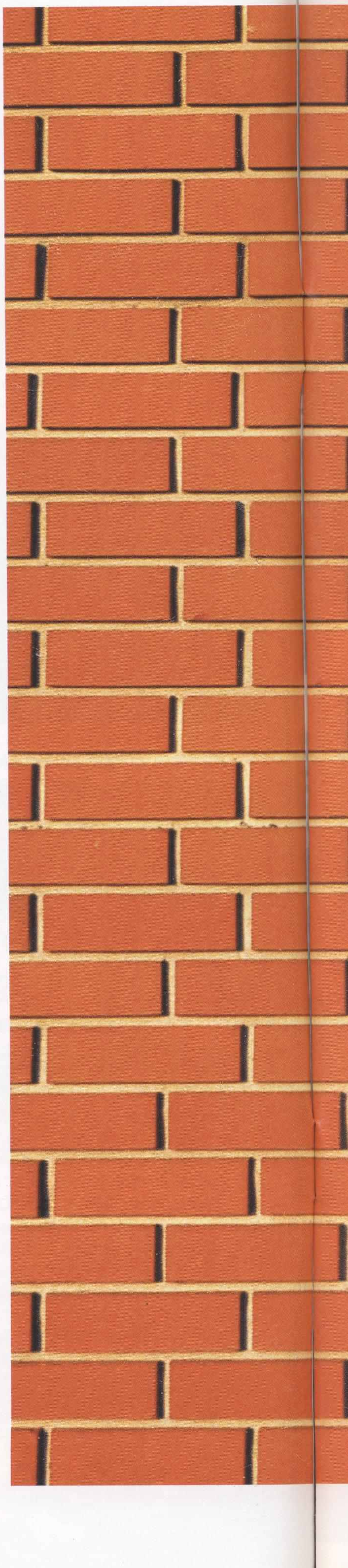

walls

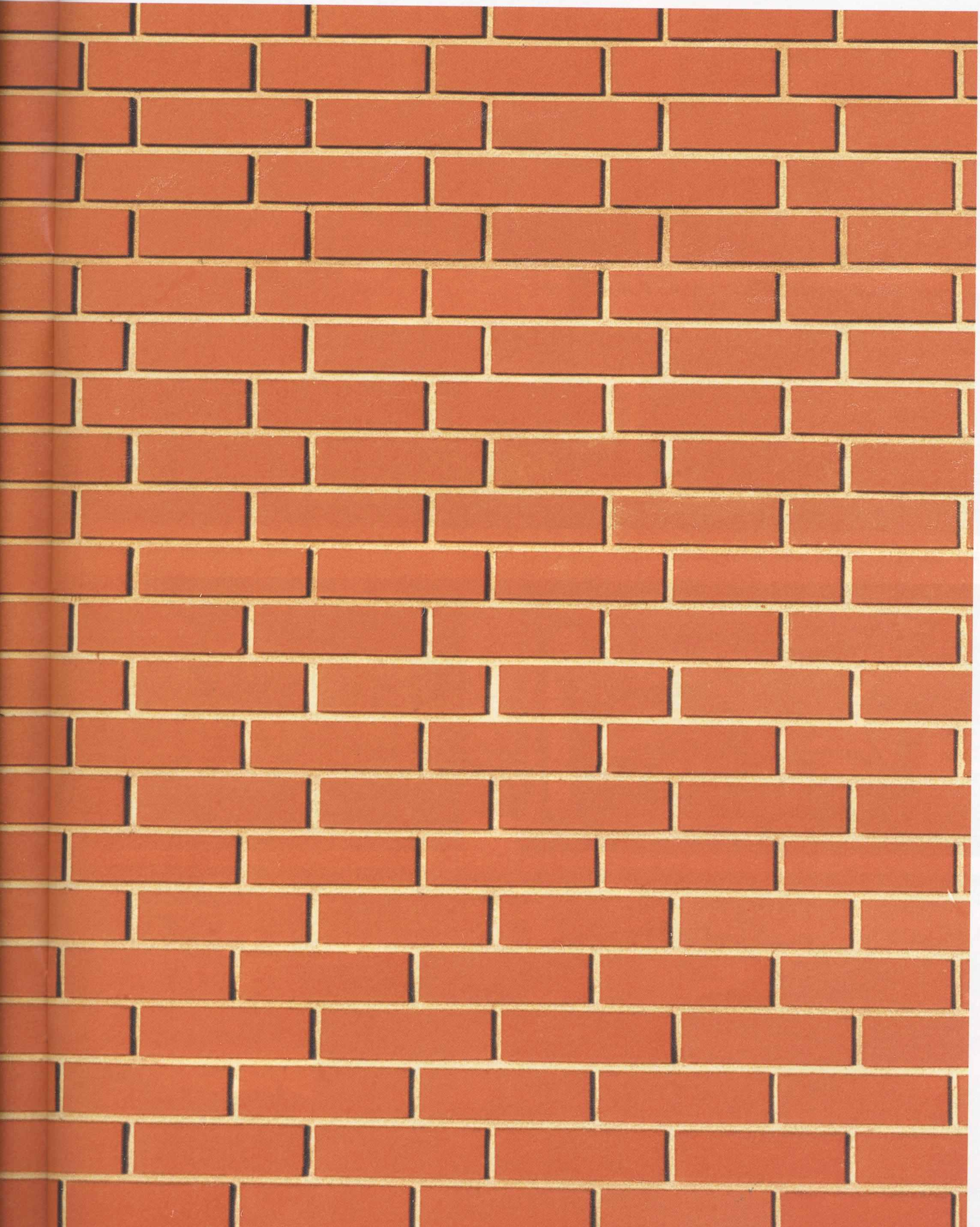

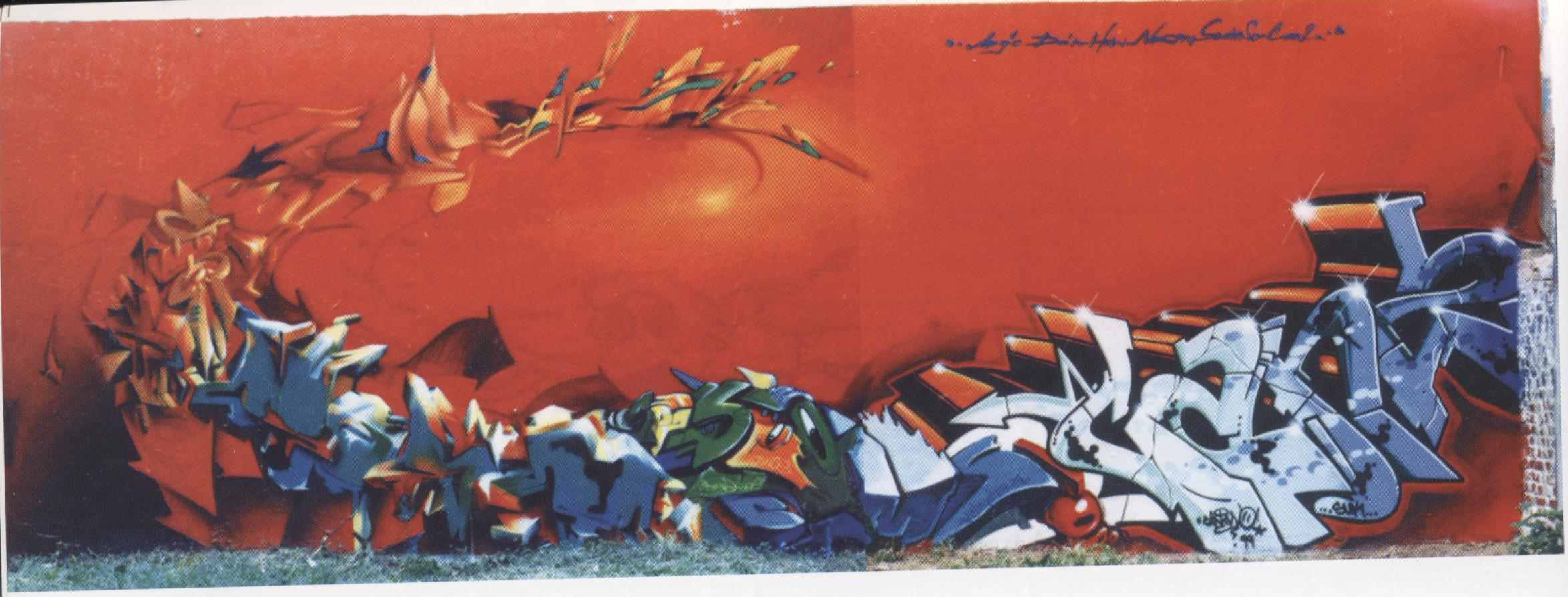

MAGIC + DAIM + HOW +NEOMI +SEEMSO + CAN2 Dusseldorf 1999

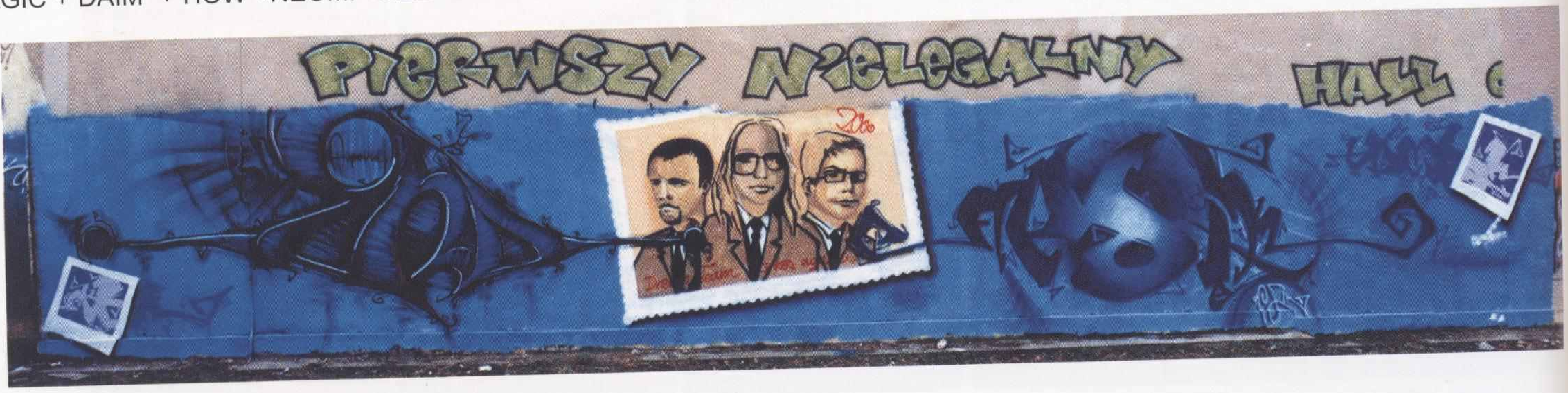
PIERWSZY NIELEGALNY HALL

ARPONE + NER + APSIK BDMSK.NBK Radom 2000

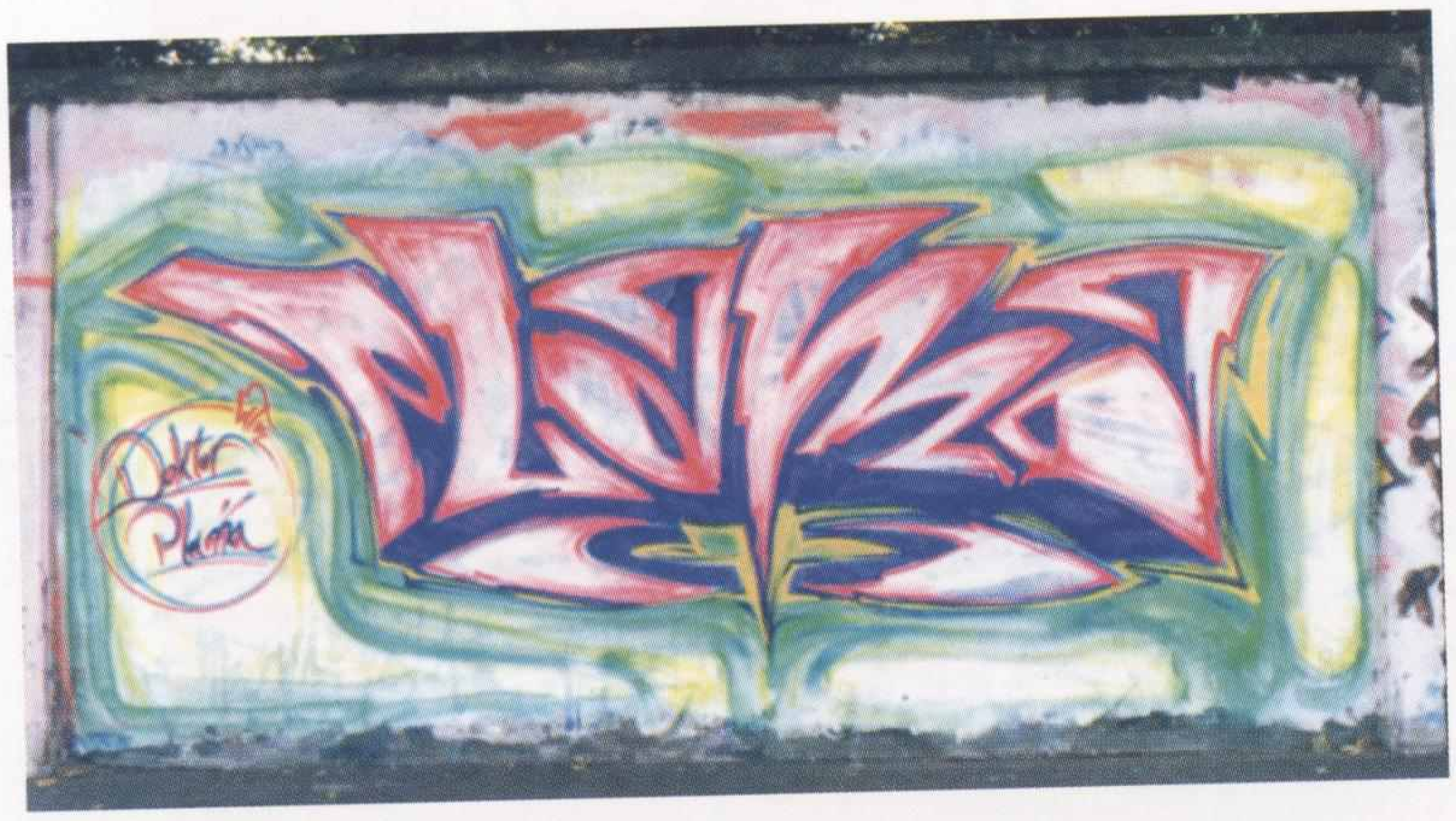
Doktor Plama

PLAMA WTK Warszawa 1999

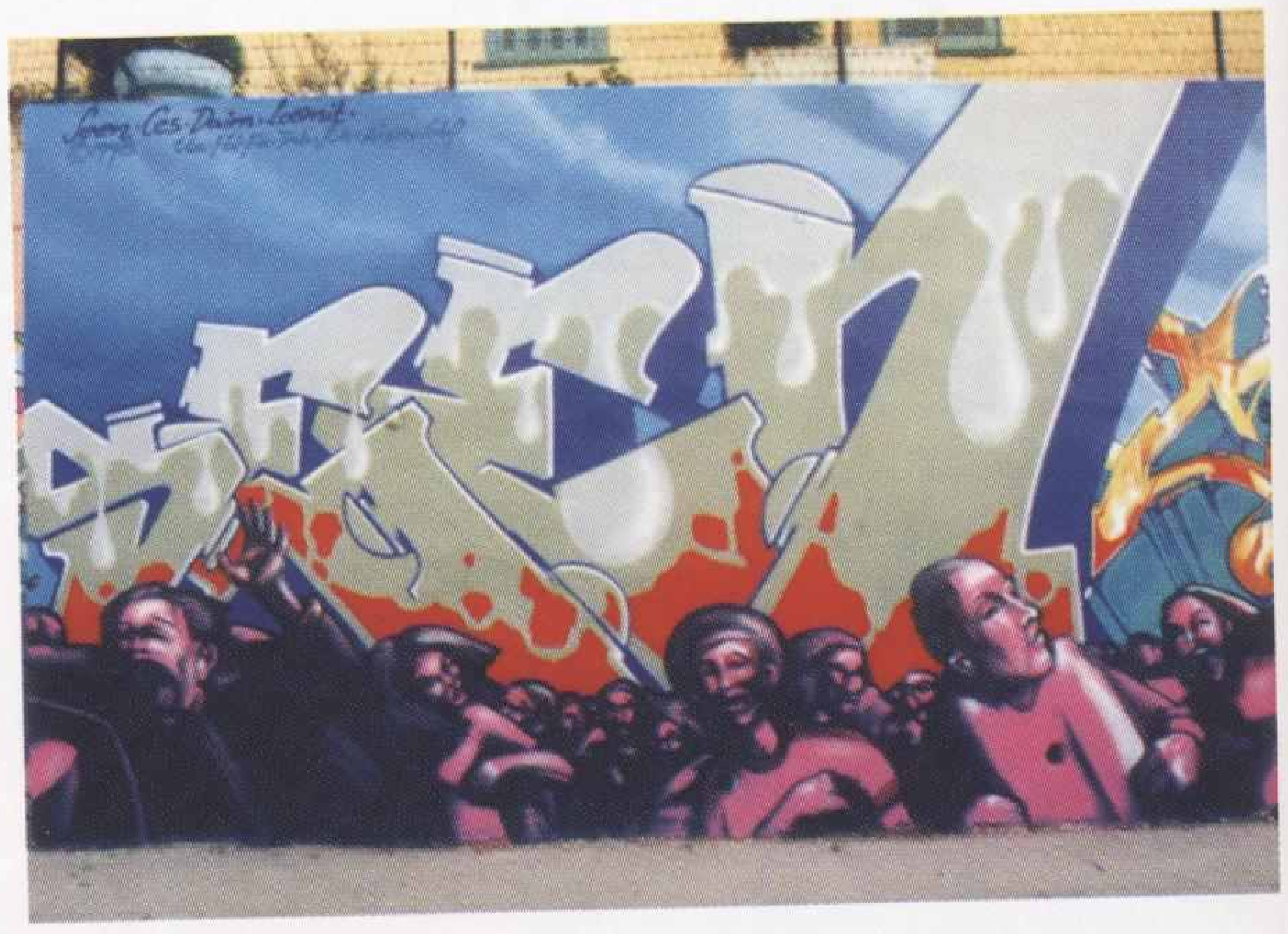

SEEN 1998

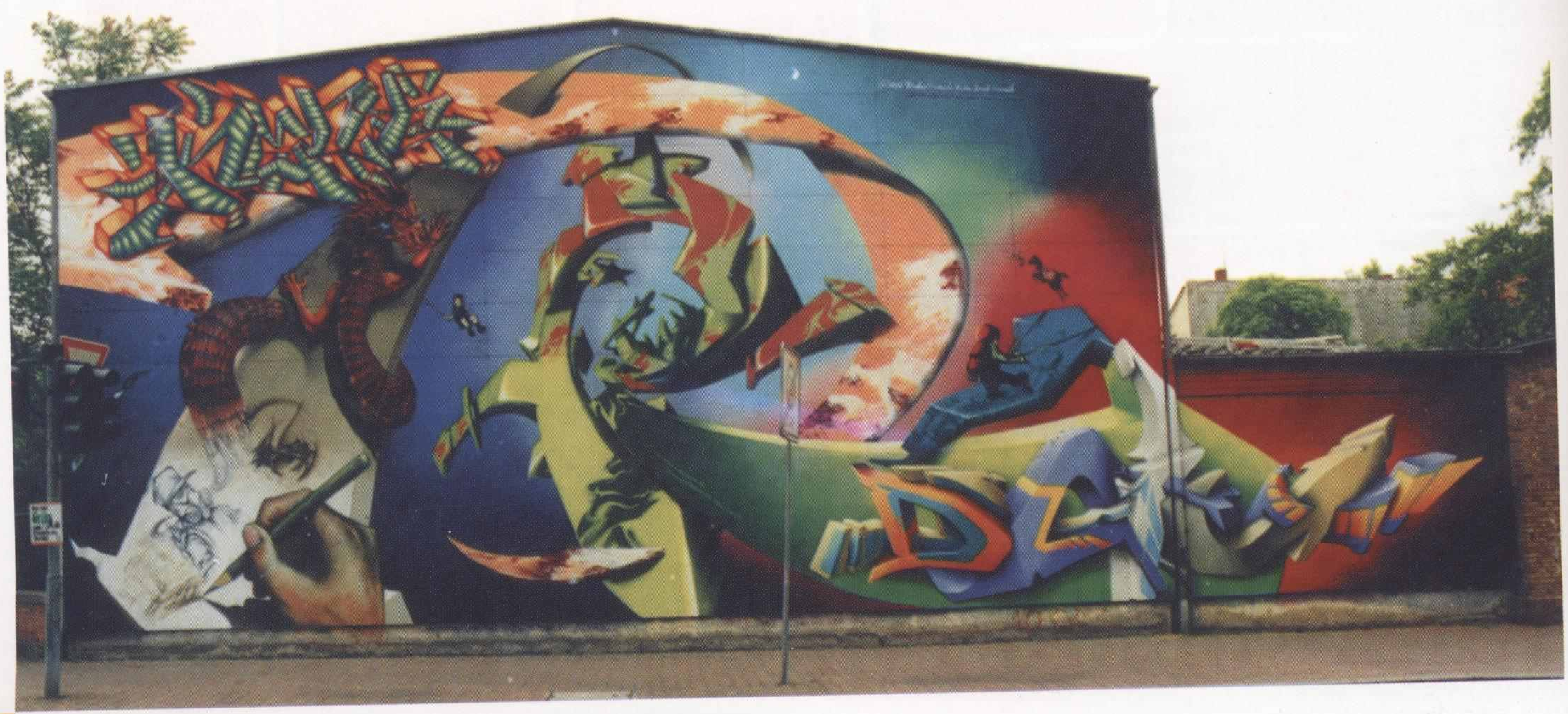

KENT & TASEK & DAIM & LOOMIT & Germany 1999

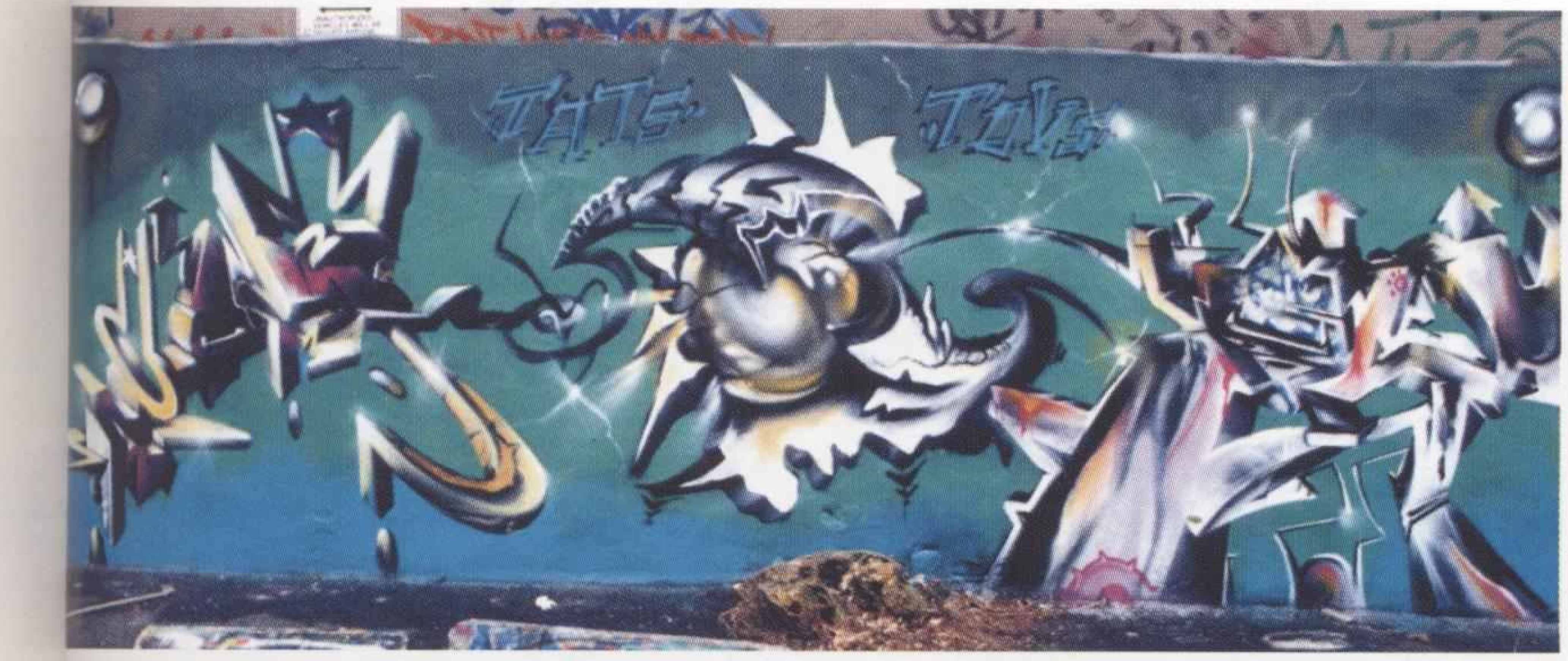

ALONE + DURO3 + CASE KWOTA.TDV Toronto 1999

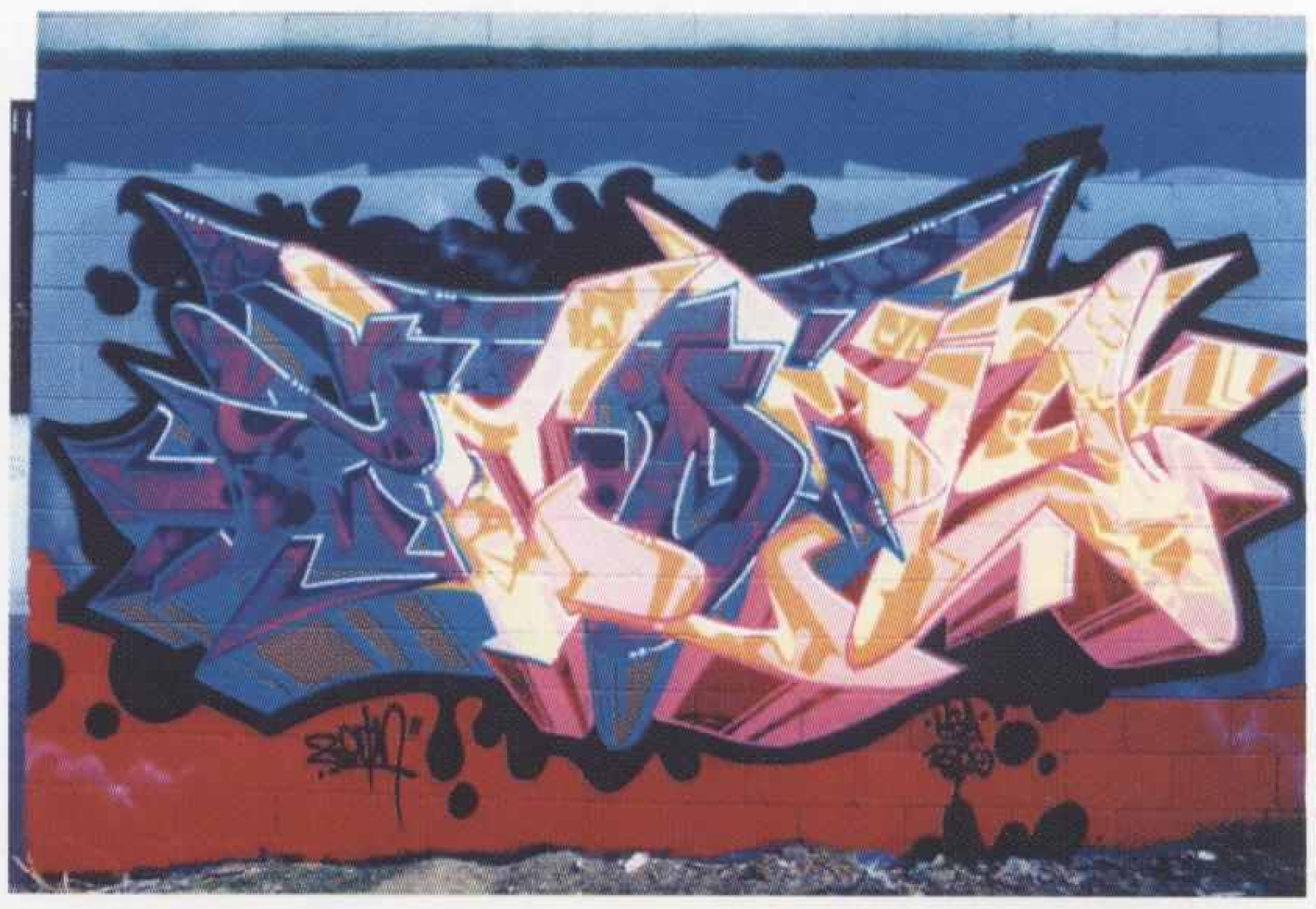

ZETON Toronto 2000

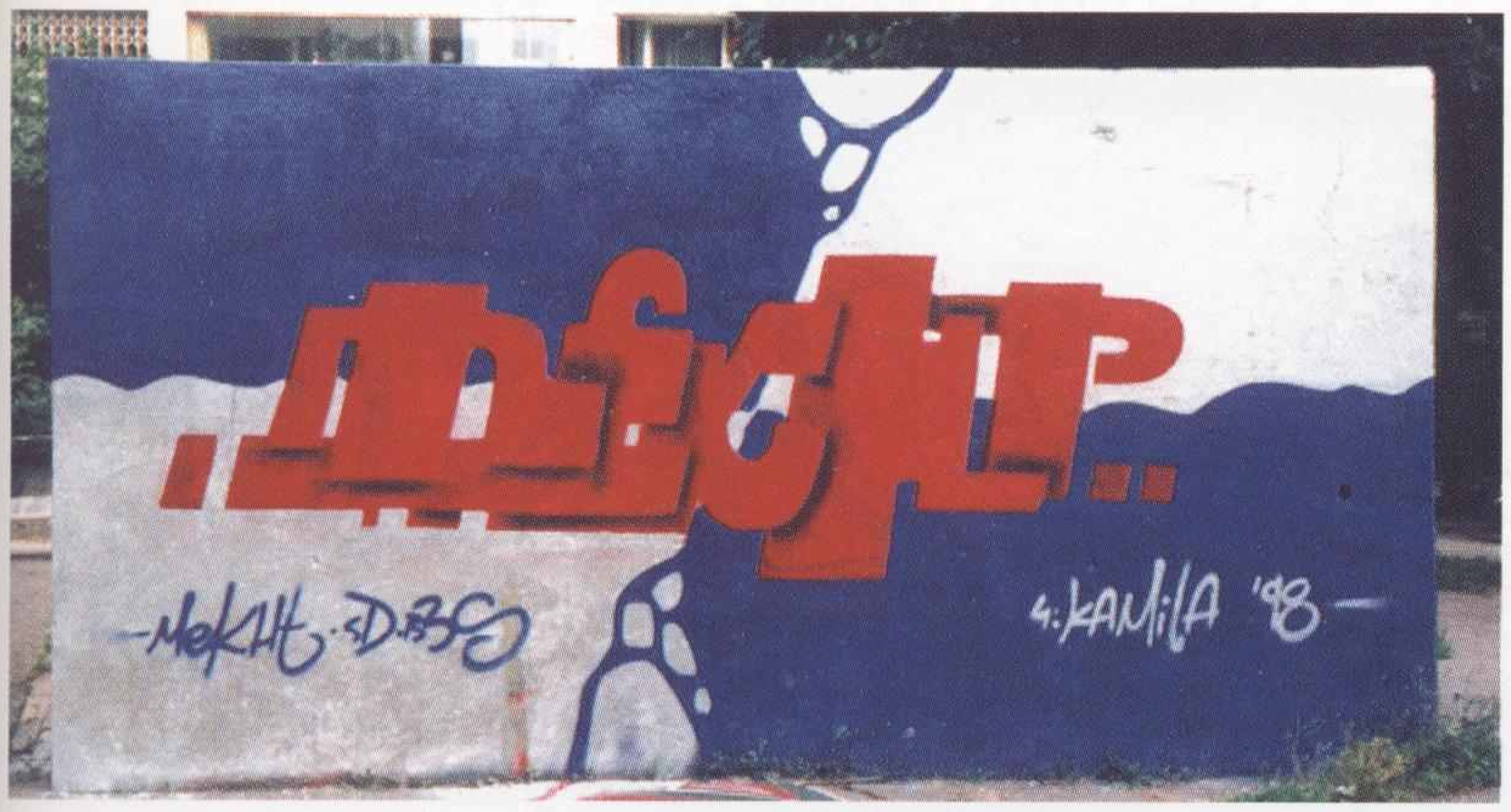

SIR SD.B3S Warszawa 1998

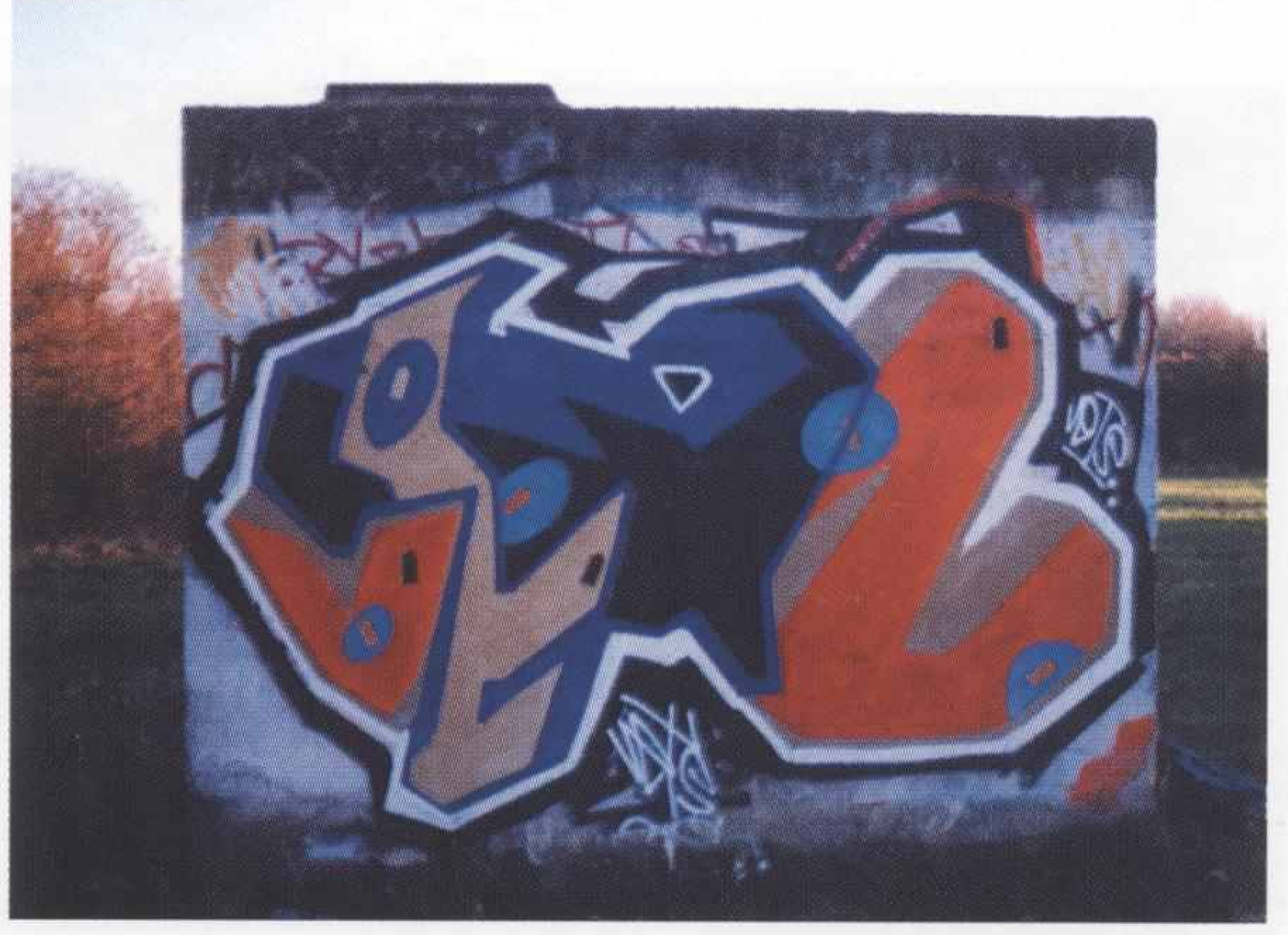

VETS London 1999

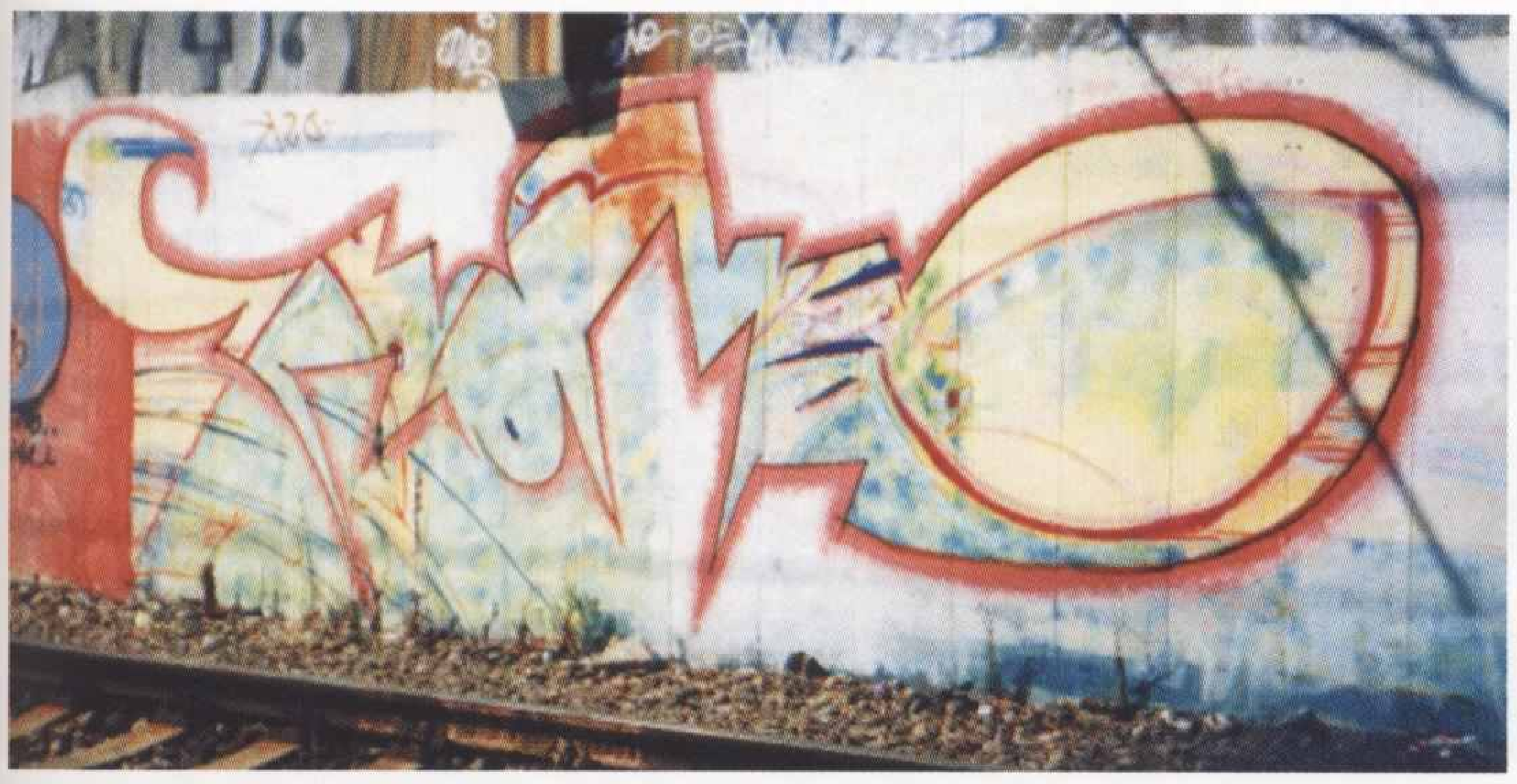

ROMEO DSK Praha 1999

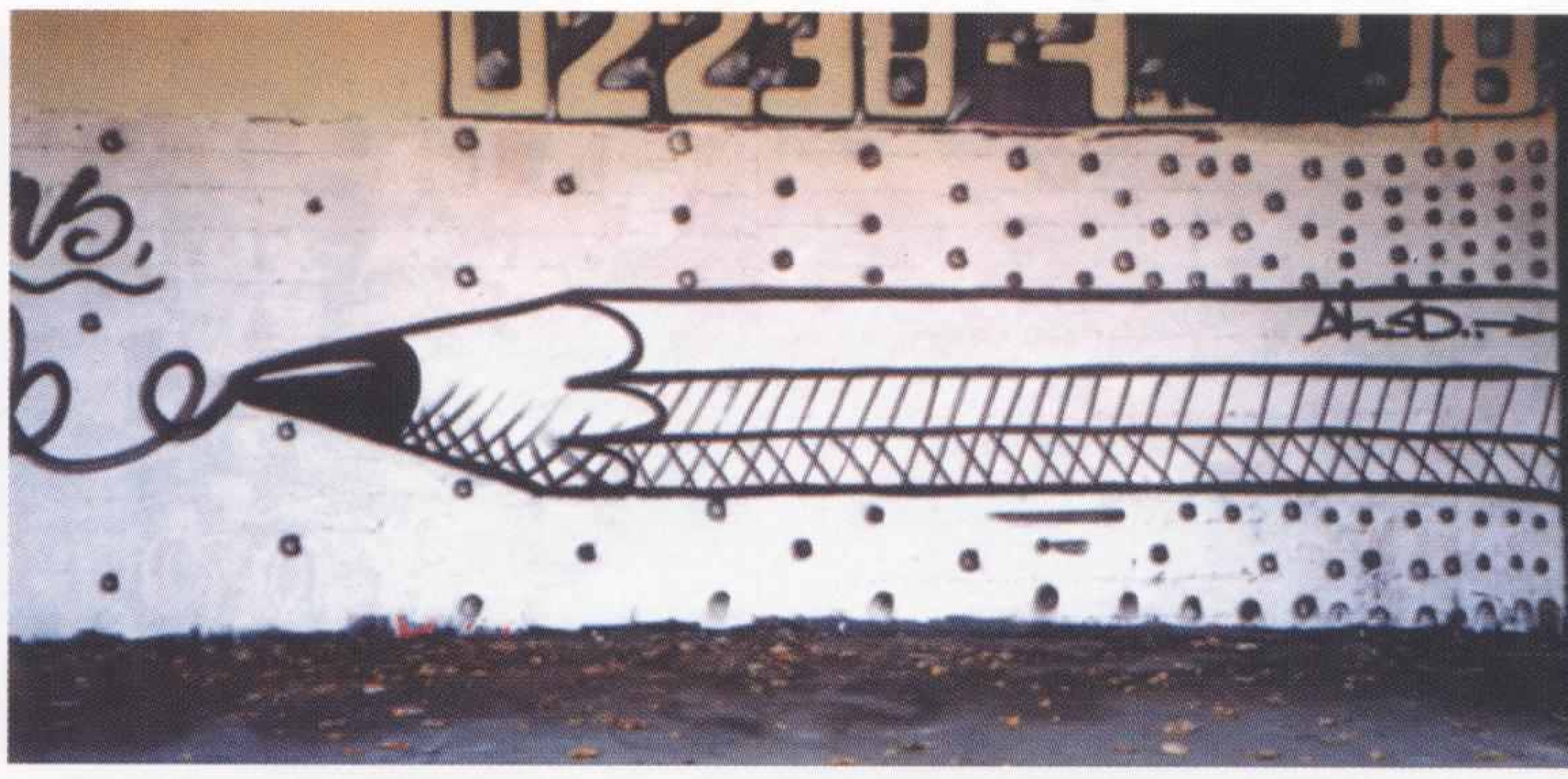

KERAMIK SD.AH Wien 2000

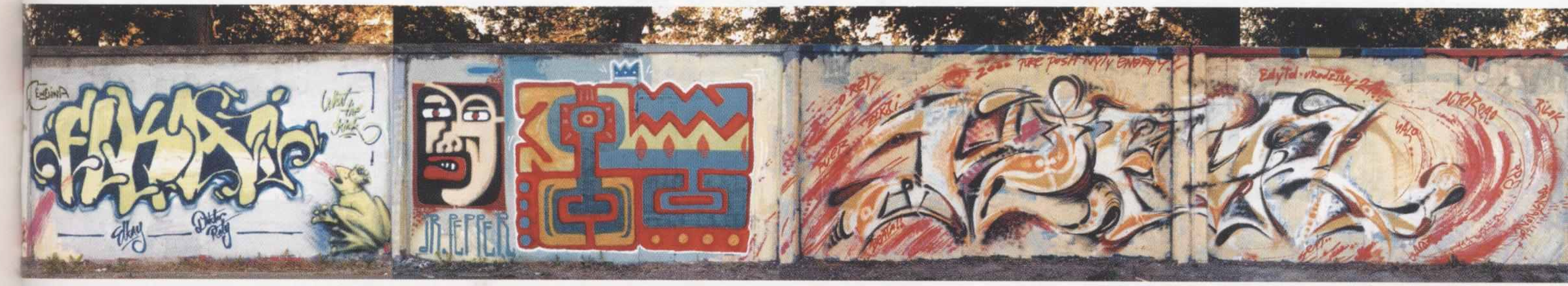

ELKAI + DOKTOR PLAMA WTK & SALO + PYER PPE Warszawa 2000

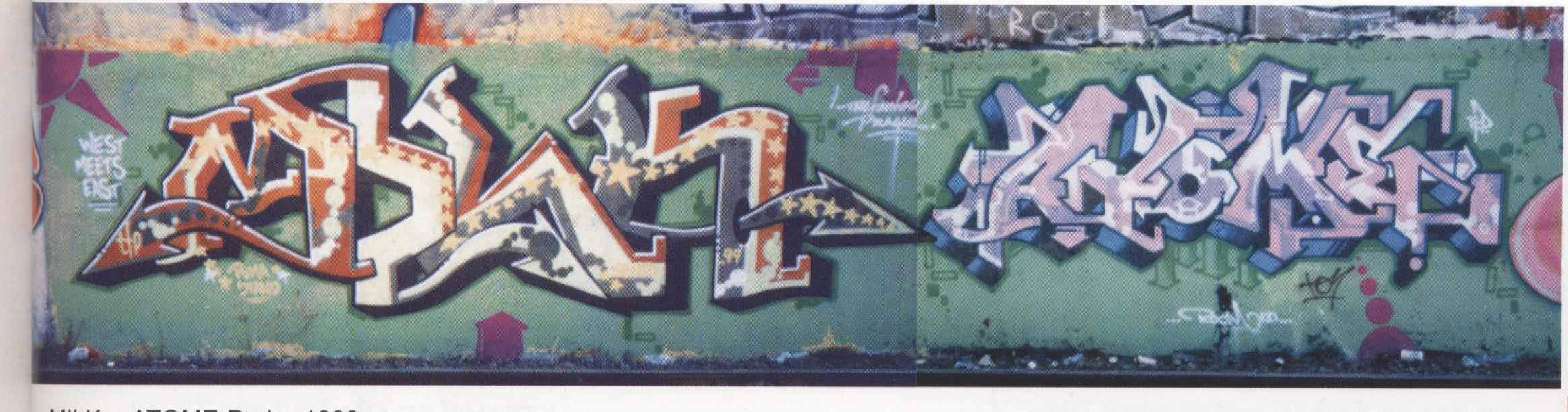
WEST MEETS EAST

MILK + ATOME Praha 1999

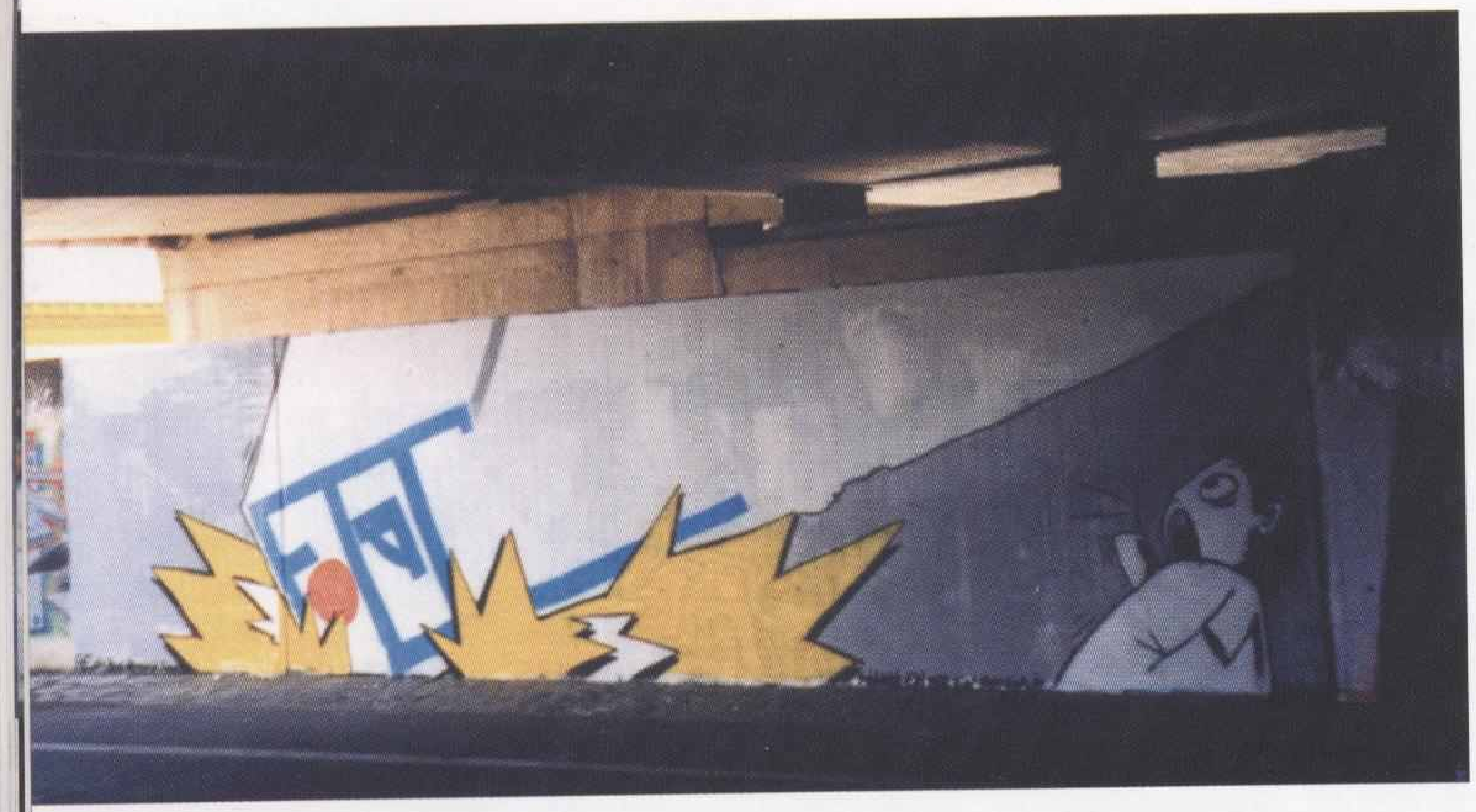

FOLAR SD.AH Wien 2000

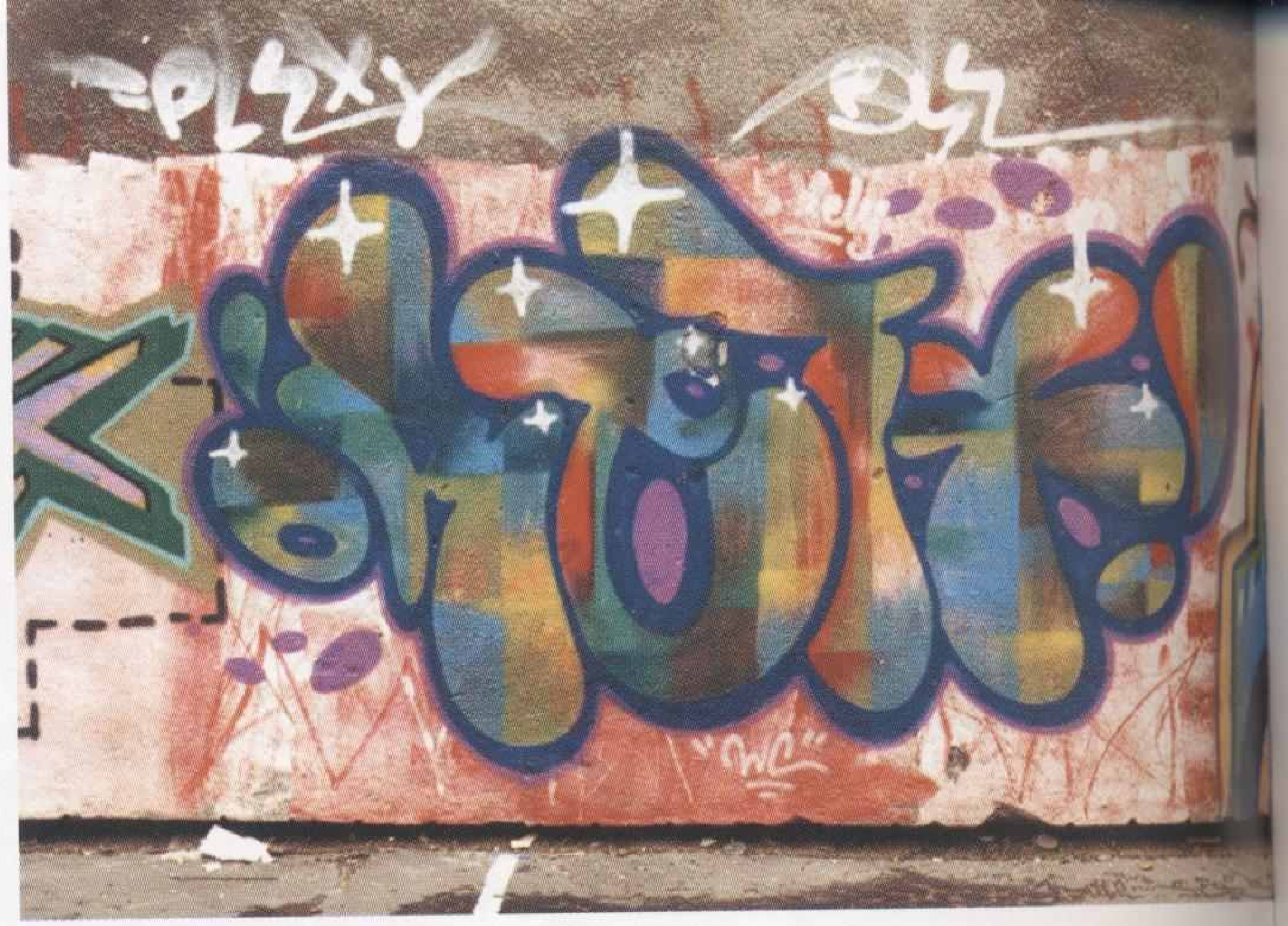

ORETY WTK Warszawa 2000

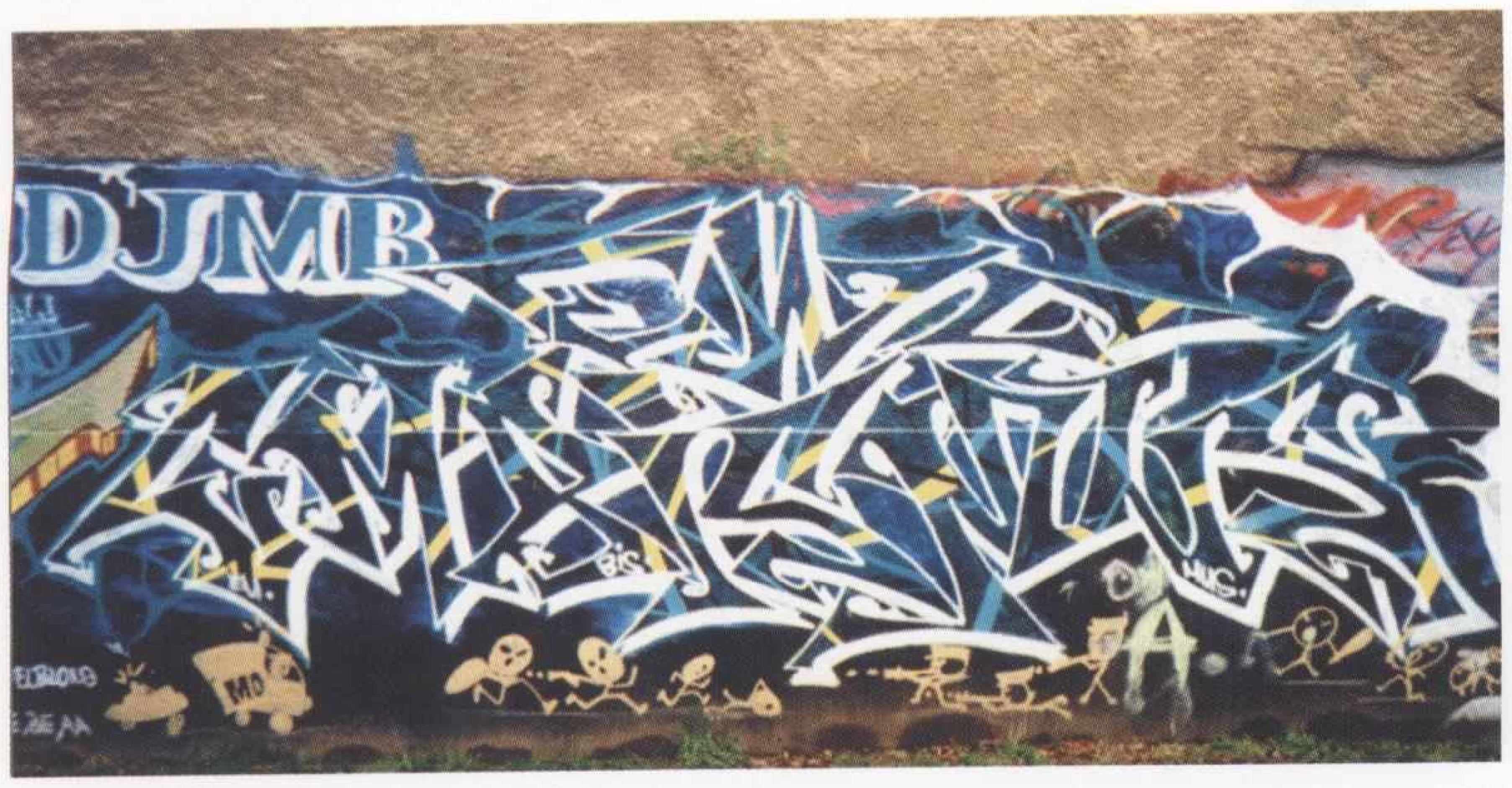

DJMB TSK.EWC Szczecin 1999

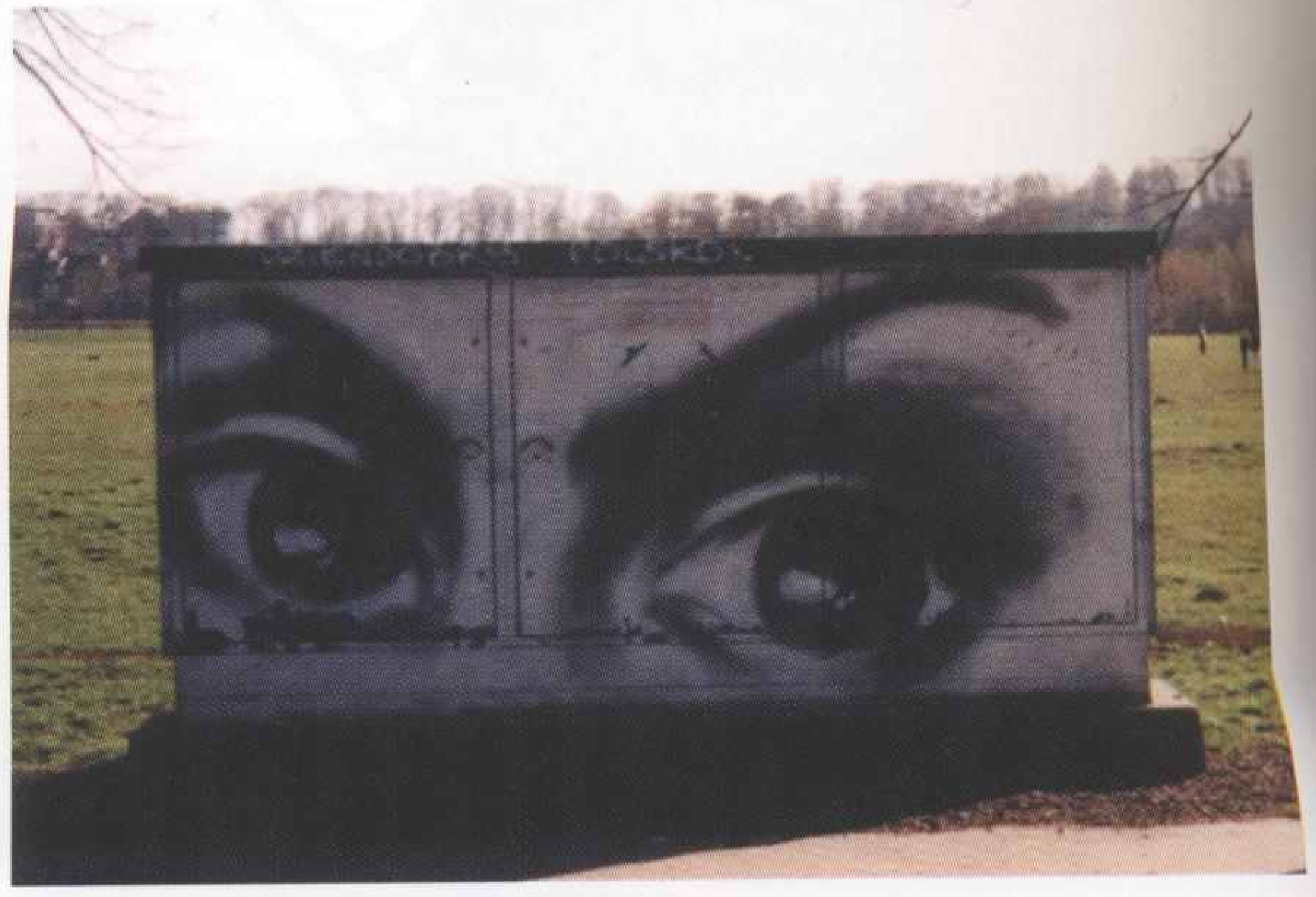

LUCY Kraków 2000

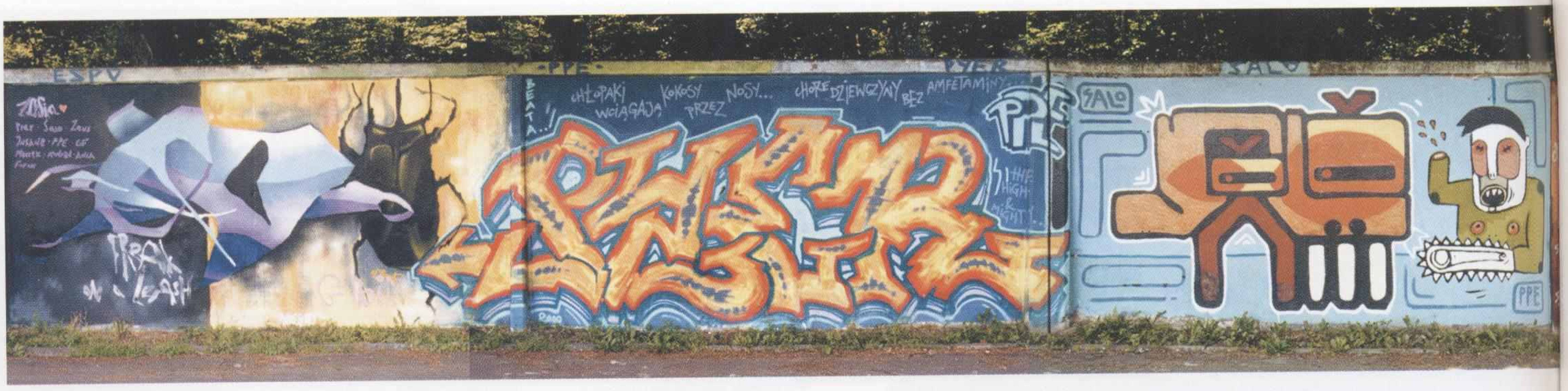
CHŁOPAKI WCIĄGAJĄ KOKOSY PRZEZ NOSY... CHORE DZIEWCZYNY BEZ AMFETAMINY
PPE
SALO

ESPO & PYER + SALO PPE Warszawa 2000

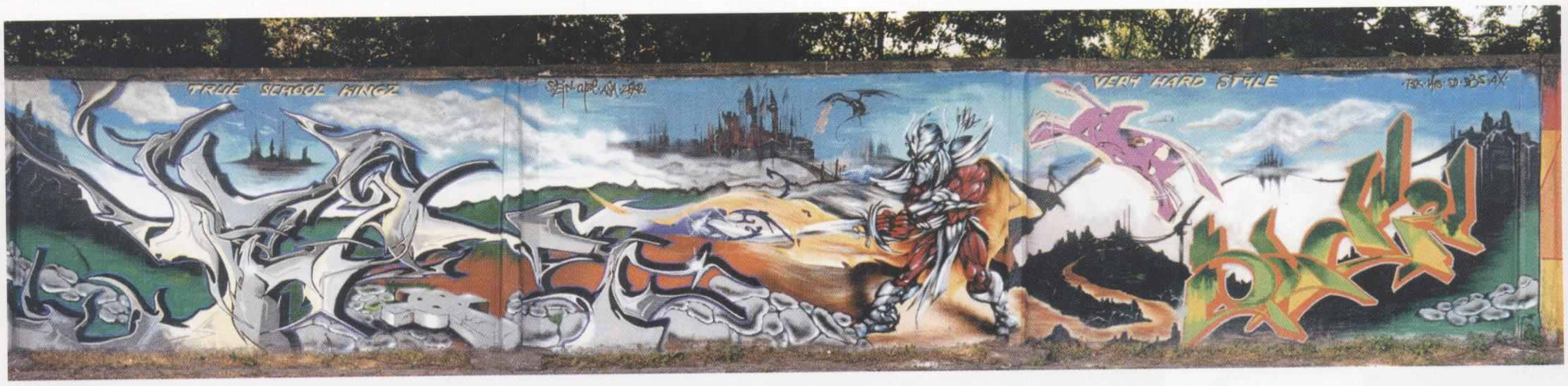
TRUE SCHOOL KINGZ
VERY HARD STYLE

SHINE FSK & CYBE +ZIEK2 VHS & ASH1 B3S.SD Warszawa 2000

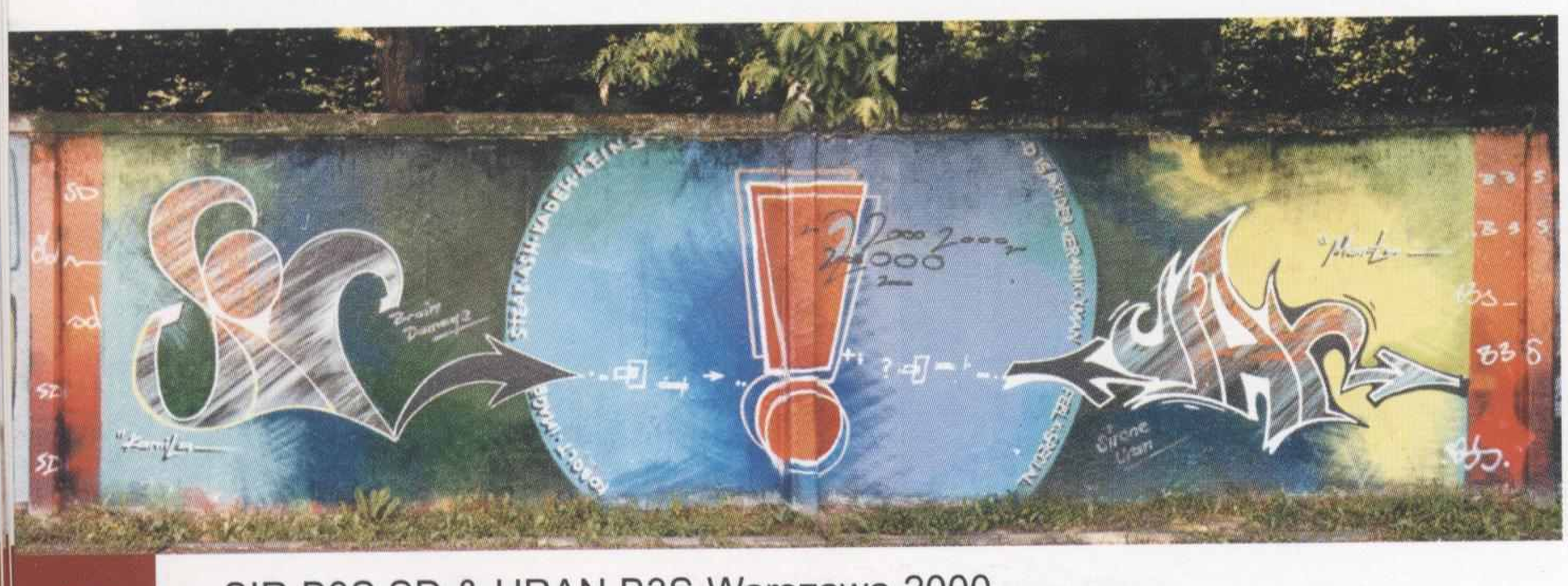

SIR B3S.SD & URAN B3S Warszawa 2000

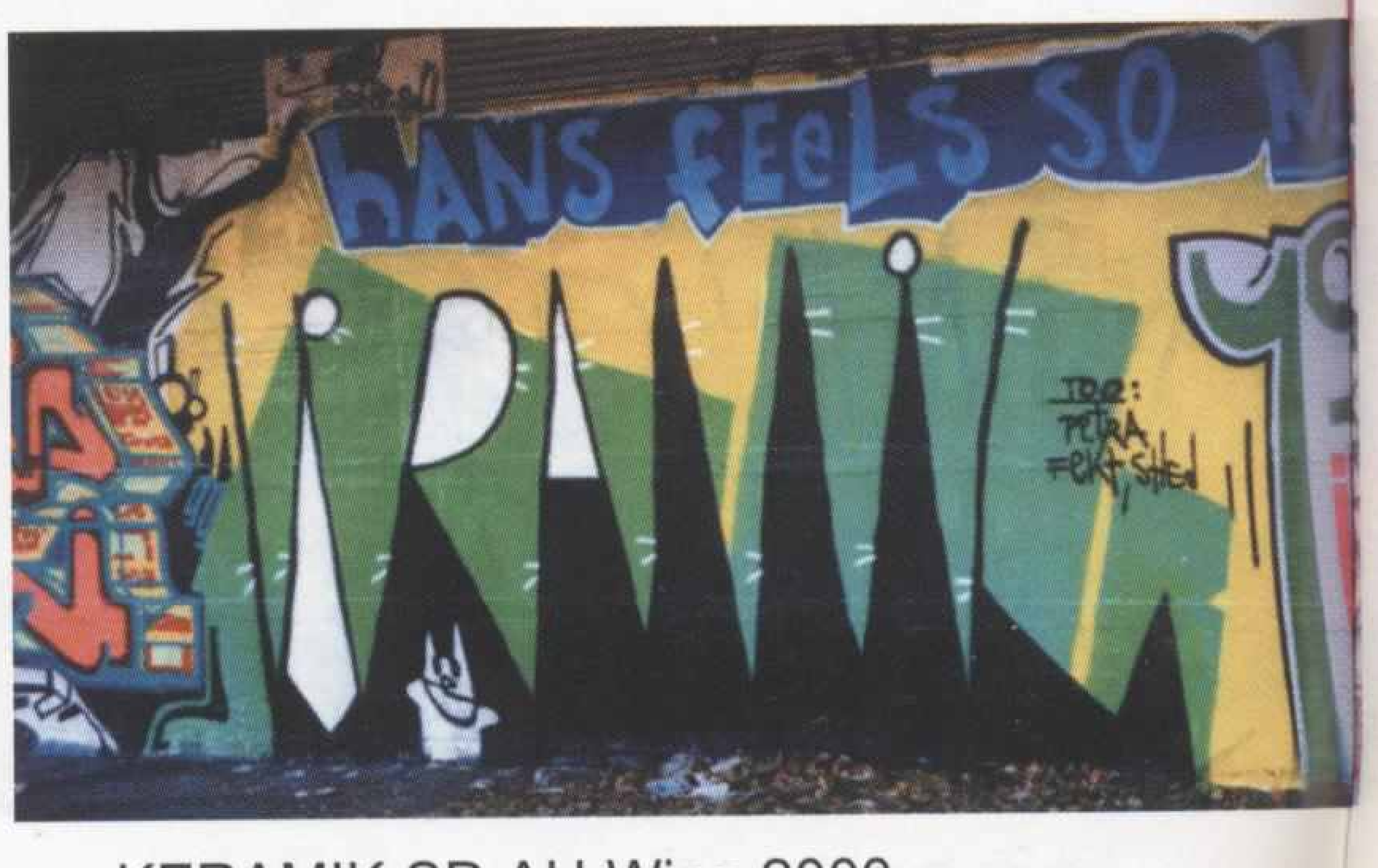
hans feels so

KERAMIK SD.AH Wien 2000

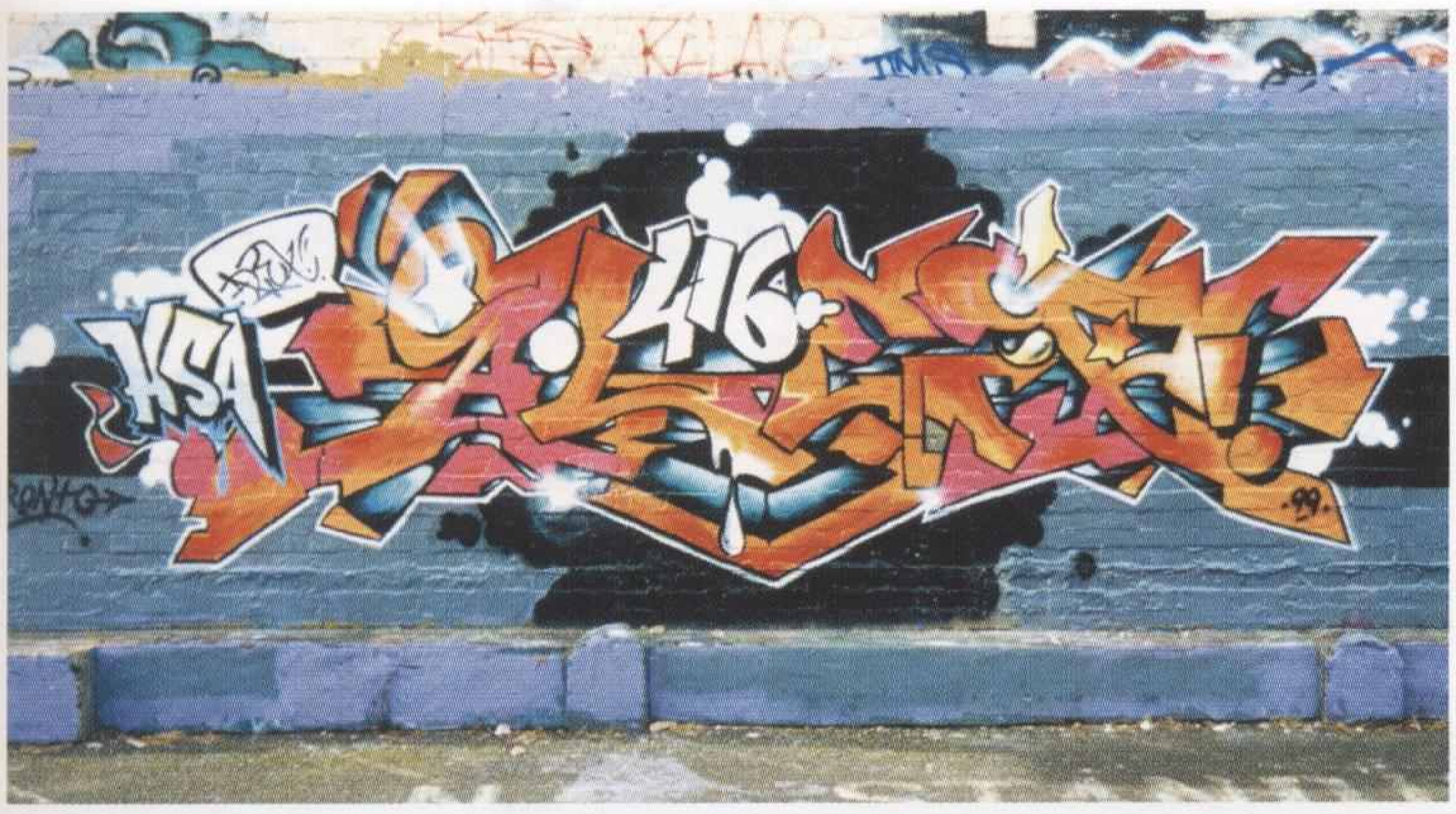

ALEX HSA Toronto 1999

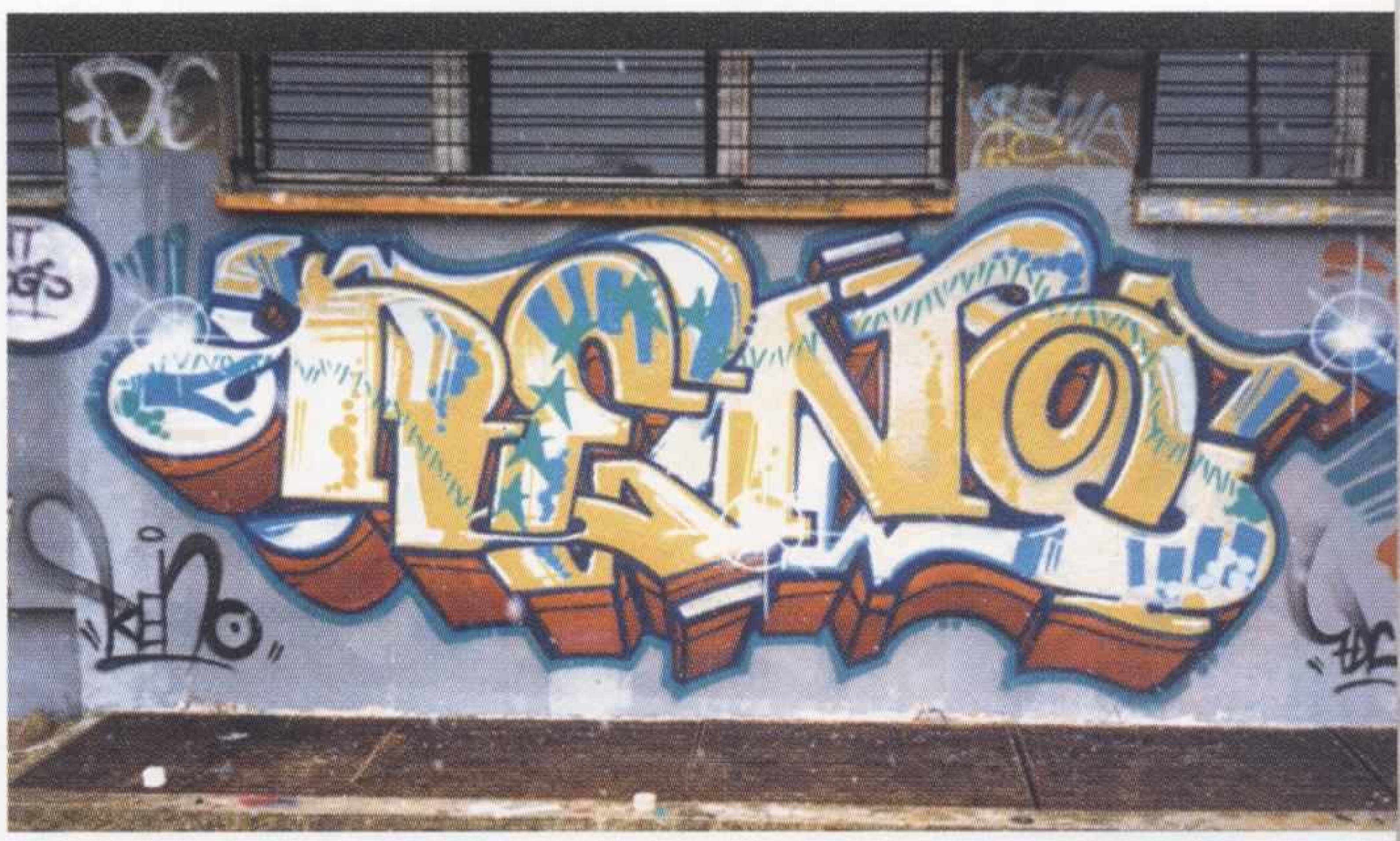

RENO 7DC Lublin 2000

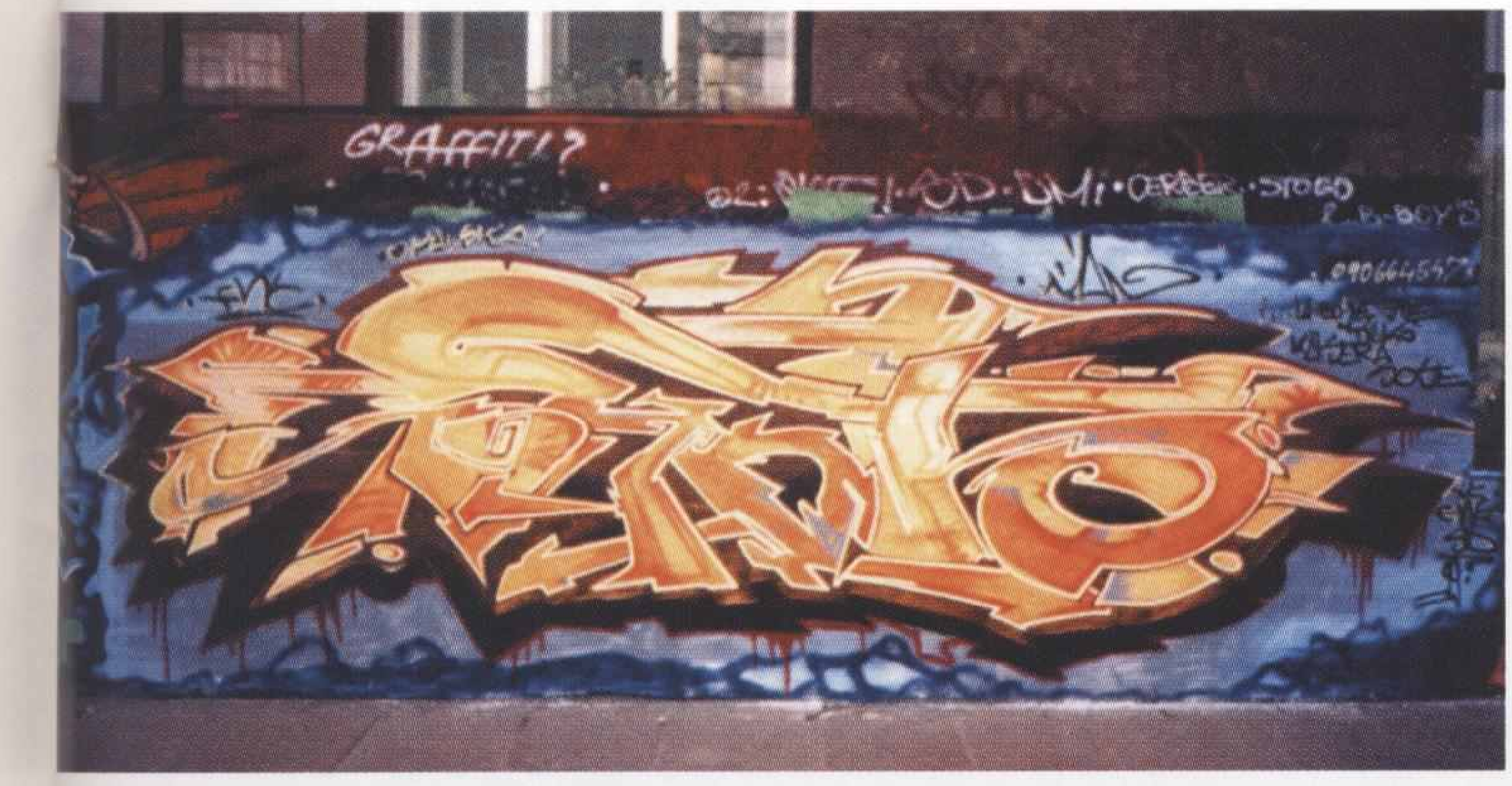

XMAN EWC.TSK.SD Szczecin 2000

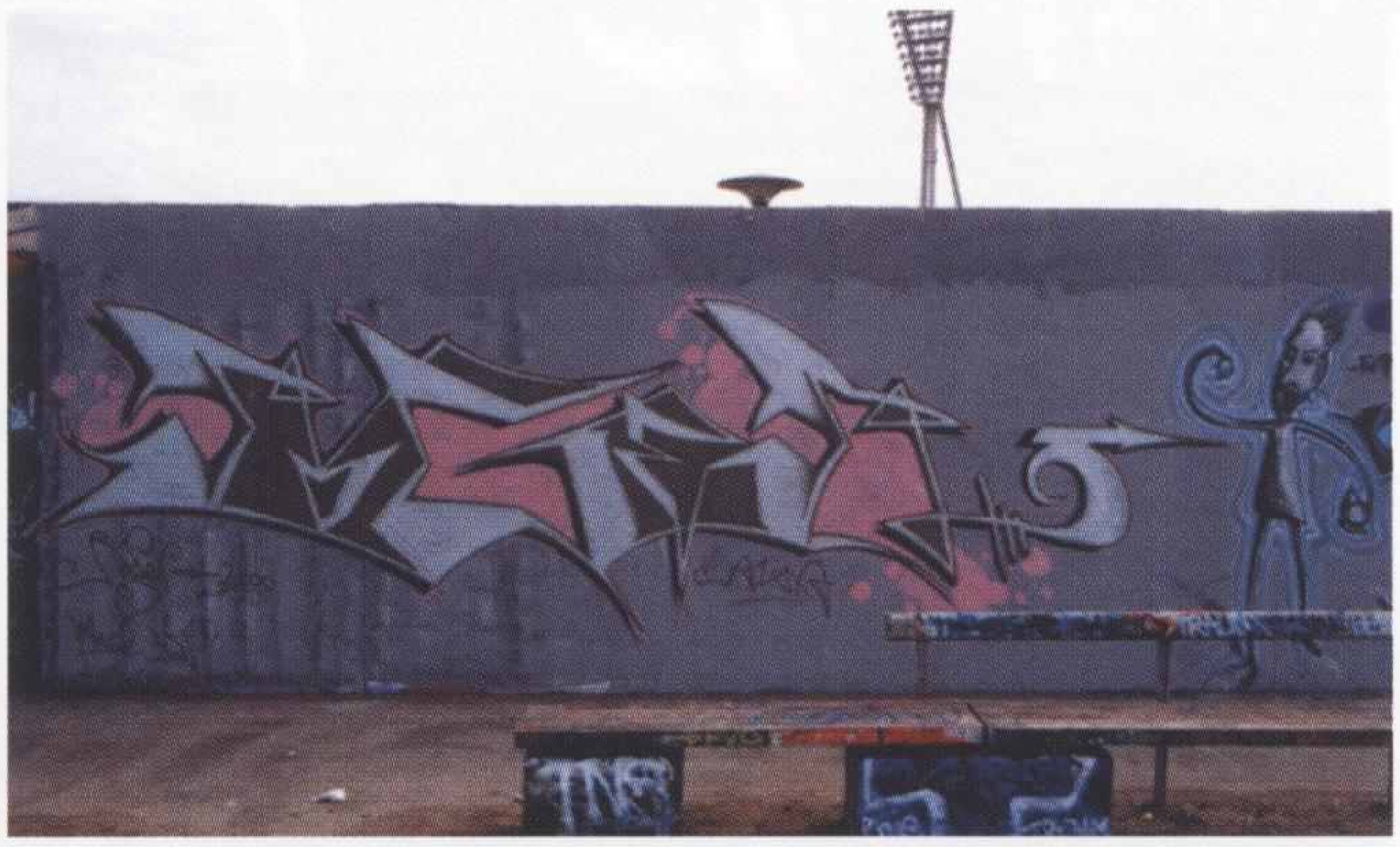

ROGER KHC Berlin 2000

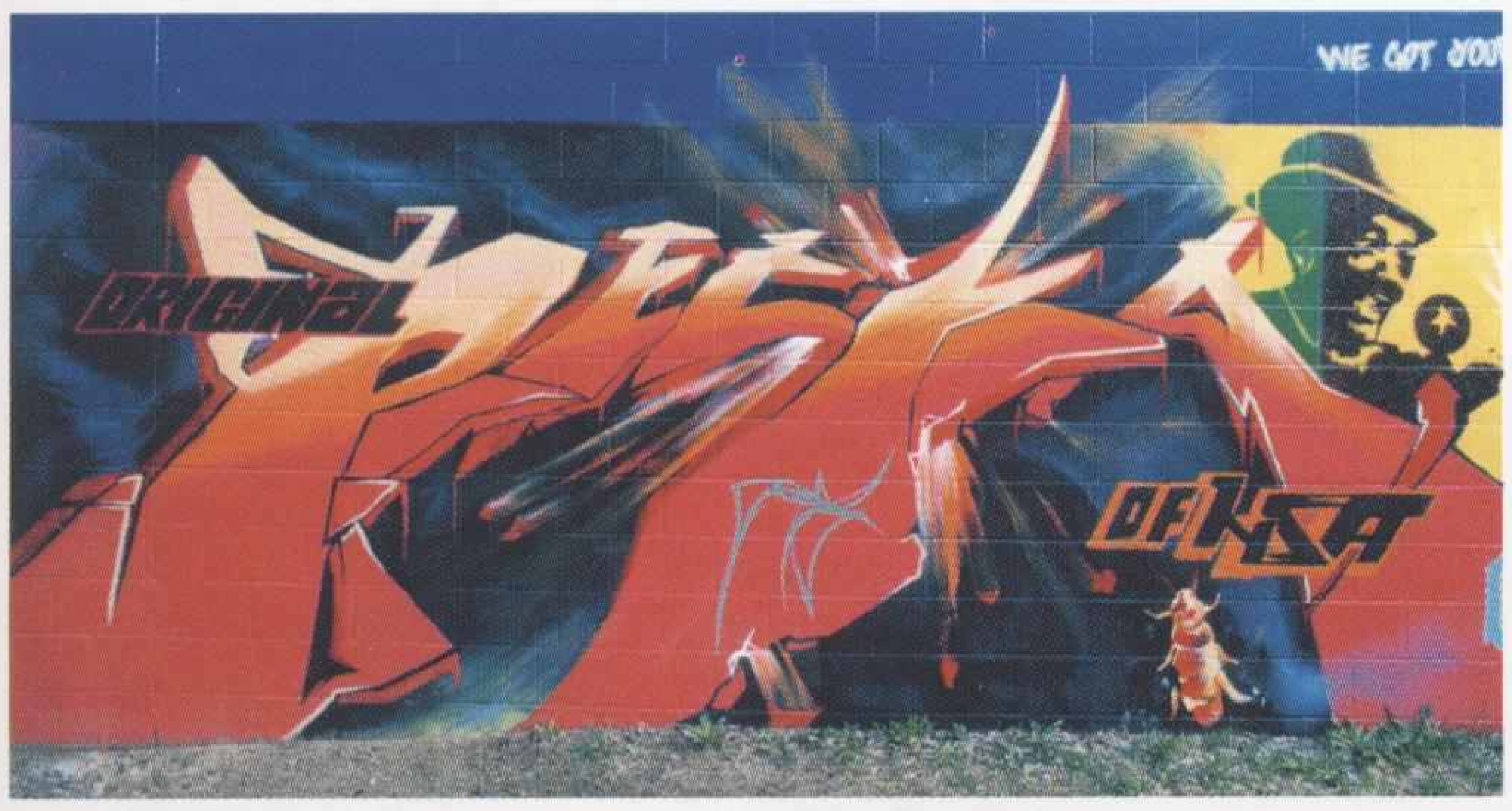

RECKA HSA Toronto 2000

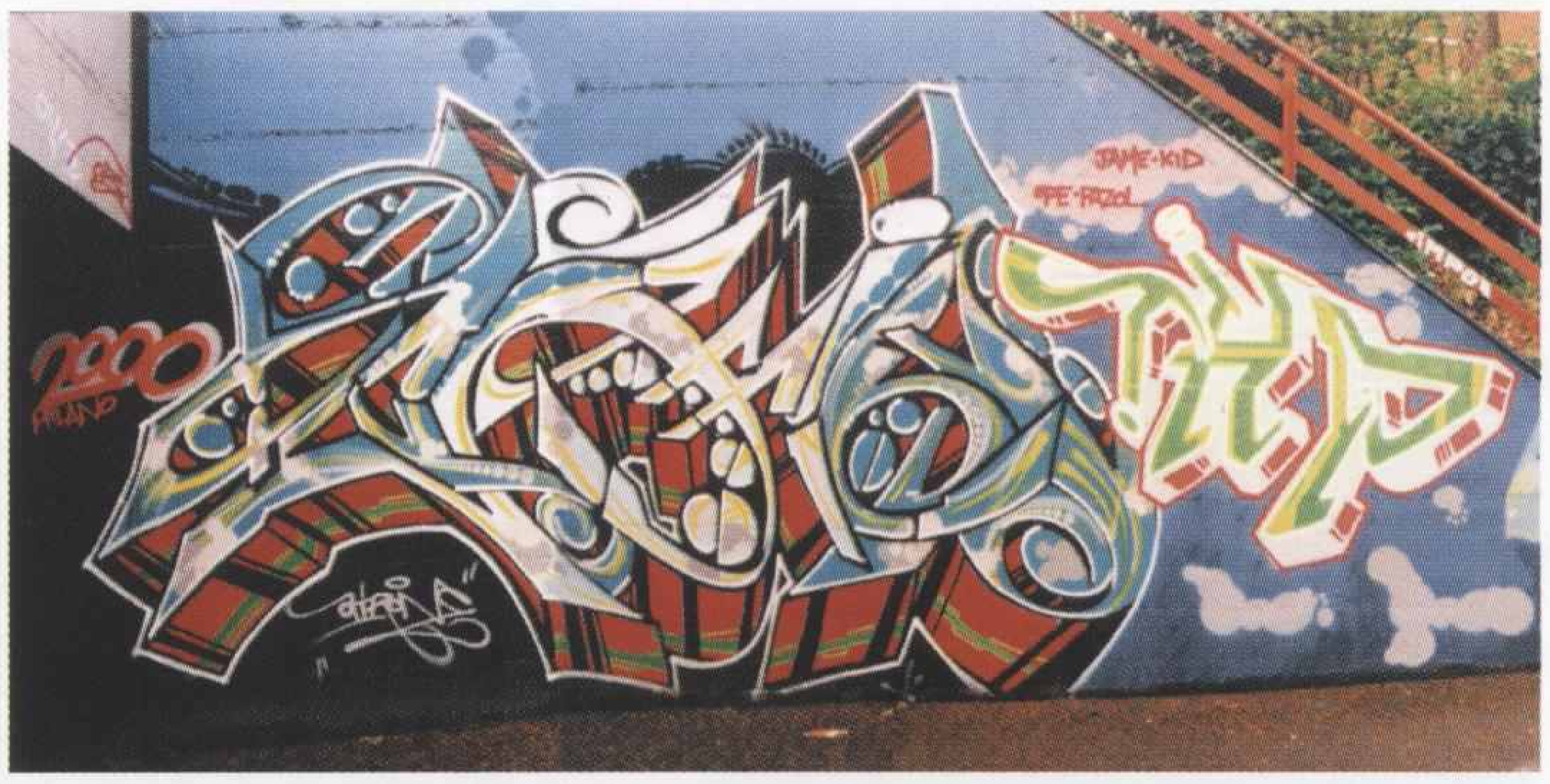

AIRONO THP Milano 2000

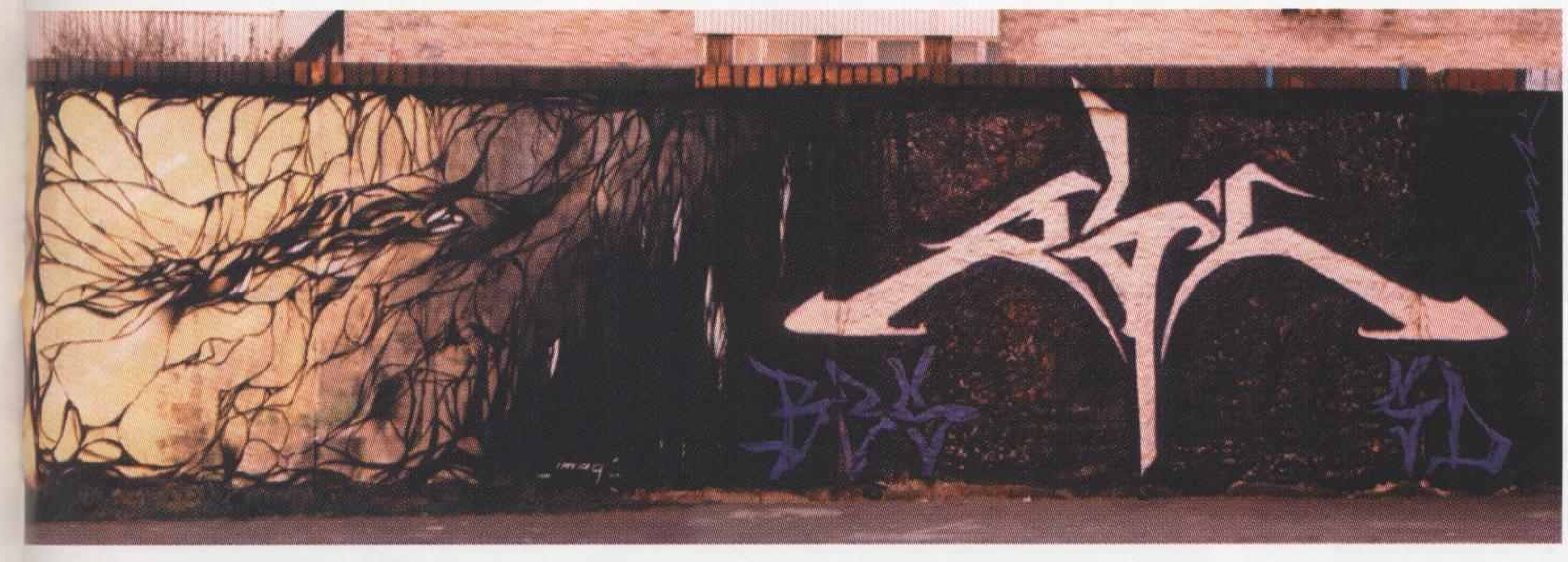

IMAGE B3S & ASH1 B3S.SD Warszawa 2000

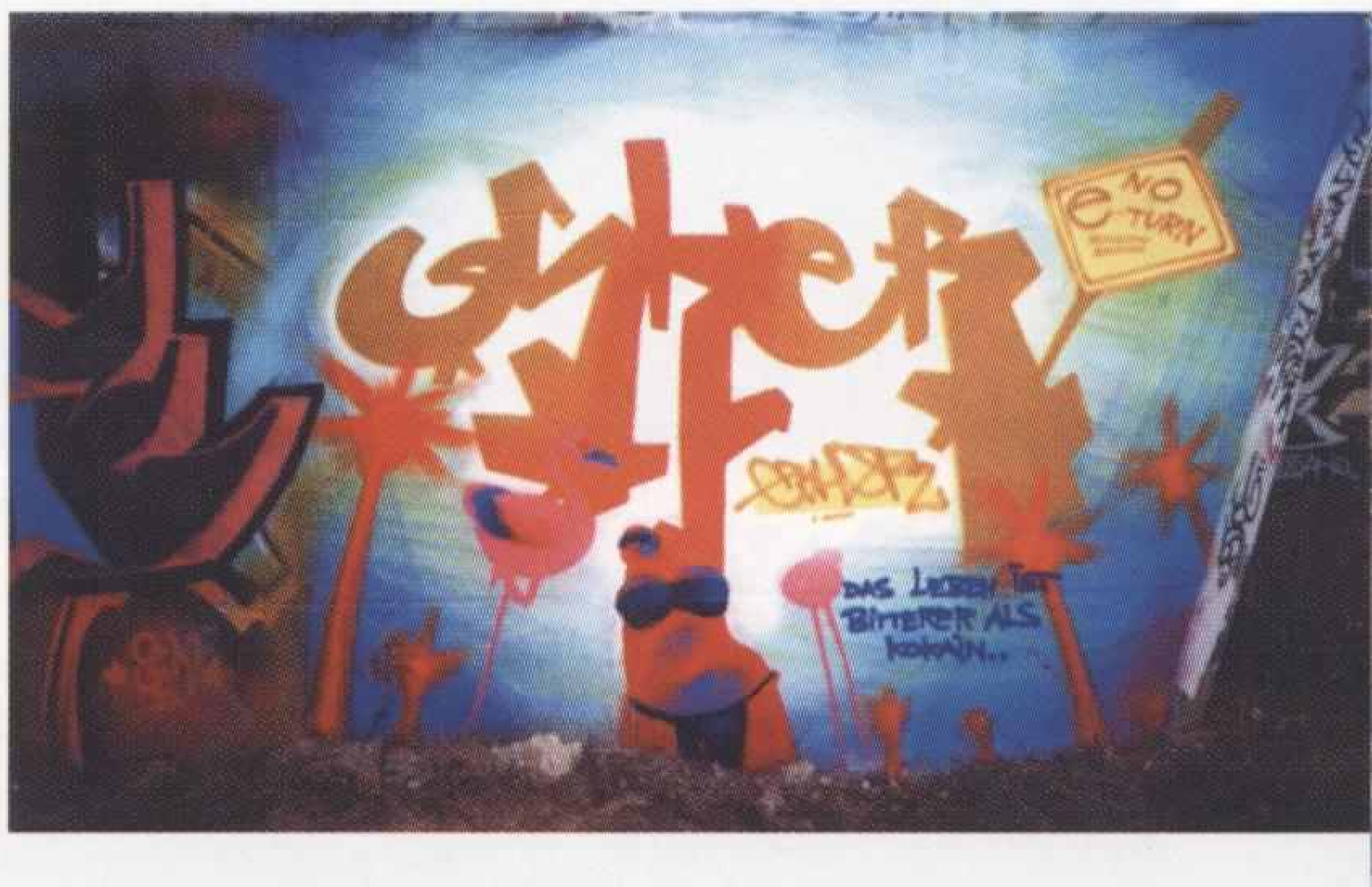

ESHER RCB 1999

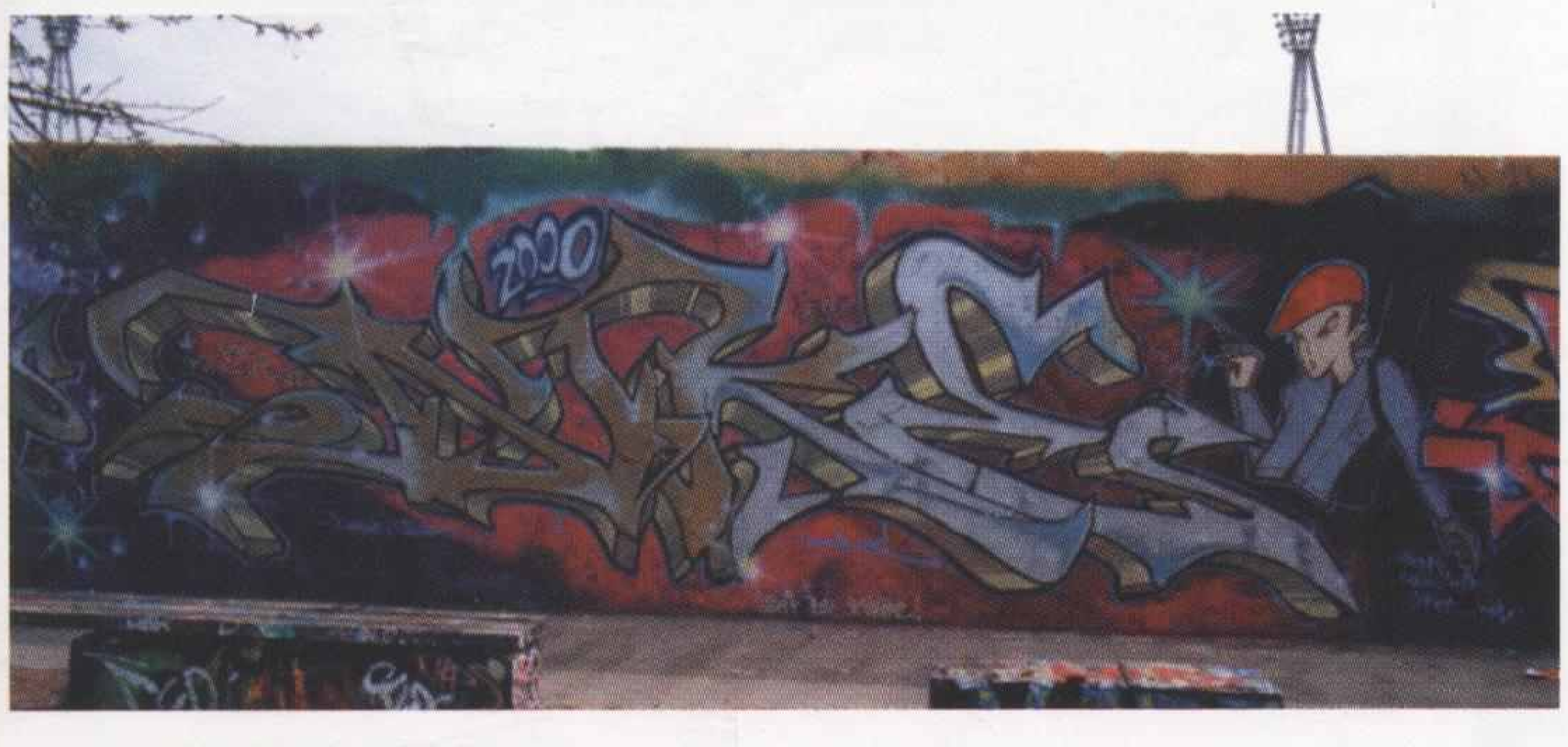

DIKE Berlin 2000

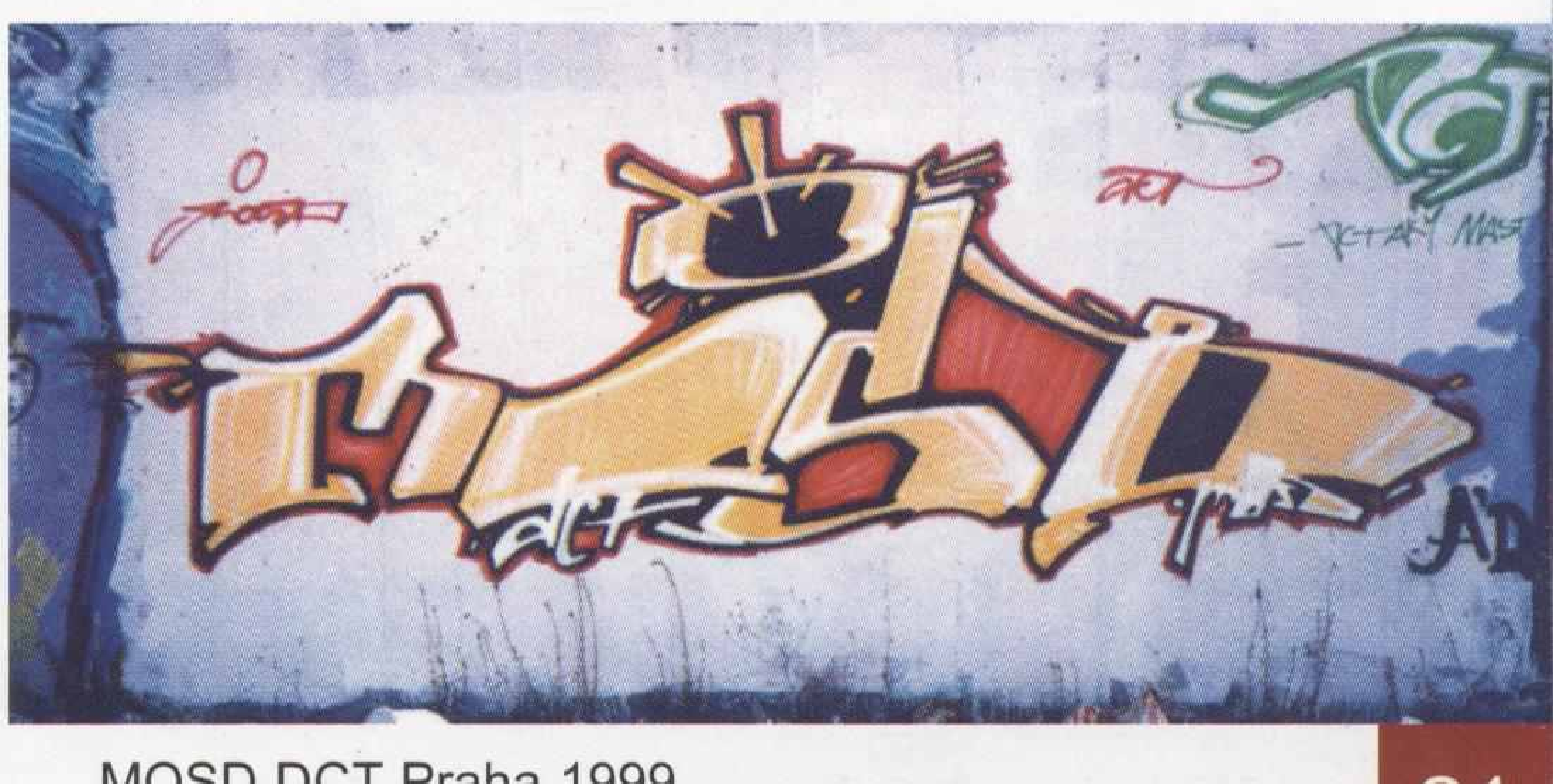

MOSD DCT Praha 1999

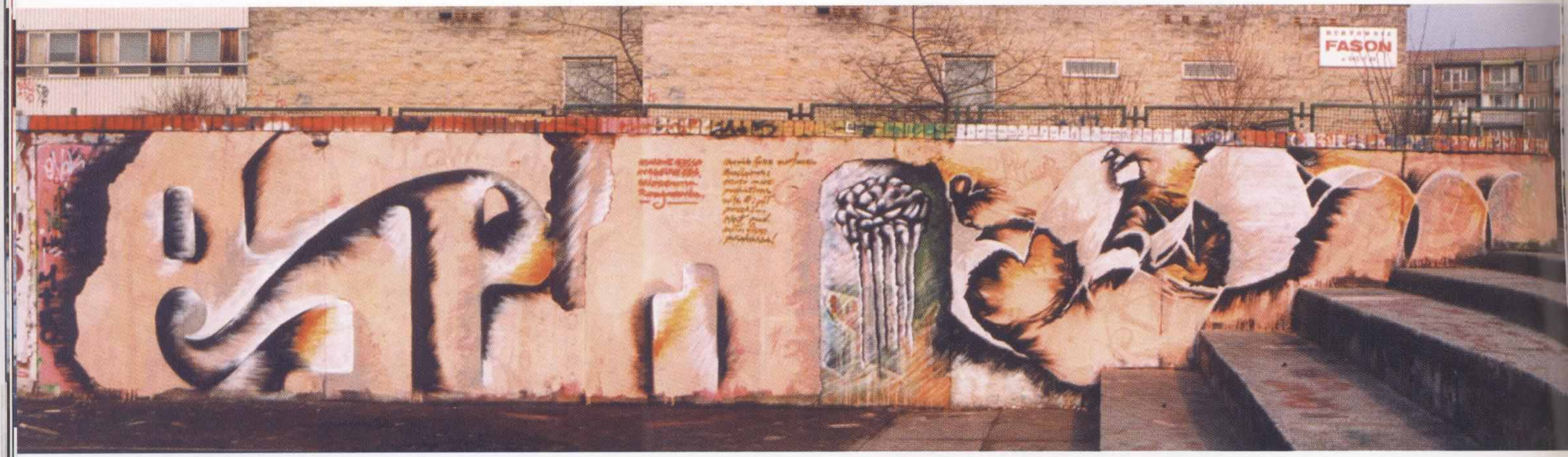

ASH1 B3S.SD & IMAGE B3S Warszawa 2000

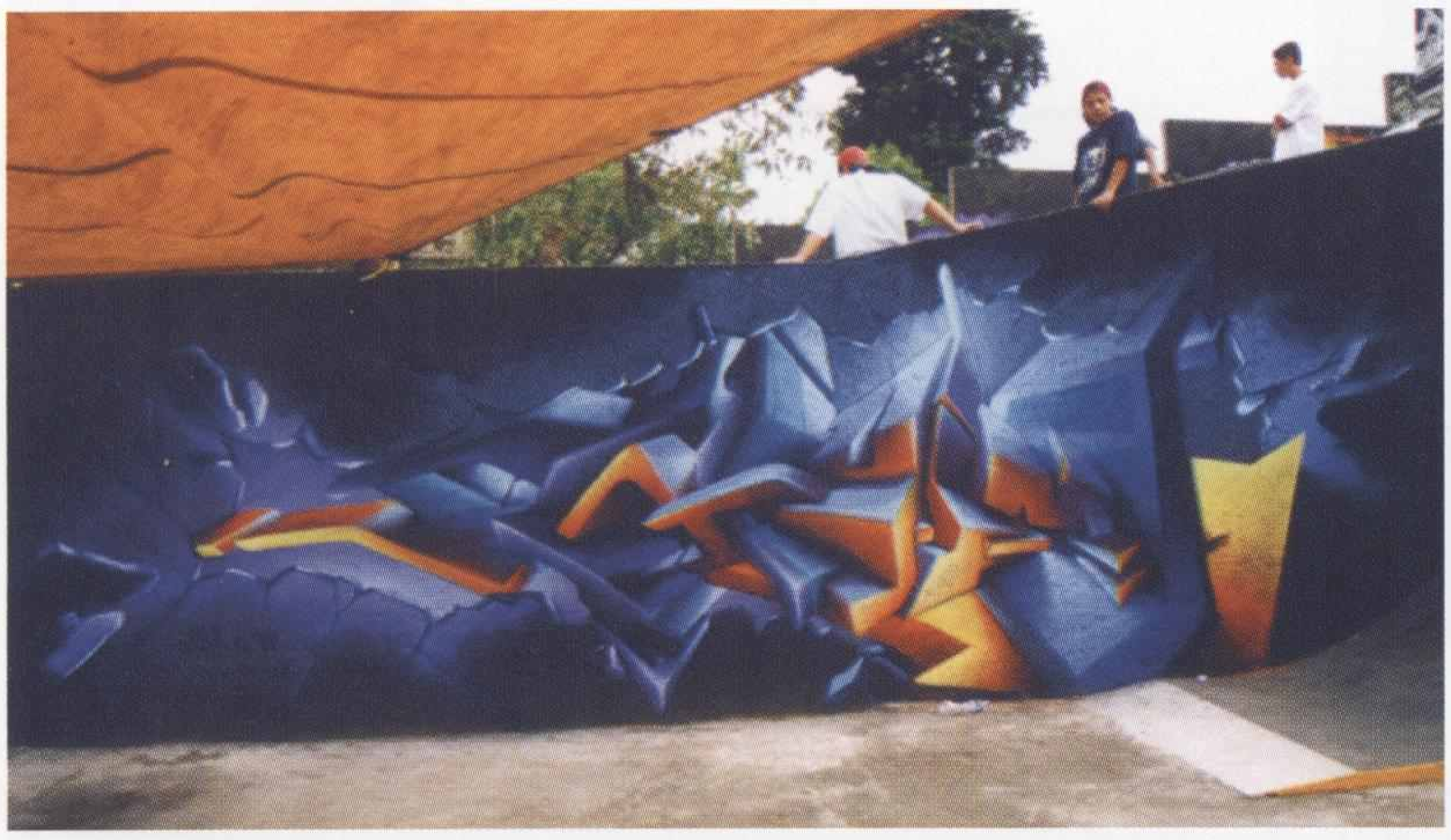

DAIM FX.SUK.DCD Germany 1998

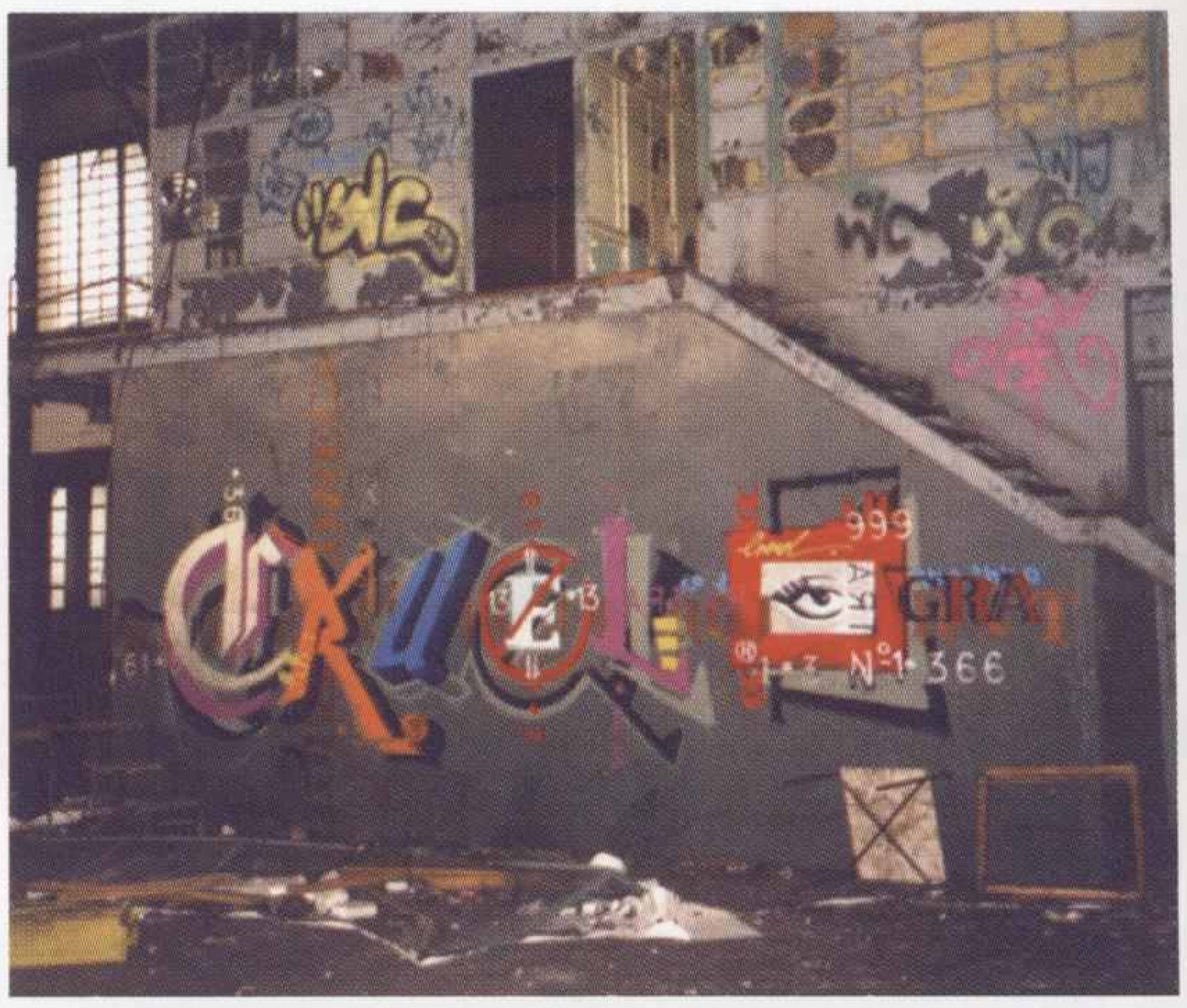
CRUEL
999
GRA
Nº 366

CRUEL DIE Warszawa 1999

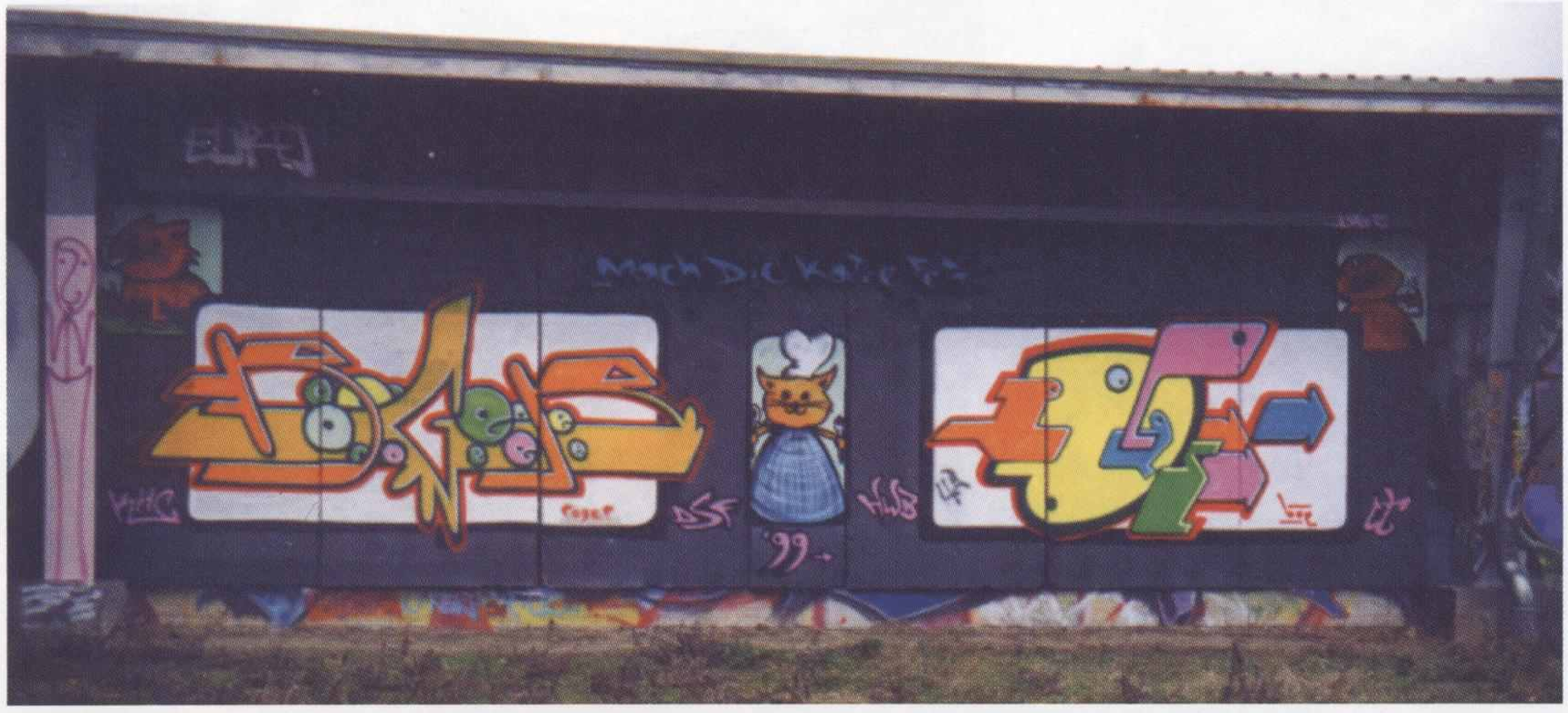

ROGER + ? KHC Berlin 1999

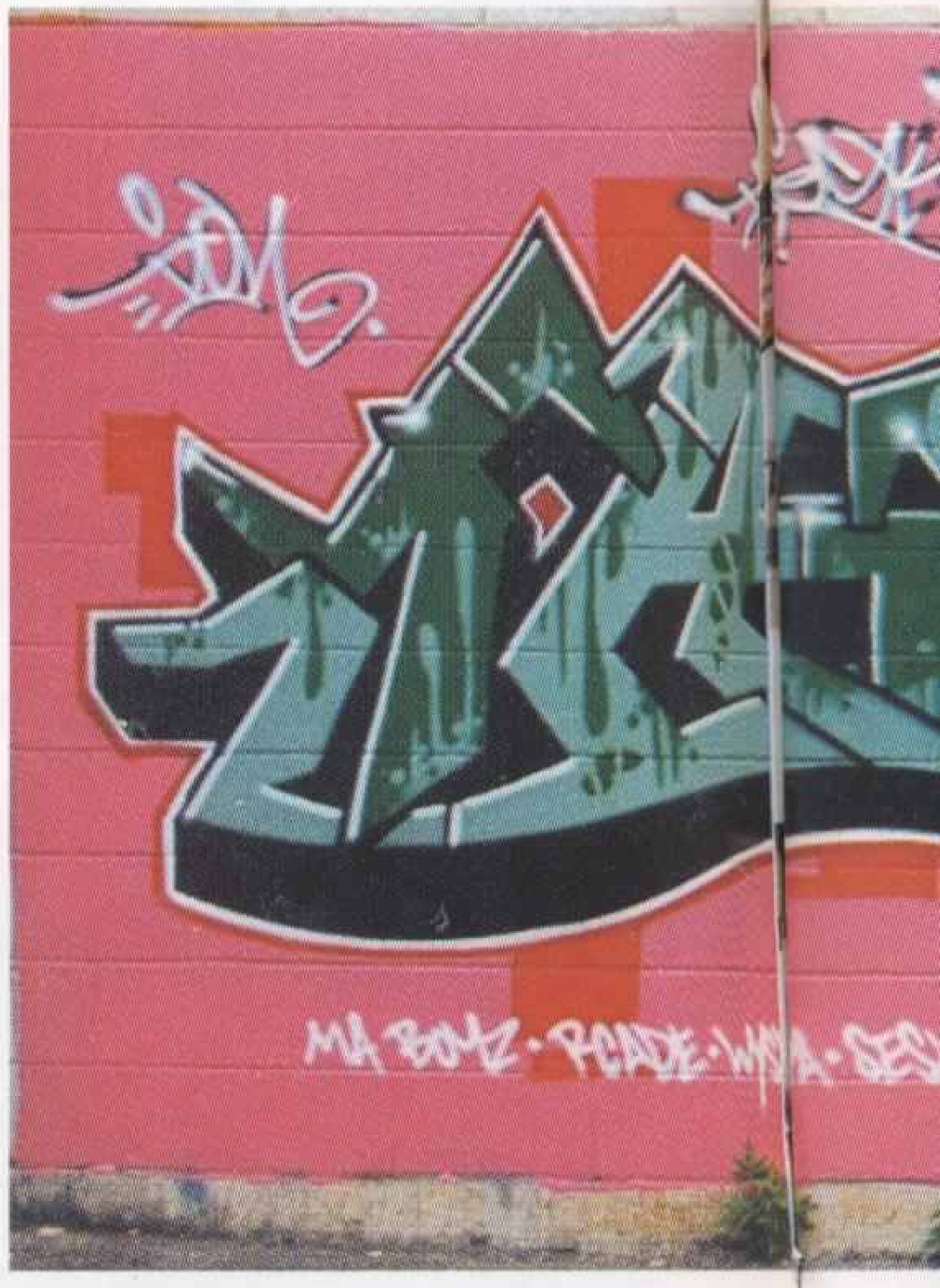
MA BOMZ · RCADE ·

TASK KOW & ARTCHILD HSA

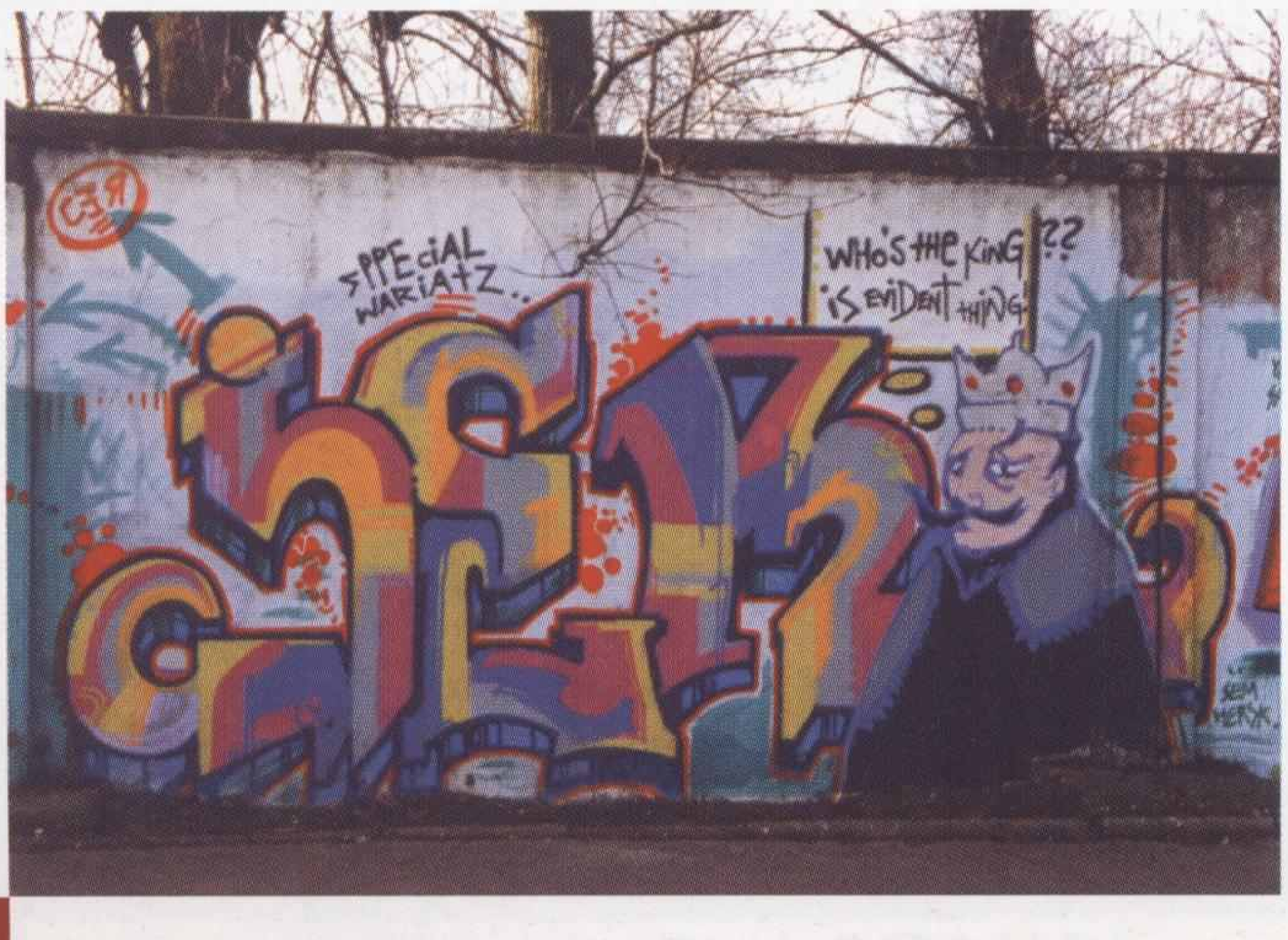
sPPEciAL wARiATZ..
Who's thE King ?? is EviDENT thing!

YER PPE Warszawa 1999

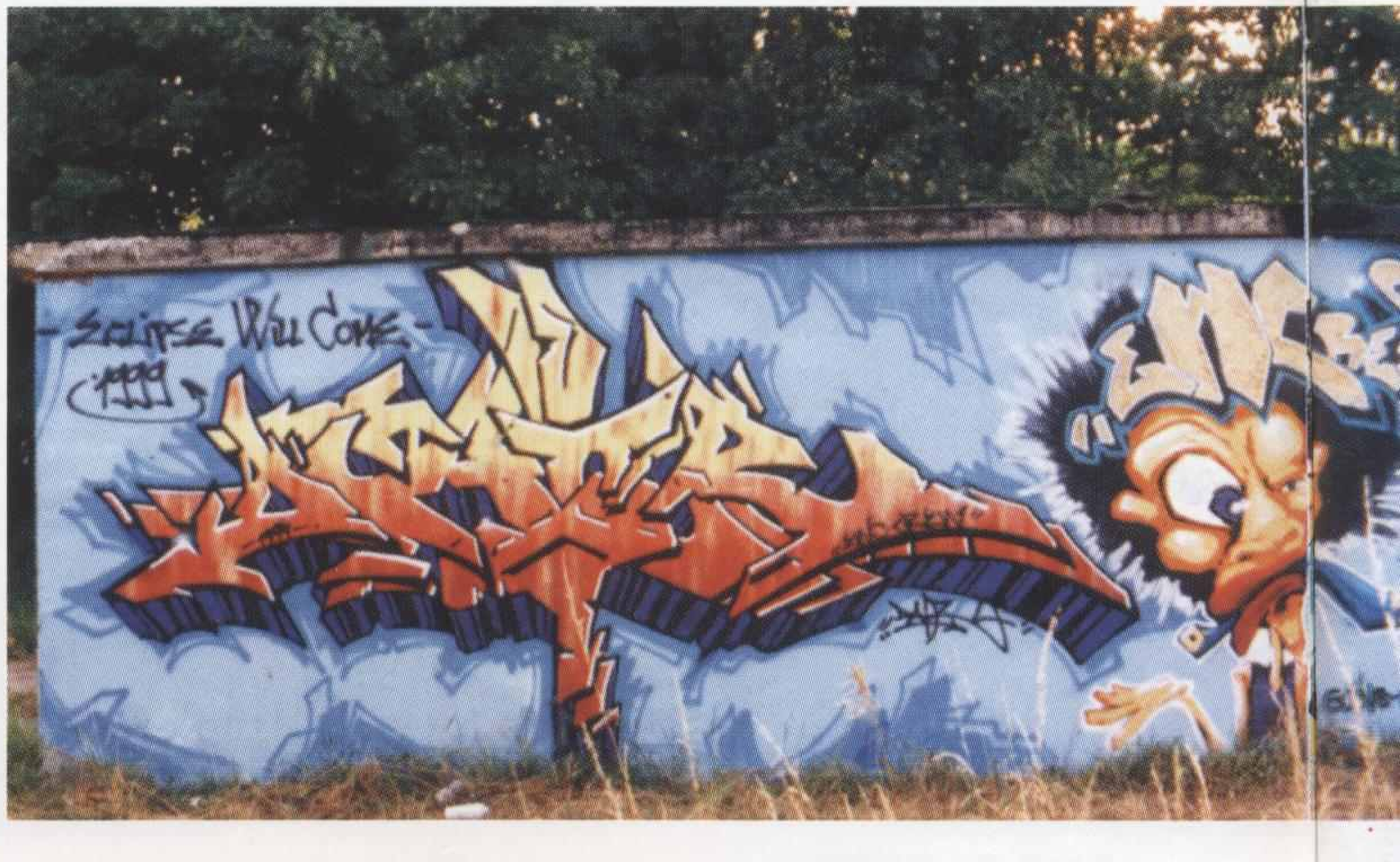
Eclipse Will Come -
1999

DAIR EWC & OMEGA RDB.EWC.SD.TSK Gdansk 1999

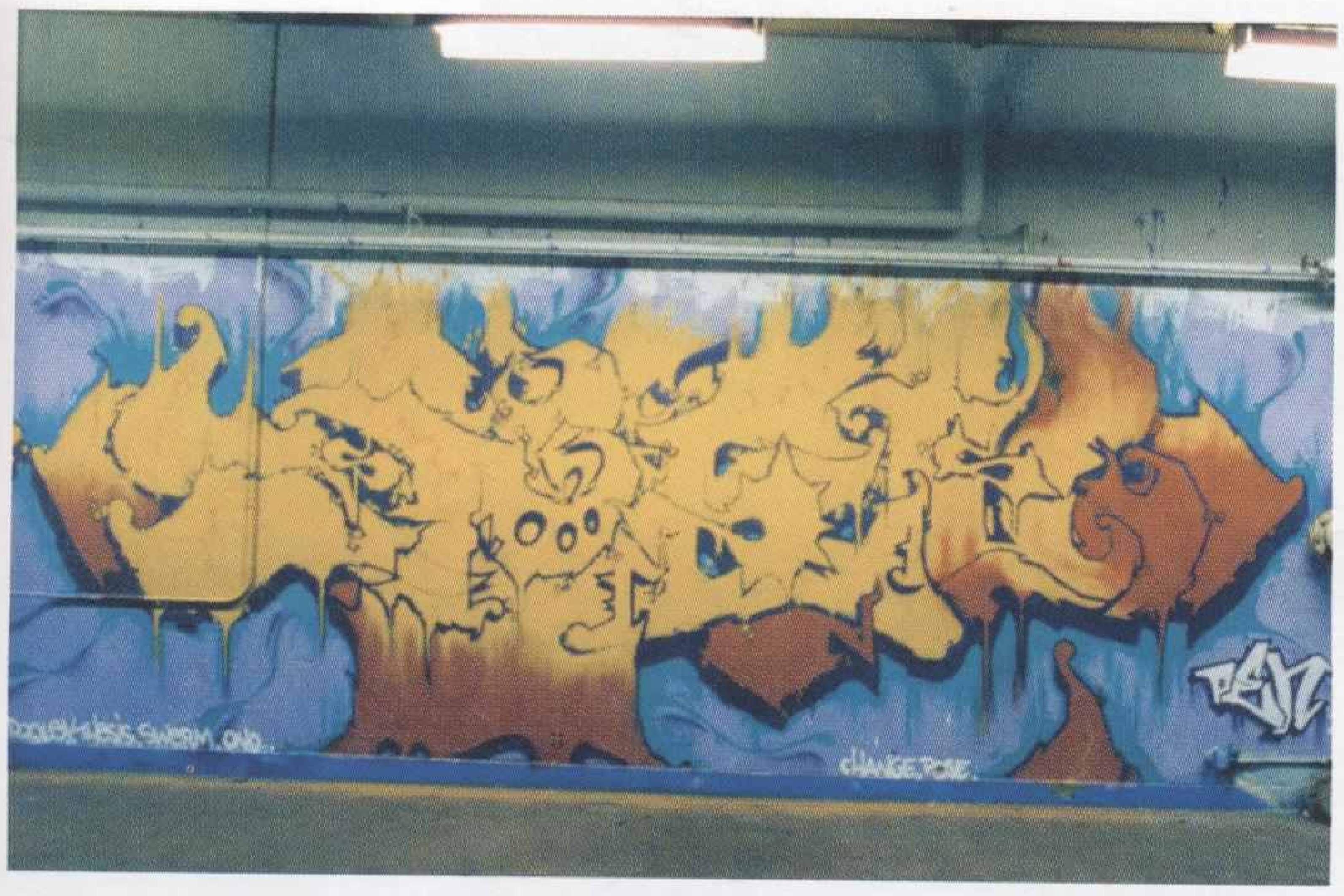

RESLIS New York 2000

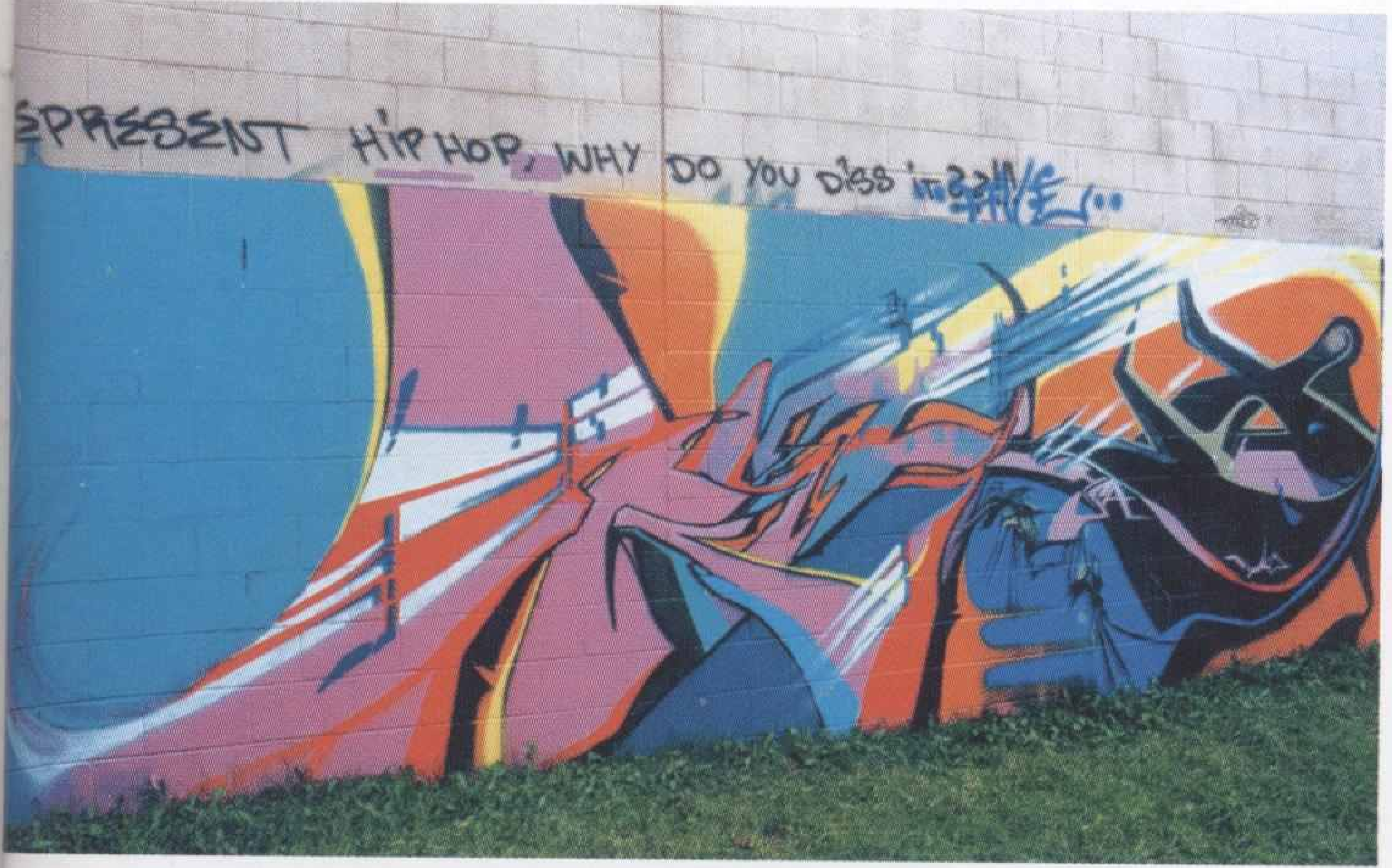
SPRESENT HIP HOP, WHY DO YOU DISS

RECKA HSA Toronto 2000

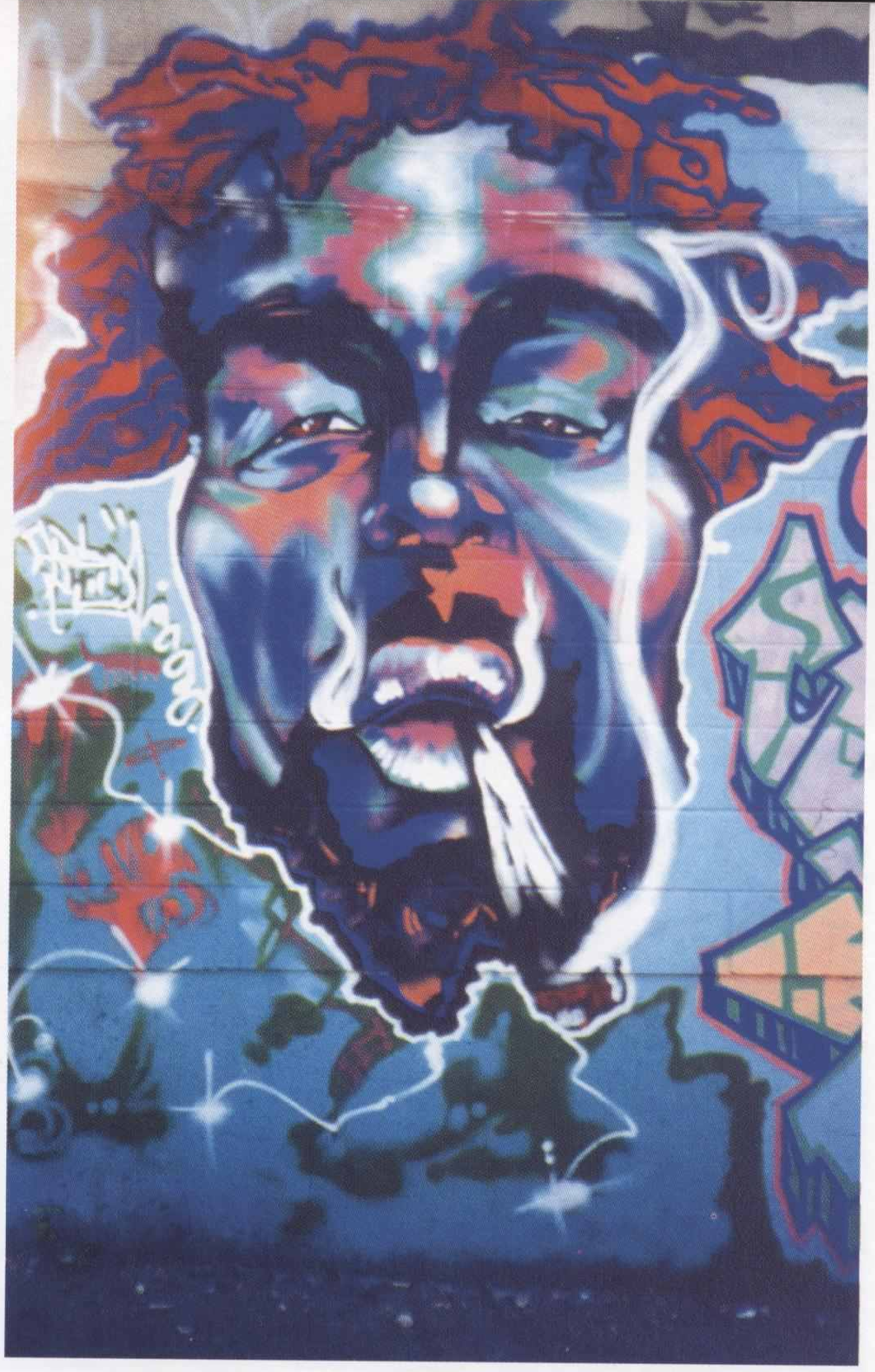

ARTCHILD HSA Toronto 1997

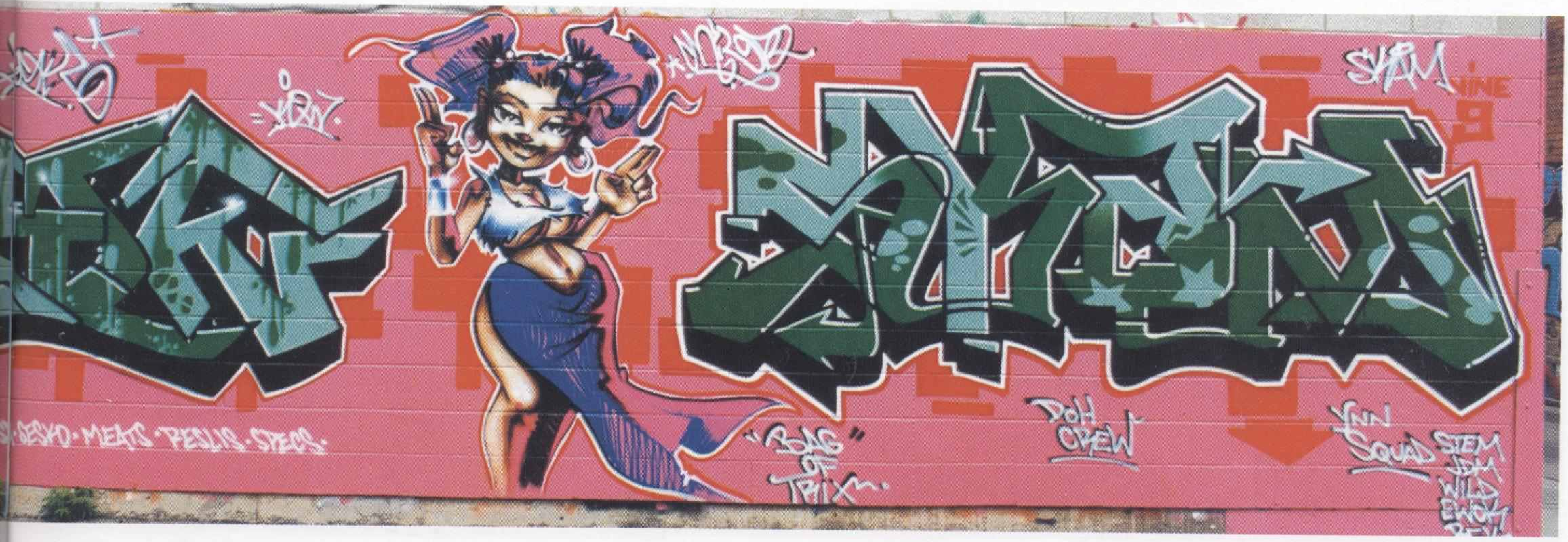
SKAM
DESKO · MEATS · RESLIS · SPECS
BAG OF TRIX
DOH CREW
VNN SQUAD
STEM

HSA & SKAM DOH Toronto 2000

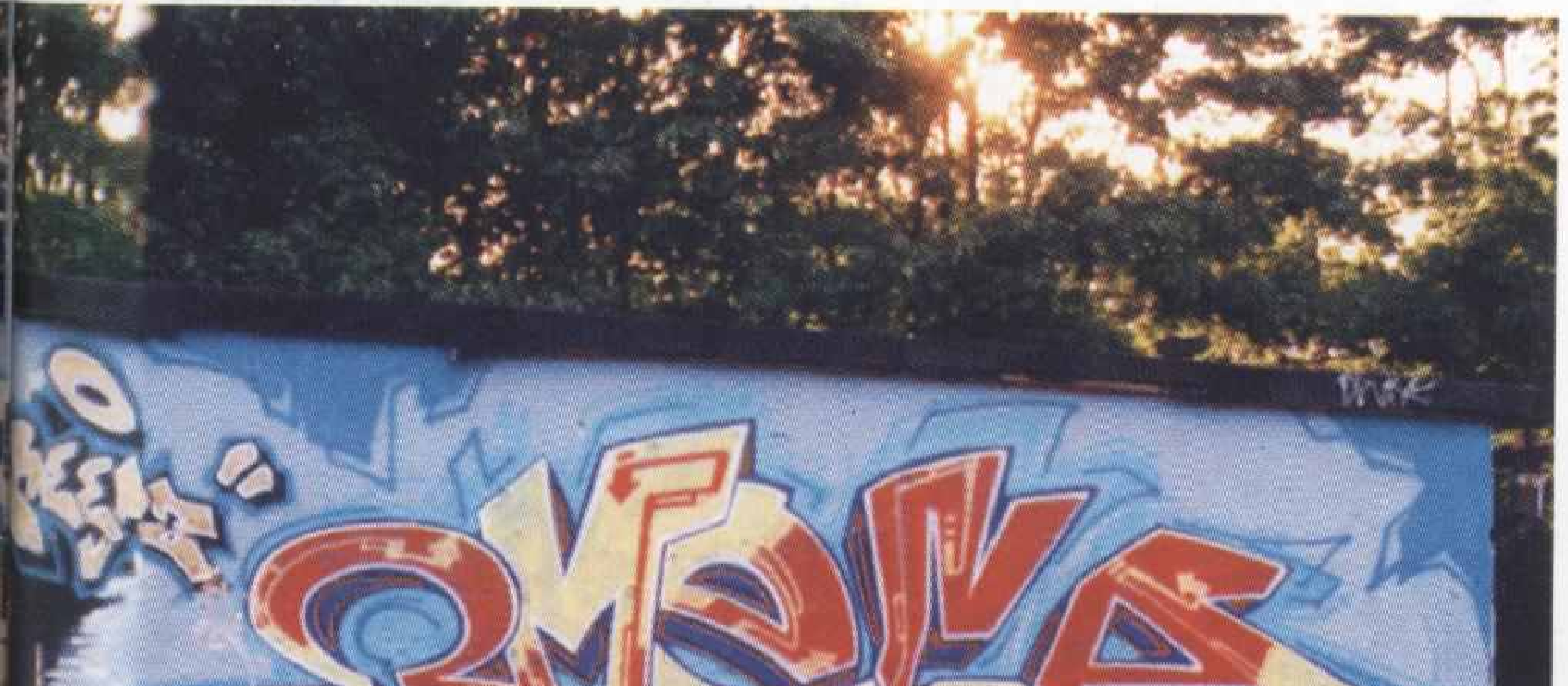

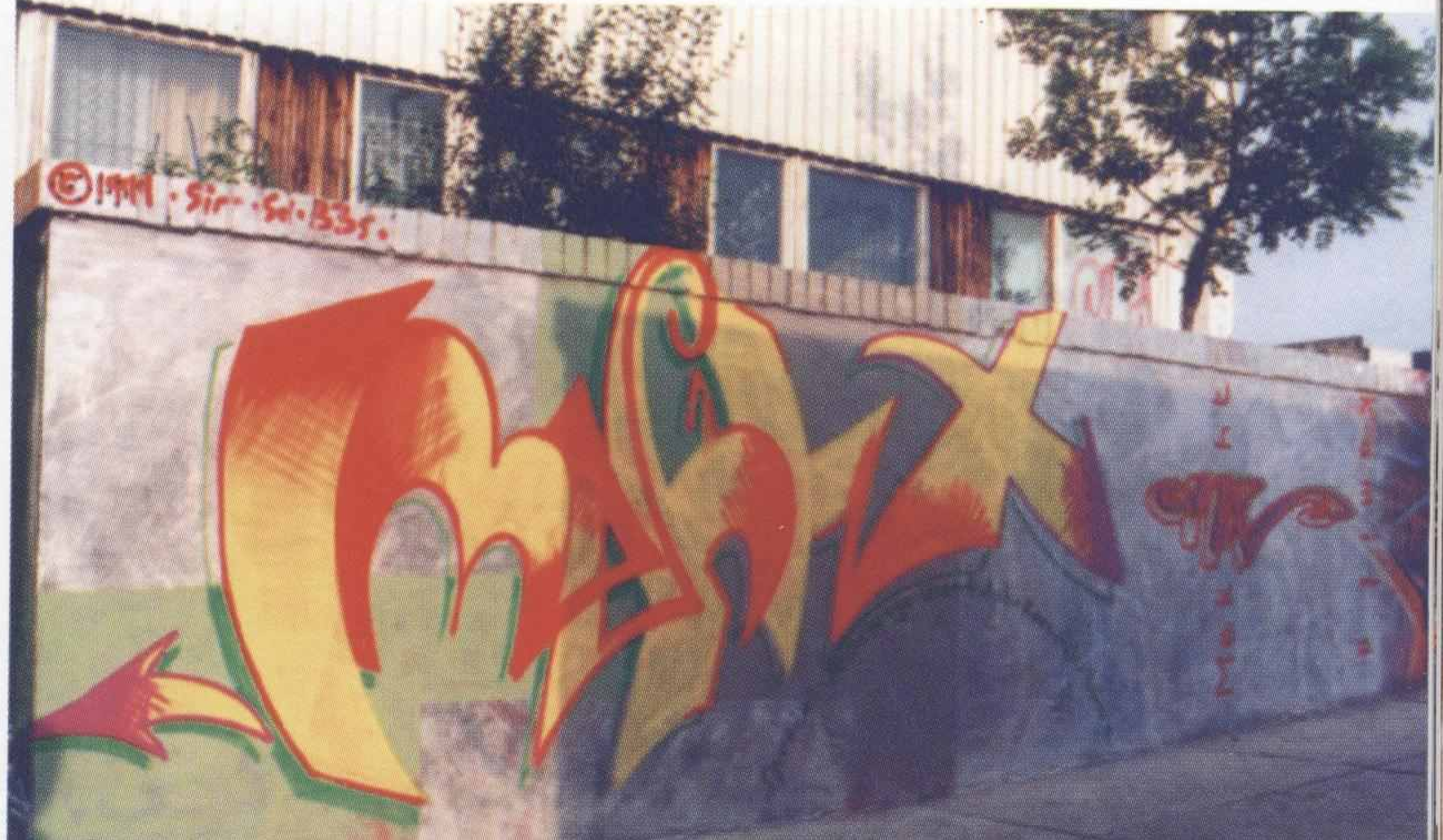

SIR B3S.SD Warszawa 1999

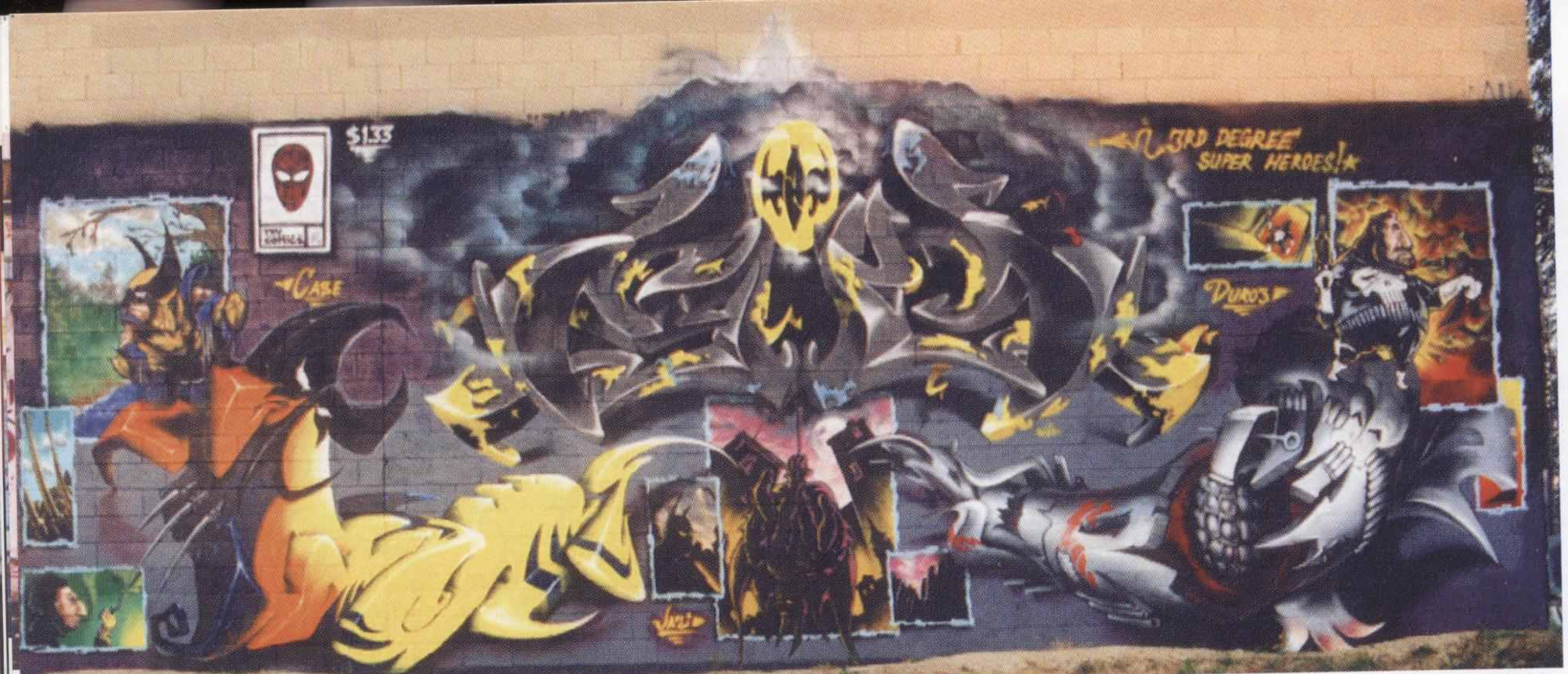
$1.33
3RD DEGREE SUPER HEROES!
CASE
DURO3
JAZI

CASE TDV & JAZI & DURO3 TDV Toronto 1998

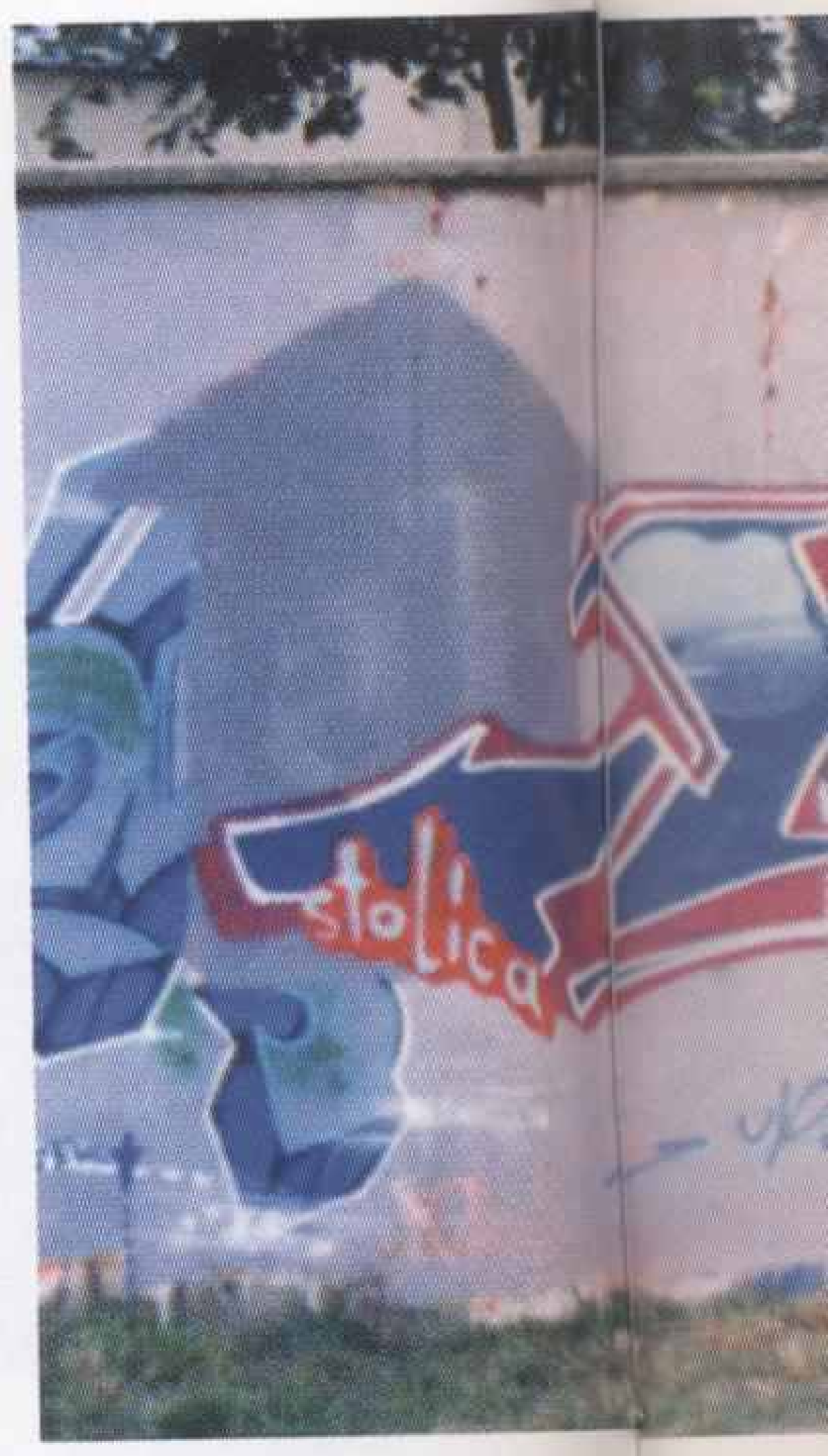

URAN B3S Lublin 1999

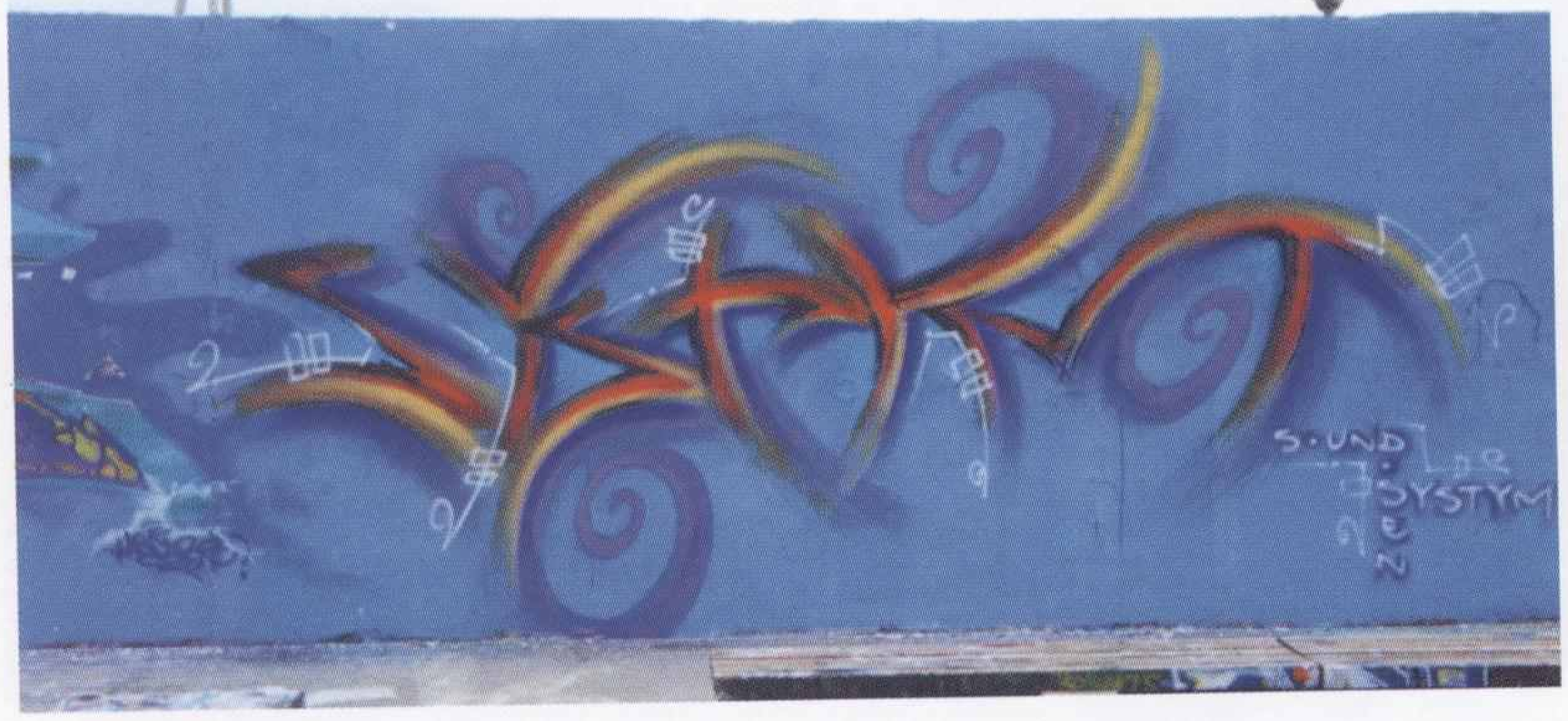
SOUND SYSTYM

SYSTYM Berlin 2000

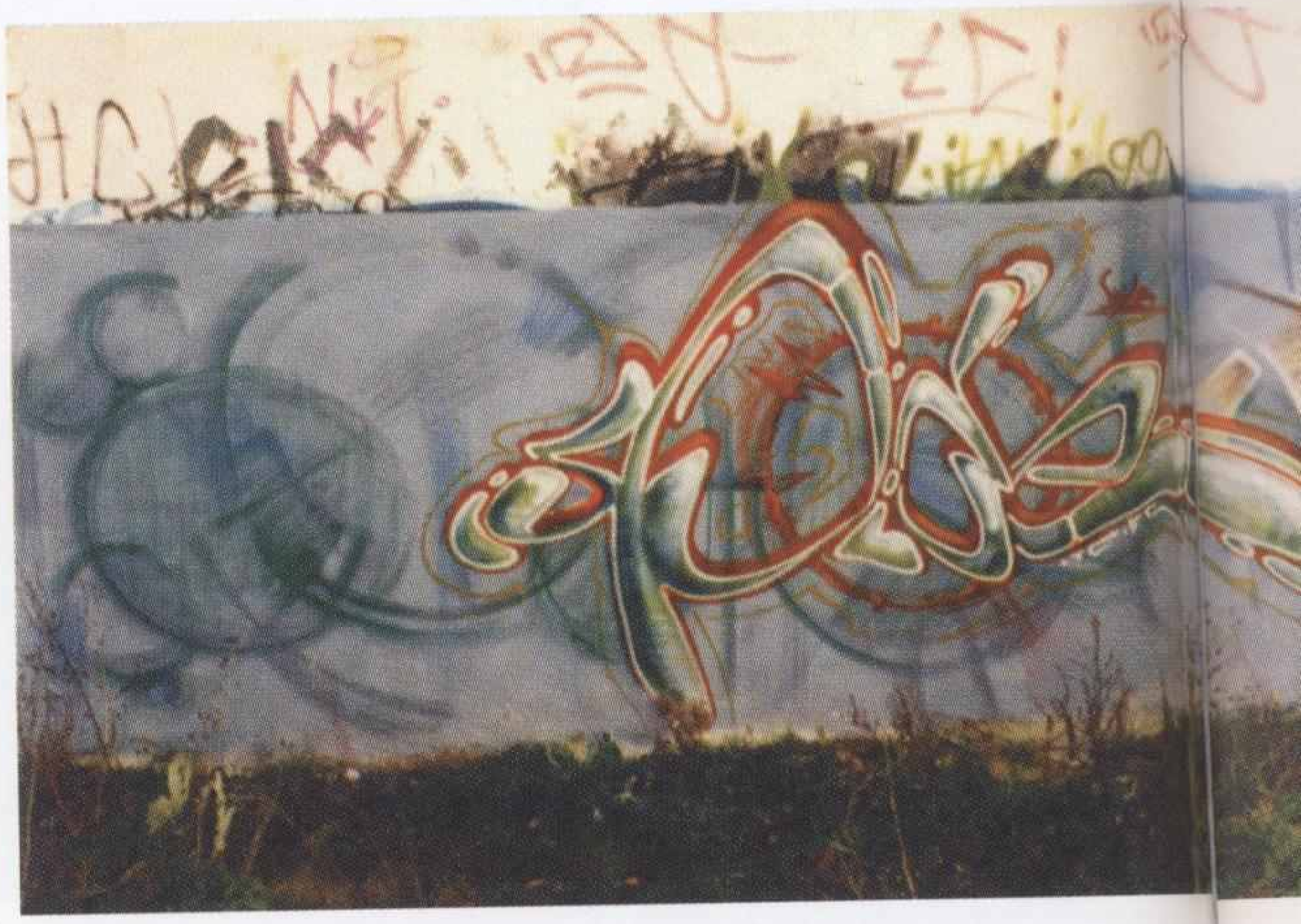

SPIDE & GRAS & HOMO TC Gdansk 1999

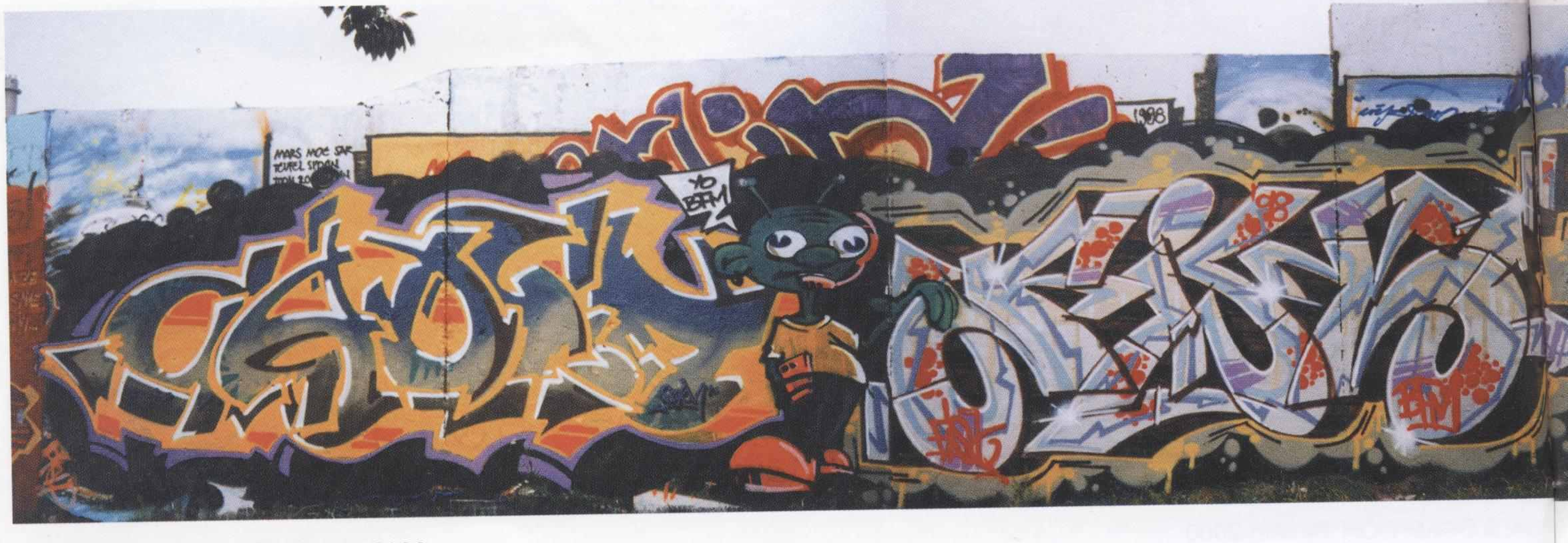
YO BFM
1998
BFM

CADEH + FIST BFM Berlin 2000

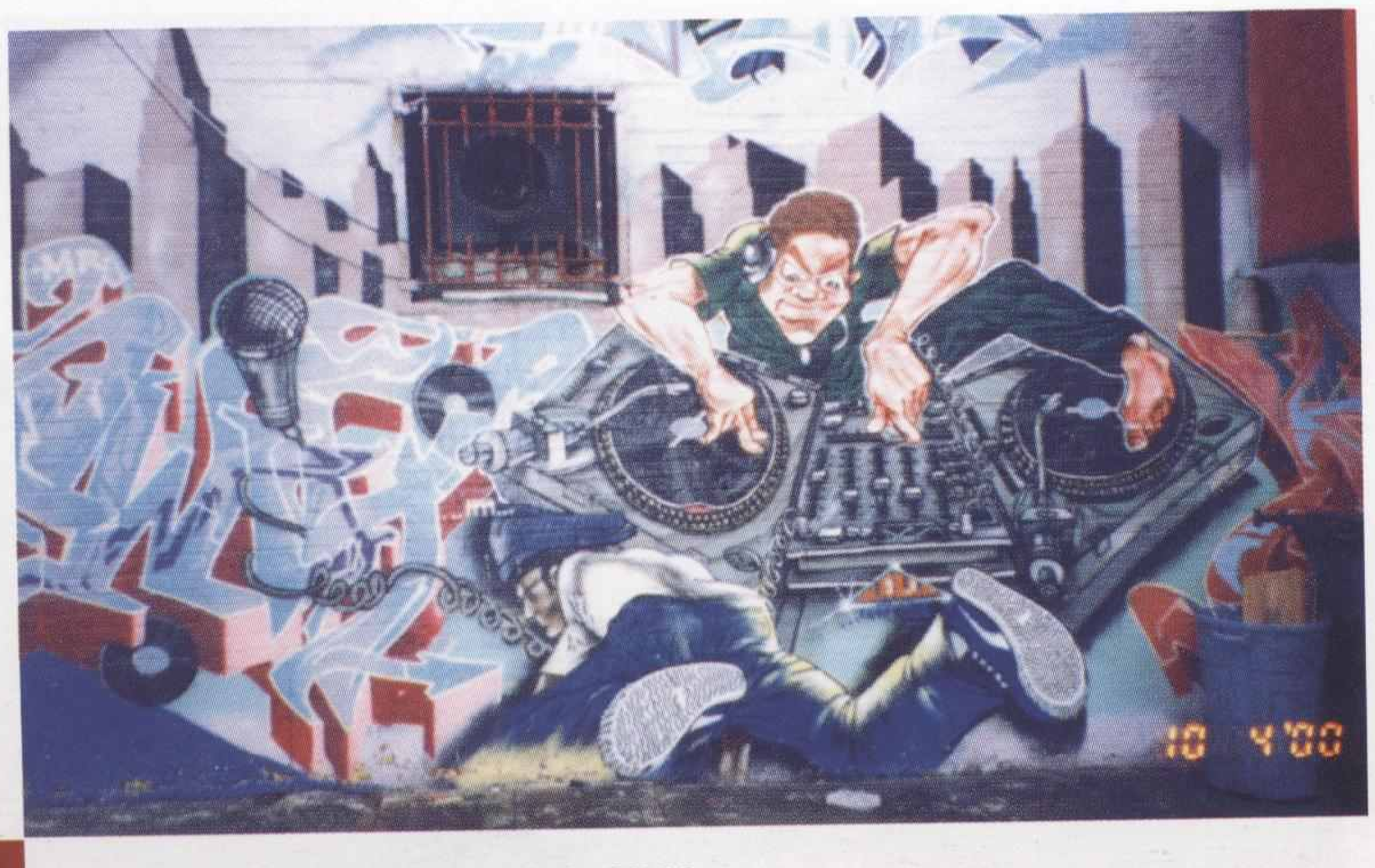

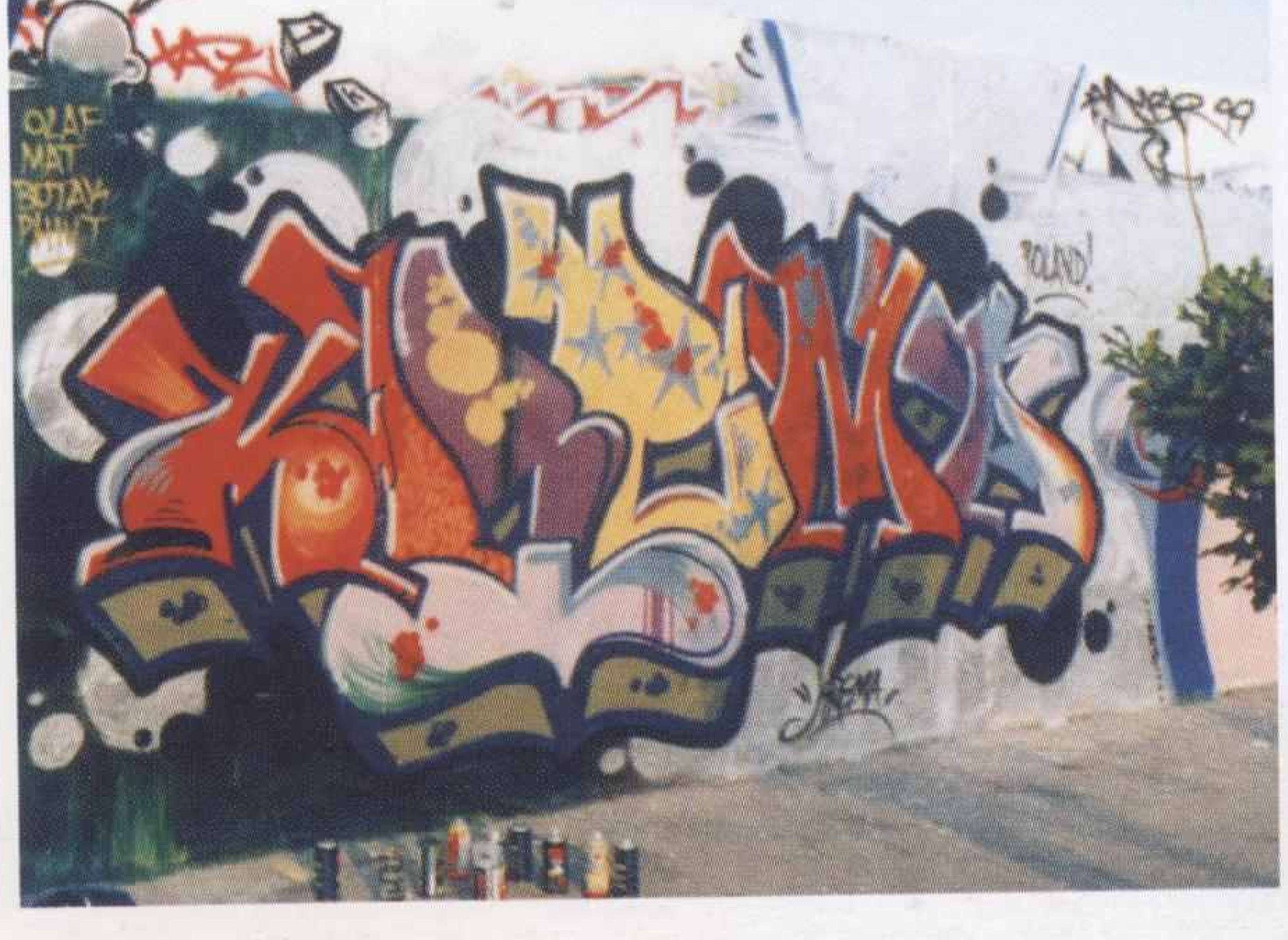
OLAF MAT
POLAND!

SWIFT & VASE New York 2000

KREMA 7DC Berlin 1999

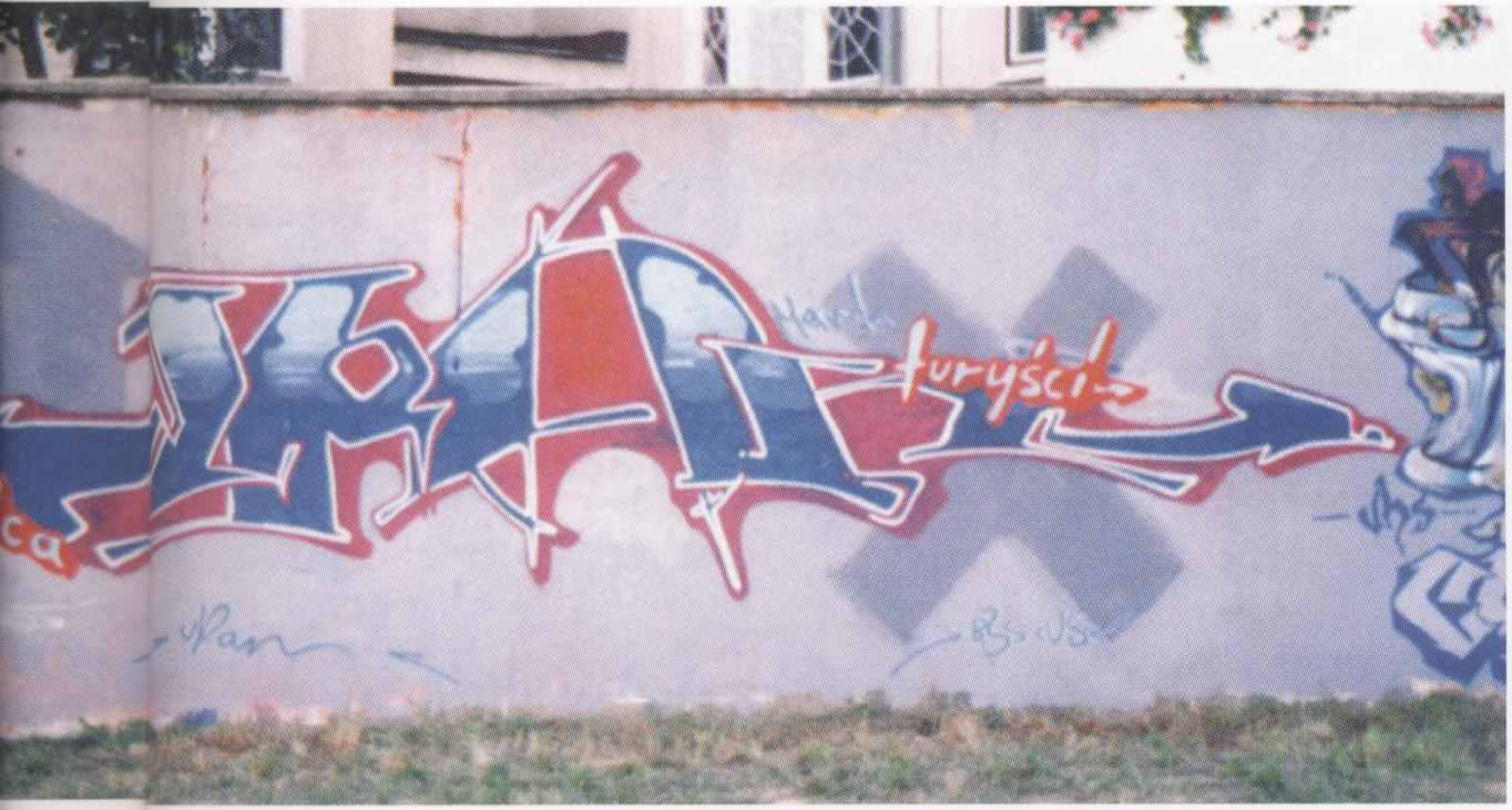

S Lublin 999

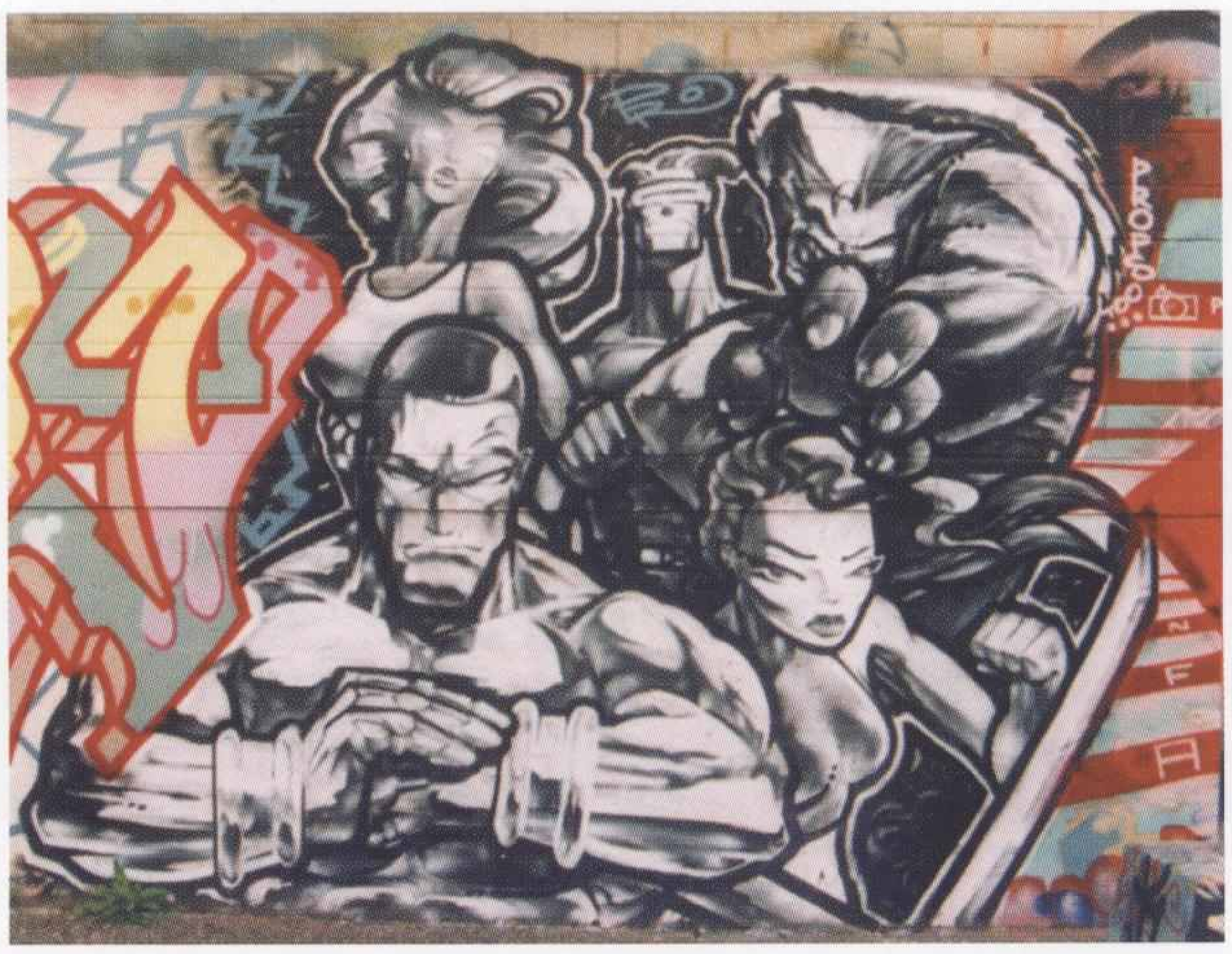

PRO Toronto 1998

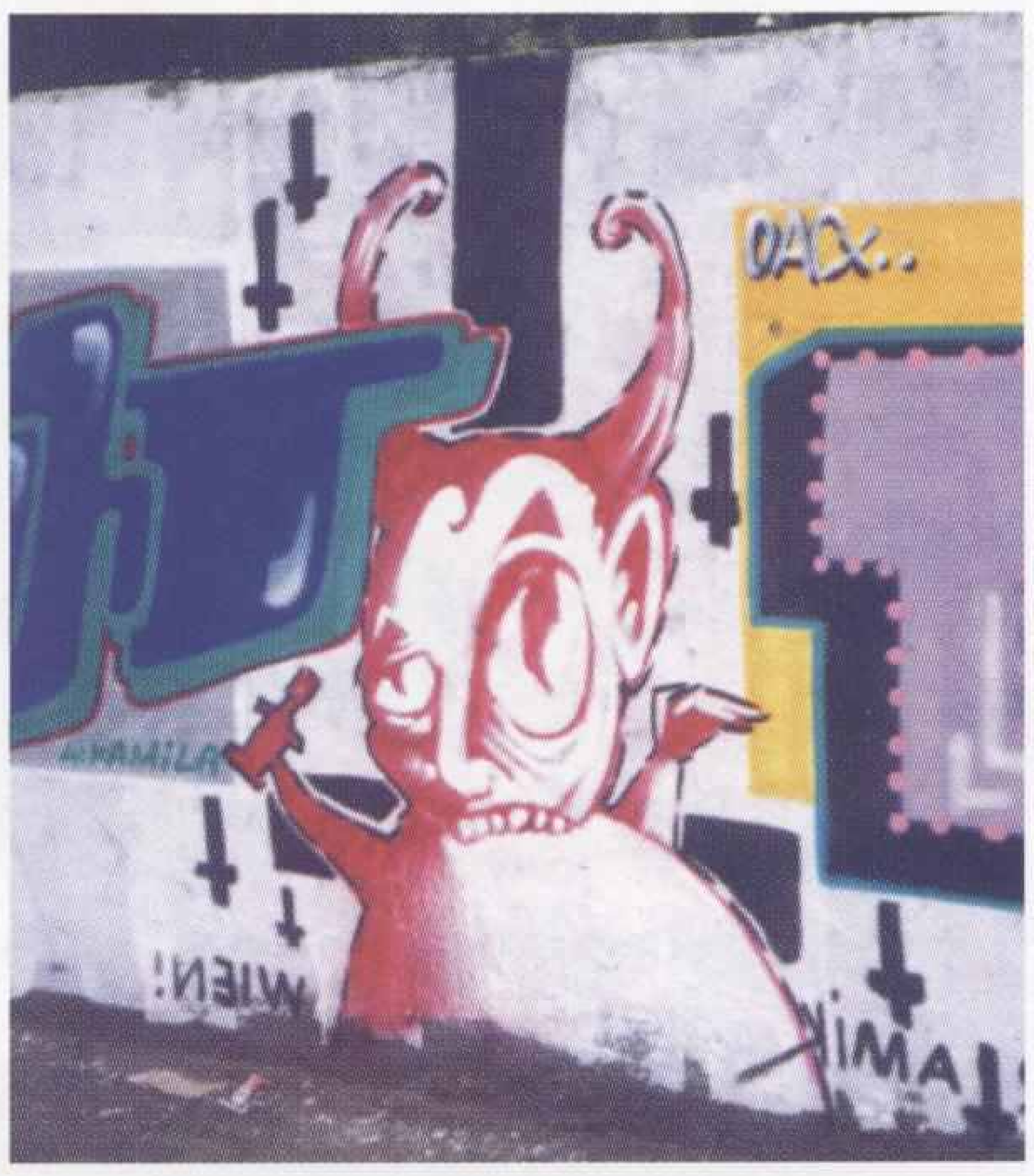

KERAMIK SD.AH Lublin 1998

SPACEINVADERS

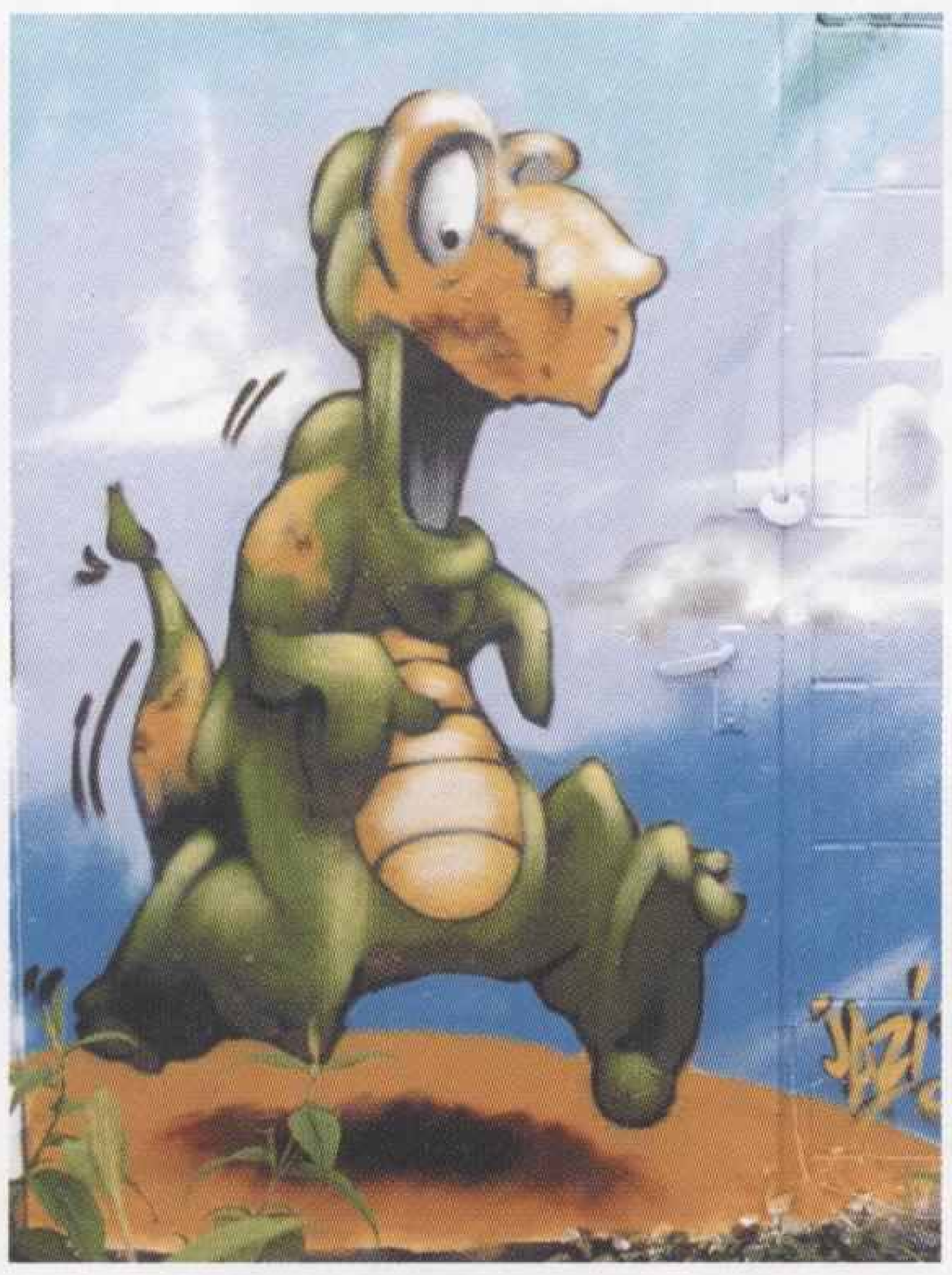

JAZI TZP Wiesbaden 2000

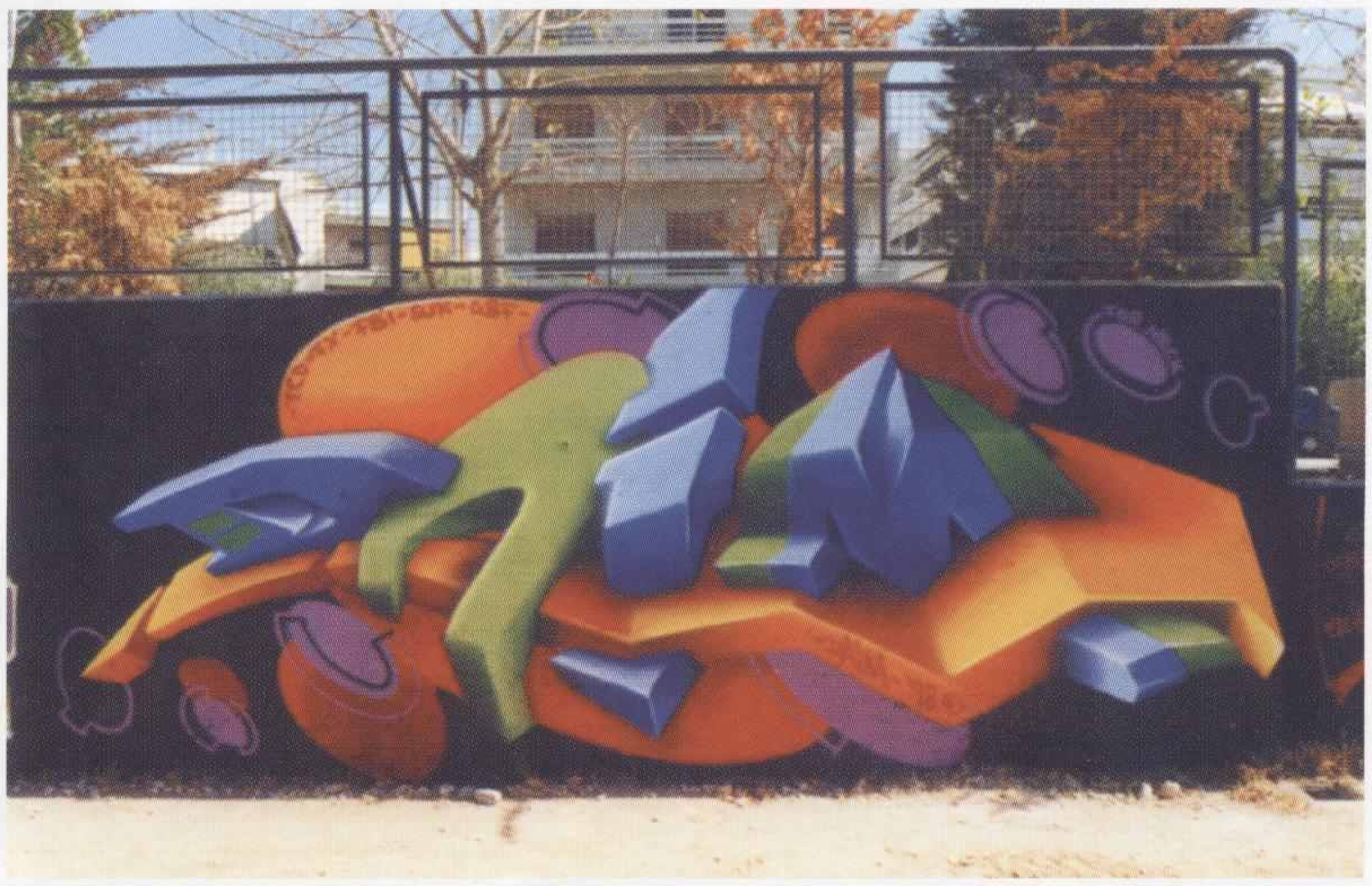

DAIM Greece 1999

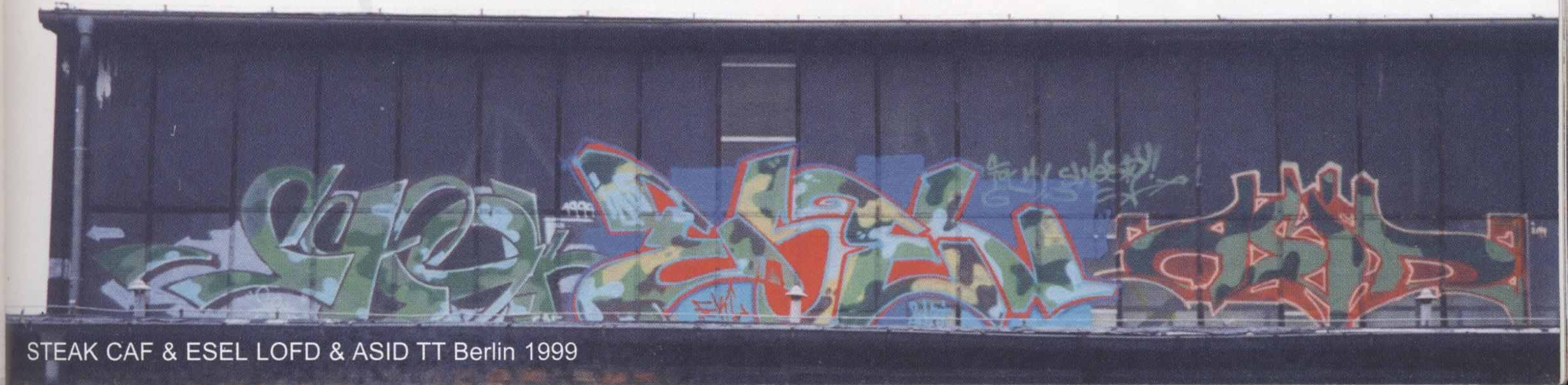

STEAK CAF & ESEL LOFD & ASID TT Berlin 1999

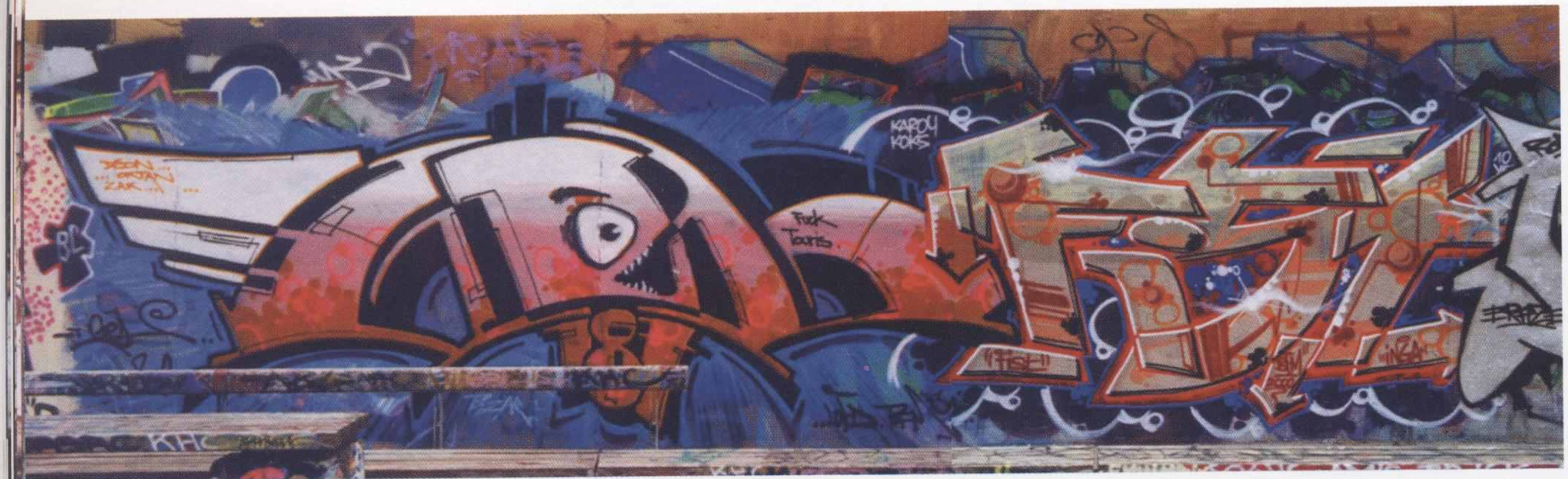

GEL + FIST LOFD.BFM Berlin 2000

DABON DMI.

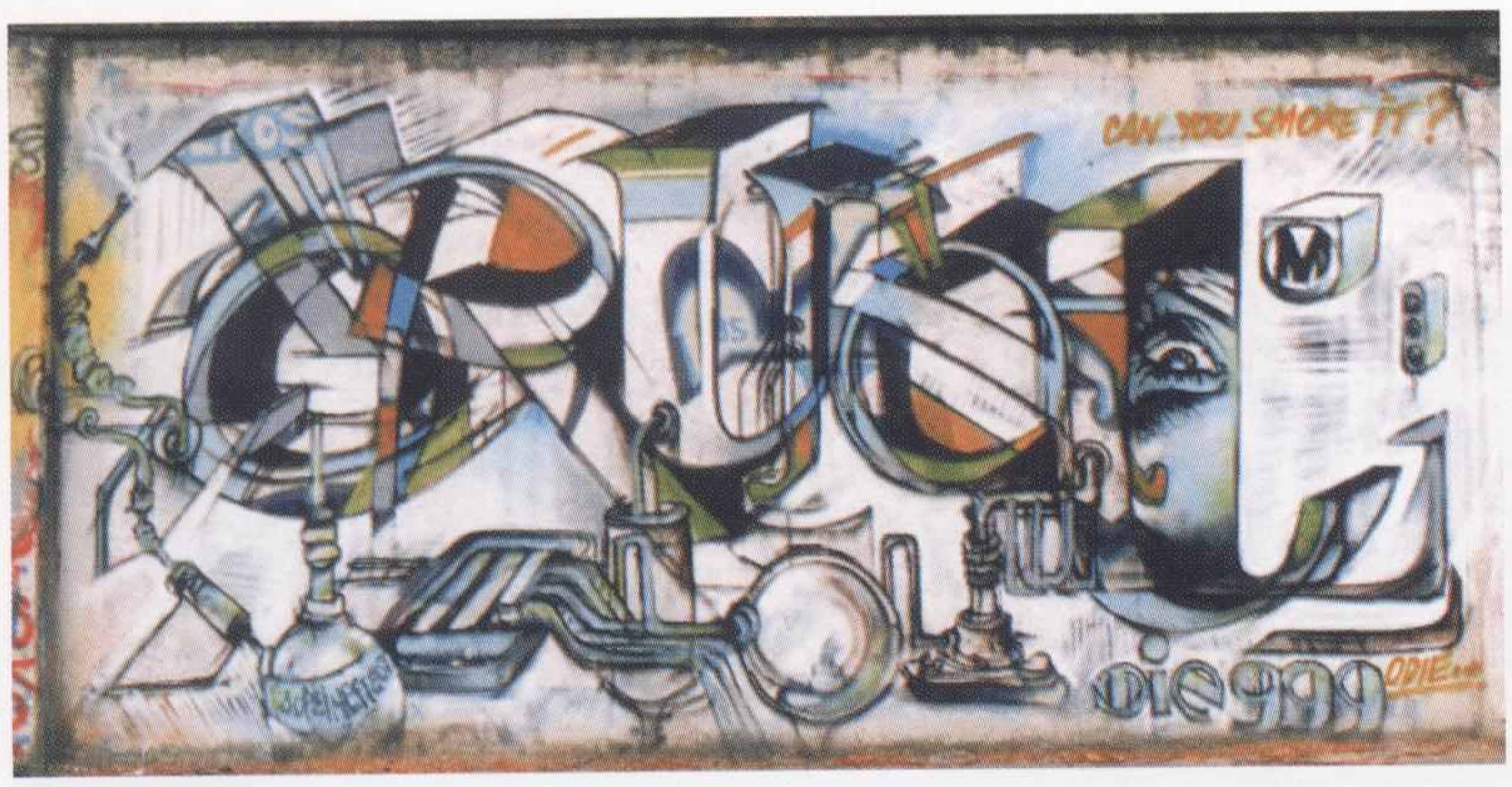
CAN YOU SMOKE IT?

CRUEL DIE Warszawa 1999

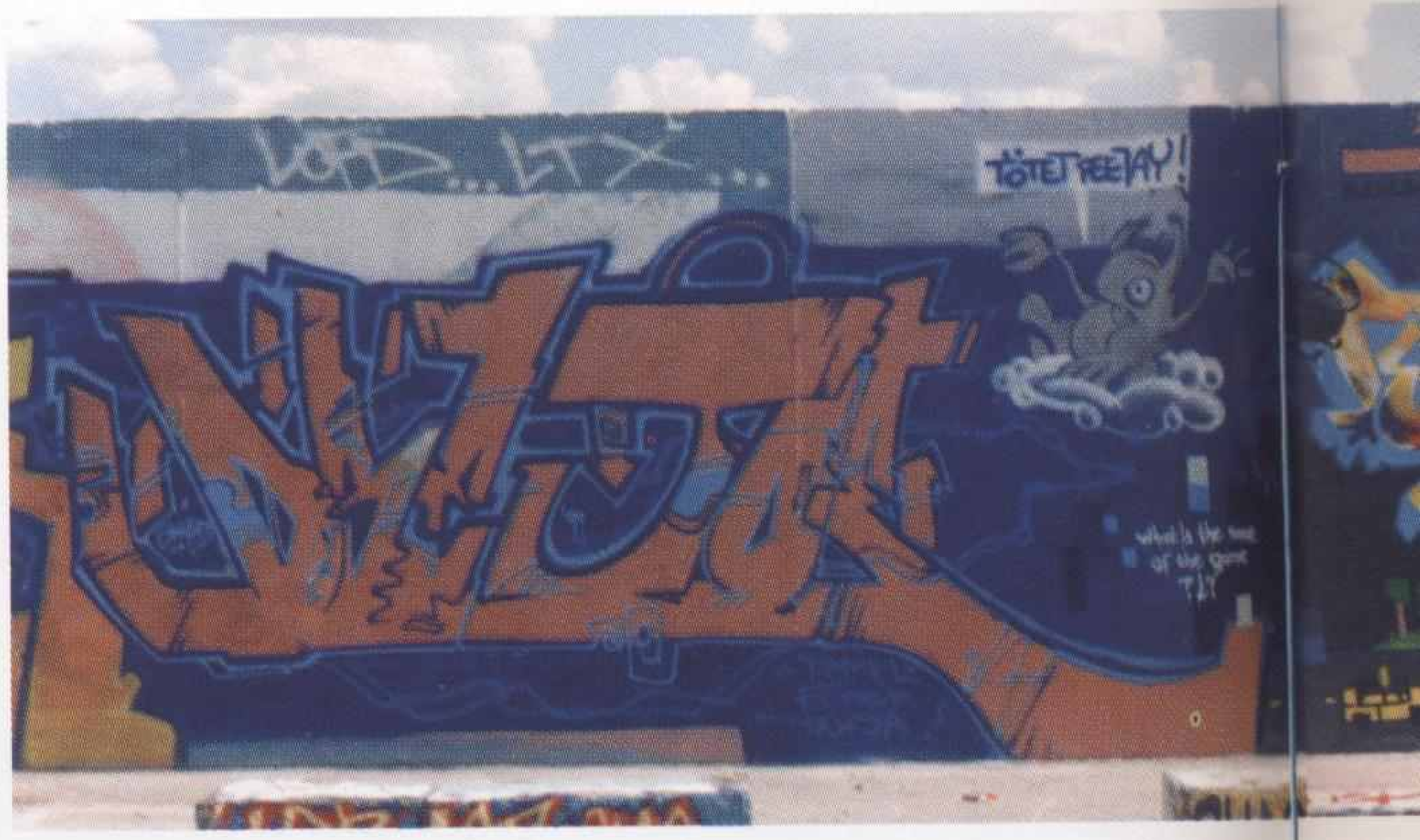

DEJOE & ESHER RCB & SEAN Berlin 1999

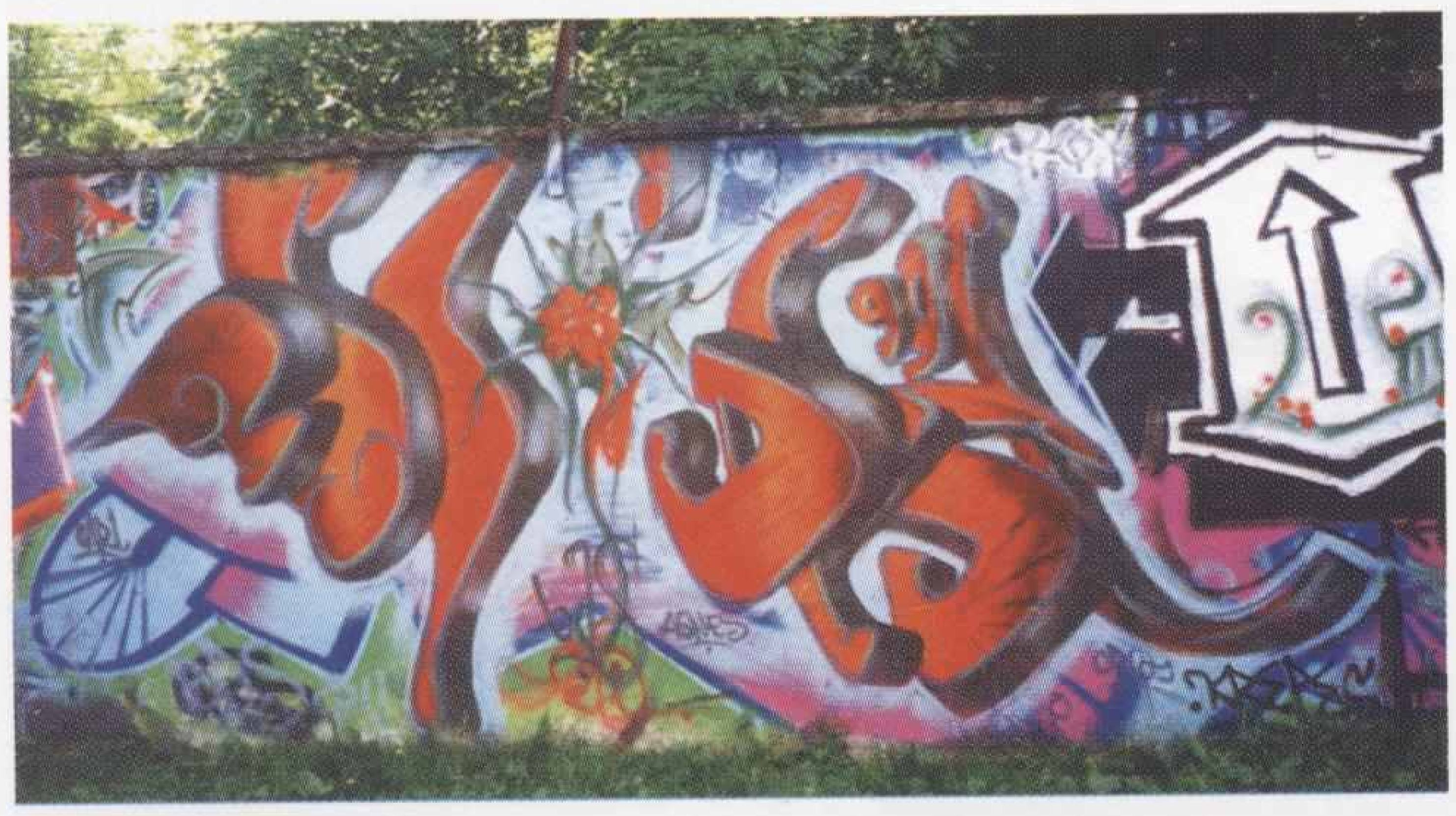

DESL BDS Kraków 1999

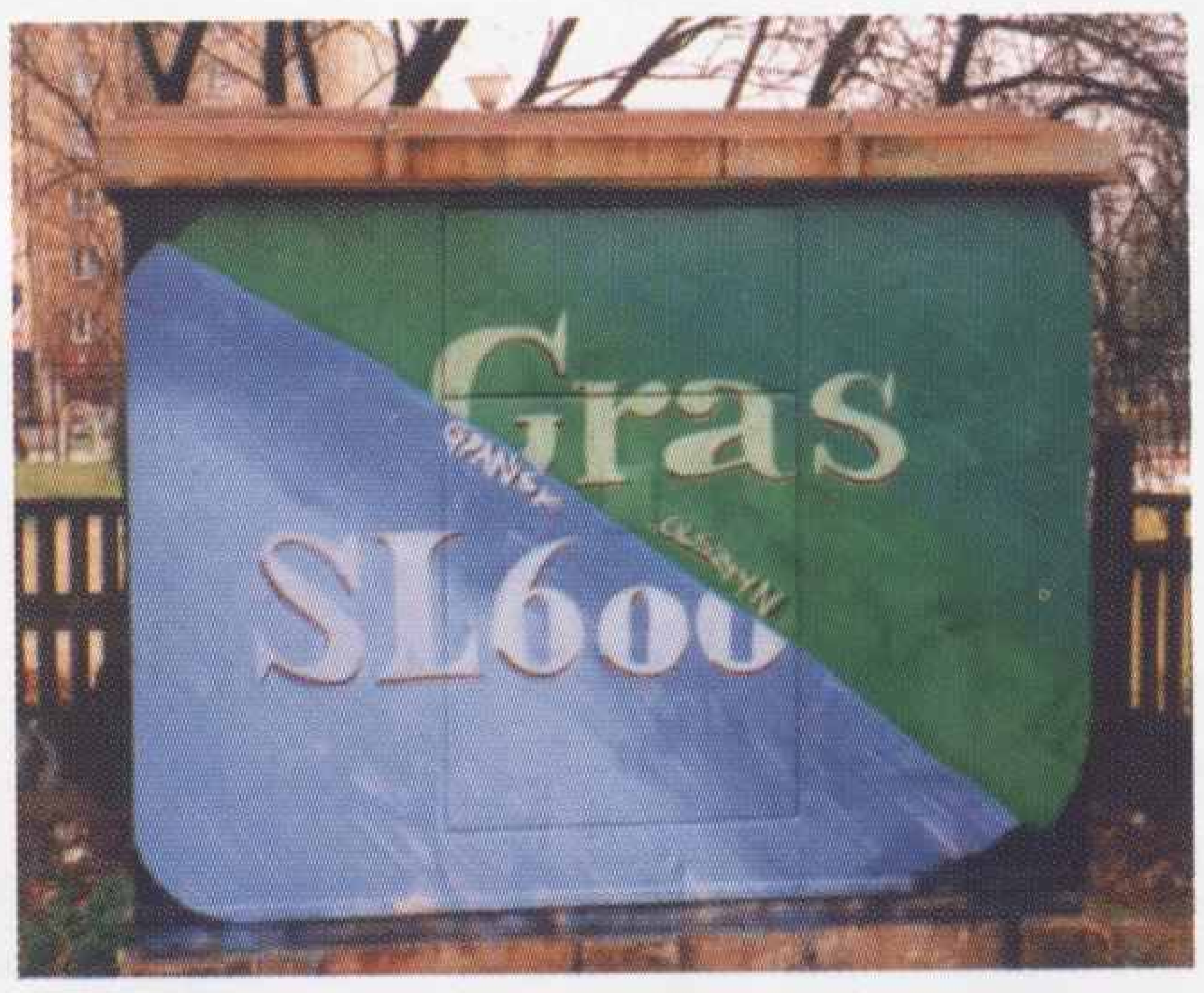

GRAS TC Gdansk 2000

DISKOX + NICER BZ Wa

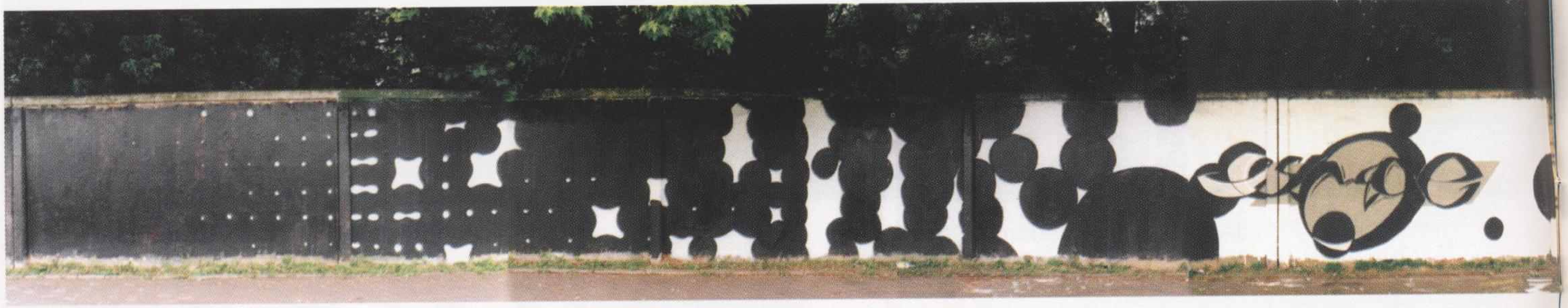

IMAGE B3S Warszawa 1999

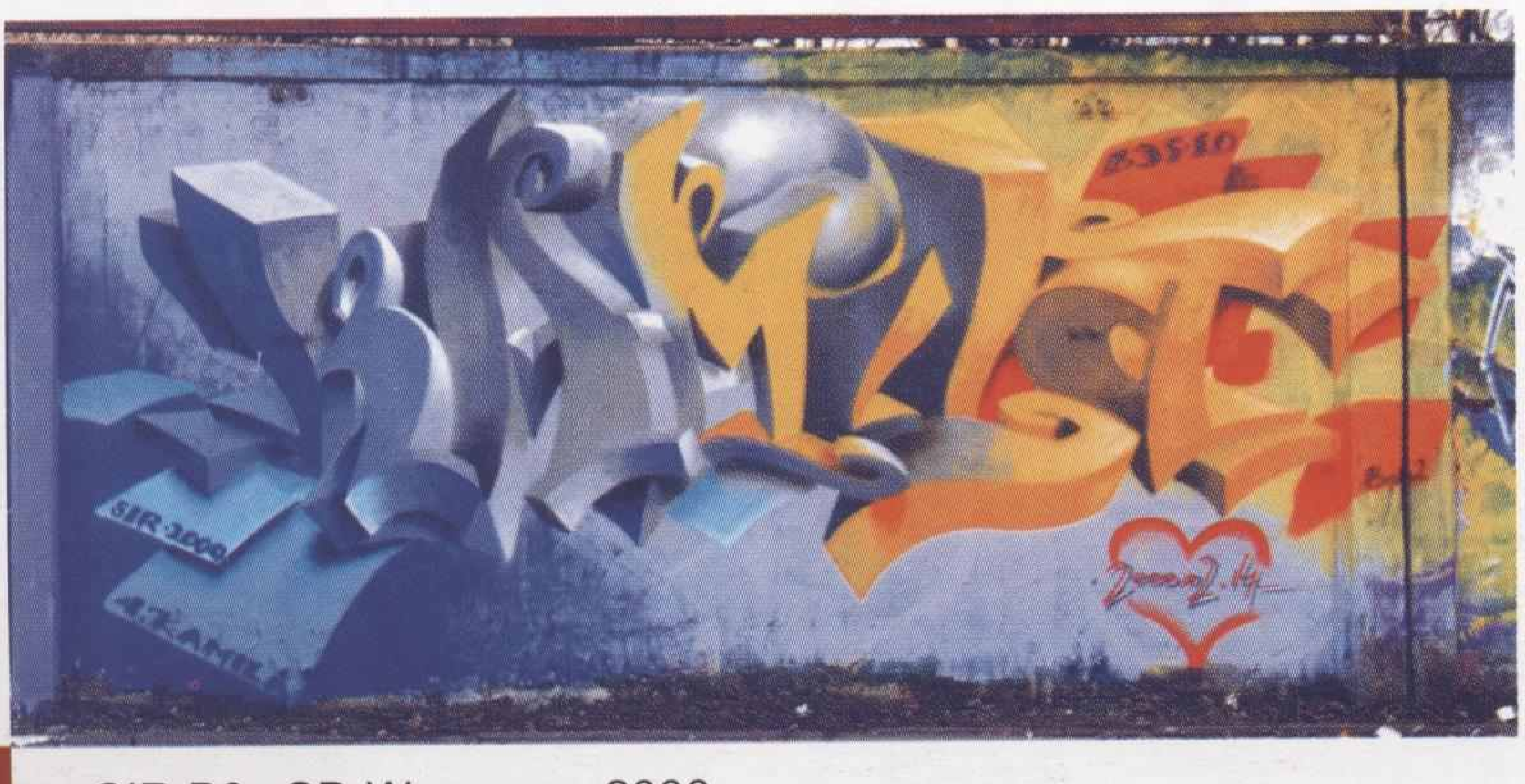

SIR B3s.SD Warszawa 2000

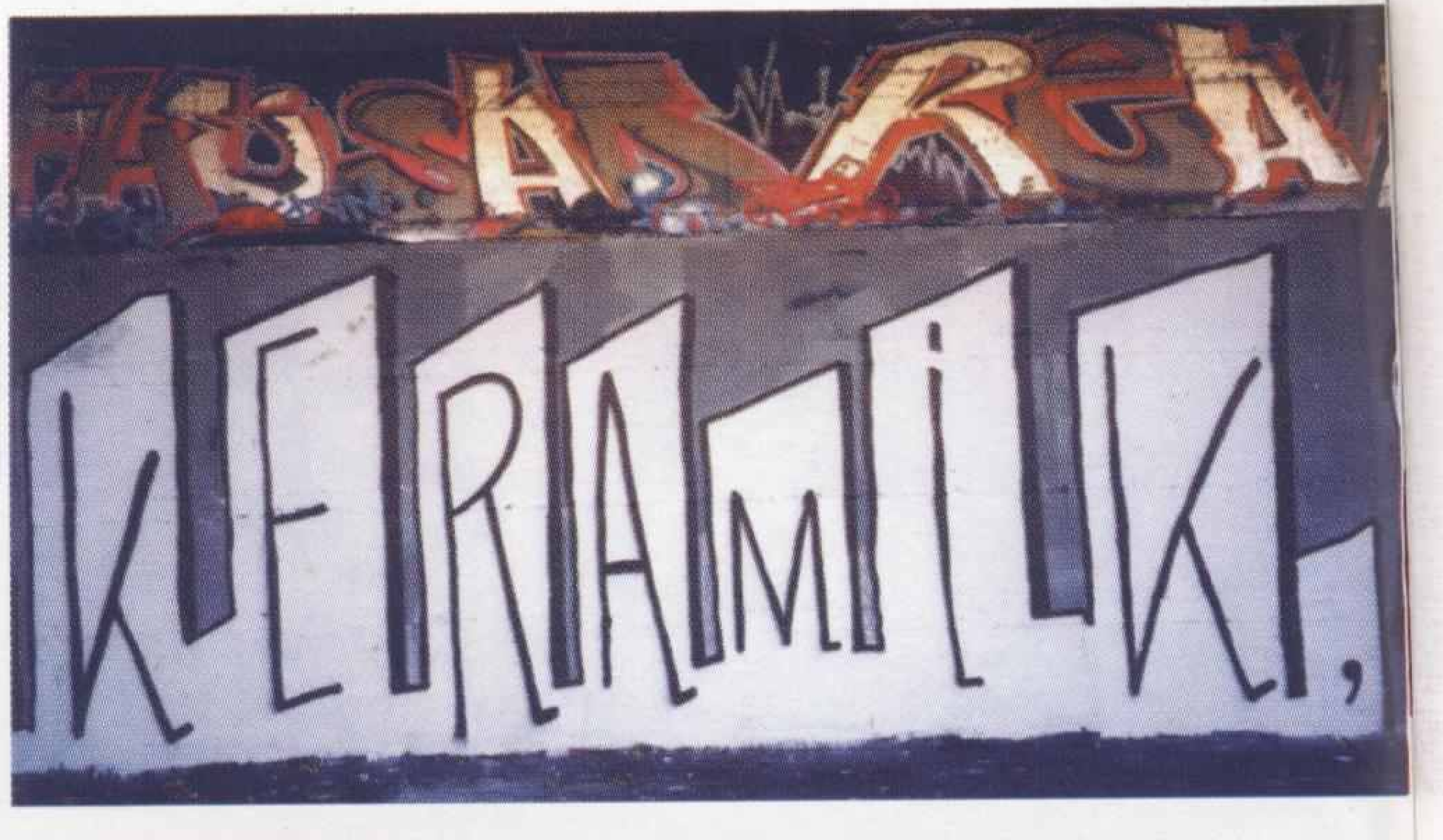

KERAMIK SD.AH Wien 2000

DABON

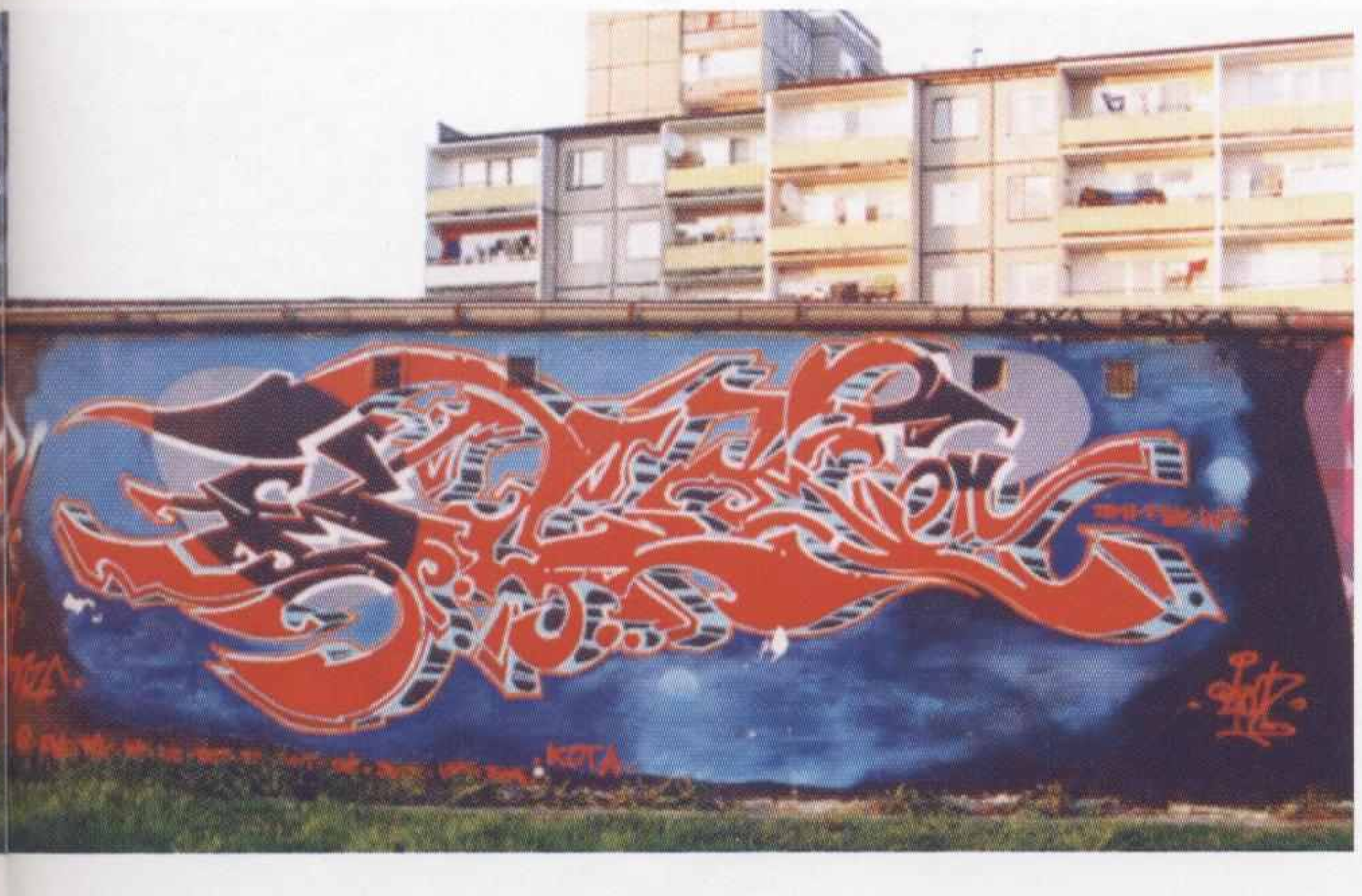

DMI.TSK.WT Szczecin 2000

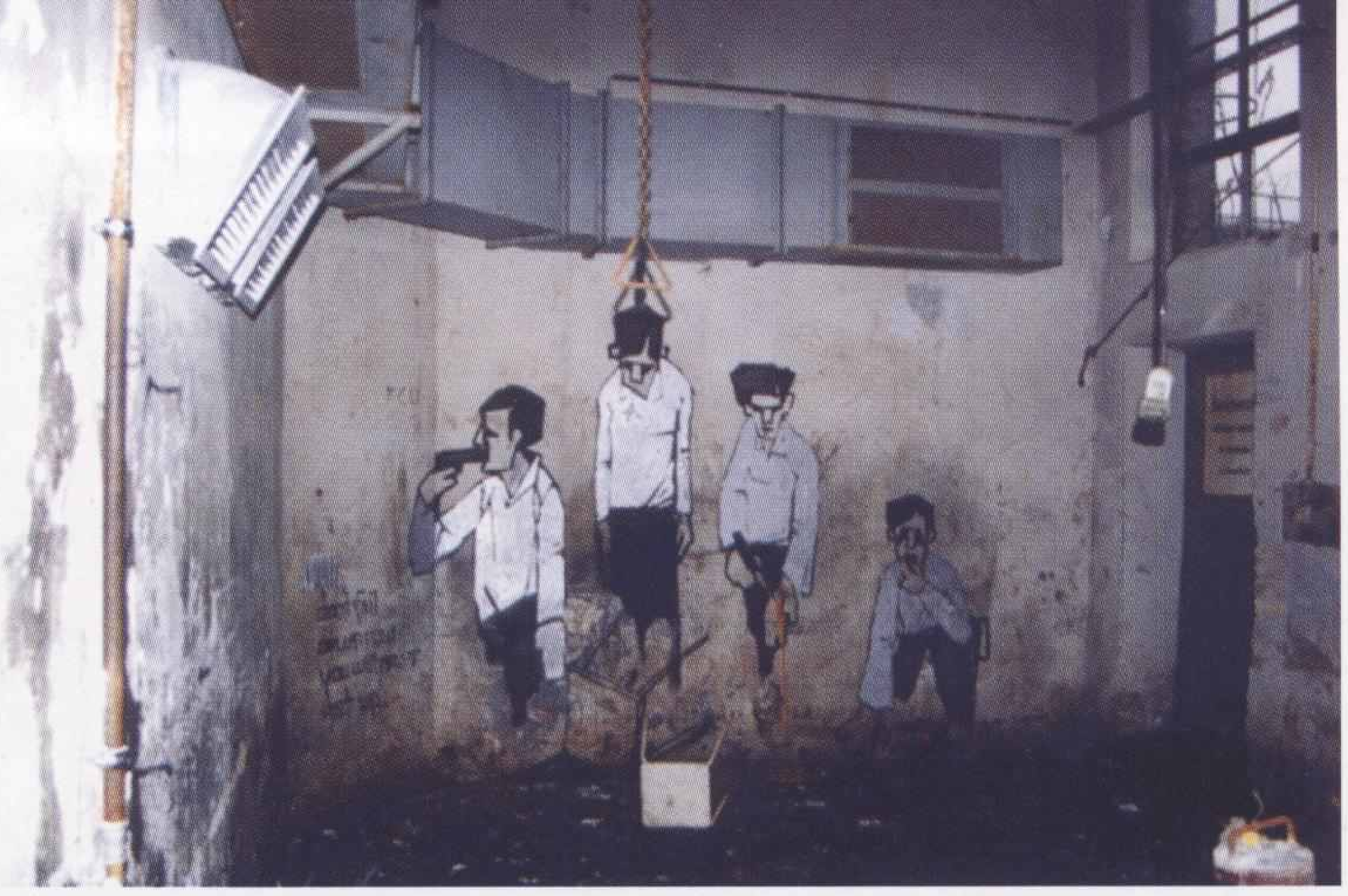

KATA Berlin 2000

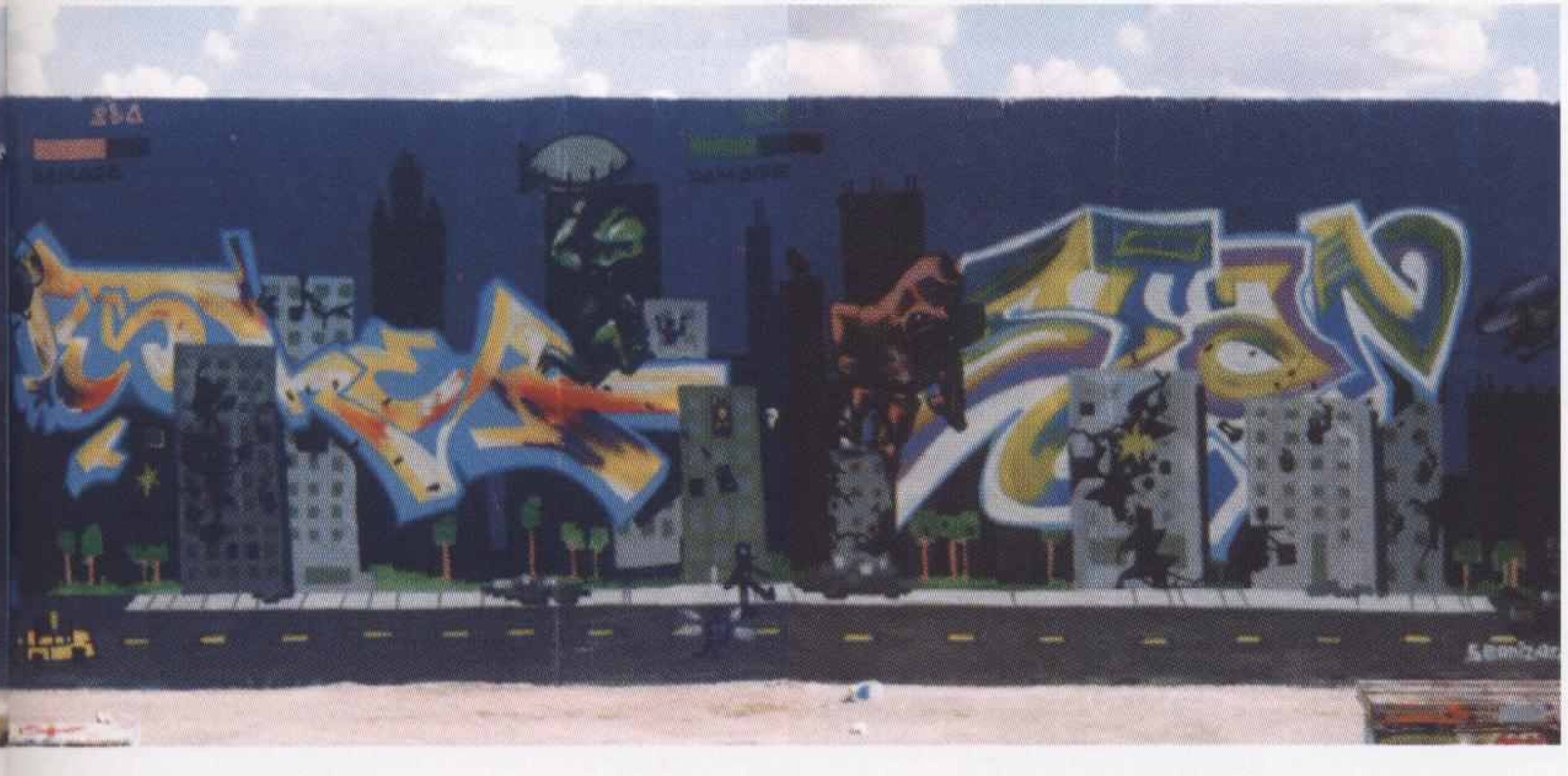

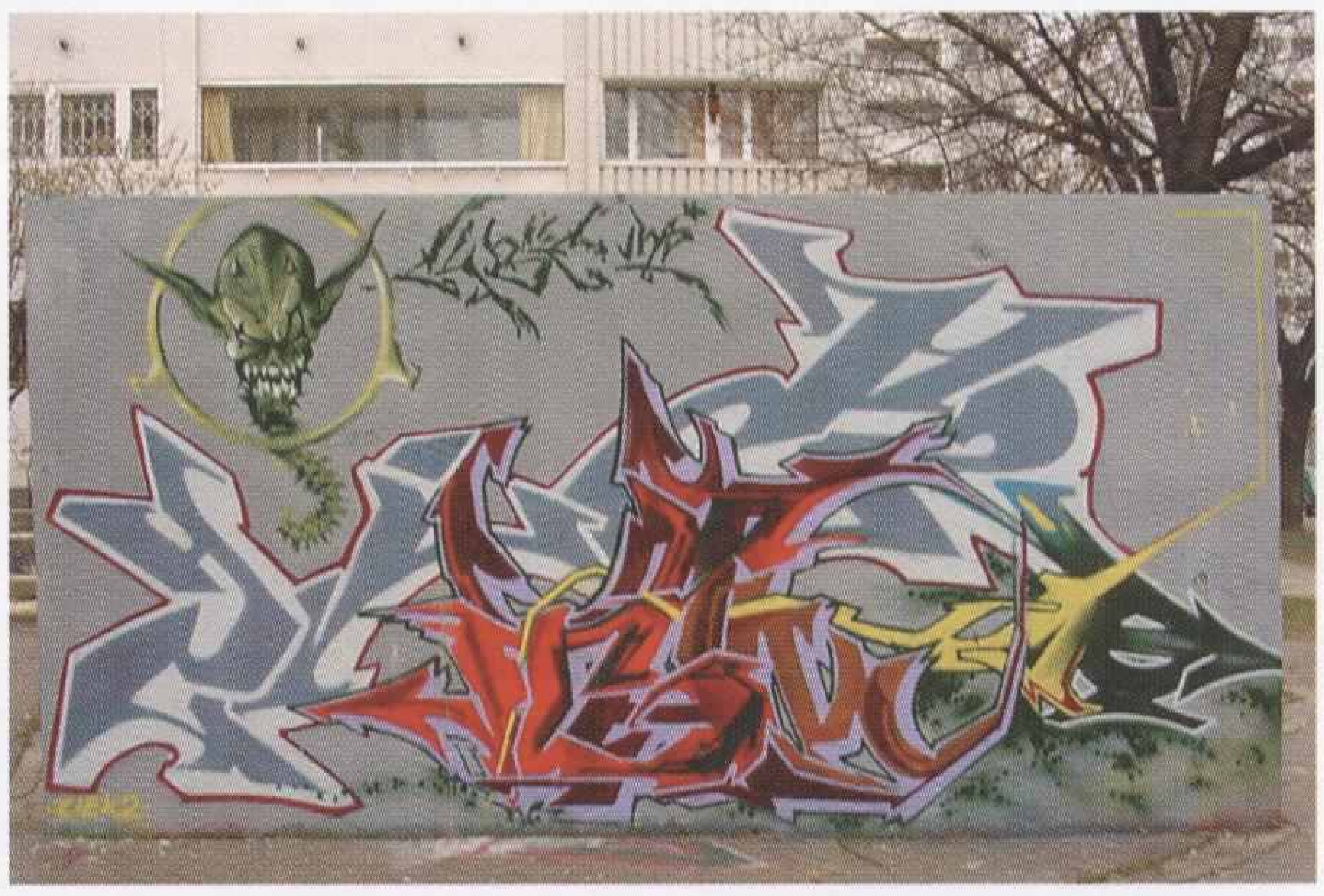

ZIEK2 + CYBE + TAMSE VHS Warszawa 2000

CER BZ

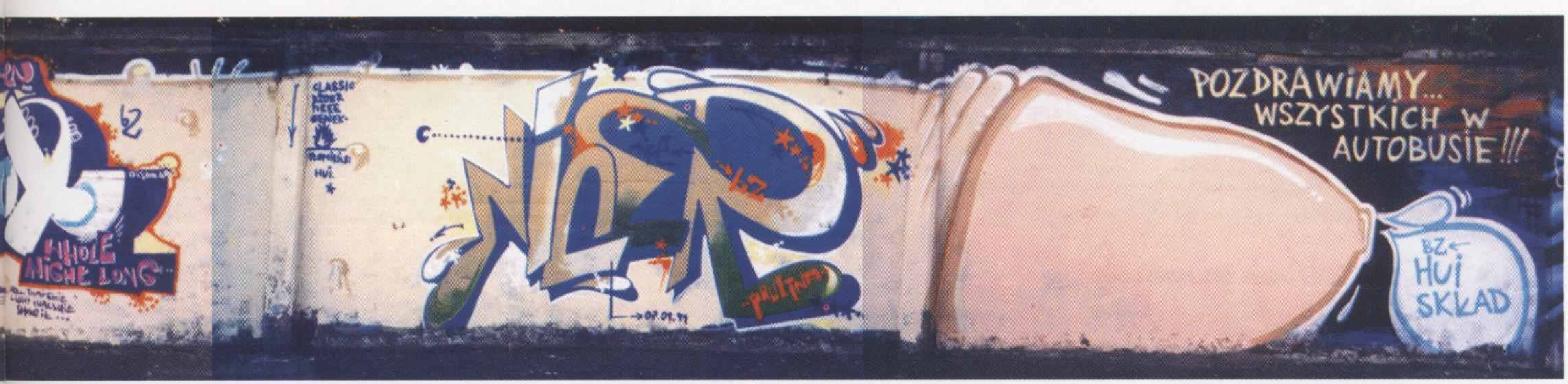
WHOLE NIGHT LONG
POZDRAWIAMY... WSZYSTKICH W AUTOBUSIE!!!
BZ← HUI SKŁAD

Warszawa 1999

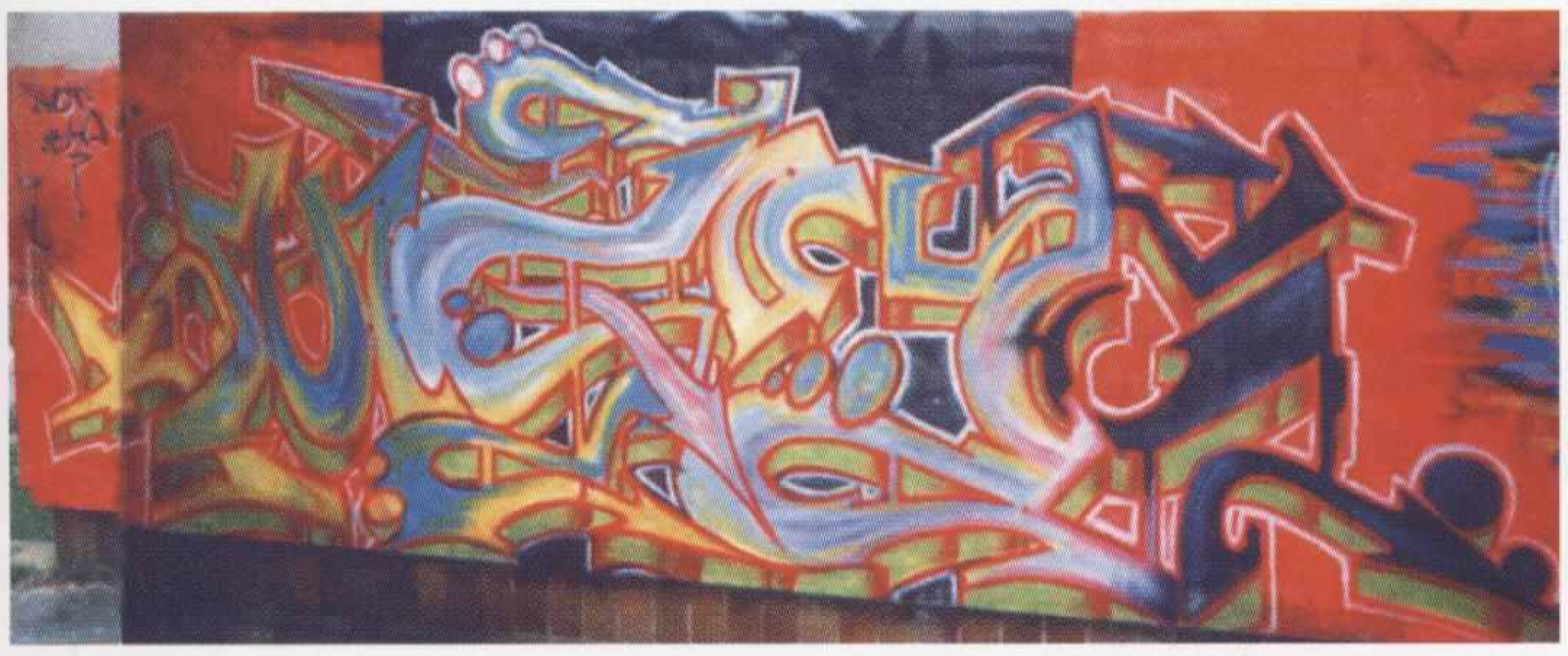

MOT BSA Tarnobrzeg 1999

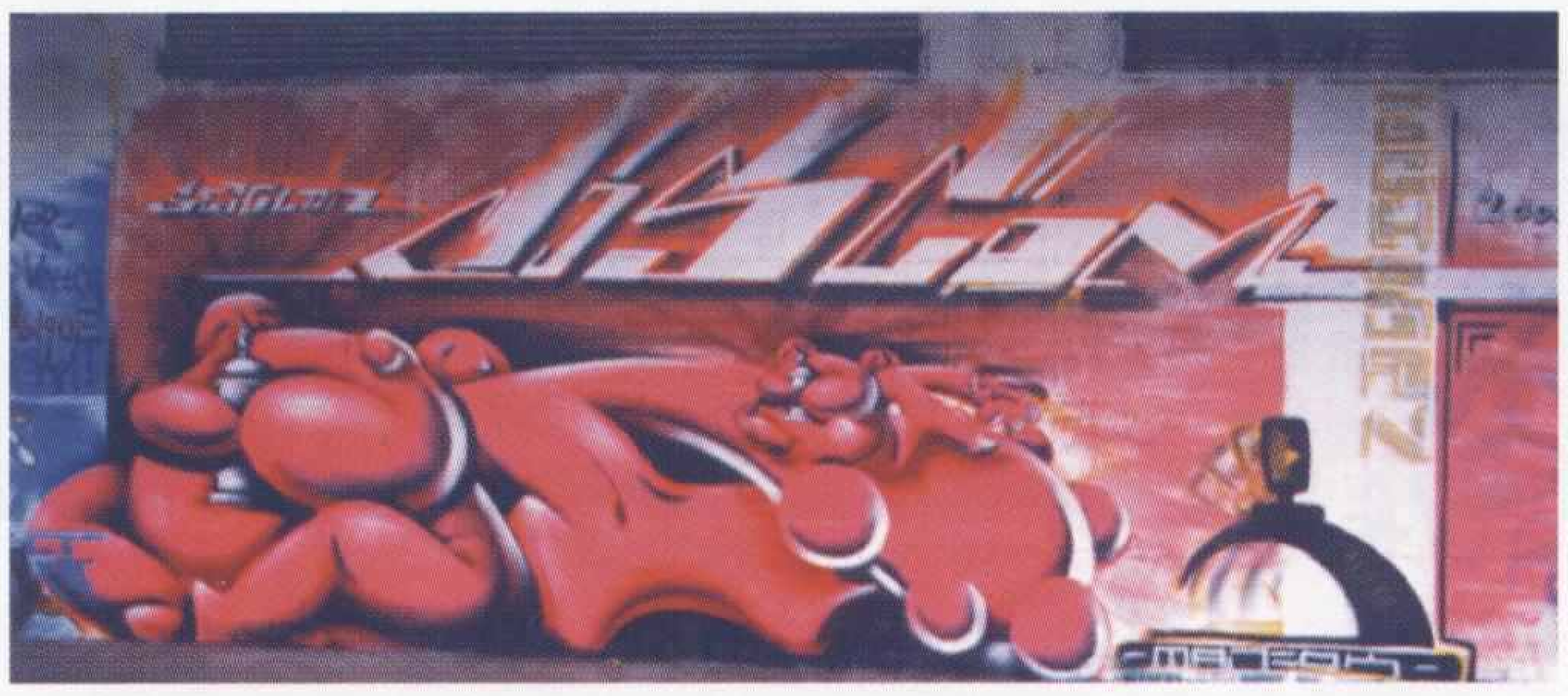

DIABLO Wien 2000

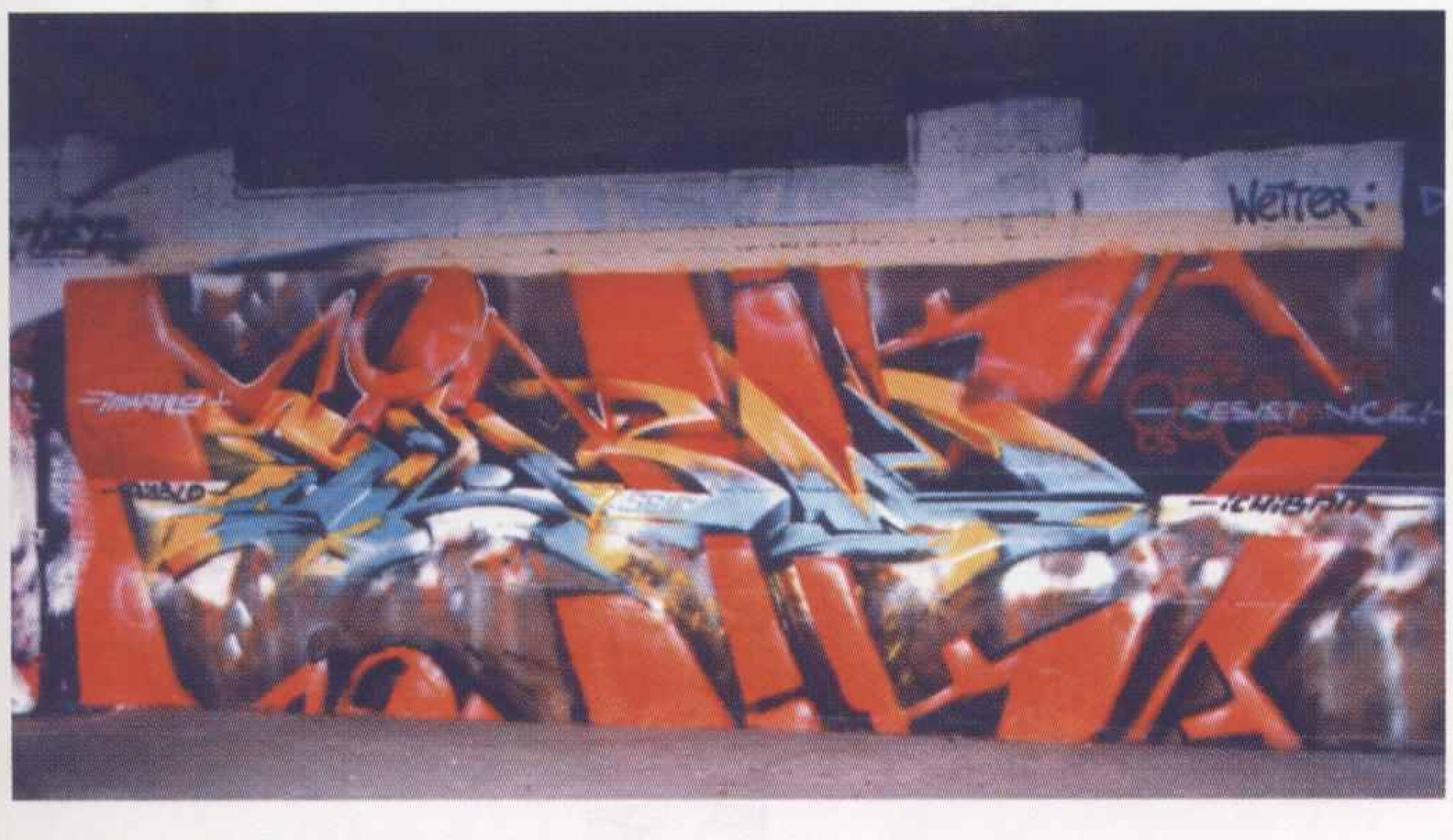

DIABLO Wien 2000

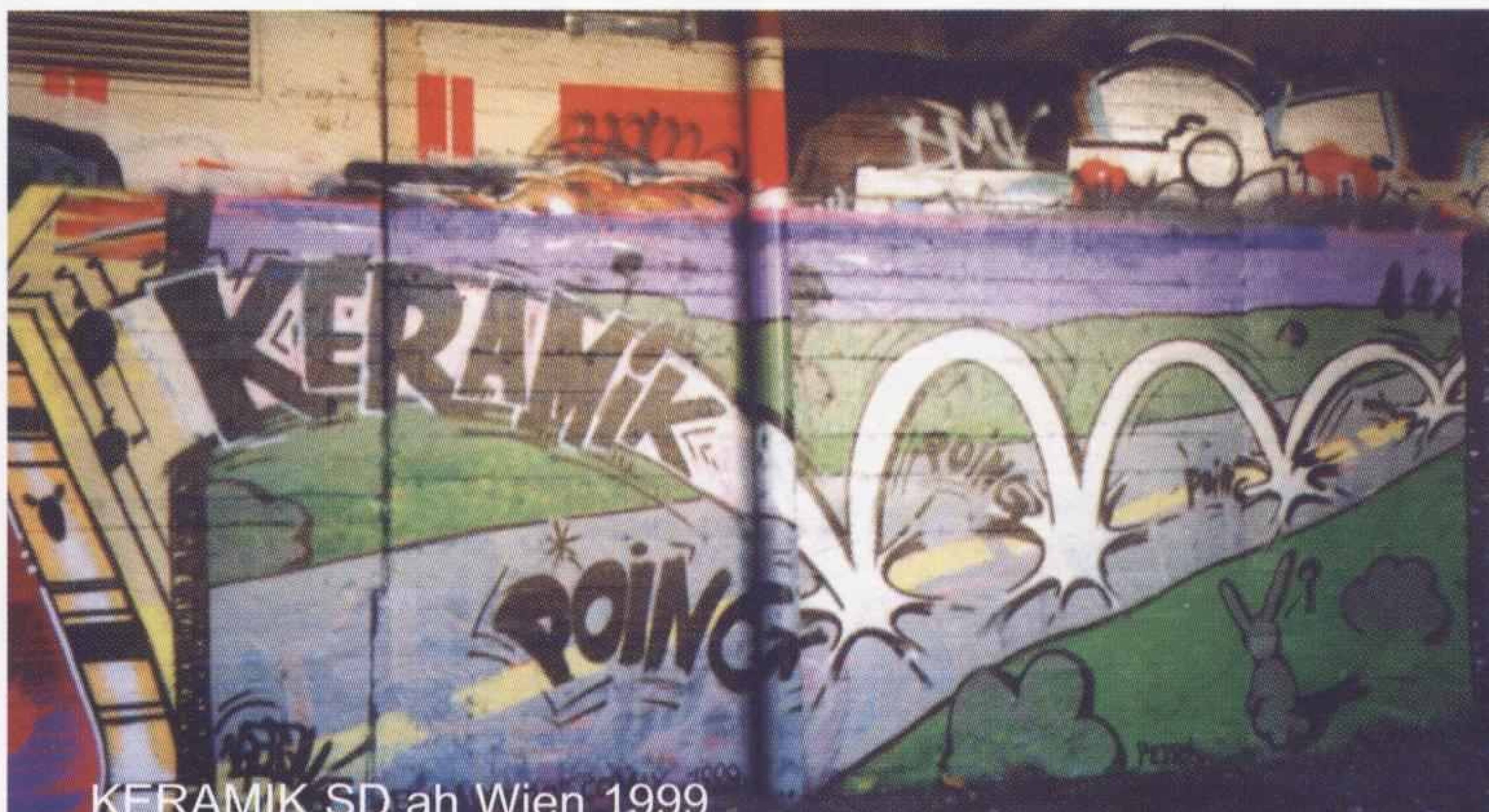
KERAMIK
POING

KERAMIK SD.ah Wien 1999

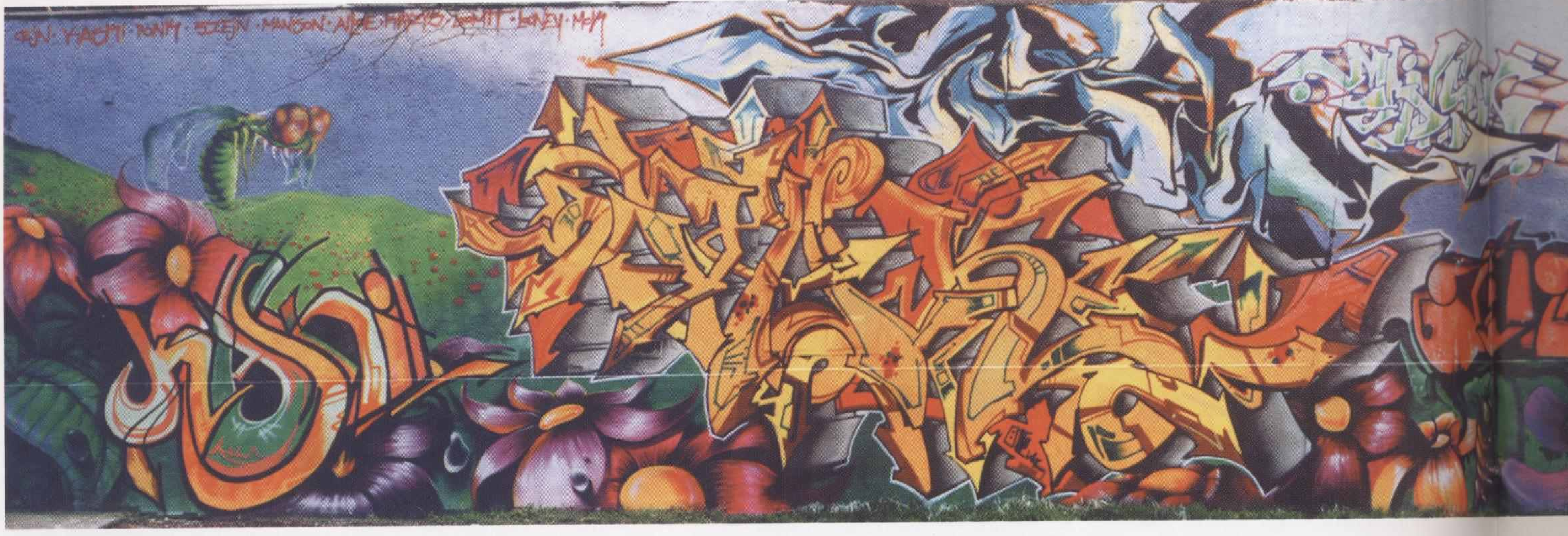

KASKI + PONK EWC & SZEJN & MANSON EWC & AILOE + KRIZM WTK & LOOMIT & LUNEK EWC & MCK

..szczecin graffiti action 2000

Hip-hop Festival 3, 15-16.04.2000, Szczecin, Poland.

Chociaż Festiwal odbył się już jakiś czas temu, to z tegorocznych imprez jest jedyną, jak dotąd, wartą wzmianki. Szczegóły wydarzeń mogliście napotkać w rozmaitych mediach krajowych. Był to ważny moment dla polskiej sceny graffiti i - choć może w mniejszym stopniu - dla sceny muzycznej oraz break dance`owej. LOOMIT jest drugim writerem tak wysokiej klasy odwiedzającym nasz kraj (dwa lata temu Brain Damage miał przyjemność gościć DAIM'a).

Trudno prorokować w tej chwili, jaki wpływ impreza w Szczecinie wywrze na rozwój graffiti w Polsce, ale należy mieć nadzieję, że wyznaczyła ona nowy, wyższy poziom tego typu wydarzeń. Miejmy nadzieję, że kolejni organizatorzy będą starali się go osiągnąć lub przewyższyć.

Lista obecności/*Those present*:

Graffiti: LOOMIT, SOIR (GER), CRUEL (AUS) (aktualnie w Polsce/*presently in Poland*), XMAN, DJMB, MANSON, DUGI, ASH1, RUNE, KRIZM, AJLOE, LUNEK, DAIR, PONK, SZEJN, CEIN, KASKI, MCK, NEAR, PILOT, JOSK, CYBE, FORIN, ZIEK, SLICK, RAZE, ZER, CEZ, SNACK, SEKS etc. Łącznie ponad 60 writerów z Polski/*Total more than 60 writers from Poland*.

B-boys: United Style (PL) vs. O!fensi (PL)
Drapanie płyt/*Turntablism+DJ`s*:: DJ Tomekk (GER), DJ Twister, DJ Feel-X, DJ Bart, DJ Crime (PL).
MC`s: Kaliber44, Snuz, Baku Baku Skład, Jano, Wzorowy, Kosiorek, Rzemysz. (PL)
Organizator/*Organizer*: NewMusicArt

Athough this Festival happened some time ago, it is the sole present year event which is worth mentioning, as far. The details were available in various home media. This event hold an important moment for the Polish graffiti and, perhaps less important, for the both music and break dance scenes as well. LOOMIT was the second of the high class of inspirational writers to have visited Poland, two years after the visit of DAIM, who has been hosted to our great pleasure at premises of Brain Damage.

It`s hard to predict just now how will the festival affect the development of Polish graffiti, but we hope it has determined a new, higher level for this kind of event. We hope that the following organizers will try to reach it or to override.

EWCOMMANDO
EWCREW

KILS + FORIN + CYBE + ZIEK2 VHS

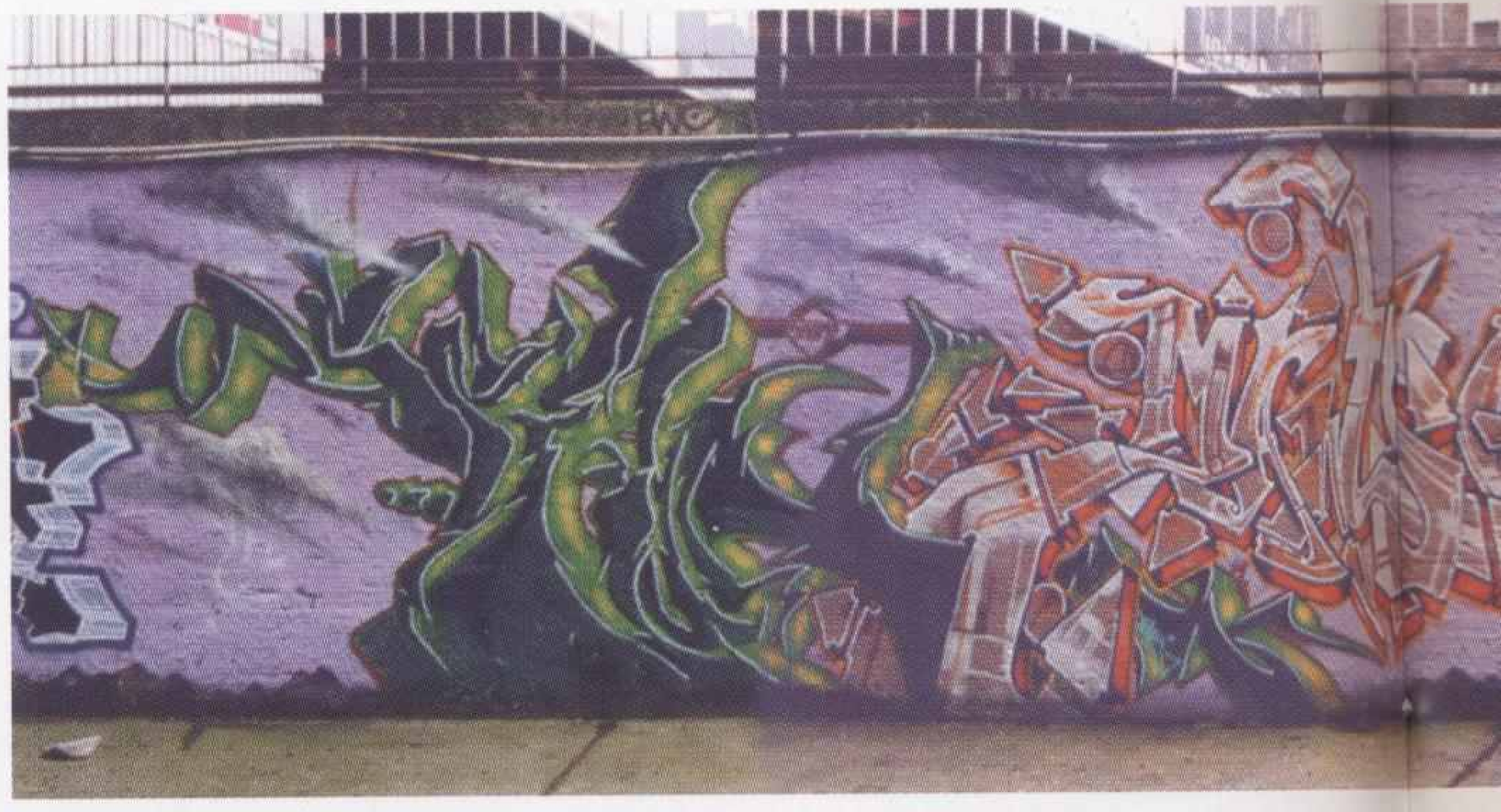

SZEJN & MANSON EWC

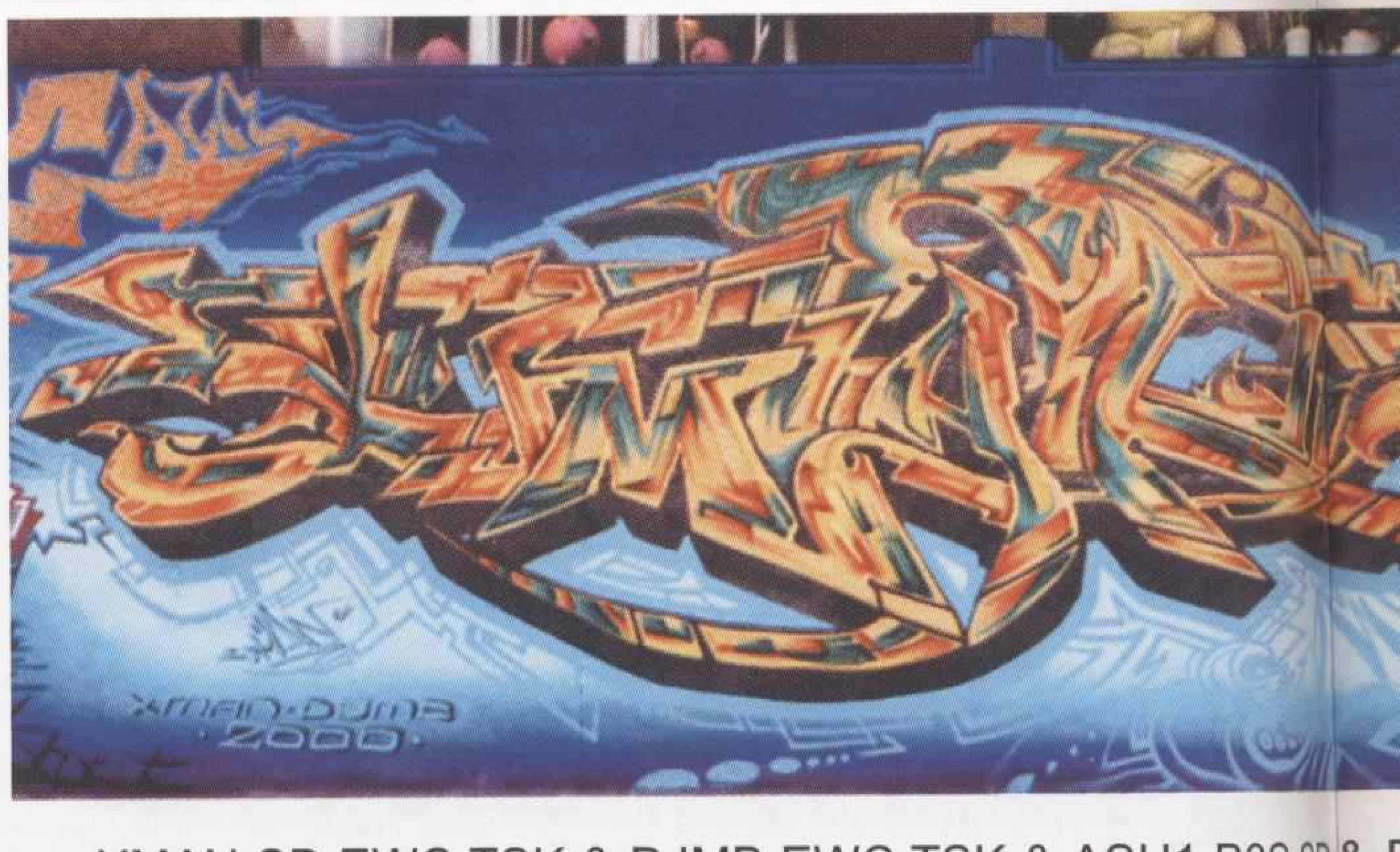

XMAN SD.EWC.TSK & DJMB EWC.TSK & ASH1 B3S.SD &

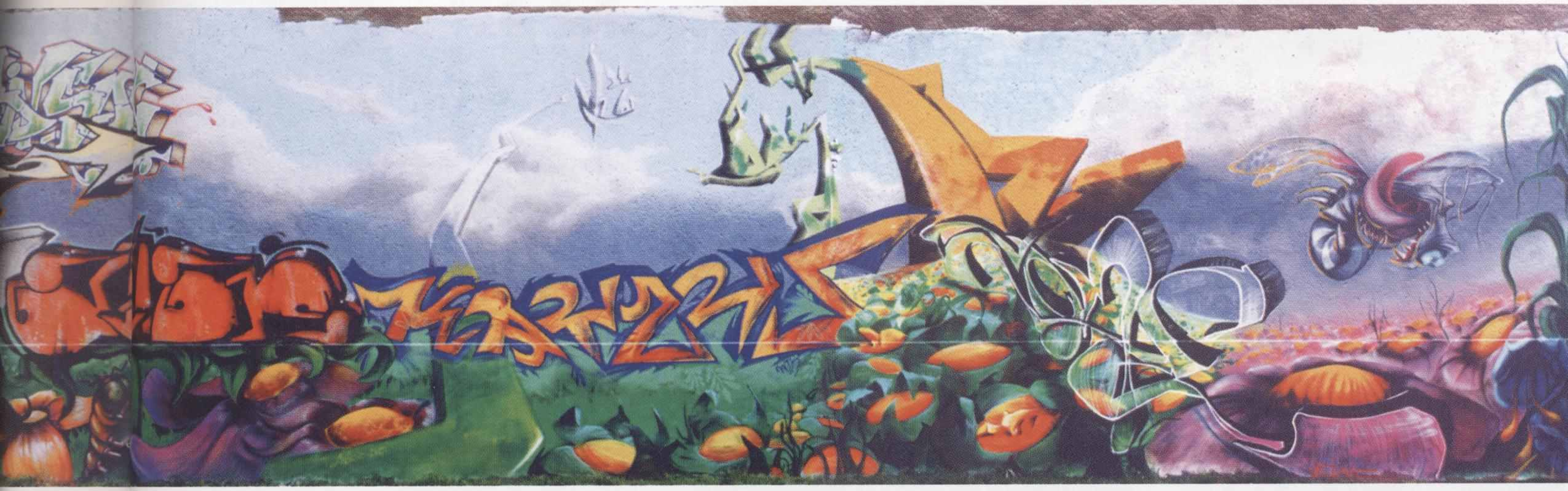

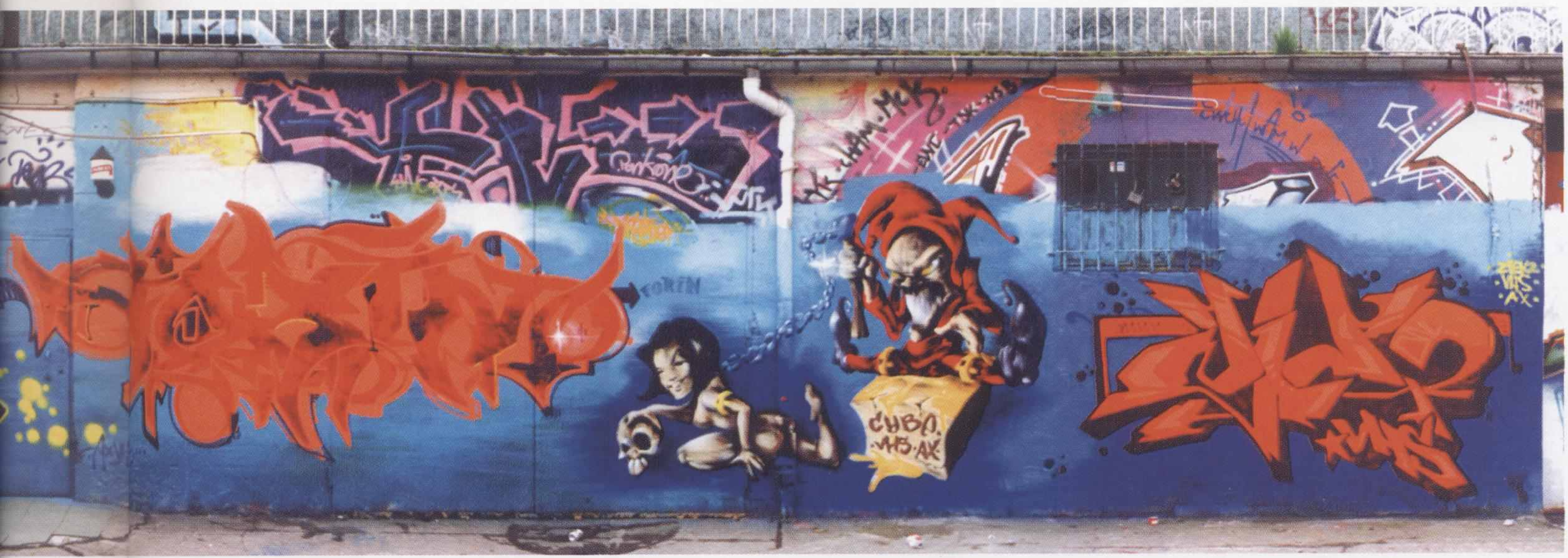

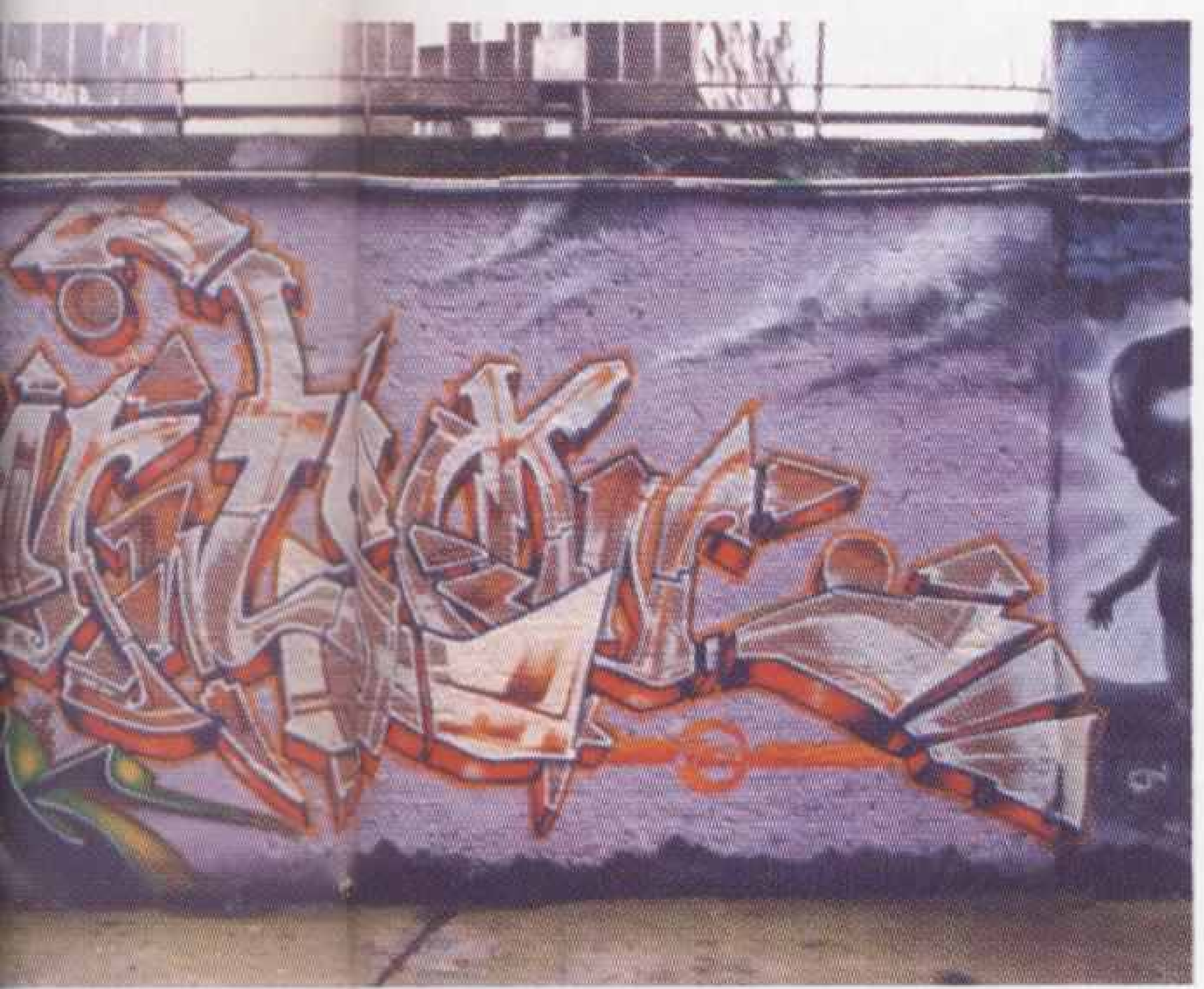

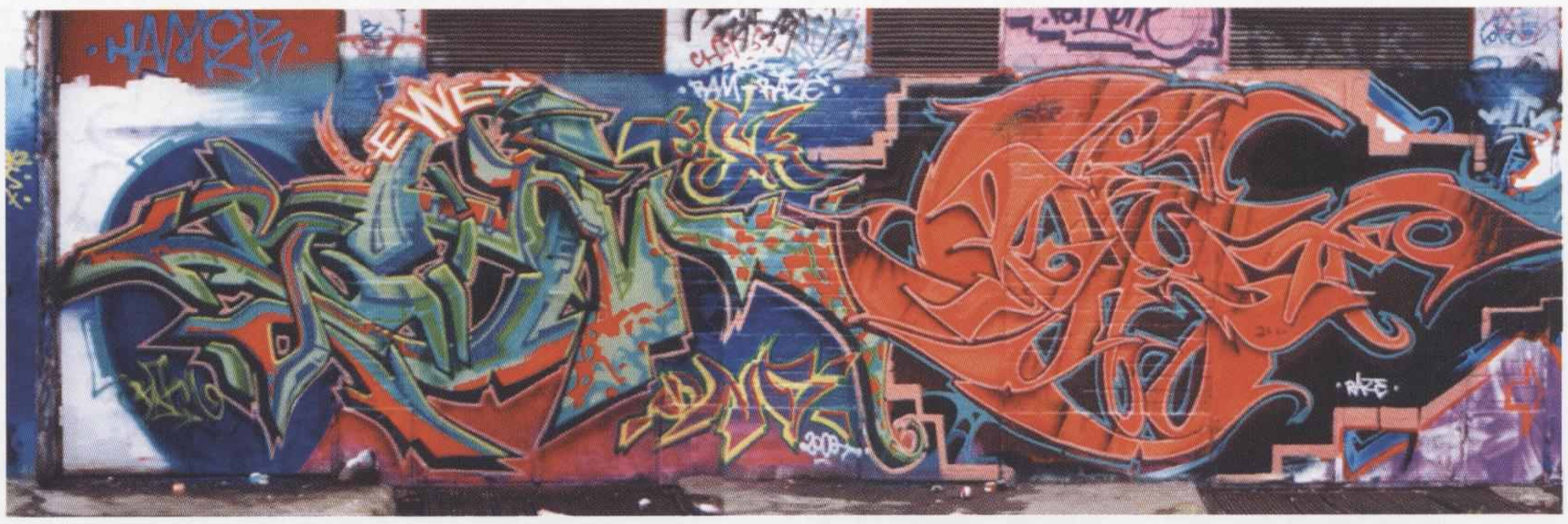
RAM RAZE
RAZE

RAM + RAZE DMI.EWC.TSK

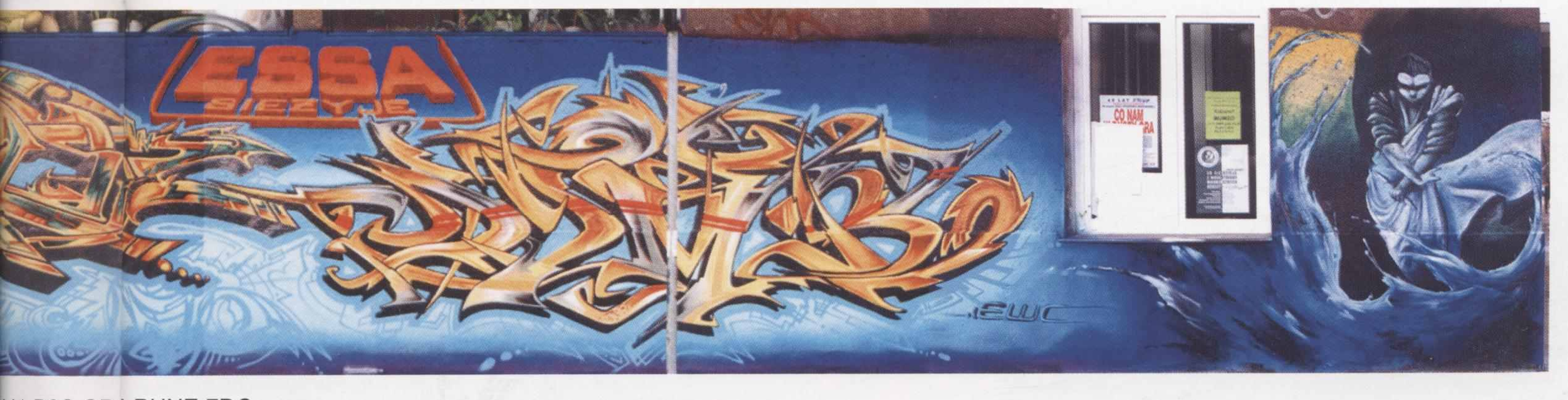

H1 B3S.SD & RUNE 7DC

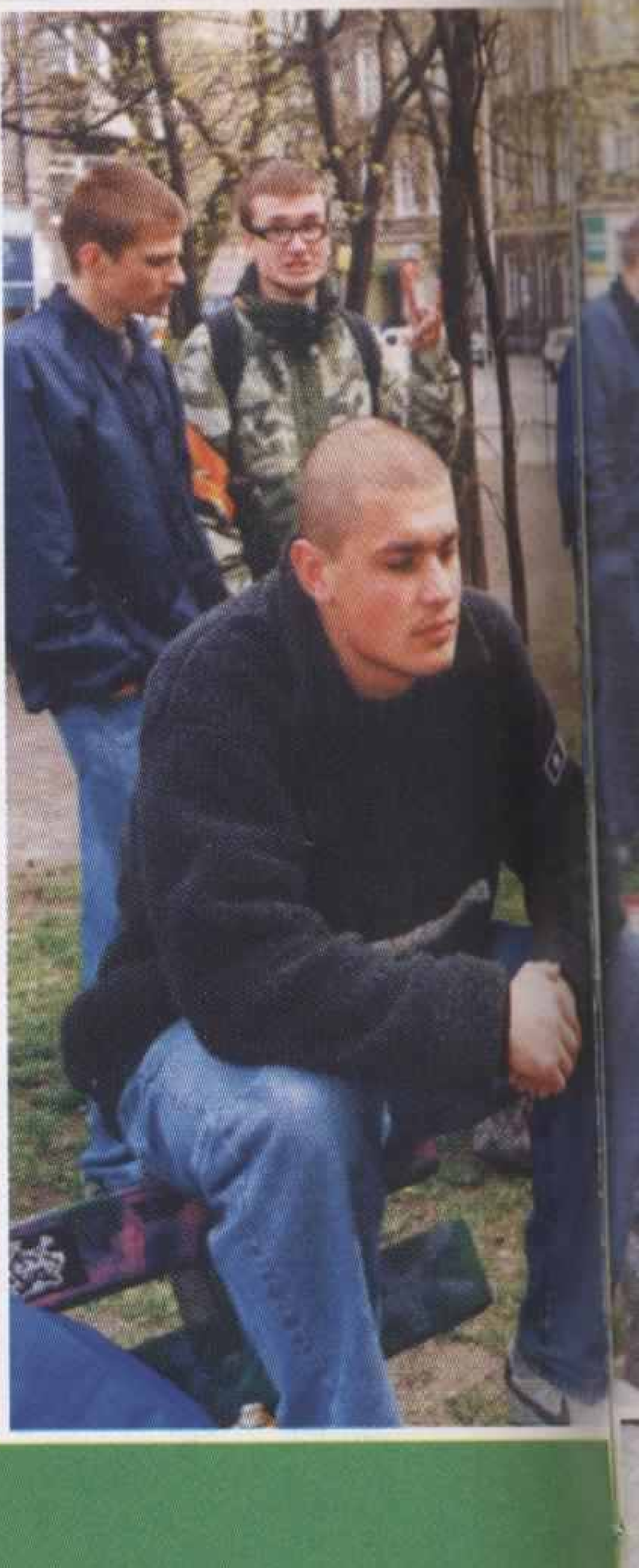
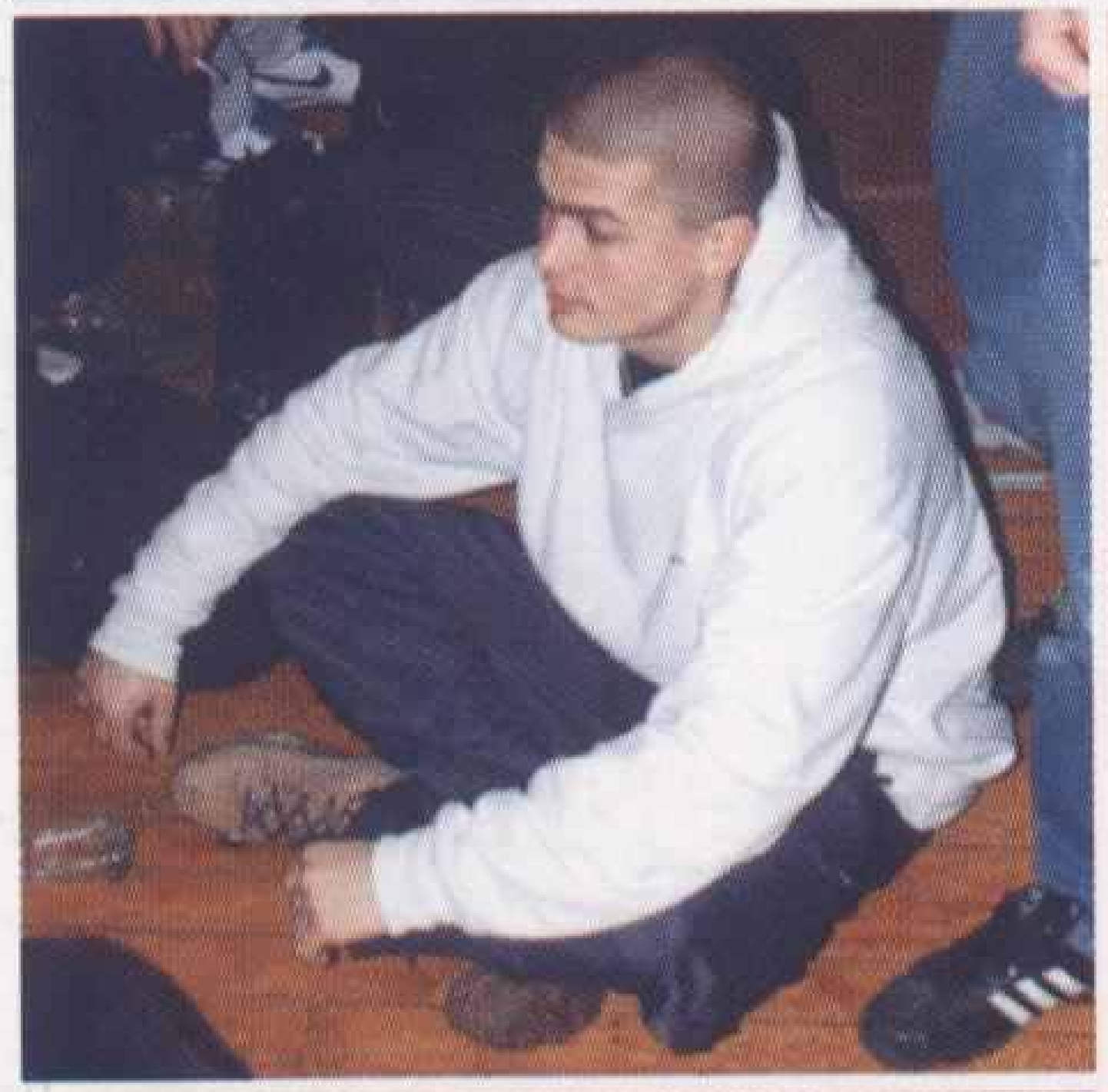

SPECIAL

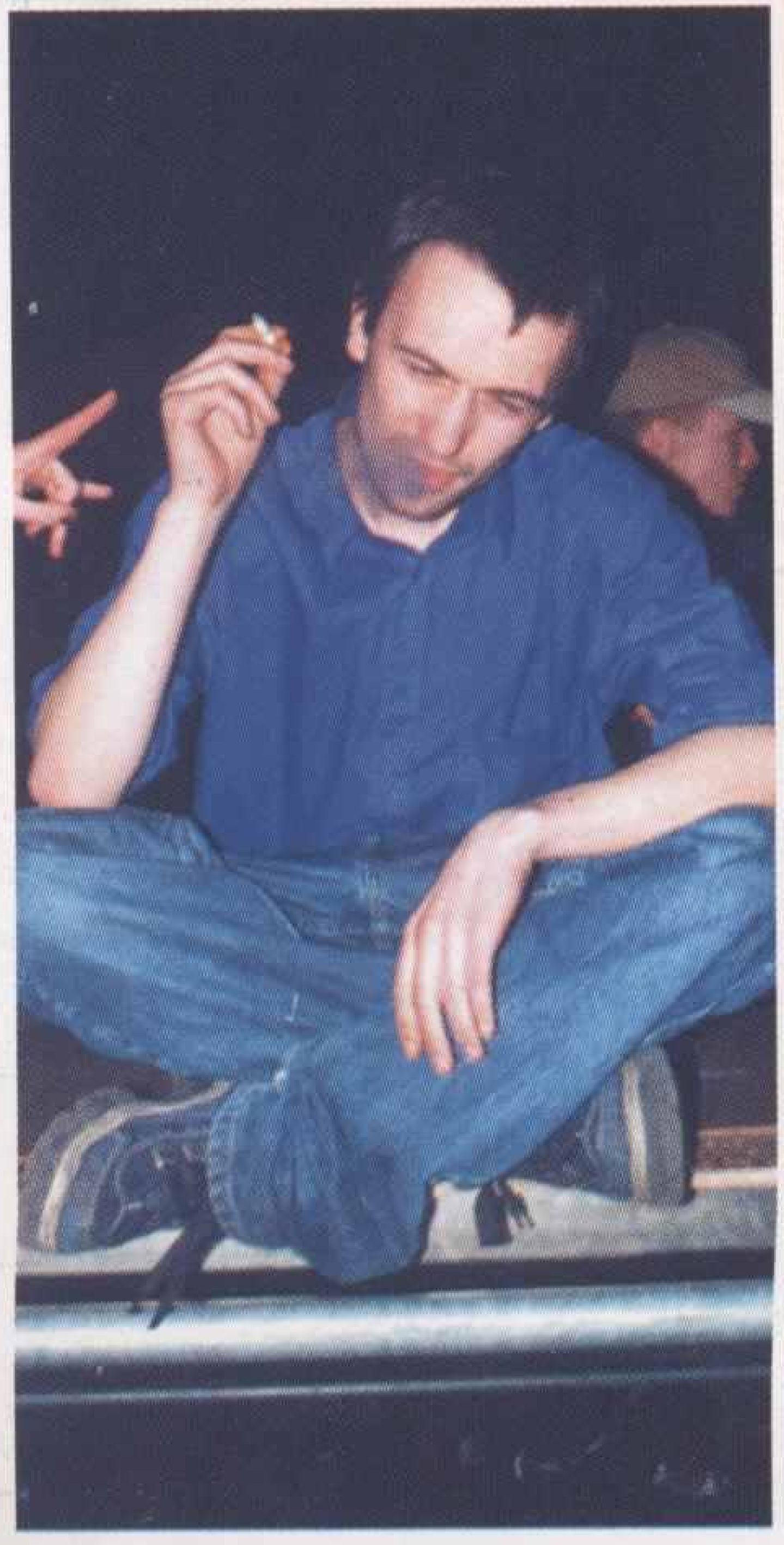

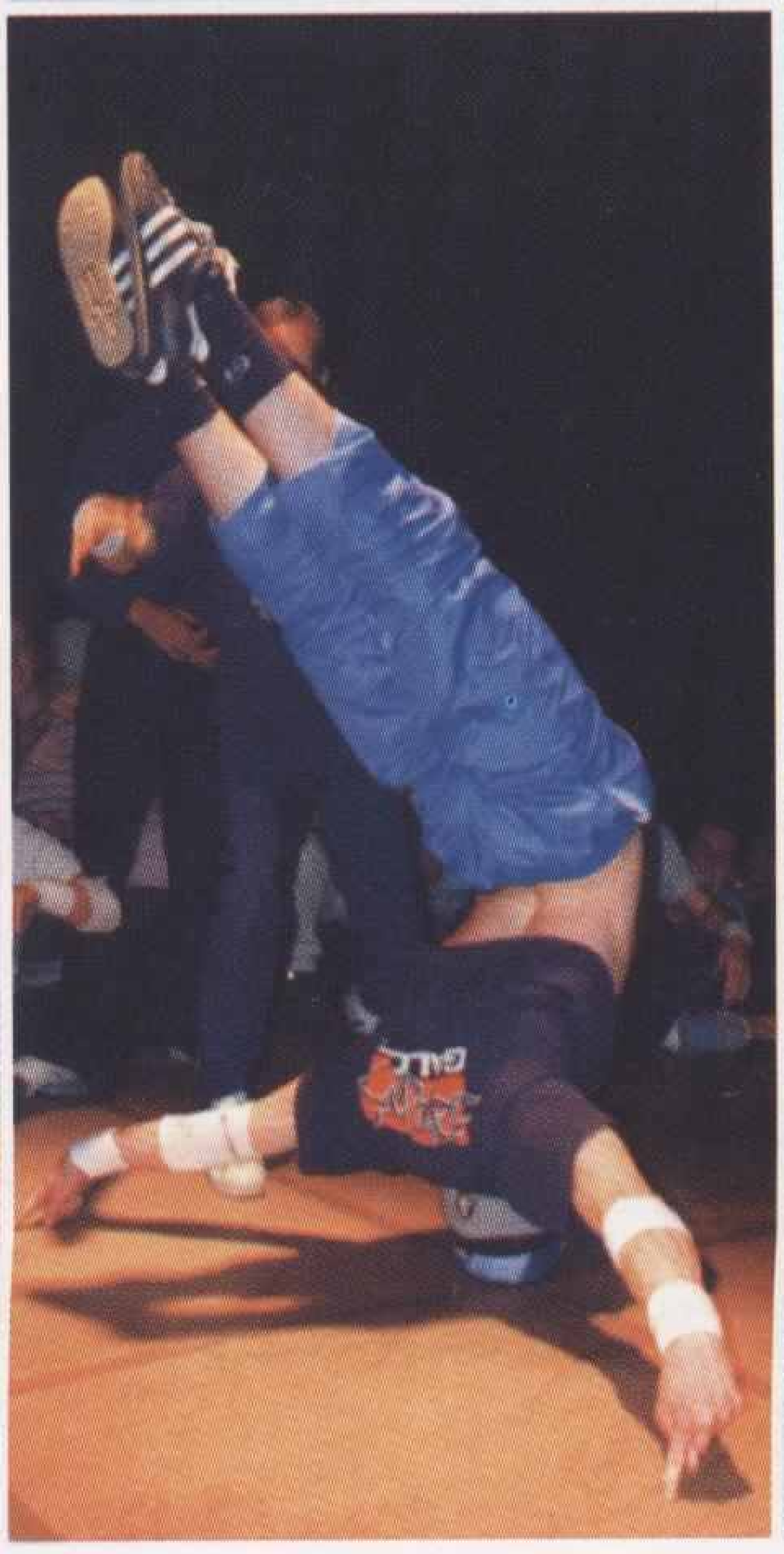

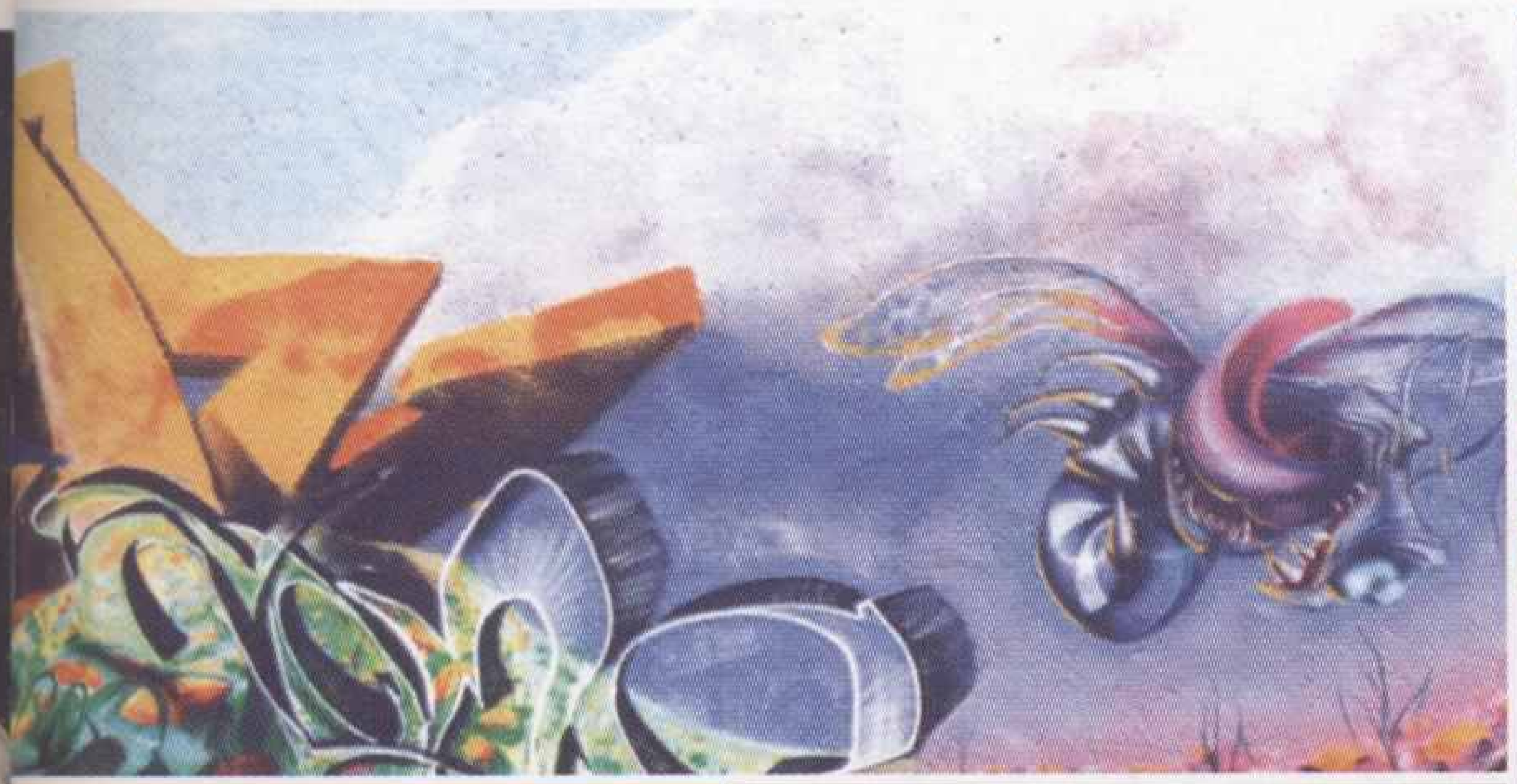

P
Płatny
ABC...
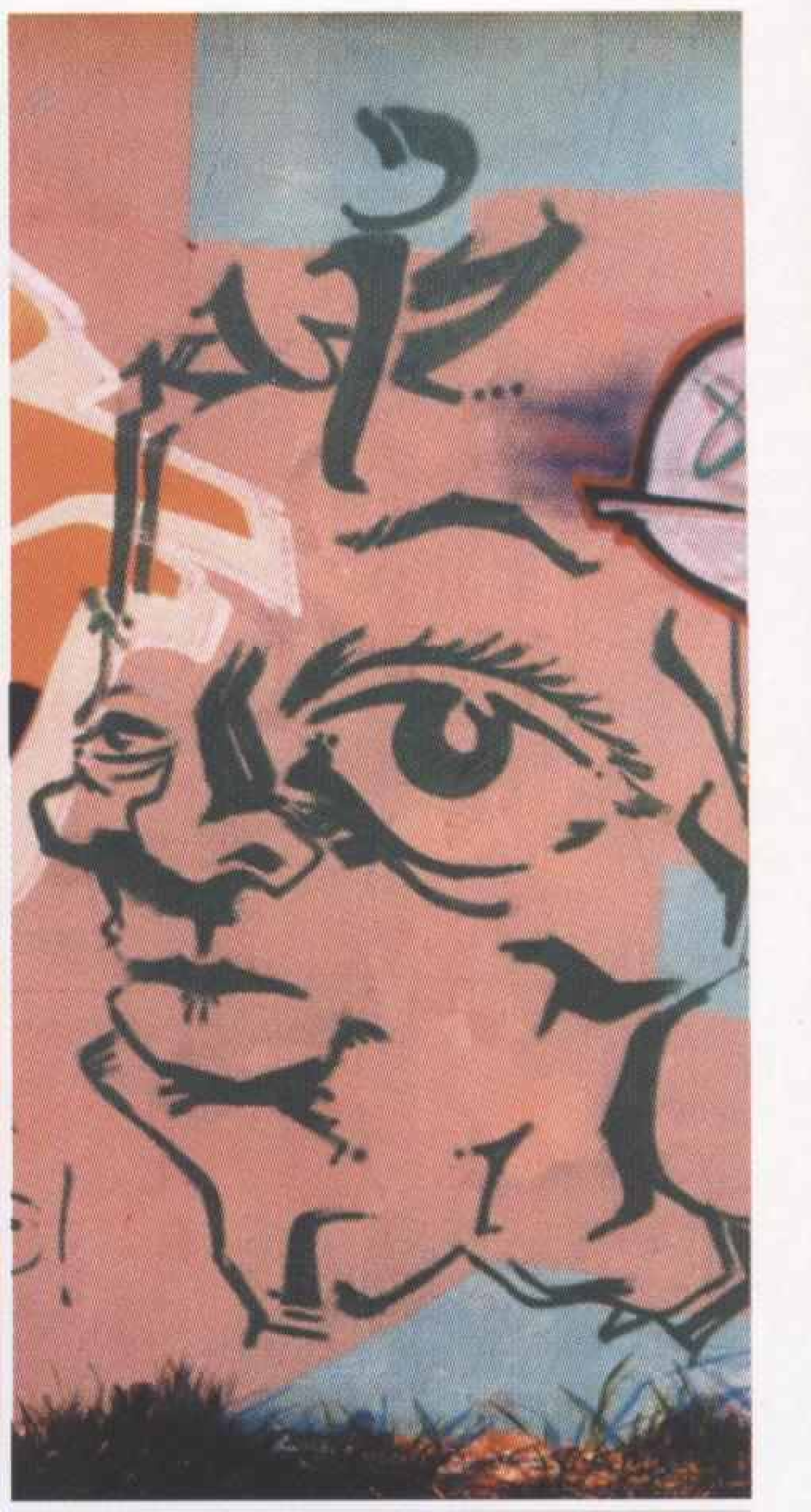

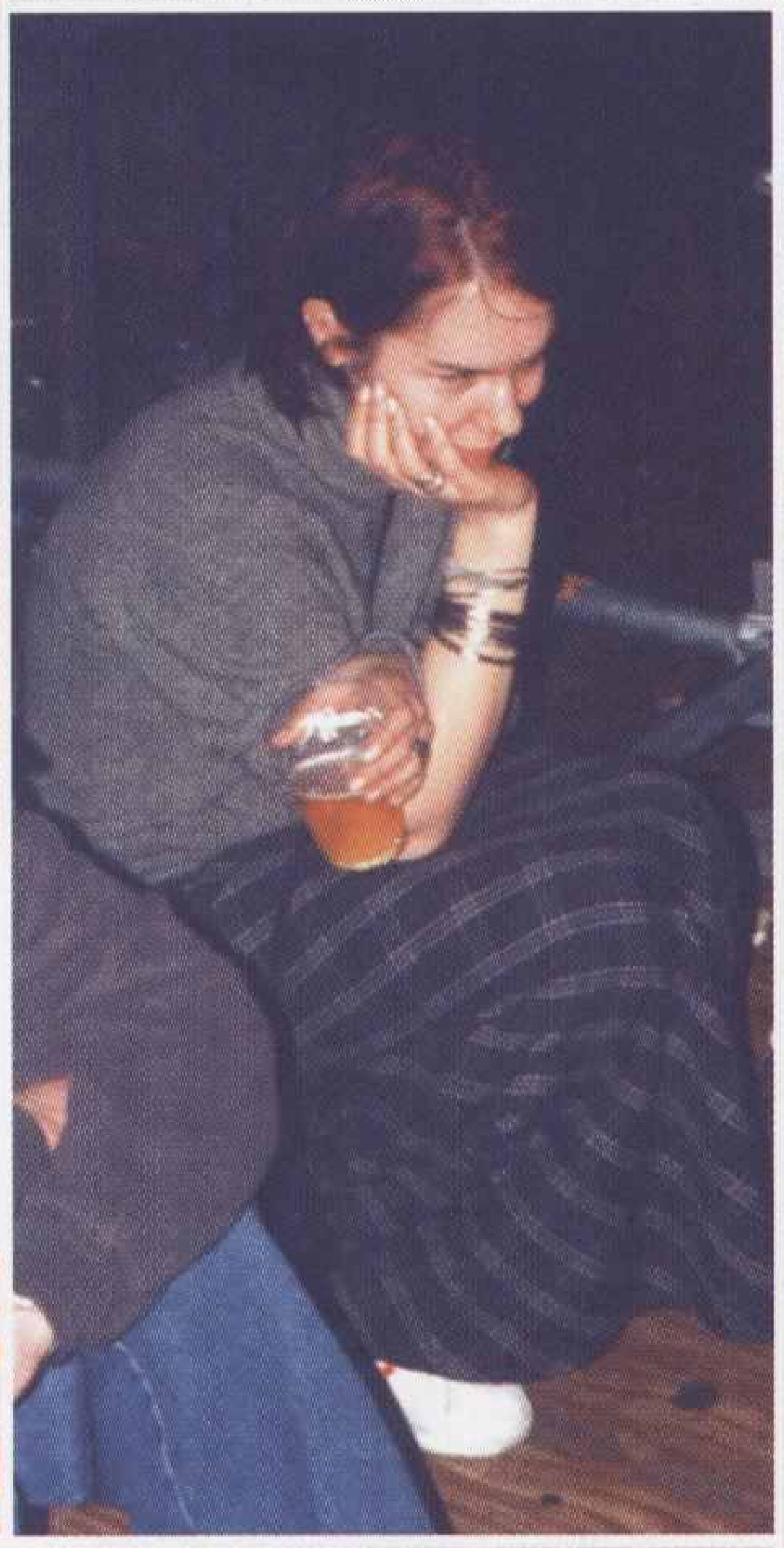
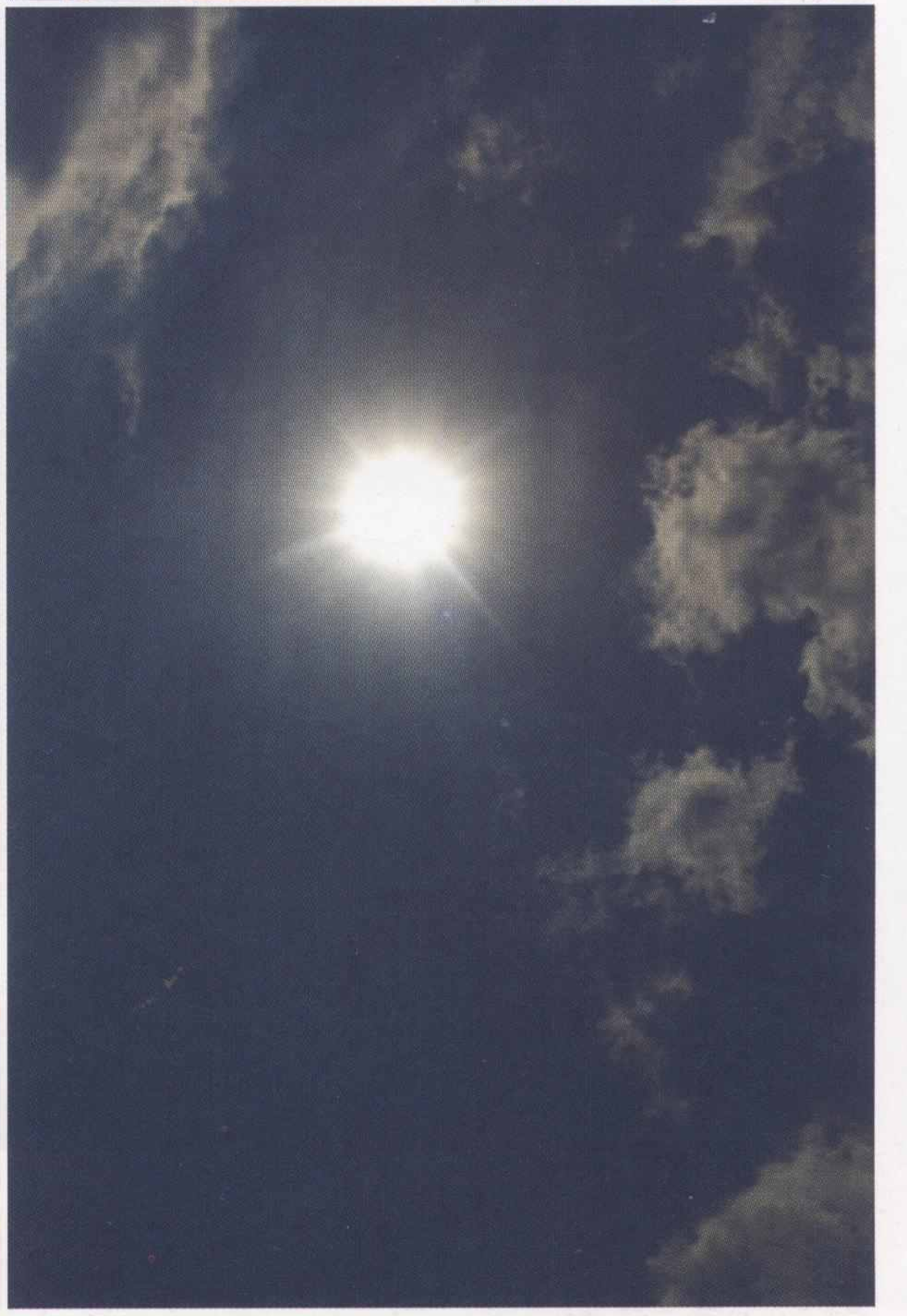

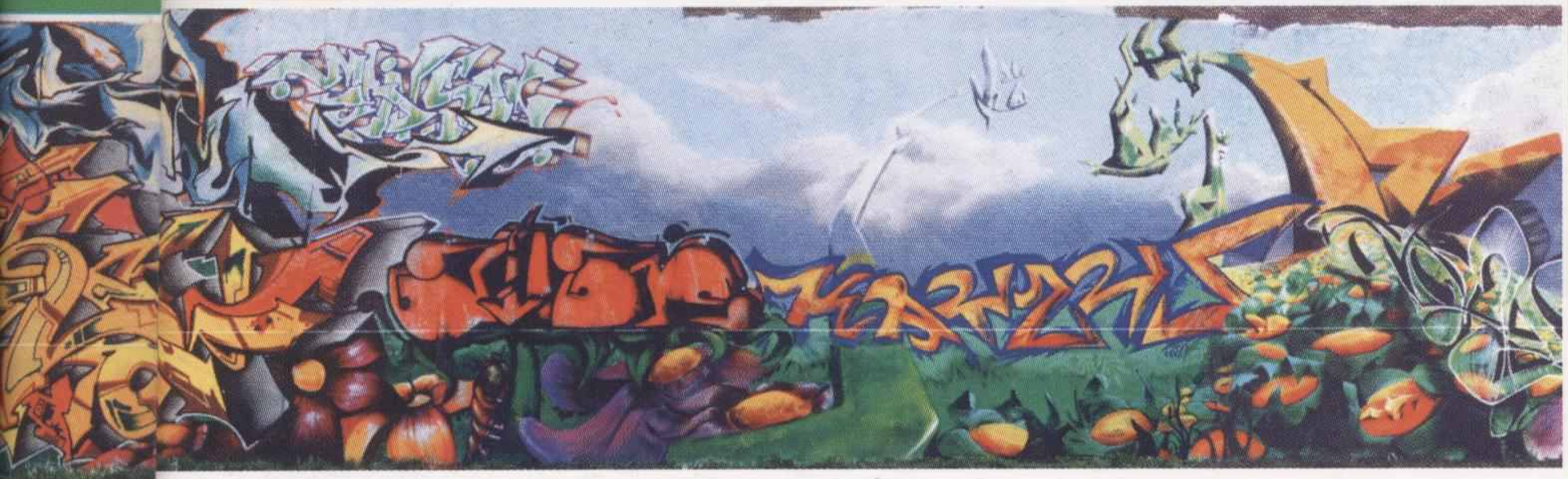

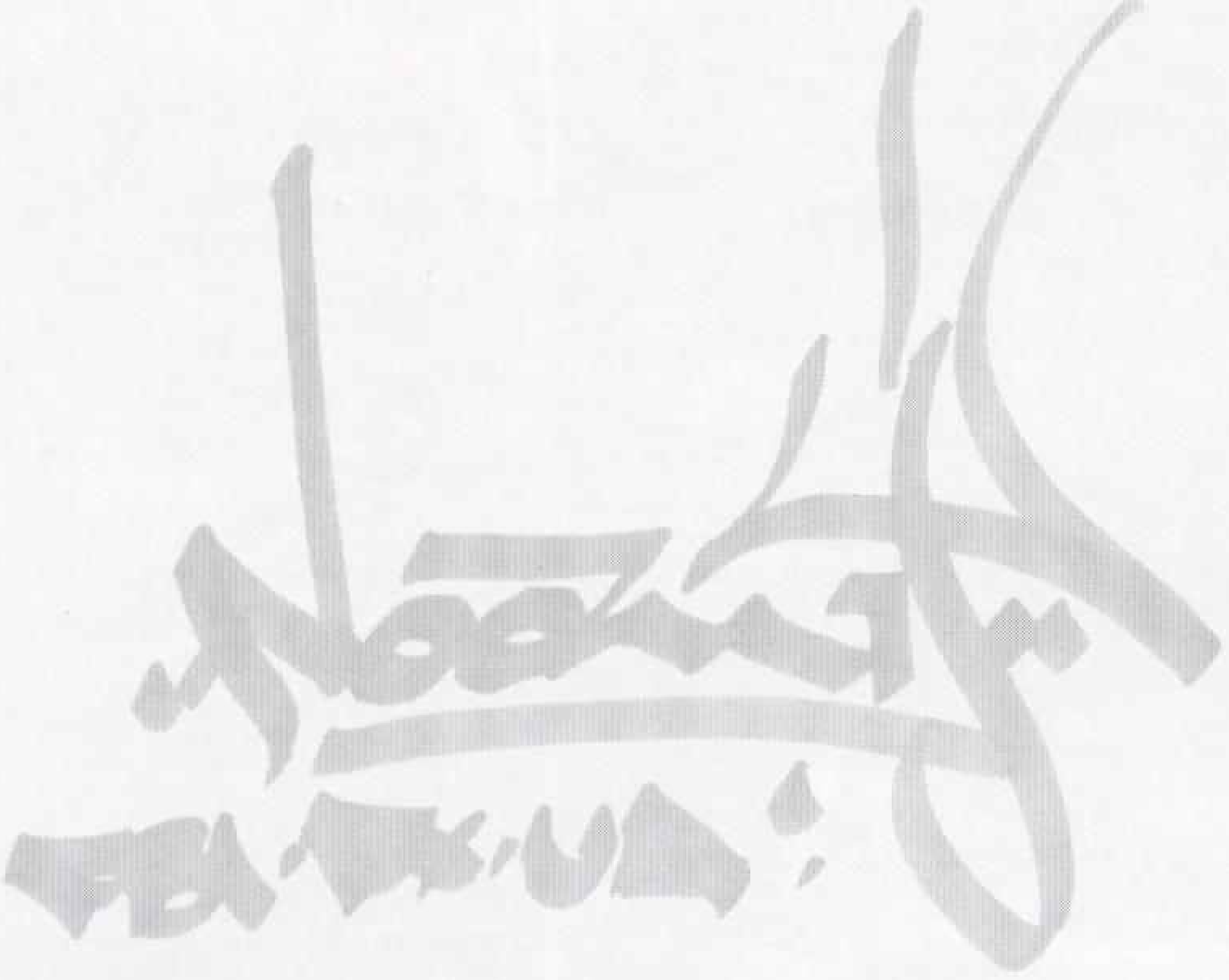

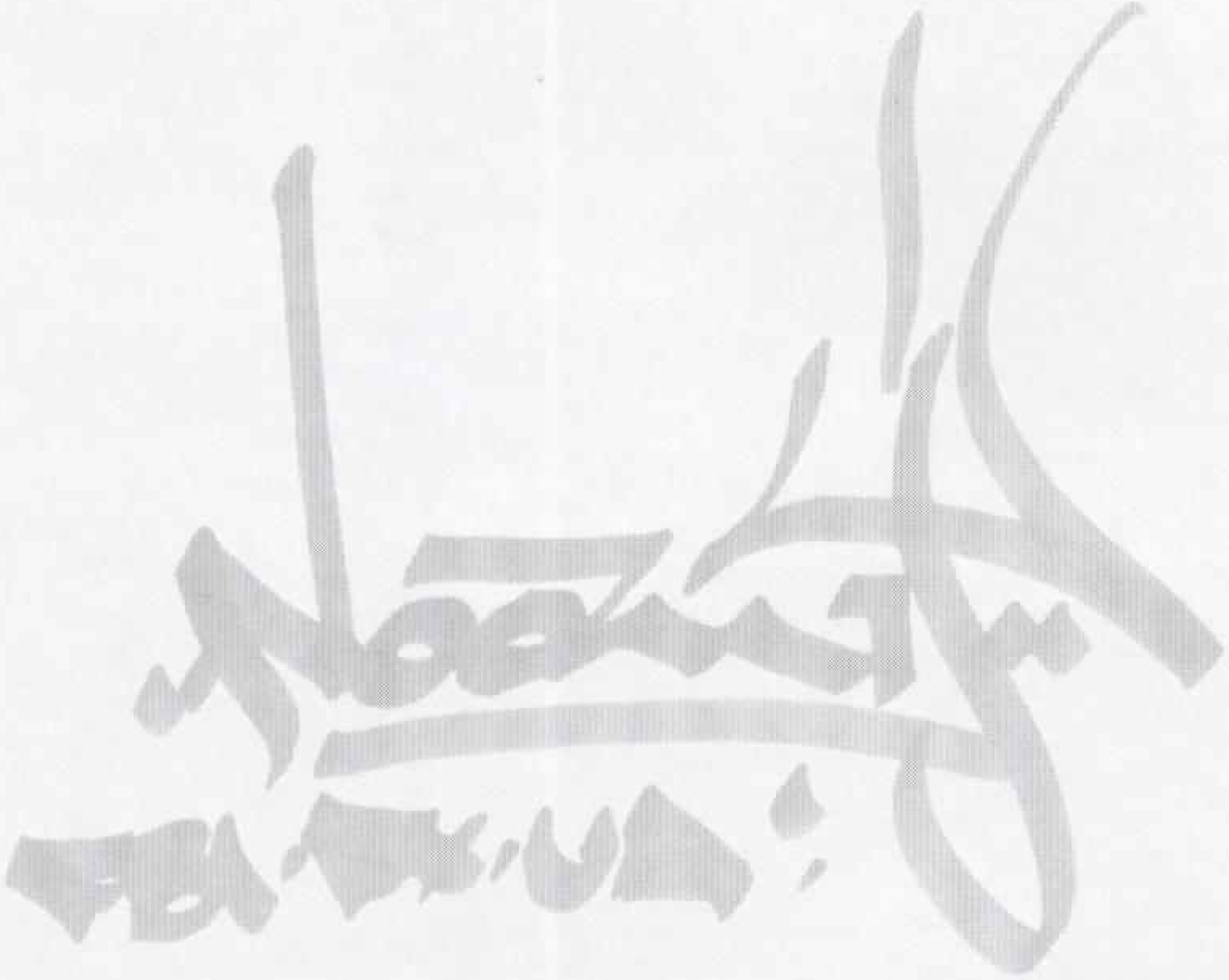

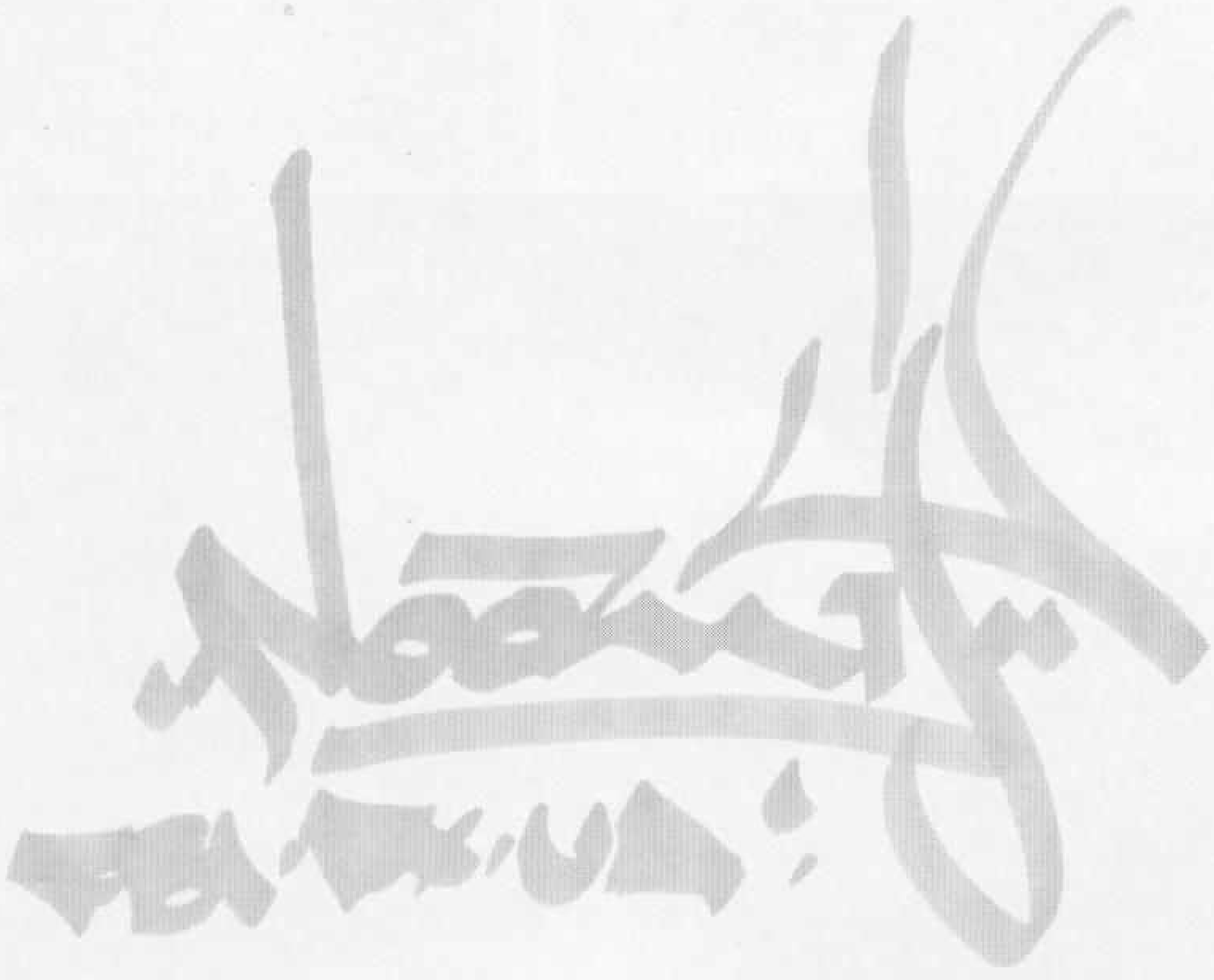

KABU
BÜRO-
FACHMA

Writer, którego nie trzeba przedstawiać. Legenda europejskiego i światowego graffiti. Niestrudzony podróżnik i twórca wielu znakomitych produkcji na całym świecie.

W kwietniu 2000 roku Loomit gościł w Polsce (sprawdź relację ze Szczecina - Hip-Hop Festival Graffiti Action), więc wykorzystaliśmy tę okazję, by przybliżyć kim jest i odkryć przed Wami nieznane szczegóły z jego życia.

Sprawia wrażenie człowieka bardzo spokojnego i skoncentrowanego, ale pełnego energii. W jego słowach wyczuwa się chwilami ironię i delikatny osobisty humor. Chociaż mieliśmy niezbyt wiele czasu, udało nam się poruszyć sporo tematów od, oczywiście, graffiti, poprzez życie prywatne aż do rozmaitych kwestii ekonomicznych. Jakiś czas później uzyskaliśmy od LOOMIT'a wywiad przez e-mail, który przedstawiamy.

Spójrzcie w oczy człowieka, będącego częścią minionego i dzisiejszego graffiti.
Oto LOOMIT.

Brain Damage: Powiedz kilka słów o sobie: kiedy i dlaczego zacząłeś malować, i czemu nadal się tym zajmujesz, nie rozstałeś się z graffiti jak uczyniło to wielu innych writerów?

LOOMIT: Zacząłem w roku 1983, kiedy pierwszy raz zetknąłem się z nowojorską kulturą hip-hopową, a to dzięki starszej siostrze mojego dobrego kumpla , która była studentką na wymianie. Ponieważ od dzieciństwa dużo malowałem i rysowałem, graffiti stało się dla mnie najbardziej fascynującą częścią hip-hopowej kultury i po prostu musiałem spróbować. Myślę, że wciąż to robię, bo daje mi to możliwość zaspokojenia swoich ambicji i zarobienia w ten sposób na życie.

BD: Czy jesteś w stanie wymienić imiona członków wszystkich grup, do których należysz? I kto jest w jakiej grupie?

L: Nie, ale grupy to: FBI,UA,FX i AISM.

BD: Wiele podróżujesz. W jakich krajach bombiłeś, czy poprostu malowałeś? Czy wiążą się z tym jakieś niezwykłe wspomnienia?

L: Mam zbyt wiele wspomnień... Ale ogólnie mówiąc przejechałem większość Europy, Ameryki Północnej, Australii i Nowej Zelandii. Byłem też w Sao Paulo (Brazylia), Capetown (RPA) i w Hong Kongu.

BD: Masz możliwość oglądać setki stylów na całym świecie. W jakich kierunkach się rozwijają?

L: Style idą we wszystkich kierunkach. Im więcej ludzi zajmuje się graffiti, tym więcej widać nowych stylów.

BD: Czy lokalni writerzy są przyjaźni? Czy zdarzyły Ci się jakieś trudne sytuacje?

Uważam, że są bardzo życzliwi.

BD: W jakim najbardziej nietypowym lub egzotycznym miejscu malowałeś?

L: W Hong Kongu.

BD: Czy możesz nam opowiedzieć, jaka najbardziej egzotyczna przygoda przydarzyła Ci się?

L: Wróciłem wtedy z NYC i Toronto, ale historia zdarzyła się podczas mojej nieobecności w Monachium. Ktoś zamalował moją 11-letnią pracę zleconą, ale zrobił to nielegalnie. Właściciel wrzutu uważa, że zrobiła to spółdzielnia mieszkaniowa z drugiej strony ulicy. Zrobili to po to aby móc lepiej sprzedać swoje domy. Głośno było o tym w gazetach i nawet przeprowadzono ze mną wywiad telewizyjny, bo wszyscy sugerowali, że to sprawka jakichś osobistych wrogów Loomita. Zabawne, jak się świat zmienia.

BD: Jak trafiłeś do Polski? Jakie są Twoje wrażenia stąd? Co najbardziej Ci się podobało?

L: W 1996 roku widziałem pierwsze polskie wrzuty, ale dopiero w 1998 trafiłem na warszawską stronę w internecie. Zrobiła na mnie duże wrażenie. Dzięki podróżom, rok temu poznałem w Bremie SIXĘ, który zaprosił mnie na ten jam. Nie mogę powiedzieć zbyt wiele o Polsce, gdyż znam tylko Szczecin, ale już samo to miasto było dość interesujące. Odniosłem wrażenie, że Polacy, pomimo swej trudnej sytuacji ekonomicznej, starają się, żeby coś się działo.

BD: Co możesz powiedzieć o polskim graffiti na podstawie Twoich doświadczeń?

L: Na początku zauważyłem pewne wpływy stylu berlińskiego, prawdopodobnie spowodowane przez wczesne kontakty z CAF crew. Jednak po szczegółowym przestudiowaniu kilku stron internetowych, zaobserwowałem niezwykły rozwój polskiego graffiti w ciągu ostatnich 2 lat. Również okoliczność, że polscy bomberzy używają dobrych farb, pomimo ich wysokich cen, wskazuje na ich zacięcie i determinację.

BD: Czy jest jakiś polski writer, którego styl uważasz za interesujący?

L: Jestem fanem IMAGE, podobają mi się też świetne srebrne wholecary w Gdańsku i w Warszawie.

BD: A graffiti na świecie? Które prace wnoszą coś nowego? Kto Cię inspiruje, o ile w ogóle? Kto Cię inspirował na początku Twojej przygody ze sprayem?

L: Może po kolei. Jeśli chodzi o dzień dzisiejszy, to na pewno OS GEMEOS (Sao Paulo), SCRYBE (Cincinnati), BOE (Mainz), CASE (Toronto) i wielu innych writerów.
Kiedy zaczynałem, byli to początkowo SEEN, LEE i DONDI, a później BANDO, SHOE, CAT 22, MODE2 i LOKISS.

BD: Czy graffiti zmieniło się od tego czasu? Co się zmieniło?

L: Graffiti ciągle się zmienia...

BD: Co myślisz o przyszłości? Czy graffiti umiera? Czy może wciąż się rozwija?

L: Nie myślę o przyszłości, żyję w teraźniejszości i robię to, co jest do zrobienia tu i teraz.
TAK, rozwija się cały czas.

BD: W jakim największym malowaniu uczestniczyłeś? Jak udało Wam się to zorganizować i kto za to płacił?

L: Chyba to było w Kulmach. Podczas 5 dniowej wizyty, razem z DELTĄ i ZEBSTEREM pomalowaliśmy ścianę należącą do drukarni, wysoką na 8 m, a długą na 64 m.

BD: Z jakiej namalowanej rzeczy jesteś najbardziej dumny?

L: Zbombiłem metro w Hong Kongu.

BD: Ile pociągów pomalowałeś?

L: Dotychczas miałem pięć procesów, więc, aby uniknąć szóstego, nie odpowiem na to pytanie.

BD: Czy problemy z prawem wpłynęły na Twoje życie?

L: Przez to, że jako nastolatek miałem do czynienia z sądami co roku, nauczyłem się sporo na temat systemu prawnego i dzięki temu stałem się mądrzejszy.

BD: Zawsze w czasie malowania używasz maski, czy to na zewnątrz czy wewnątrz. Czy opary farb są rzeczywiście tak szkodliwe, żeby malować w masce nawet na otwartej przestrzeni?

L: Jeśli ktoś sądzi, że nie mają wpływu na jego organizm, to jest głupi. Może nie mają w tej chwili, ale zbadaj swoją wątrobę za 7 lat i zobacz, o co chodzi. Warto więc pamiętać, żeby ZAWSZE nosić maskę i rękawiczki.

BD: Istnieje mnóstwo rodzajów końcówek. Czy używasz wszystkich, czy masz jakieś ulubione?

L: Standardowy skinny cap i fat cap, nic specjalnego.

BD: Czy używasz komputera do projektowania?

L: Nie.

BD: Jaka jest Twoja filozofia na życie?

L: Baw się dobrze, póki możesz i działaj tyle, ile się da...

BD: Jak ważne dla Twojego rozwoju były płatne zlecenia?

L: Dały mi wolność, której potrzebowałem do podróżowania i malowania.

BD: Czy malujesz również na płótnach, rzeźbisz lub działasz innym narzędziem niż spray?

L: Tylko płótna.

BD: Malowanie, podobnie jak podróże, zabiera dużo czasu. Jak wygląda Twoje życie prywatne?

L: Nie uwierzysz, ale jestem typem rodzinnym, mam dziewczynę i córkę... Jeśli spotkasz właściwą osobę, jest to możliwe.

BD: Czy umiesz gotować? Jakie jest Twoje ulubione danie i jak je przyrządzić?

L: Zupa z butter-nut squash.

Potrzebne są:
-1 butter-nut squash (rodzaj dyni)
-1 słodki ziemniak
-1 duża cebula
-1 pomarańcza,
-1 jabłko (nie za słodkie)

-japońskie curry (wygląda jak żółta czekolada)
-bulion z kury, imbir, goździki, przyprawy.

Pokroić warzywa i jabłko w kostkę (podpiec butter-nut squasha przez 5 minut, co ułatwi obieranie), a następnie zalać to 1,5L wody, dodać bulion i sok z pomarańczy i gotować przez chwilę, a następnie dusić na wolnym ogniu przez godzinę. Upewnić się, że wszystko jest rozgniecione. Dodać 2 kawałki curry i przyprawy oraz sól.

BD: Masz jakieś hobby poza malowaniem? Politykę? Sport? Coś innego?

L: Rodzinę!

BD: I typowe pytanie: jaka jest Twoja definicja i rozumienie słowa "styl"?

L: Wszystko jest dozwolone...

BD: Czy chcesz coś powiedzieć początkującym i doświadczonym writerom?

L: Ćwiczcie, ćwiczcie, ćwiczcie...

BD: Na koniec - czy możesz zdradzić pochodzenie imienia LOOMIT?

L: Pochodzi z języka gaelickiego, od imienia Loomis, ale nie umiałem narysować odpowiedniego "s" na końcu.

BD: Czy chciałbyś coś dodać?

L: Zupa smakuje jeszcze lepiej po odgrzaniu, na następny dzień...

BD: Pozdrowienia?

L: Dla Moniki, Krzysztofa, SIXY, CRUELA i wszystkich, których poznałem w Polsce.

BD: Dziękuję za wywiad.

Więcej o przeszłości LOOMITA i część jego prac możecie znaleźć na jego stronie internetowej: **www.loomit.de**

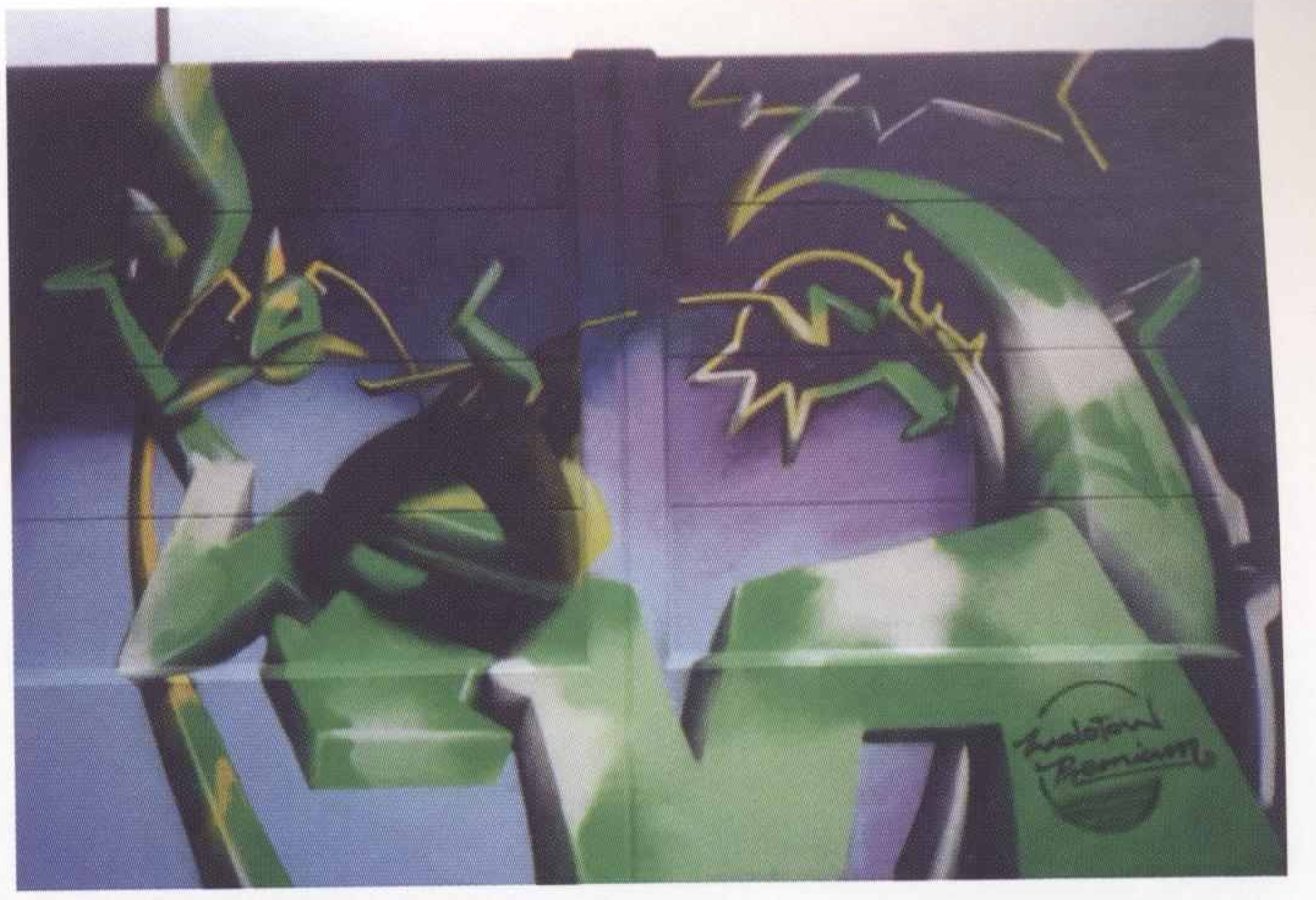

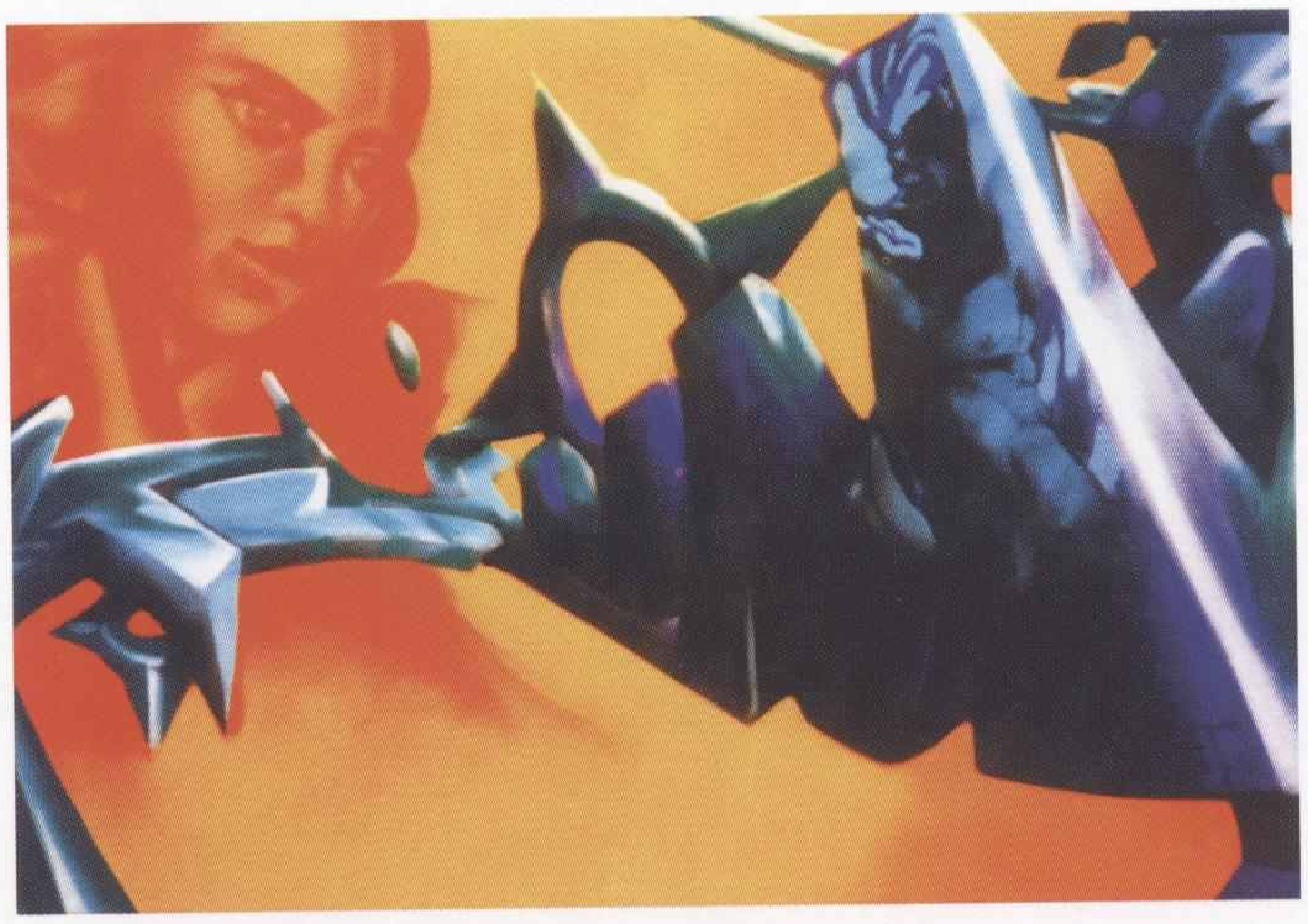

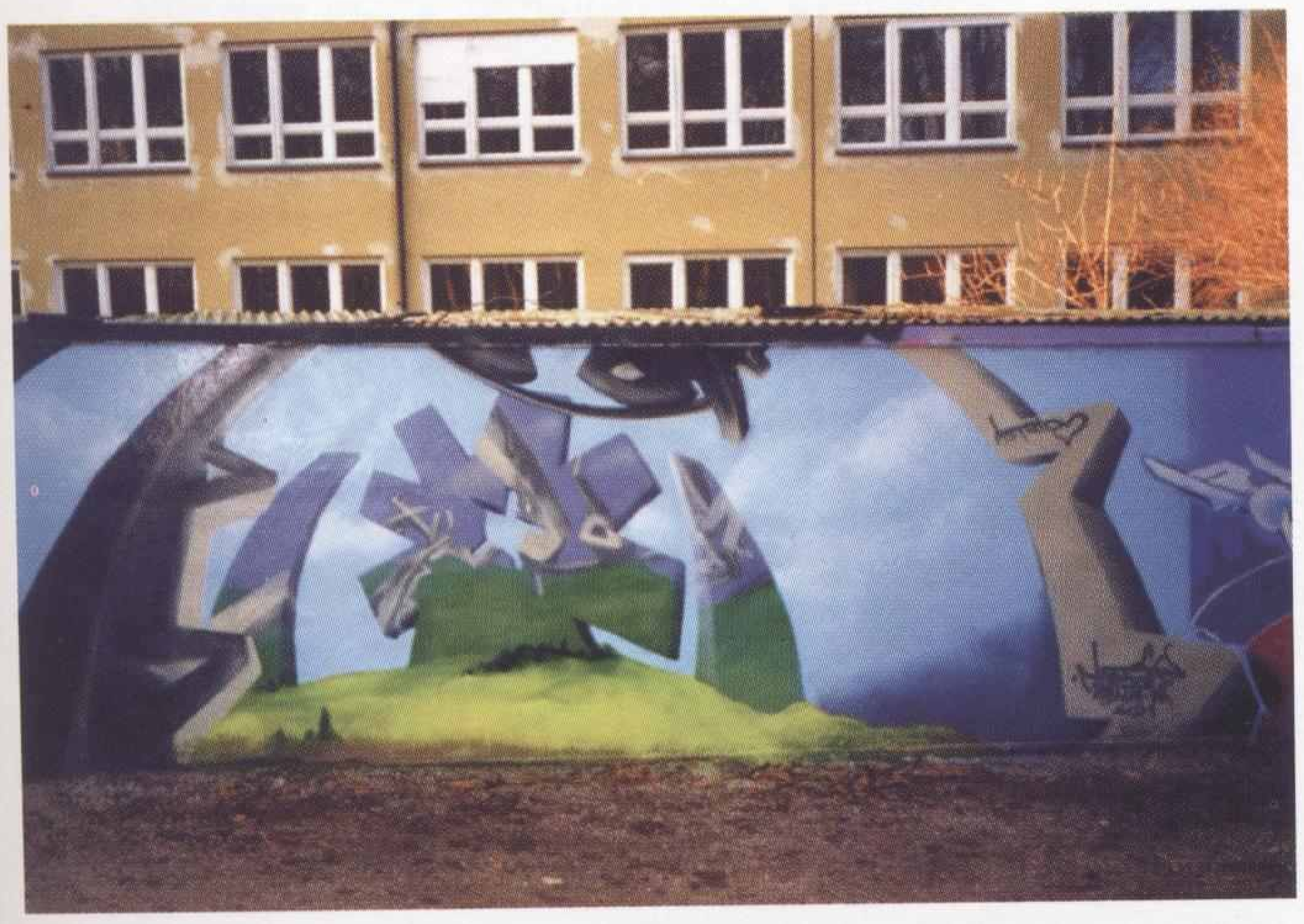

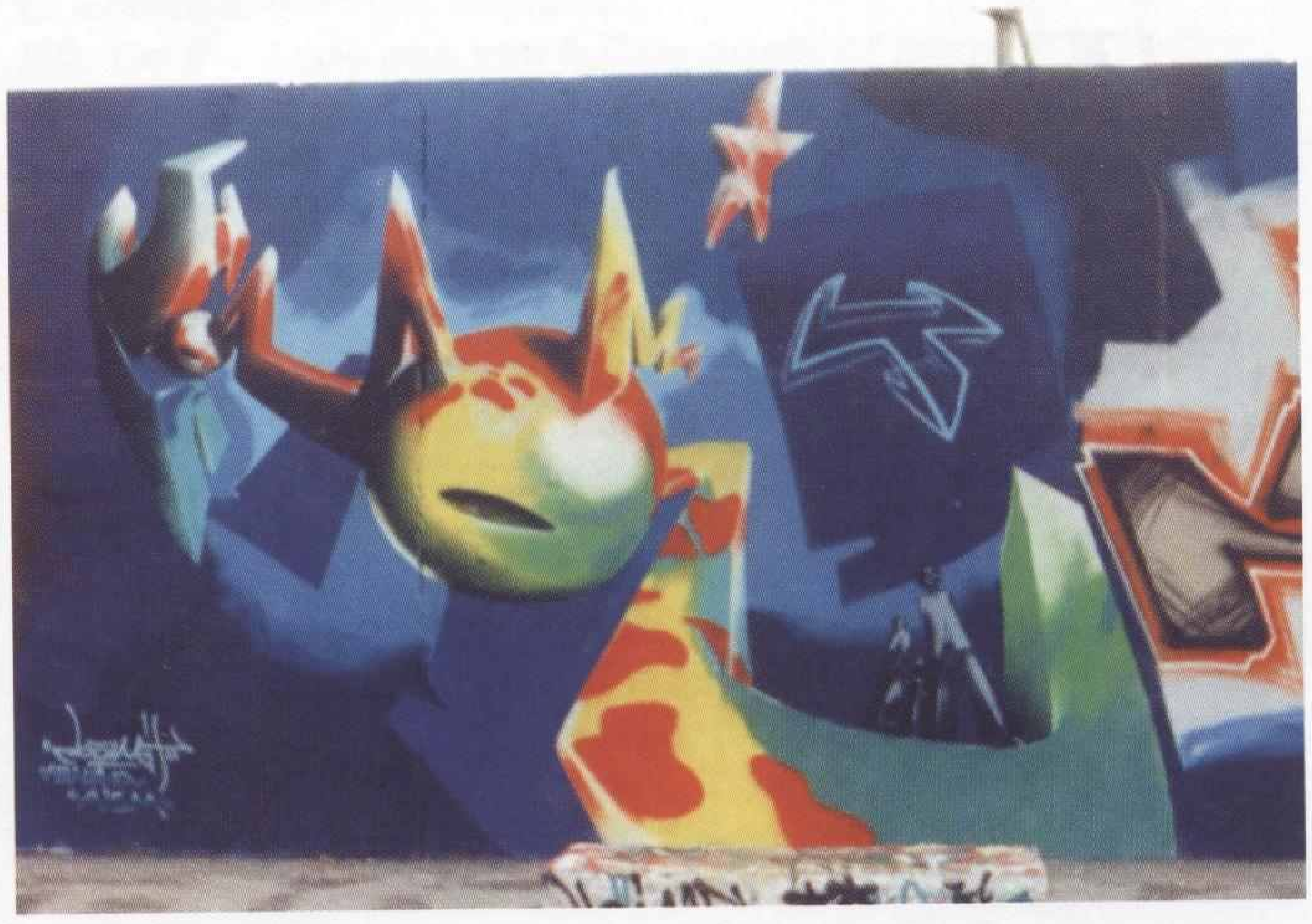

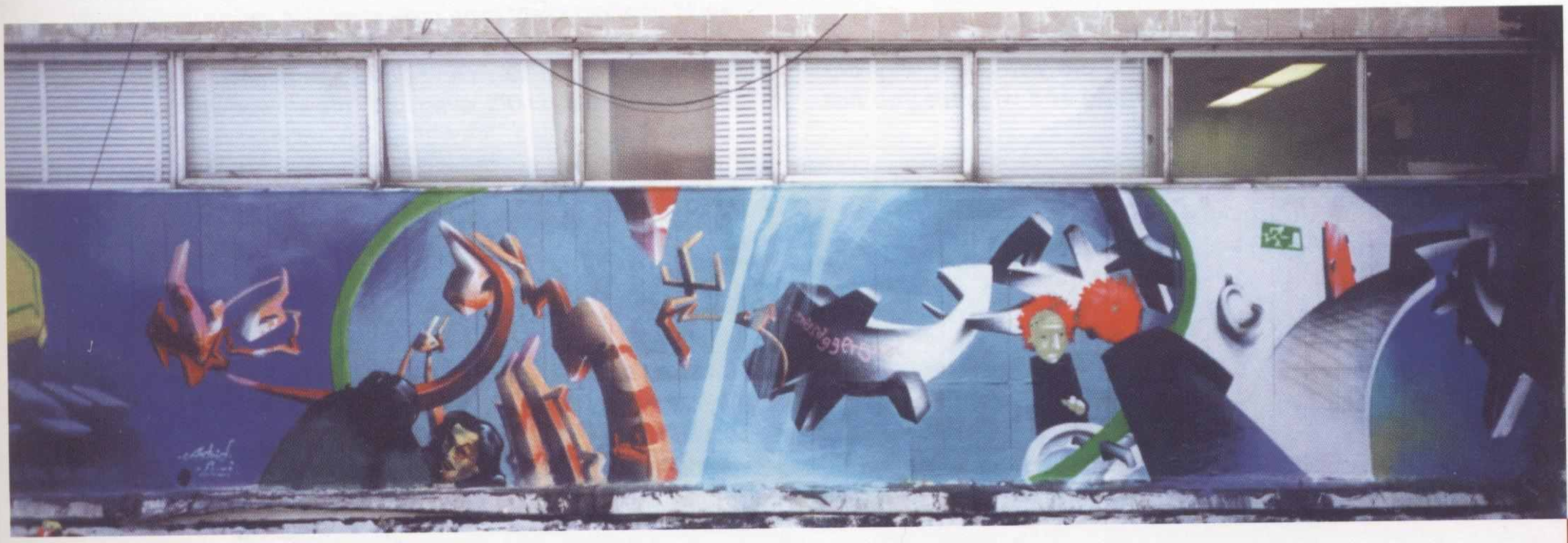

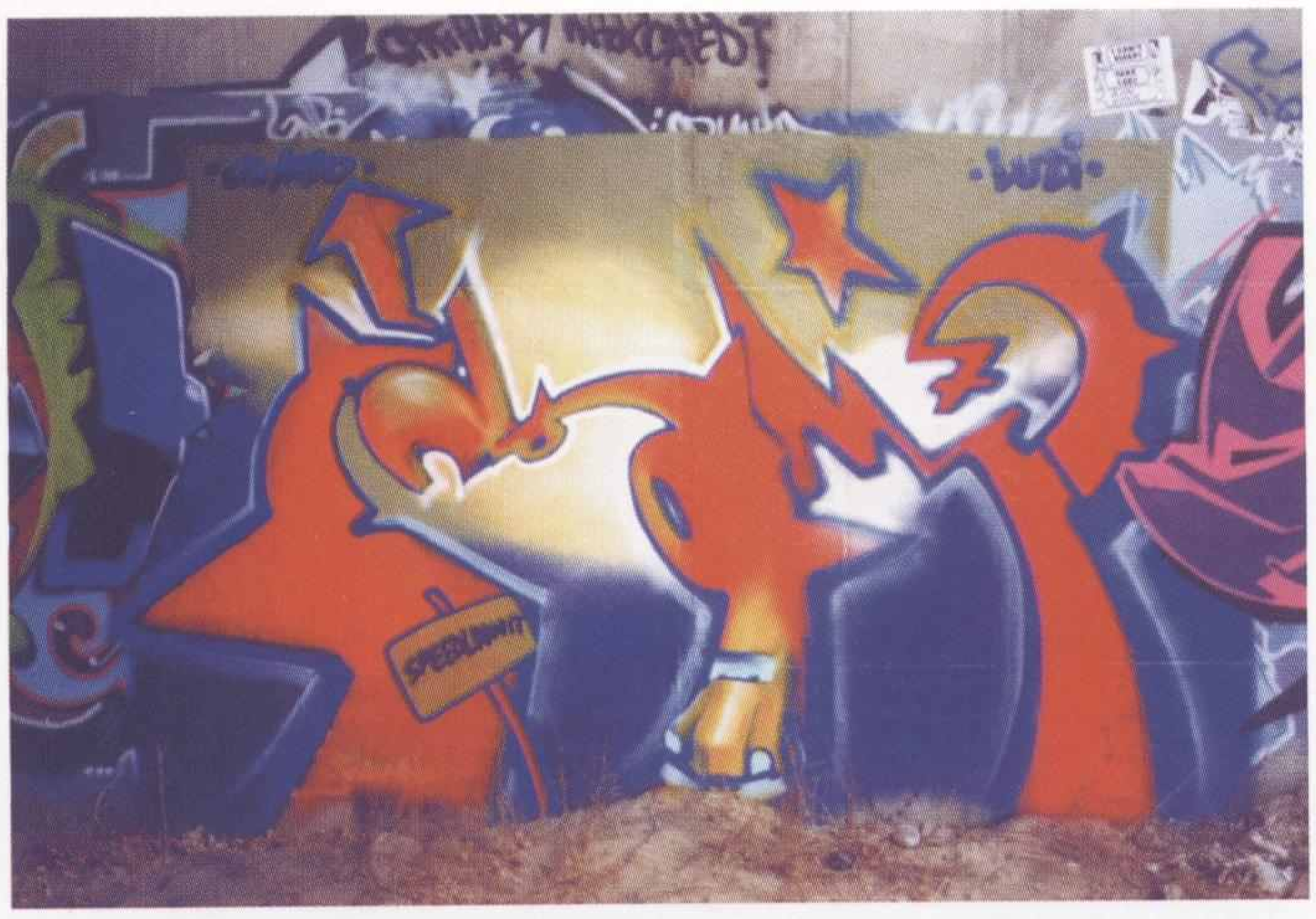

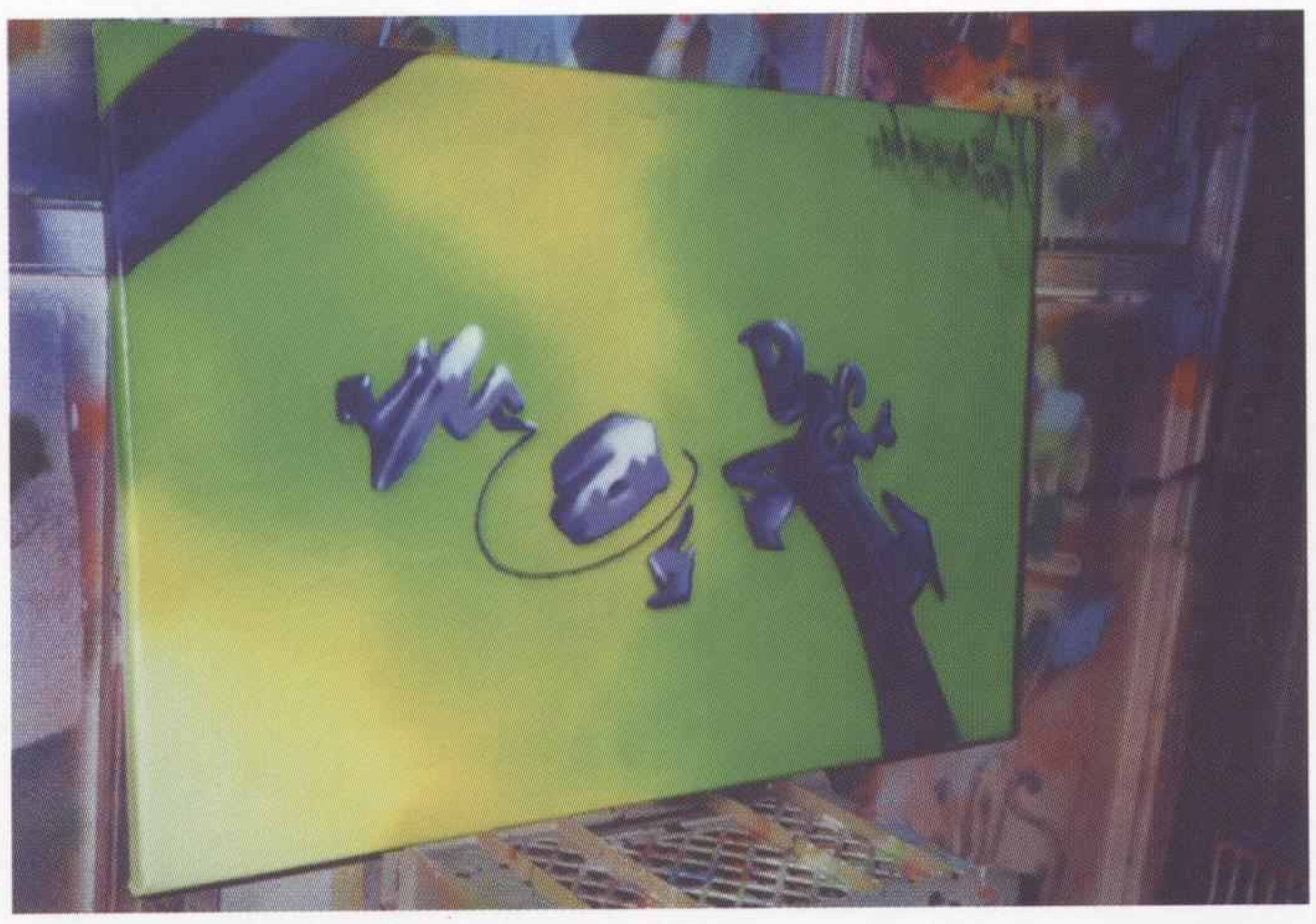

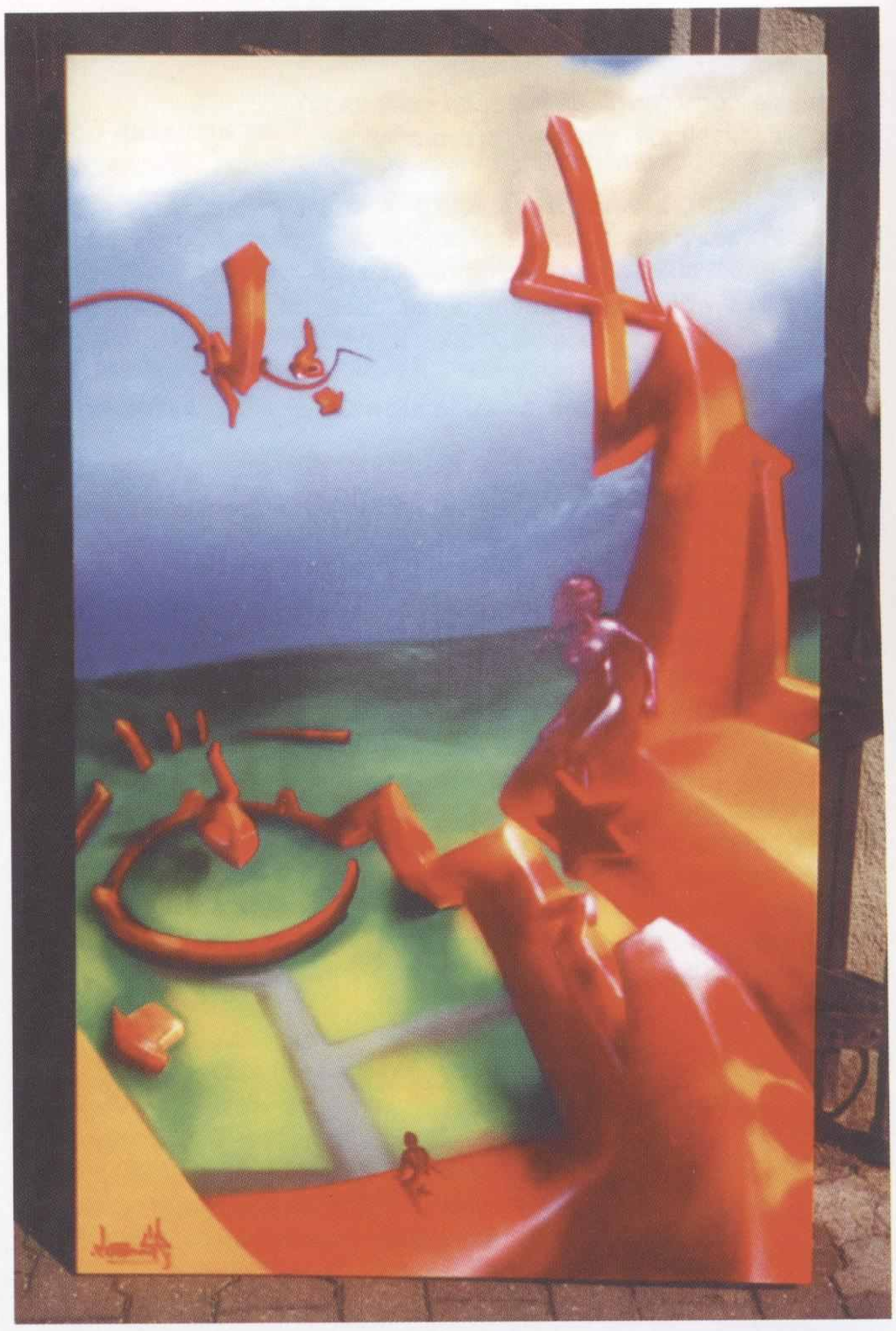

The writer who needs no introduction. The legend of the European and Global graffiti. Enthusiastic traveller and creator of many wonderful pieces and productions around the world.

In April 2000 LOOMIT visited Poland (see the article "Szczecin Graffiti Action"), and a great opportunity has appeared, to find out what type of person he is and to uncover some unknown details of his life.

I have found him very calm, concentrated but also very energetic. A pinch of irony and personal sense of humour were well remarkable in his manner of talking. Despite of short time we managed to touch wide variety of topics from writing (of course) through his private life to economic problems. The questions below were answered in writing and submitted us by our guest later.

This is our direct and written interview compilation. Face the part of past and present graffiti...Meet LOOMIT.

Brain Damage: Can you give us a few short, basic facts about your "writer`s life": when did you start, why did you and why are you still painting and why are you not quit like others?

LOOMIT*: I started in 1983, when I got the first insidelook in New York Hip Hop culture via the older sister of a good friend of mine, who was an exchange student in NYC by that time. Since I was sketching and painting from my early childhood on, the Graffiti part was the most fascinating thing for me, so I just had to try. I guess my ambition and the opportunity to earn my living with it kept me going for so many years.*

BD: Are you able to tell names of all members of all crews you belong to? And who is in which crew?

L: *No, but the crews are FBI, UA, FX and AISM.*

BD: You travel a lot. What countries you have bombed or just painted? Do you have any special memories?

L: *I have too many memories... But roughly I traveled most of Europe, North America, Sao Paulo (Brazil), Capetown (Southafrica), most of Australia and New Zealand and Hong Kong.*

BD: You have an opportunity of seeing many styles all around the world. What are directions of their development?

L: *It's going every direction. The more people, that are in it, the more different styles you'll see.*

BD: How about local writers – are they friendly? Did you experience any difficult situations?

L: *I found them very friendly.*

BD: What is the strangest/most untypical/most exotic place you have painted?

L: *Hong Kong.*

BD: Can you tell us a kind of exotic adventure?

L: *I just got back from NYC and Toronto, but the actual story happened during my absence in Munich: Someone buffed an 11-year old job of mine professional in yellow, but illegally. The owner presumed it was the housing society from across the street, so that they can sell their flats better. It was big in the newspaper and I even got interviewed by television, since all suggested, they are a Loomit-haters. Funny, how things turn around in these days...*

BD: How did you find your way to Poland? What impression of Poland do you have? What did you like most?

L: *In 1996 I saw the first Polish pieces, but it was not before 1998, I got online and had access to the Warsaw homepage, which impressed me quite a lot. Throu my travellings , I met SIXA (EWC) in Bremen a year ago, who invited me for this event. I cannot tell much about Poland, since I only know Szczecin, but that was pretty interesting already. I got the impression the Polish people are, despite of their economical situation, pretty active to make things happen.*

BD: What can you say about Polish graff on the ground of your basic knowledge of the scene?

L: *At first I realized the affection to Berlin style, which was probably caused by early contacts to the CAF people, but after intense studies of certain homepages, I was amazed by the development of the last 2 years. Also the fact, that most of the Polish bombers use good paint, though it must be pretty expensive over there, shows the determine spirit.*

BD: Is there something like Polish style? Is there any Polish writers whose style you like?

L: *I'm a big IMAGE fan and I like a lot of the funky silver whole cars, that run in Gdansk and Warsaw.*

BD: And what about worldwide graffiti? Which pieces bring something special, something new? Which names inspire you (if any)? Which ones inspired you back in the days when you were on the start of adventure with the can?

L: *One question after the time. For today it's people like OS GEMEOS (Sao Paulo), SCRYBE (Cincinnati), BOE (Mainz), CASE (Toronto) and many more.When I started it were writers like SEEN,LEE,DONDI at first, then BANDO, SHOE, CAT 22, MODE2, LOKISS.*

BD: Has graffiti changed since then? What is different?

L: *It is constantly changing....*

BD: How do you think about future? Is graffiti dying? Is it getting bigger?

L: *I don't think of the future, I live in the present and get my shit done in the here and now.YES, it just going bigger all the time.*

BD: What was the biggest graffiti project you participated in? How you managed to do it , who paid and why?

L: *Probably a printing company in Kulmach that was 8 meters in height and 64 meters in length. It was a job which I did with DELTA and ZEBSTER during a 5 day visit.*

BD: What event/work are you most proud of?

L: *Hong Kong subway bombing.*

BD: How many trains have you painted?

L: *I had 5 trials so far, so to avoid the 6th, I won't answer this question.*

BD: How about problems with the law? Did they influence your way of life?

L: *As a teenager, who had to face court every year, you learn a lot about the legal system - it made me smarter.*

BD: I noticed that you always use mask inside and outside. Are fumes really so dangerous to paint in the mask even outdoor?

L: *You are stupid, if you think, it wouldn't affect your body. Maybe not now, but get your liver checked in 7 years and you know what the deal is. So ALWAYS wear masks and gloves.*

BD: There are number of types of caps. Do you use them all? What are your preferable?

L: *Standard skinny and fat caps, nothing special.*

BD: Do you use computer for designing some projects?

L: *No*

BD: What`s your life philosophy?

L: *Have fun, before it's over and be active.*

BD: How important for your personal development were paid jobs?

L: *My jobs gave me all the freedom I needed for travelling and painting.*

BD: Do you paint canvasses, make sculptures or act with another tool than spraycan?

L: *Just canvasses.*

BD: Painting takes you a lot of time, travels also. Is it possible to live normal personal life?

L: *You wouldn't believe, that I'm a familyman, with girlfriend and daughter..... If you find the right person, it's possible.*

BD: Can you cook? What`s your favourite dish to cook and how to prepare it?

L: *Butter-nut squash soup.*
You need:
1 Butter-nut squash (a kind of pumpkin)
1 sweet potato
1 large onion
1 orange
1 apple (not to sweet)
Japanese Curry (looks like yellow chocolate)
chickenstock, ginger, cloves, allspice

Dice the vegetables and the apple (bake butter-nut squash for 5 minutes, it's easier to peel) and put it in 1 1/2 liter of water, ad chickenstock and orange juice and let it boil shortly and simmer for an hour. Make sure everything is squashed. Ad two pieces of curry and the spices/ salt.

BD: What are your hobbies except painting? Reading? *Politics? Sports? Something else?*

L: *Family!*

BD: And standard question: what is the definition and your personal meaning of style?

L: *Everything is allowed...*

BD: Do you have any message for new and experienced writers?

L: *Exercise, exercise, exercise....*

BD: On the end - can you tell us origin of name LOOMIT?

L: *From the Gaelic name Loomis, I just couldn't do a proper S at the end.*

BD: Do you want to add anything from you?

L: *The soup even tastes better after second heat up, the day after....*

BD: Shots out?

L: *To Monika, Krzysztof, SIXA, CRUEL and everybody I know from Poland.*

BD: Thanks for the interview.

More about LOOMIT`s past and worx you can find on his internet site: **www.loomit.de**

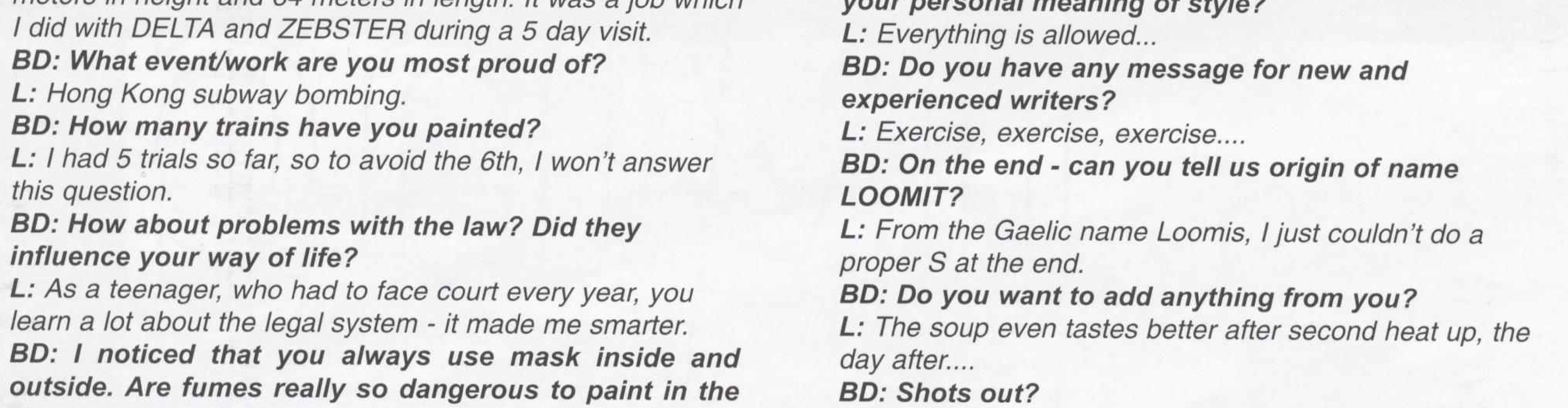

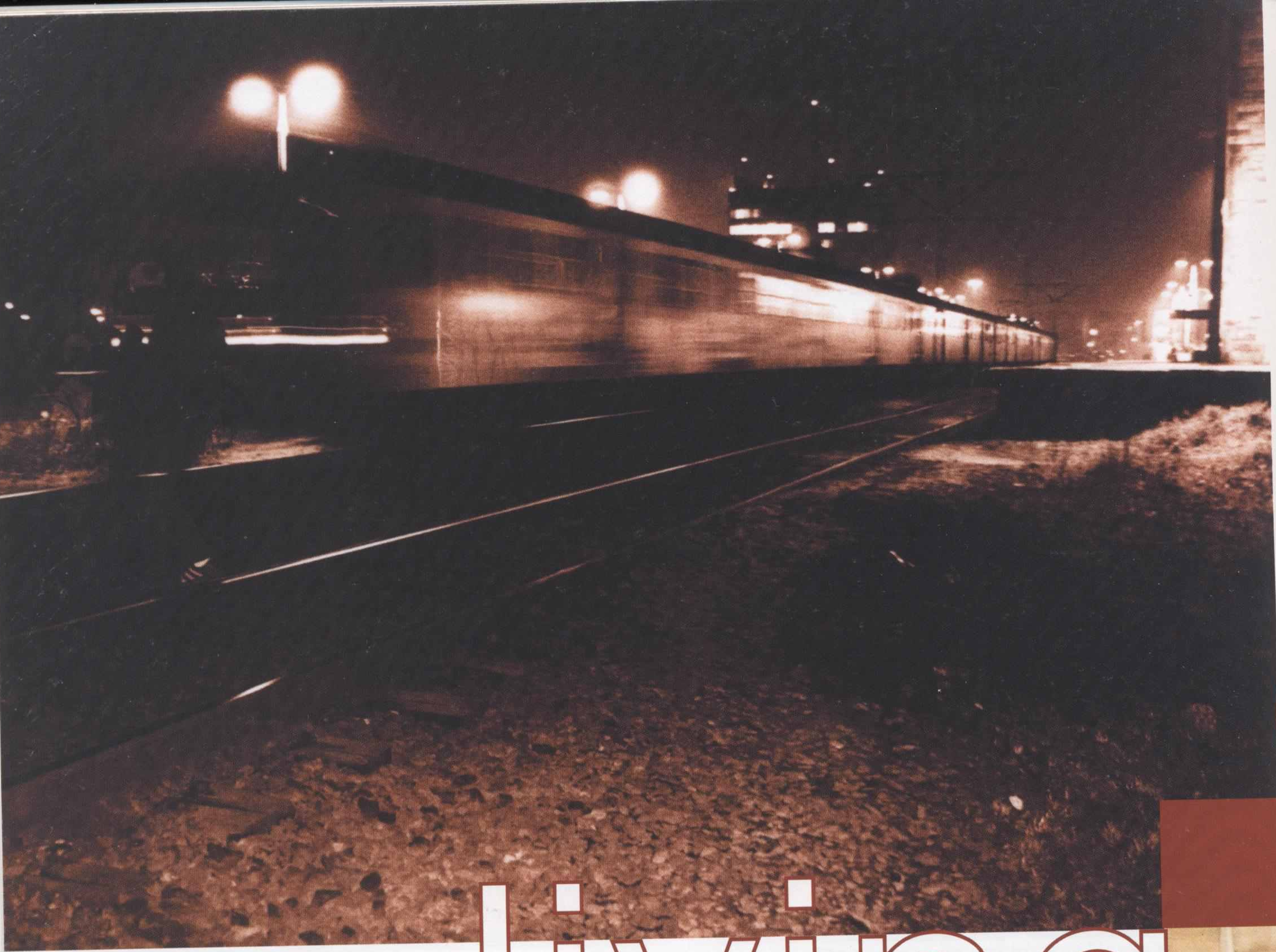

living g

gallery

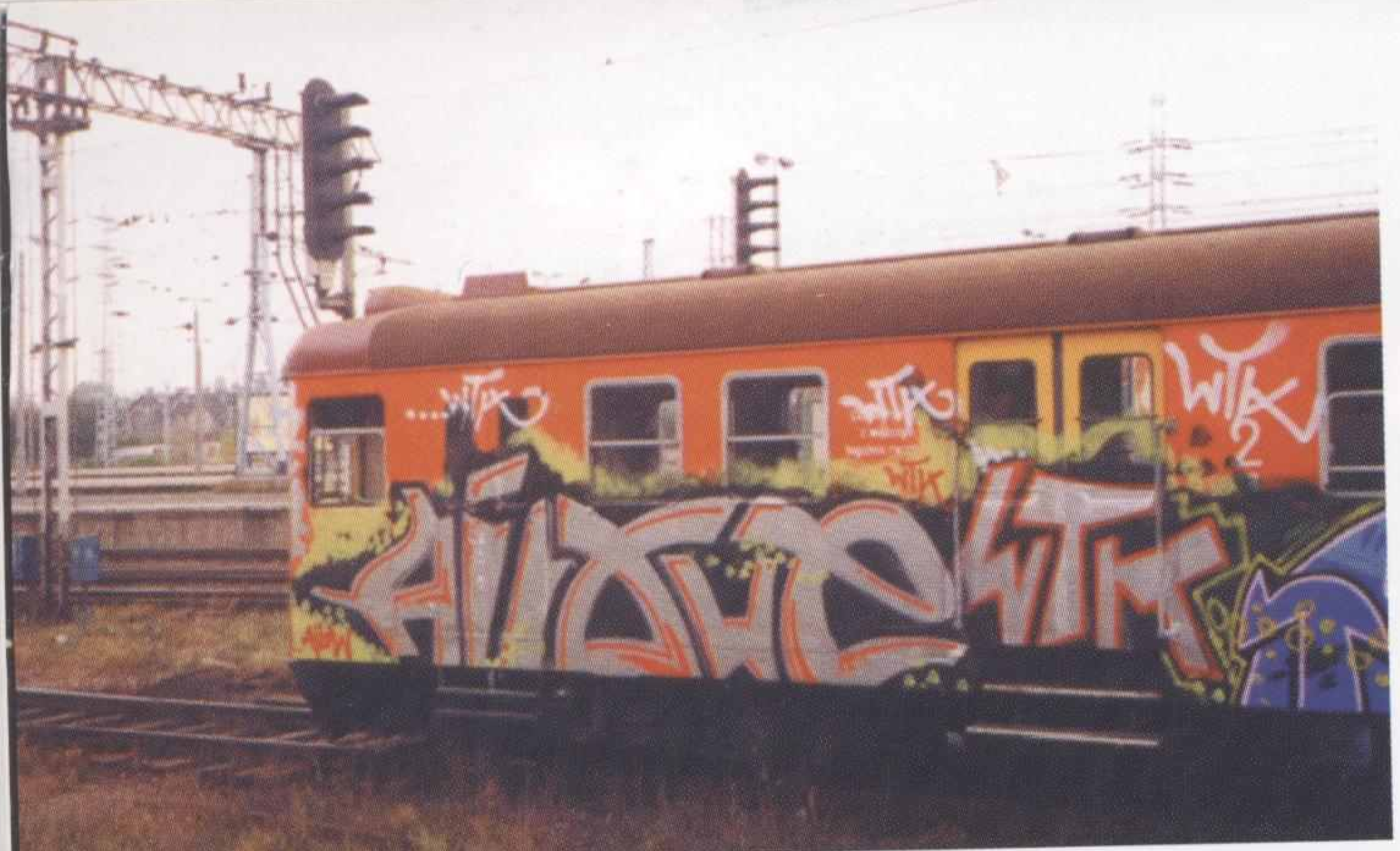

AILOWE WTK Warszawa 2000

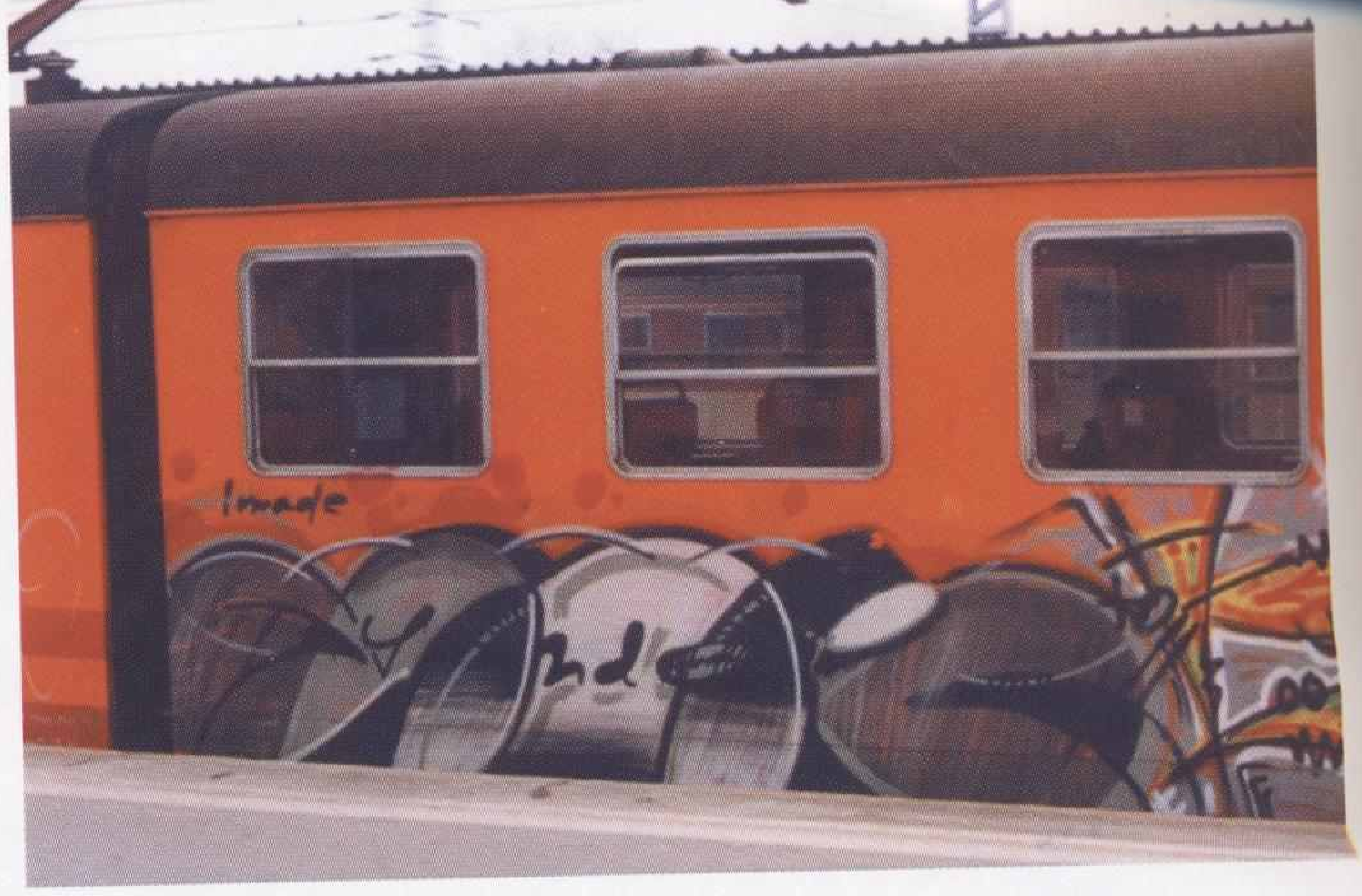

IMAGE B3S Warszawa 2000

L

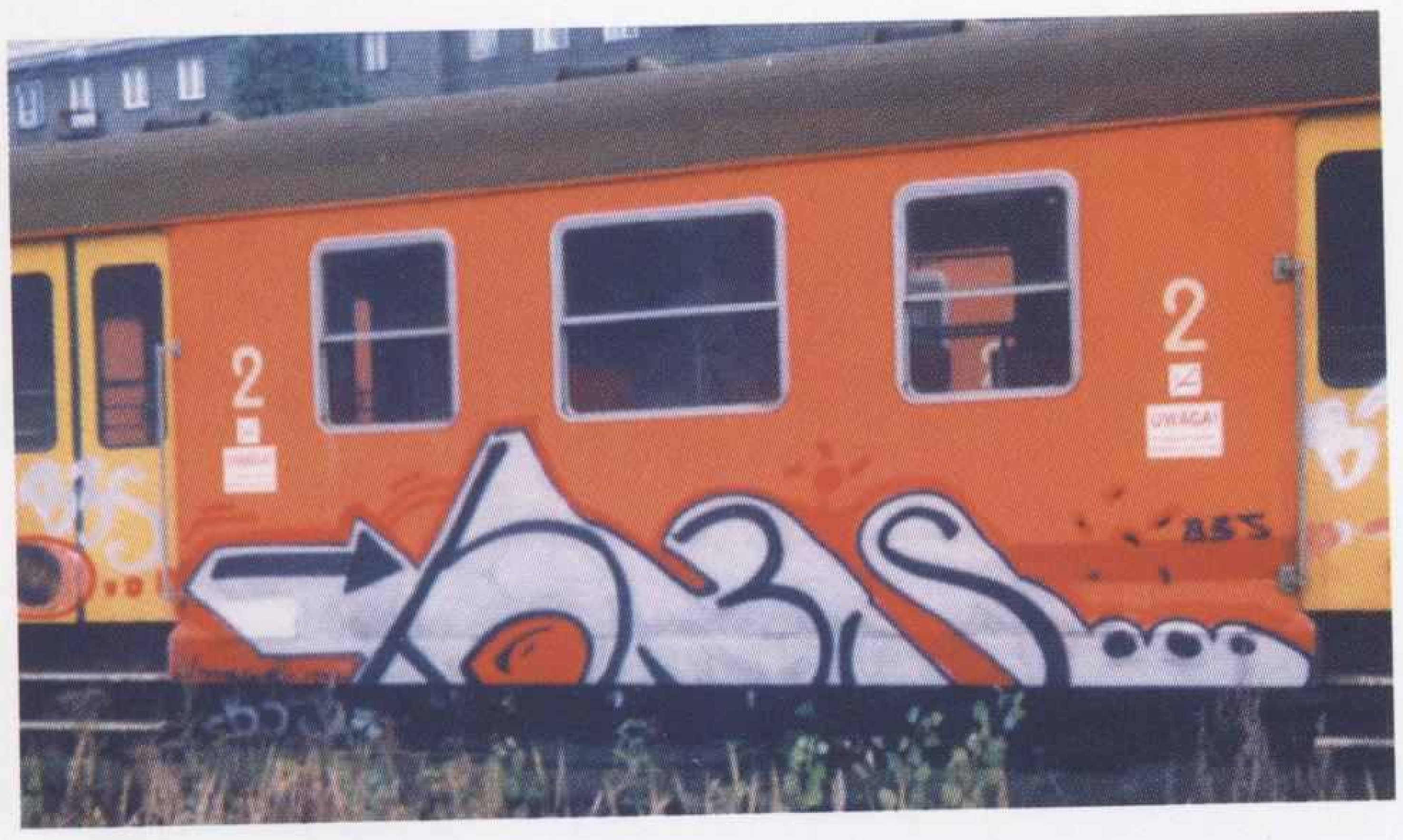

B3S Warszawa 1999

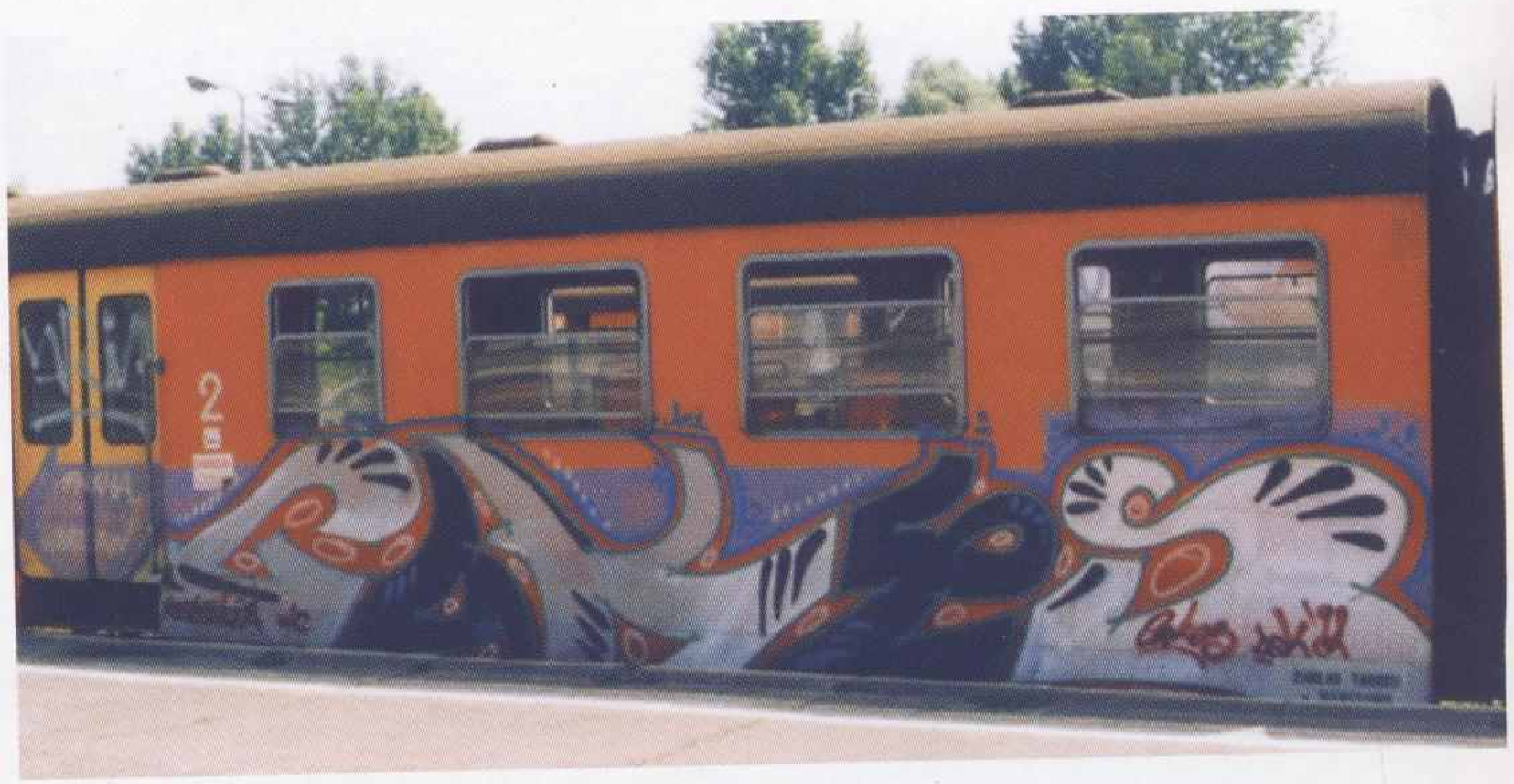

CAKES DSK Warszawa 1999

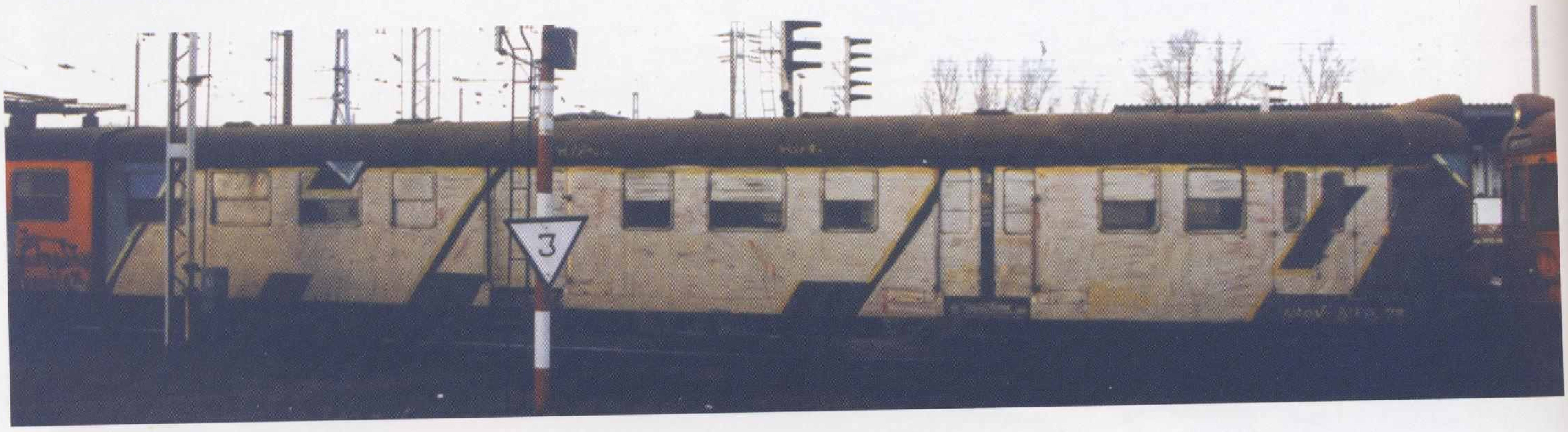

HTP Warszawa 2000

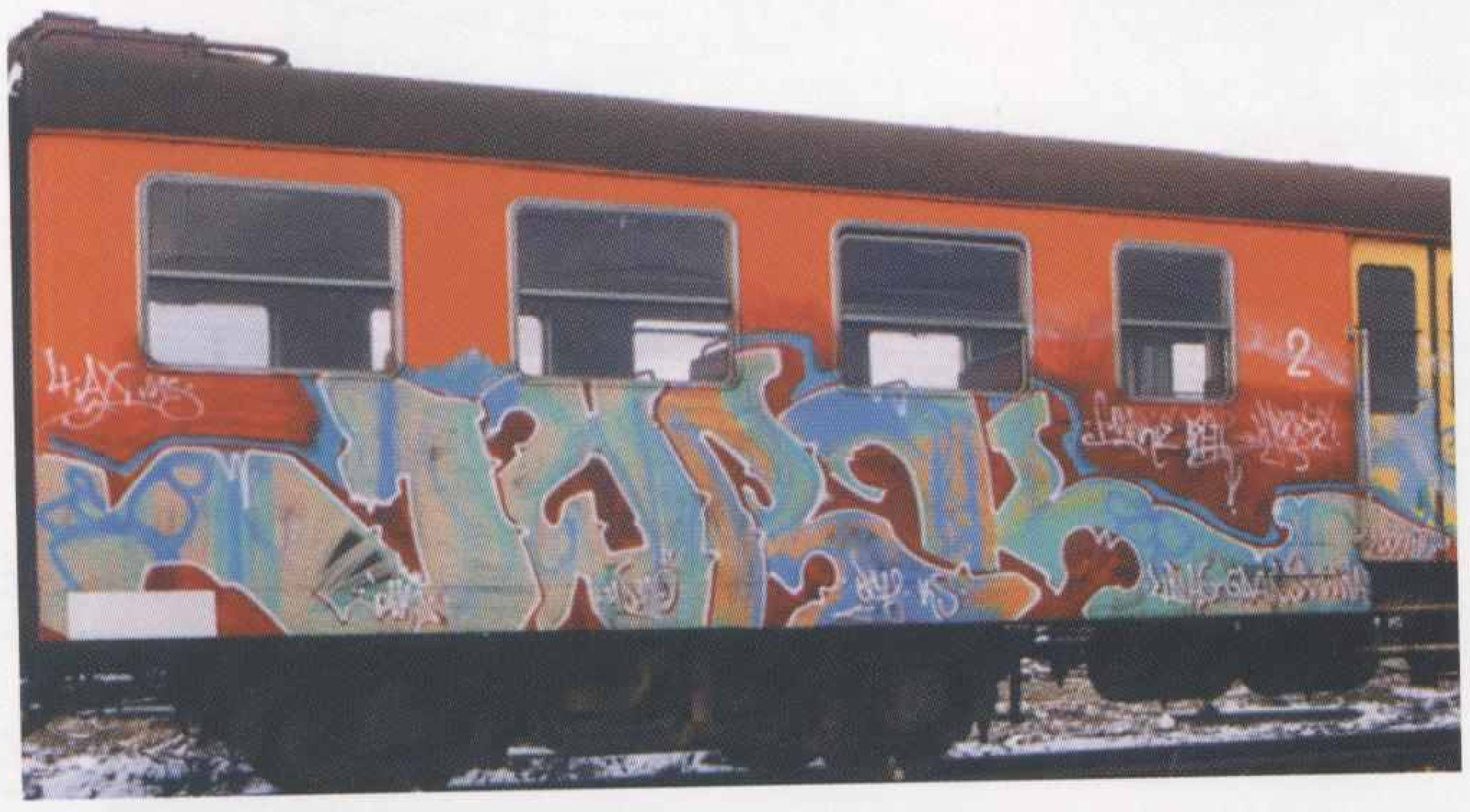

JORK Warszawa 2000

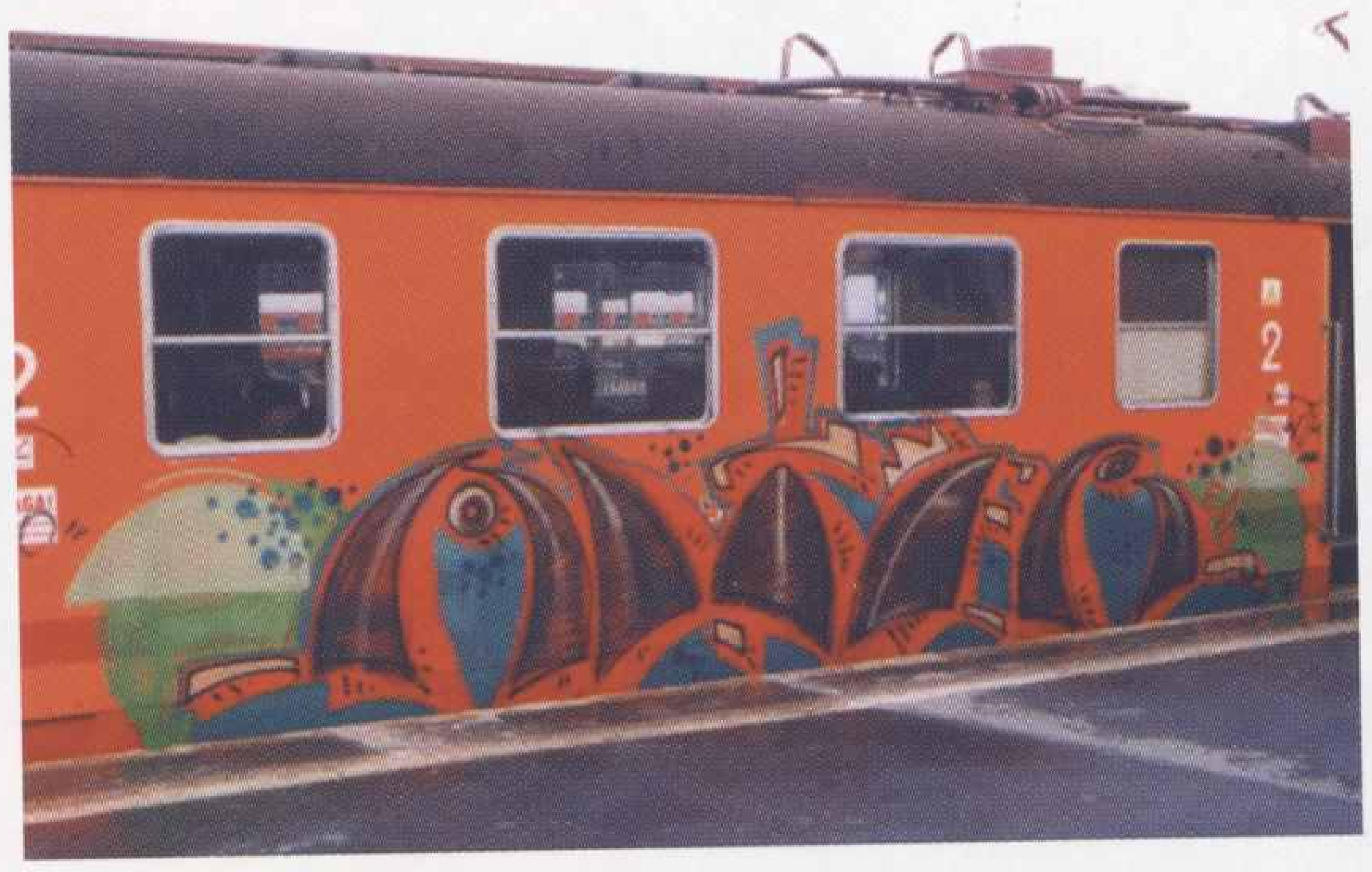

ALTER WTK Warszawa 2000

CROM

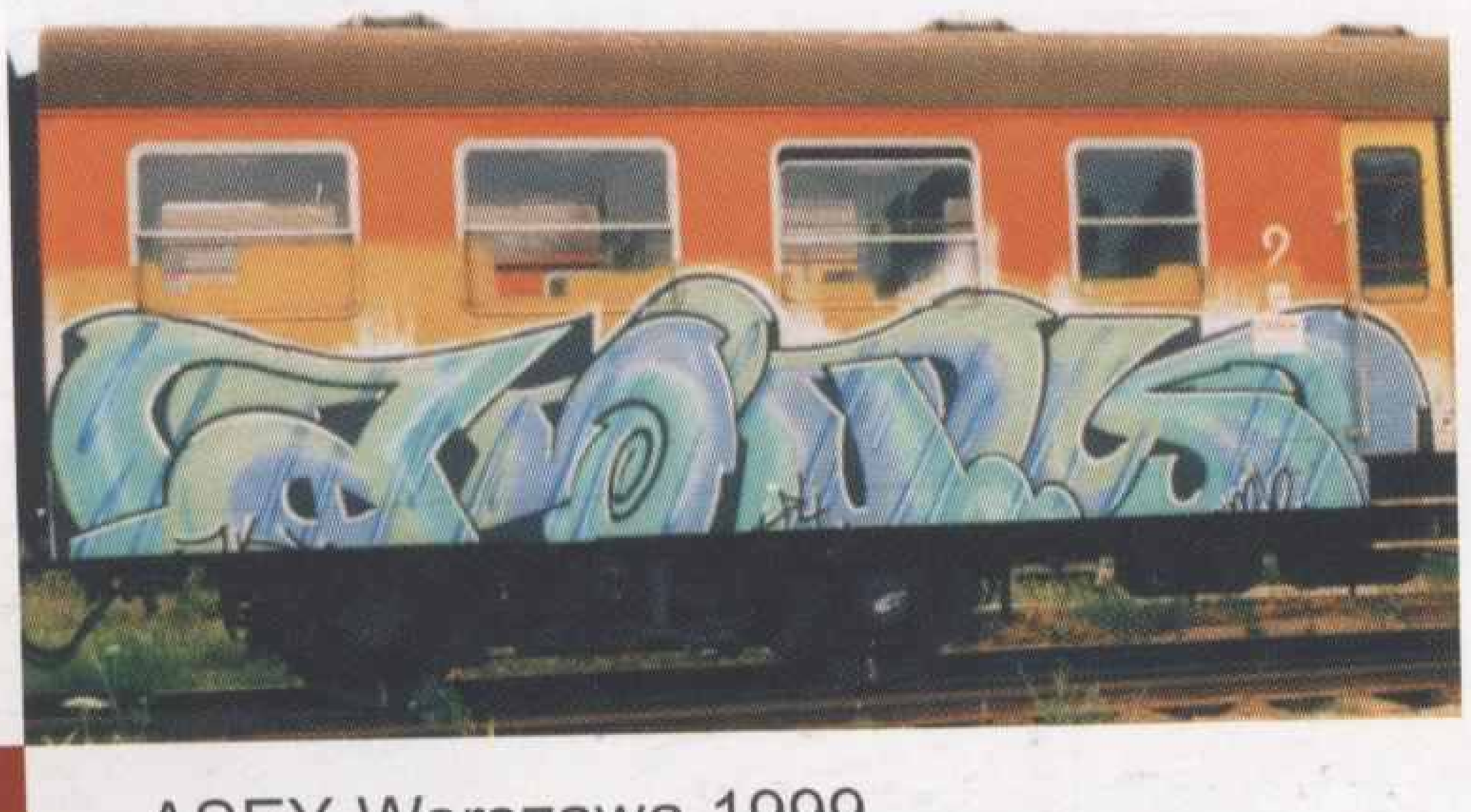

ASEY Warszawa 1999

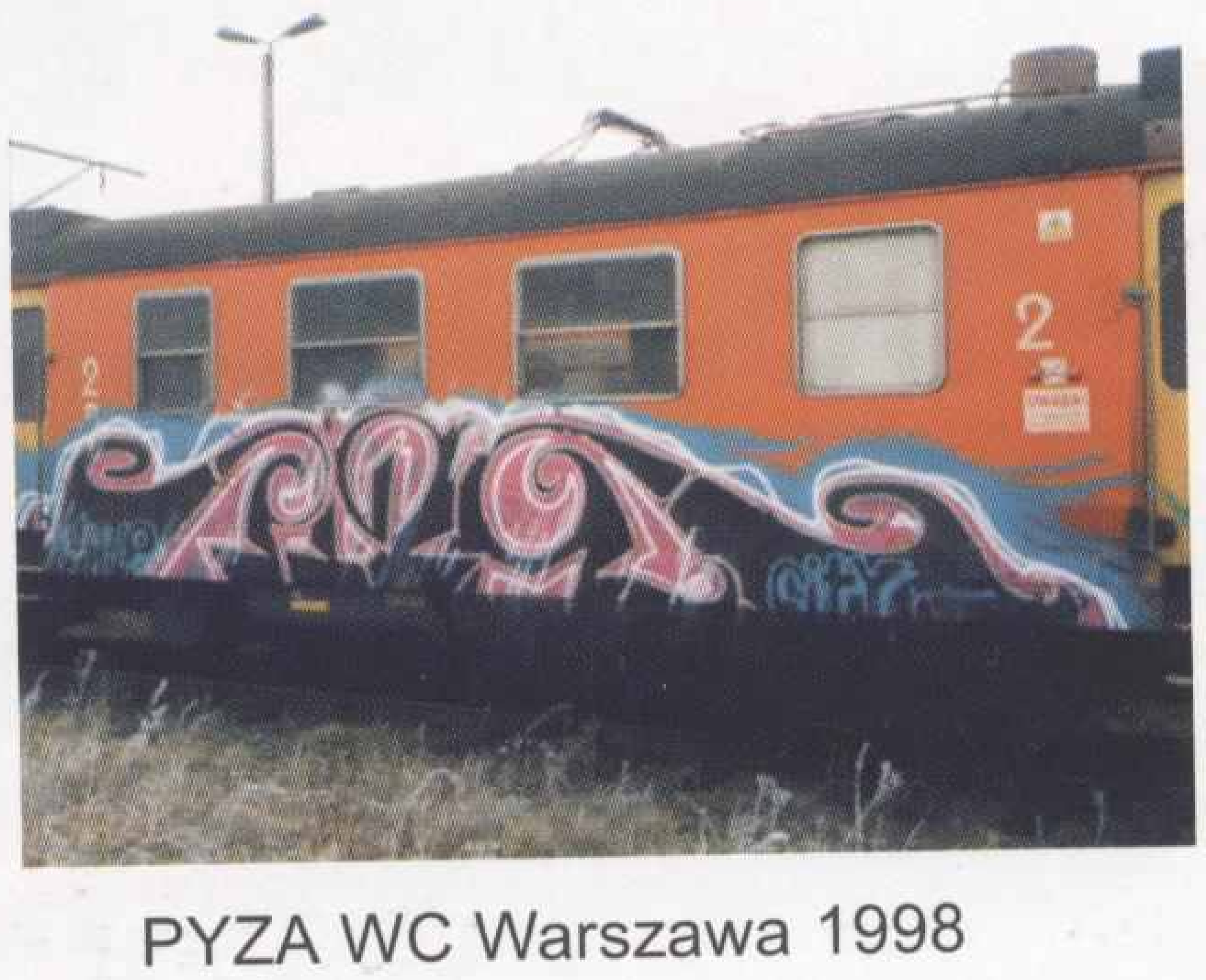

PYZA WC Warszawa 1998

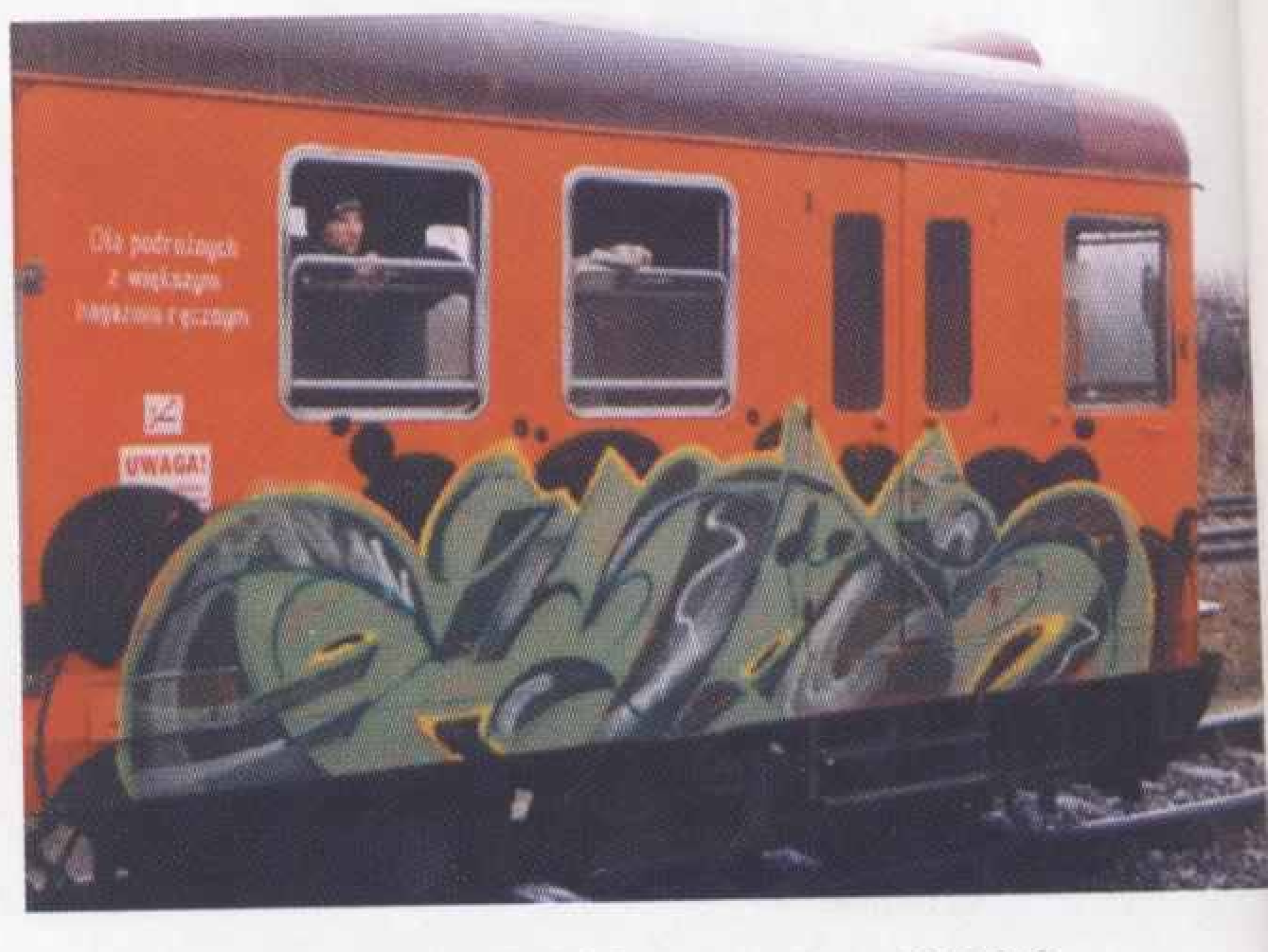

IMAGE B3S Warszawa 2000

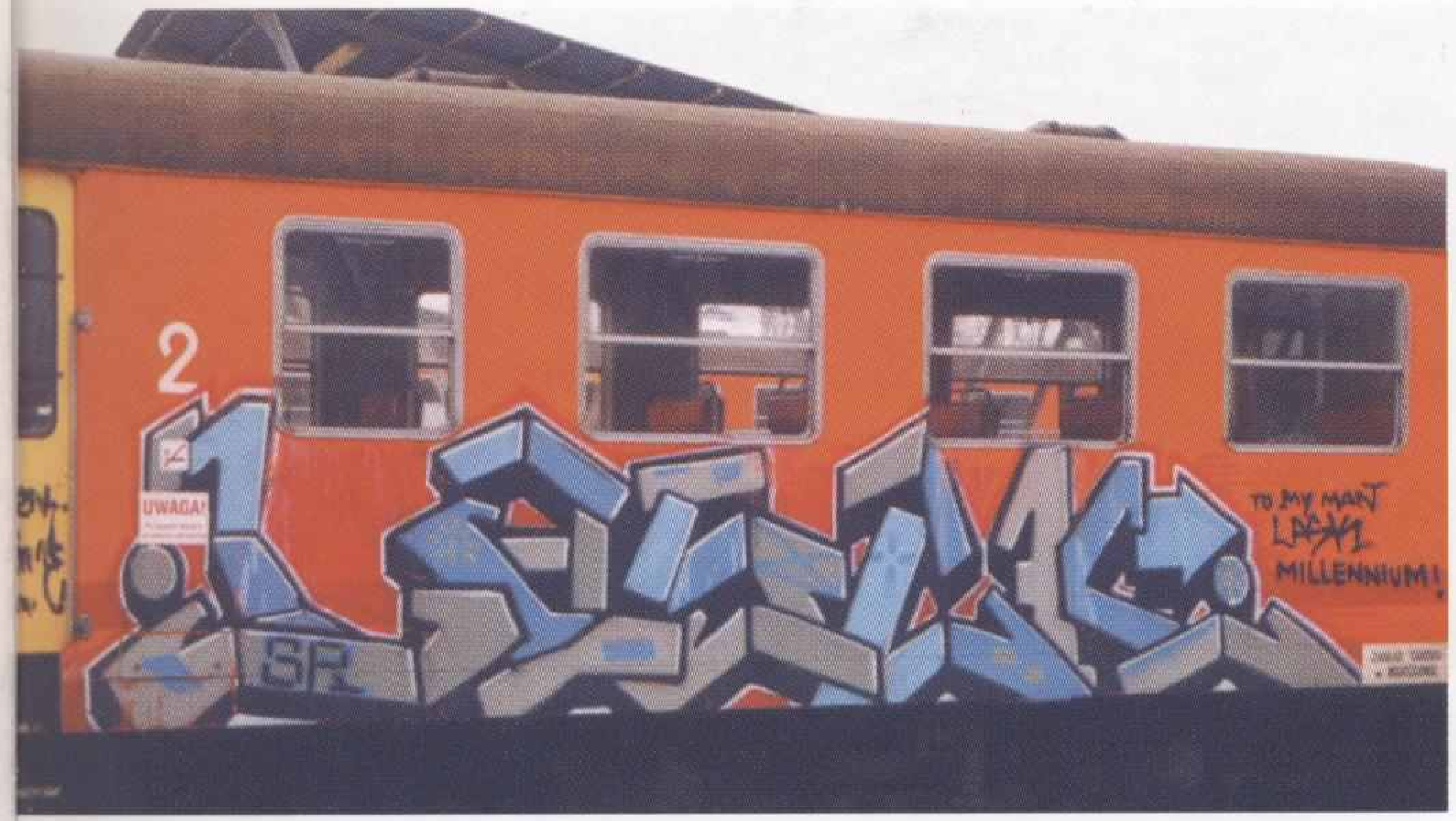
TO MY MAN LASCK MILLENNIUM!

LASCK SR Warszawa 1998

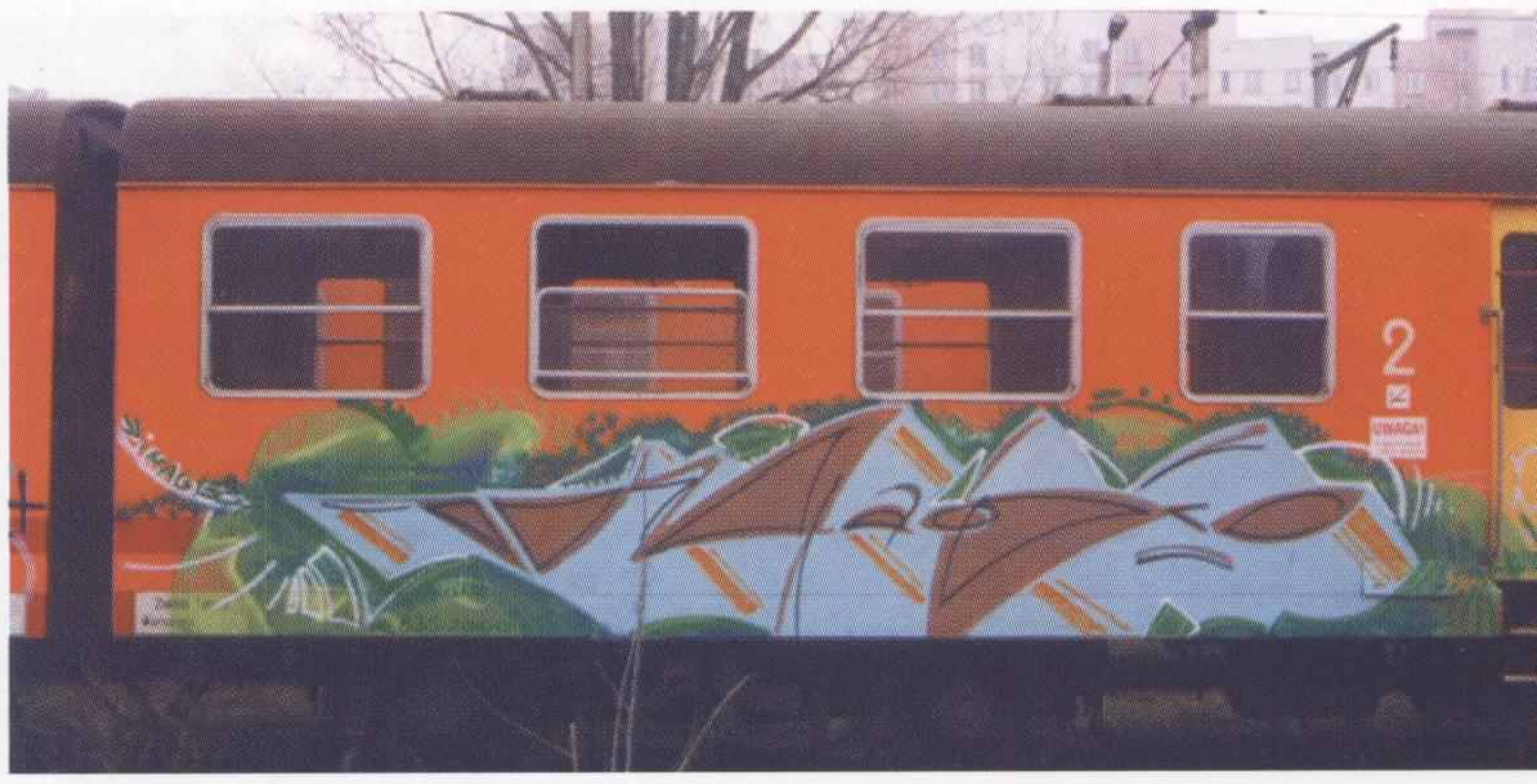

IMAGE B3S Warszawa 2000

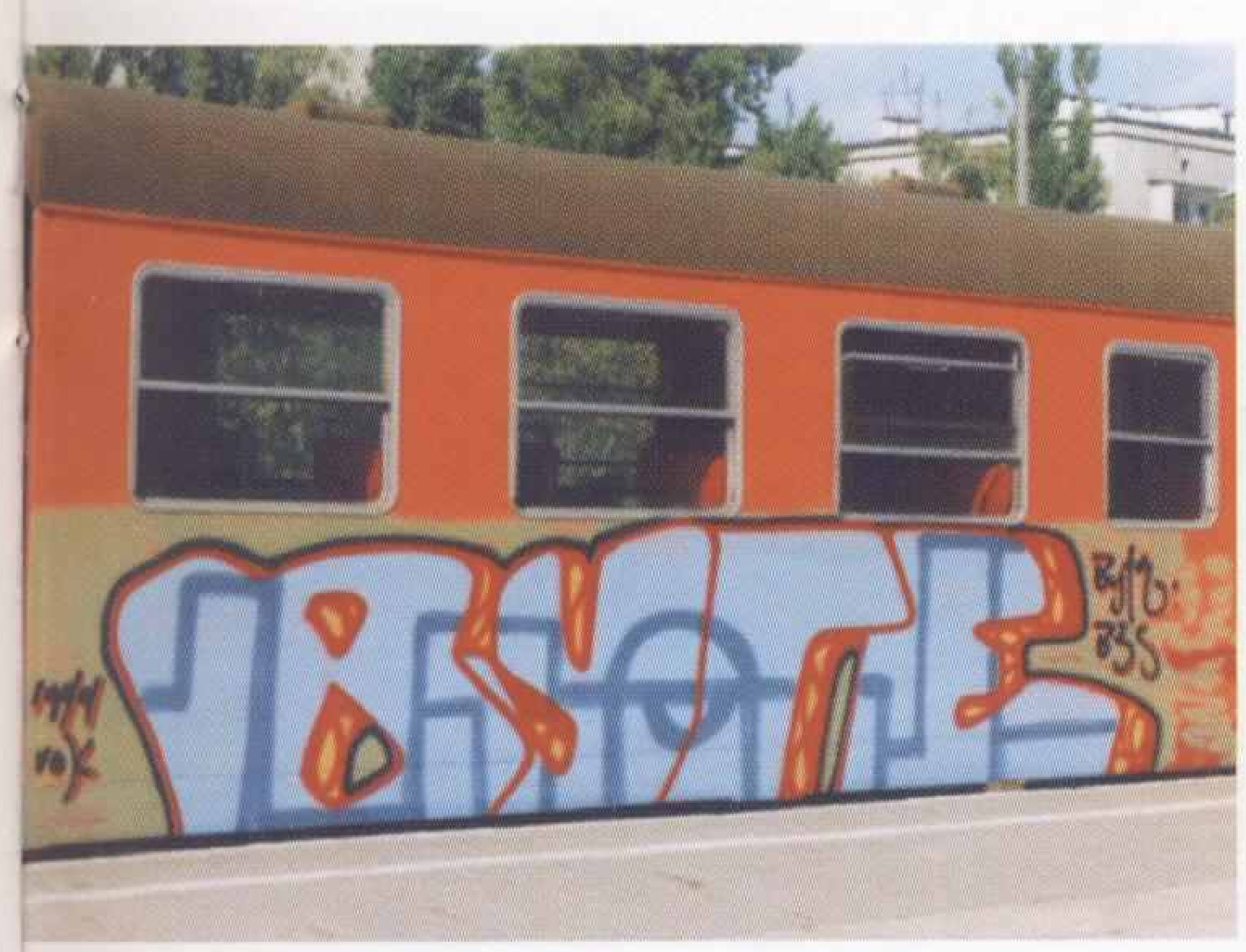

BYTE B3S Warszawa1999

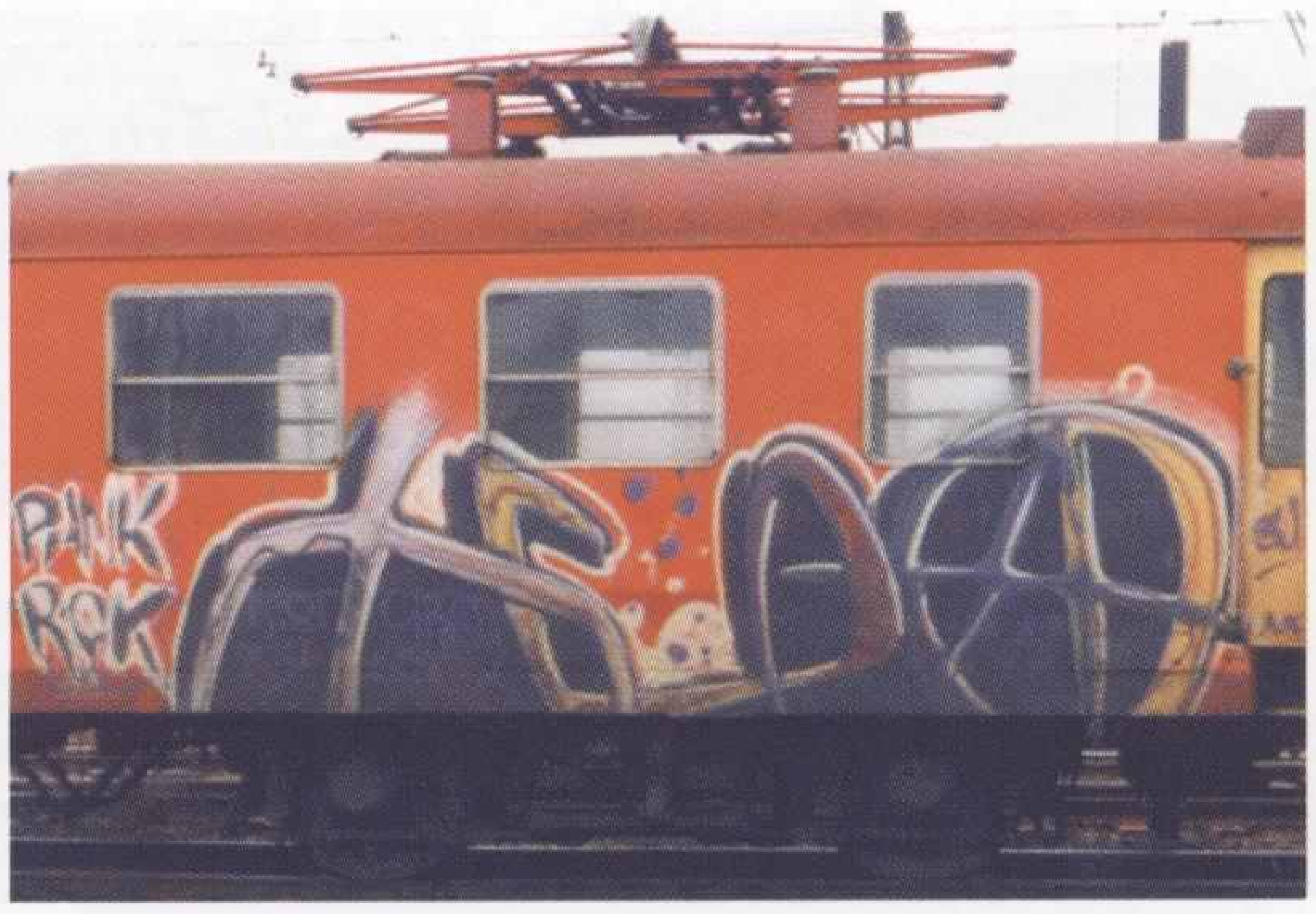

MGA Warszawa 1999

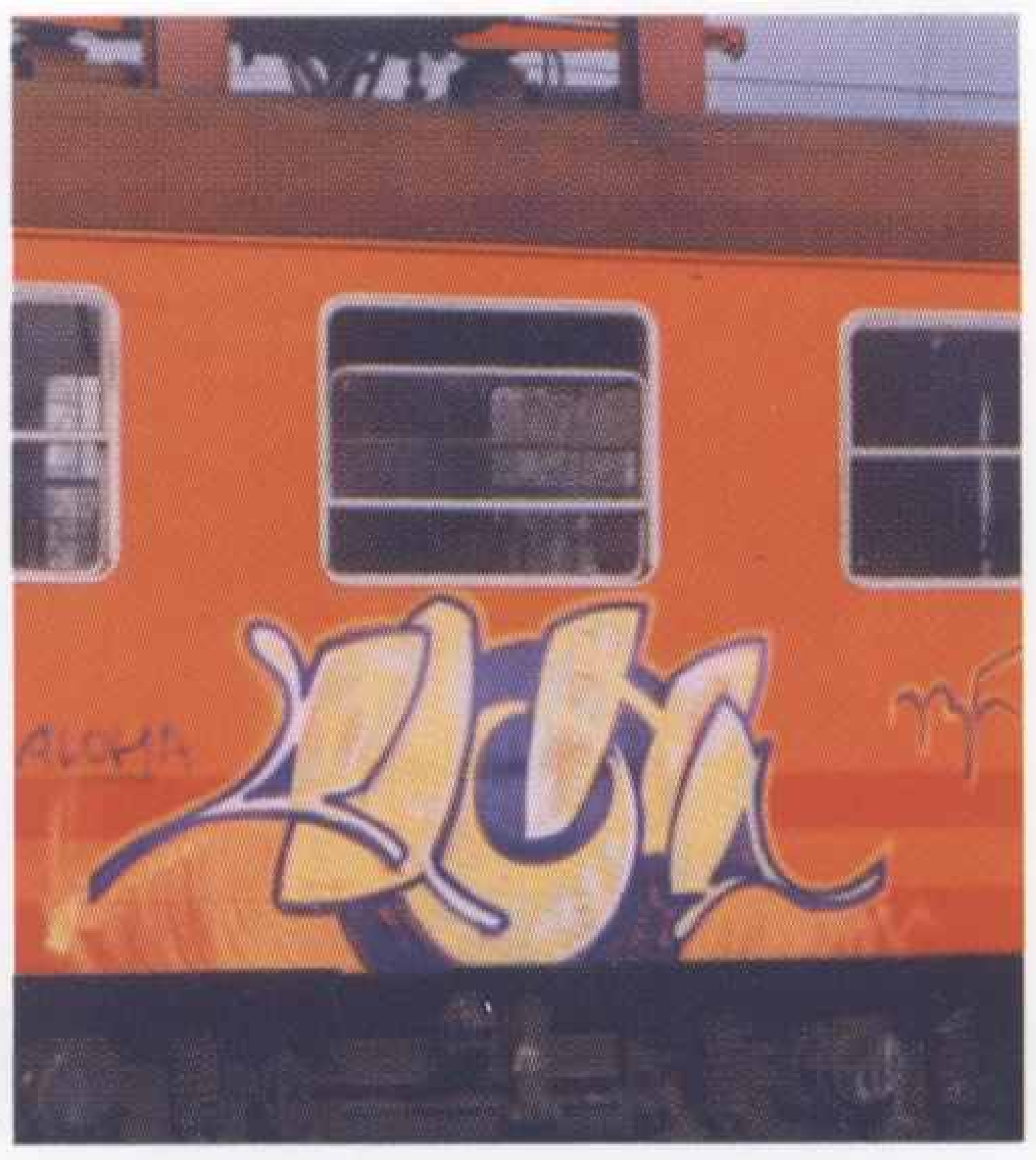

ALOHA WTK Warszawa 2000

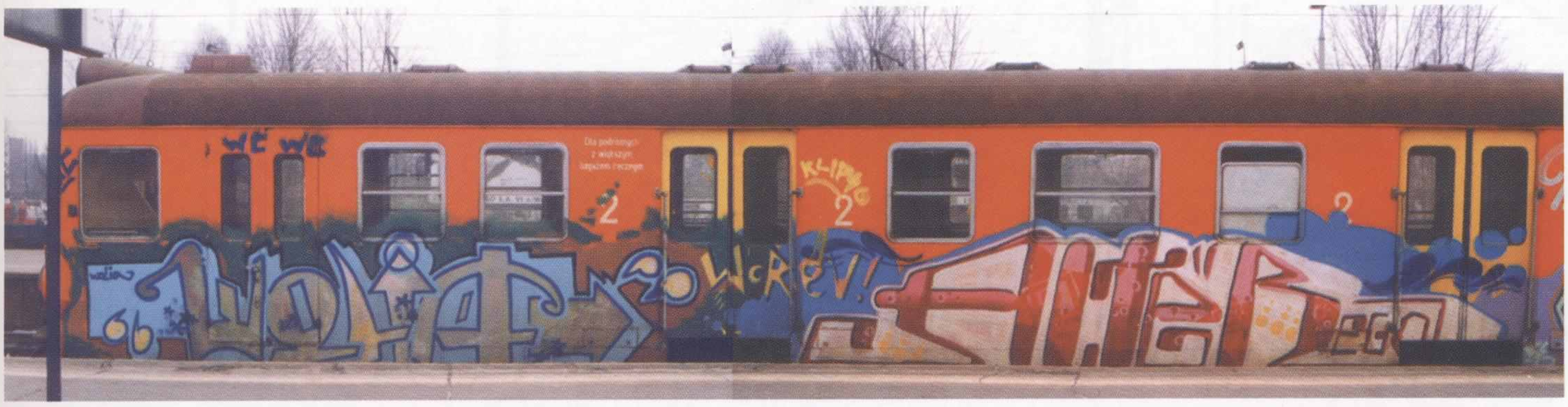

WOLIA + ALTER WC Warszawa 1999

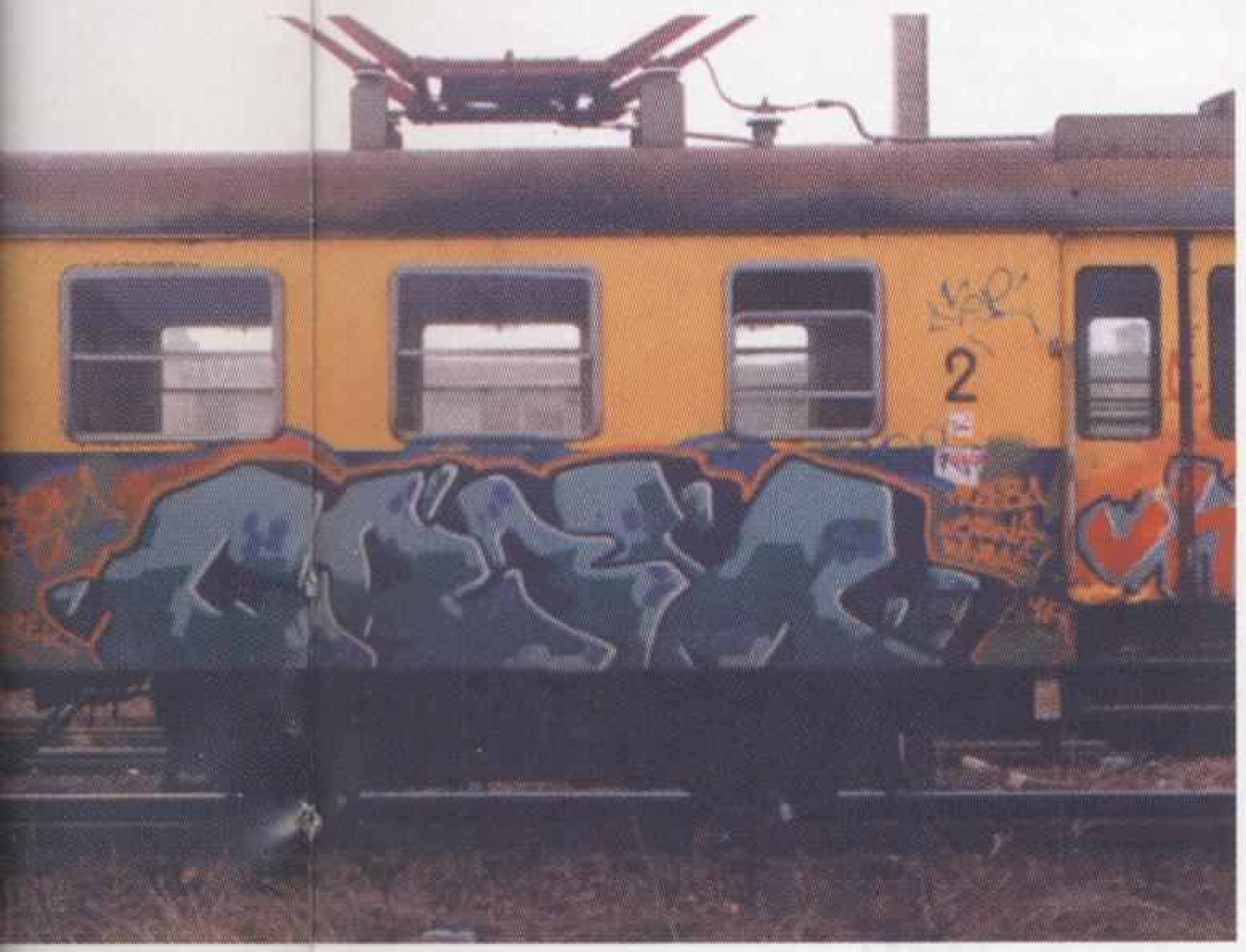

CROM Gdansk 1999

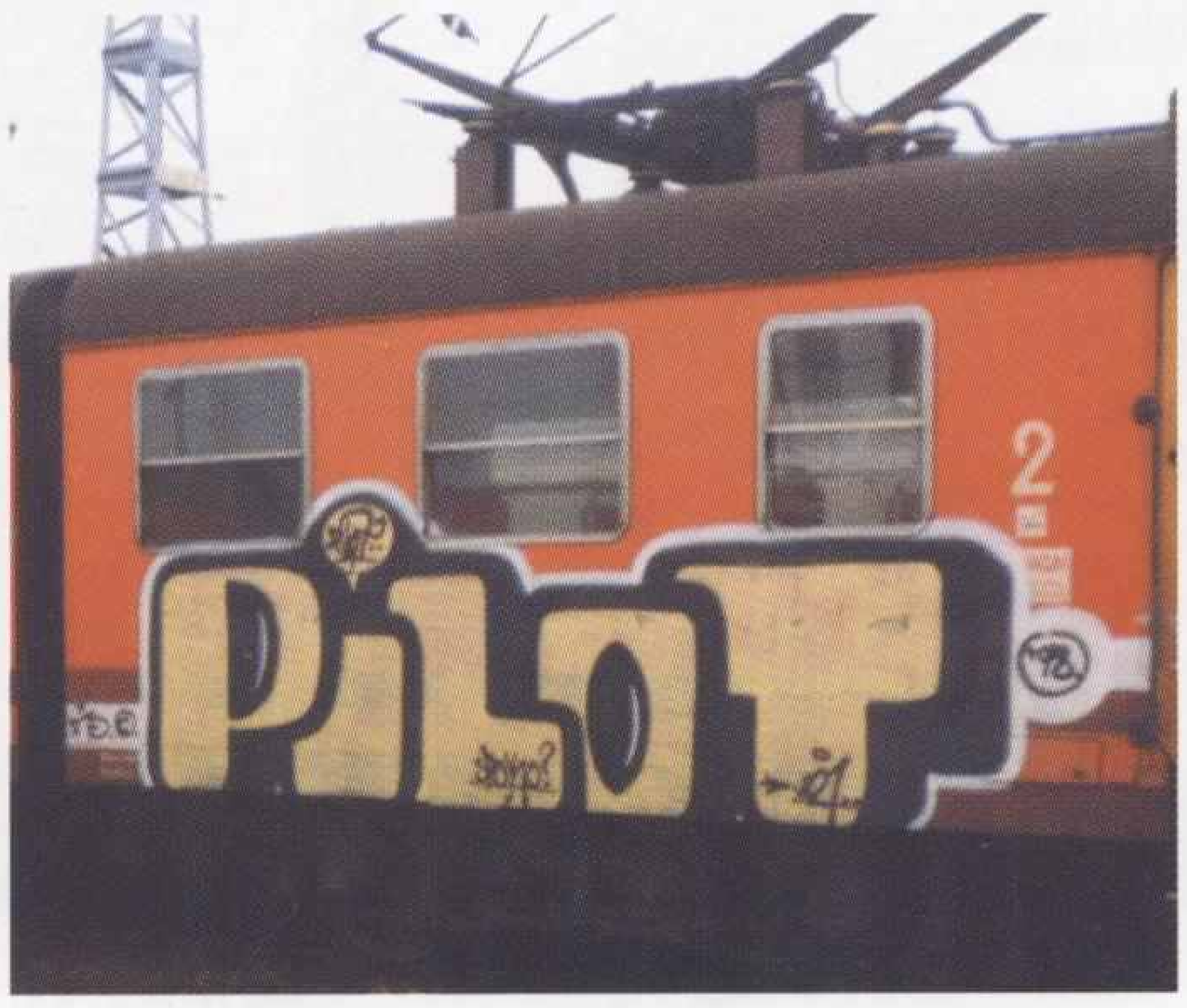

PILOT WC Warszawa 1998

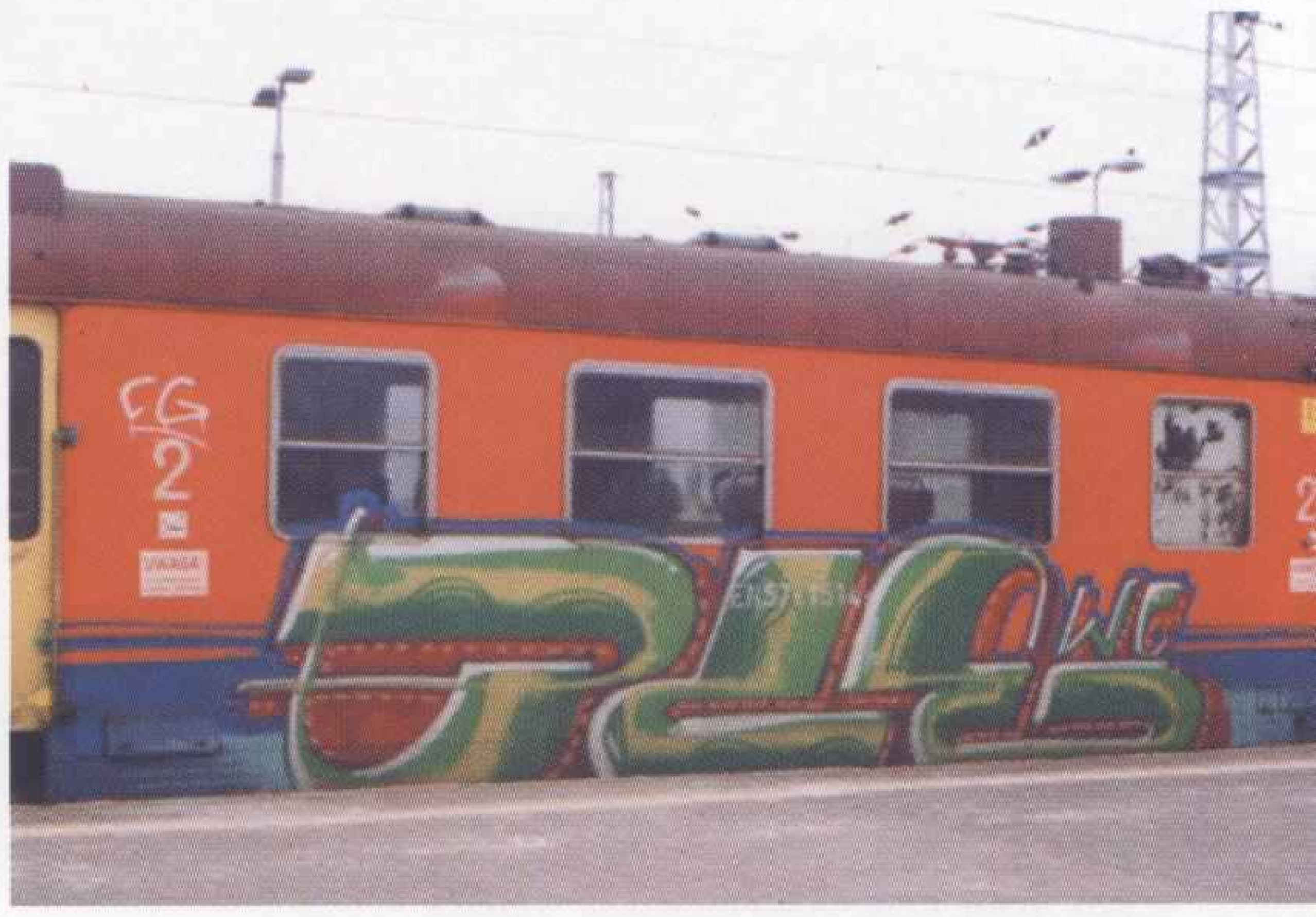

BLE WC Warszawa 1999

2000

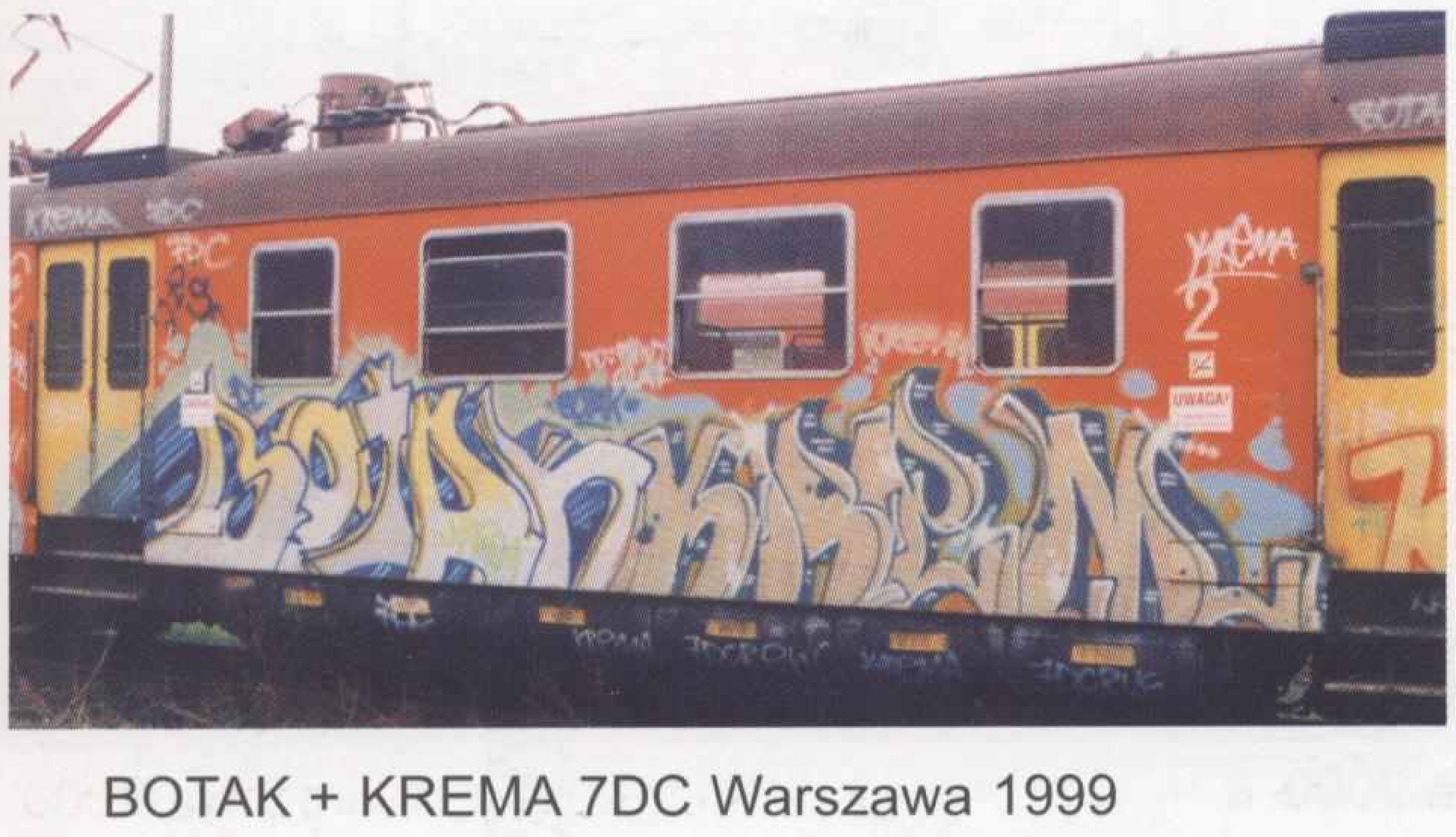

BOTAK + KREMA 7DC Warszawa 1999

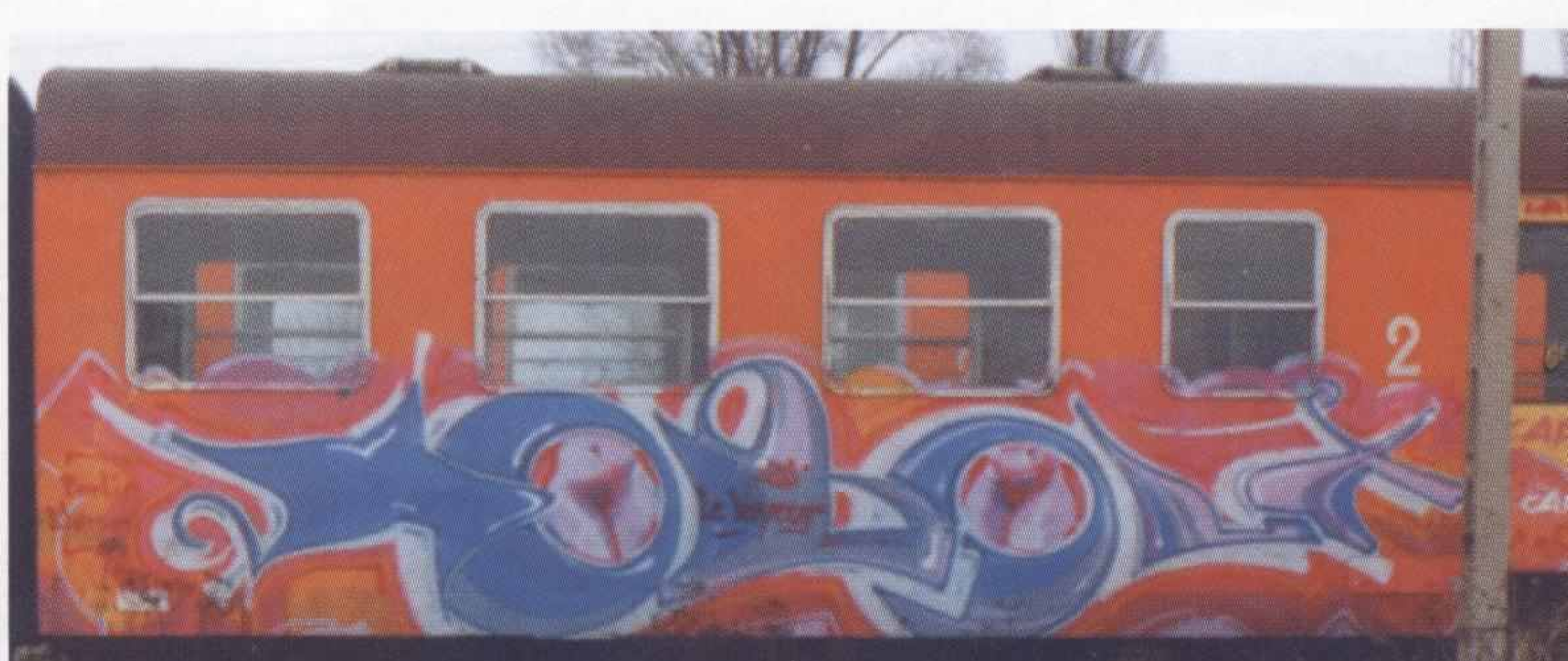

KOBOLT CAF Warszawa 1997

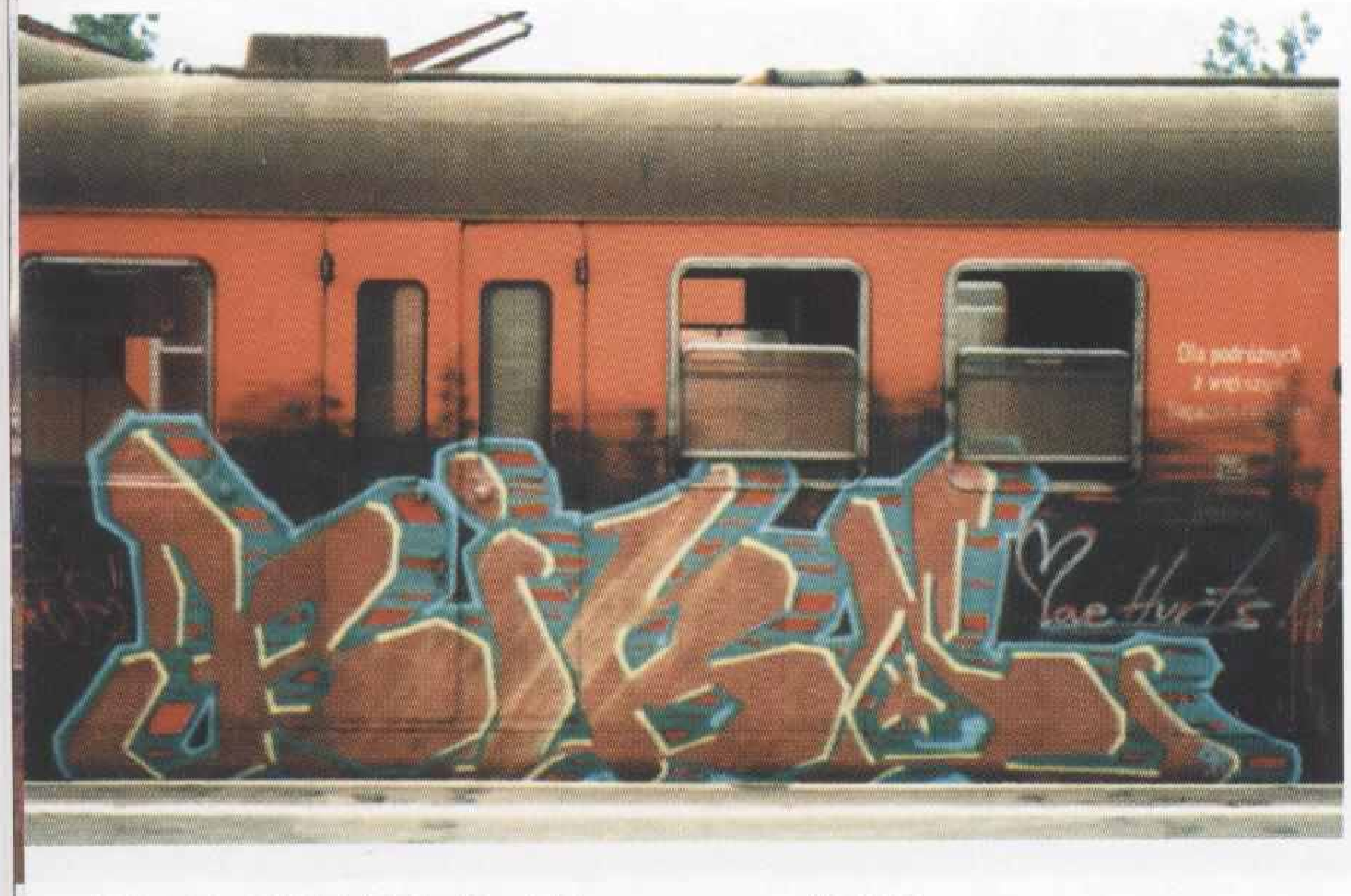

BIBO 3HEARTS Warszawa 1998

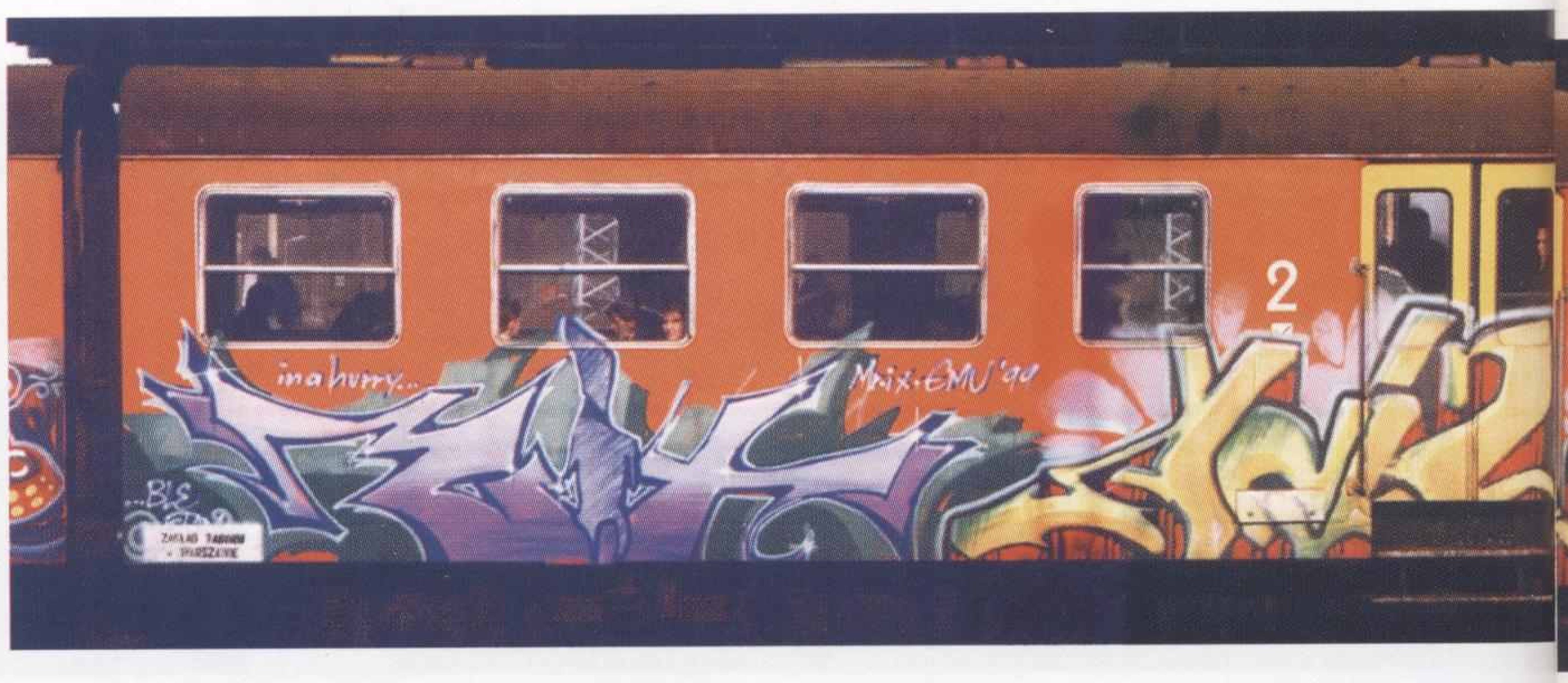

MR.X + ANIZ Warszawa 1999

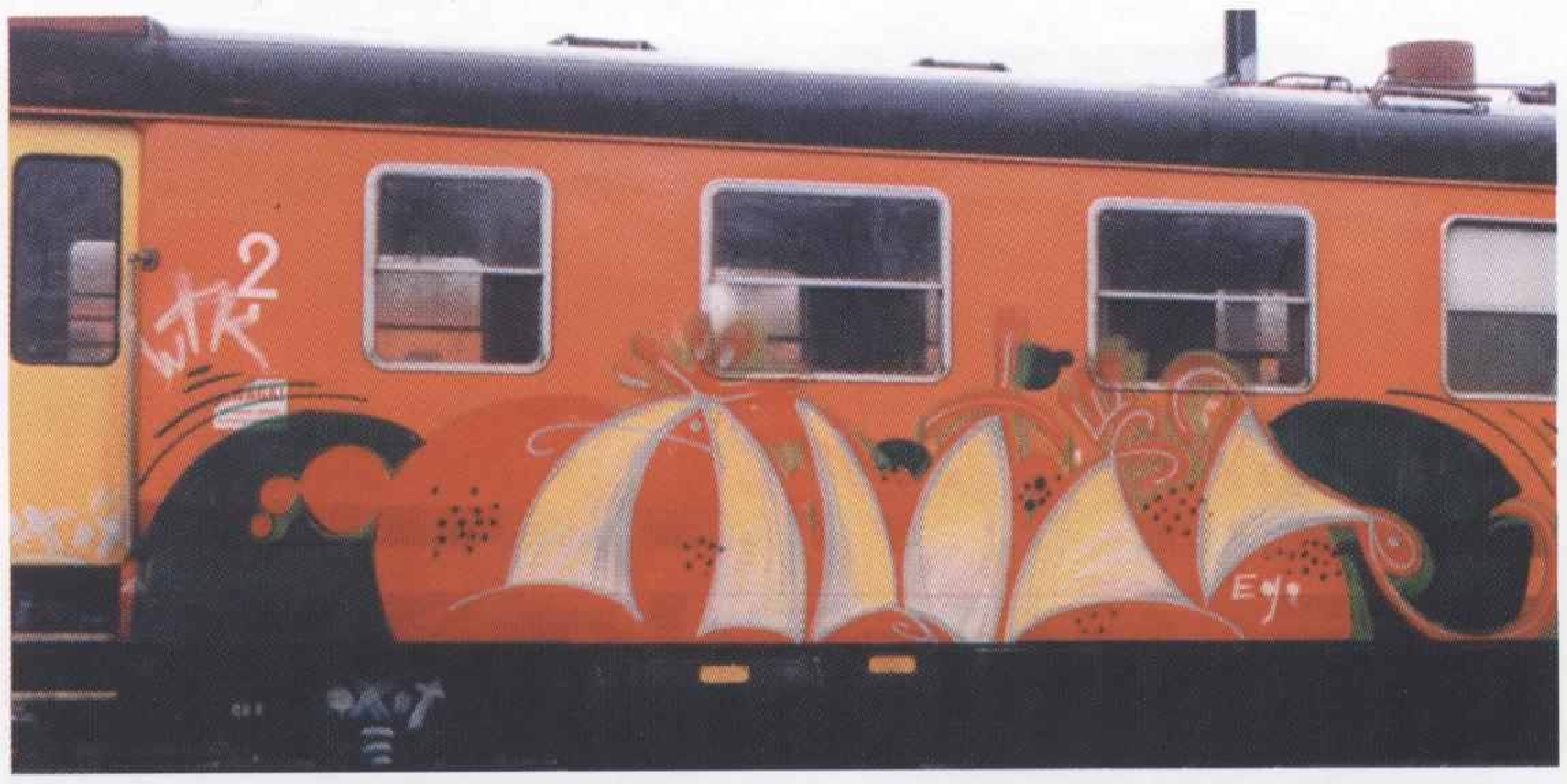

ALTER WTK Warszawa 2000

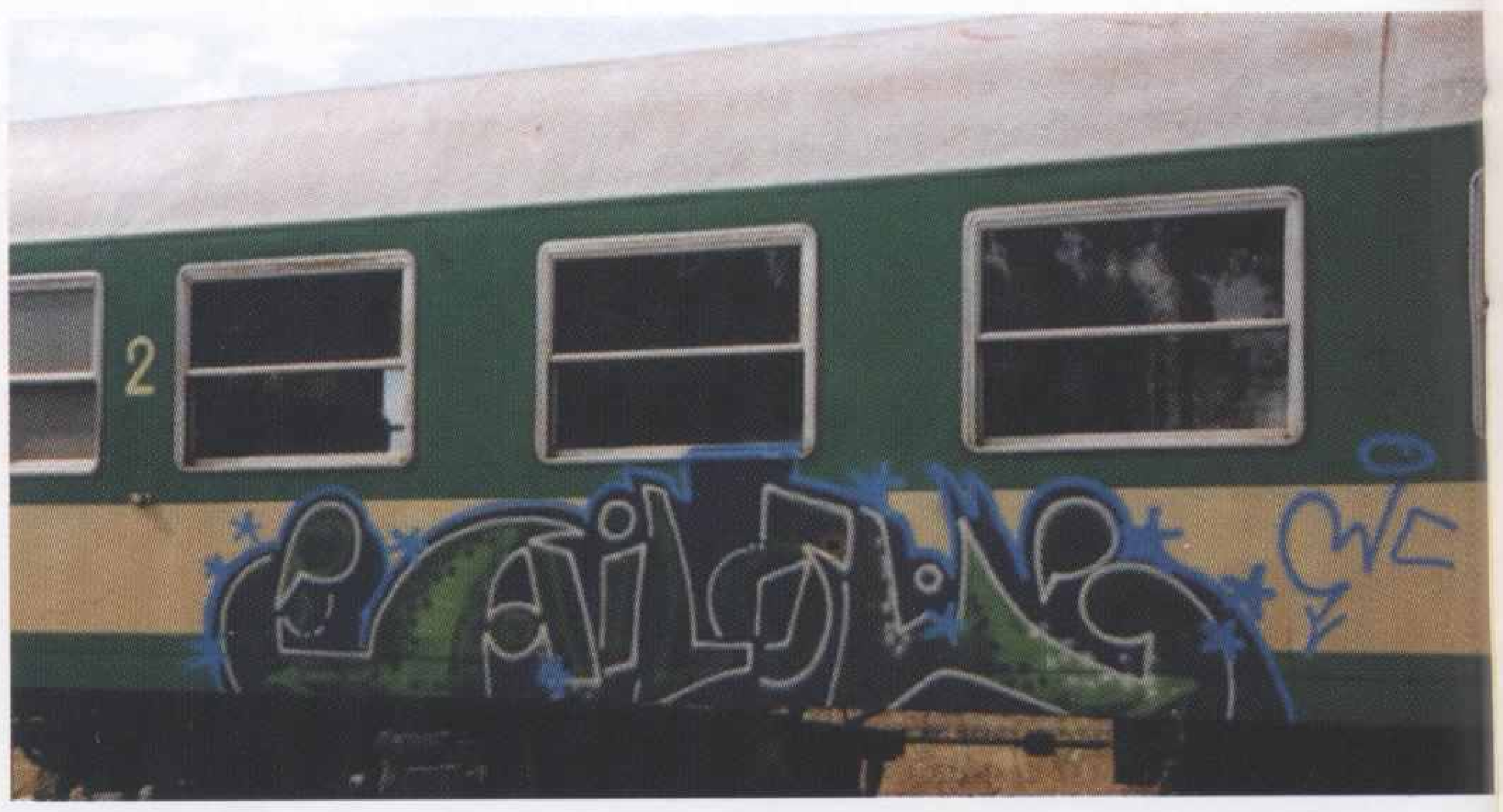

AILOW WC Warszawa 1999

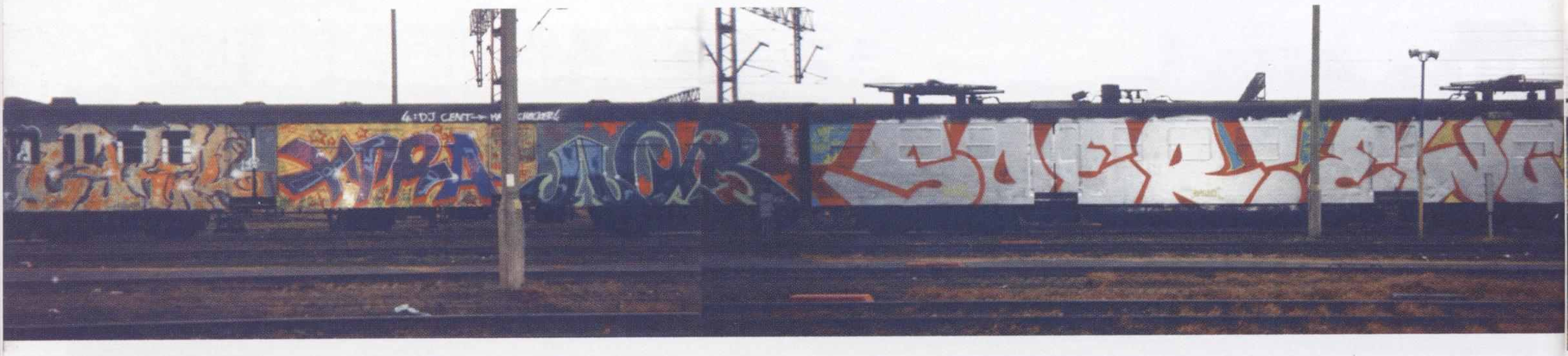

CYBER + XTRA + ? + SOER + DAIR + XMAN EWC WHOLE TRAIN Gdansk 1998

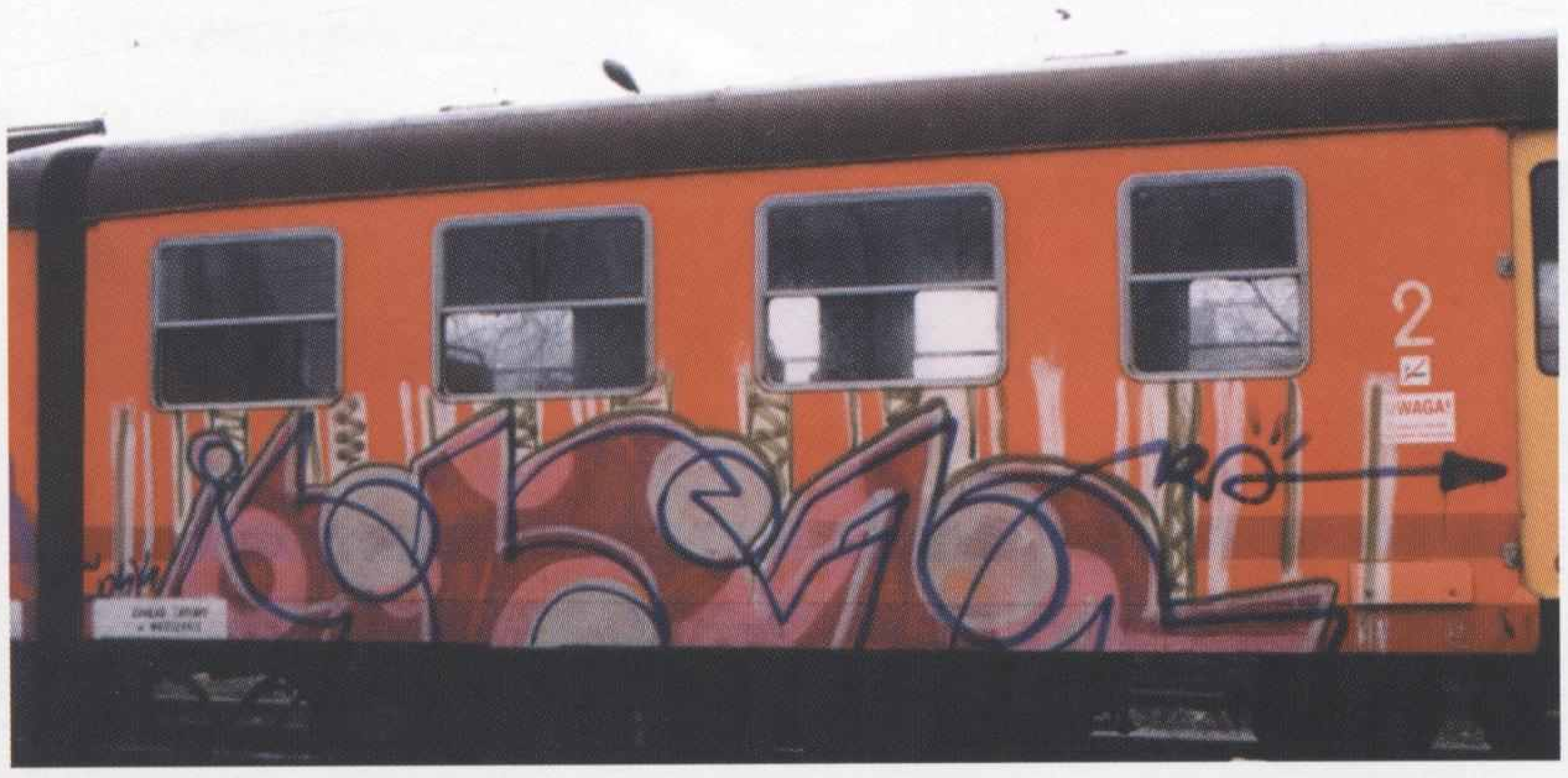

ISLAM RA Warszawa 1999

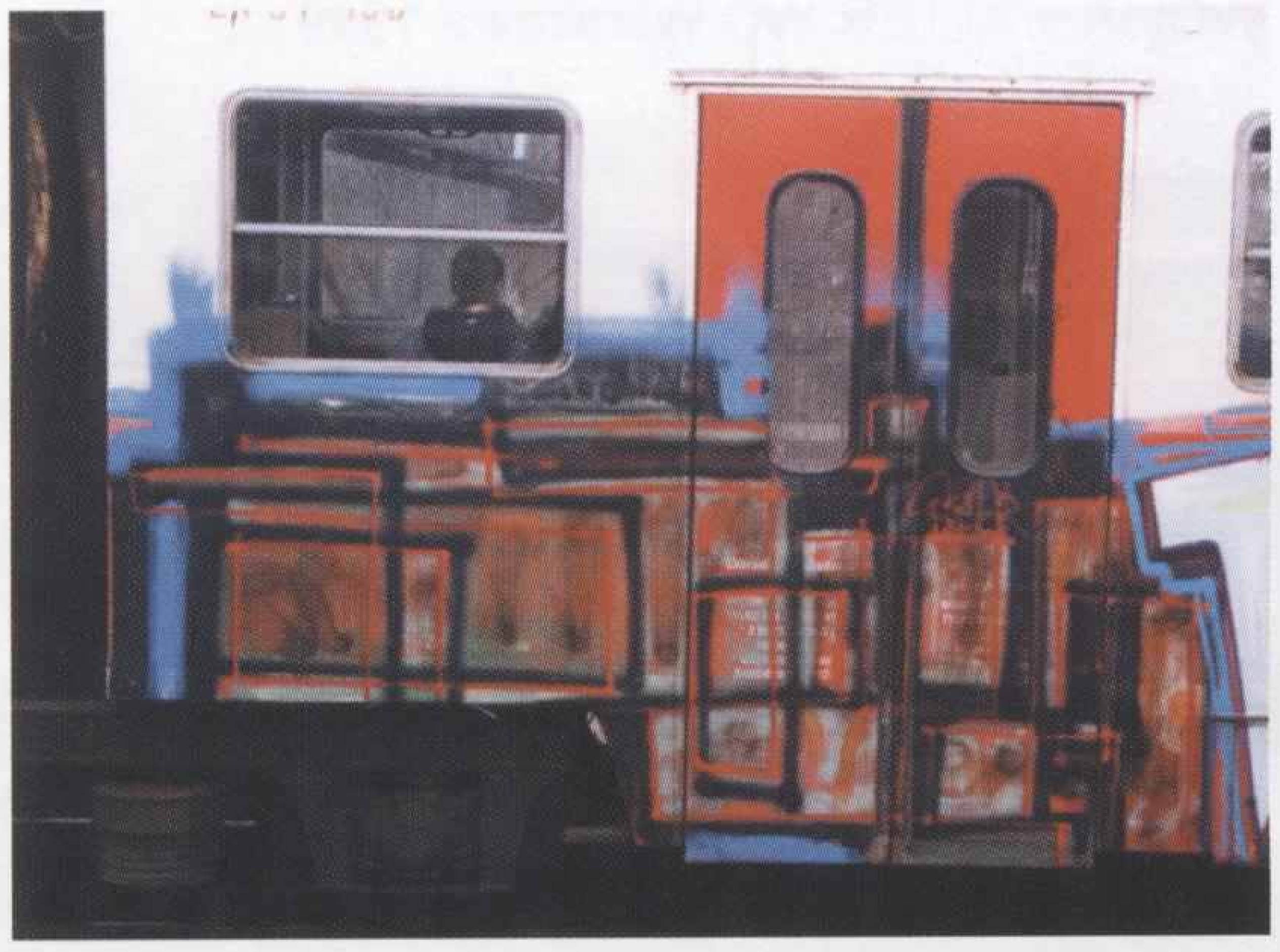

BUFET MGA Warszawa 2000

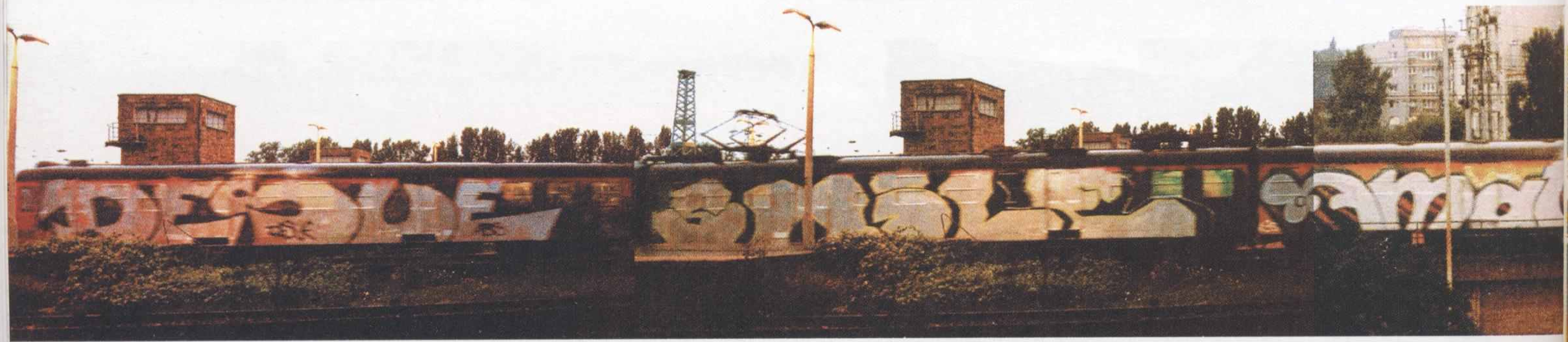

DESUE ABS & SMILE & IMAGE B3S & SBEC + KEST ABS Warszawa 2000

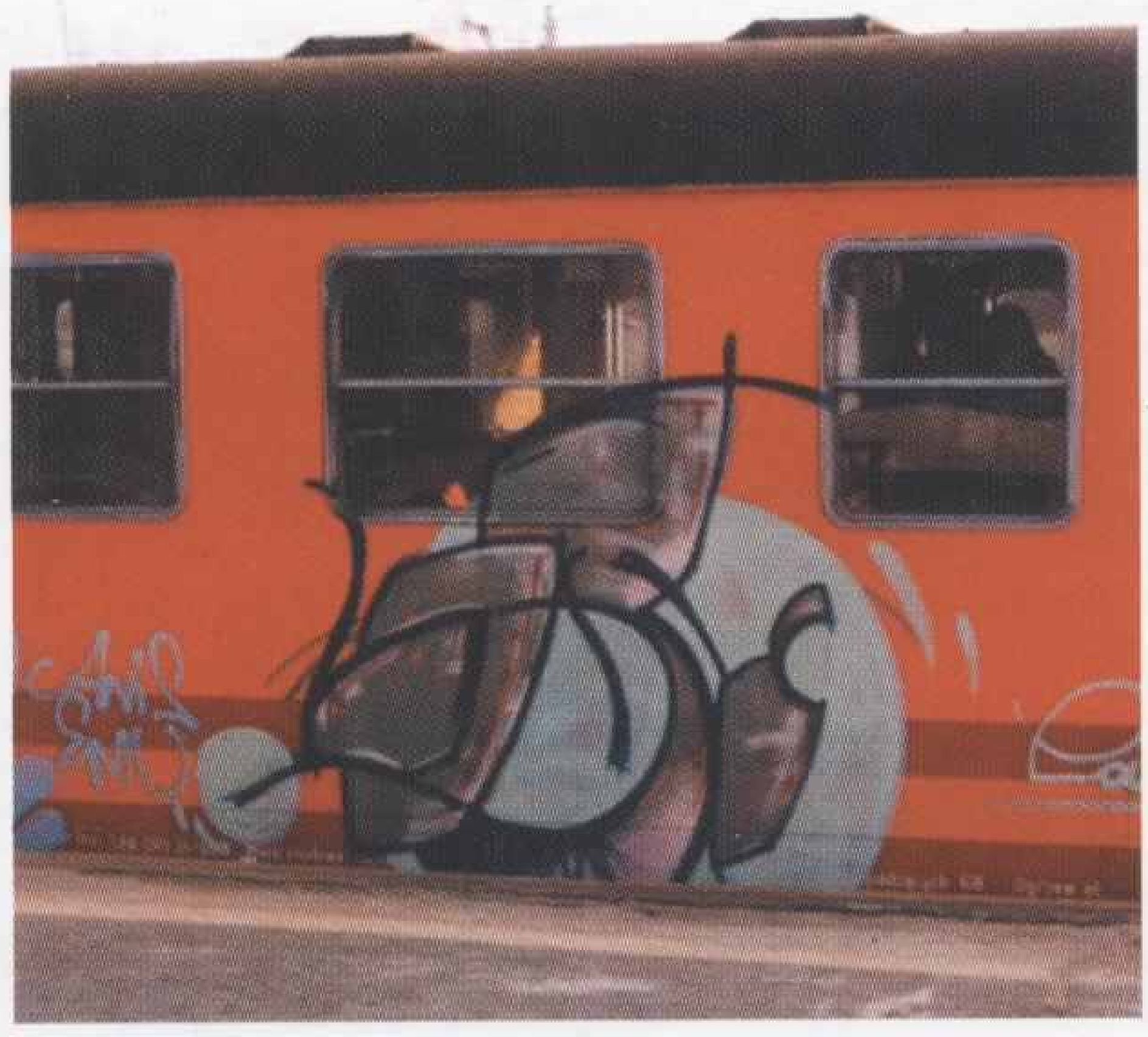

EASY WTK Warszawa 1999

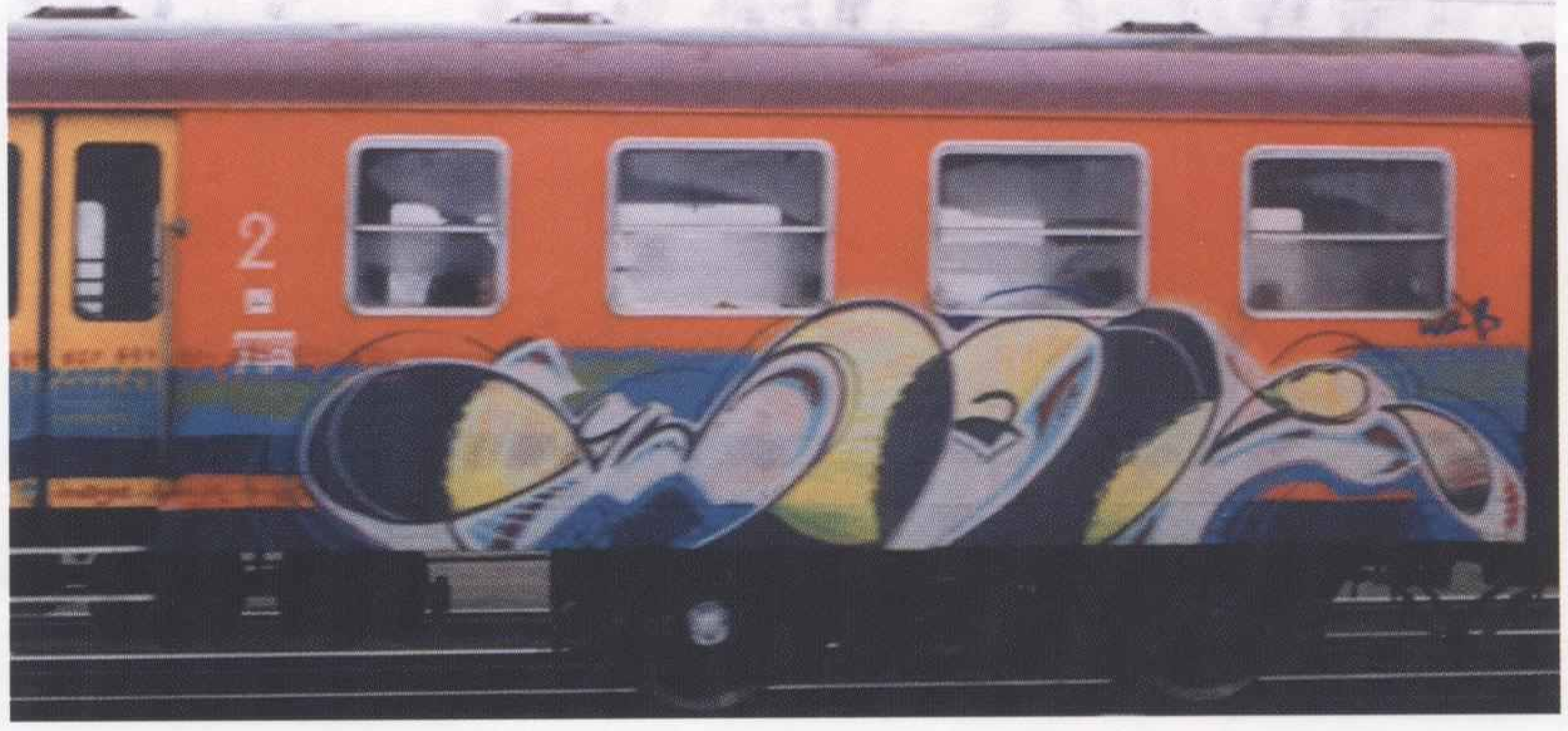

IMAGE B3S Warszawa 2000

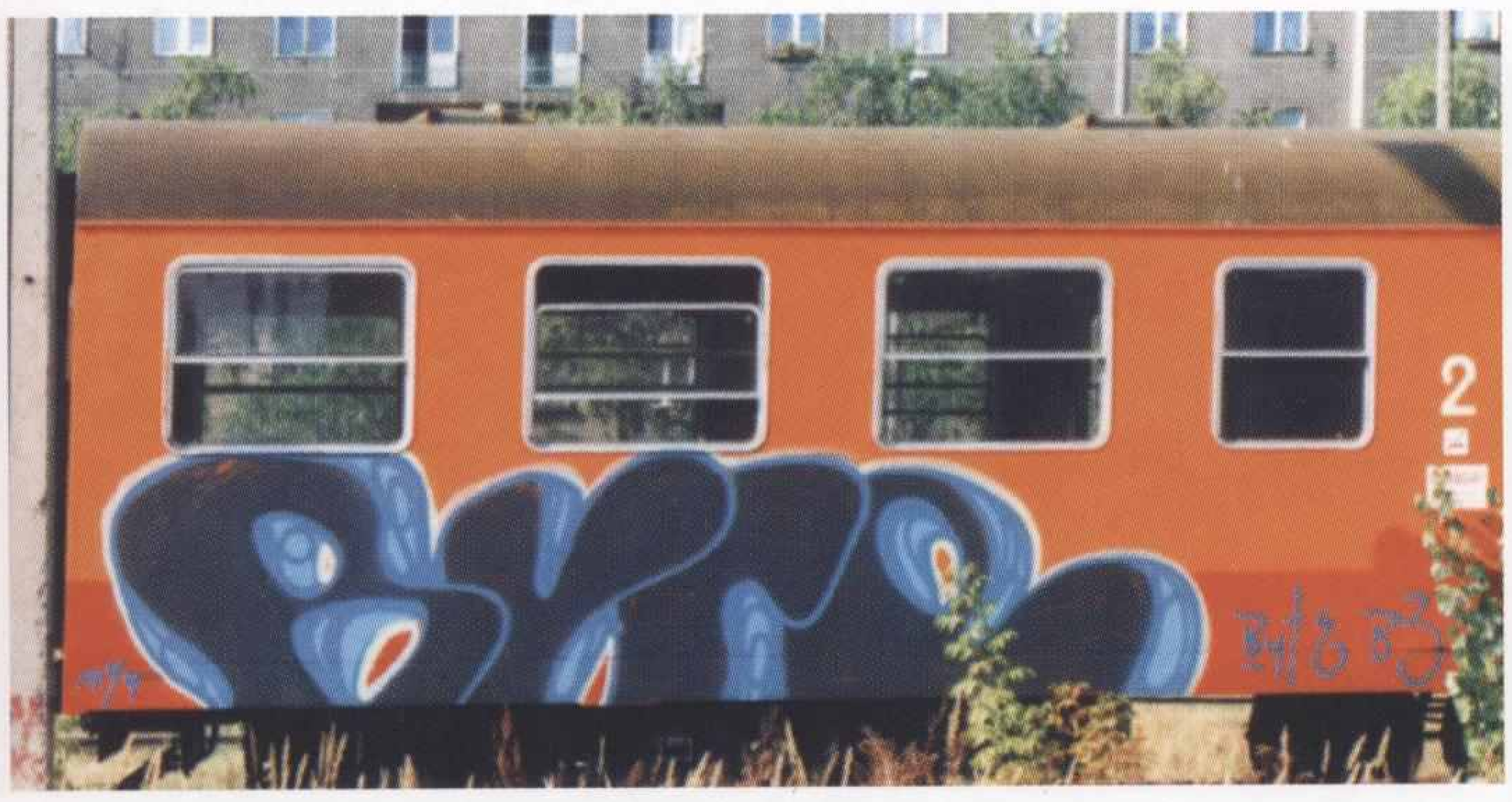

BYTE B3S Warszawa 2000

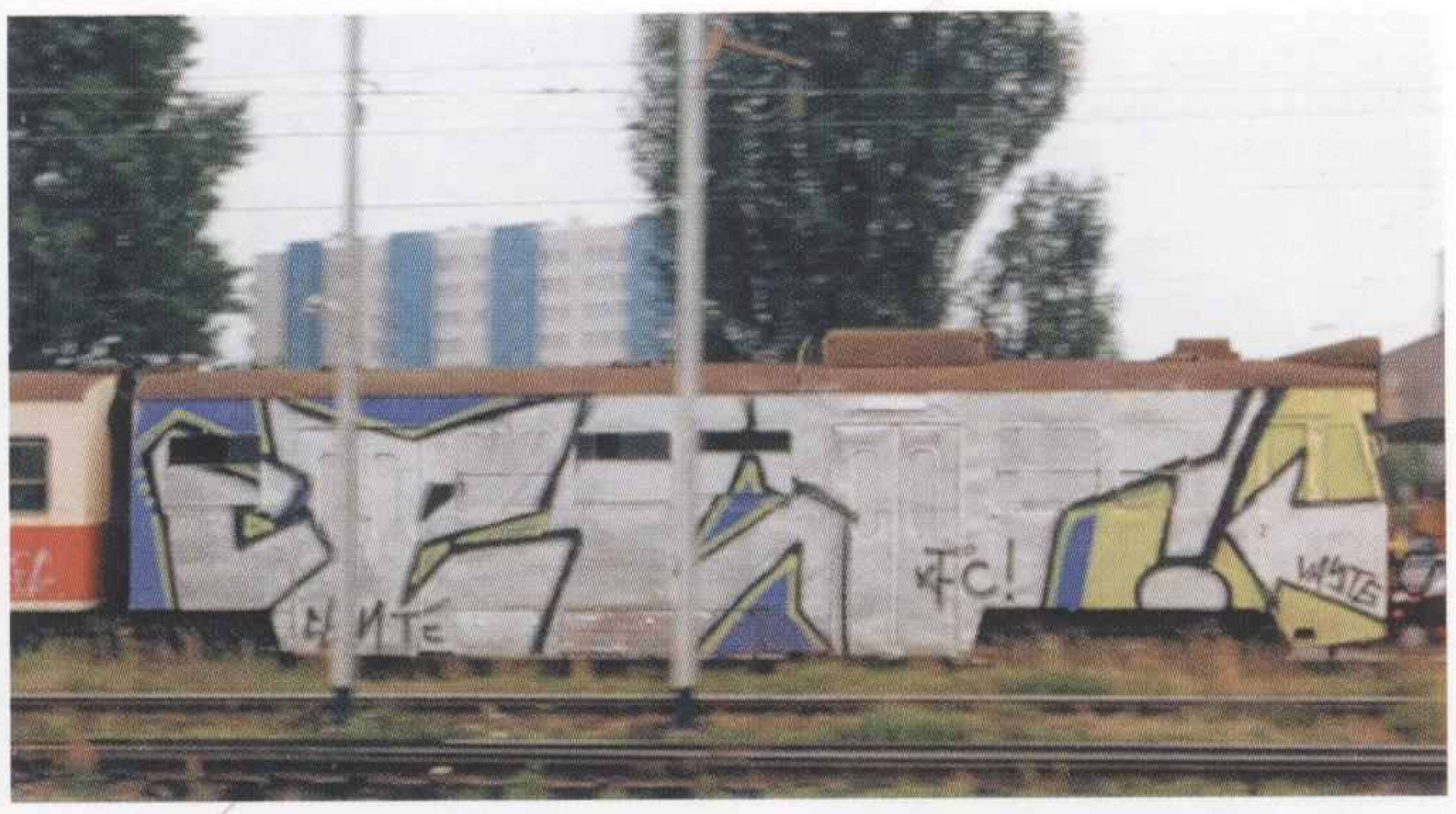

CENT KFC Warszawa 2000

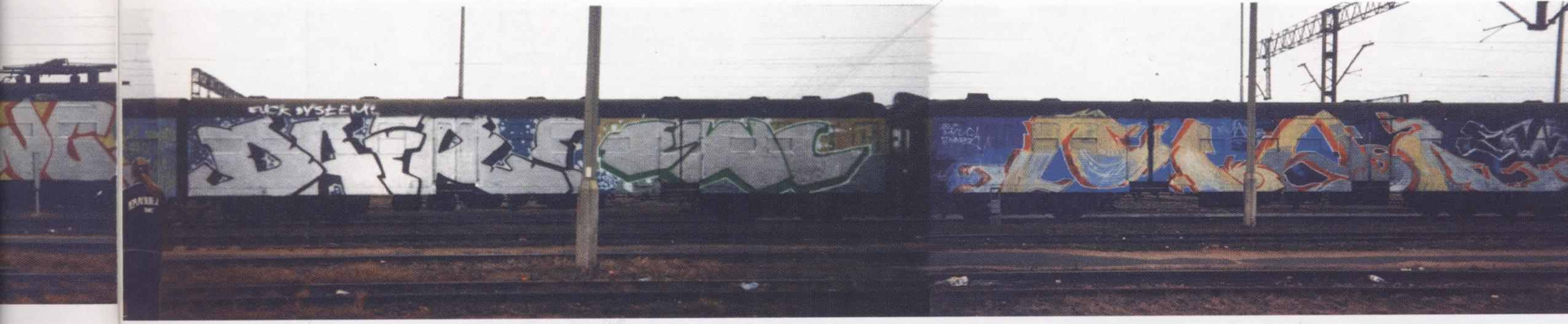

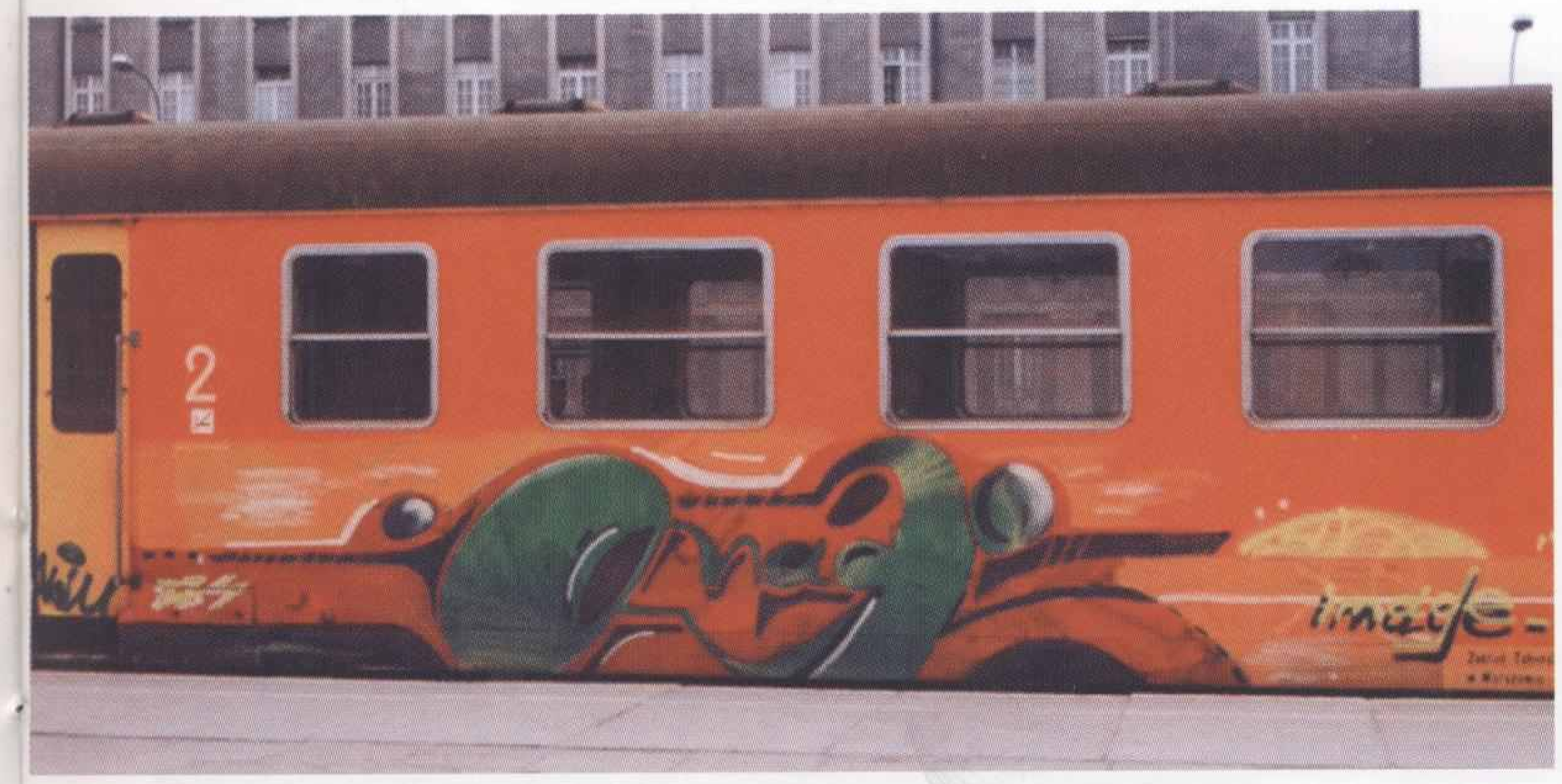

IMAGE B3S Warszawa 1999

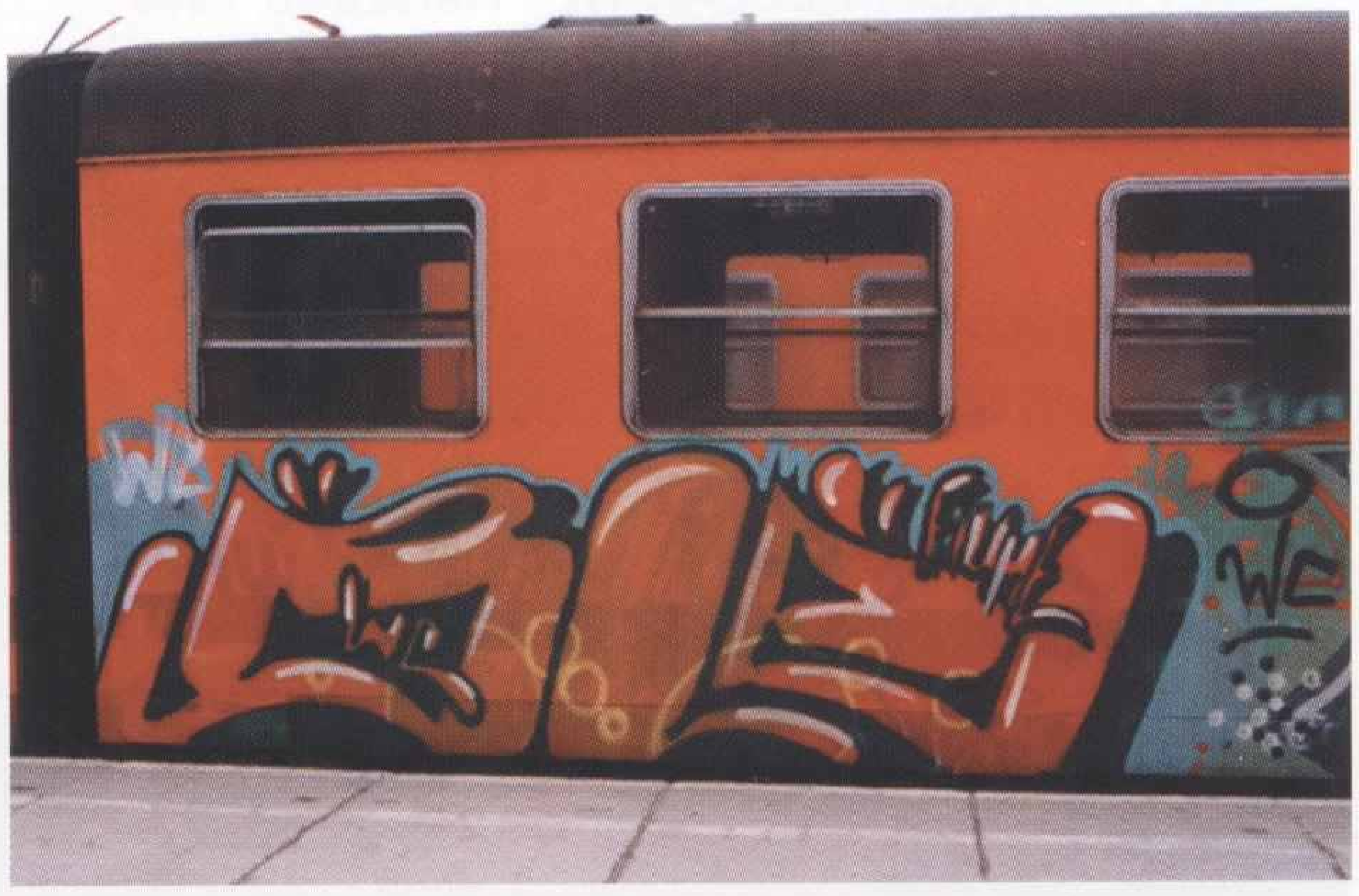

BLE WC Warszawa 1999

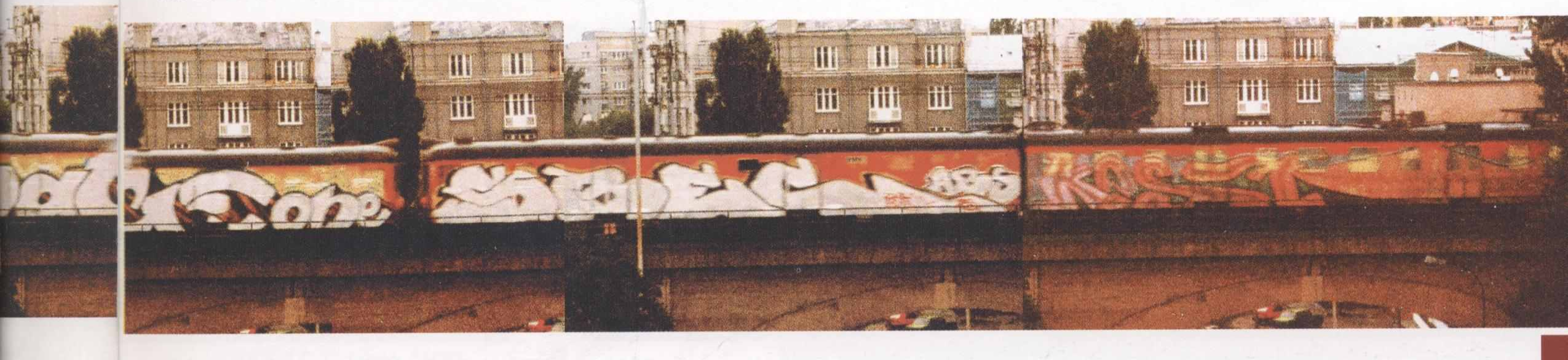

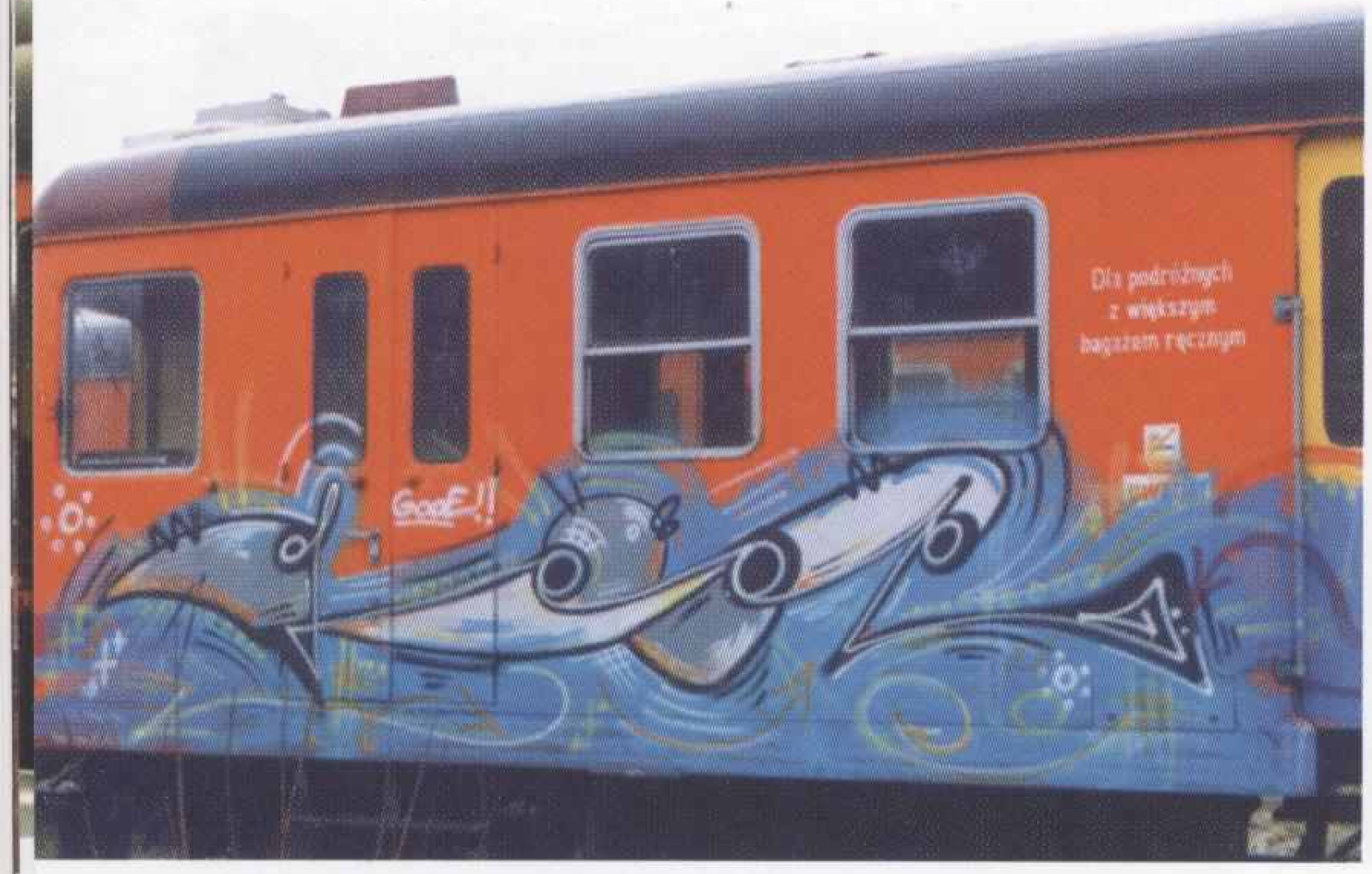
GOOE Warszawa 2000

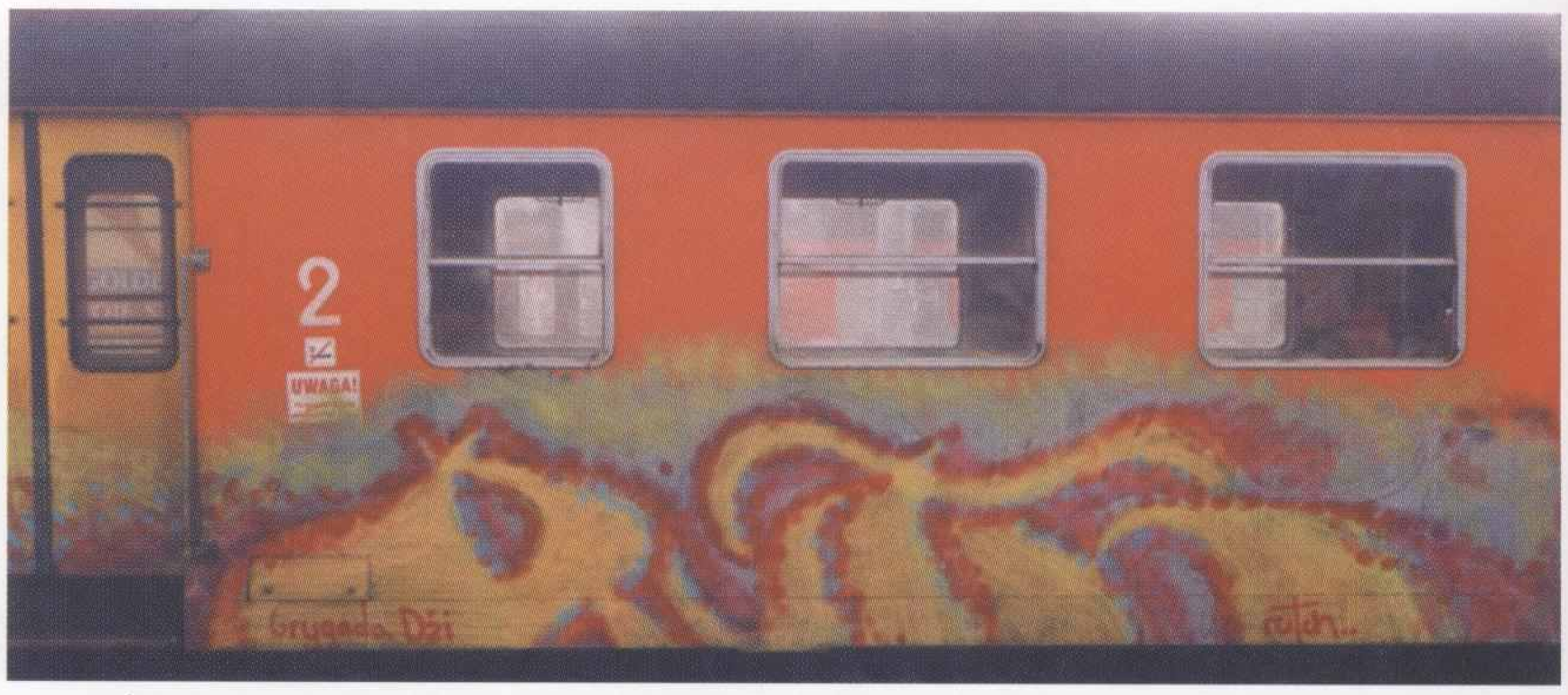
RUTH B3S 12G Warszawa 2000

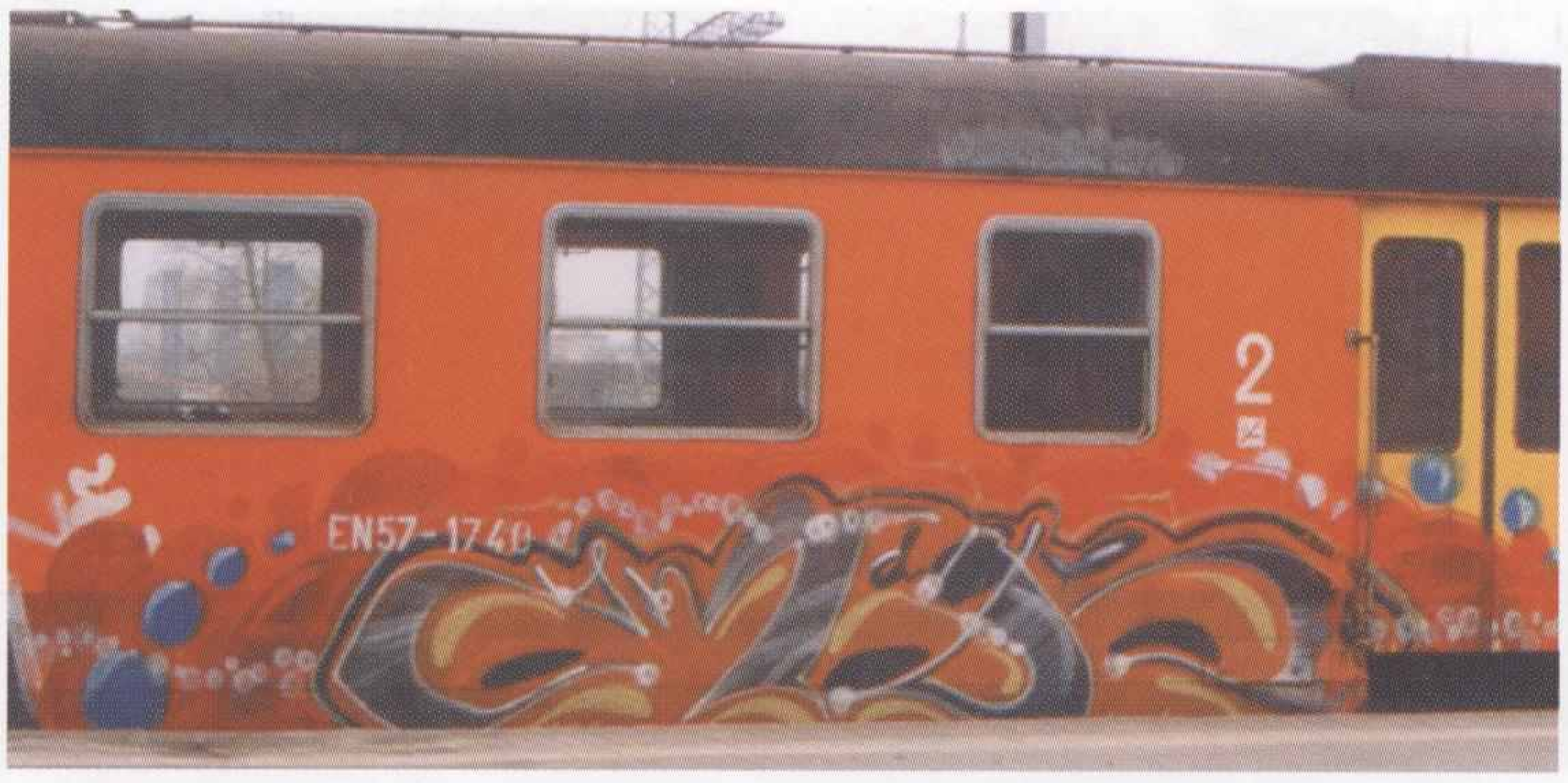
IMAGE B3S Warszawa 2000

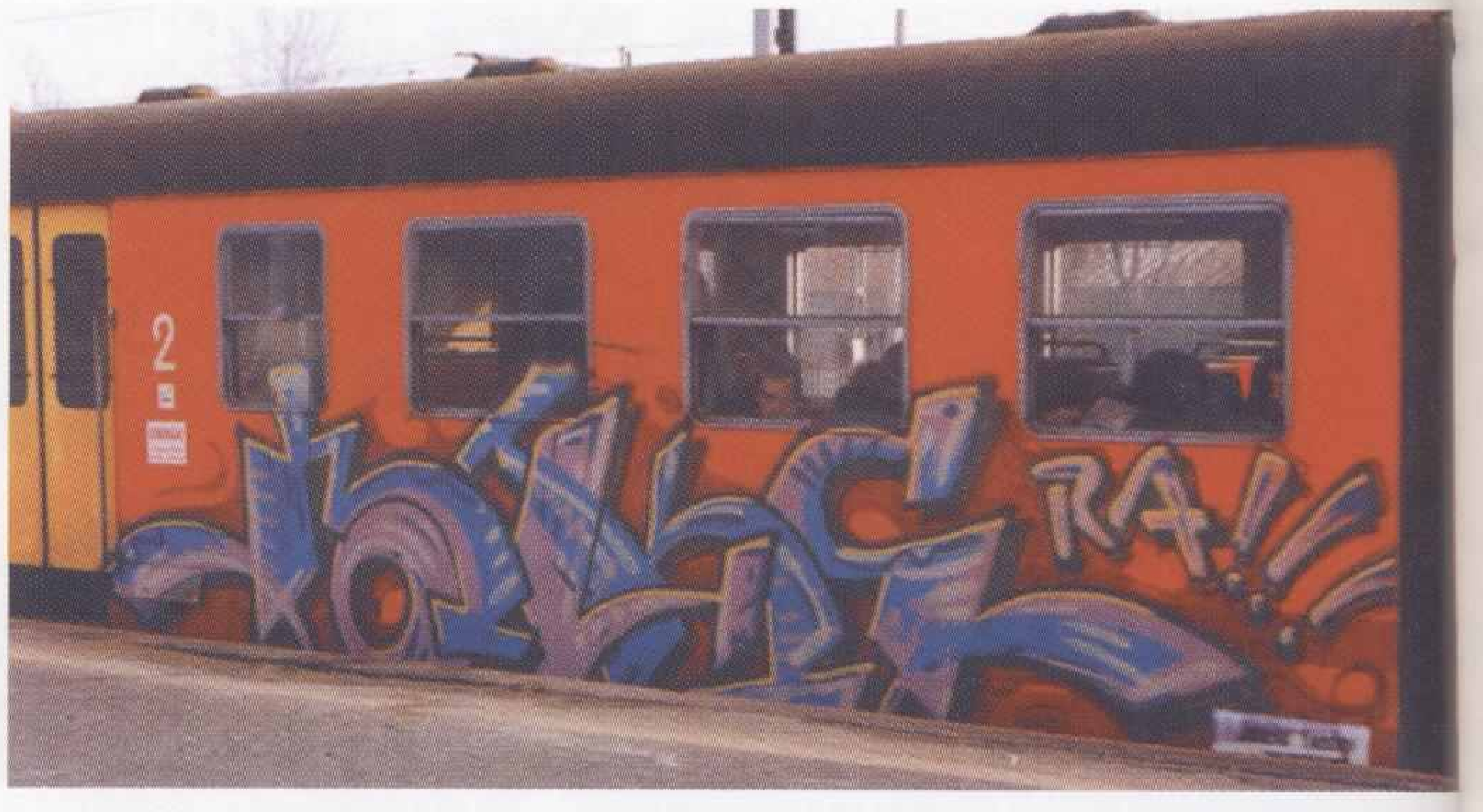
ROLKE RA Warszawa 2000

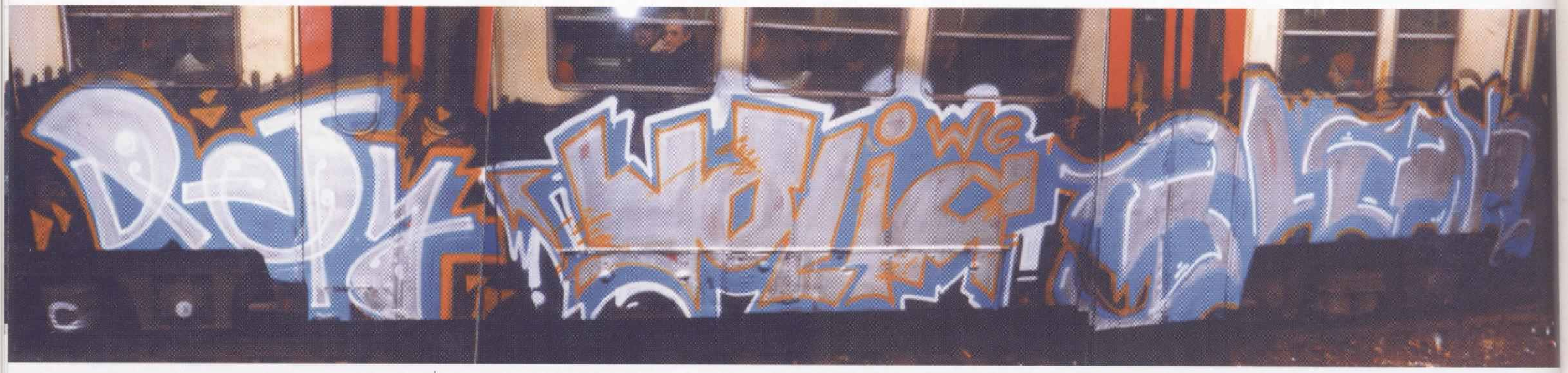
RETY + WOLIA + BLEAK WC Warszawa 1999

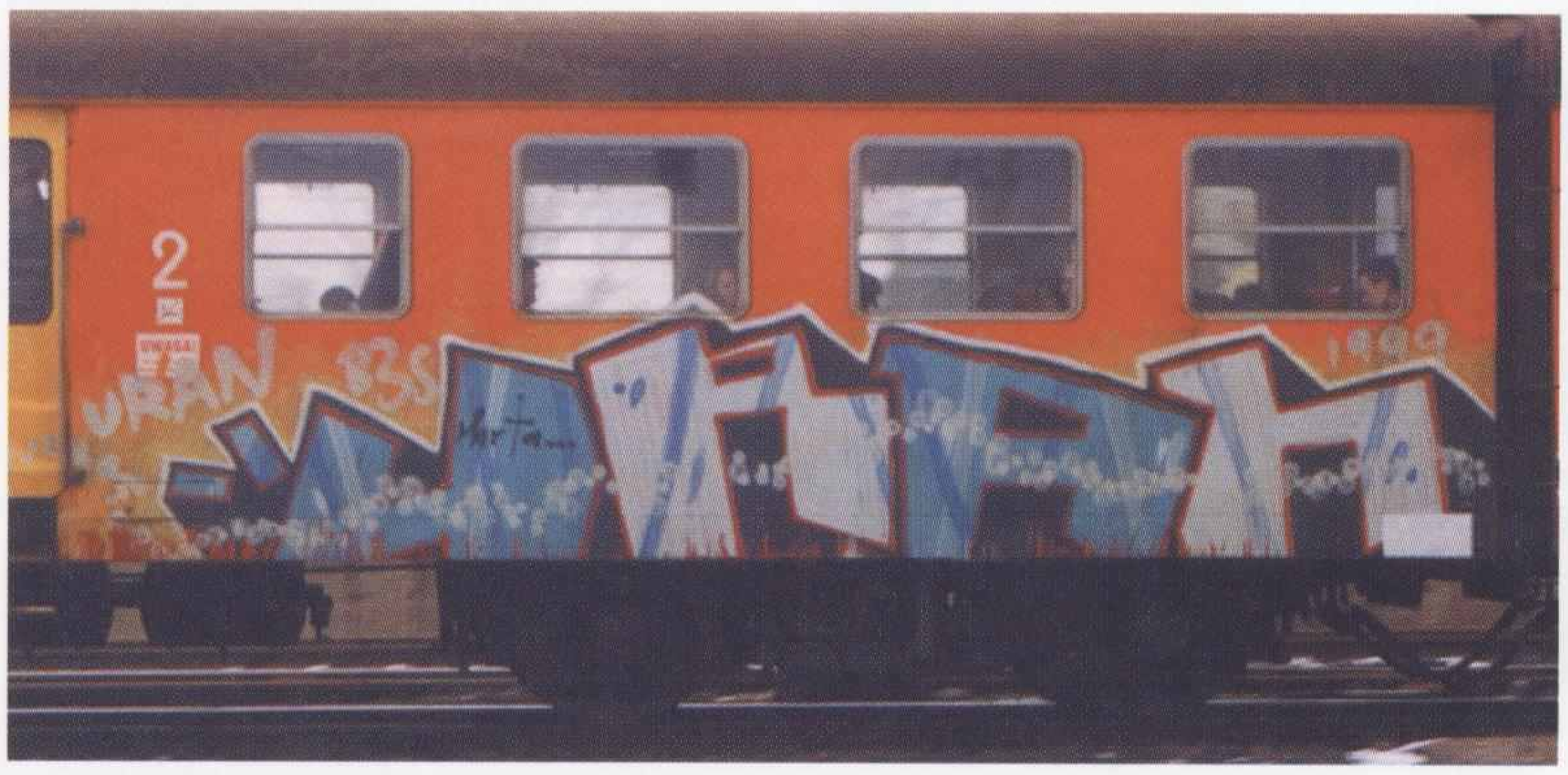
URAN B3S Warszawa 2000

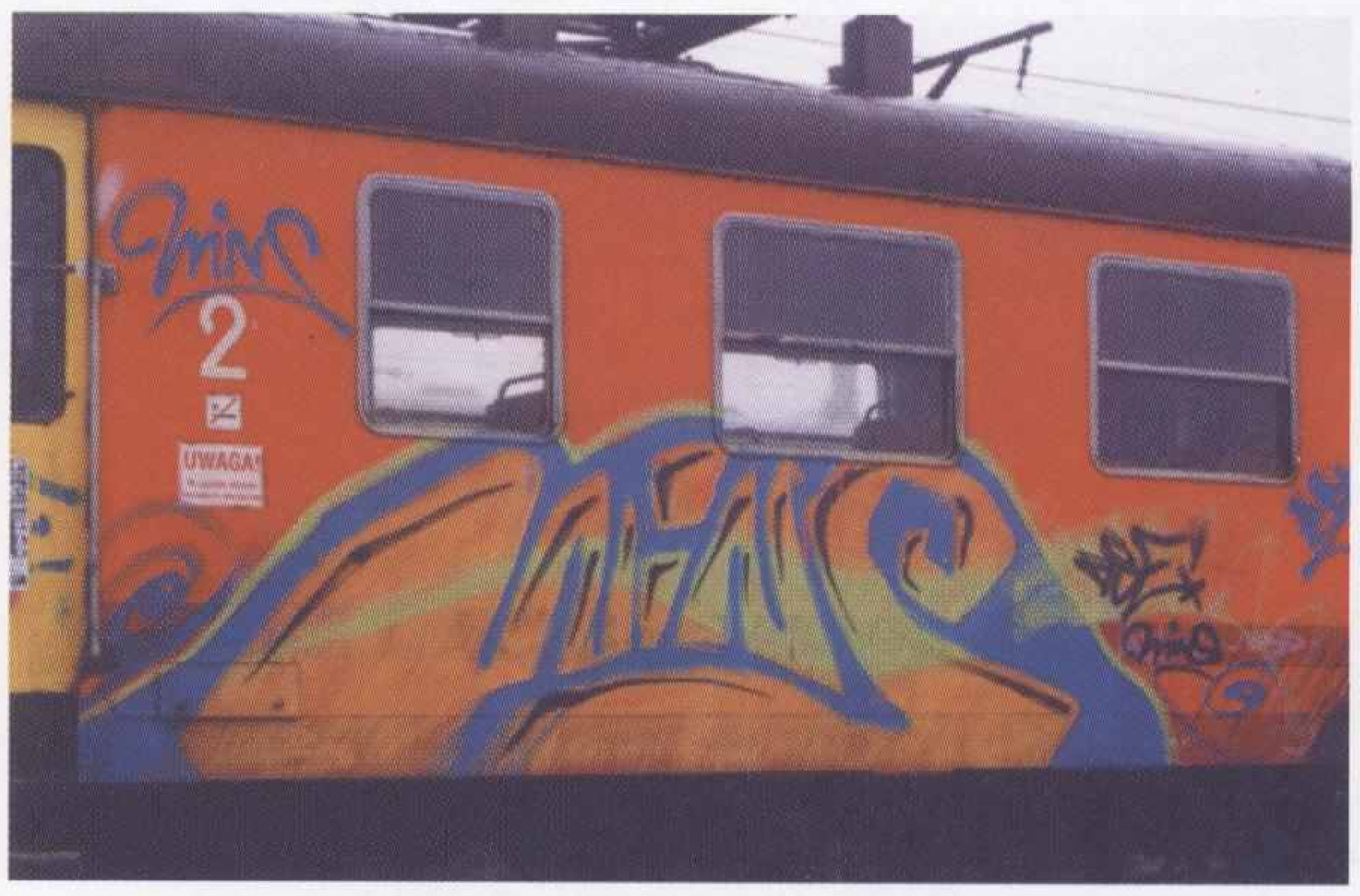
WINS WTK Warszawa 2000

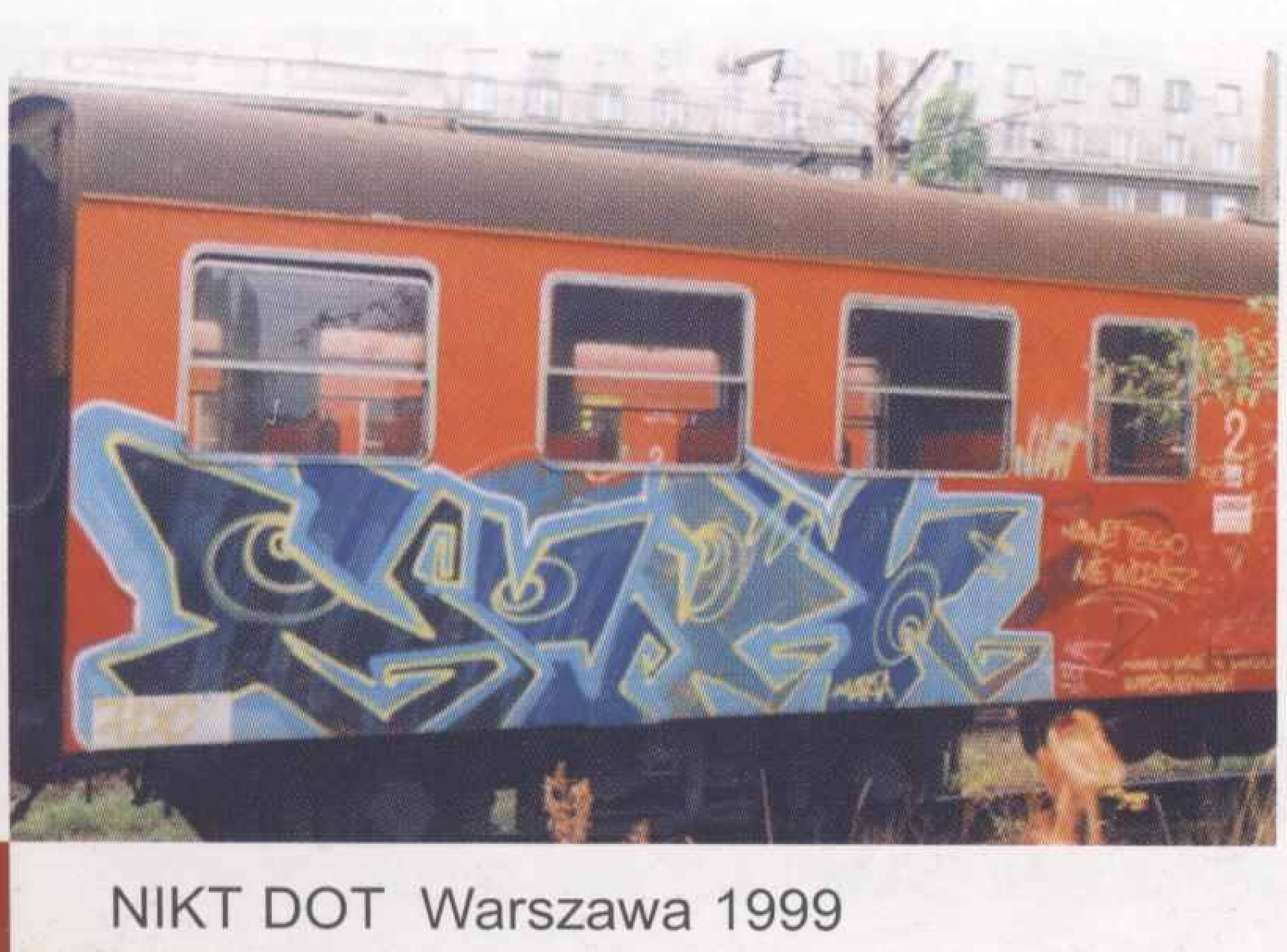
NIKT DOT Warszawa 1999

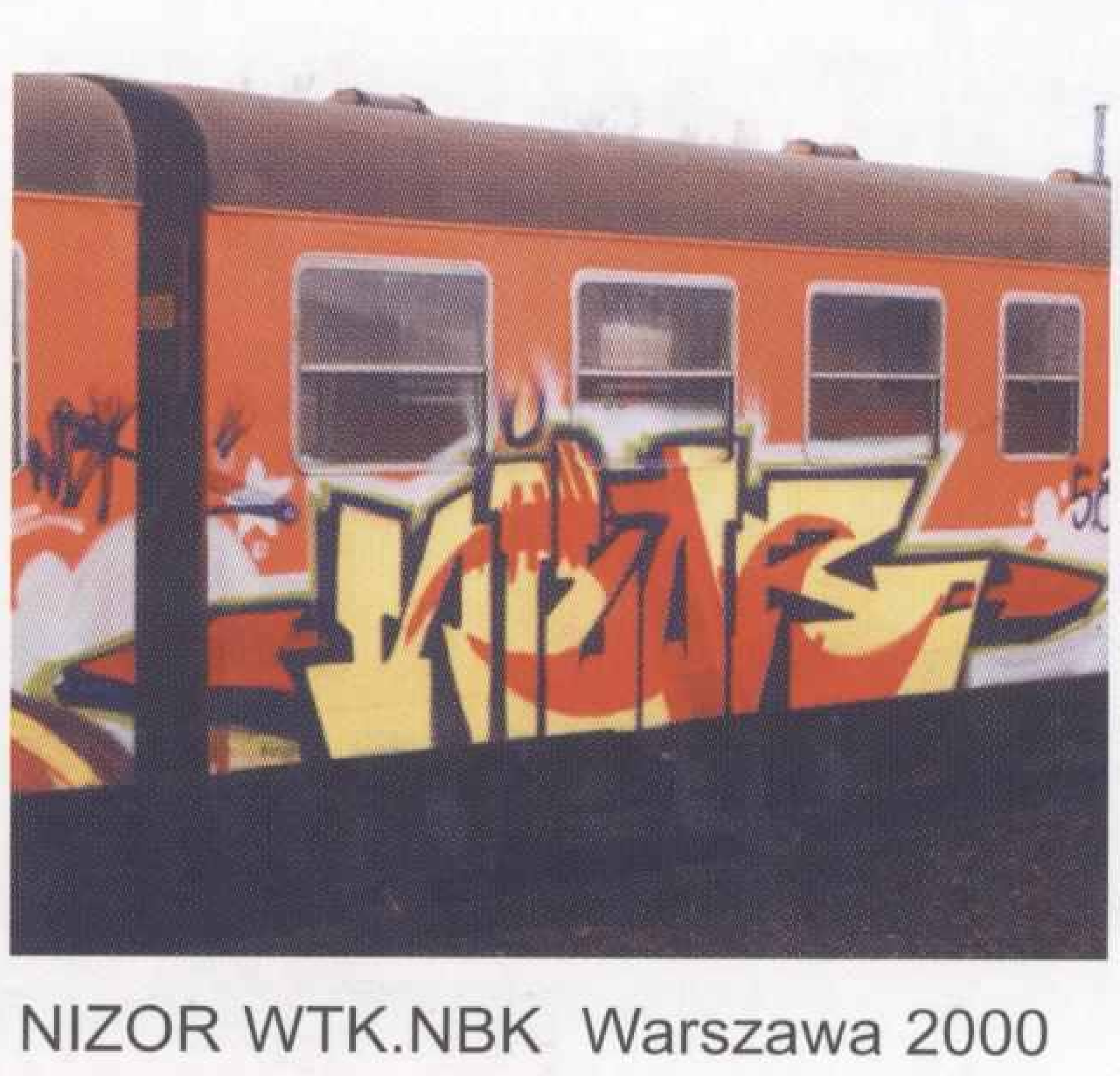
NIZOR WTK.NBK Warszawa 2000

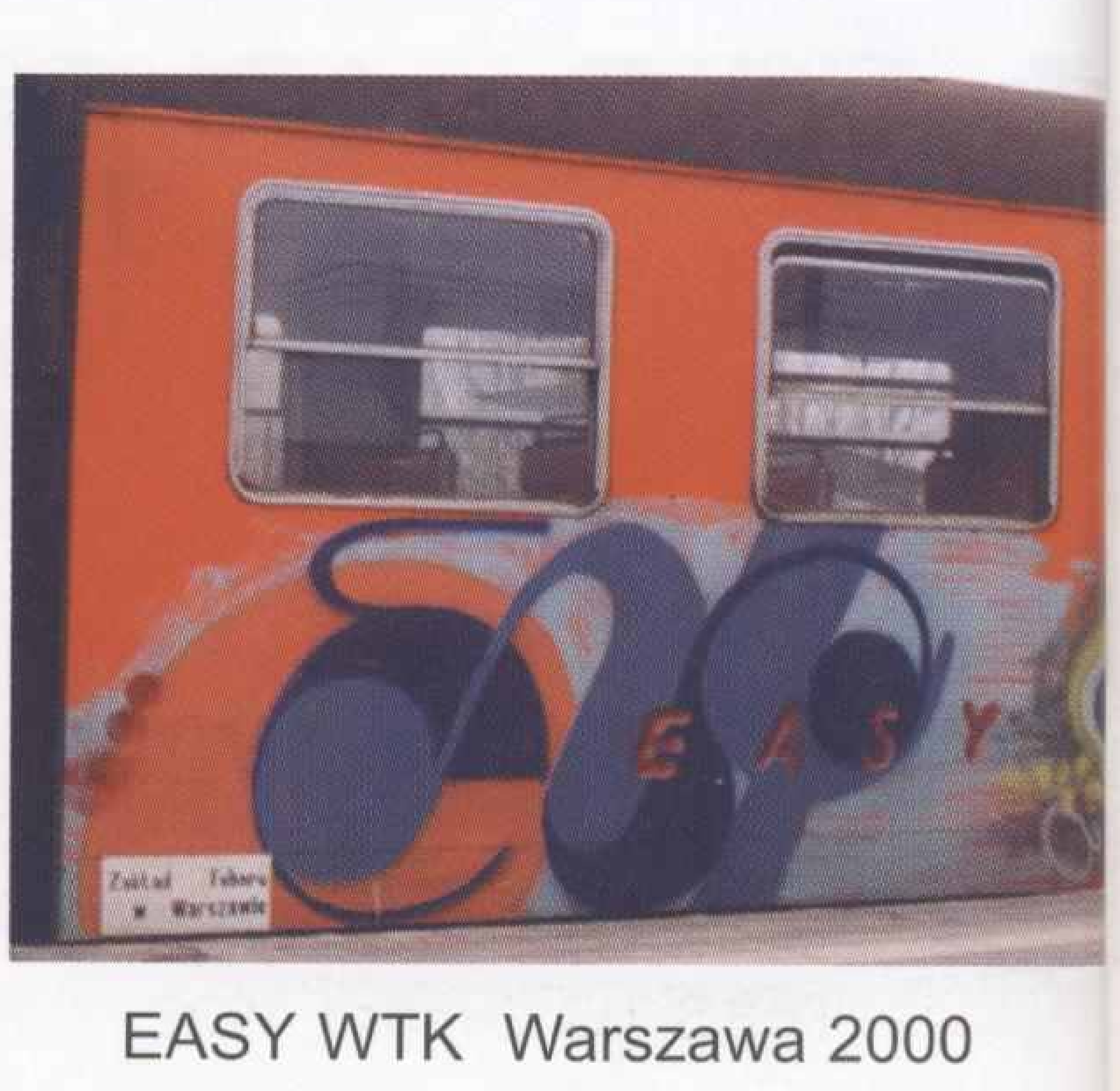
EASY WTK Warszawa 2000

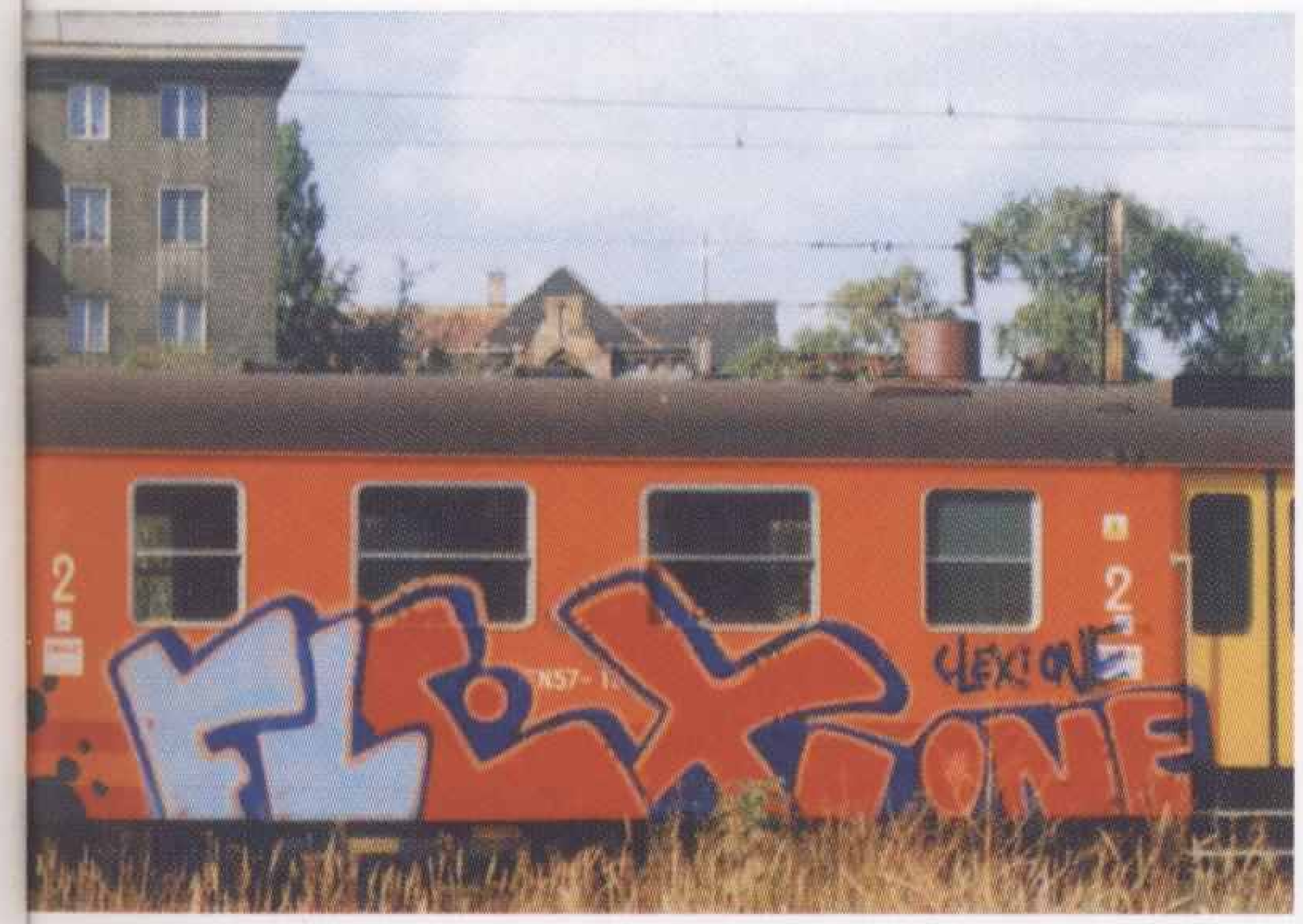
2
FLEX ONE
EN57-1
2

FLEX Warszawa 2000

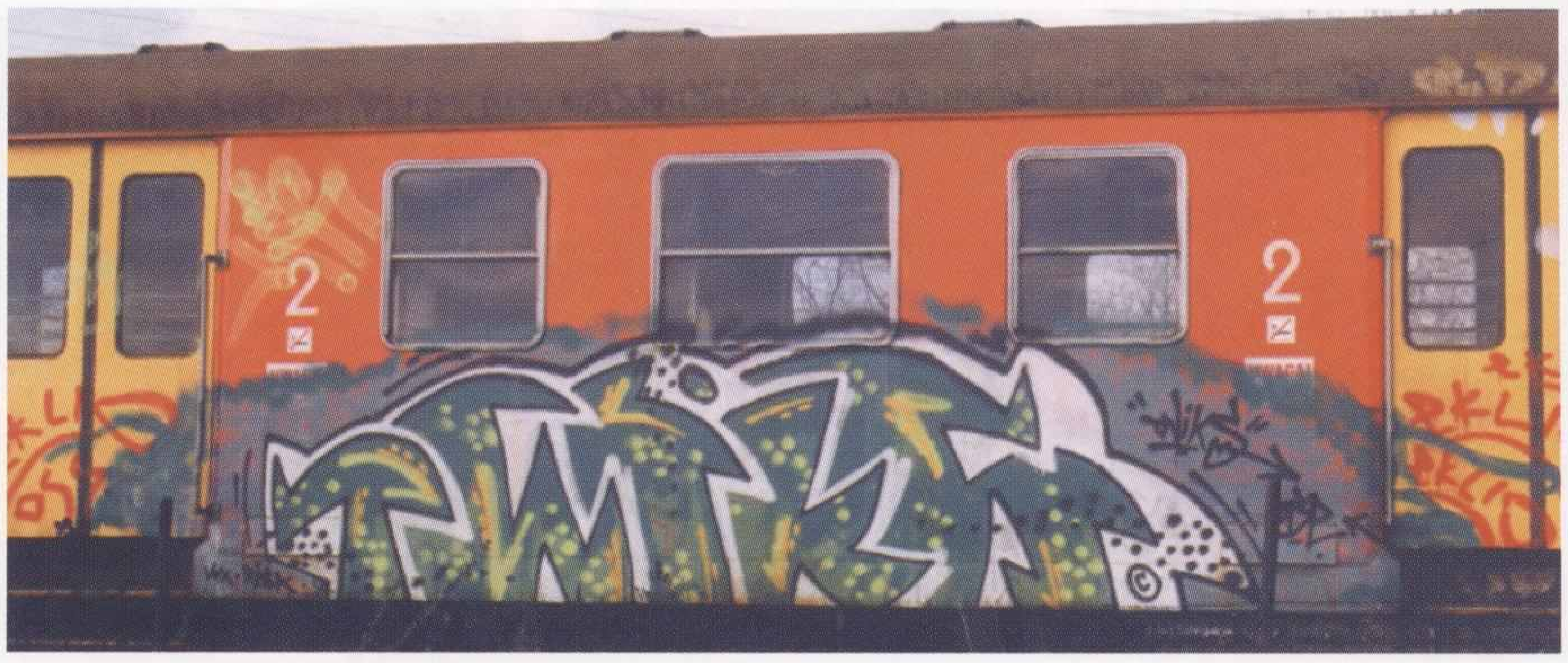

TWIX WTK Warszawa 2000

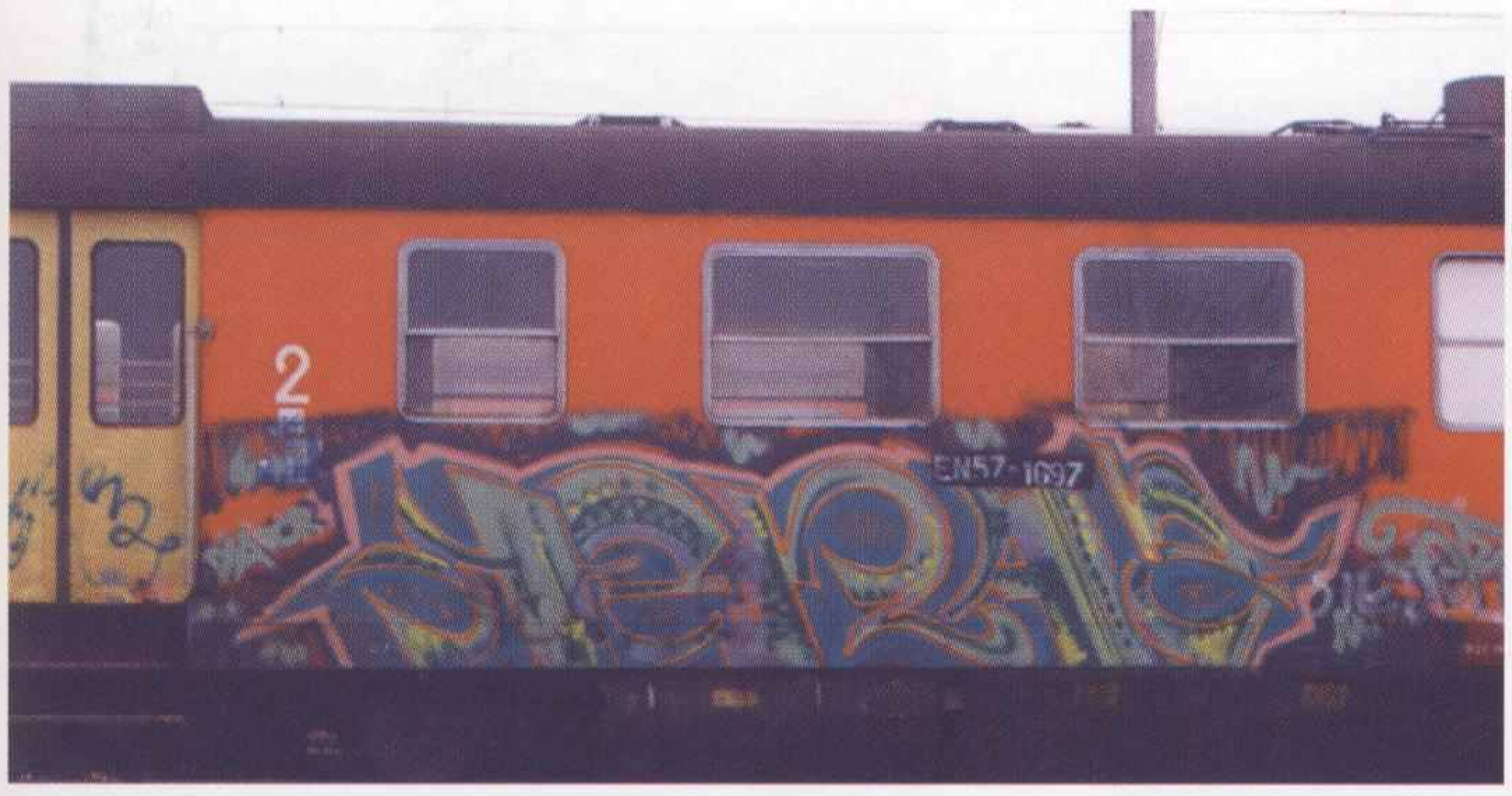

TERAZ AX Warszawa 2000

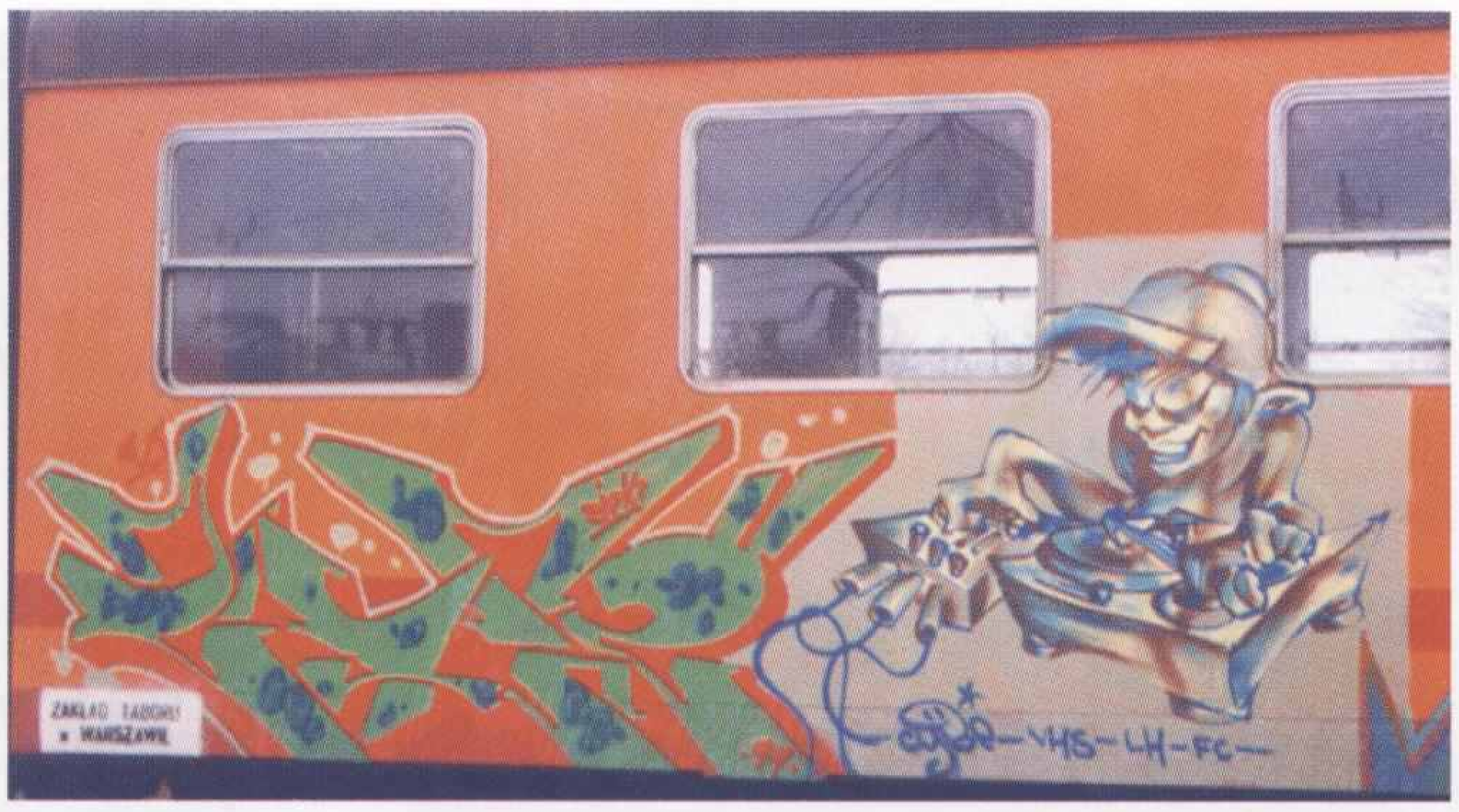
ZAKŁAD TABORU w WARSZAWIE
VHS-LH-FC

ZIEK2 + CYBE VHS AX Warszawa 2000

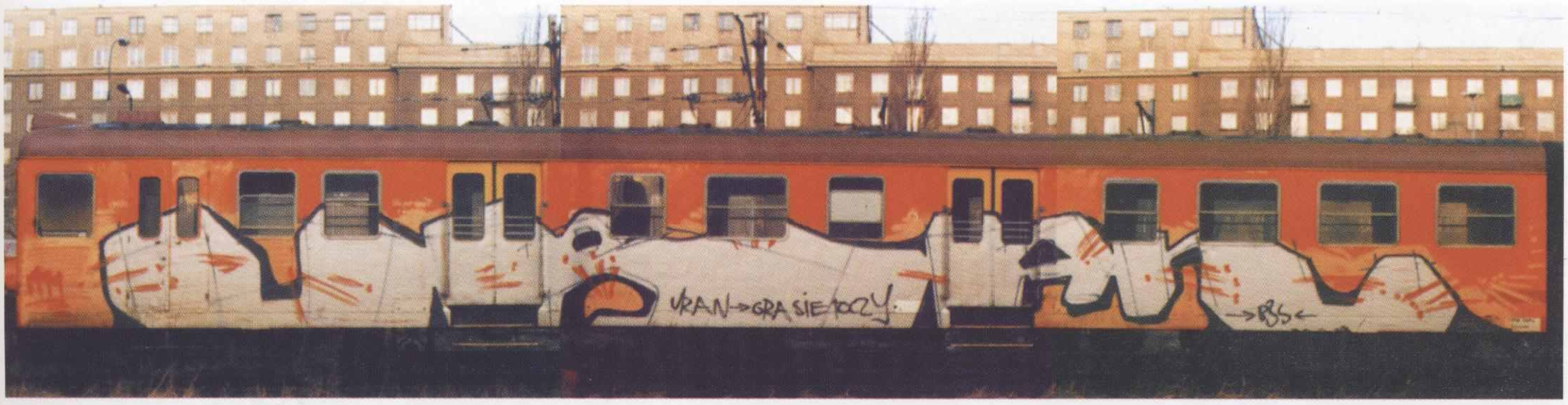
URAN->GRA SIE TOCZY
->B3S<-

URAN B3S Warszawa 1999

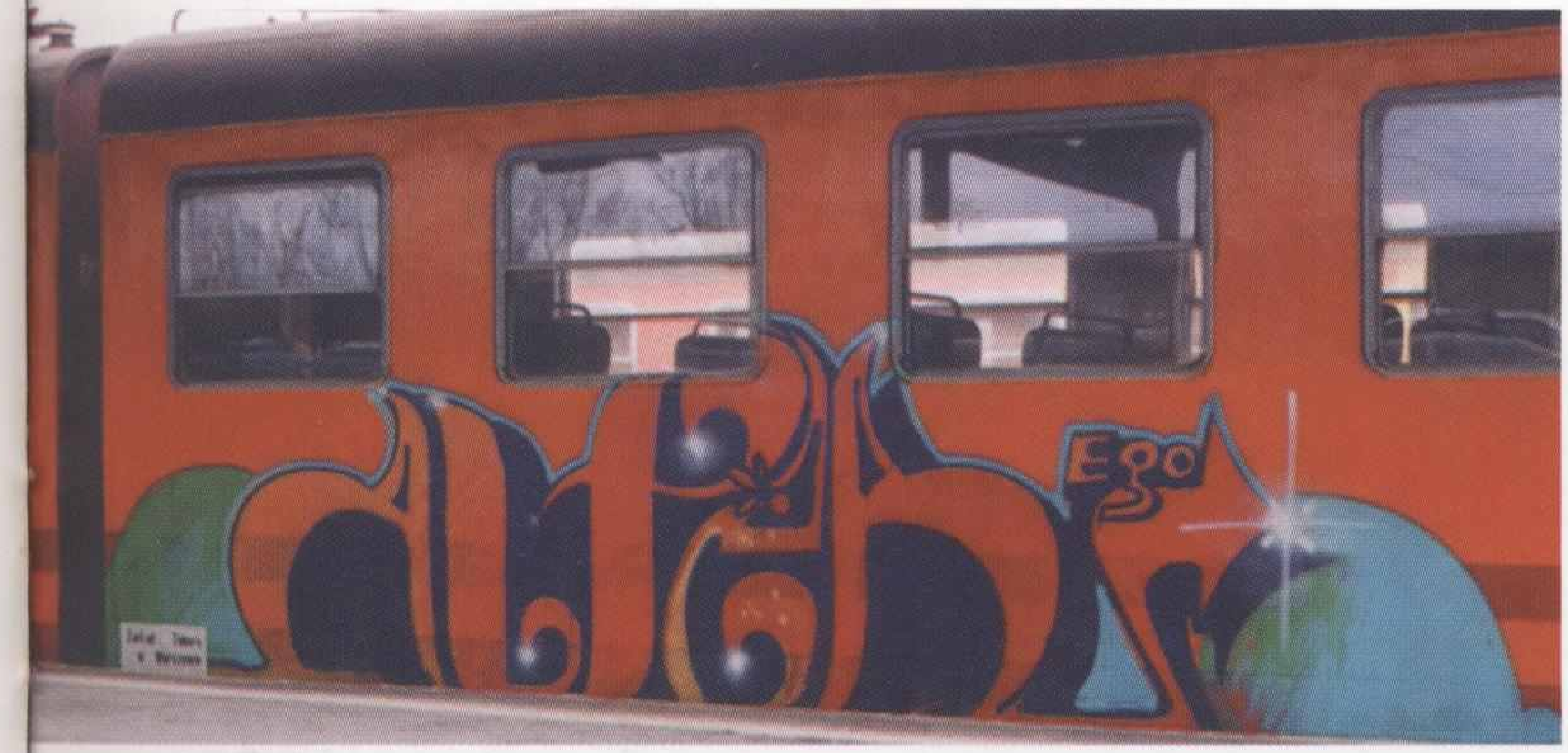

ALTER WTK Warszawa 2000

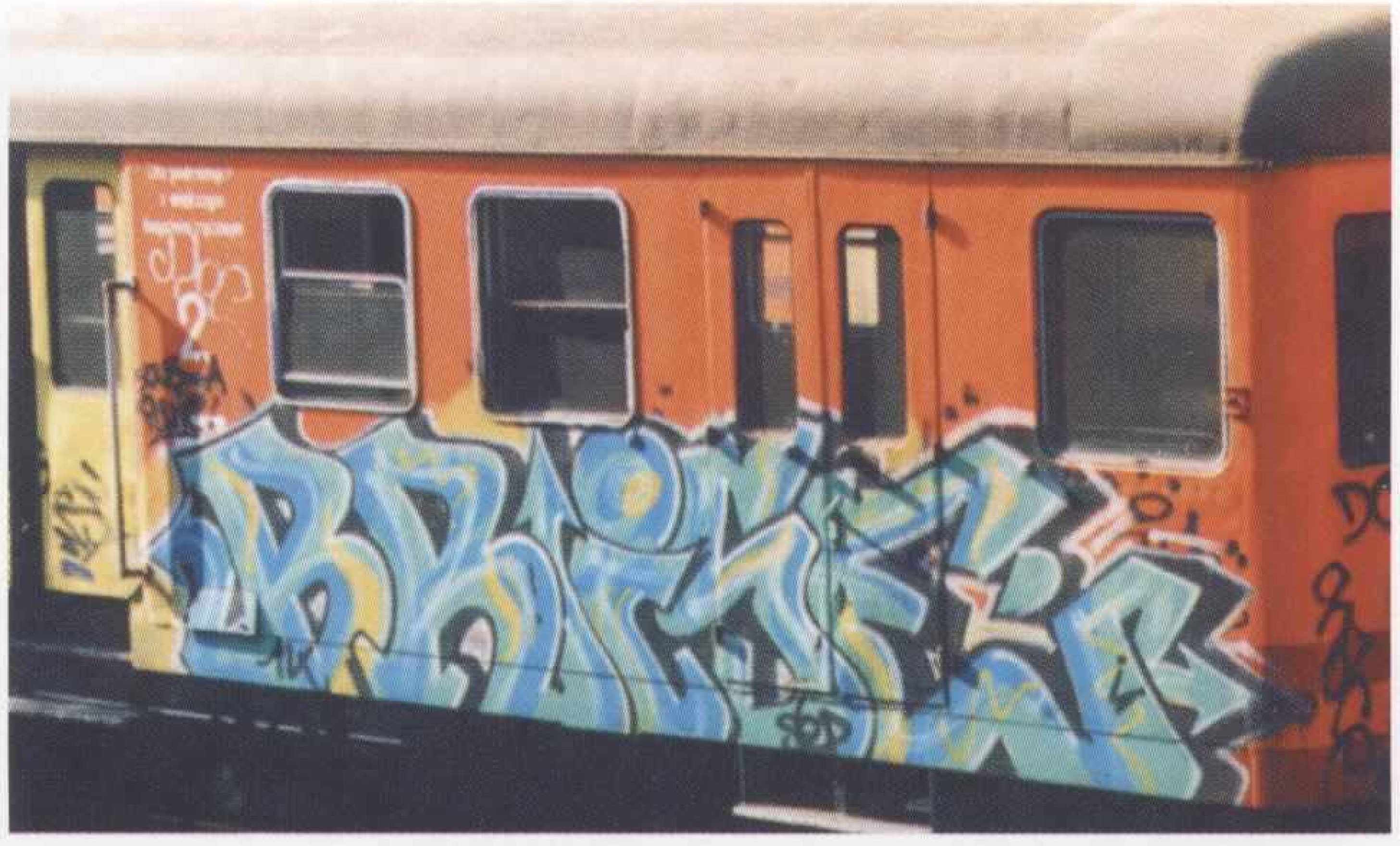

BRISE Warszawa 1999

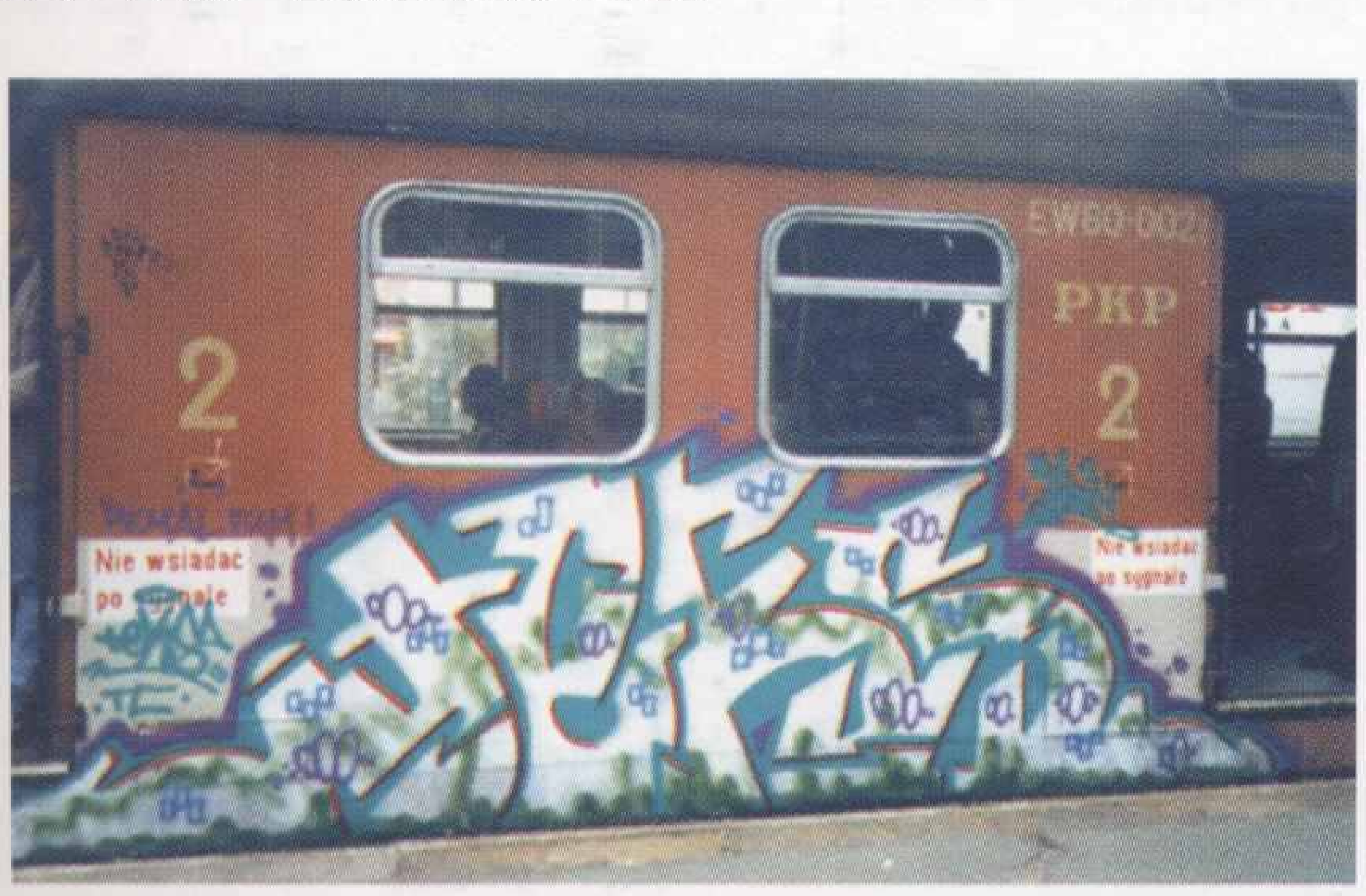
EW60-002
PKP
2
2
Nie wsiadac po sygnale
Nie wsiadac po sygnale

2000

TEKS TC Gdansk 1999

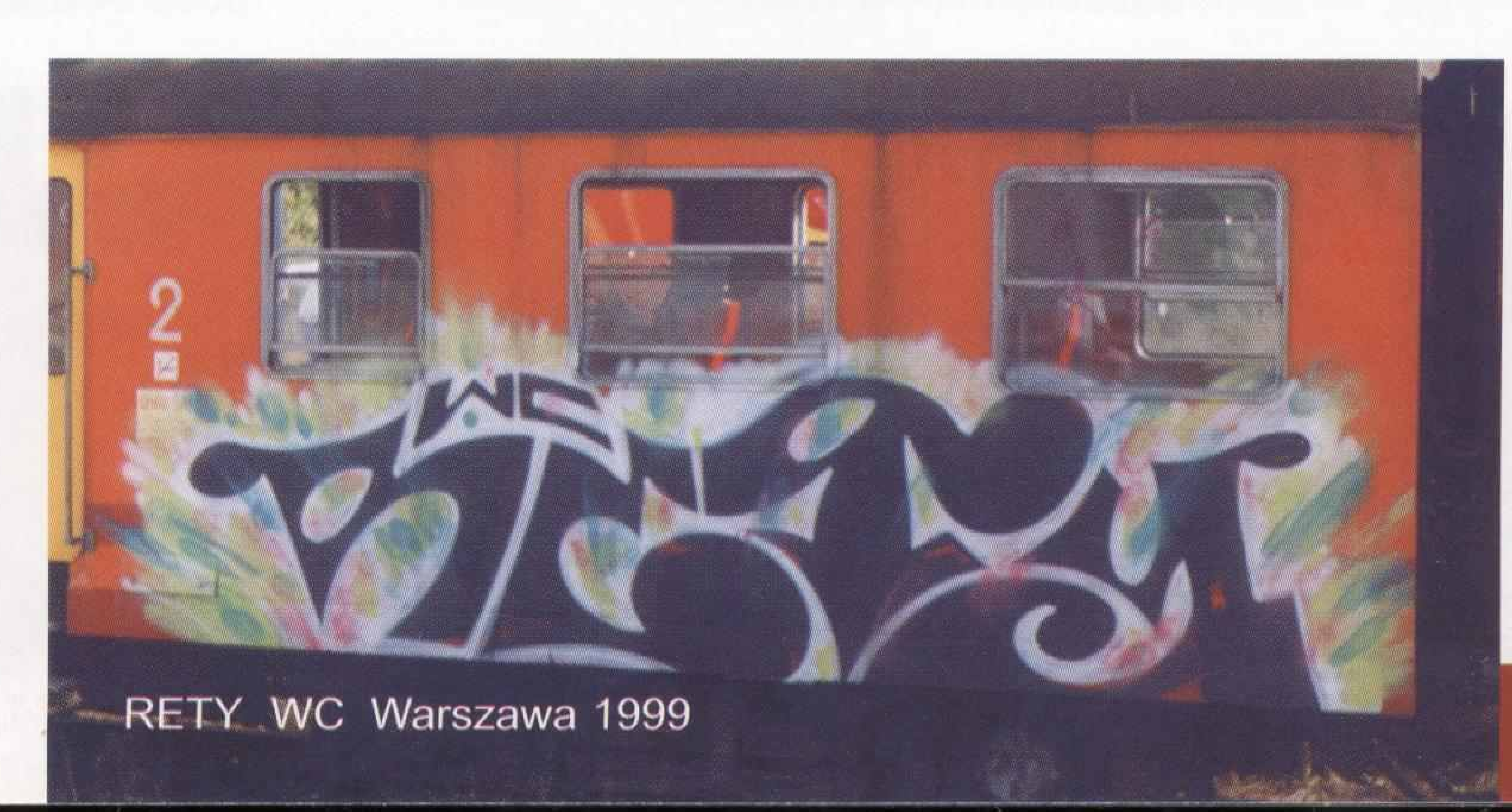

RETY WC Warszawa 1999

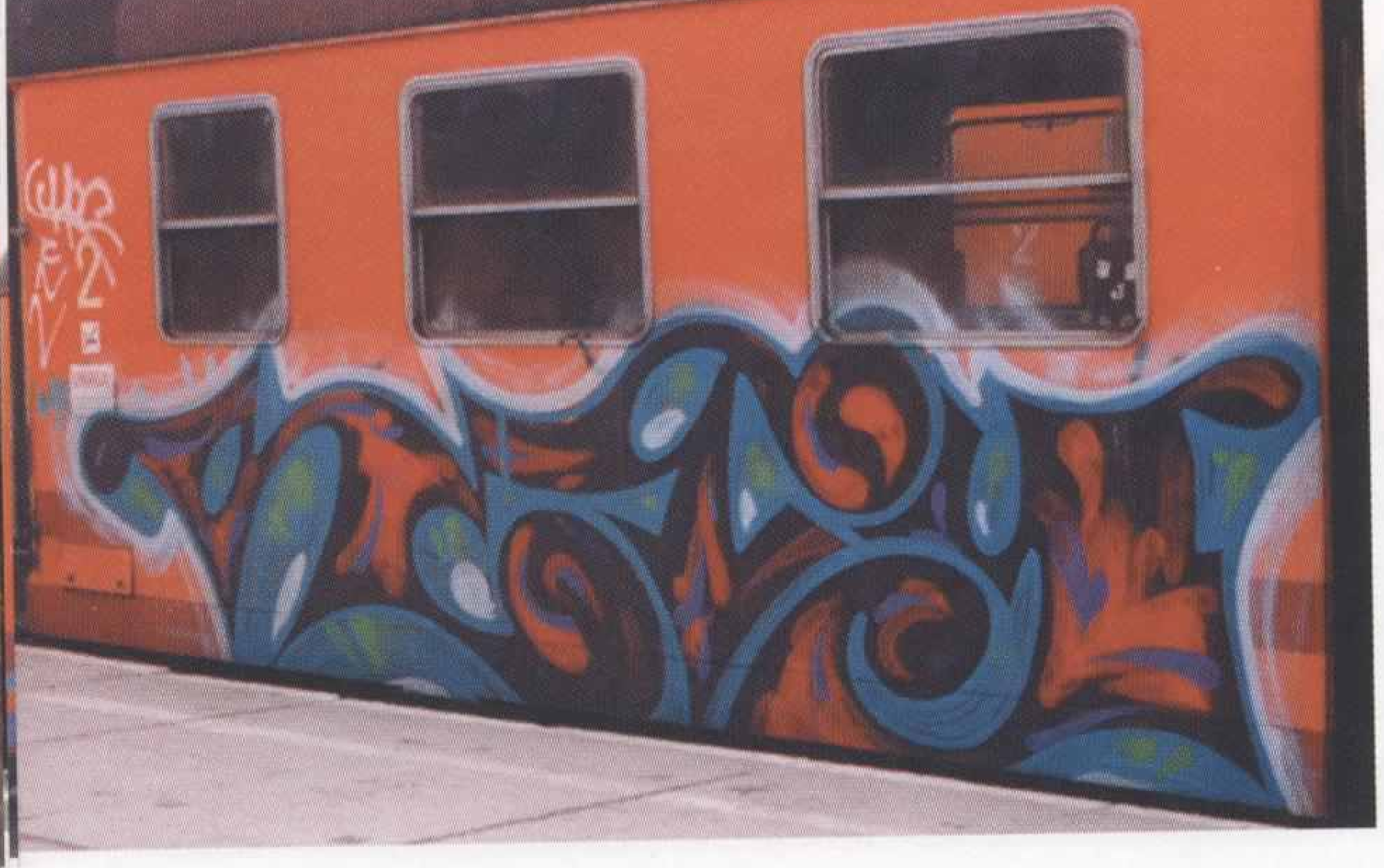

RETY WC Warszawa 1999

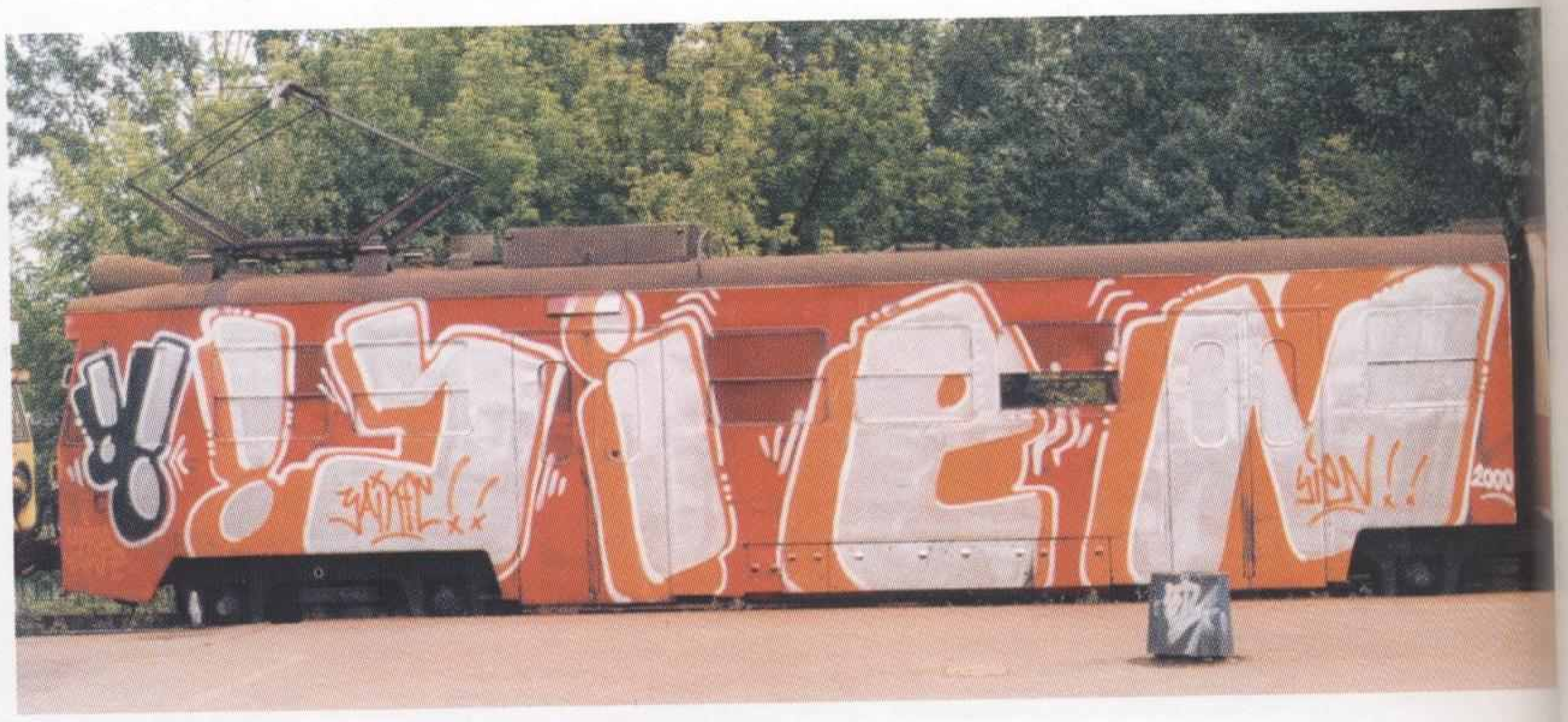

SIEN KFC.3AI Warszawa 2000

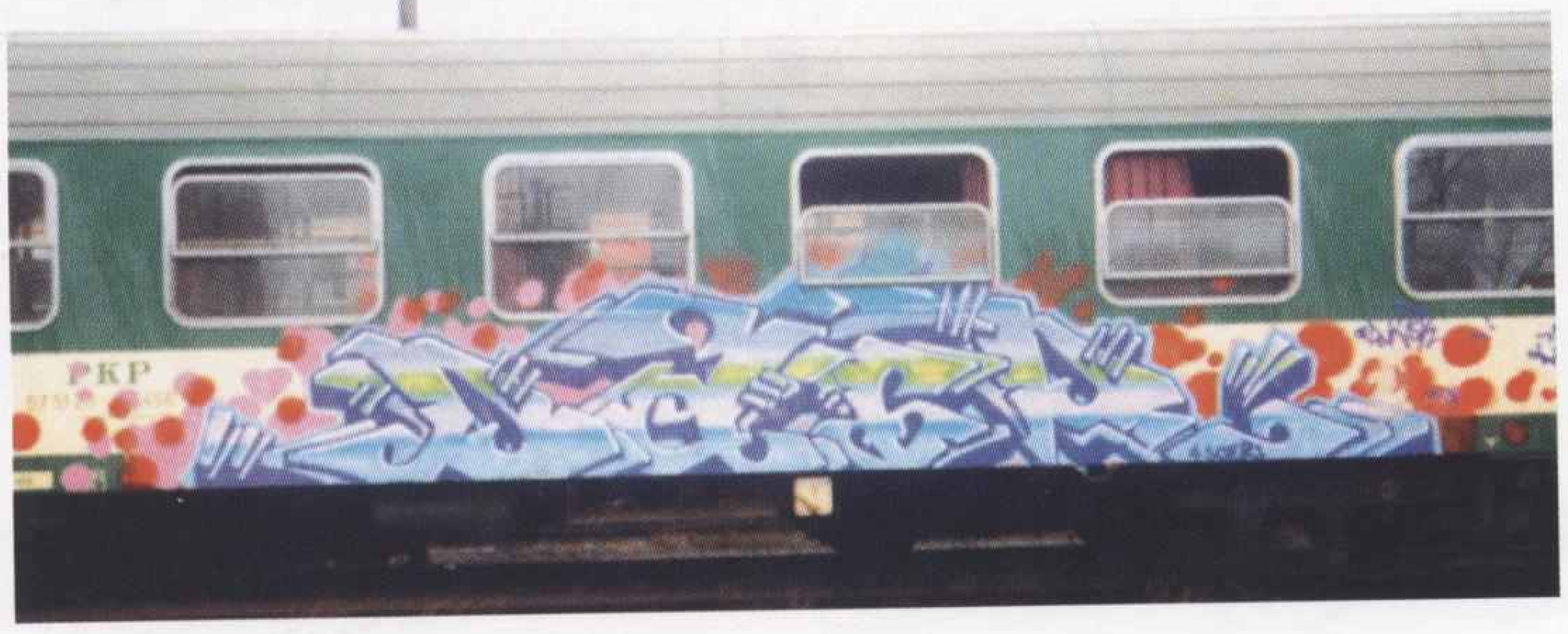

DAIR EWC Gdansk 2000

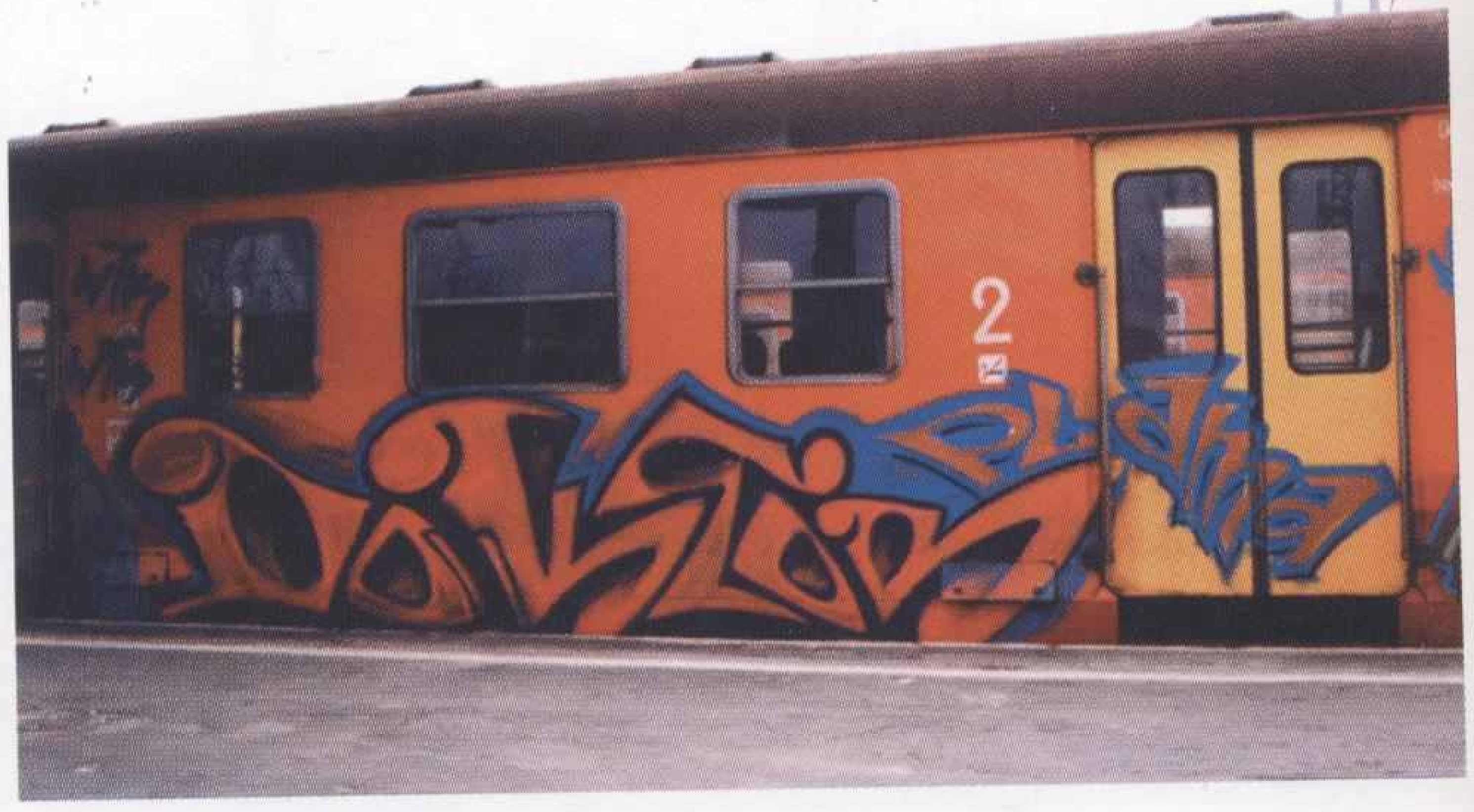

DOKTOR PLAMA WTK Warszawa 2000

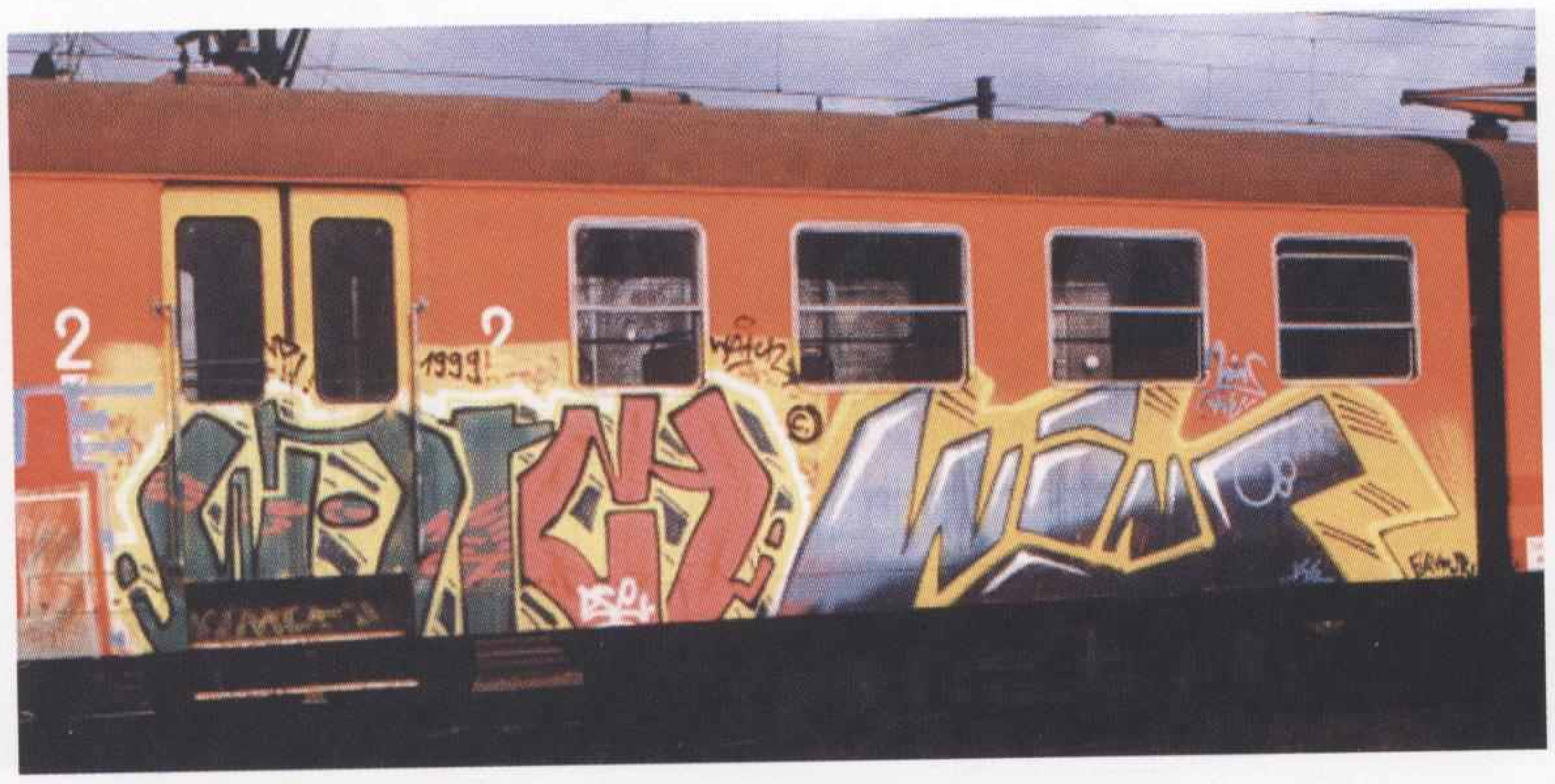

WATCH + WINS WTK Warszawa 2000

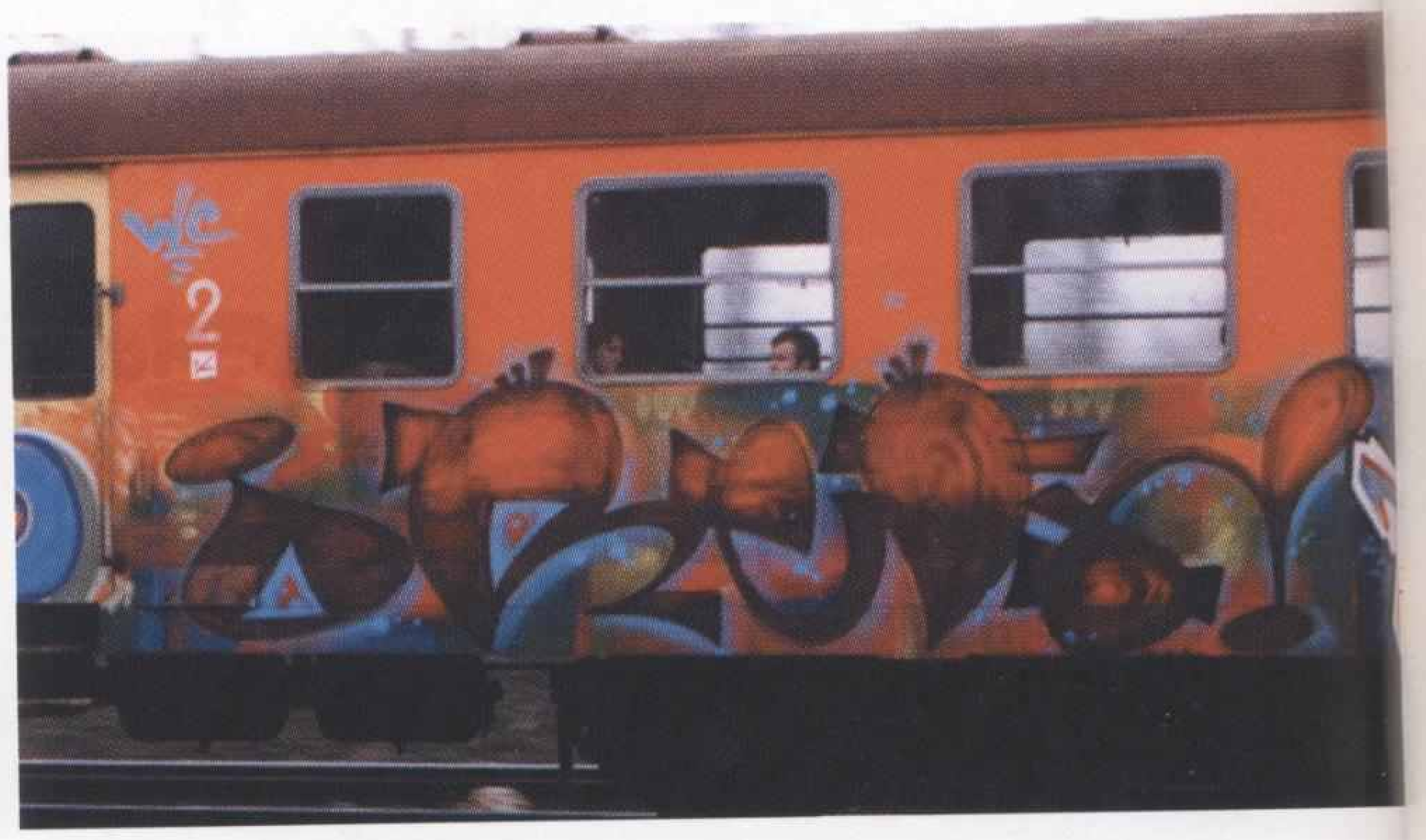

ORETY WC Warszawa 1999

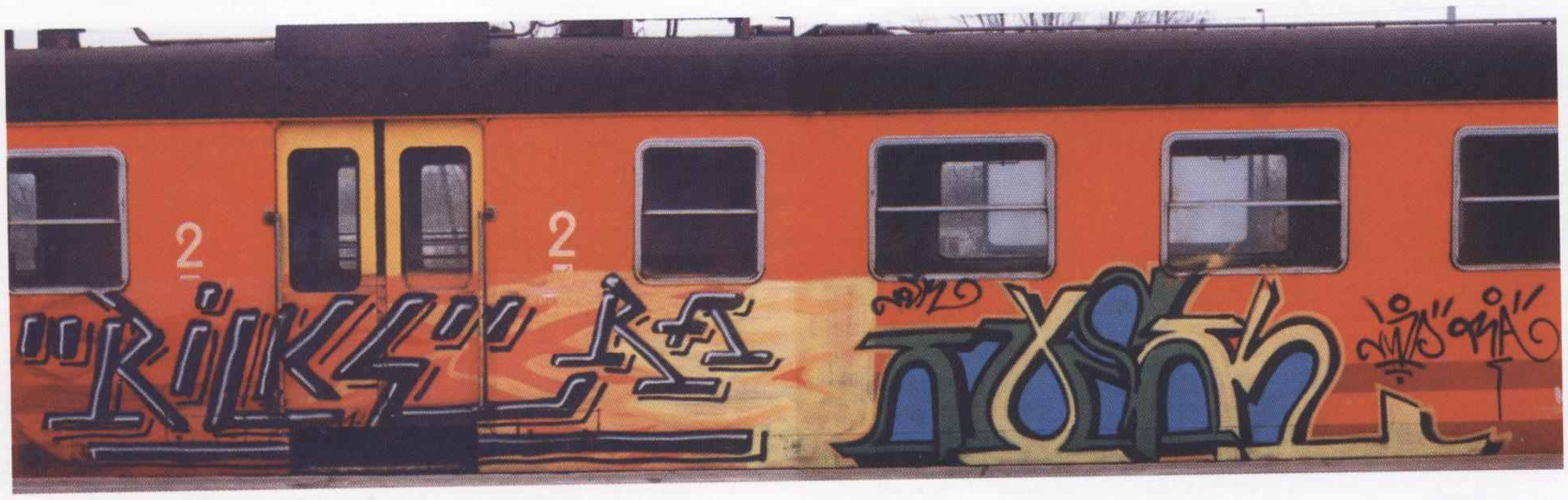

RILKE + JOSK RA Warszawa 2000

OBZE FSF

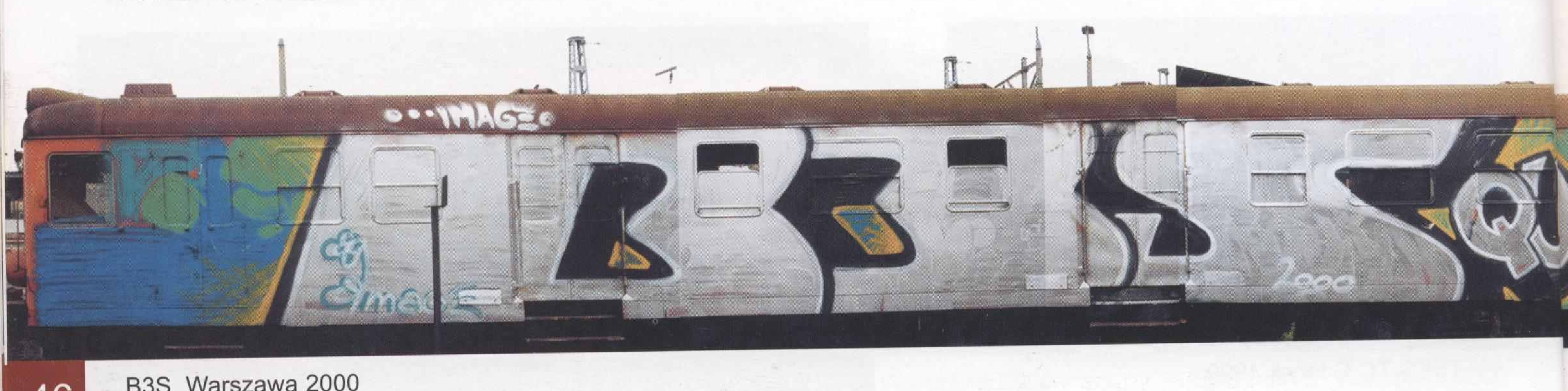

B3S Warszawa 2000

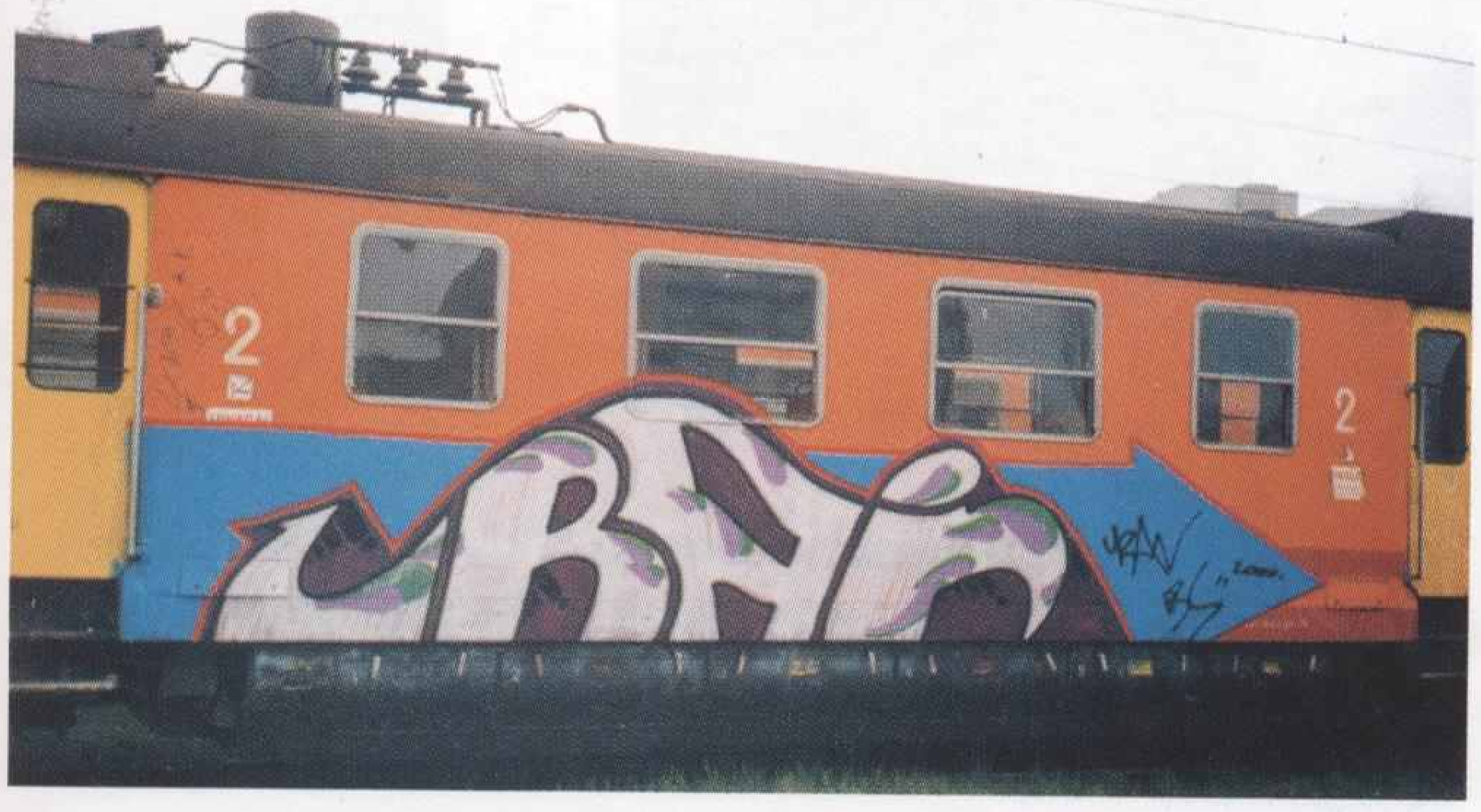

URAN B3S Warszawa 2000

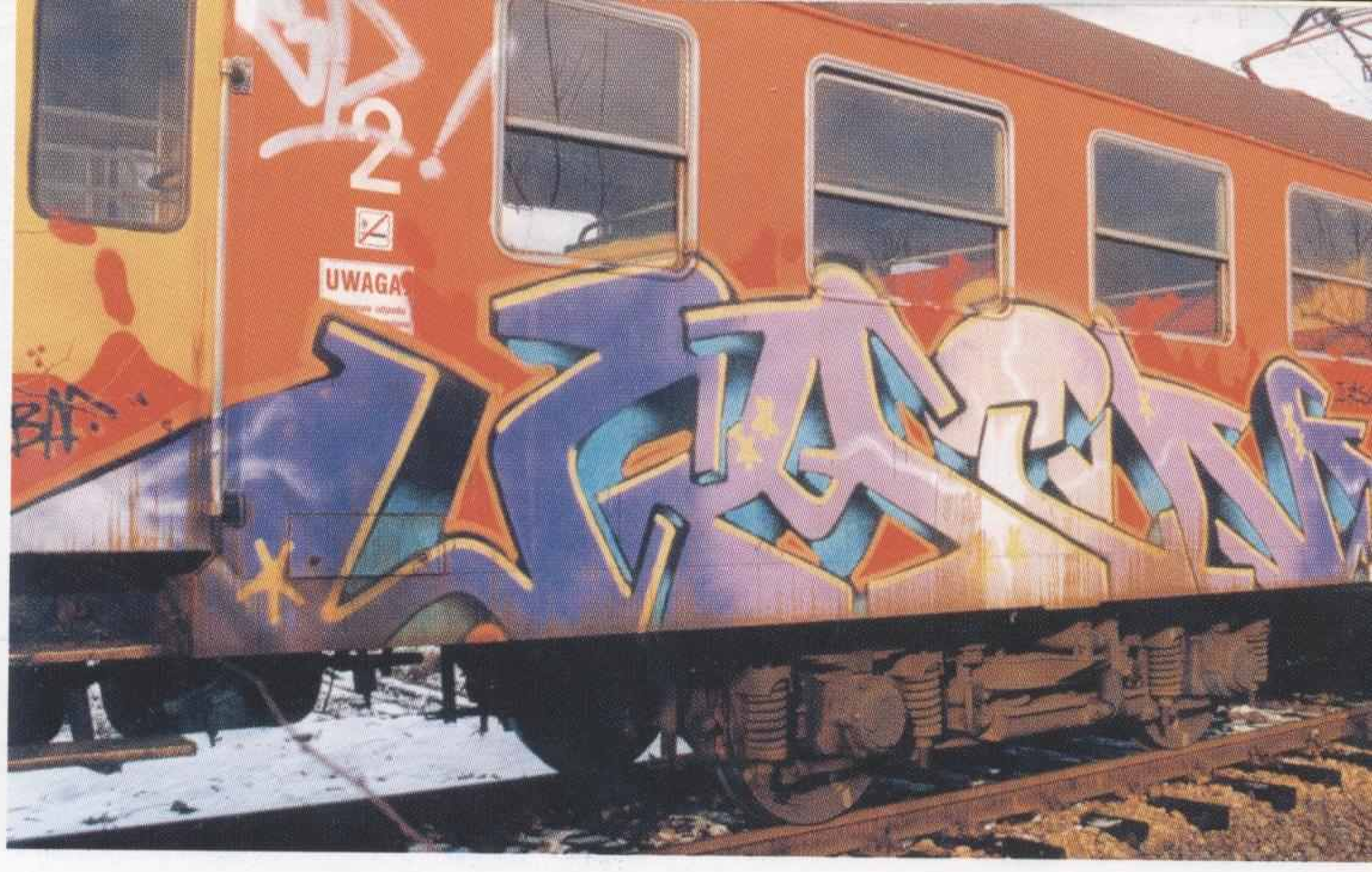

IMAGE B3S Warszawa 2000

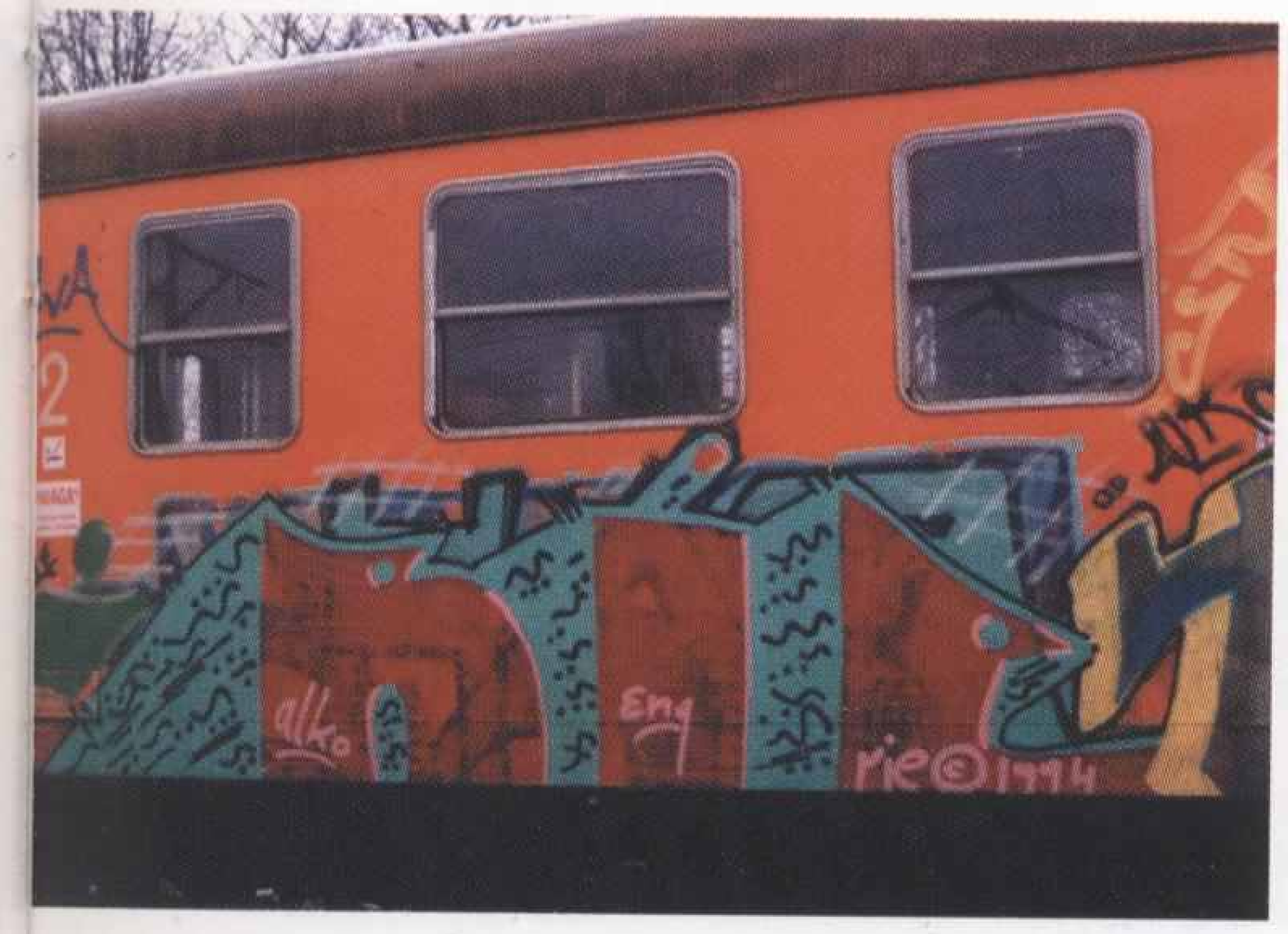

RIE ALKO Warszawa 1999

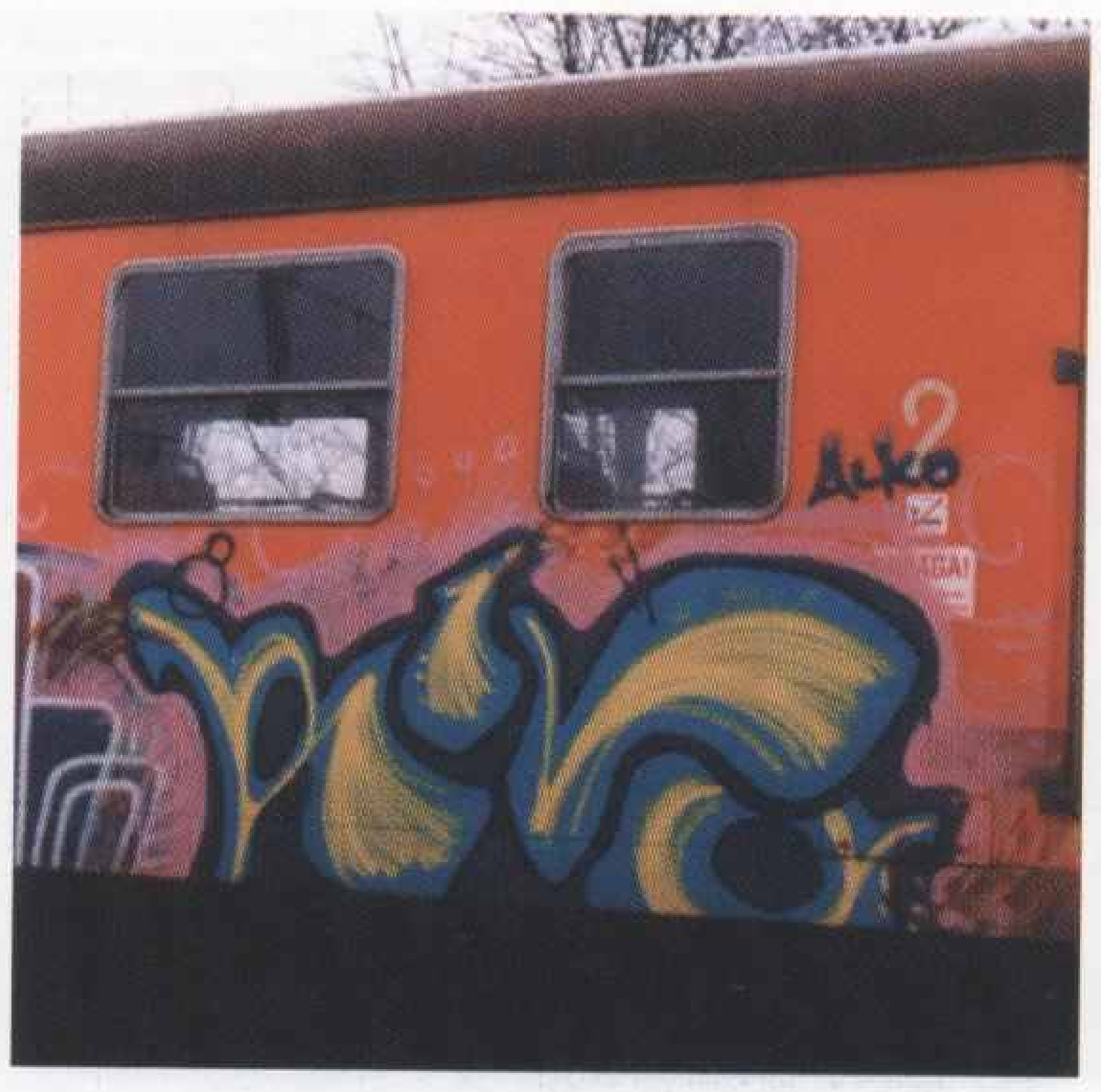

RIVA ALKO Warszawa 1999

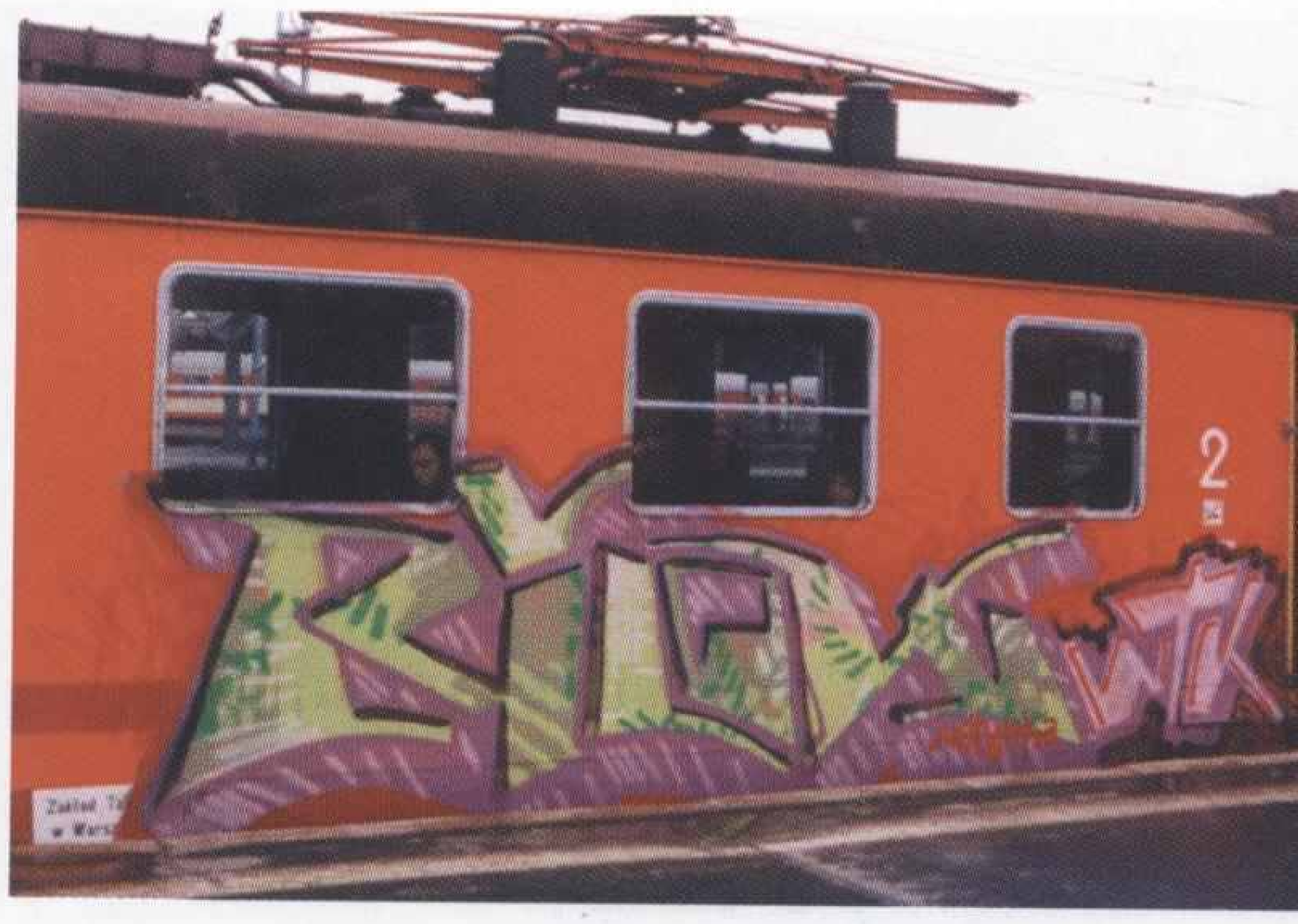

RILOK WTK Warszawa 2000

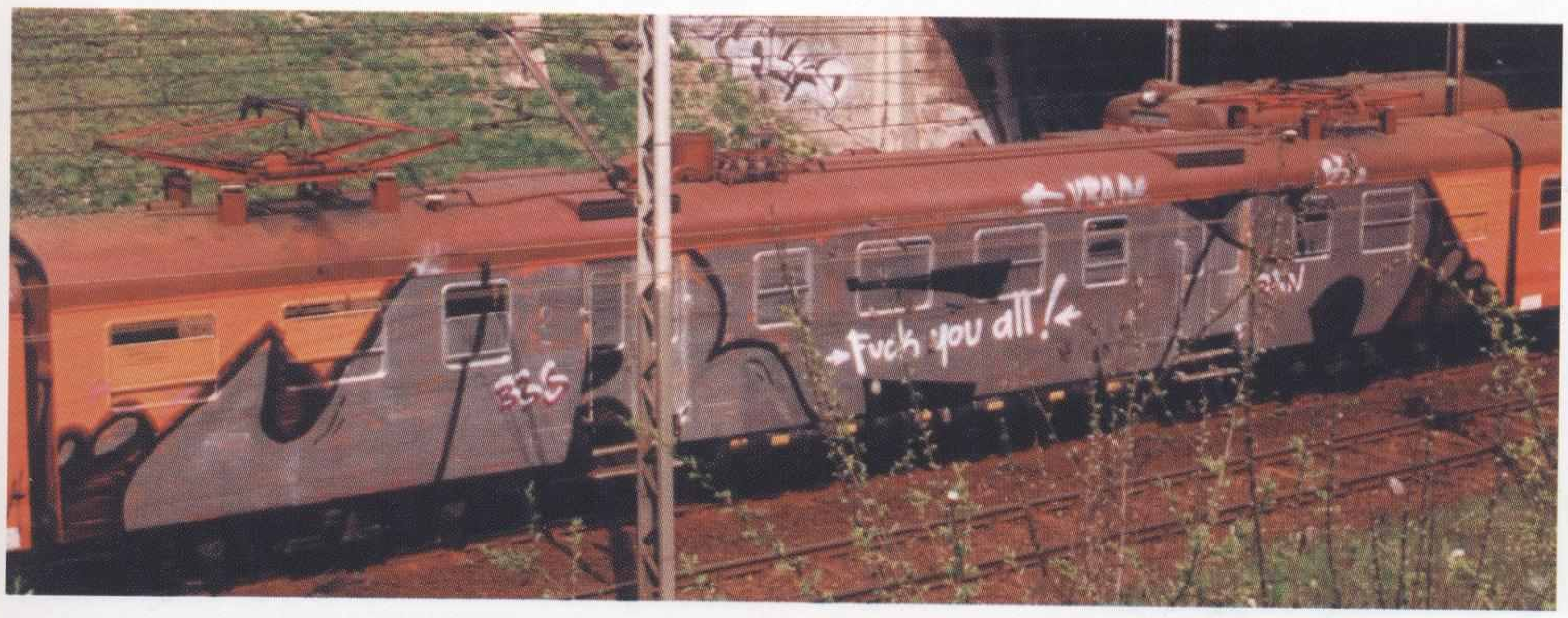

URAN B3S Warszawa 2000

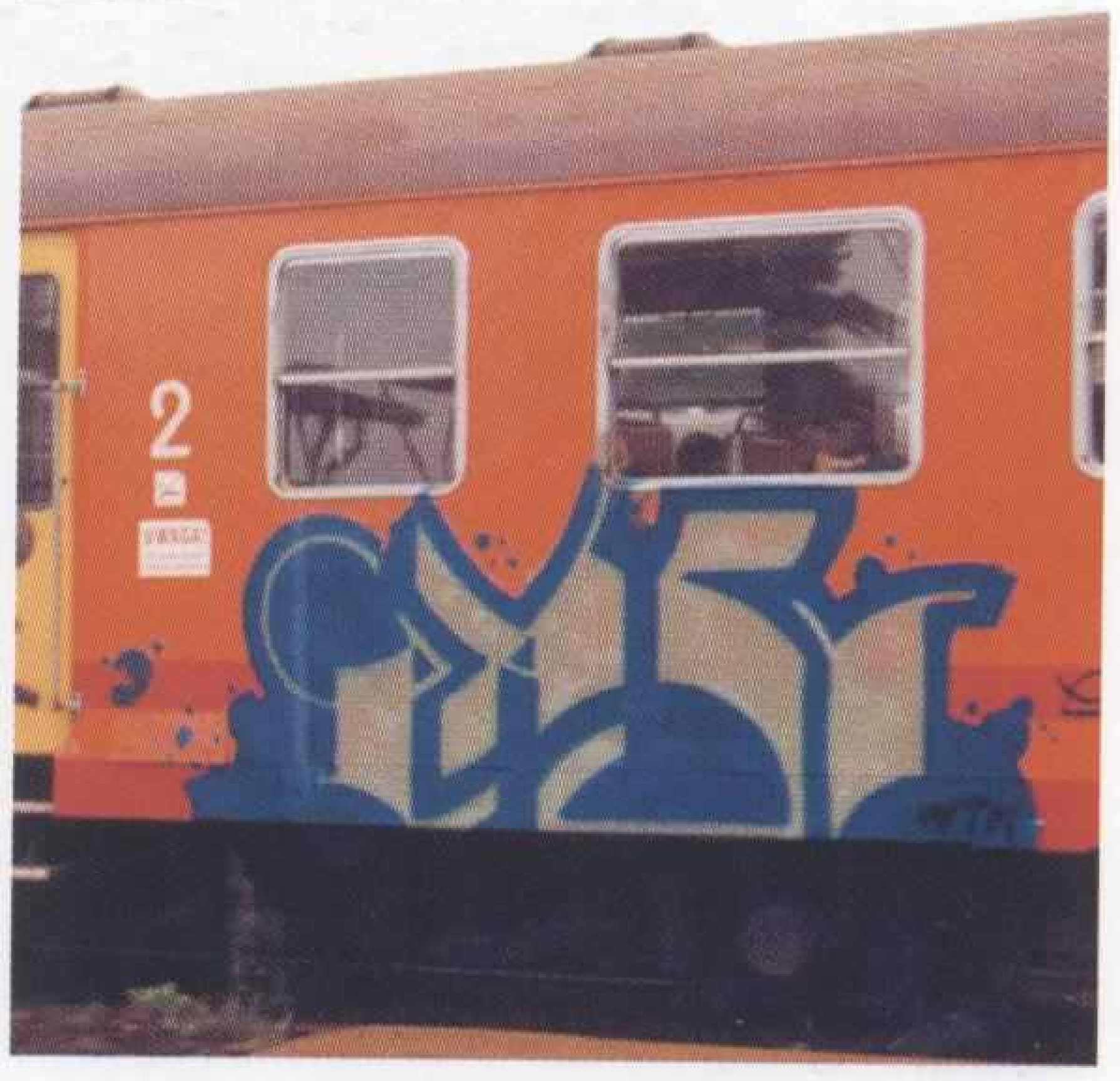

EASY WTK Warszawa 2000

BZE FSF

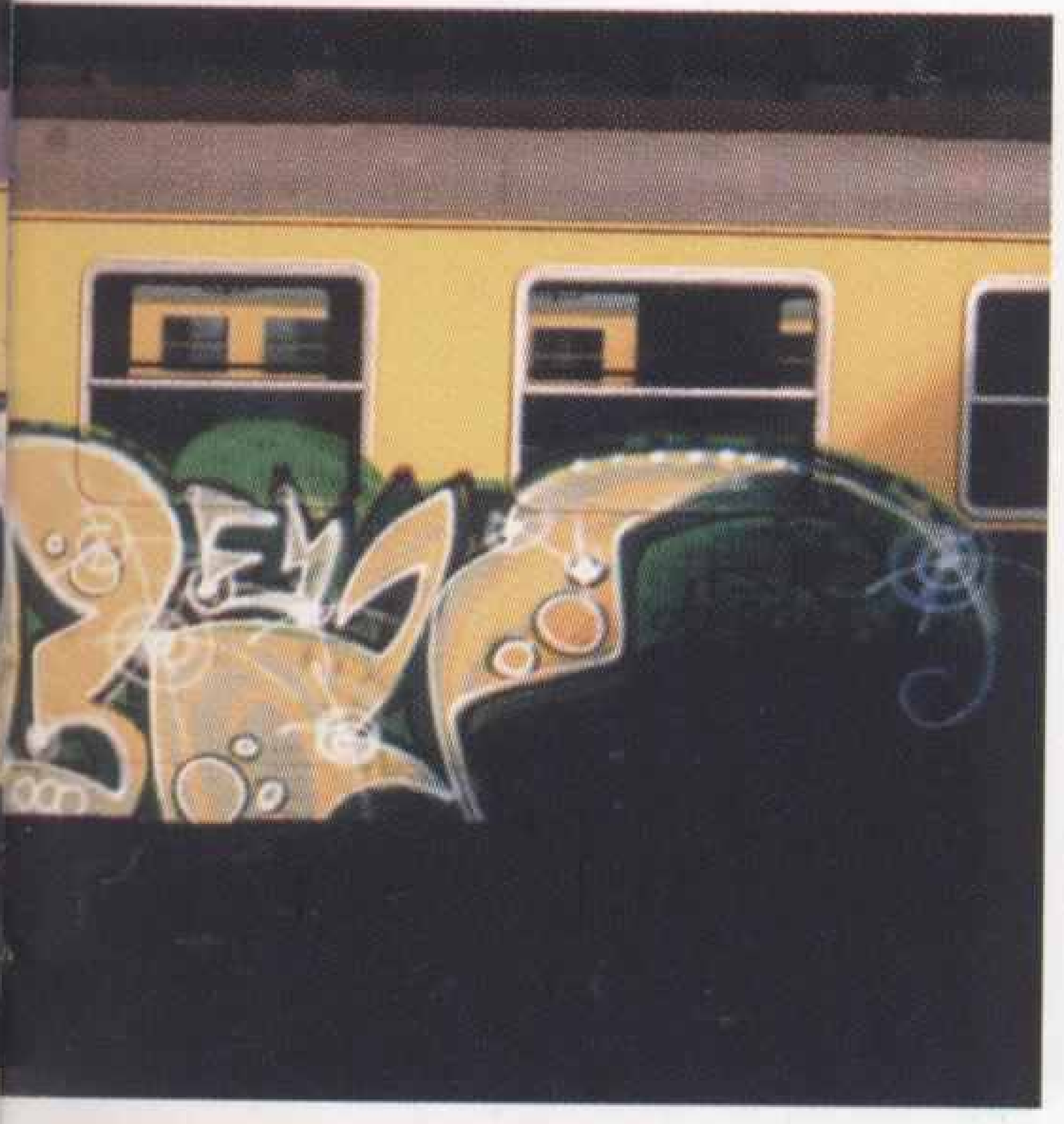

Gdansk 2000

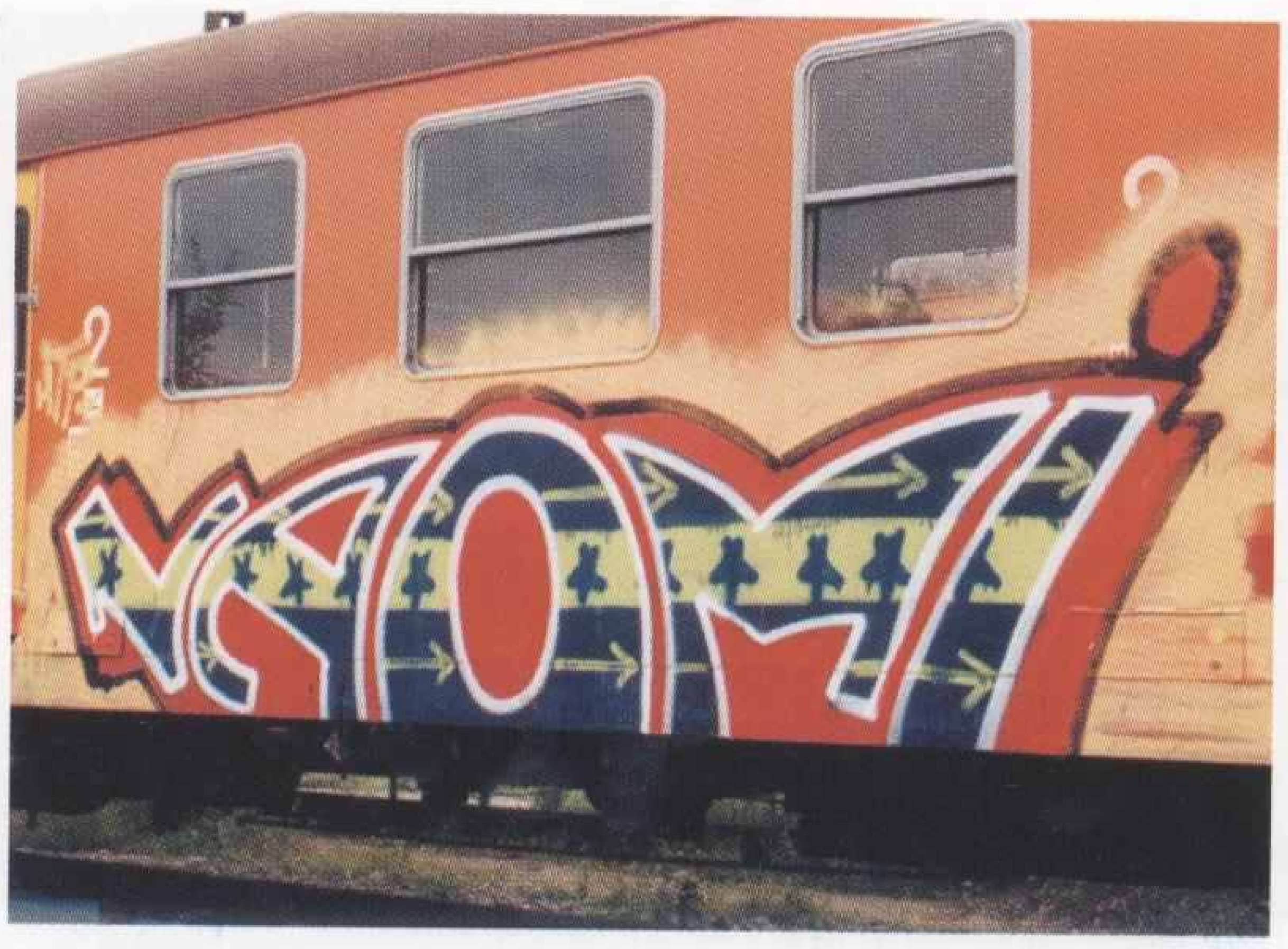

NAOMI HTP Warszawa 2000

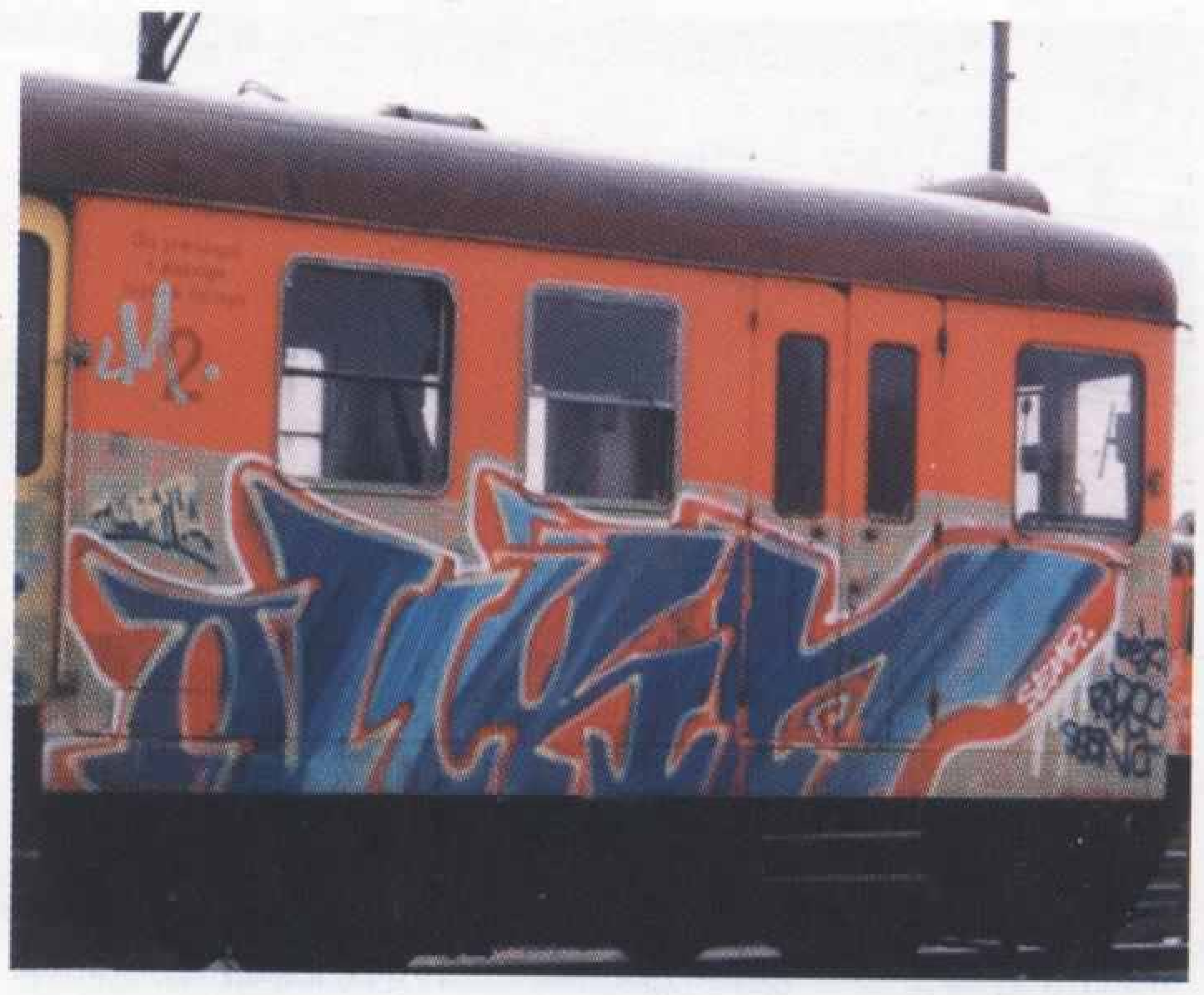

NIKT DOT Warszawa 1999

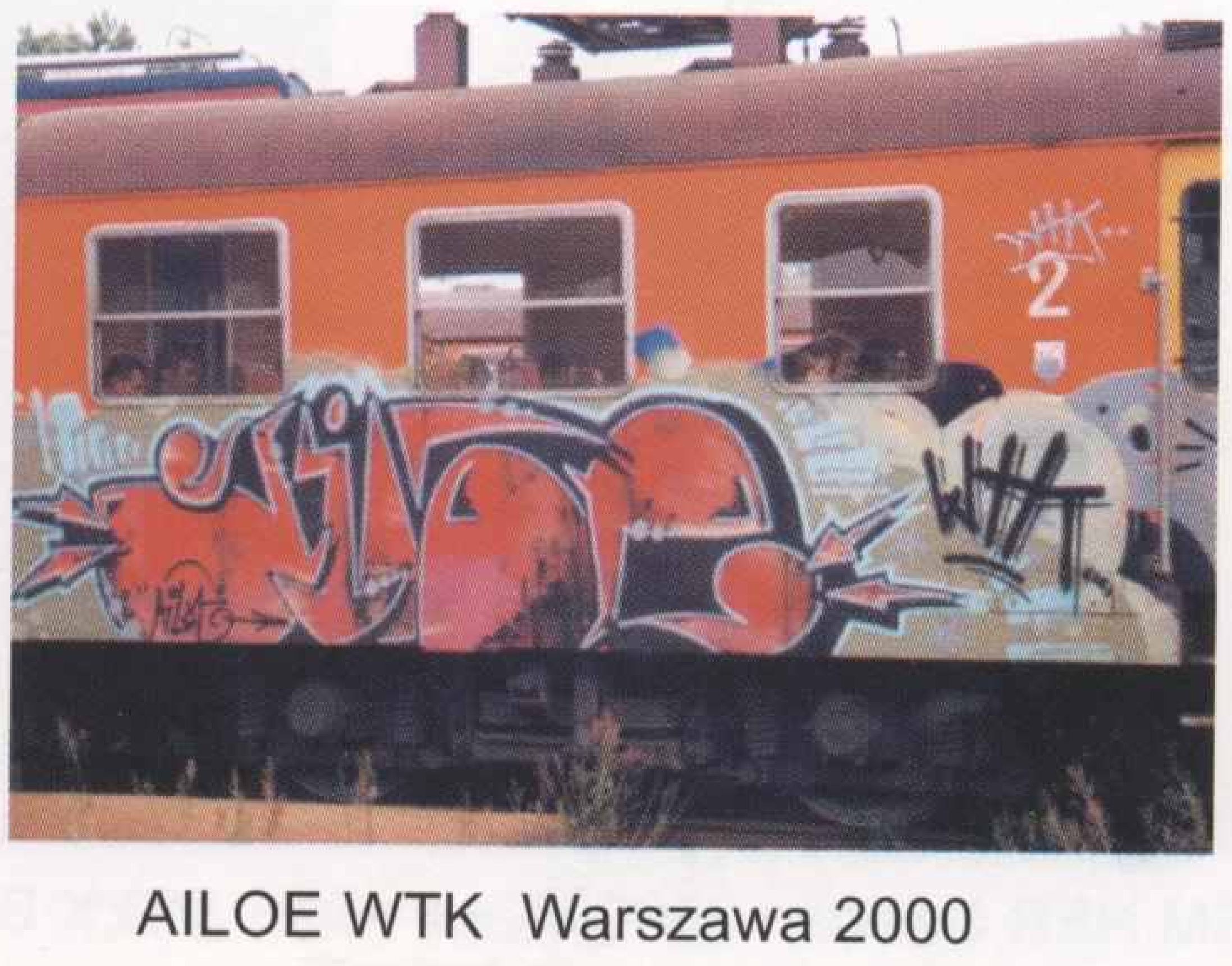

AILOE WTK Warszawa 2000

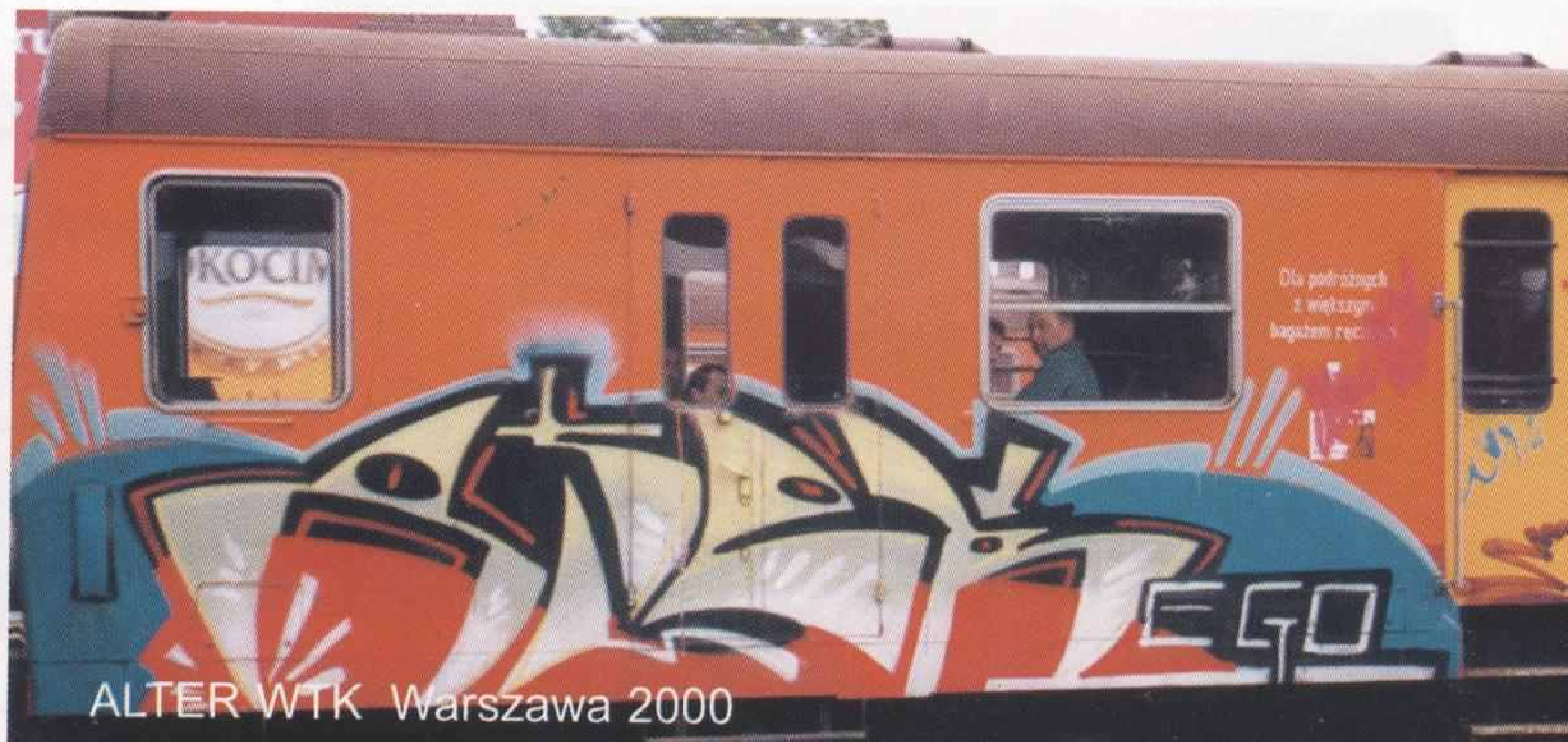

ALTER WTK Warszawa 2000

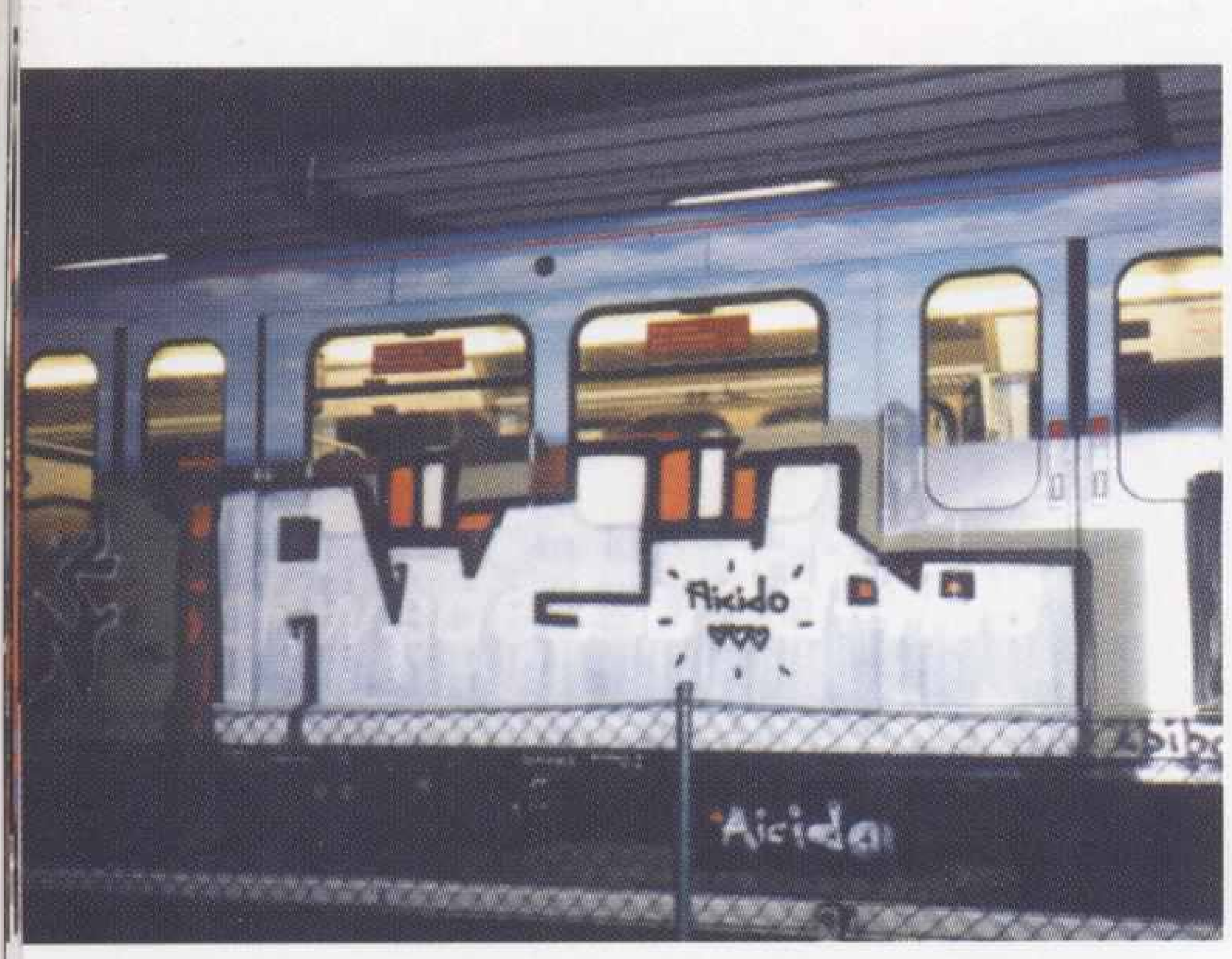
Aikido
Aicida

AIKIDO 3HEARTS Berlin 2000

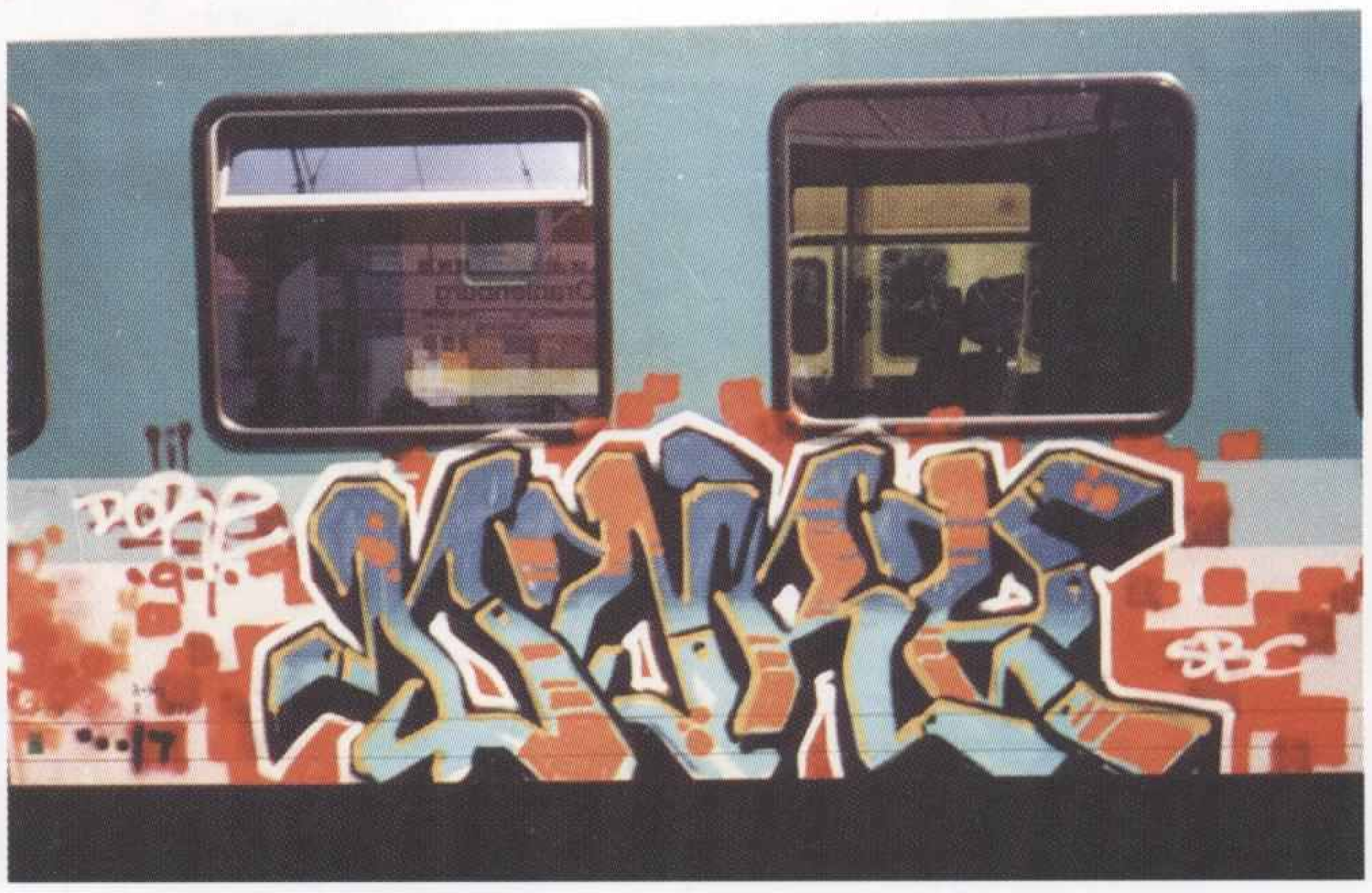

DORE SBC Germany 1997

HEOR SW Denmar 200

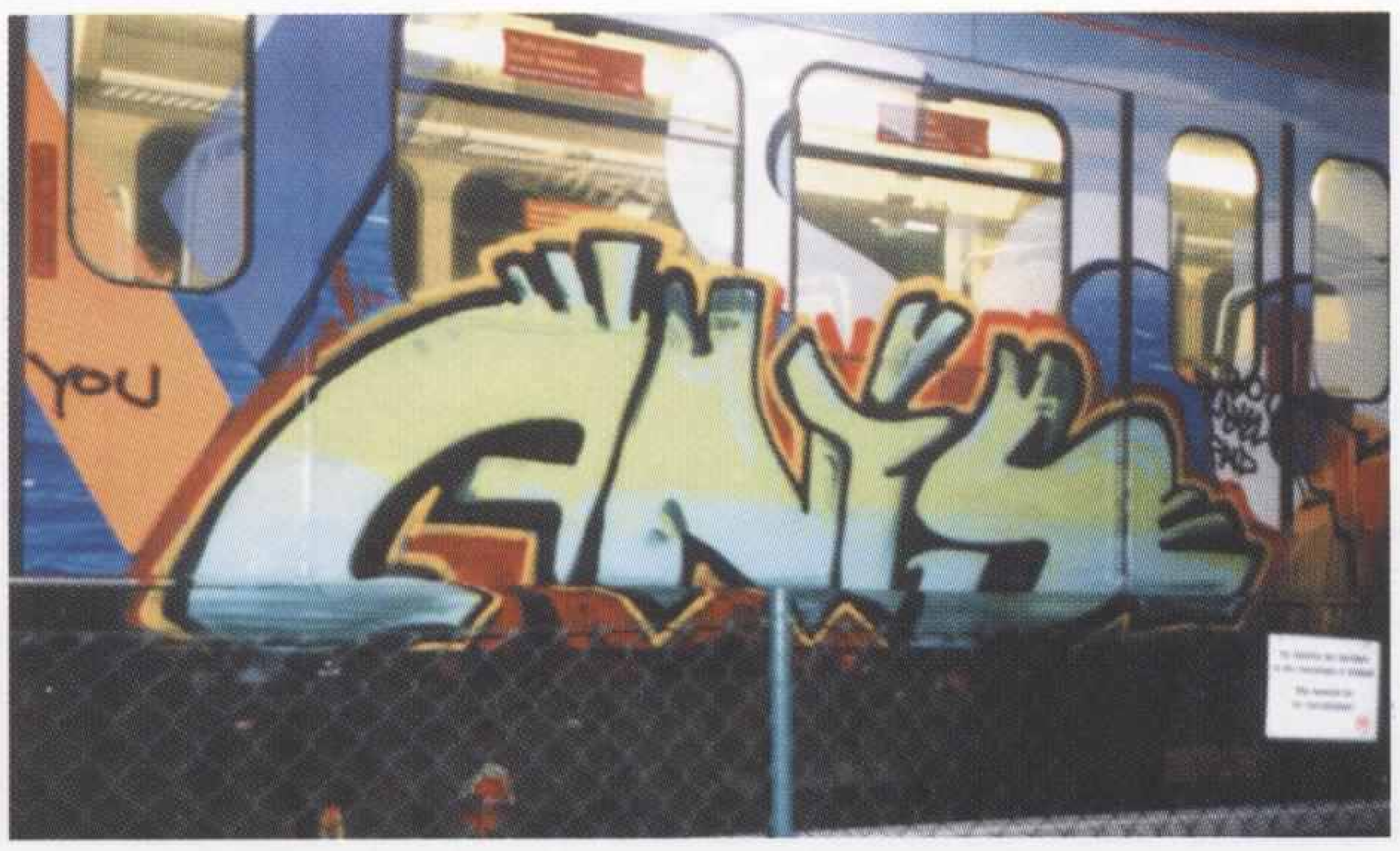

ANIS EMU Berlin 2000

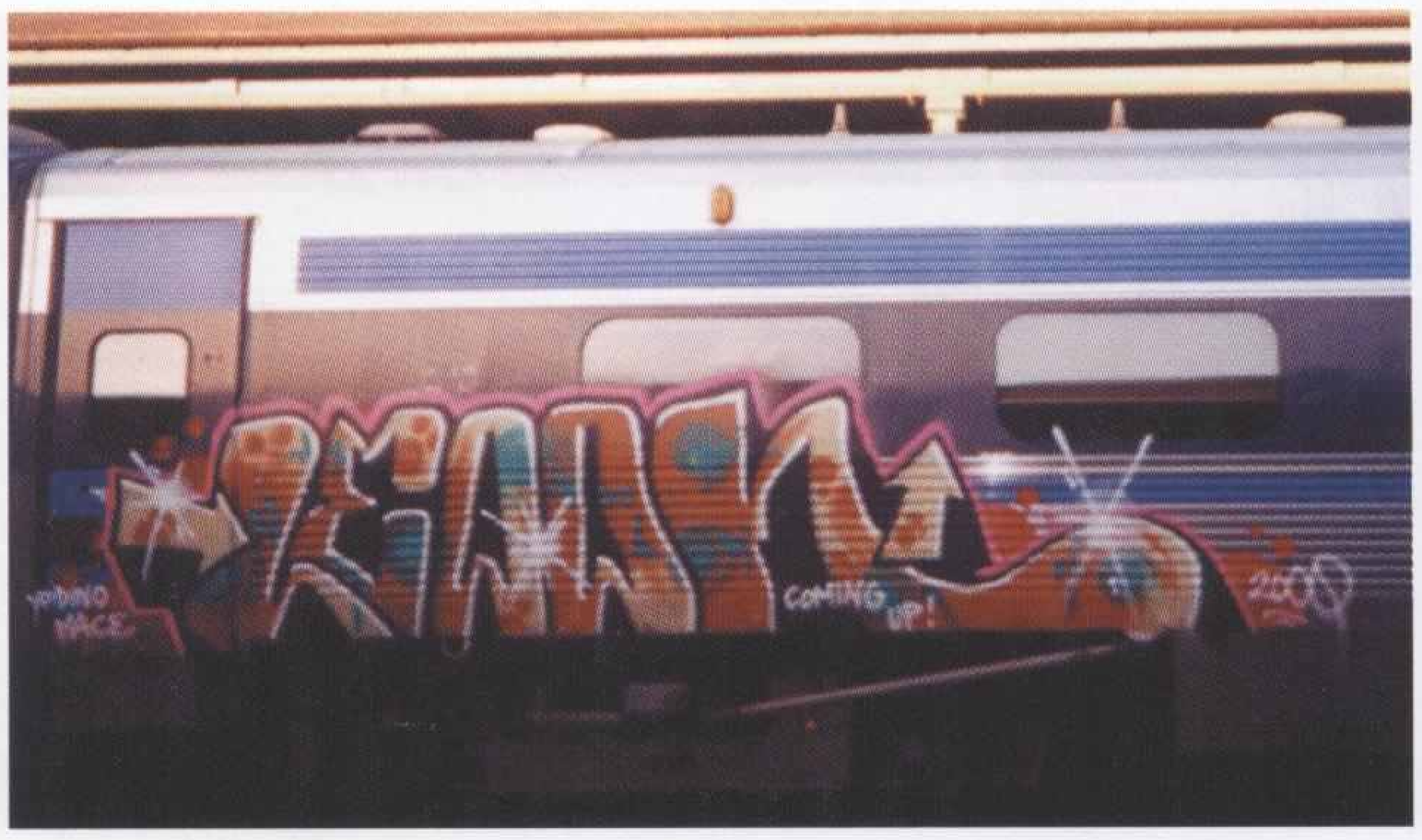
COMING UP!
2000

LEON TSM Sweden 2000

ROEN H

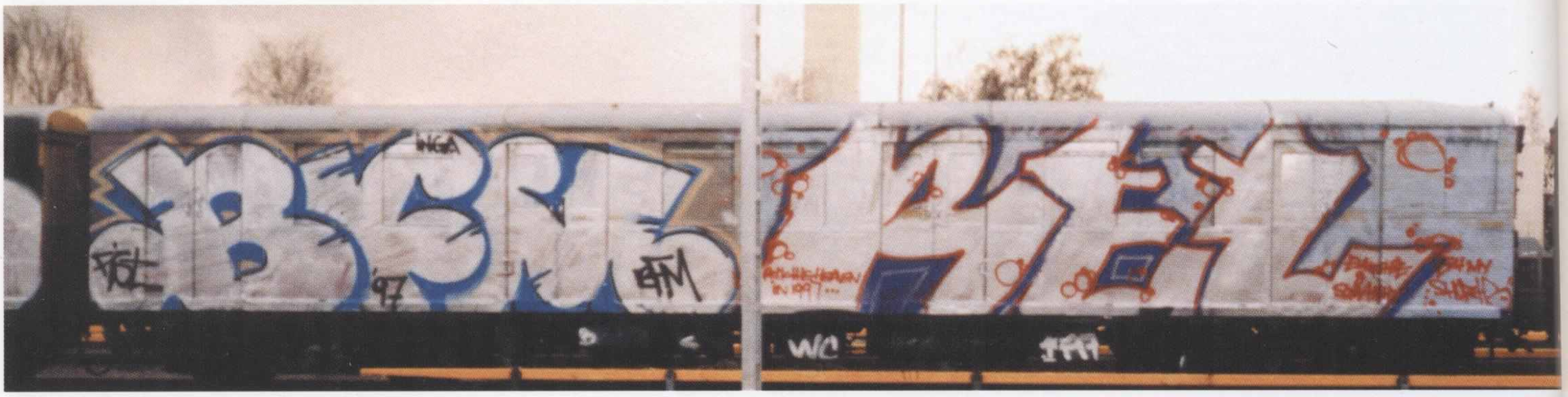
'97
BFM
WC
1997

BFM & REZ Berlin 1997

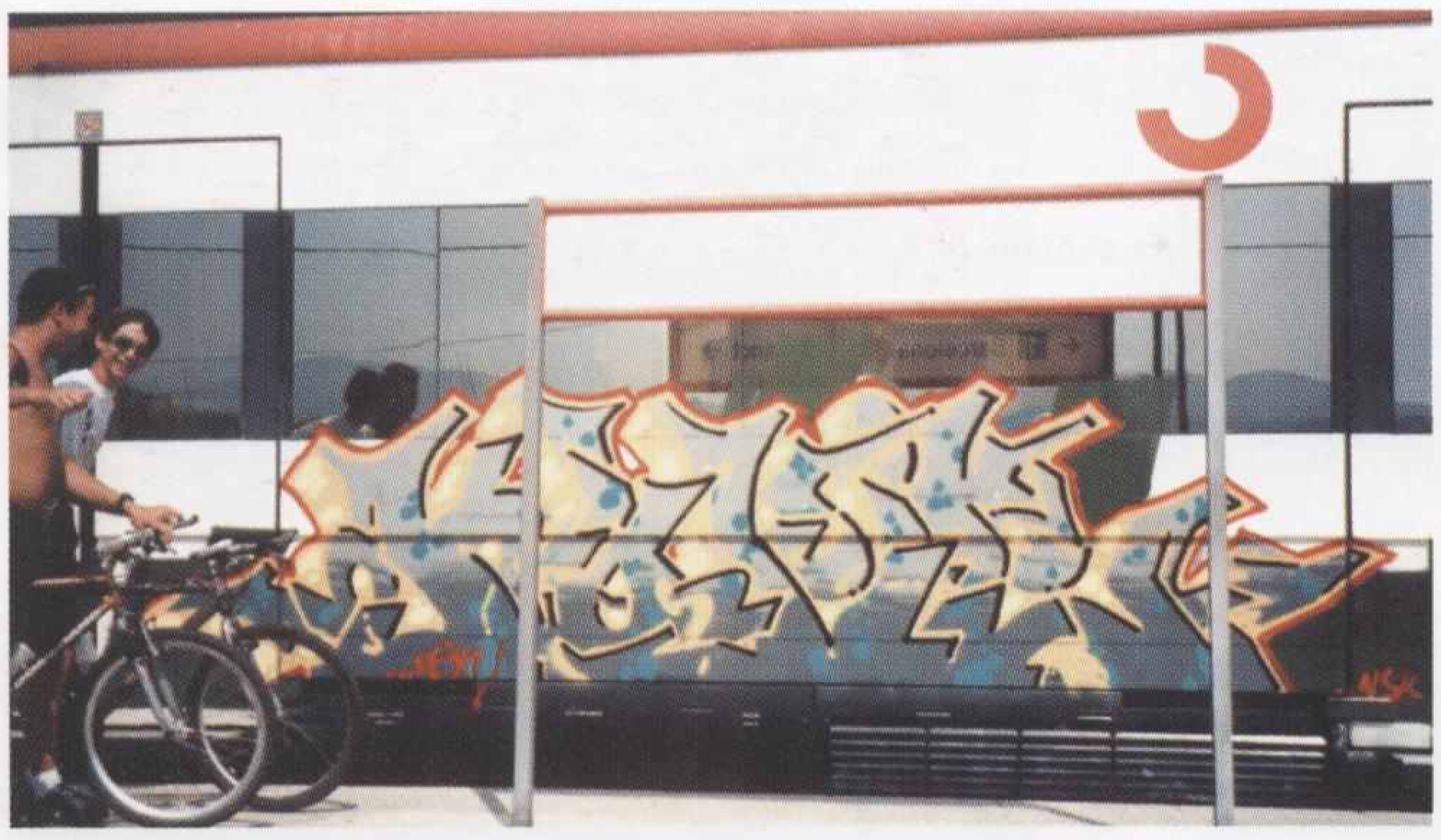

KOPIE Barcelona 1998

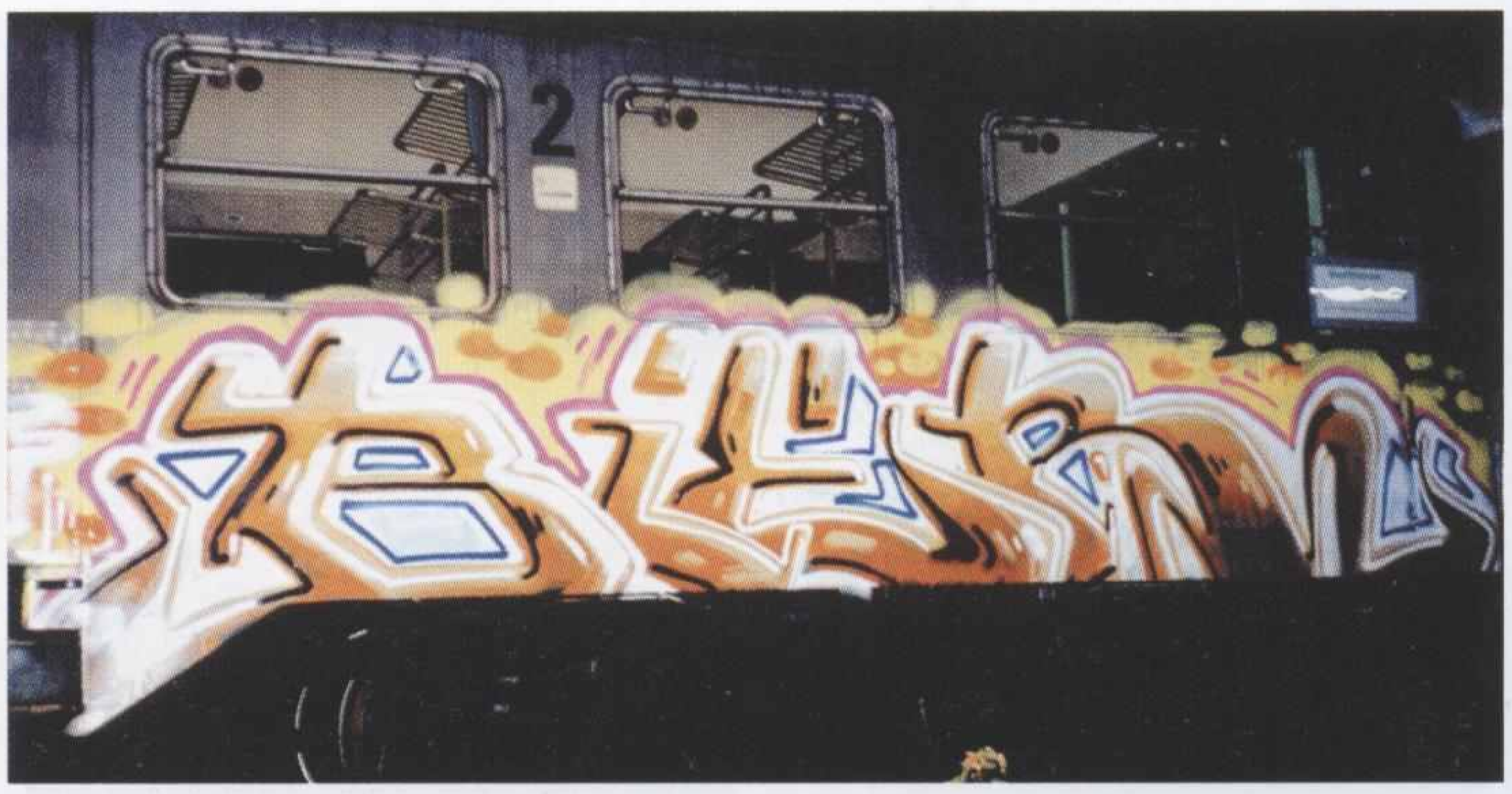

BIER LHF Stuttgart 1999

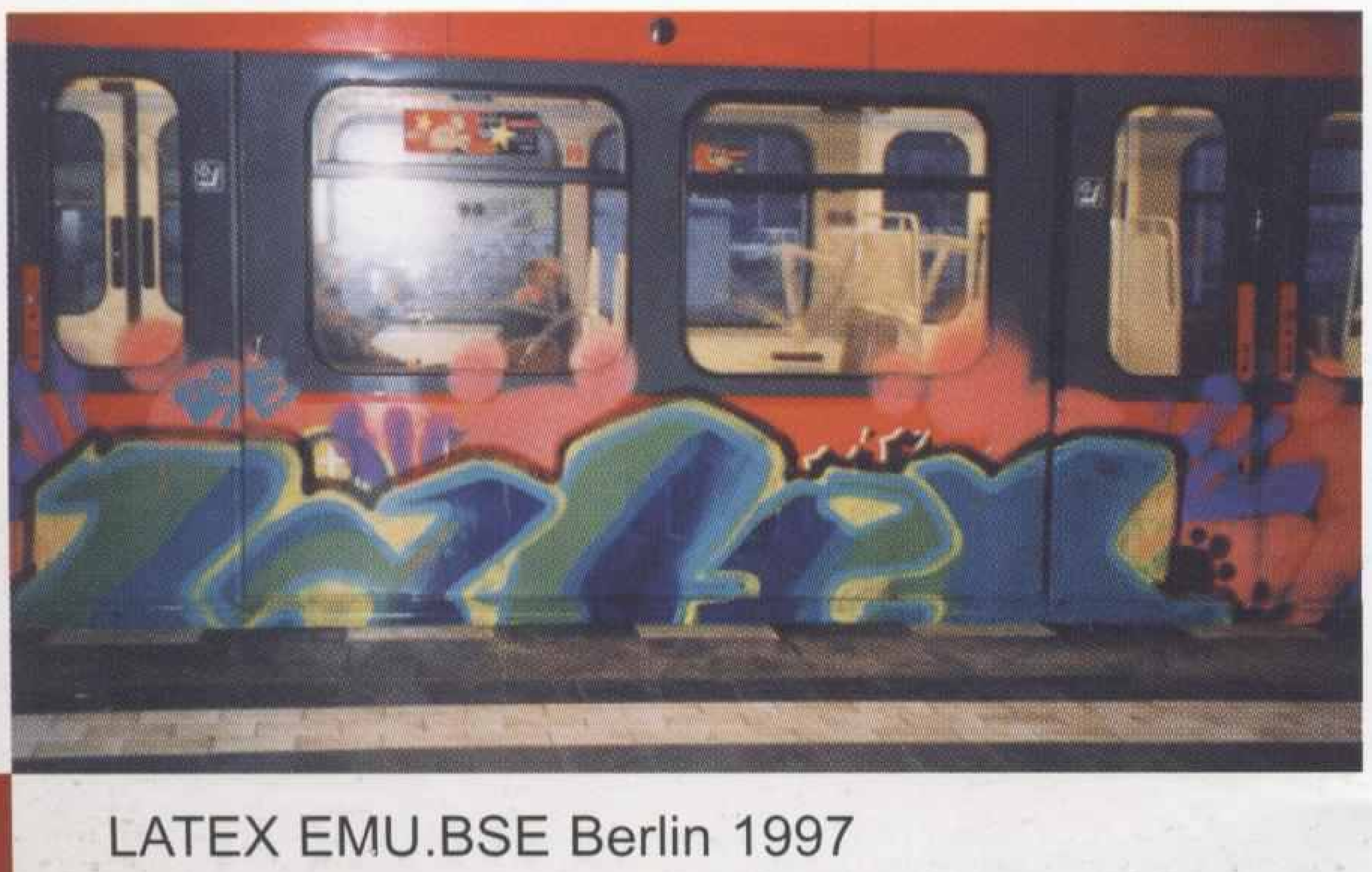

LATEX EMU.BSE Berlin 1997

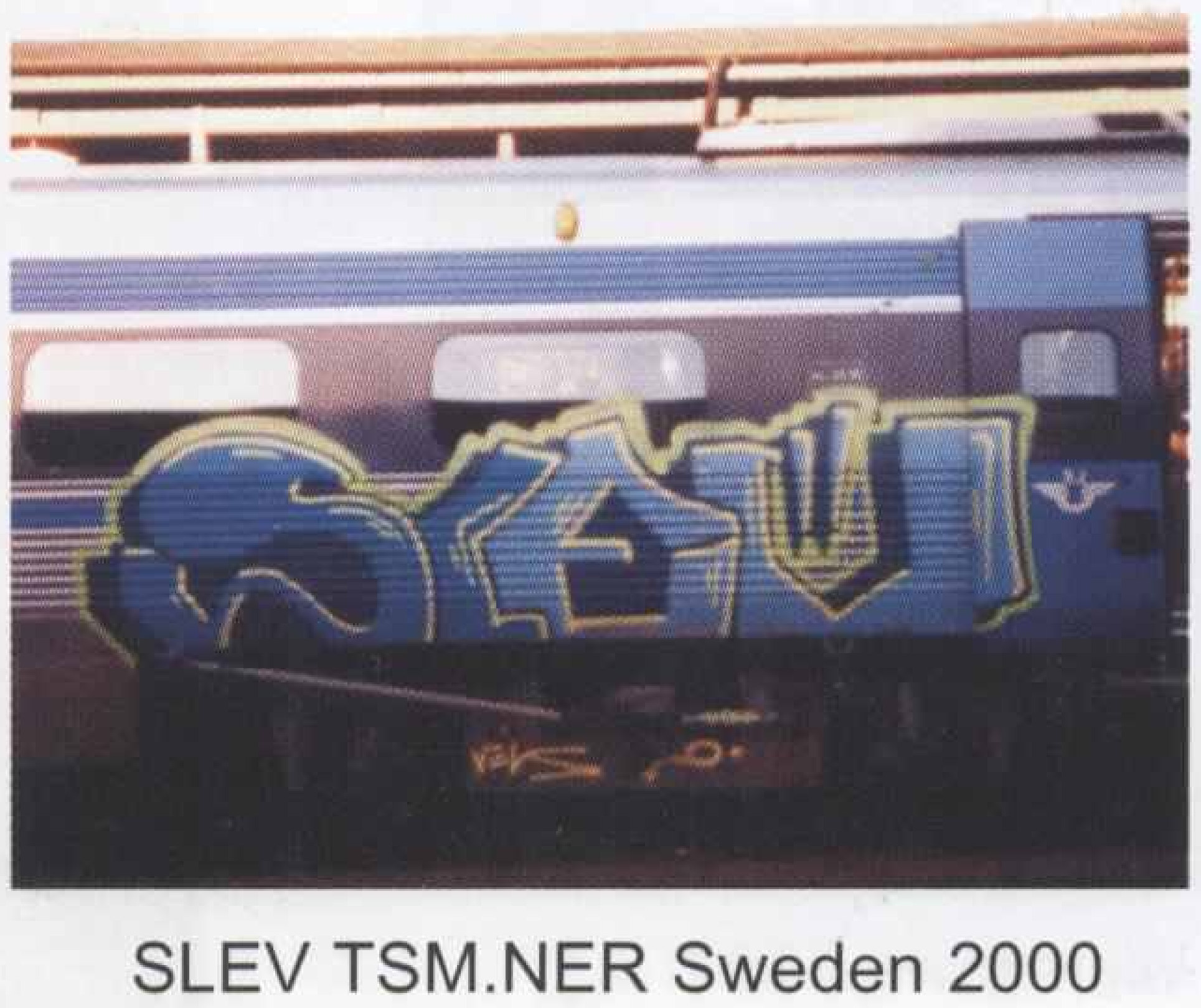

SLEV TSM.NER Sweden 2000

MR.X Berlin 1999

Denmark 2000

PURE Boston 1999

ROEN + HOOL SW Sweden 2000

DALE EMU.LHF Berlin 2000

DINO SW Sweden 2000

PHAST Italy 2000

MOVY LHF Stuttgart 1998

NEIM & CAME Wien

Burlington Northern
Santa Fe
Railway

??? Chicago 1999

SDK & INXS Athens

KAROY + CADEH.BFM Germany 1998

have you SEEN it

it?

wallstreet meeting 2000

wiesbaden wallstreet meeting 2000

Impreza zaczęła się na dobre w sobotę około południa, choć wielu writerów było na miejscu już dwa dni wcześniej. Dj'e rozstawieni z trzech stron starej rzeźni, znanej z poprzednich jamów, wprawiali wszystkich w przyjemny stan kiwania głowami...Po godzinie czternastej na scenie, której wystrojem zajął się LOOMIT, zaczęli pojawiać się pierwsi mc's... Na stoiskach z fajnymi sztukami można było zaopatrzyć się we wszystko: ciuchy, taśmy, winyle, ziny, mazaki, farby (Montana 5 DM, Molotow, nowy wyrób Beltona, podobnie), jacyś murzyni sprzedawali pizze, a przy ścianach pojawiali się już pierwsi goście. Zapach wszechobecnych aerozoli zmieszany z innymi aromatami potęgował atmosferę popołudnia, i tak dosyć niesamowitą. Na ścianach zaczynało brakować miejsca a wśród kilkuset writerów widać było znane imiona: COPE, T-KID, SEEN, CES, DAIM, CAN2, TOAST, SWET, DARE, BATES, SEAK, KOBOLT, STEAK... rany!!! kogo tam nie ma?!?... Stojące nieopodal rampy zajęli bboye i zostali tam już do późnych godzin wieczornych, miotani tłusto brzmiącymi beatami... Zasłużone brawa. Zrobiło się ciemno - czas spać - na scenie, na ziemi, na dachu... Jak kto woli...

Drugiego dnia Wallstreet Meeting #4 pojawiło się stoisko ze śniadaniami po 3 DM. Znów można było poczuć, że to jest **ten** czas i **to** miejsce...Wyglądało tak samo ekscytująco, a może nawet lepiej niż wczoraj. Większość ścian przemalowano trzy, cztery razy, z powodu... braku miejsca i ogromnej liczby writerów. Tego dnia większość zaproszonych gości kończyła swe produkcje. Impreza przeciągnęła się do późnych godzin nocnych, były ogniska, petardy, muzyka. Nie obyło się również bez ekscesów ze służbami kolejowymi, policyjne BMW, które pojawiło się na terenie imprezy, potraktowano butelkami i innymi przedmiotami, po wszystkim ludzie bili brawa... zaczął padać deszcz...

Wallstreet Meeting #4 odbył się 2-3 czerwca 2000 r. w Wiesbaden, w Niemczech. Wzięły w nim udział tysiące ludzi malujących, tańczących, śpiewających i grających. Była to najprawdopodobniej ostatnia impreza na tej miejscówce, ponieważ władze miasta chcą postawić w jej miejscu centrum handlowe.

Cała nieoficjalna część spotkania pozwoliła zauważyć, jak zwartą grupę stanowi niemiecki, a może raczej światowy, hip-hop. Polskę reprezentowały cztery osoby: ASHONE i MEKHT /SD, B3S/ z Warszawy, ARPONE i SKEM /BDMSK, NBK/ z Radomia, oraz polskie crew z Frankfurtu (NR) i Stuttgartu.

ARPONE.BDMSK.NBK

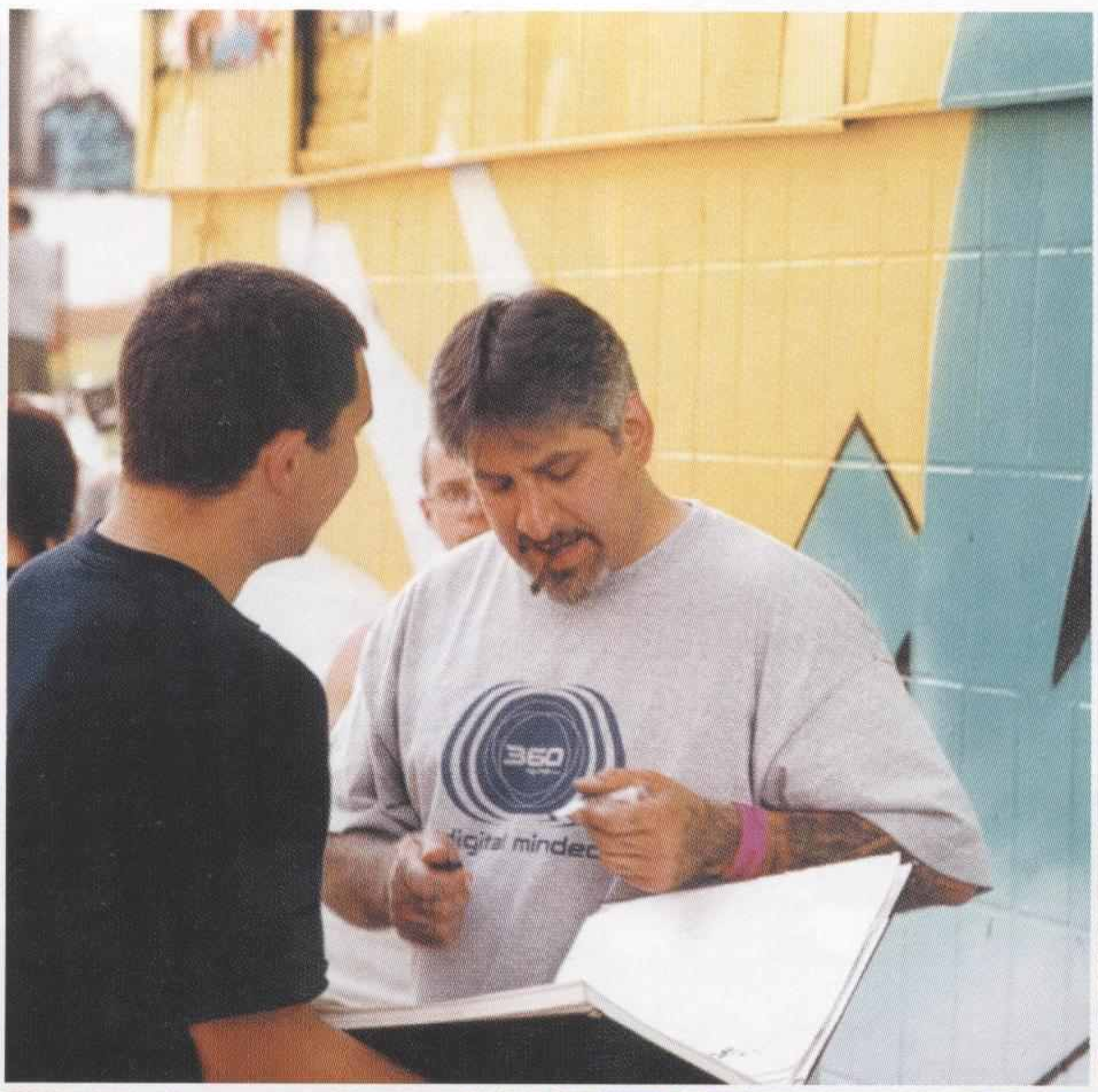
360
digital mindec

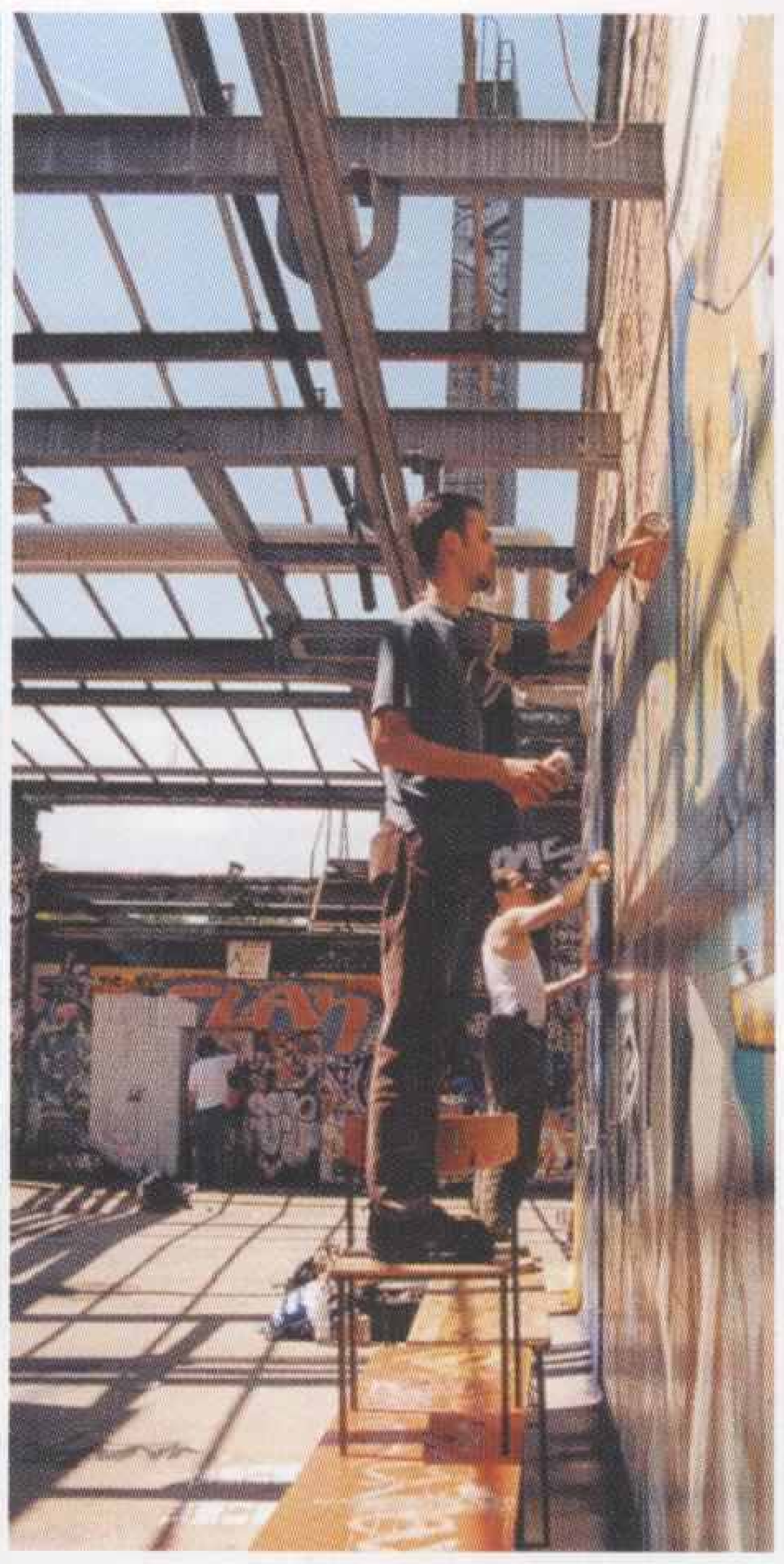

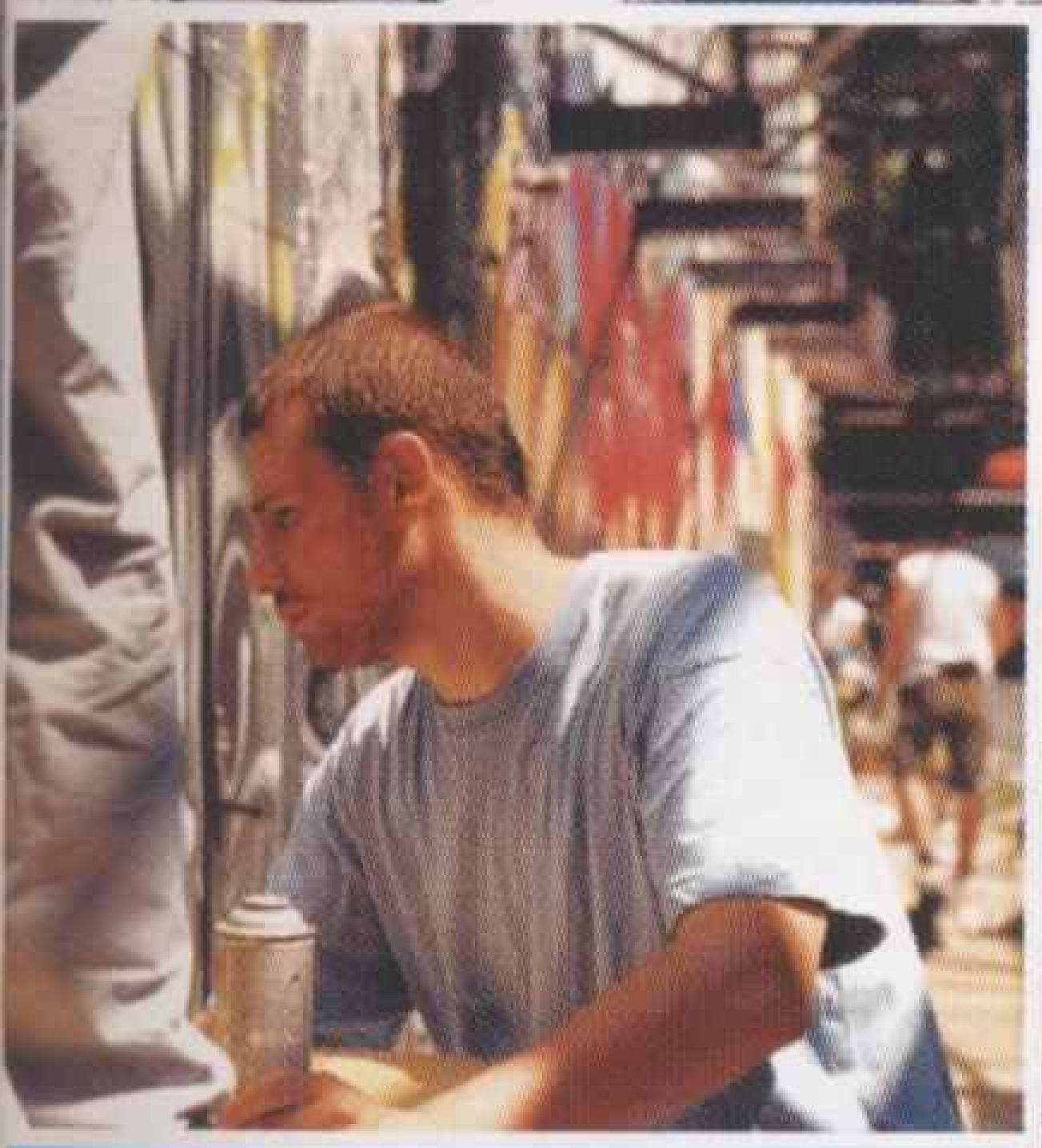

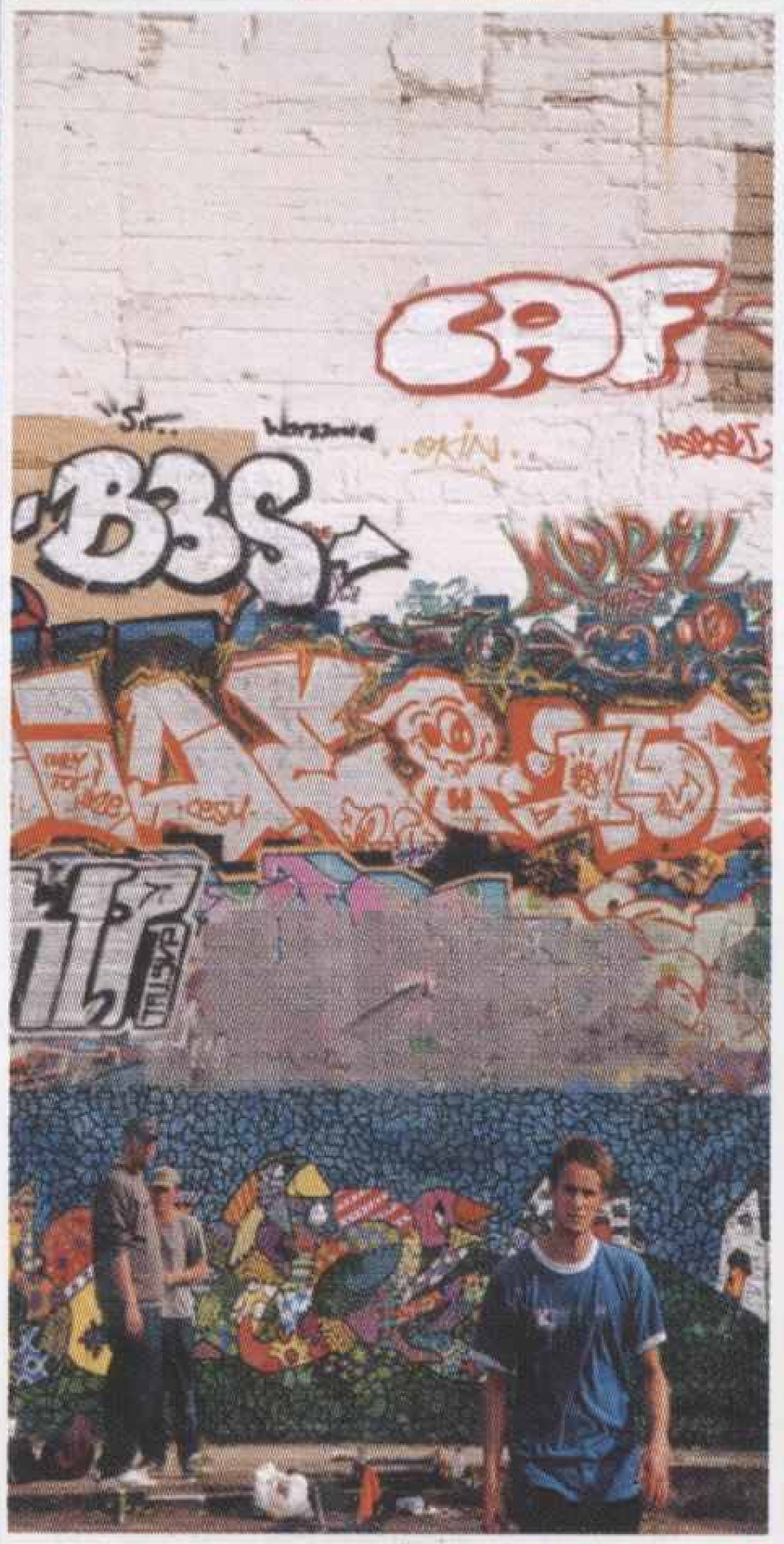
CAF
B3S

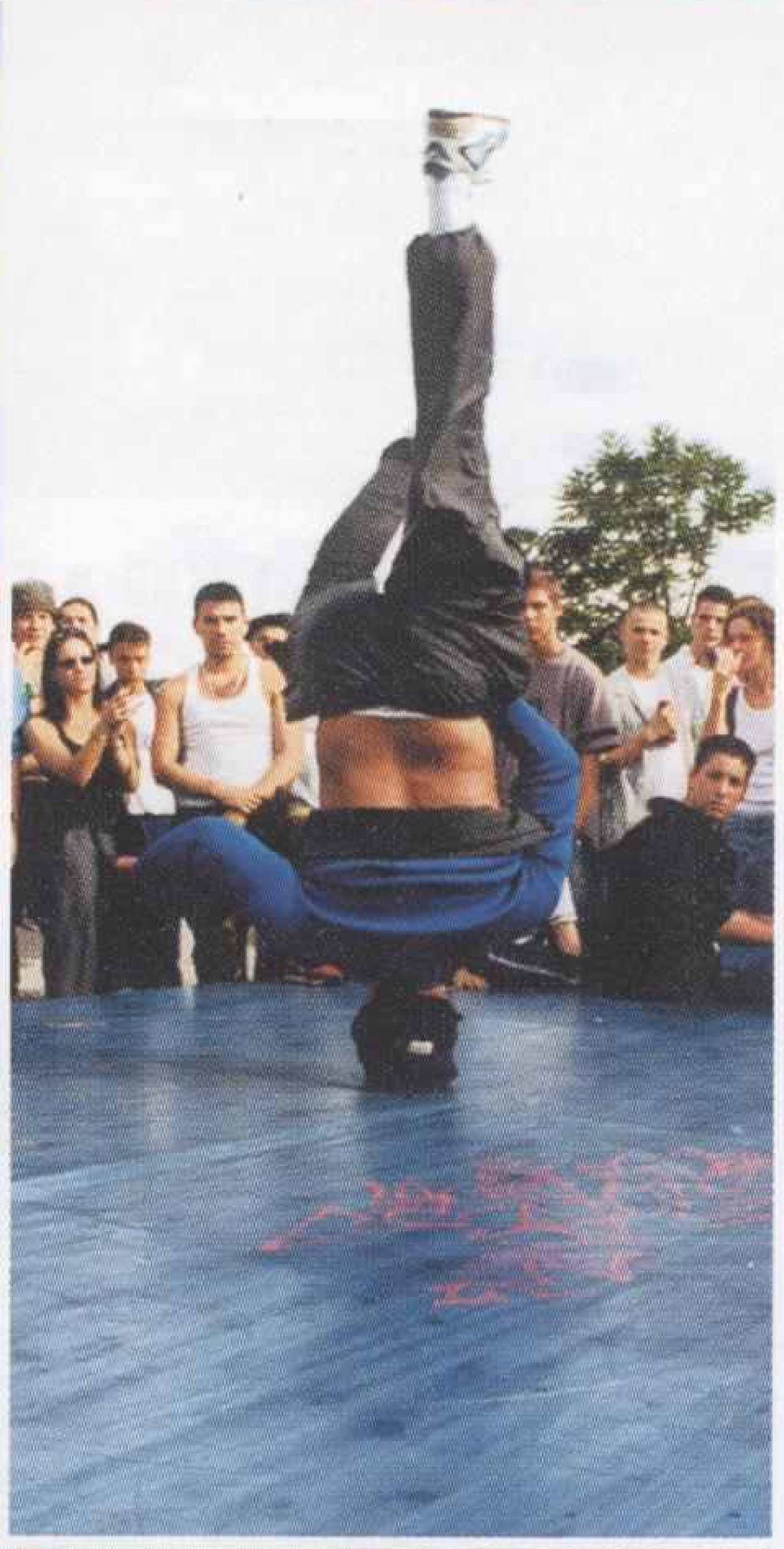

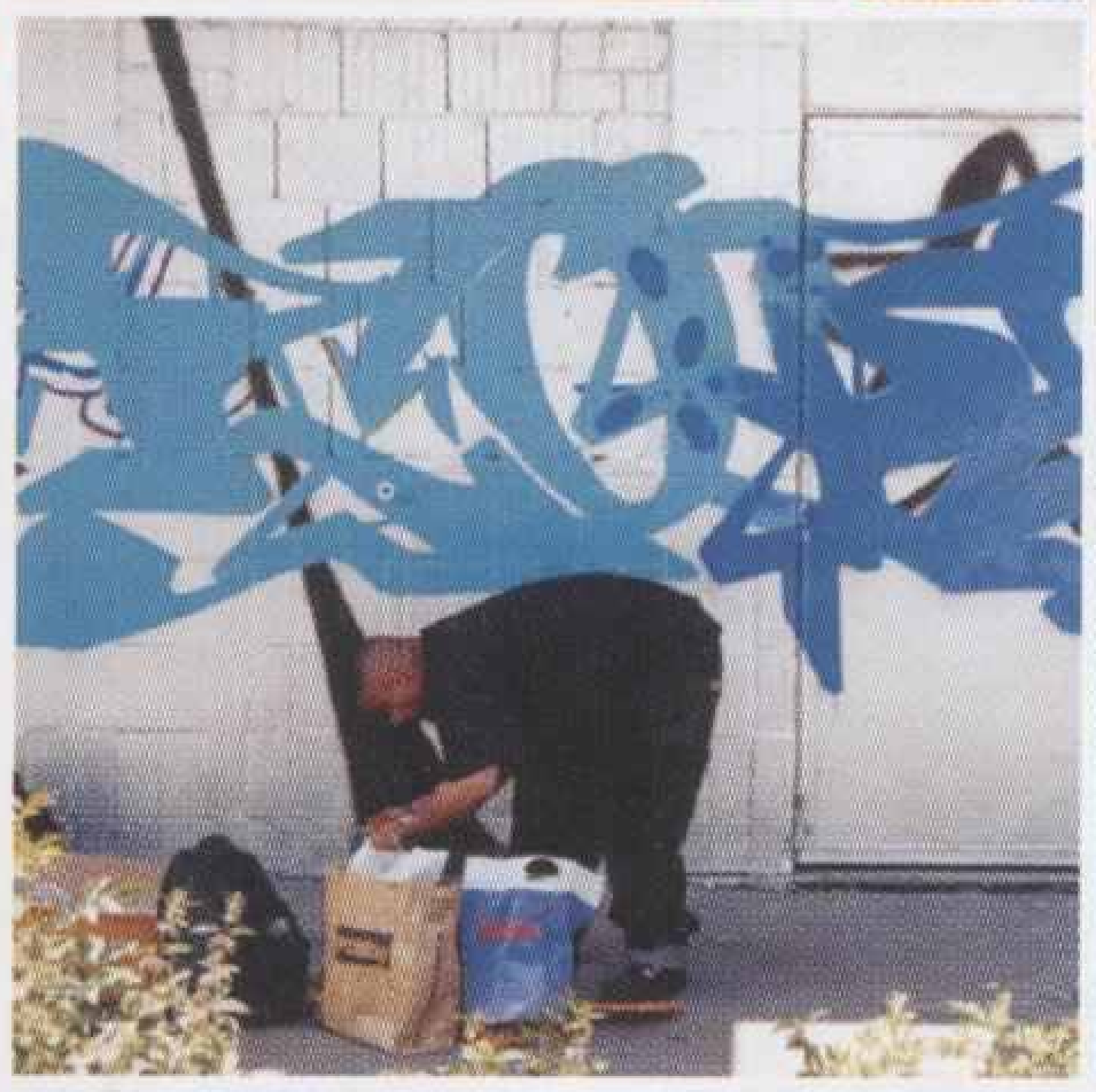

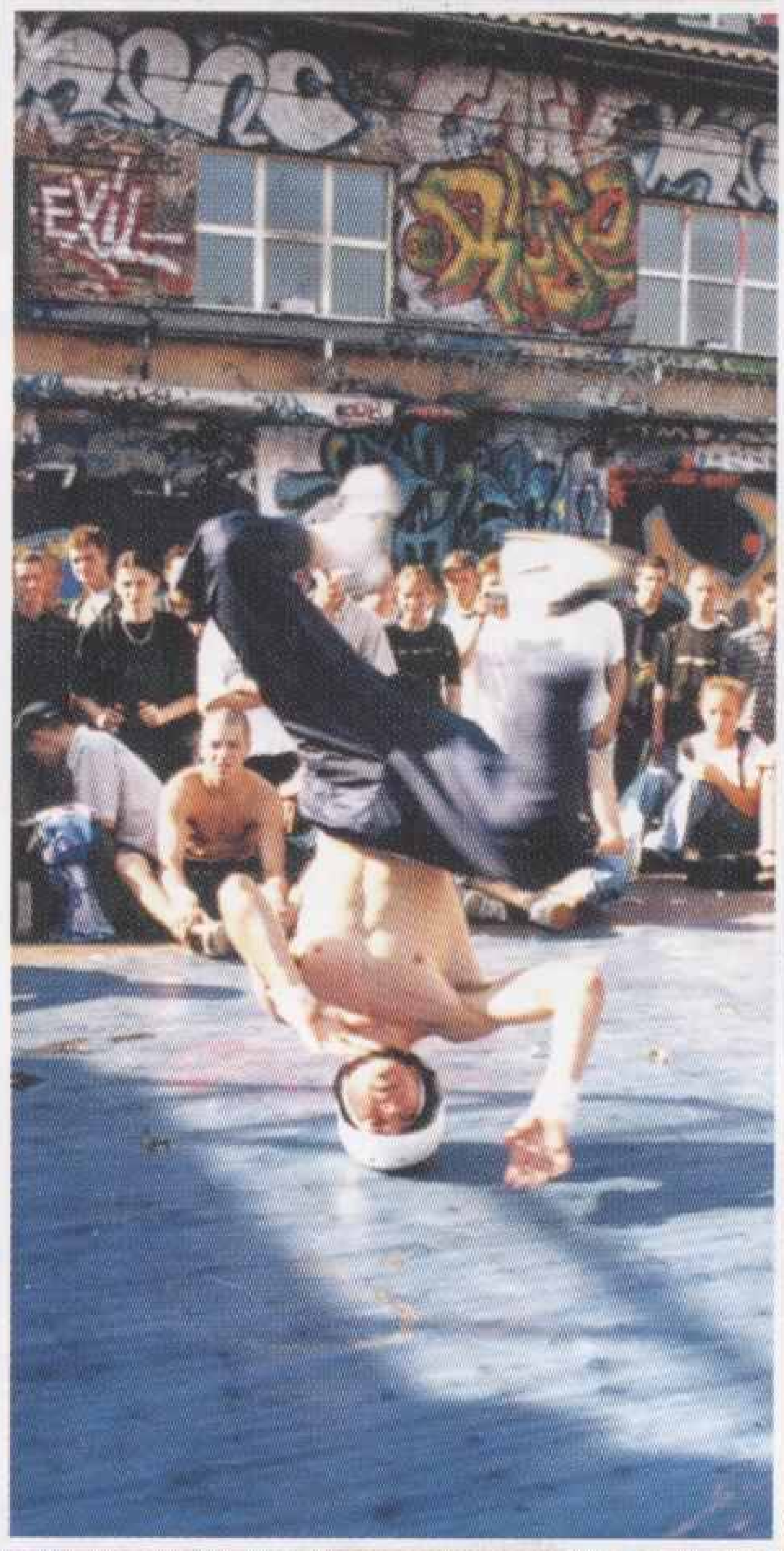

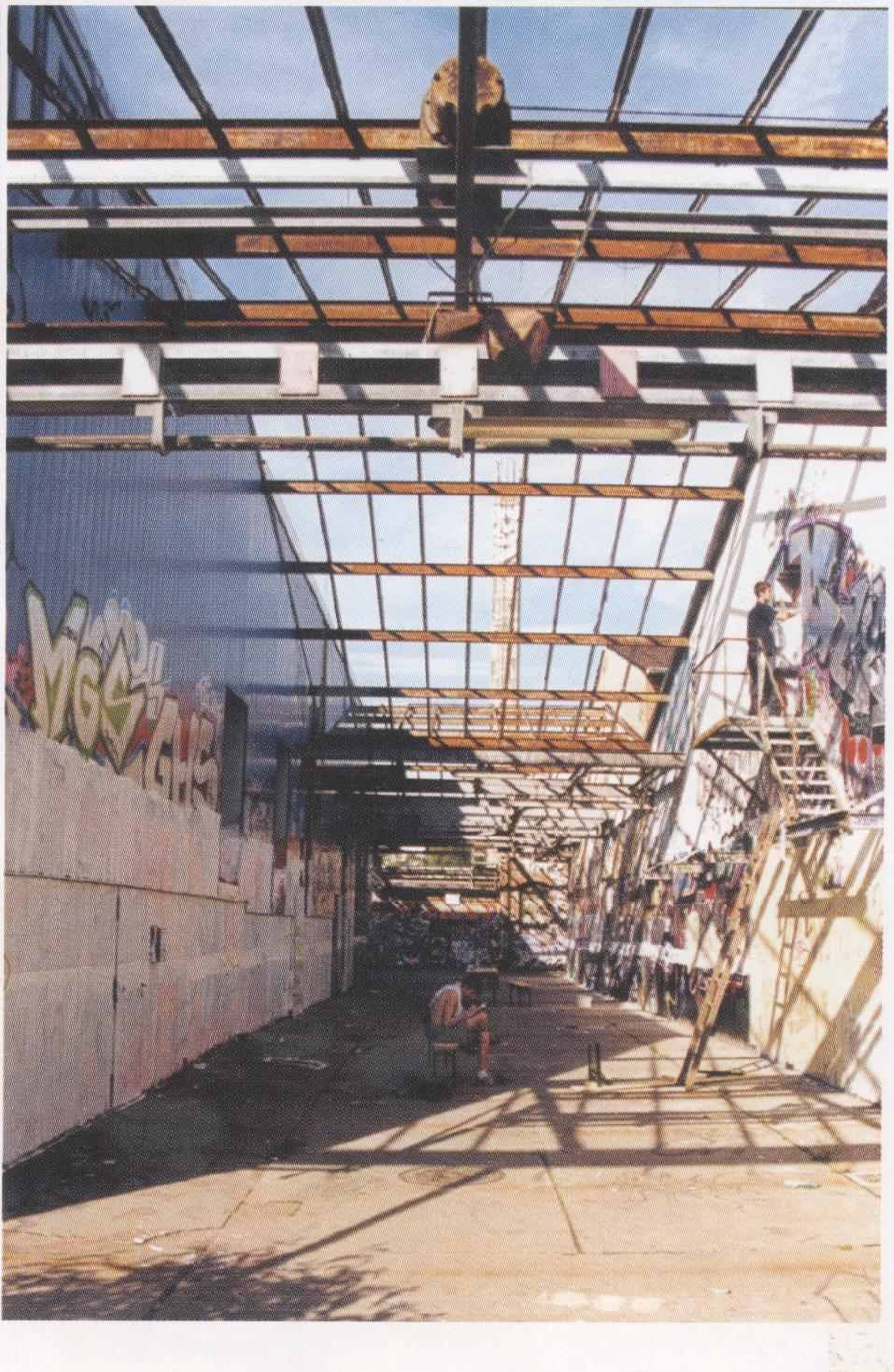
MGS

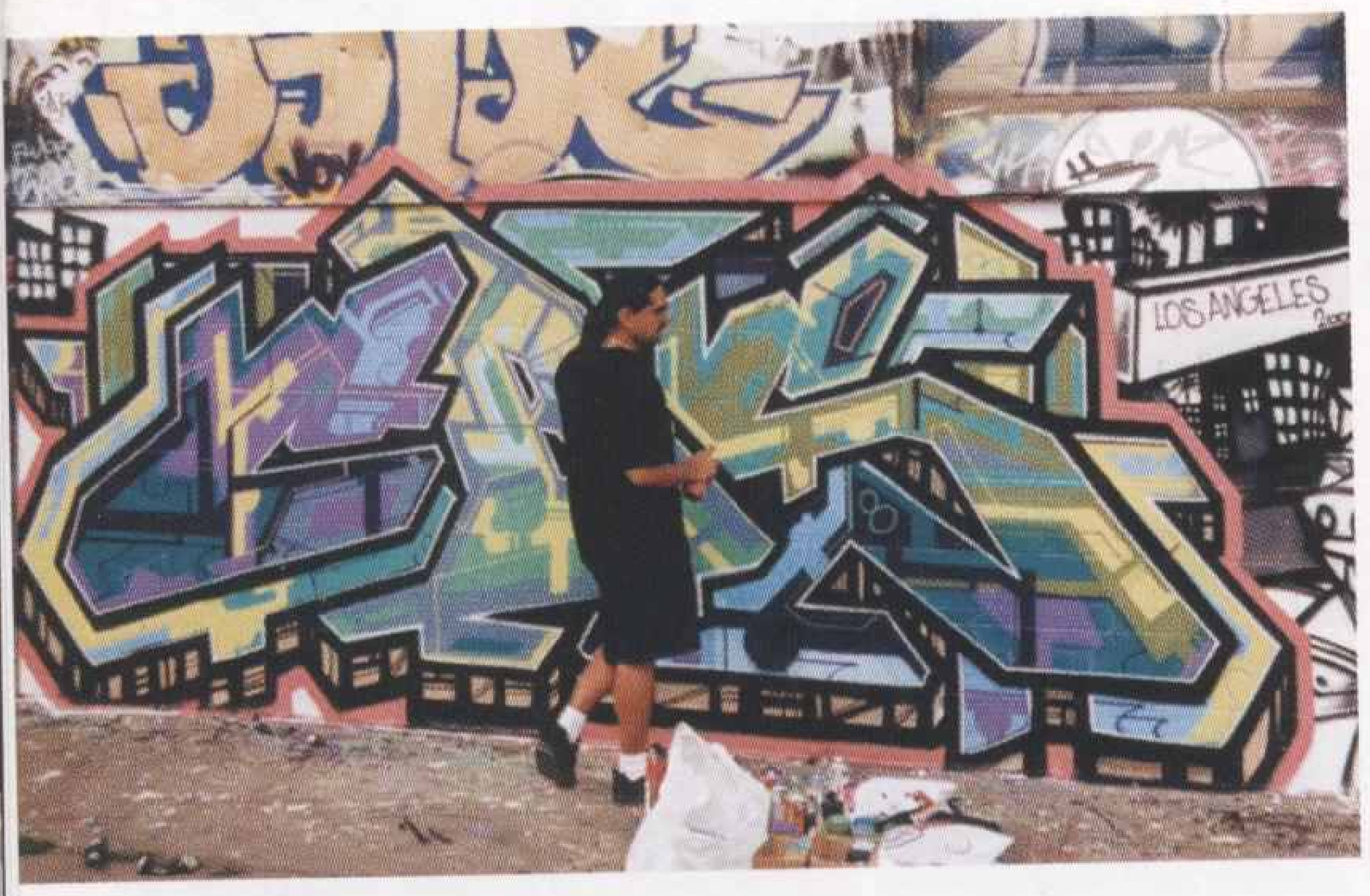
LOS ANGELES

CBS

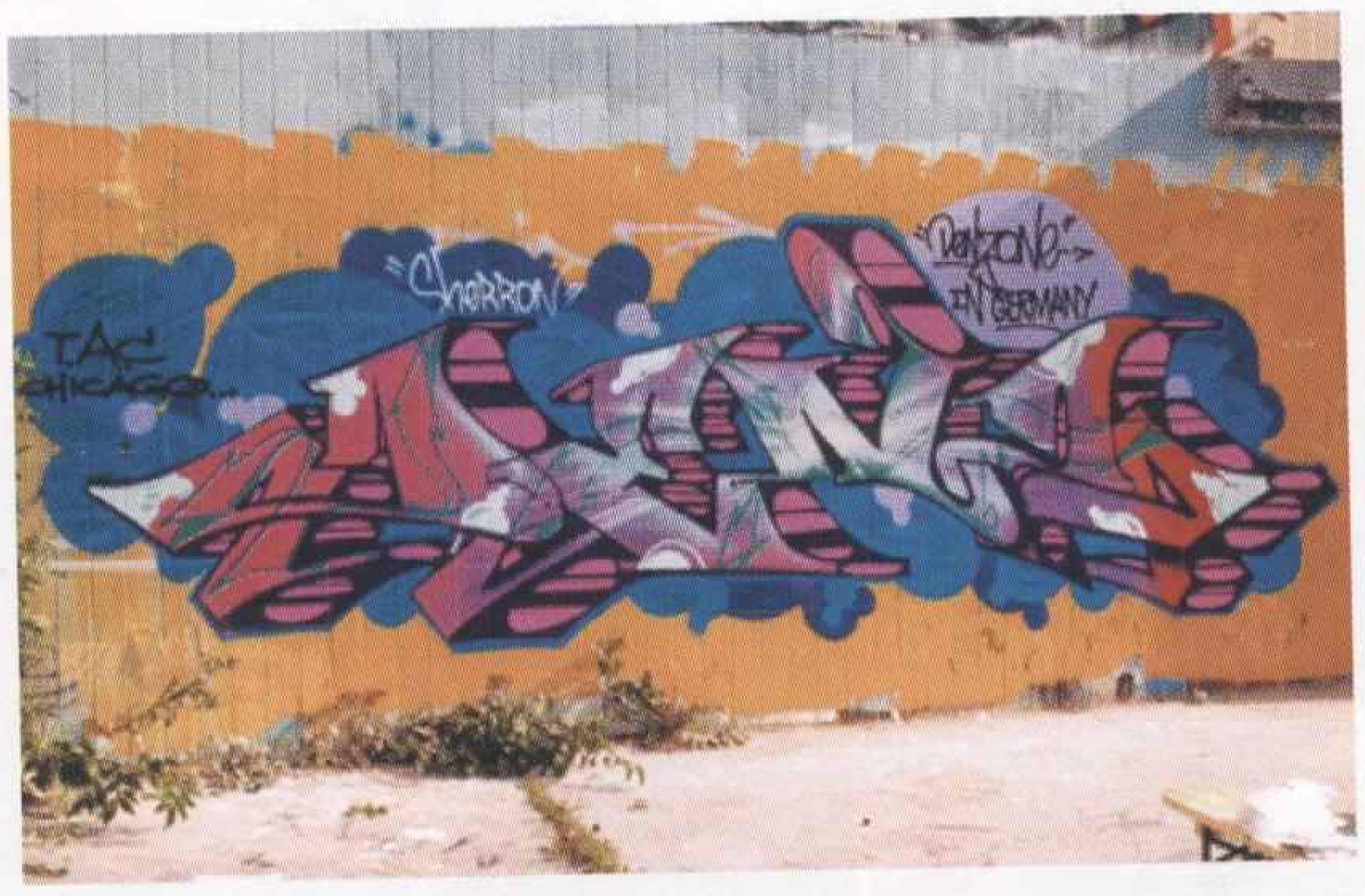
TAC CHICAGO

DENZ

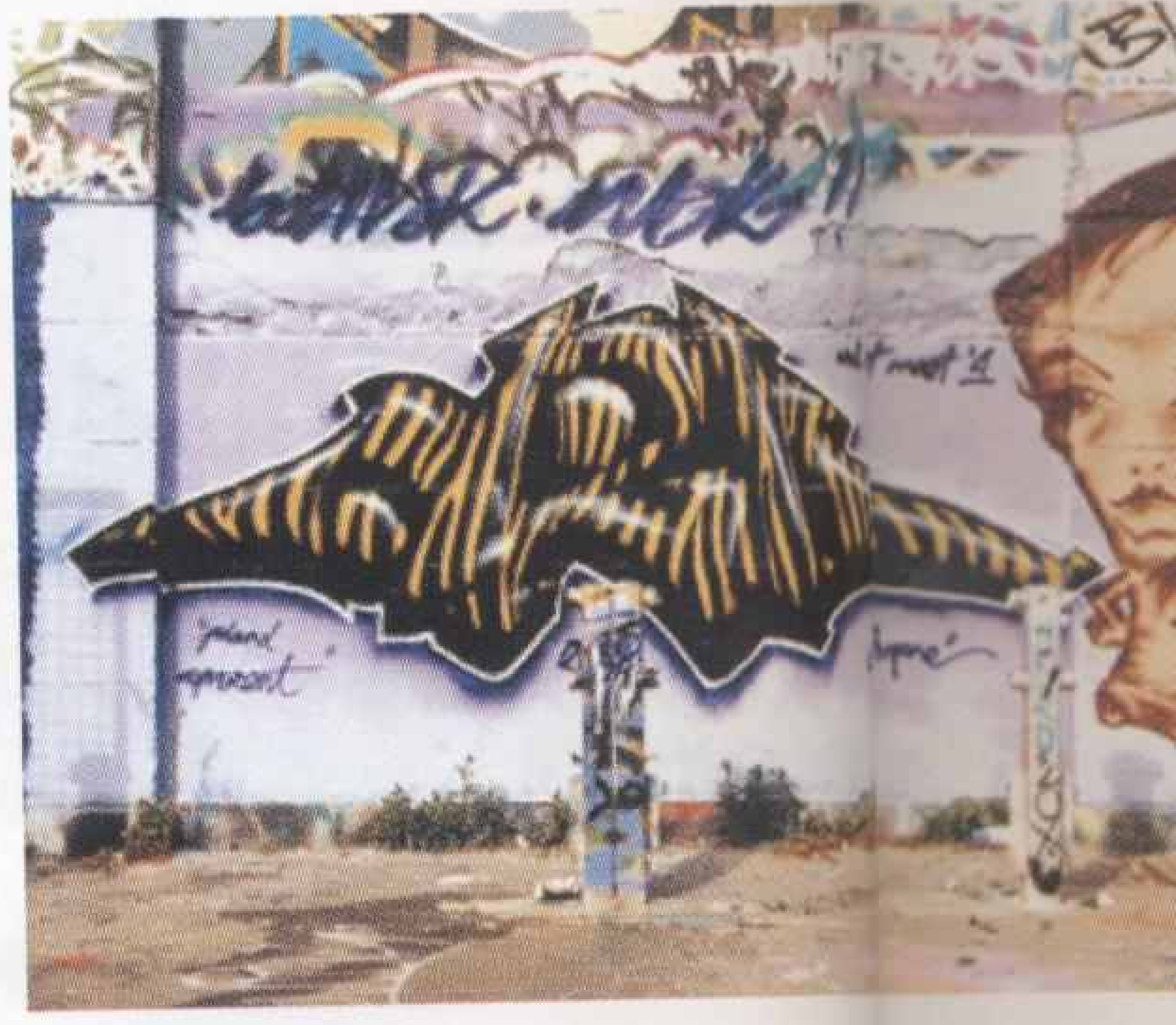

ARPONE + SKEM BDMS\NBK

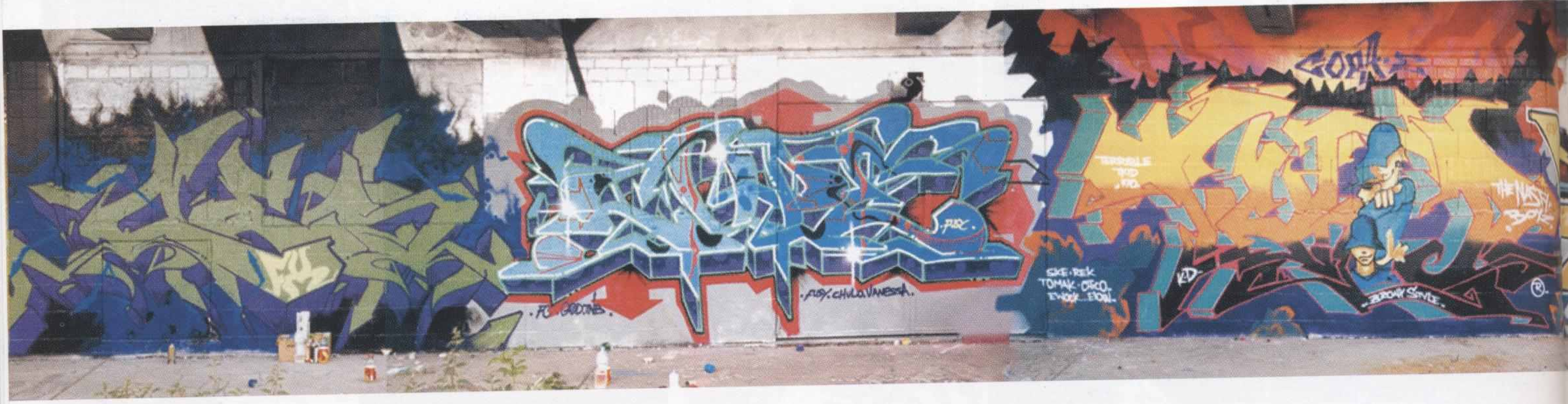

CES & COPE2 & T-KID & RESO & PJAY

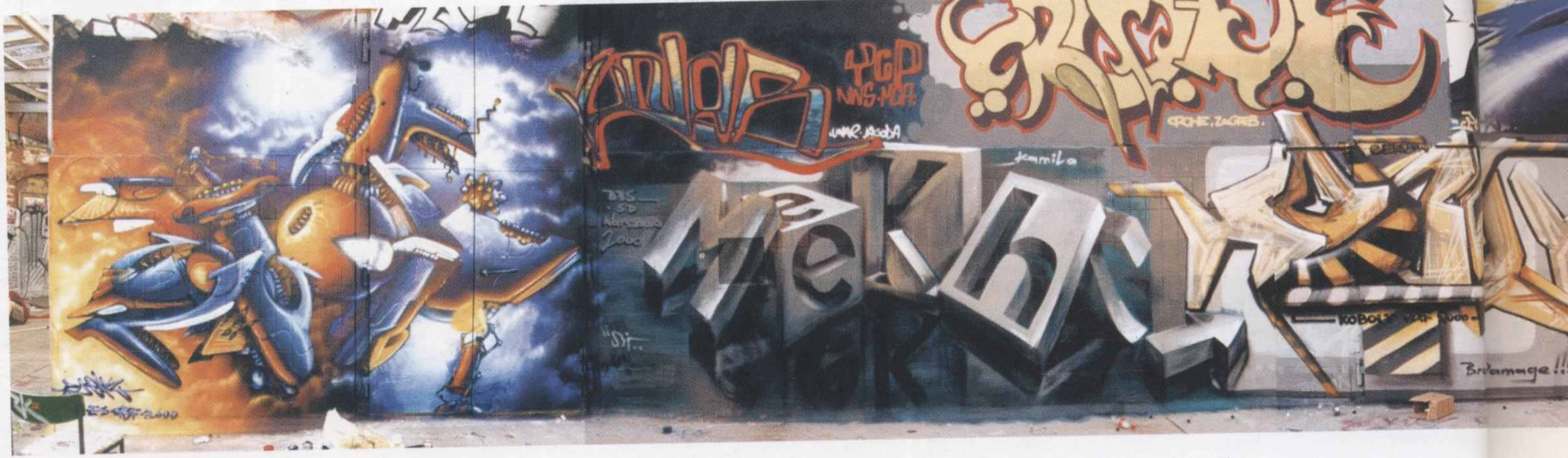
kamila
Brdamage!!

SEAK CNS & LUNAR + CRONE YCP & MEKHT SD.B3S & KOBOLT CAF & ASH1 SD.B3S & STEAK CAF

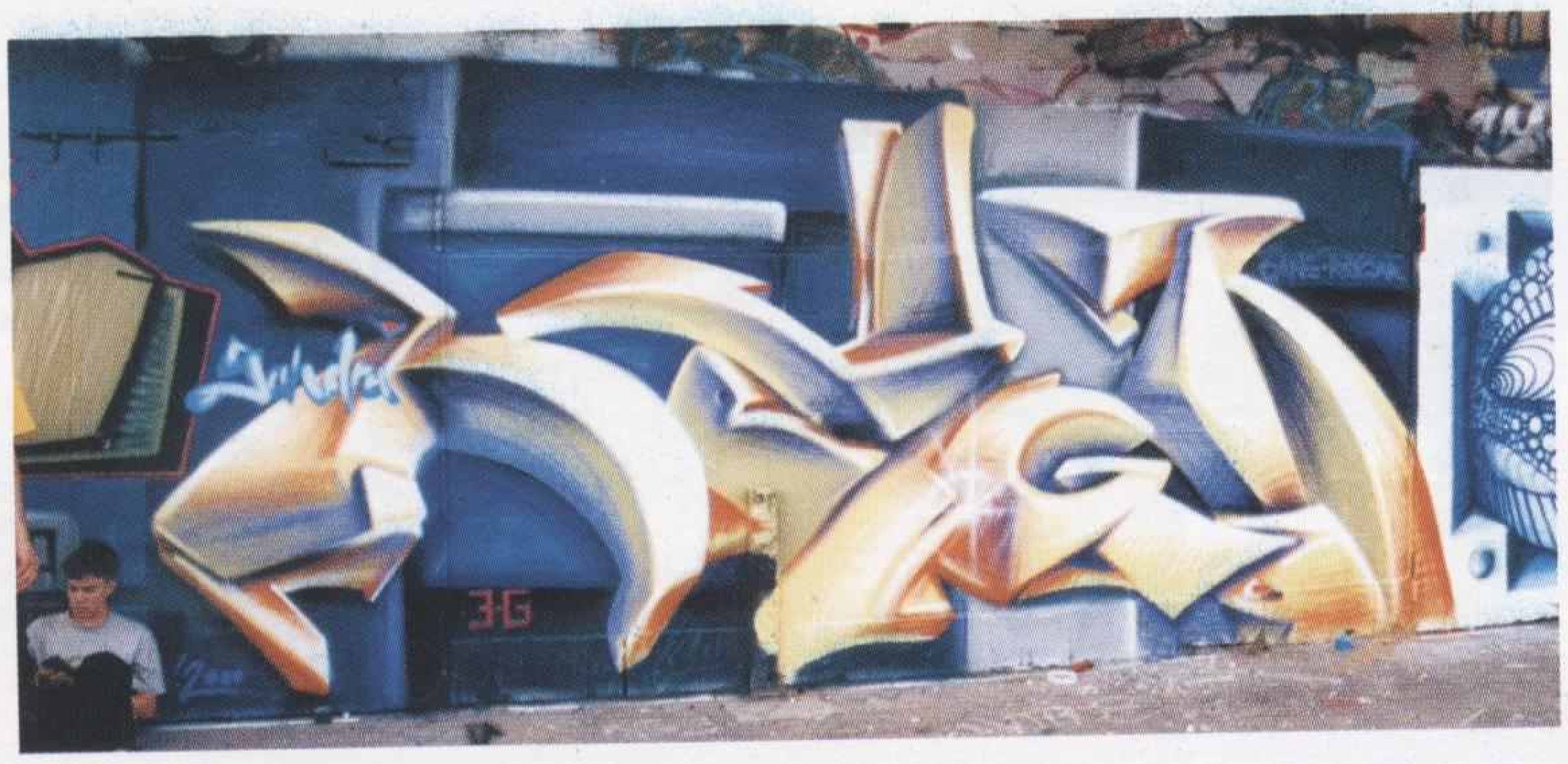

REYGAR

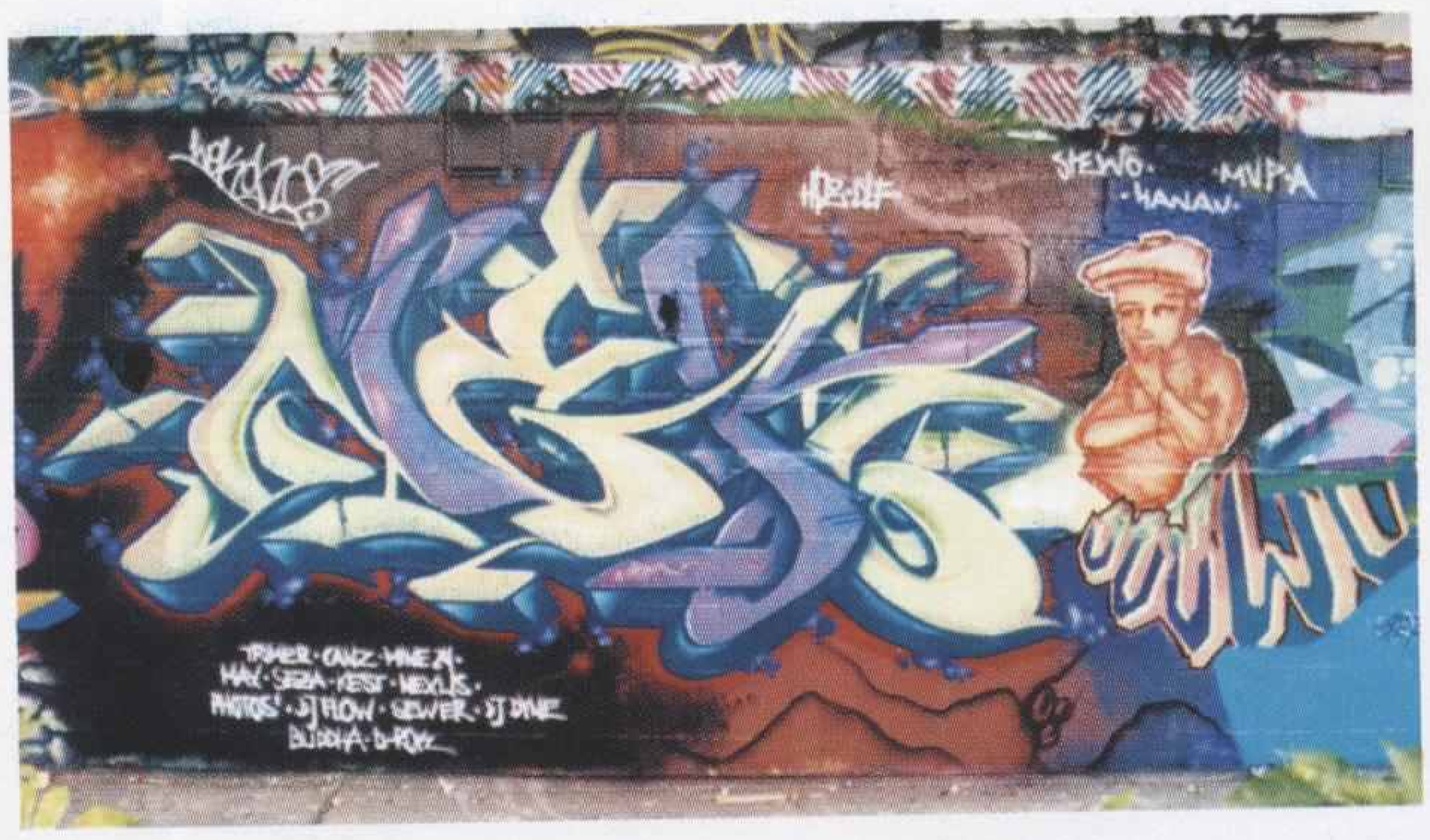

NEK DLF

DO

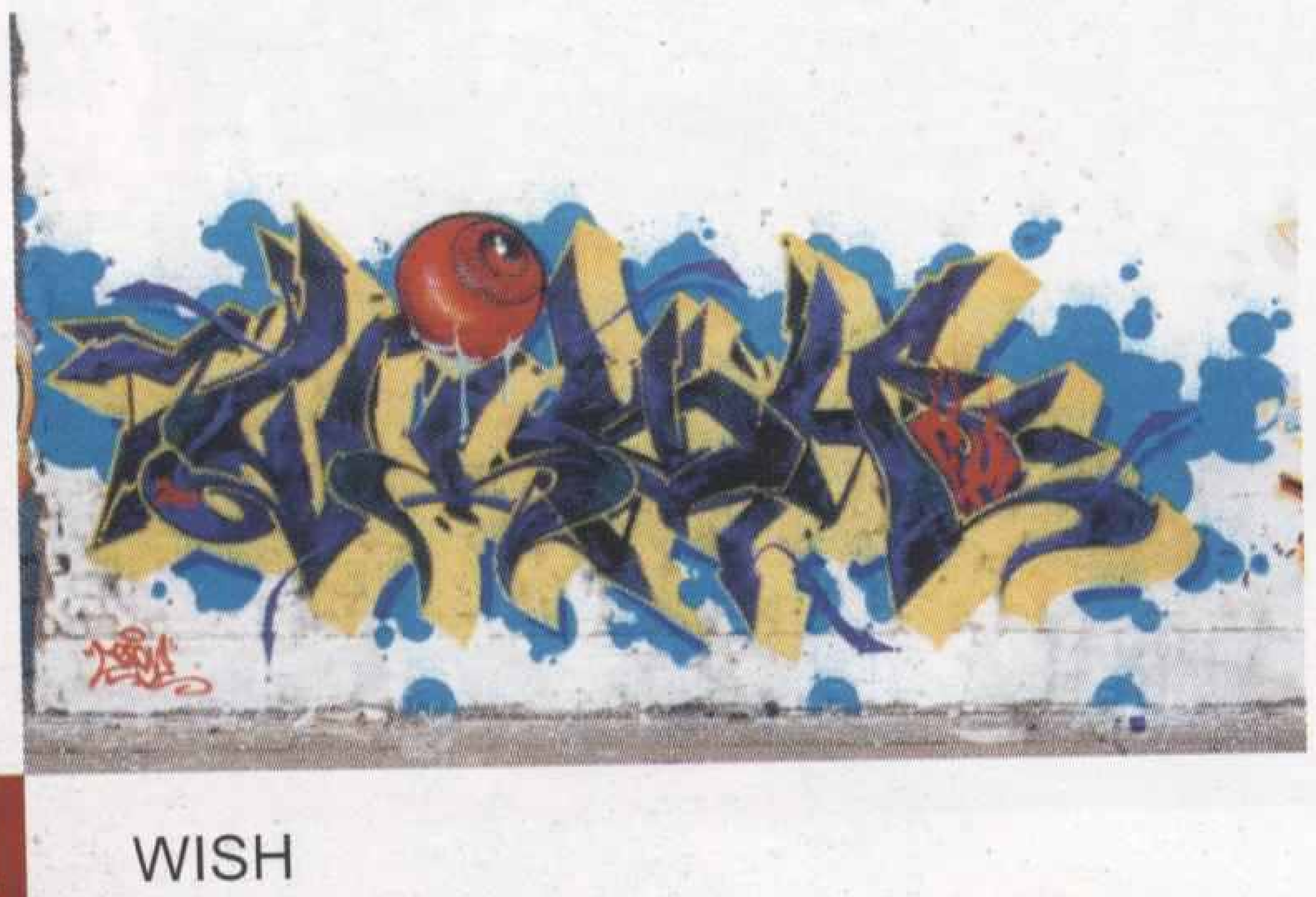

WISH

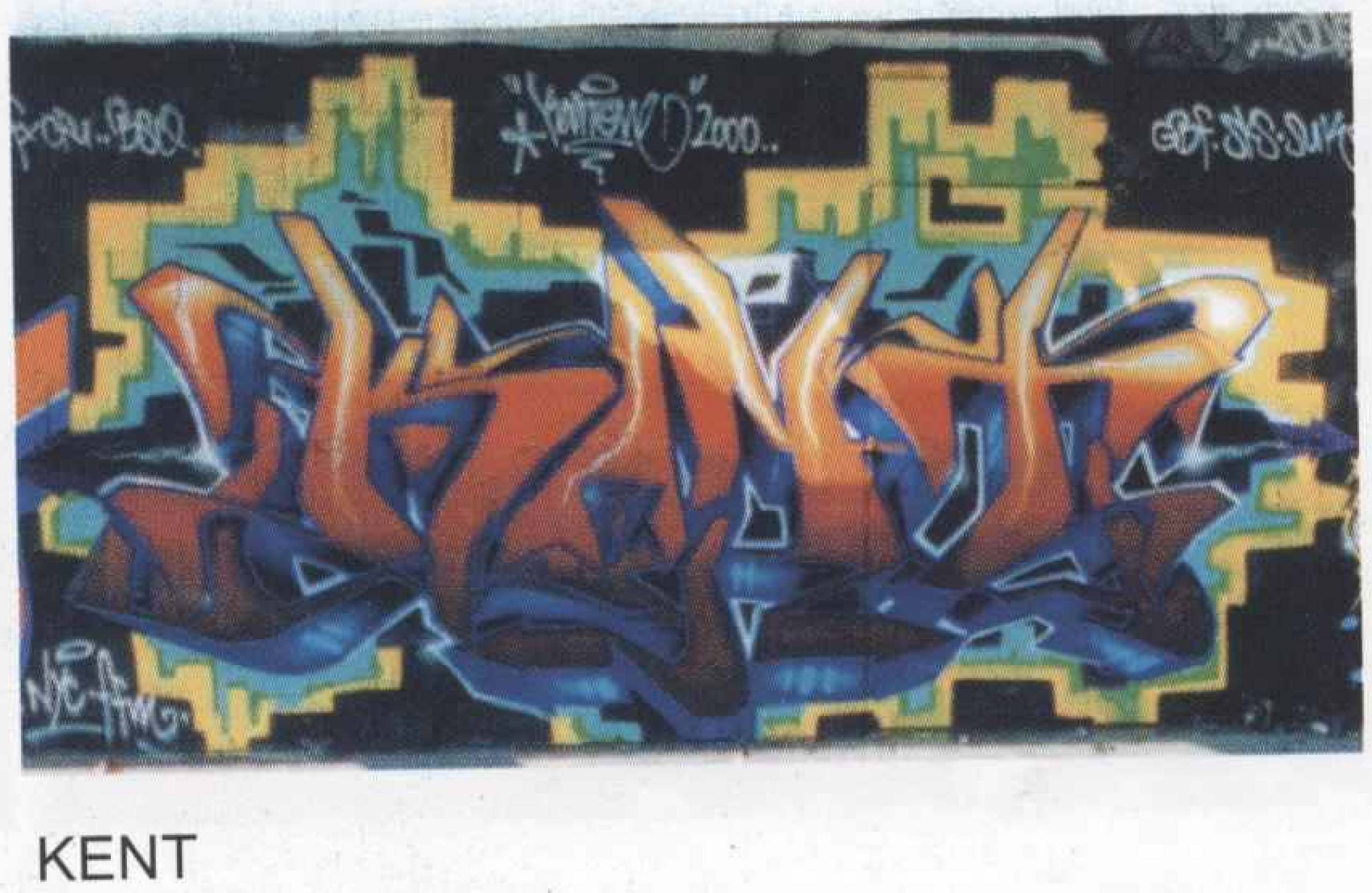

KENT

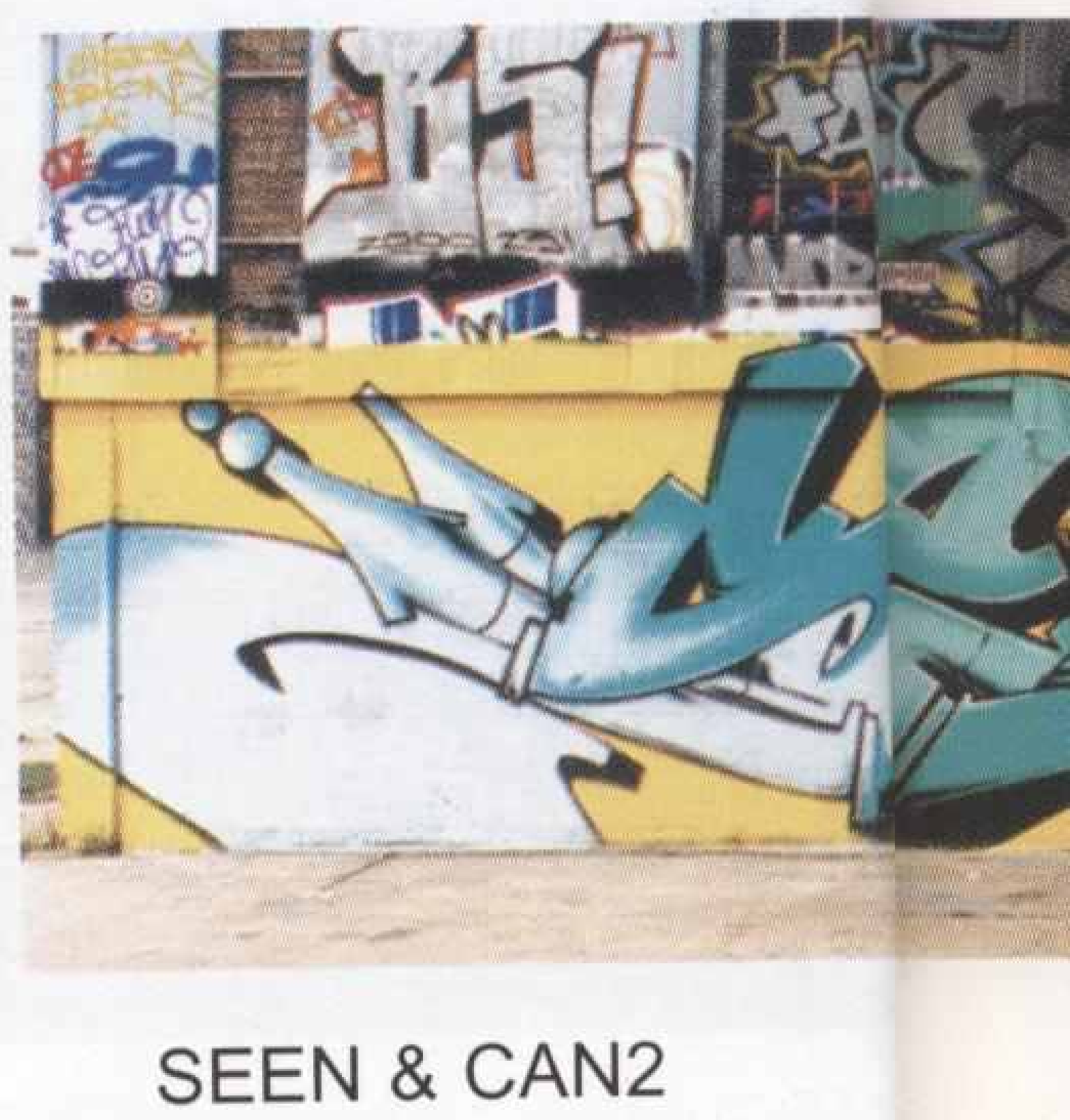

SEEN & CAN2

BDMSK.NBK

CIDO TAU TAF

PACH
.CELIA.HONET.KAOS...

PACH

MES
BERLIN
CAF STEAK ONE
BERLIN
Brain Damage!!!

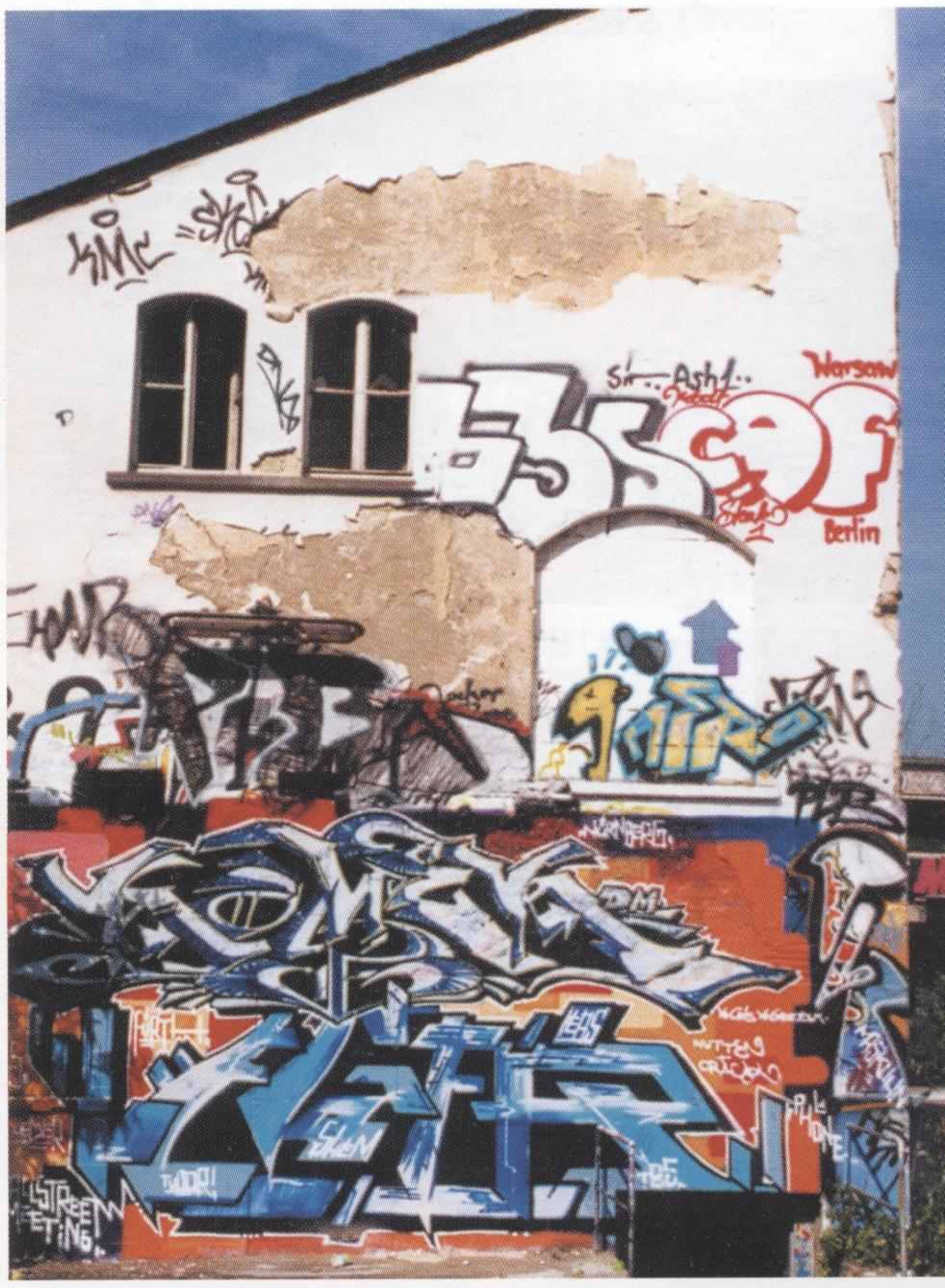
Warsaw
Berlin

DOME

KOMEK DM & CETER TBS

N2

JOKER

TOAST

SERCH NES

???

PIST TRA

SWET & REW

MEA

TIWS & BATES & KEN & CAN2

DEK

RUSH

MUUUUUUUUUU???

WWW. CANDALIZM.COM

SINE + MR.ZET IME

NOT FiNiSHED

KATCH ONE

DEKO

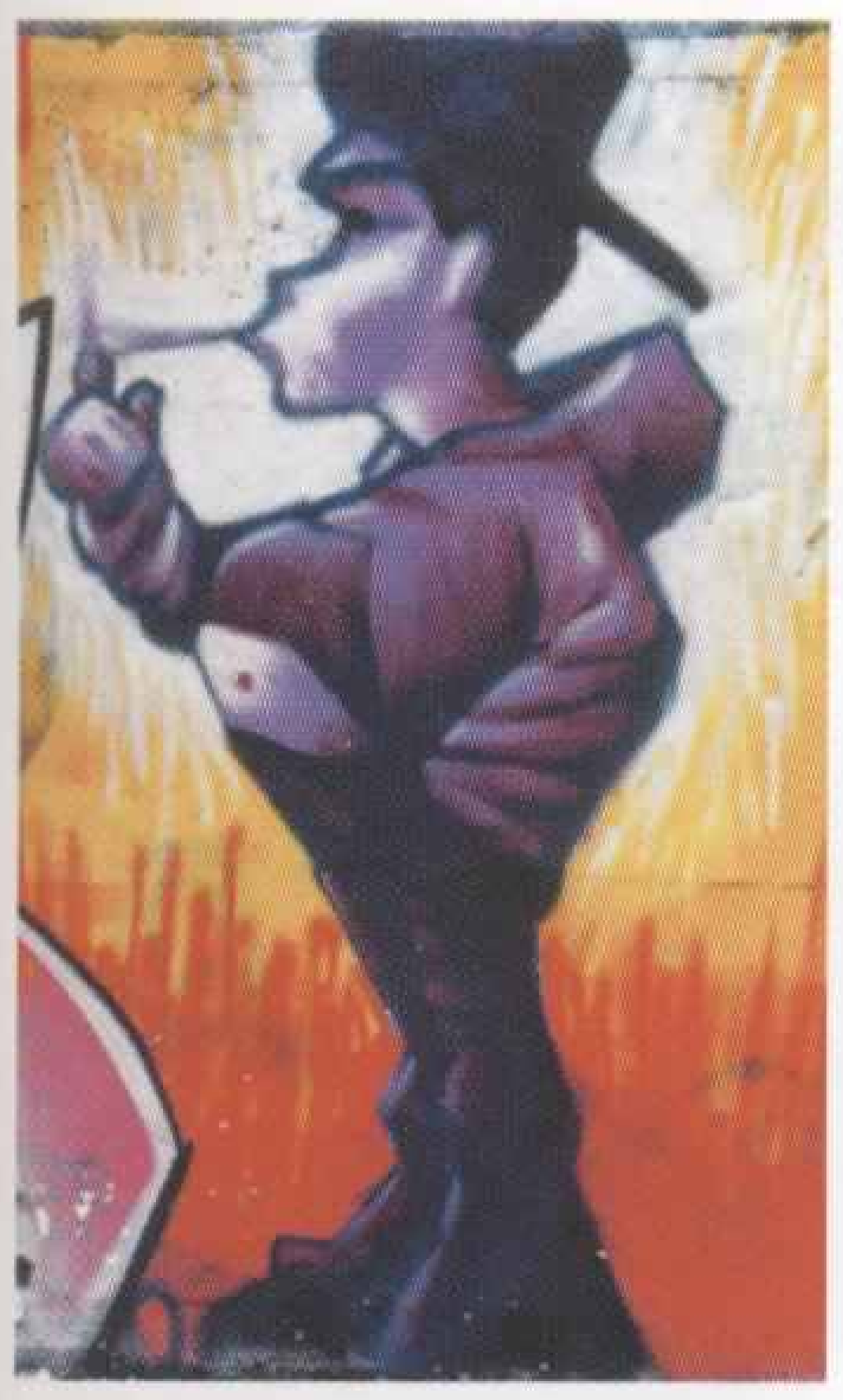

???

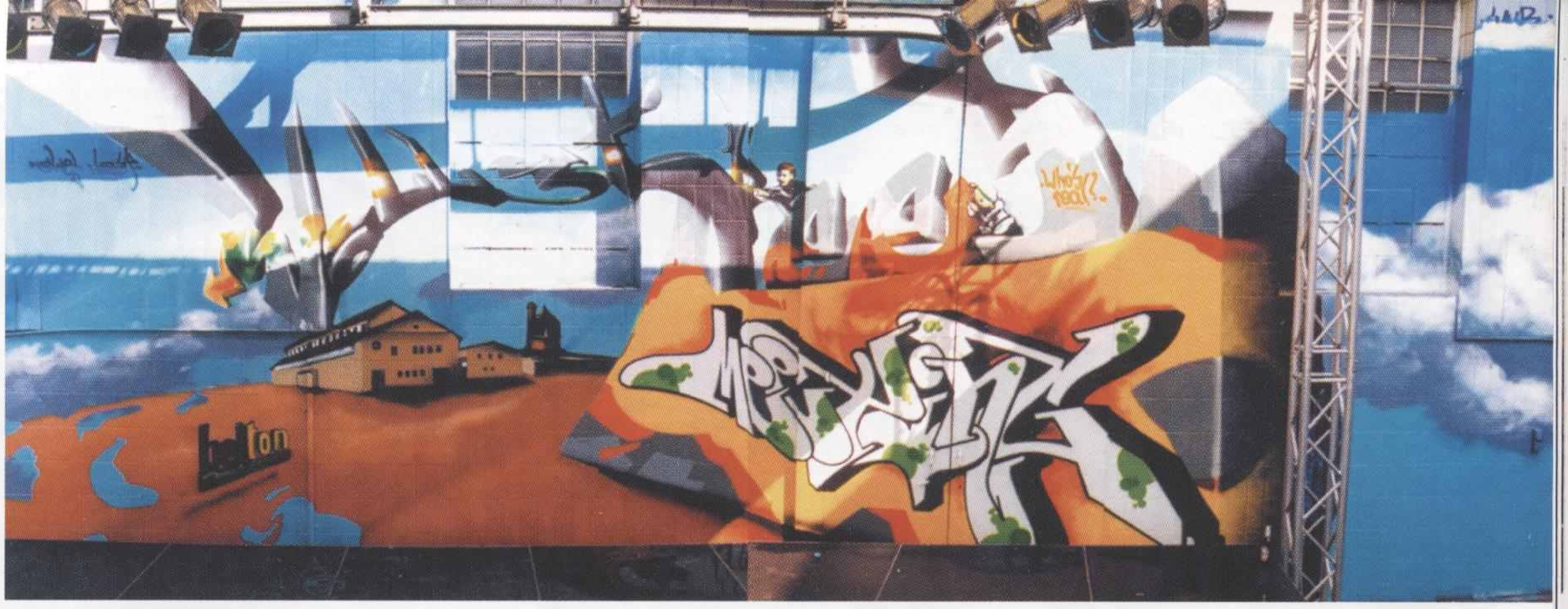

LOOMIT & SWET

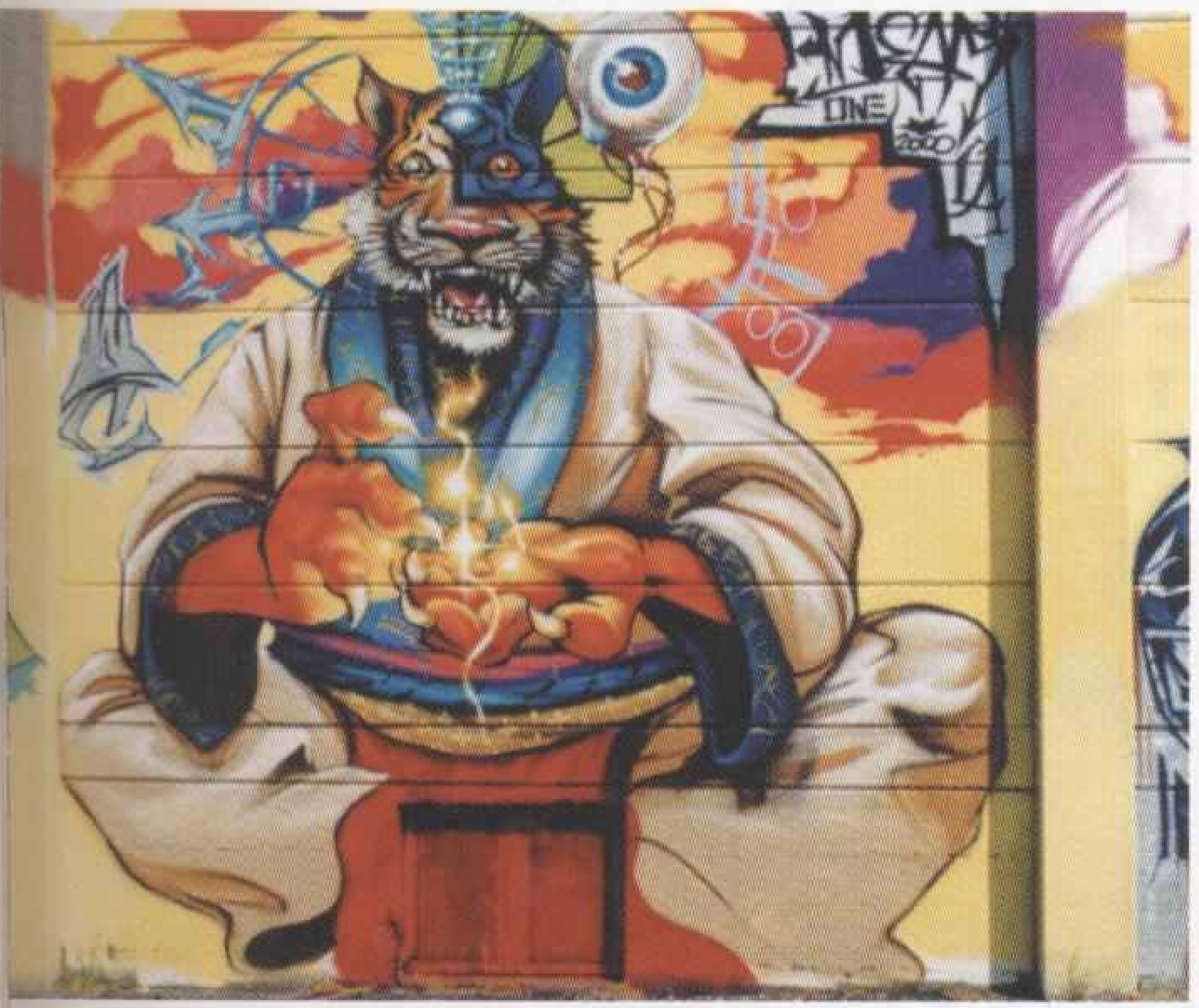

MEAR CBS

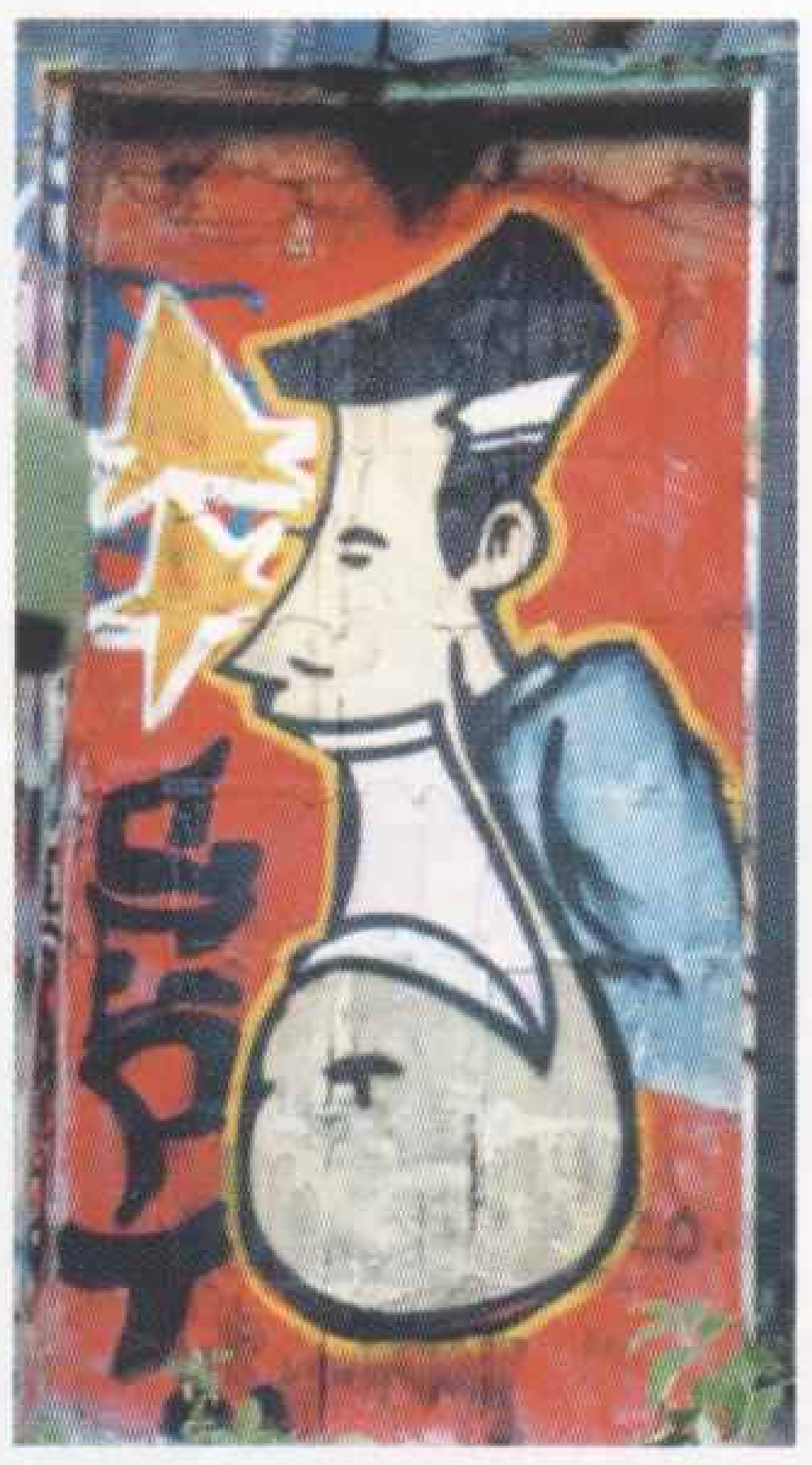

CEPT

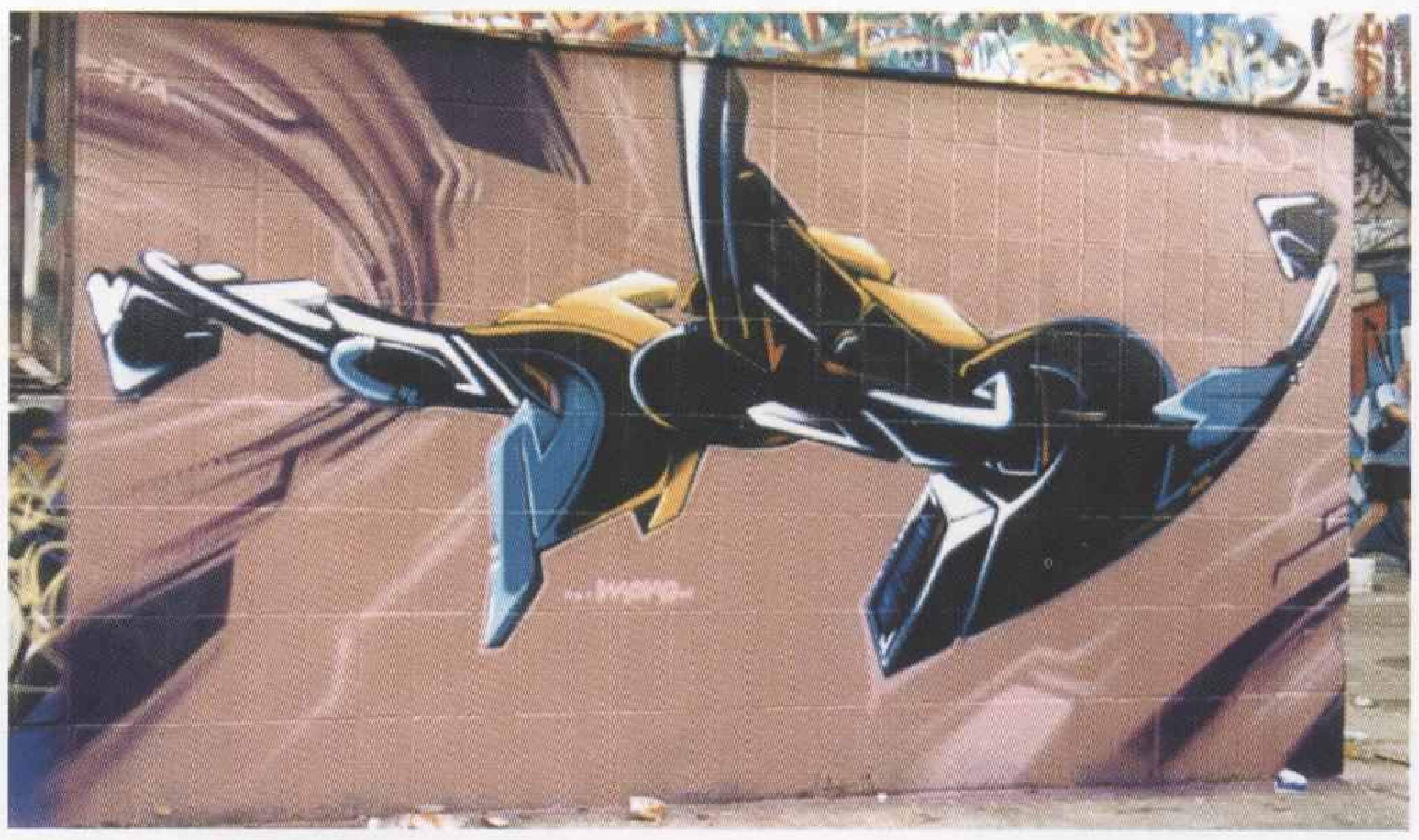

we don`t know but it`s for Veronika ...

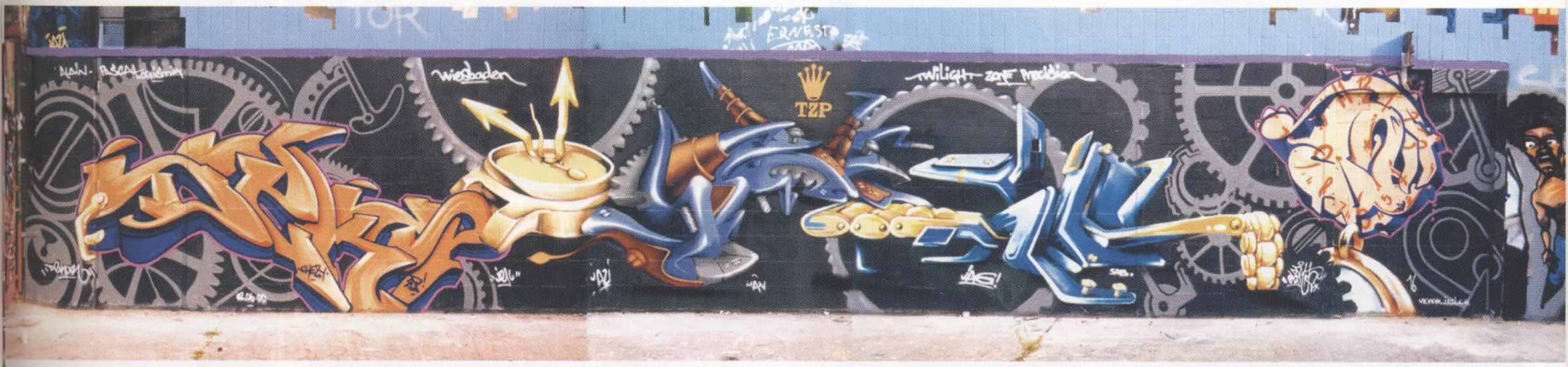
wiesbaden
TZP

DEKOR + JAZI + JAG + ESPRIT TZP

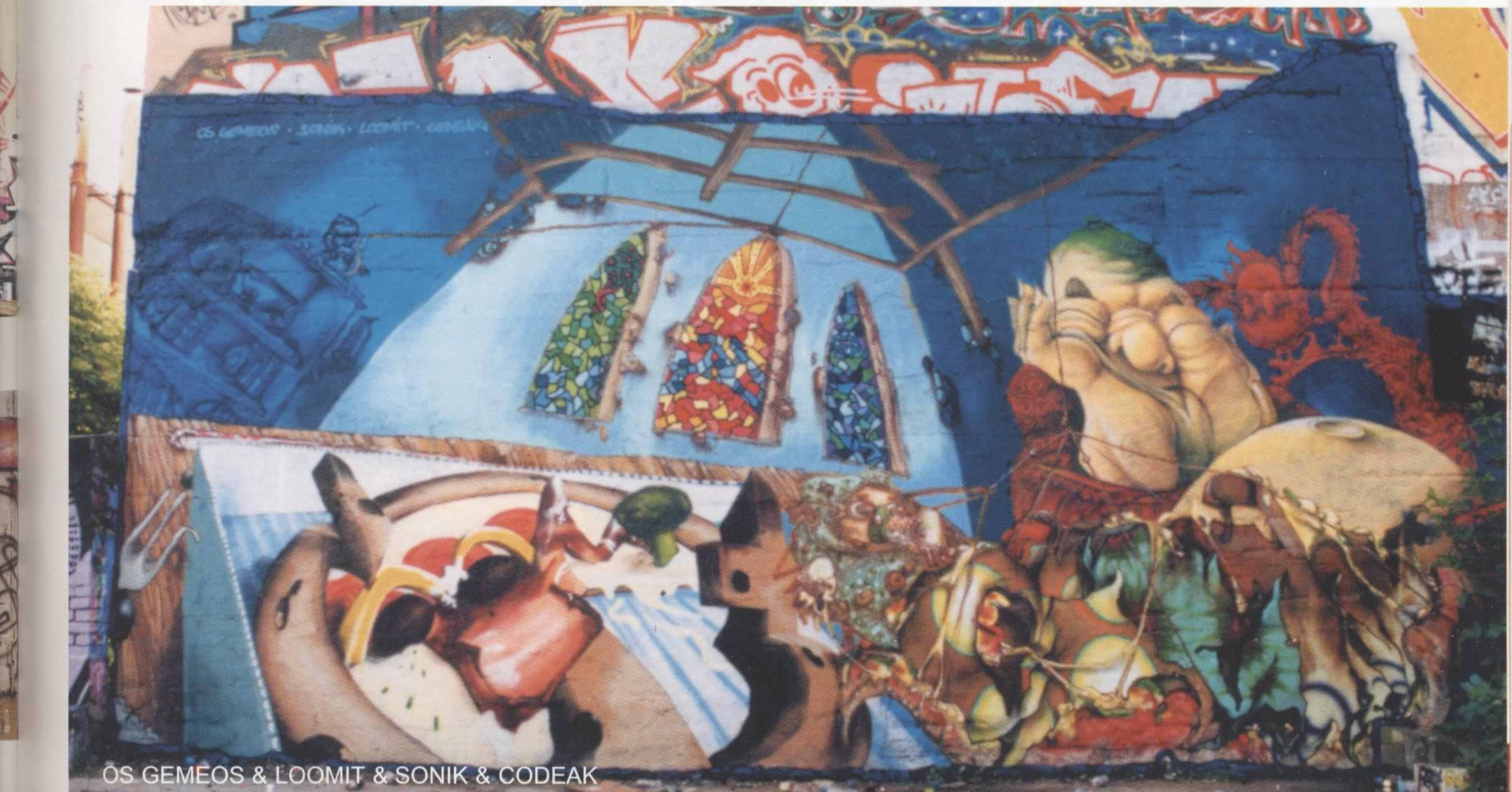

OS GEMEOS & LOOMIT & SONIK & CODEAK

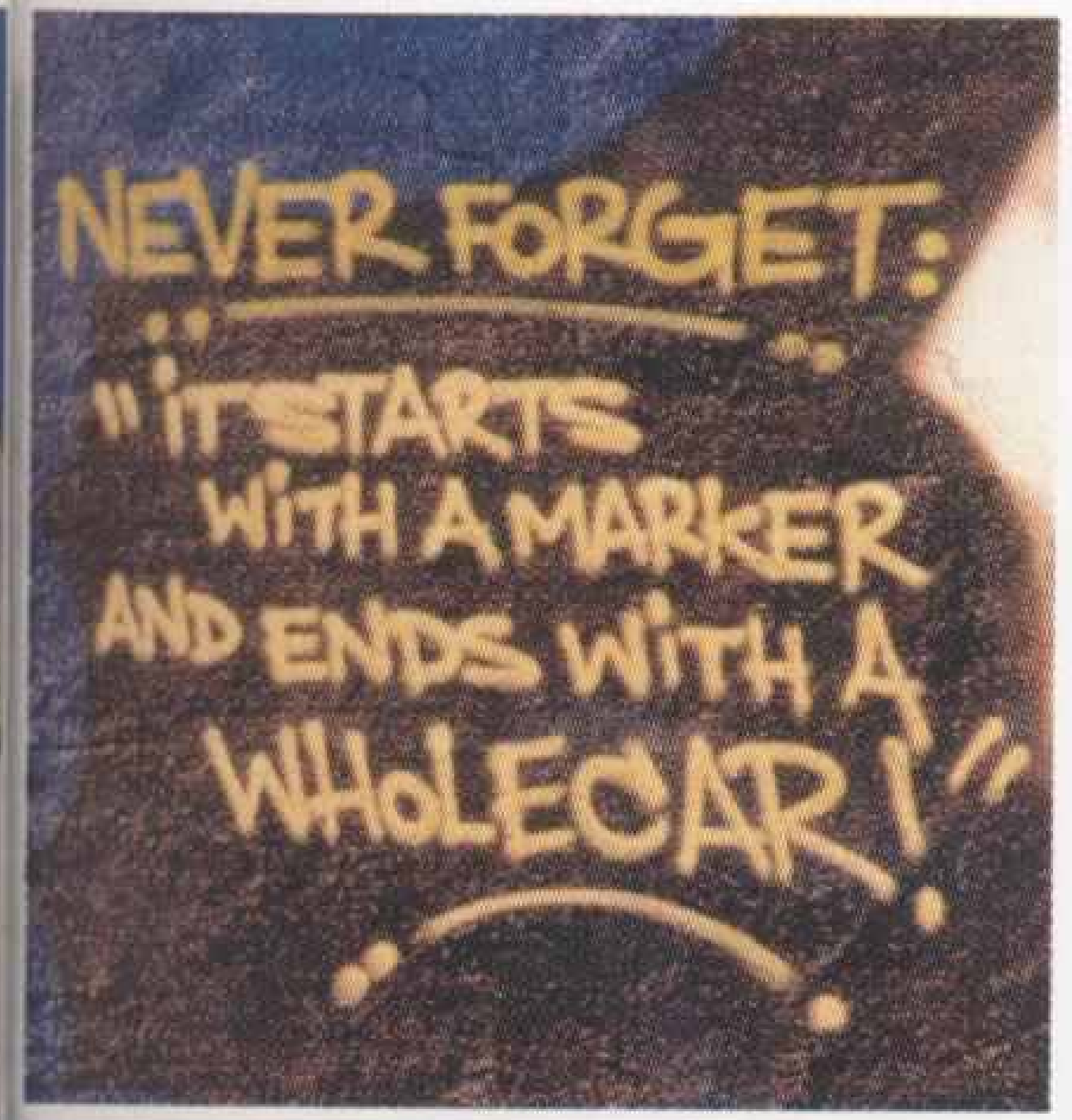
NEVER FORGET:
"IT STARTS WITH A MARKER AND ENDS WITH A WHOLECAR!"

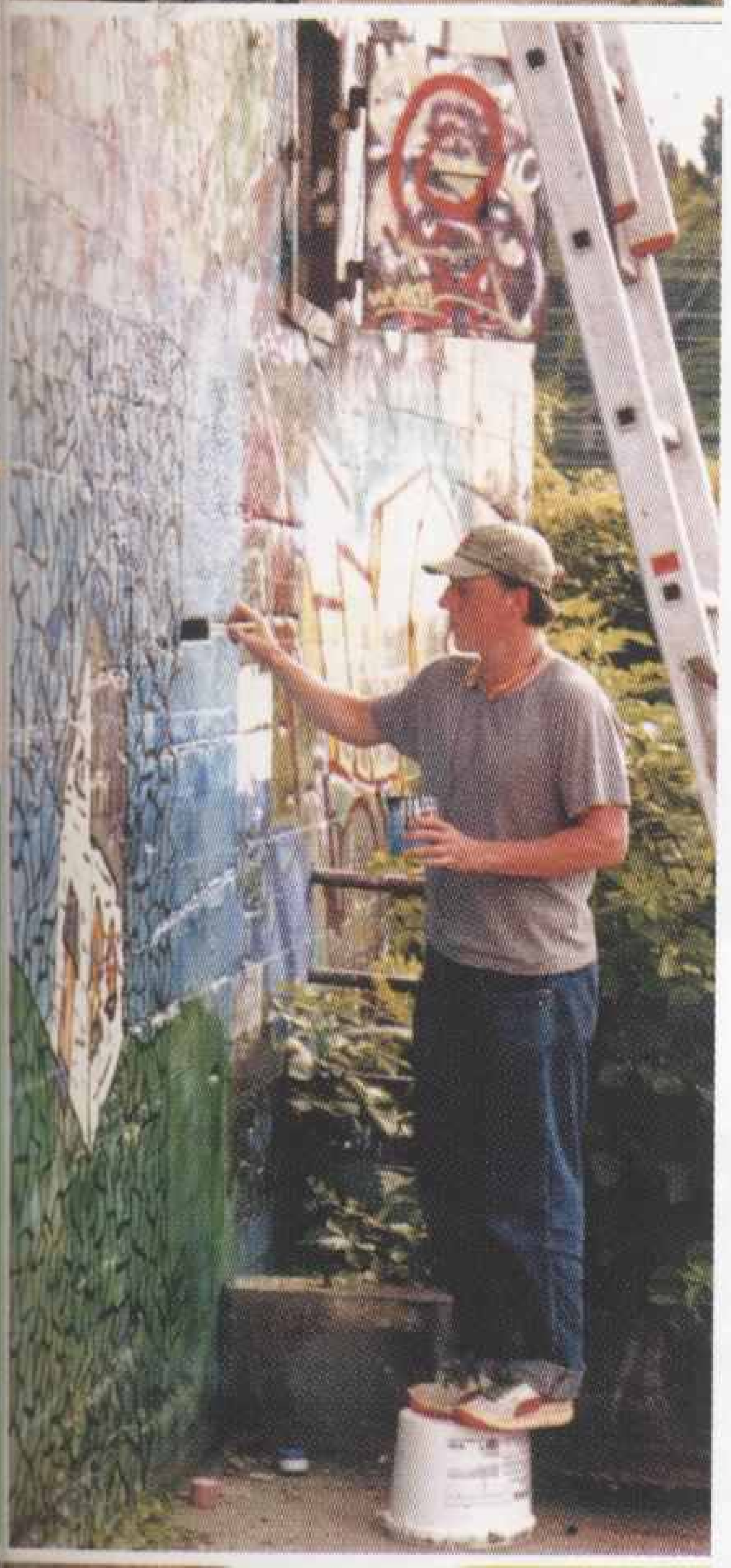

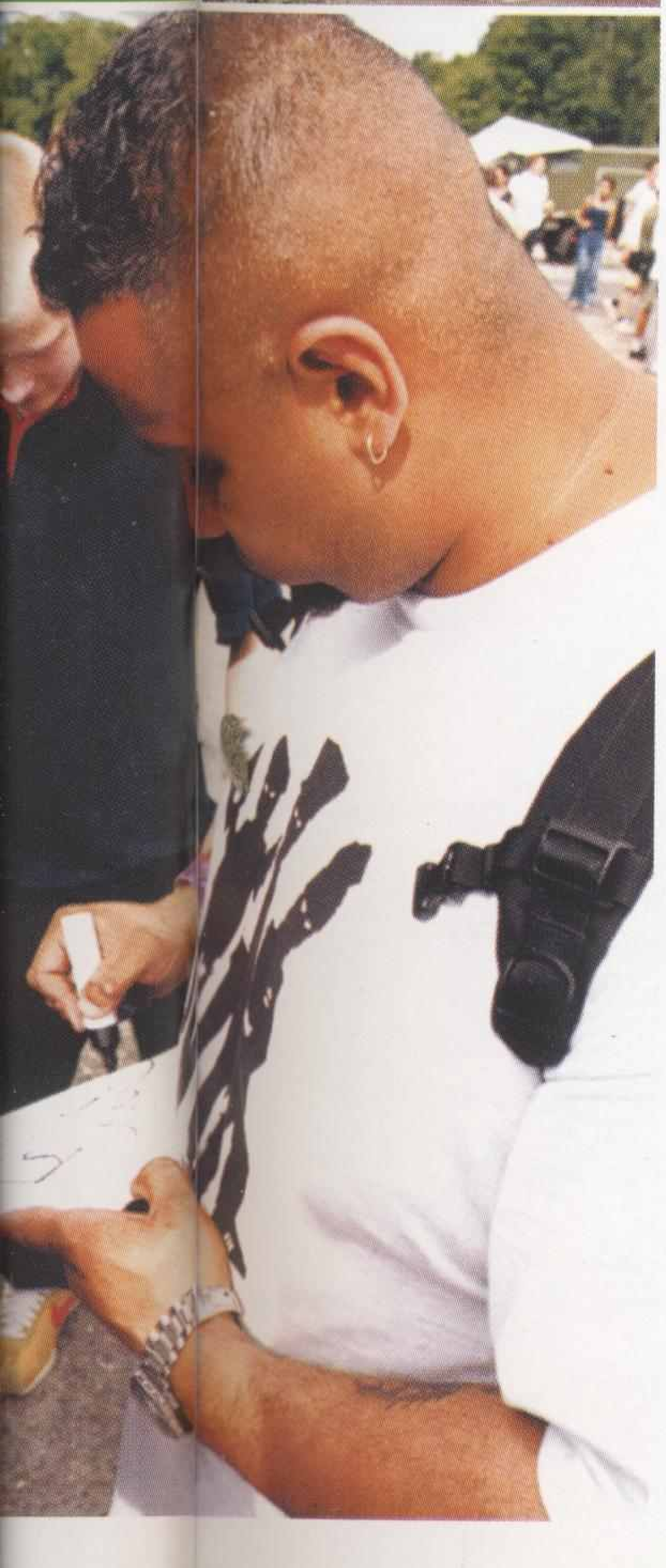

The party started for real on Saturday about noon, though many writers were on the place two days before. In an old slaughter known from the previous jams, dj's arranged by three sides, put the audience in the pleasant swinging its heads... At two p.m. first mc`s began to appear on the scene decorated by LOOMIT... On selling points every stuff: clothes, tapes, vinyls, zins, markers, cans (Montana DM 5.-, Molotov DM 5.-) were available, some guys distributed pizzas. Then the first writers started to cover walls. The scent of aerosols mixed with other aromas made together an uncommon scent. Too many writers, not enough walls... Among few hundreds of writers the fame names were remarkable: COPE, T-KID, SEEN, CES, DAIM, CAN2, TOAST, SWET, DARE, BATES, SEAK, KOBOLT, STEAK... Gosh!!! Everybody`s here ! Halfpipes were occupied by bboys, pushed and spinned with fat beats. People cheered. It got dark - time to sleep. On the scene, on the ground, on the roof. For everybody what he likes...

The second day of Wallstreet Meeting #4 has started with breakfast for DM 3.-. Everybody felt again, it was that time and that place... It looked even more exciting than yesterday. Most of the walls were painted over and over three, four times because of... lack of free place for painting and so numerous writers. Most of invited guests were finishing their productions. The party lasted until late night hours, with the fires, petards, music. Some messes had place, the police patrol BMW which had appeared over there has been treated with bottles and other objects, people clapped their hands. It started to rain...

Wallstreet Meeting #4 were organized on 2-3 of June 2000 in Wiesbaden, Germany. Few thousand of people were painting, dancing, singing, and playing.. It was probably last jam on that place, because city authorities are going to build a shopping center there.

Poland was represented by: ASHONE i SIR /SD, B3S/ from Warsaw, ARPONE i SKEM /BDMSK, NBK/ from Radom, and Polish crews from Frankfurt (NR) and Stuttgart.

ARPONE.BDMSK.NBK

On the Wall:
Daim, Tasek, Keats, Skena (HH), Seak, Neck CNS (K), Fume, Magic, Shaic (D), Codeak (HI), Loomit, Neon, Scum, Milk, Won, Shame ABC (M), Henks, Nero (S), Phrenk (MA), Dome, Baske (KA), Zebster, Can2 and The Heroes Of The Region Dare, Kesy, Toast, Dream (Basel/Bern), Jazi, Dekor, Esprit, Jag (Geneva), Sender, Bel, Math, Serch (Amsterdam), Brok, Emoy, Rel, Genius, Poch (Paris), Nema, Rough, System (London/Wales), Puppet, Zappo, Pasha, 3-D´s (Stockholm), Rage, Duck (Brussels/Antwerp), Bates, Tiws, Ken (Copenhagen), Kez, Mint, Youze (Iceland), Lunar, 2Fast, Bsea, Crone (Croatia), Dork (Firenze), The Fraction (Spain), Osgemeos (Brasil), Mediah (Toronto), Roy2 (Denver), Denz 71 (Chicago), Sonik (US), Saber, Mear, Tyke, Tempt, Revok, Relic, Retra, Vyal, Sherm, Vox (Los Angeles), Seen, Cap, Yes2, Pjay, Ces, Cope2 (New York)

On the Mics:
Rheimgau (RÜD), Die Rächer (KS), Ischen Impossible (D), Tristan (A), Regen & Mild (WI), Luke & Swift (MÜ), Flara (BI), Oldside Allstars (KA), Lo´ Budget (MZ), Joineez (MR), Die Konkurrenz (GI), DCS (K), Kopfnicker (S), Mongo Klikke (HH), Main Concept (M), Schwerversprecher (Vienna), Loop Troop Stockholm), Chief e Le Sacre Scuole feat. Vaitea (Milano), Gironacion (Gerona), Verbol Kent & Timba (Paris)

On the Floor:
Funky Family (A), Supreme Force & Shadow Rockaz (MZ), Reality Rockers (OF), Throw Down, Damon Boogaloo (Stockholm), The Fraction (Spain), All Stars Strictly B-Boy breaks supported by HDJ Mainz

On the Tables:
Double Dee, Ate One CNS, Electro Alienated, ZebRocSki, Reef Liquid, Dirty T., RiccOne, Def Cut (Schweiz), Superfly & MDK (Vienna), Embee (Stockholm), Alien Army (Italien), Heroes Of The Region

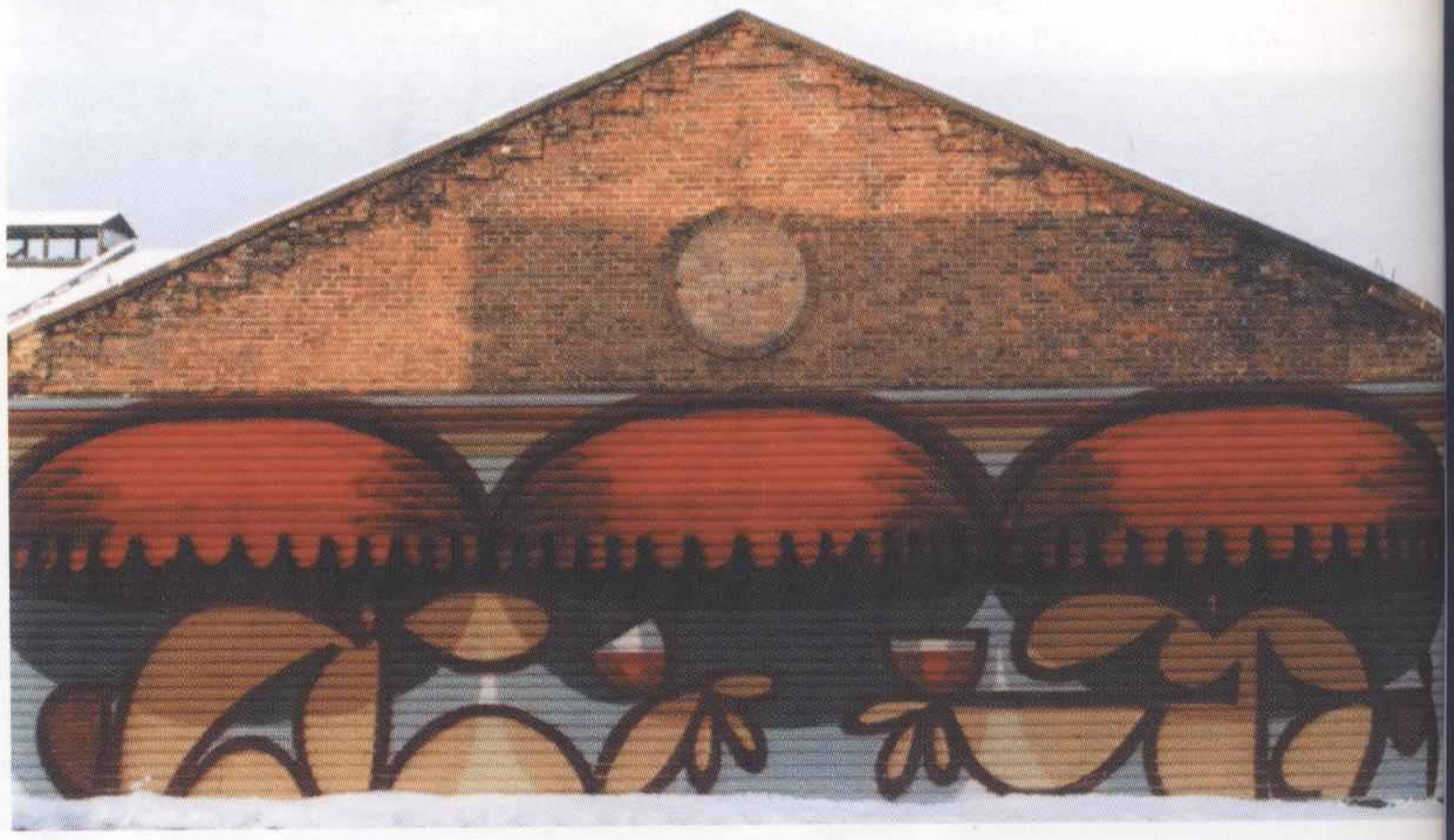

a_nunpo_name

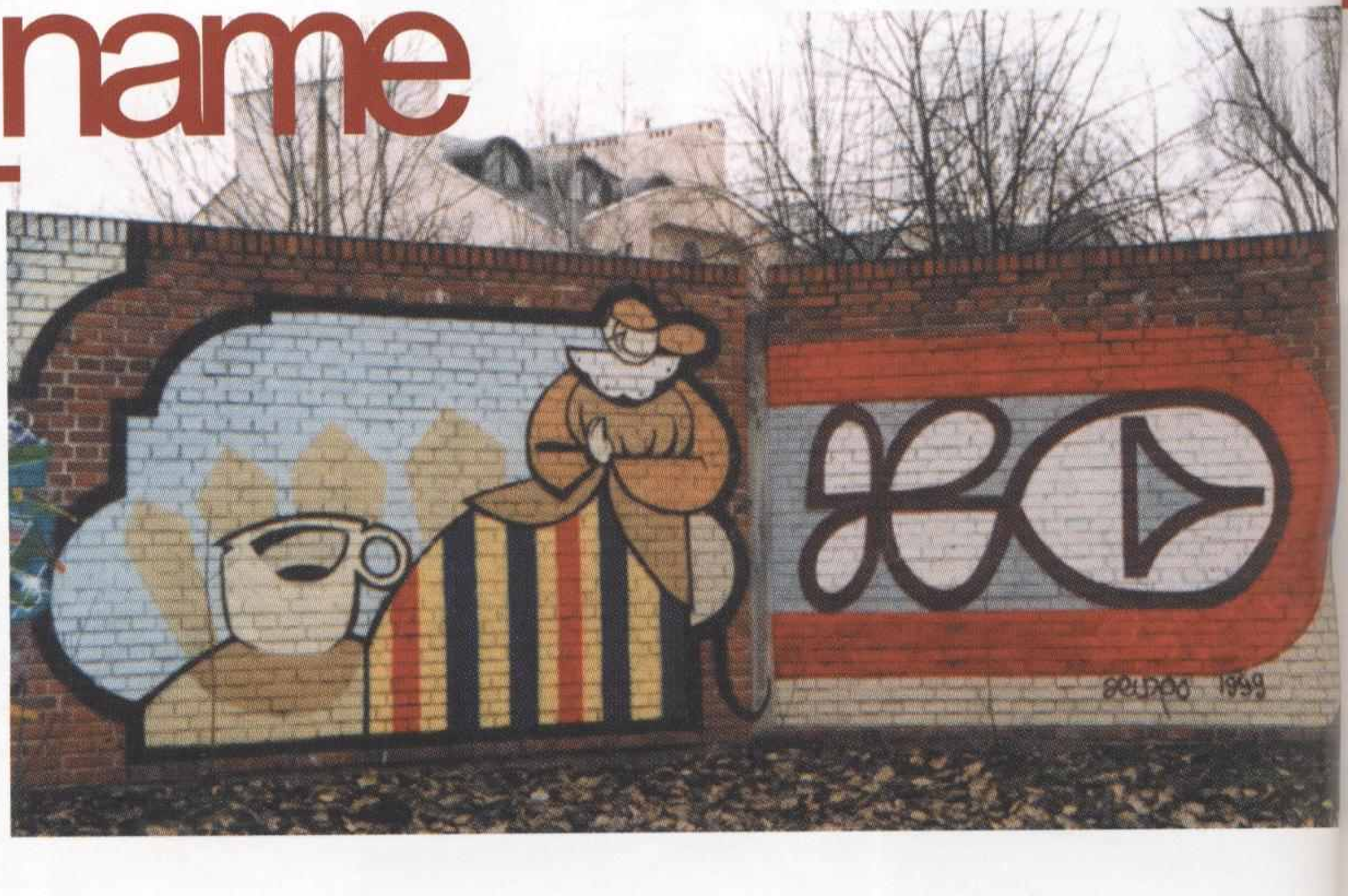

"Maluję, bo lubię. Studiuję na ASP, bo powinienem. Komunikacja wzrokowa: świetna sprawa. Pomarańcze -jeszcze lepsze."

Początek przygody z farbą - 1994, Kraków, Polska; Studia - grafika projektowa; Zainteresowania - komunikacja wizualna.

Start of my spraycan adventure: 1994, Cracow, Poland; Studies: Graphics Design; Interests: visual communication.

"I paint `cause I like it. I study at the Academy of Fine Arts `cause I ought to. Visual communication is a great thing. The oranges are even better."

Moro

MORO MOCNE UBRANIA **POLSKA PRODUKCJA OD 1996 ROKU** WWW.MORO.COM.PL

ON THE RUN
SUPERFRESH COLOR MARKER

ON THE RUN prezentuje: markery
filmy i magazyny graffiti
video i akcesoria dla b-boy'ów
oraz inne cuda.
sprawdź stronę:
www.rabeko.com

dystrybucja w Polsce: tel.: 679-99-61

www.vert.pl
0 items, 6.35 GB available
VERT

HIPHOP & SKATEBOARD FASHION

www.vert.pl >> TERAZ ZAKUPY W INTERNECIE

pasaż handlowy przy rivierze rondo jazdy polskiej pawilon 26
warszawa tel.+48 22/825 96 11

bombing

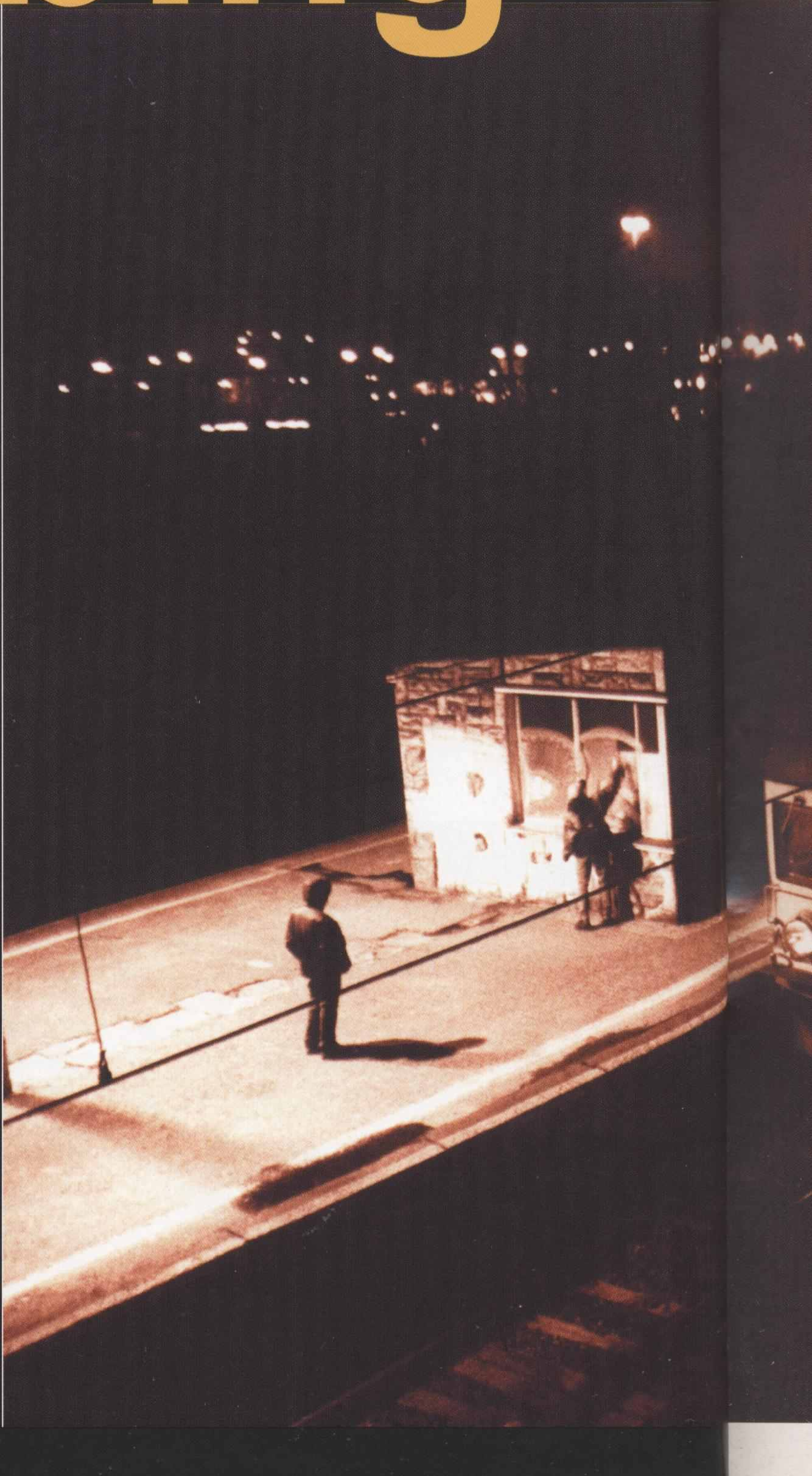

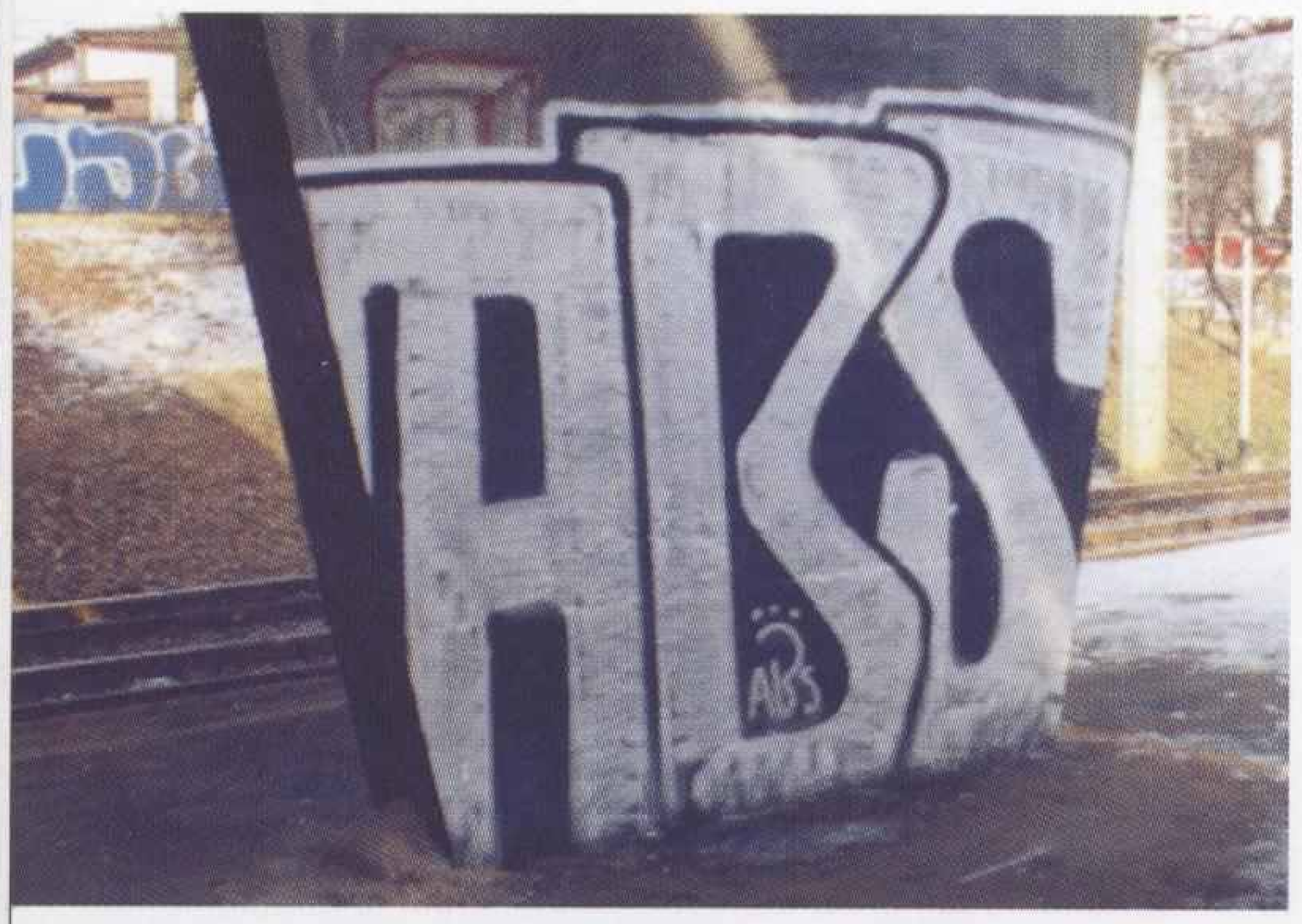
ABS Warszawa 1999

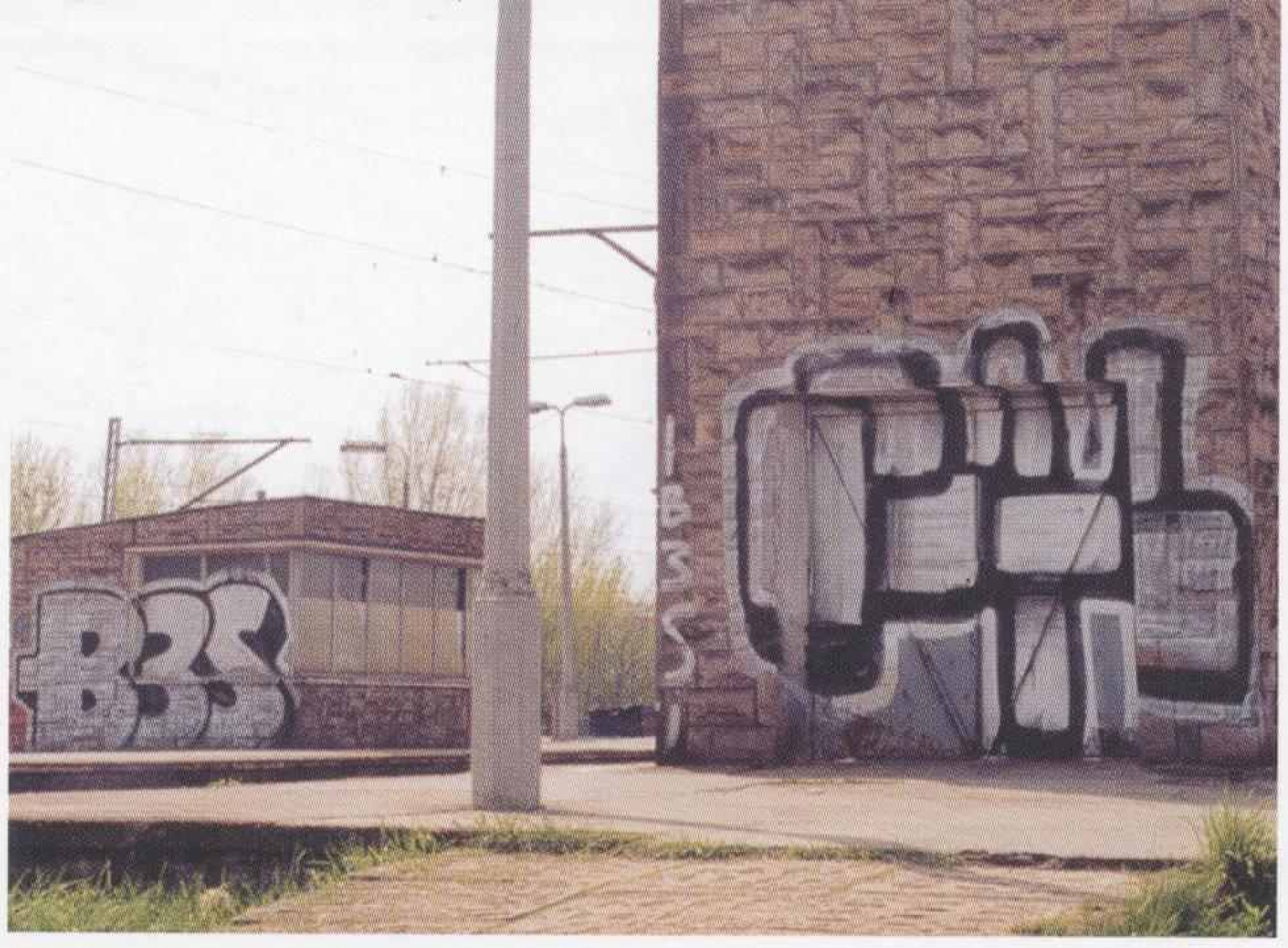
B3S B3S Warszawa 2000

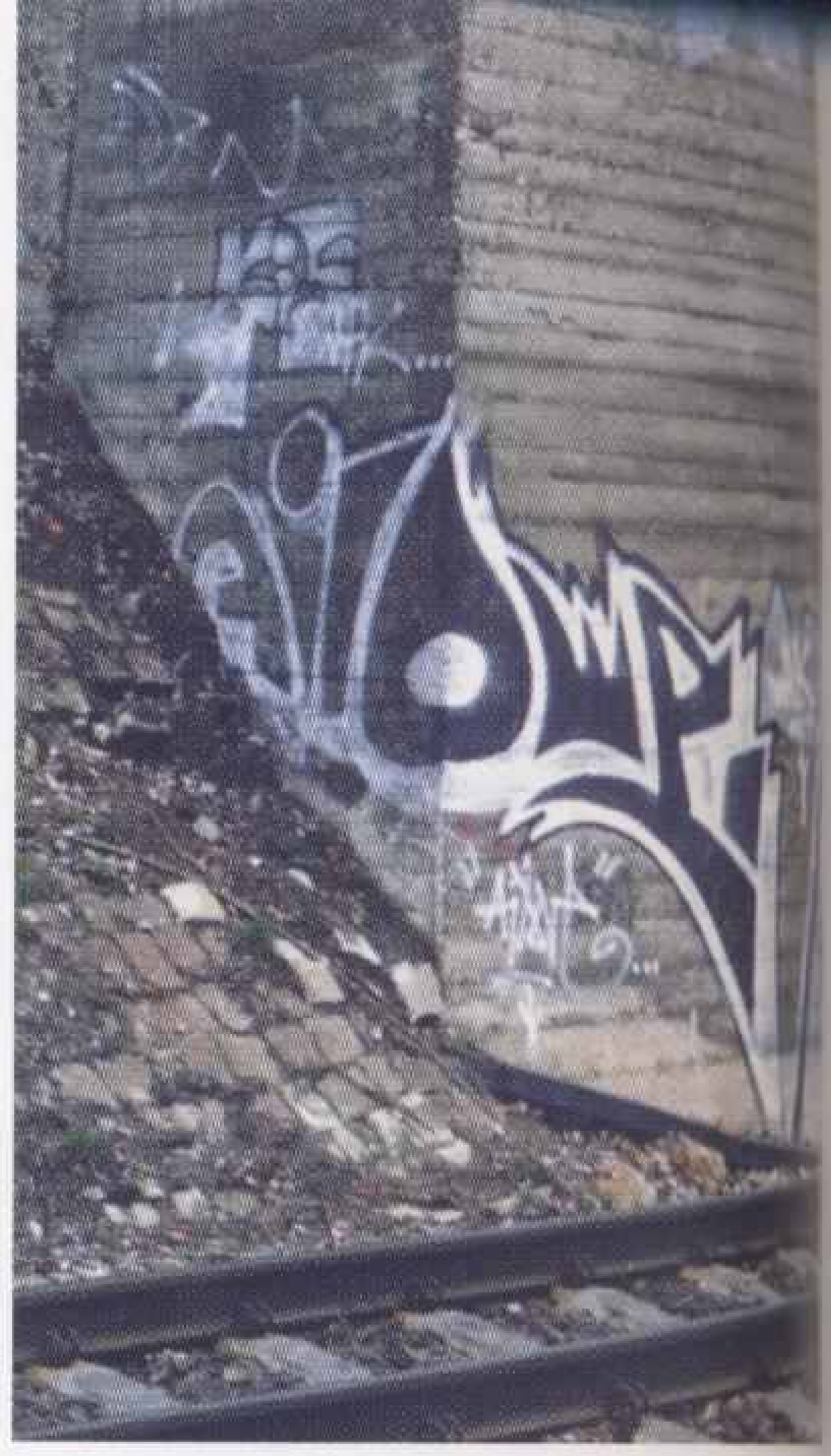
AILOWE Warszawa 20

W

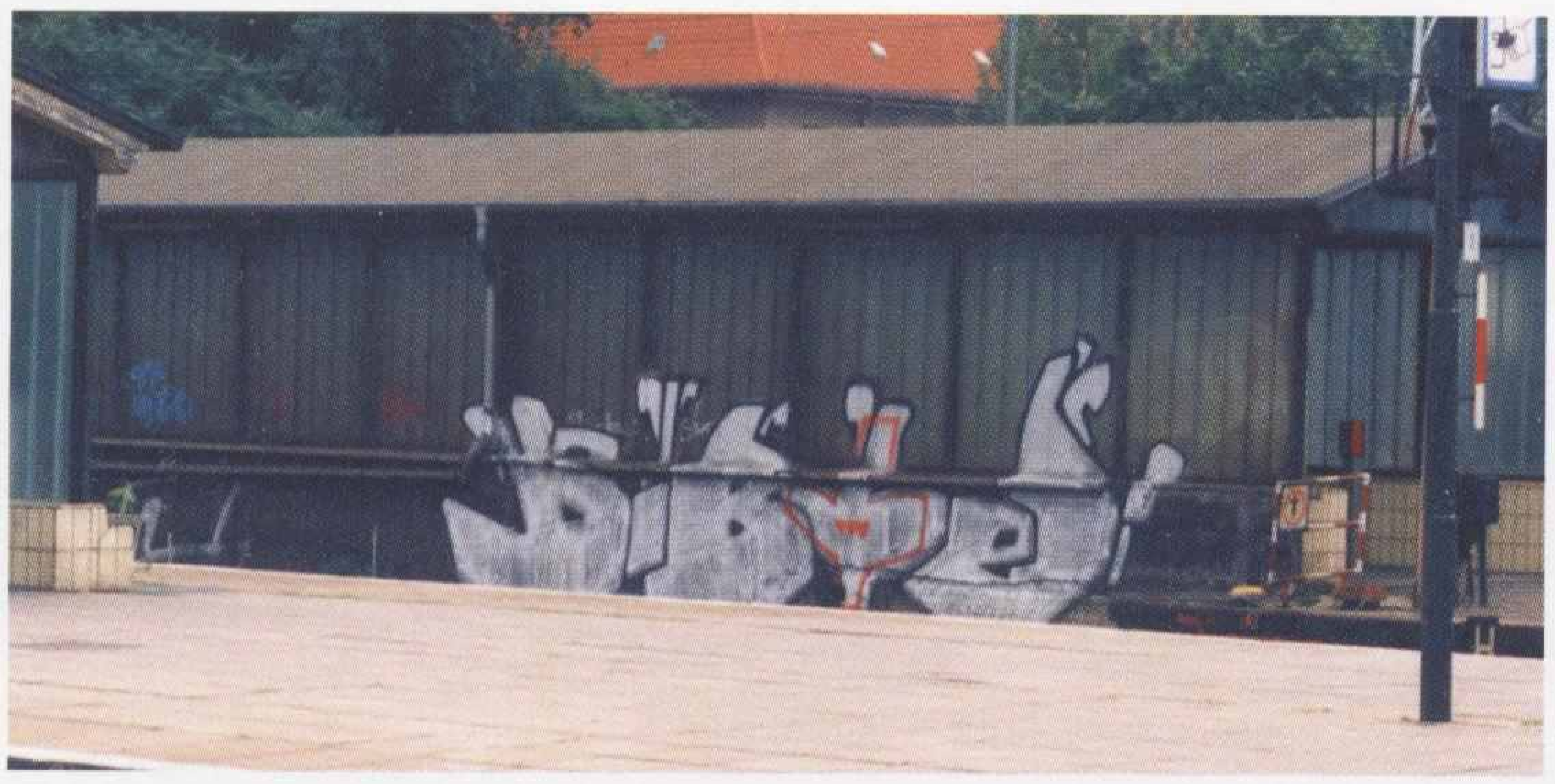
BIBOE 3HEARTS Berlin 1999

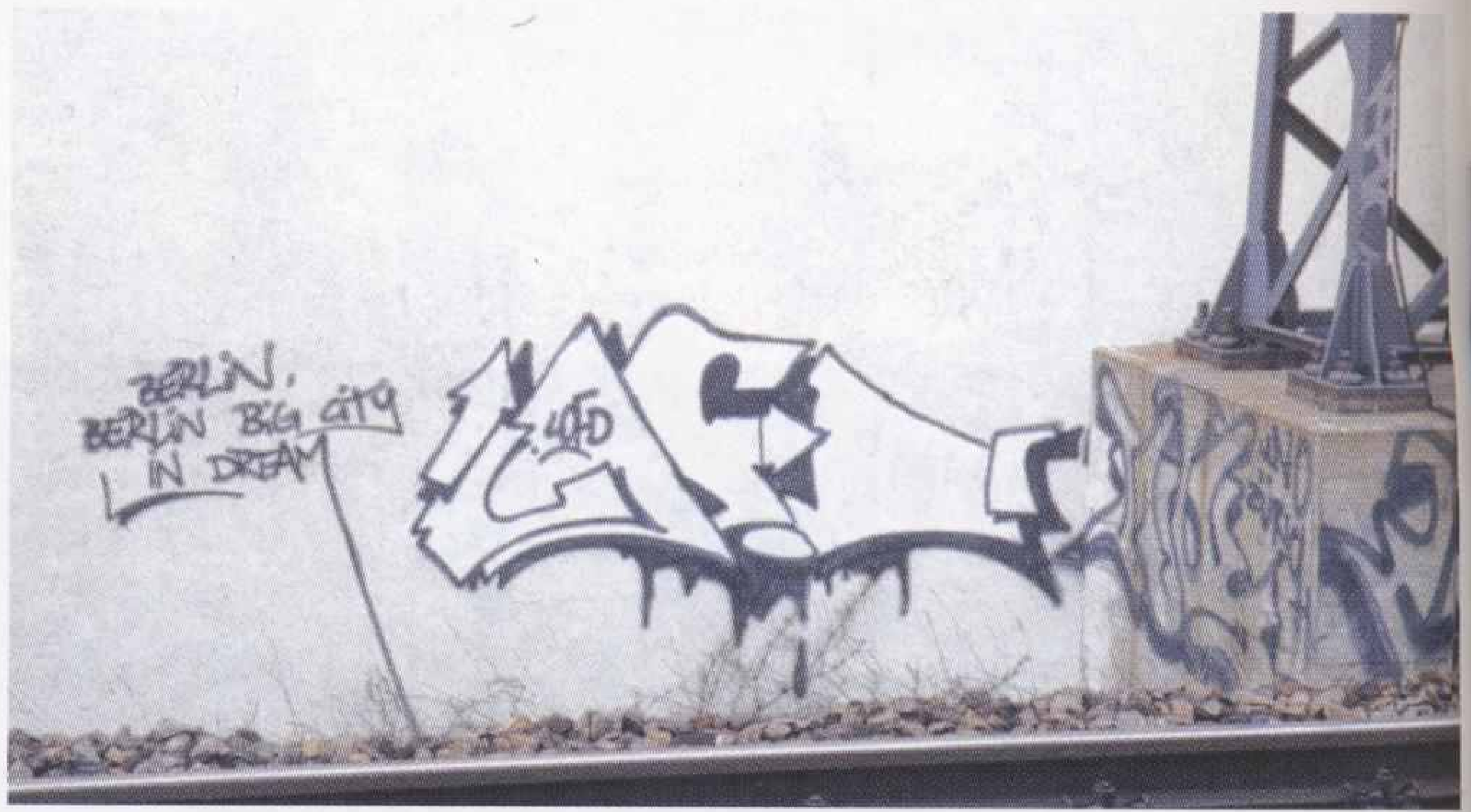
BERLIN,
BERLIN BIG CITY
IN DREAM
LOFD Berlin

EMOT

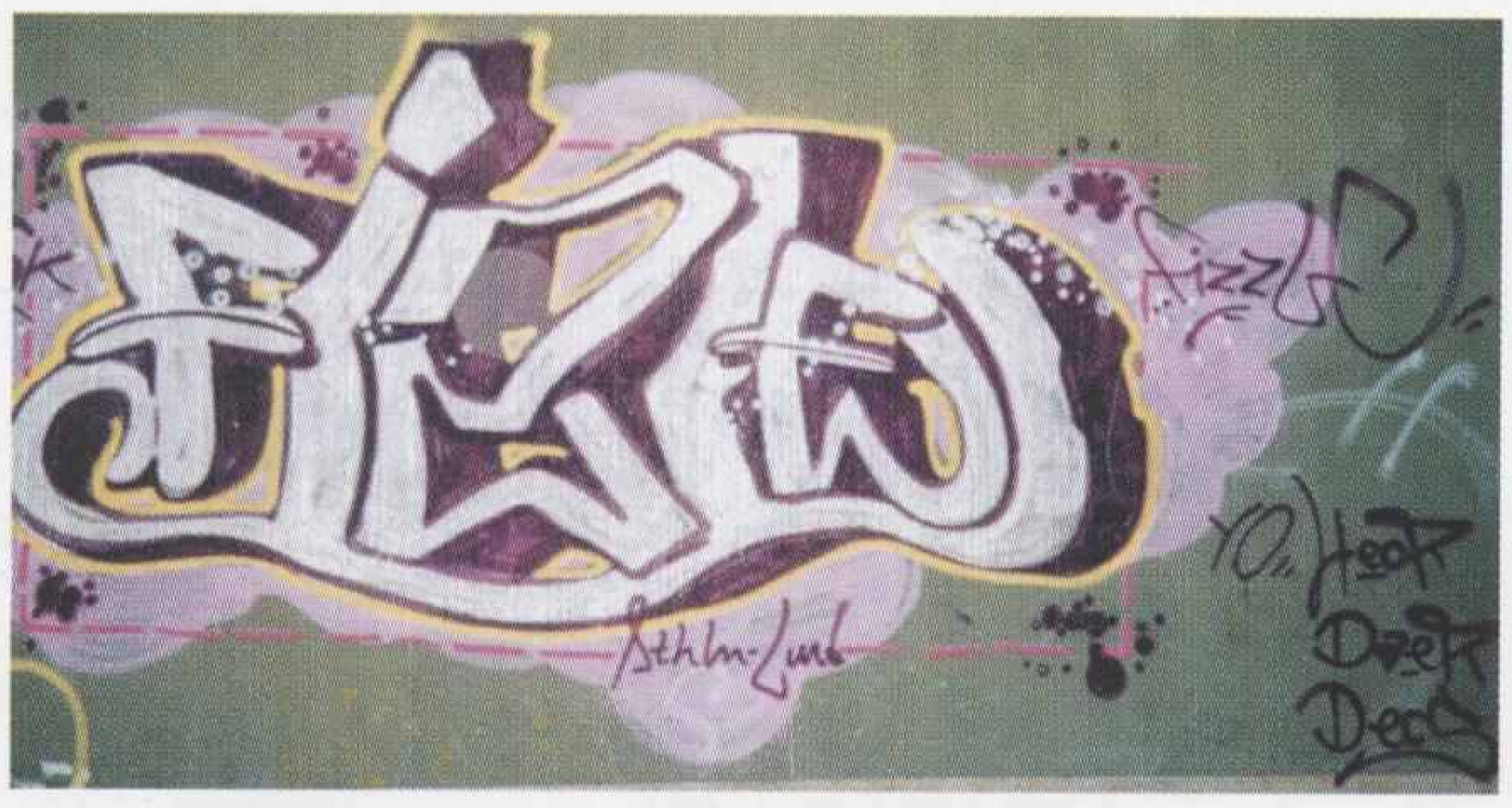
FIZLE SGK Sweden 2000

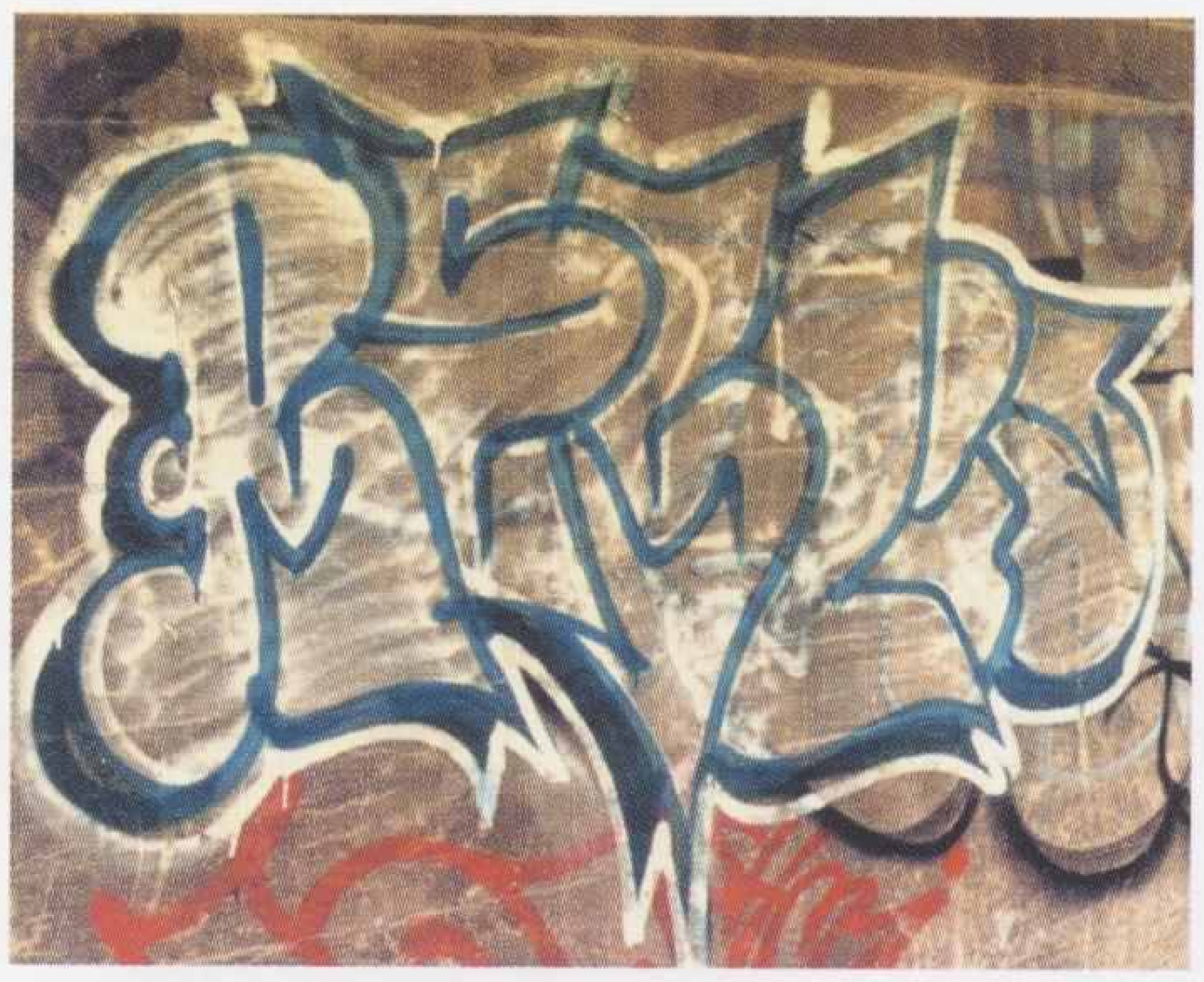
B3S Warszawa 1999

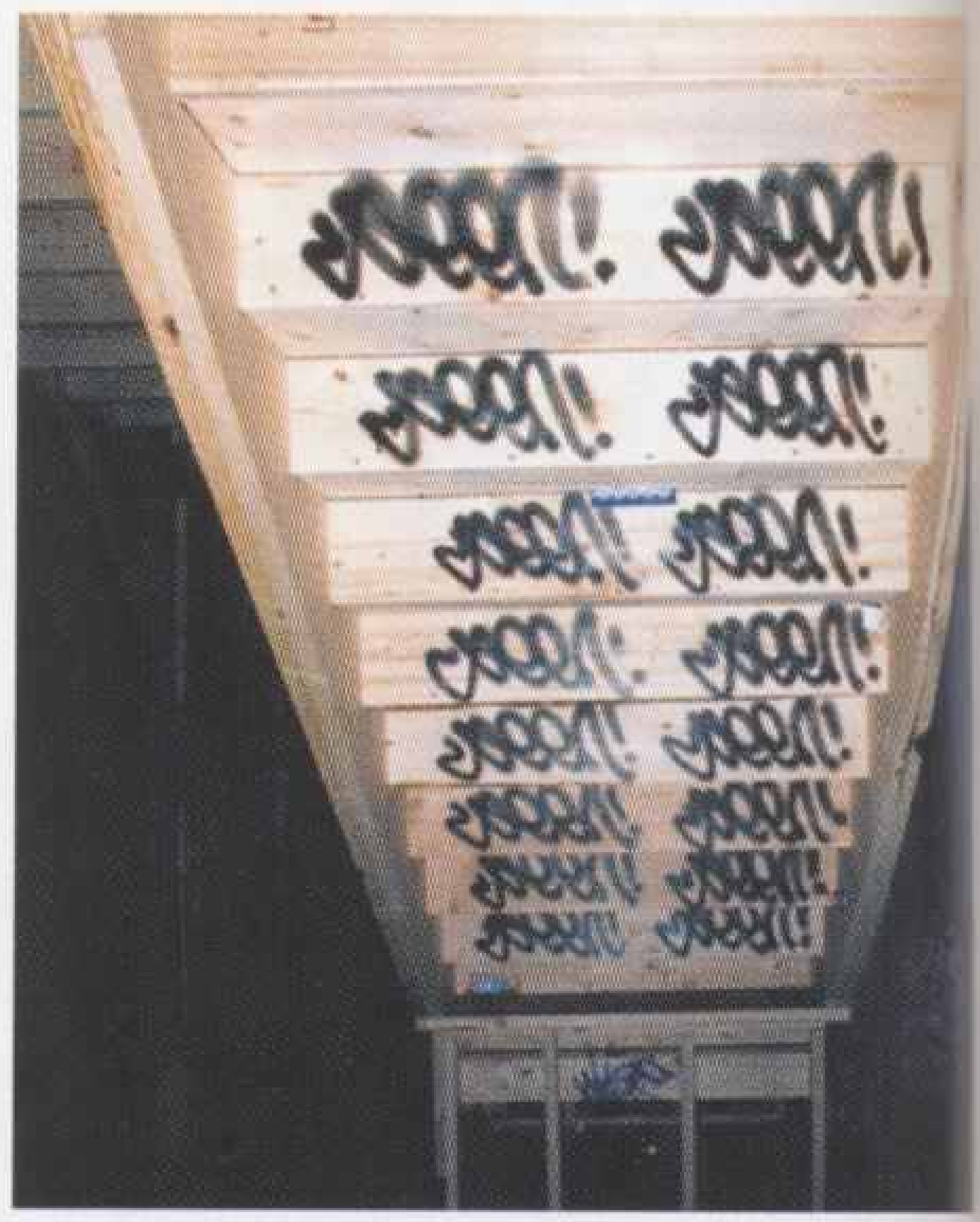
B3S Warszawa 1999

K

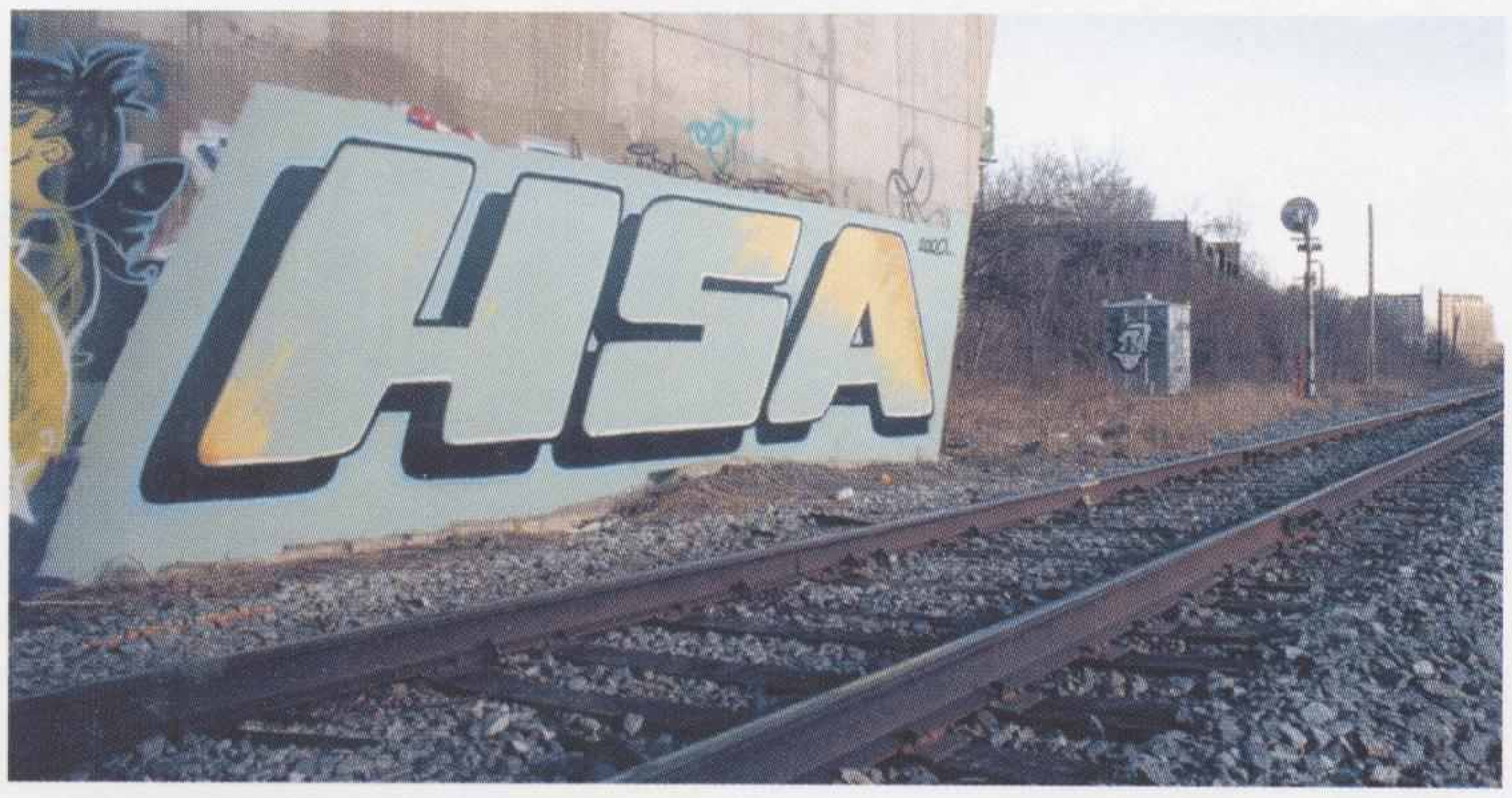
HSA Toronto 2000

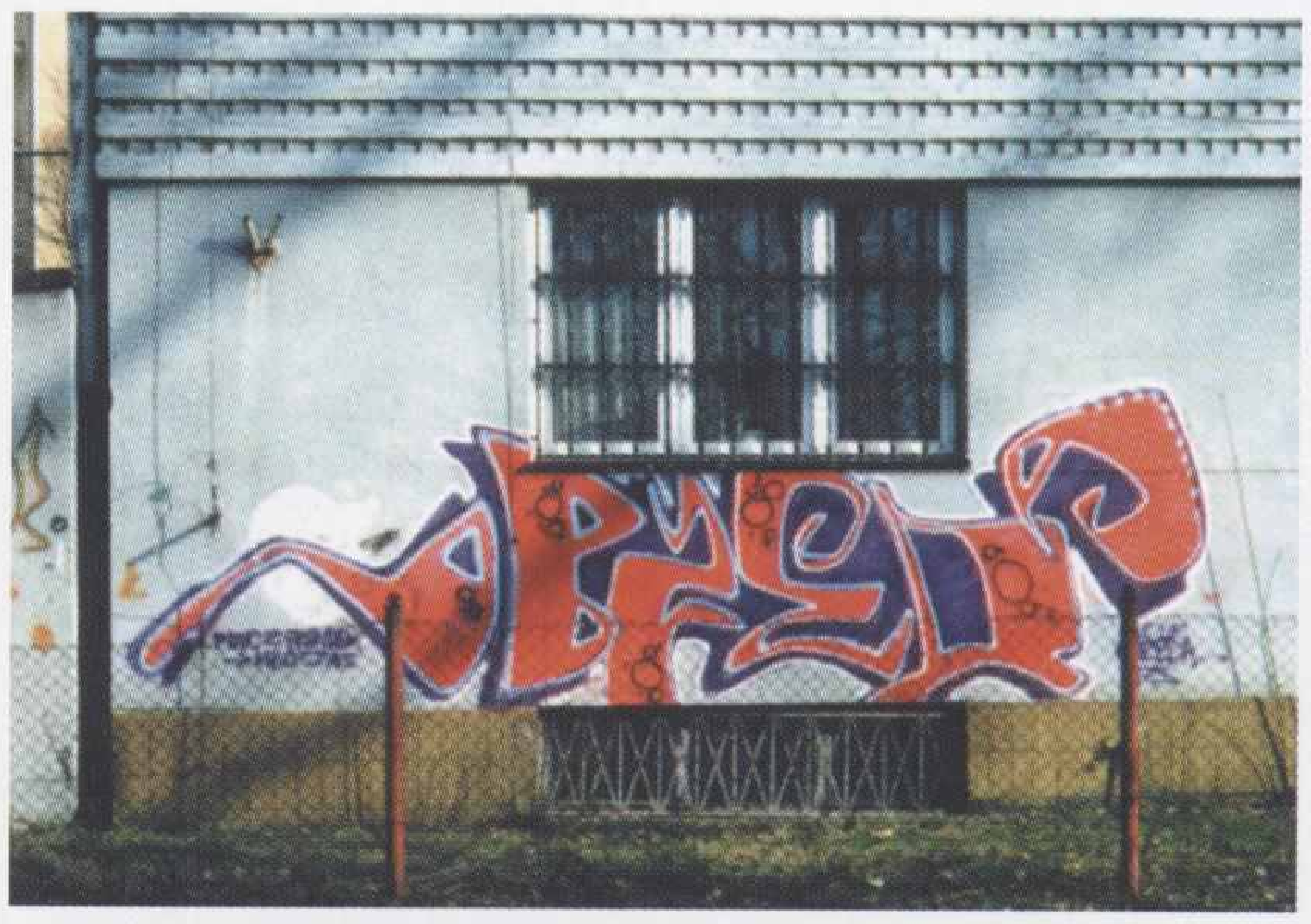
OBZEDA FSF Gdansk

AX W

szawa

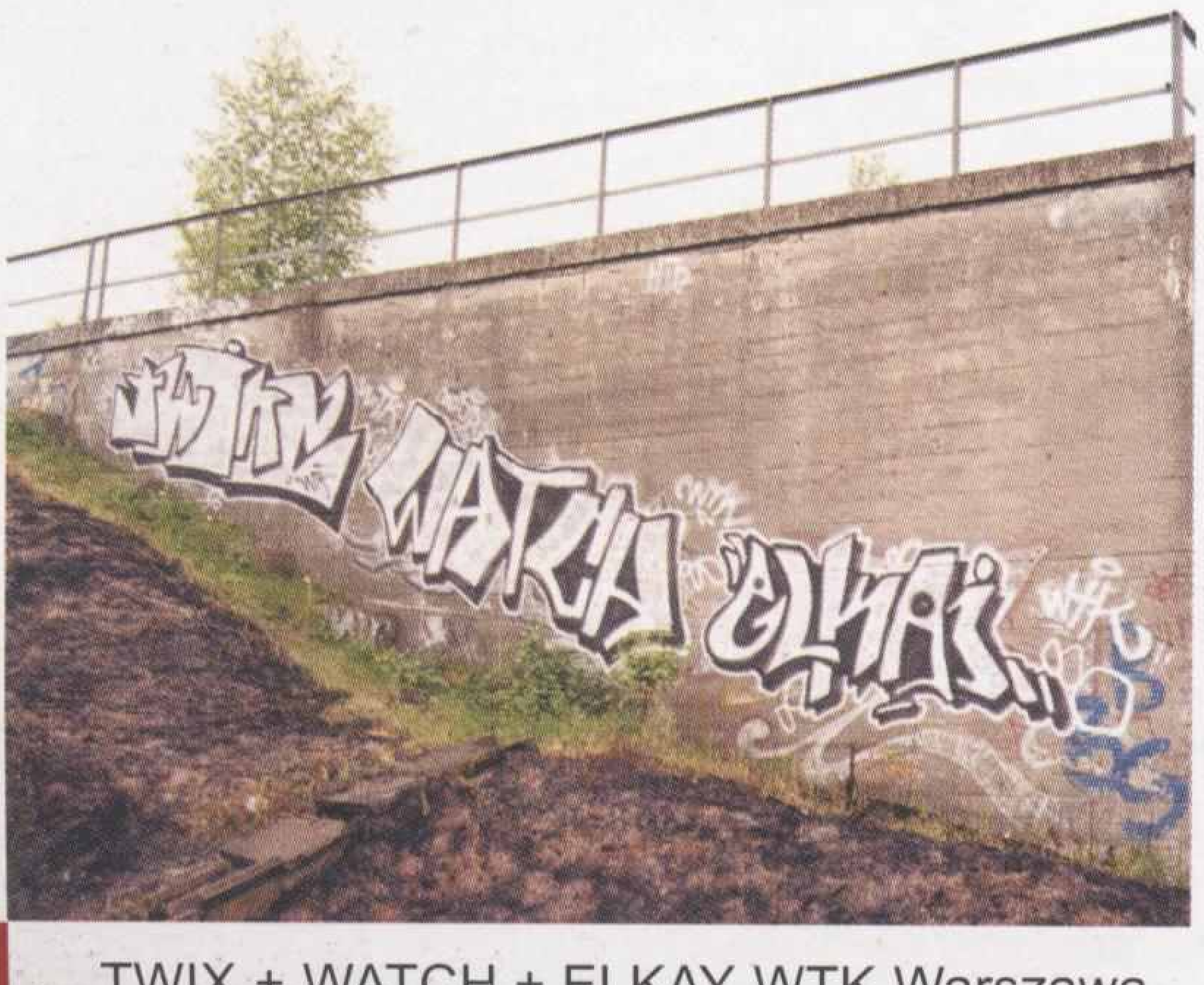
TWIX + WATCH + ELKAY WTK Warszawa

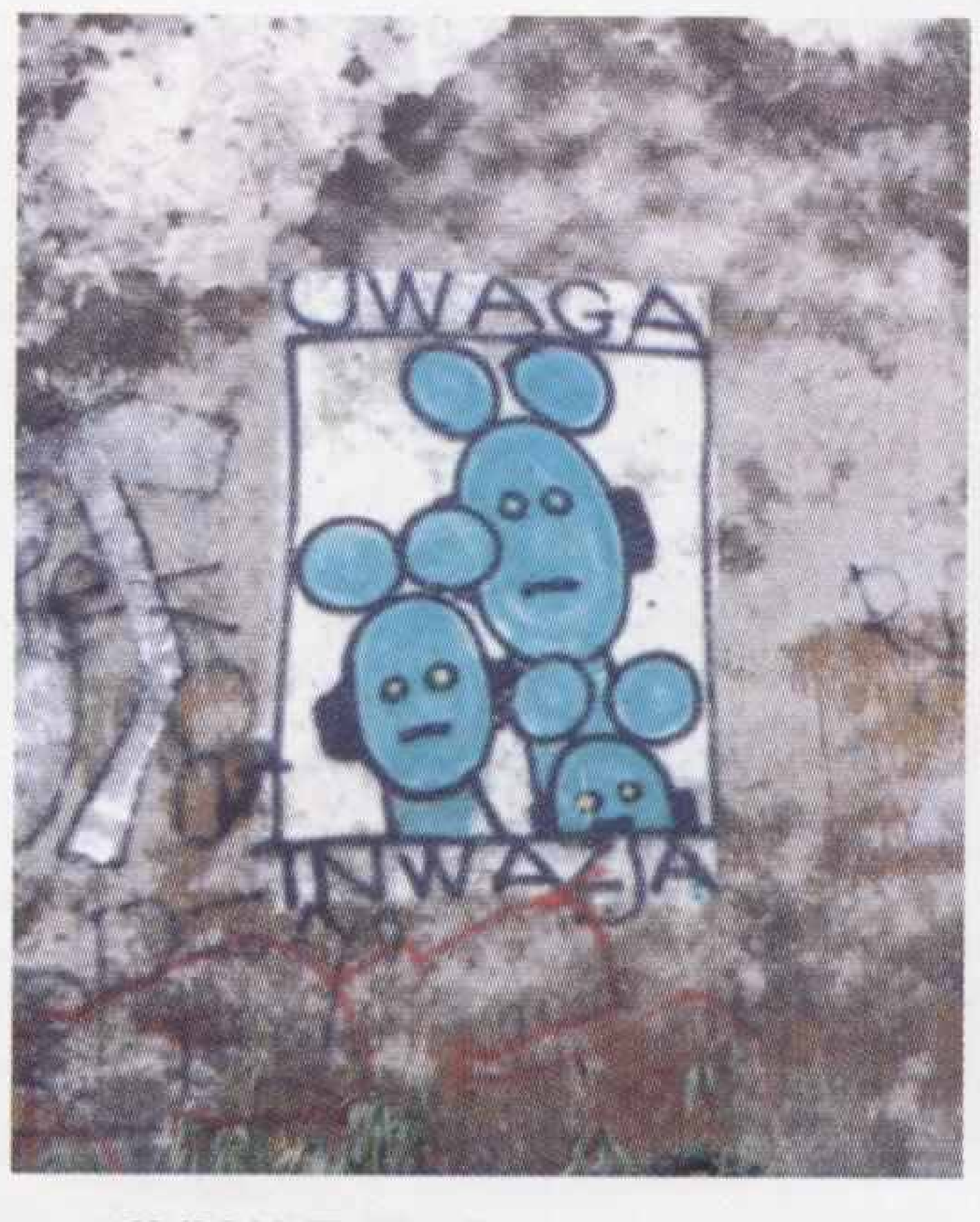
UWAGA
INWAZJA
INWAZJA Gdansk 1998

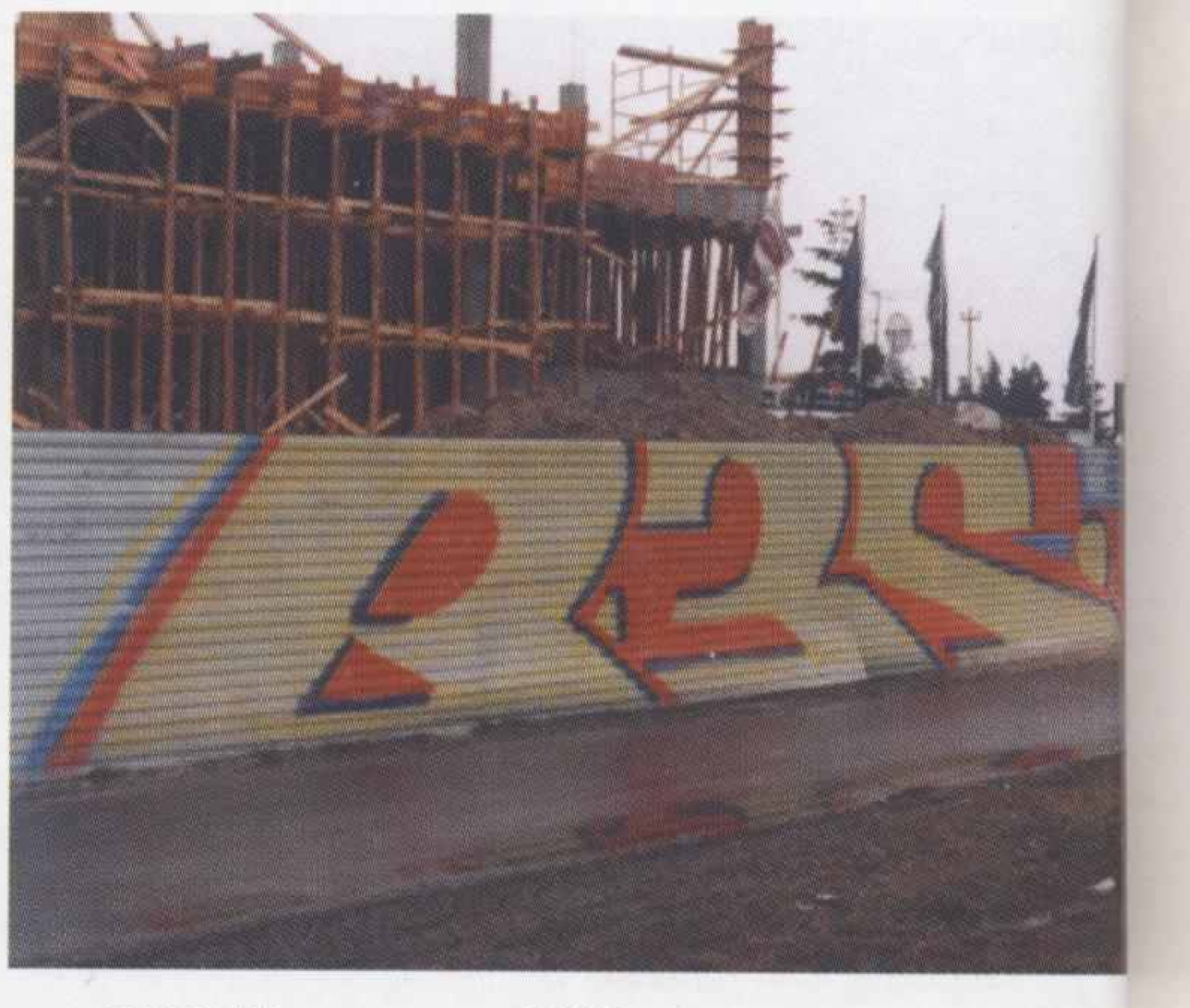
B3S Warszawa 1999

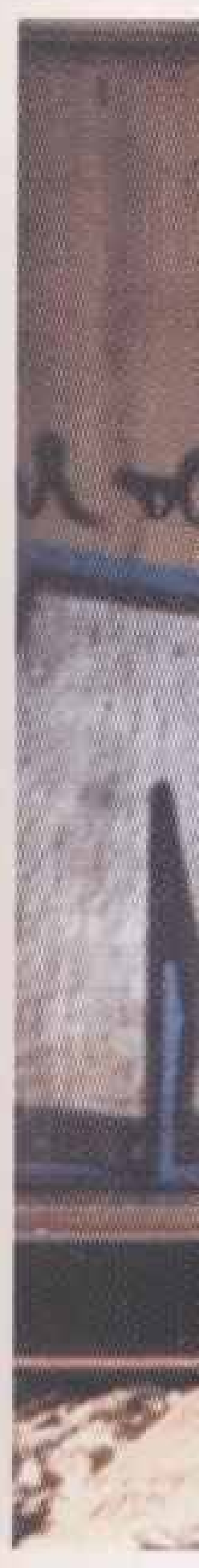
A

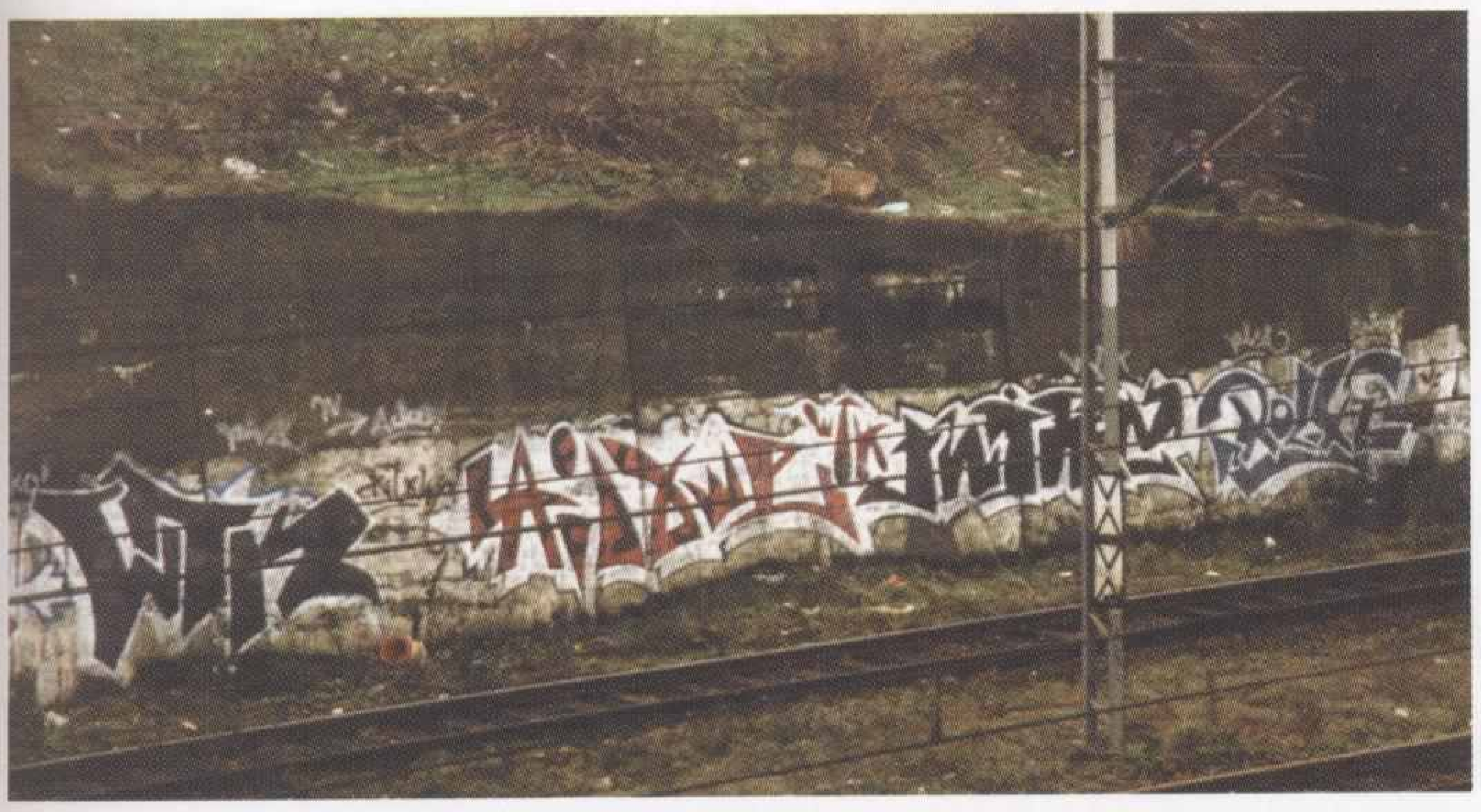

WTK & AILOWE & TWIX & ROLKE Warszawa 2000

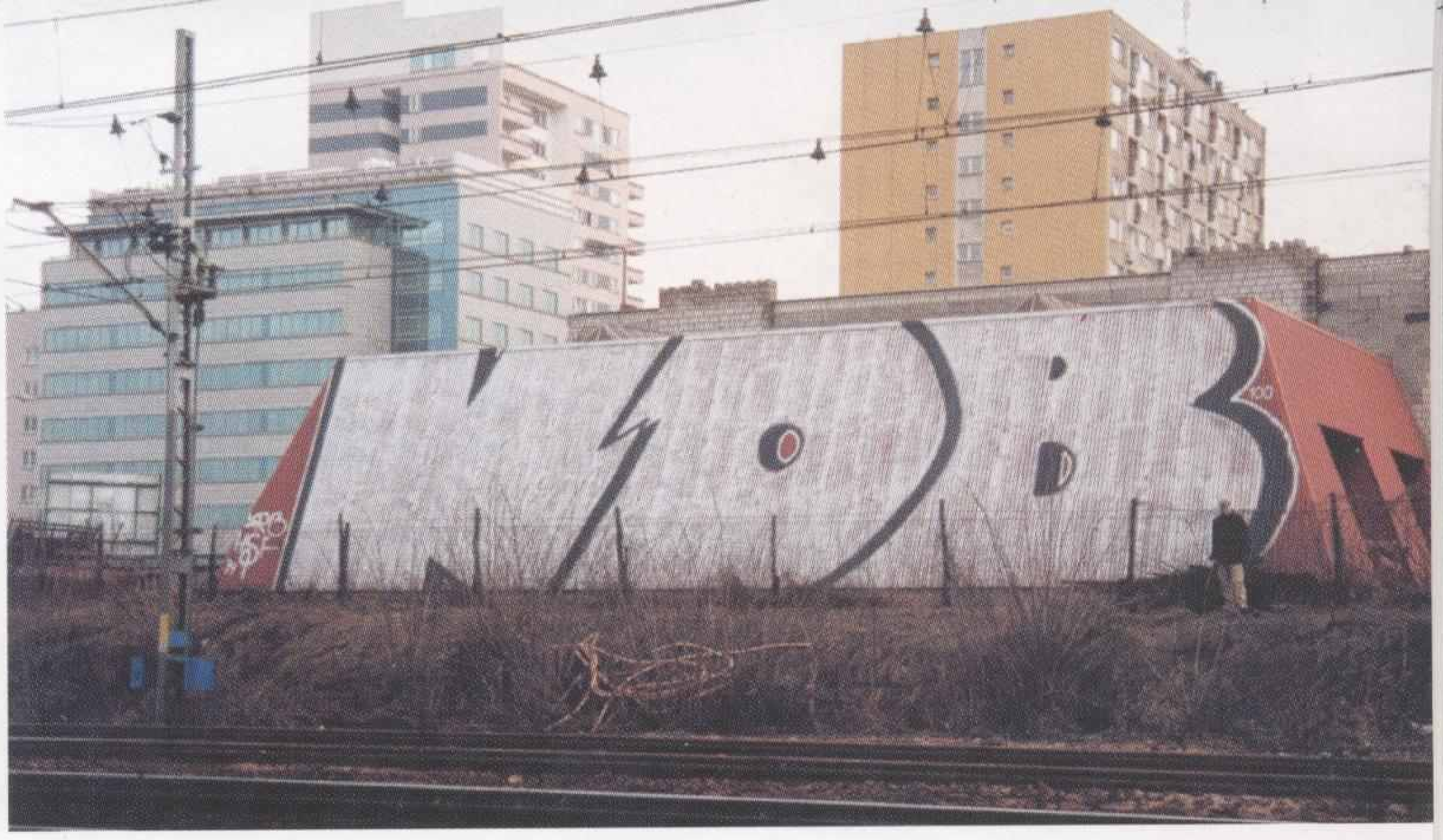

KOB KFC Warszawa 1999

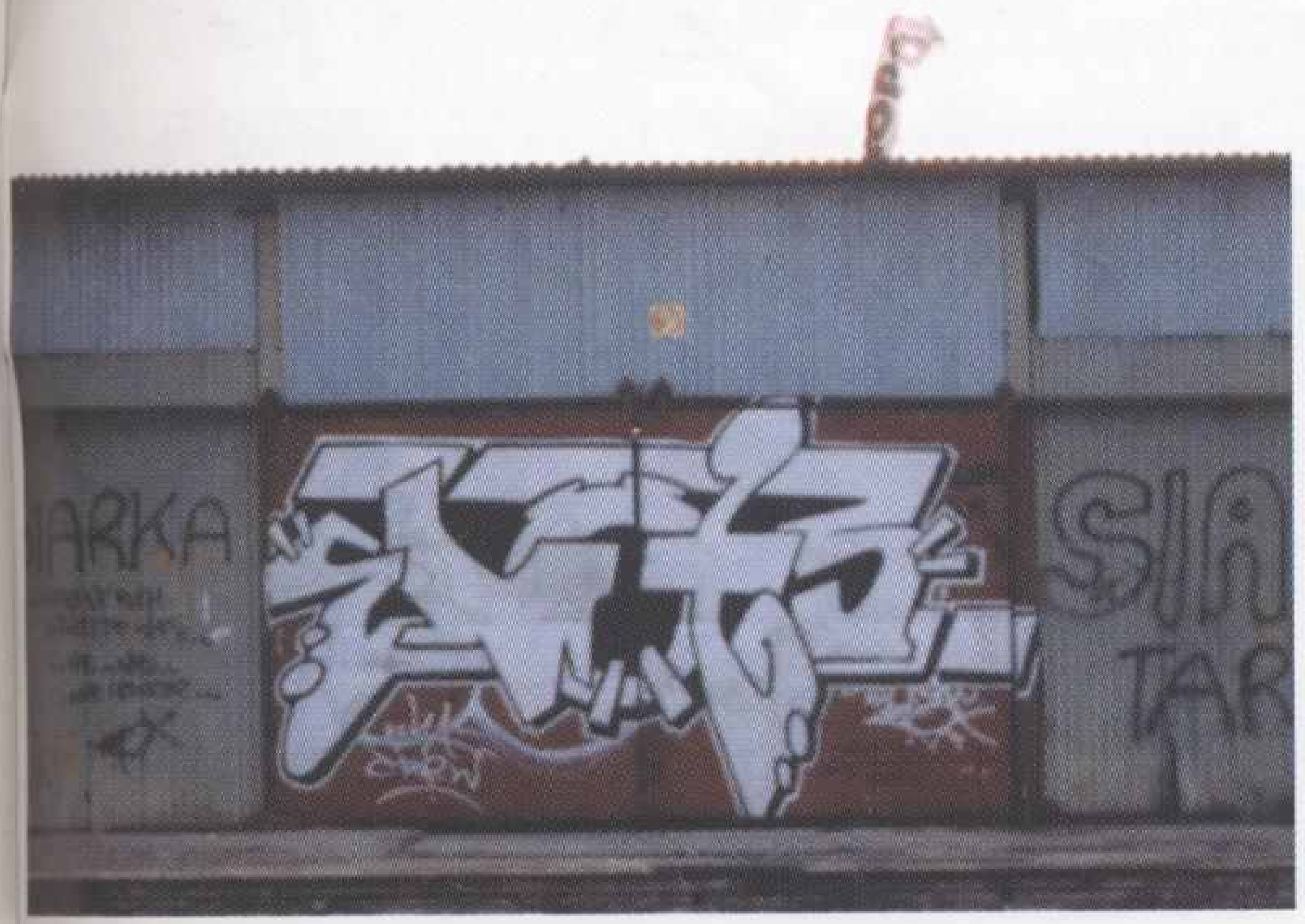

EMOTE BTA Tarnobrzeg 1999

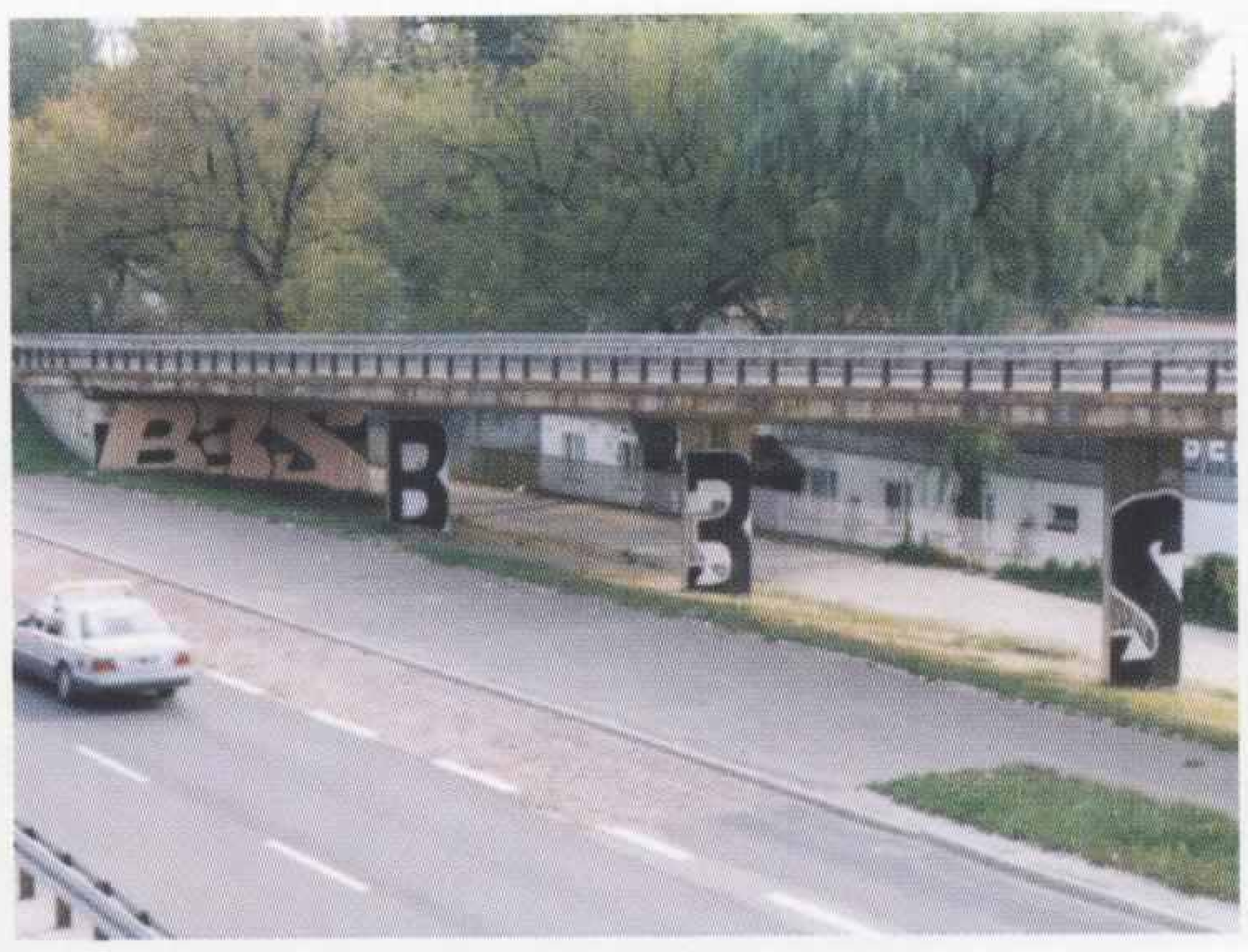

B3S & B3S Warszawa 1999

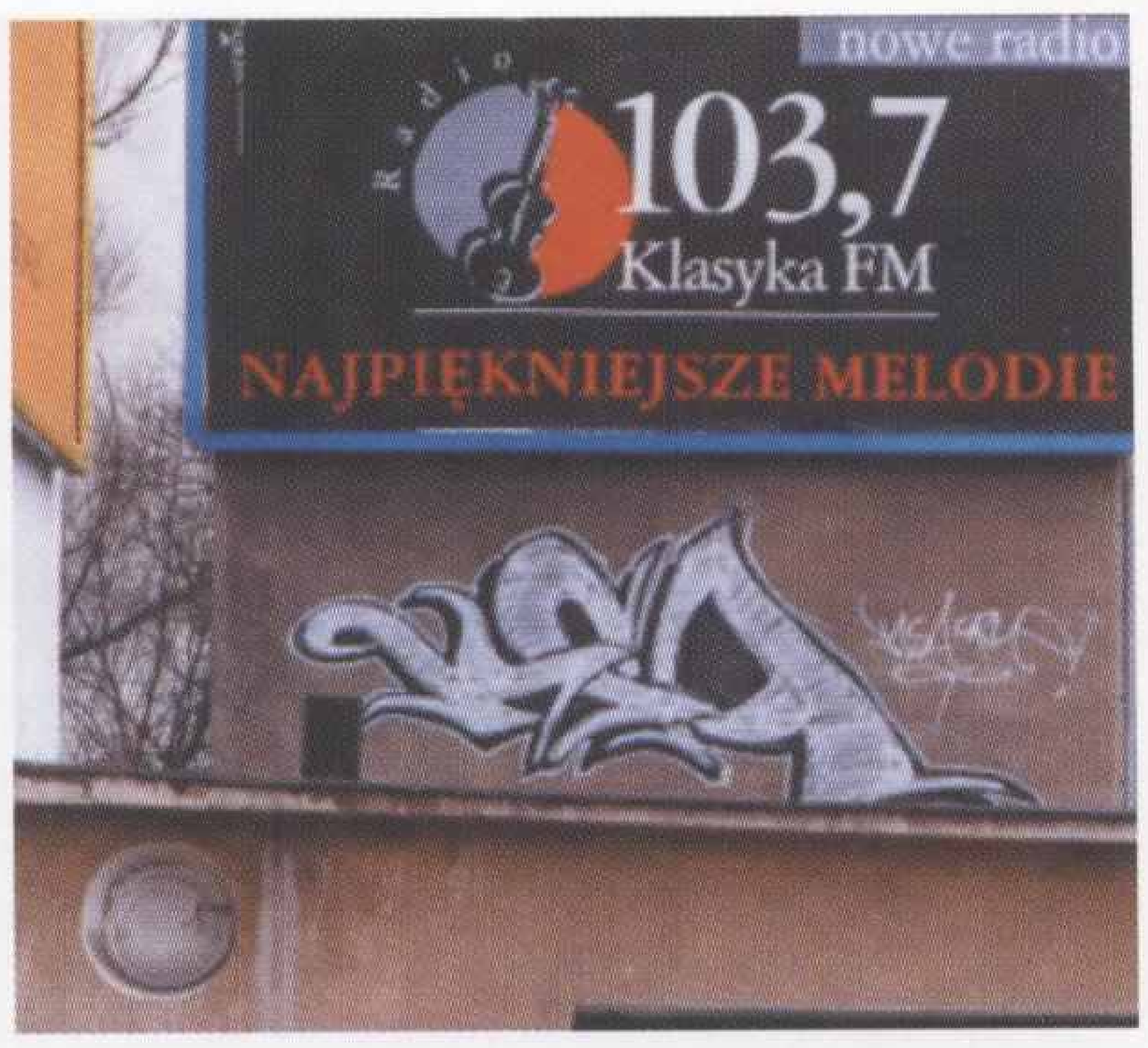
nowe radio
Radio
103,7
Klasyka FM
NAJPIĘKNIEJSZE MELODIE

KSA Warszawa 2000

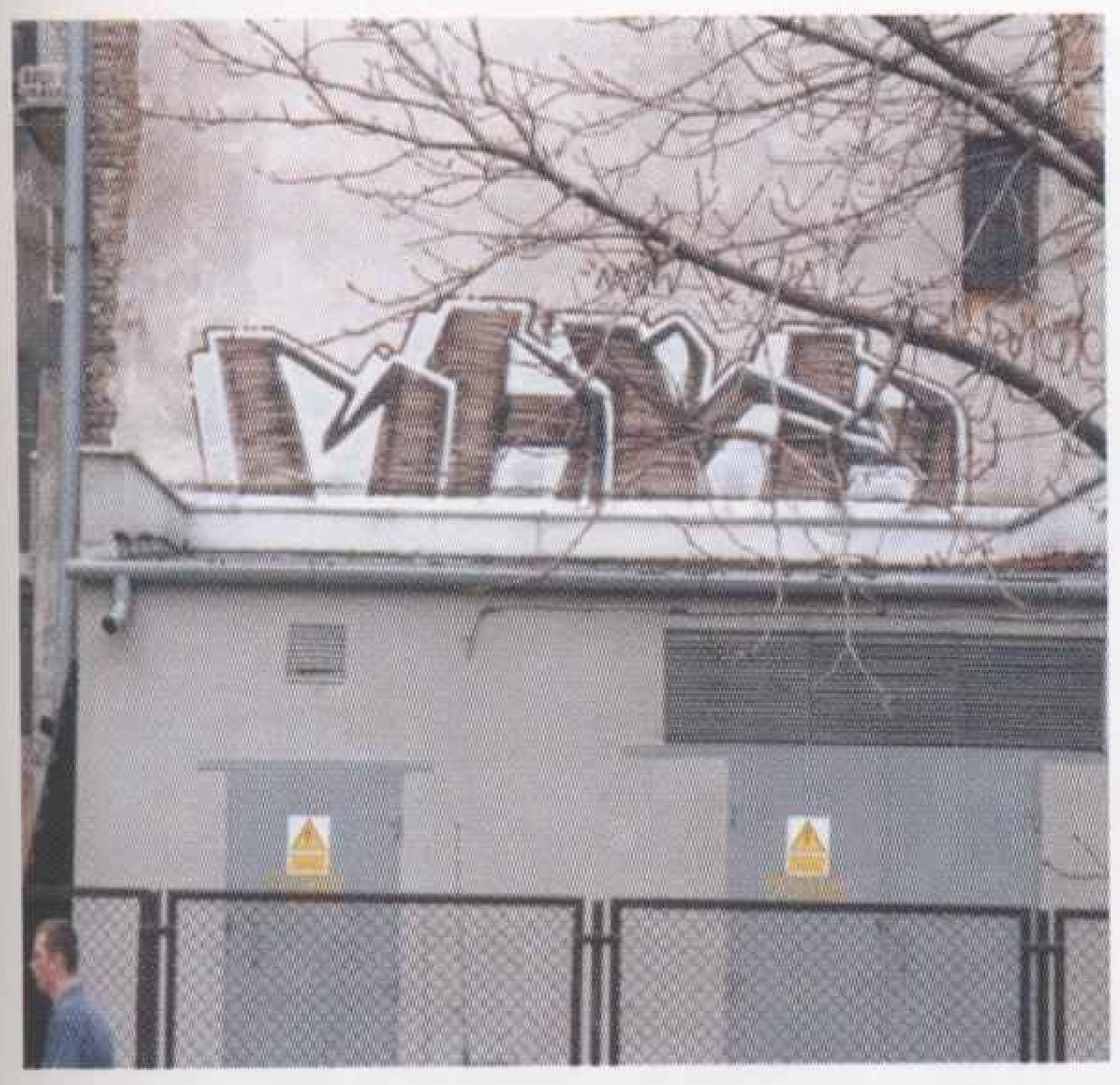

KSA & MGA & INC Warszawa

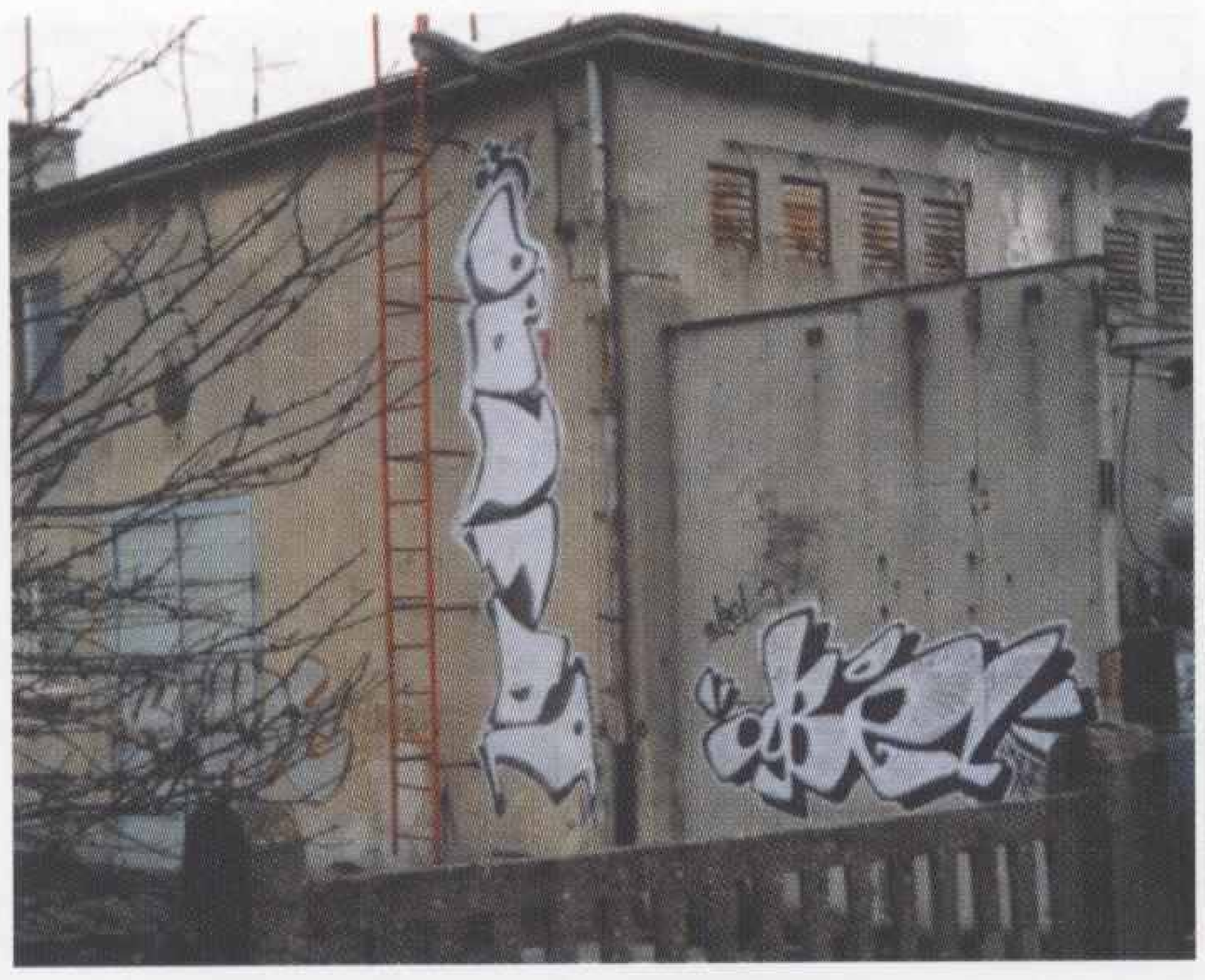

OBZEDA FSF & ABEL Gdansk

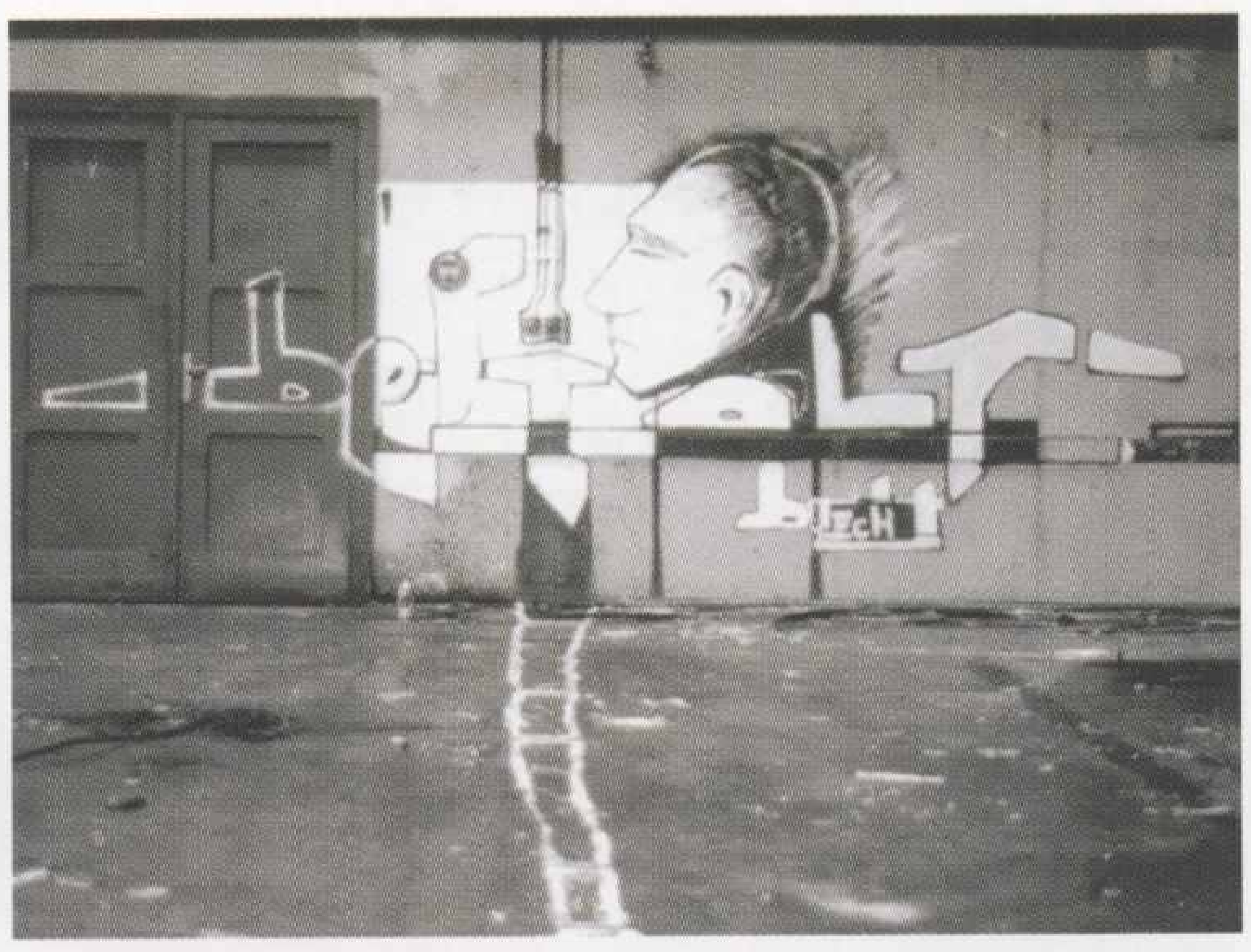

BERTOLD Berlin 2000

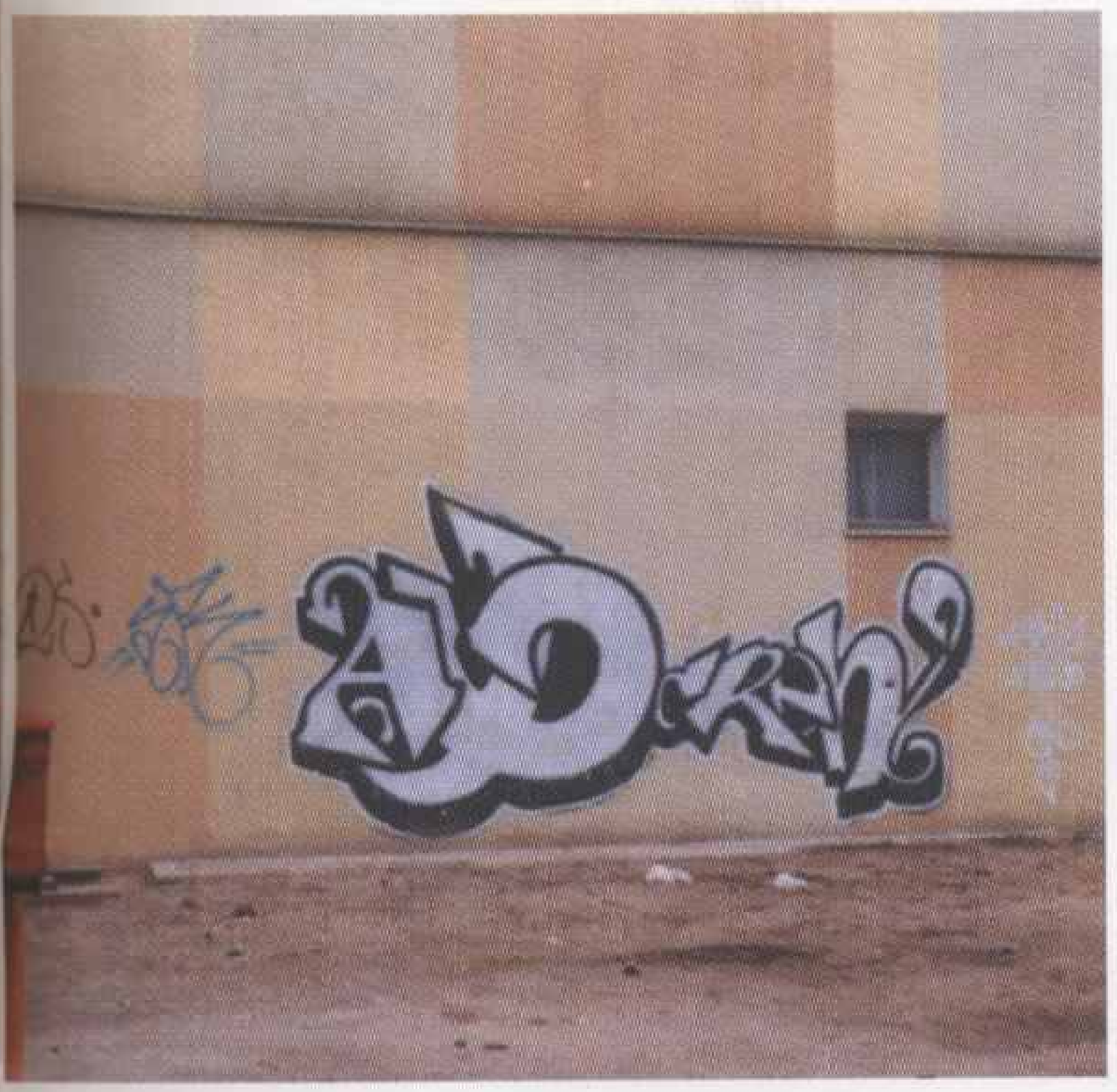

szawa 1999

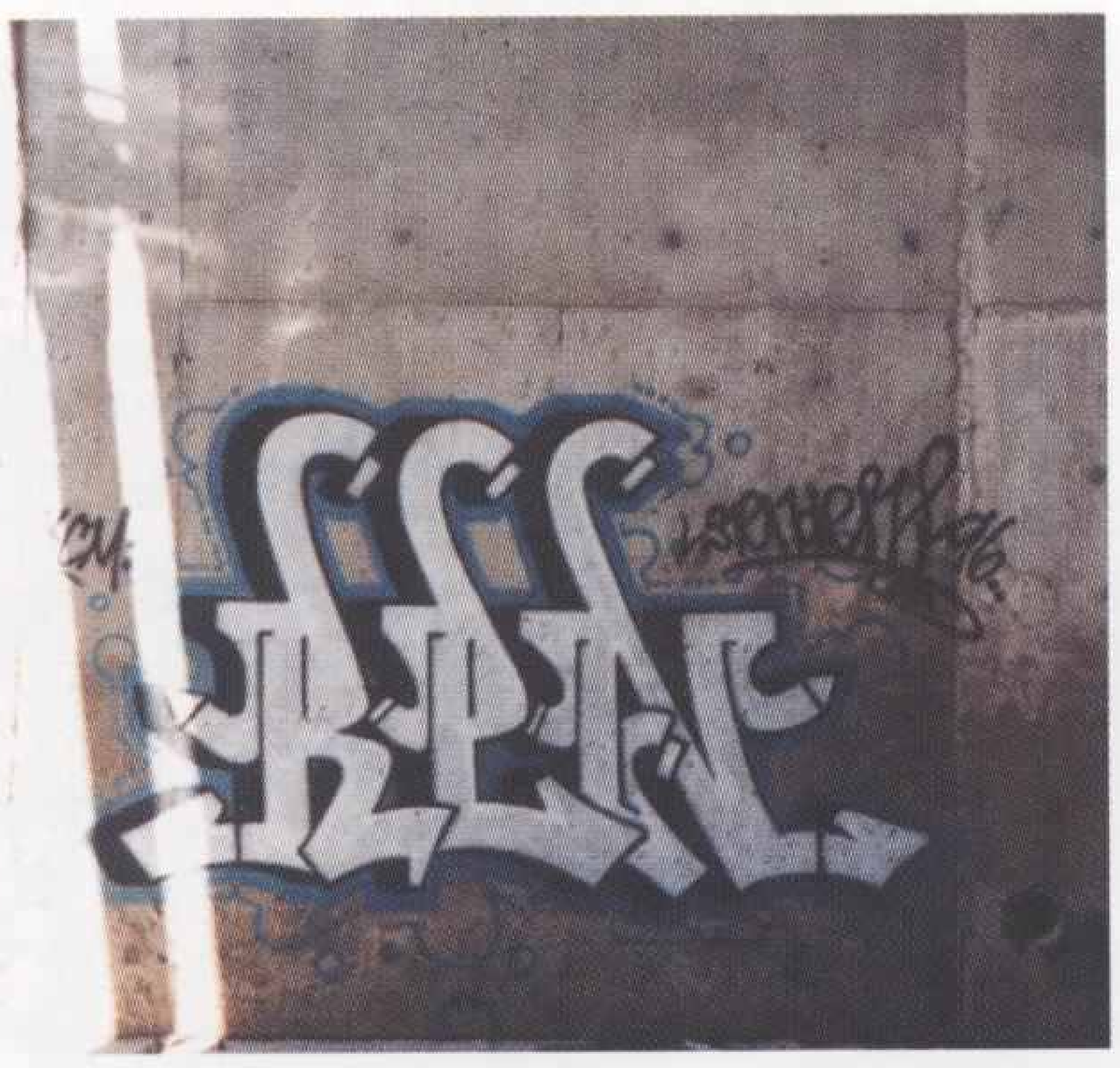

REN HSA Toronto 1997

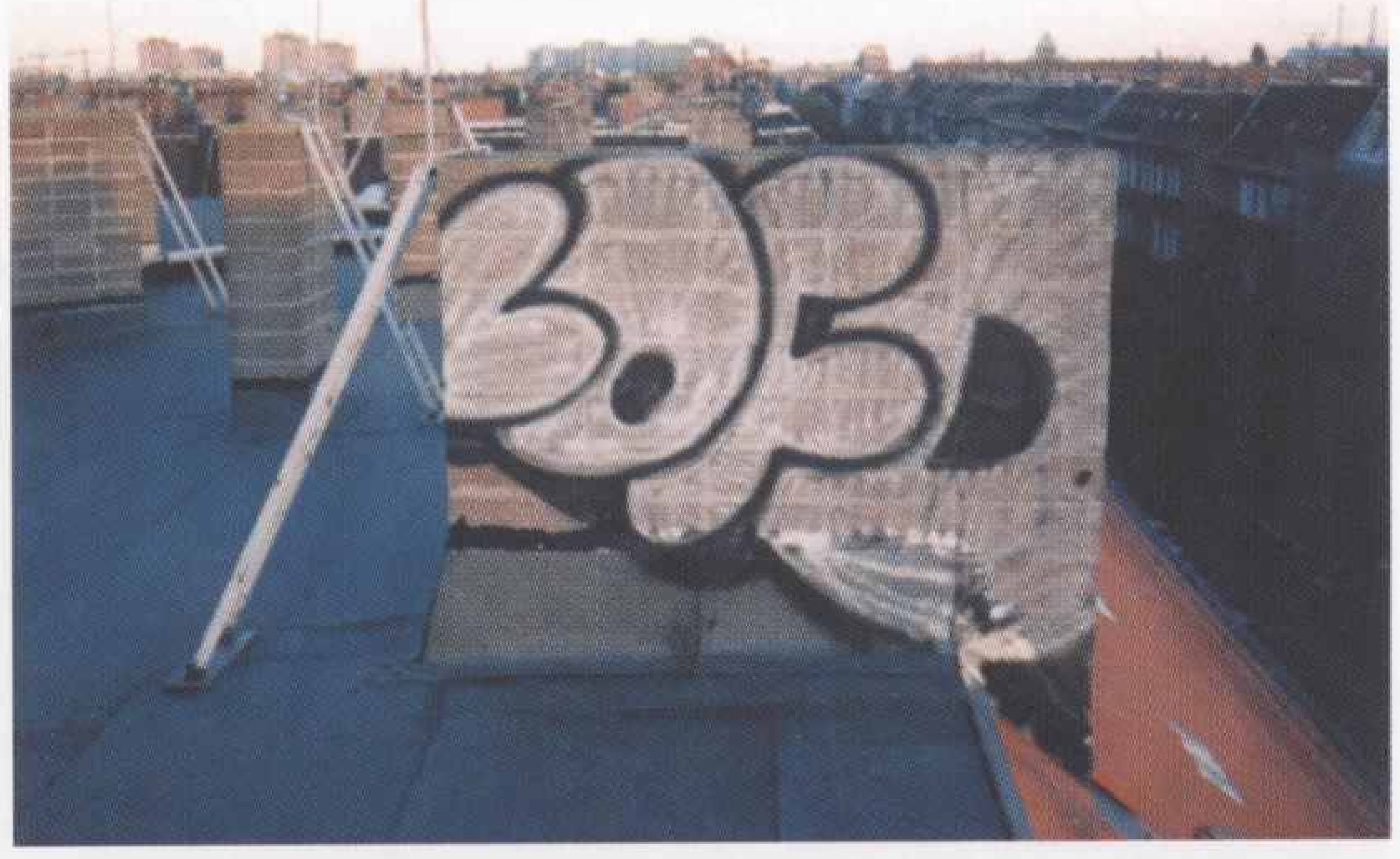

LOFD Berlin

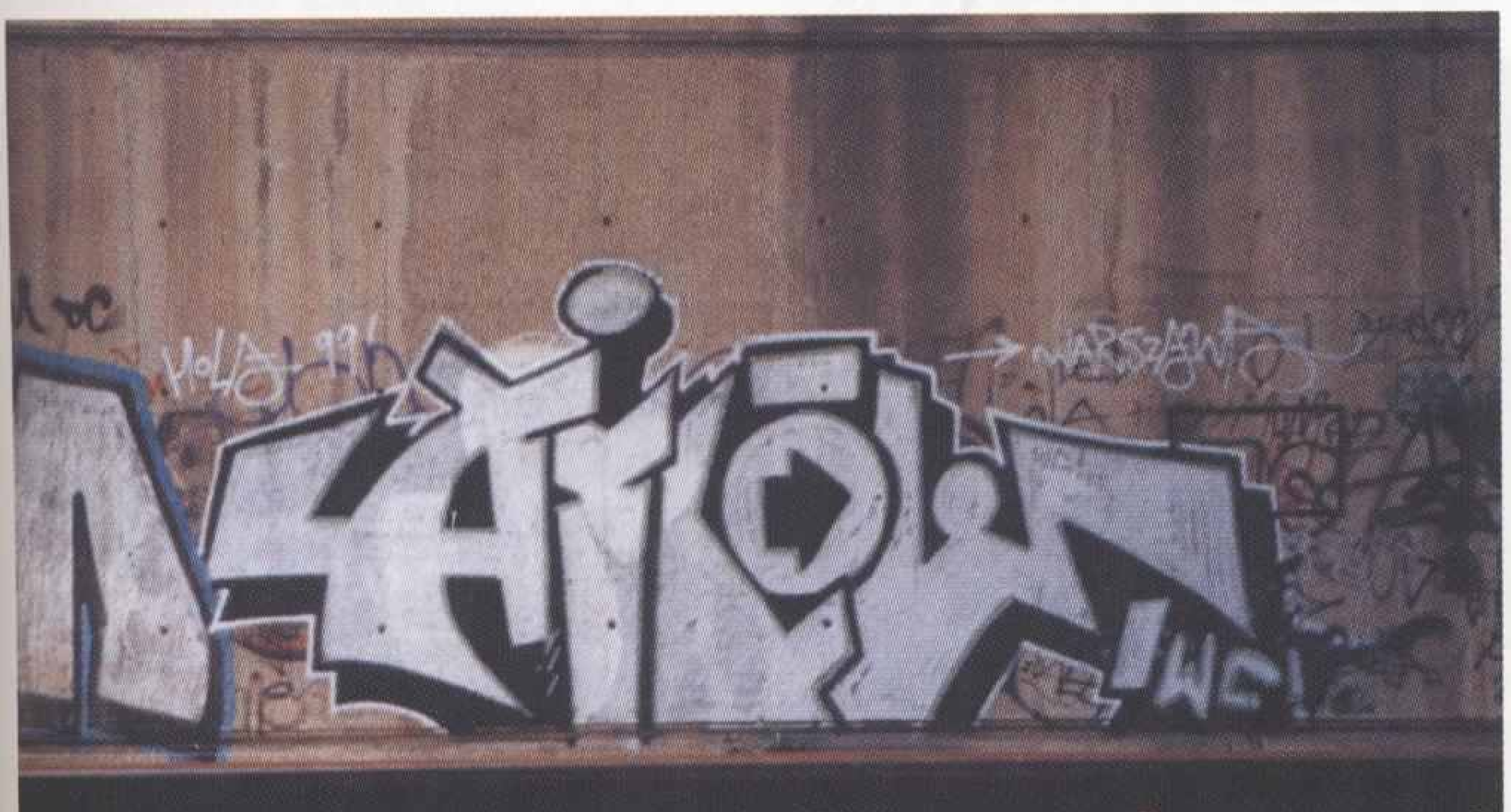

AILOW WC Barcelona 1999

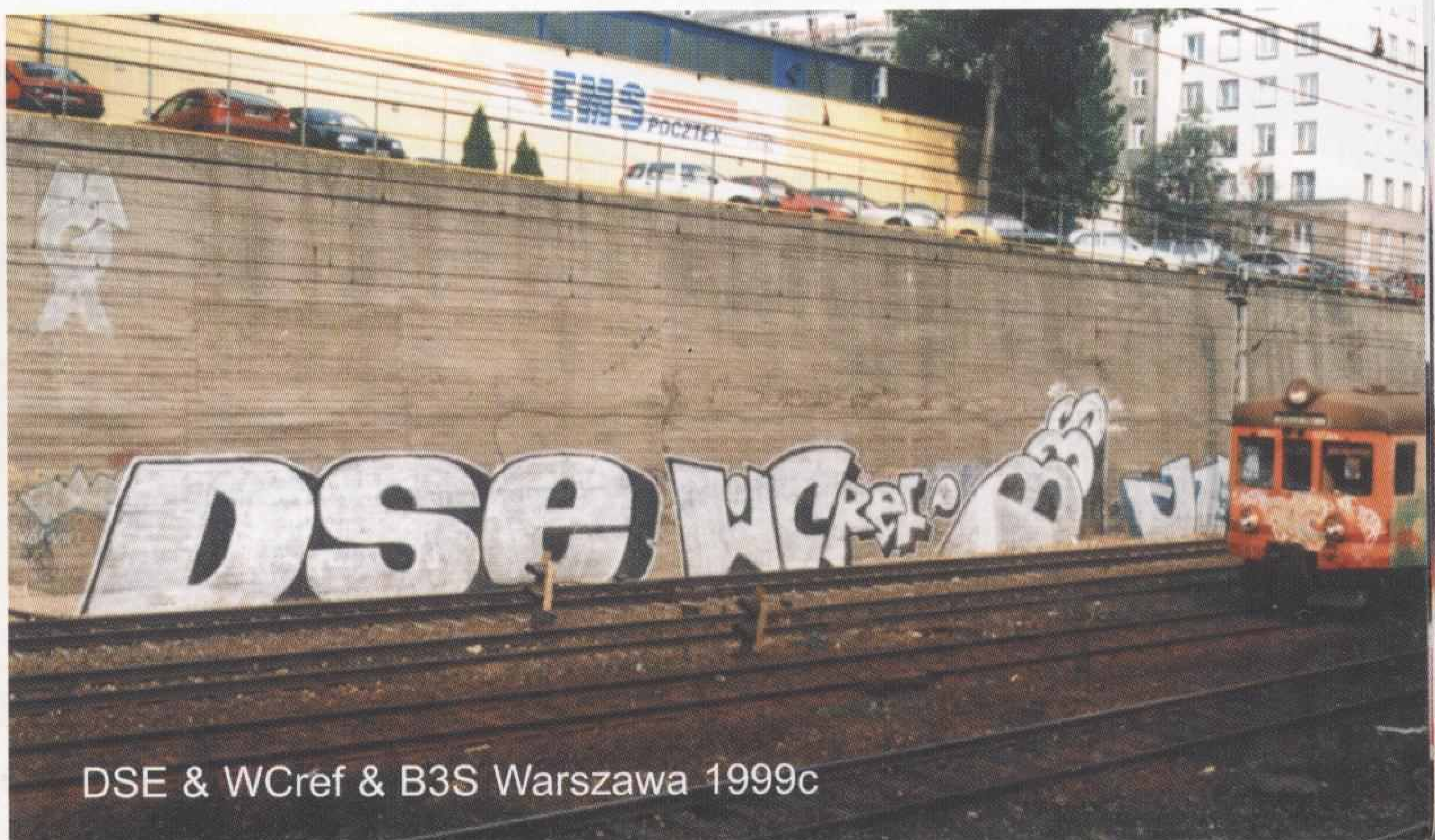
EMS
POCZTEX

DSE & WCref & B3S Warszawa 1999c

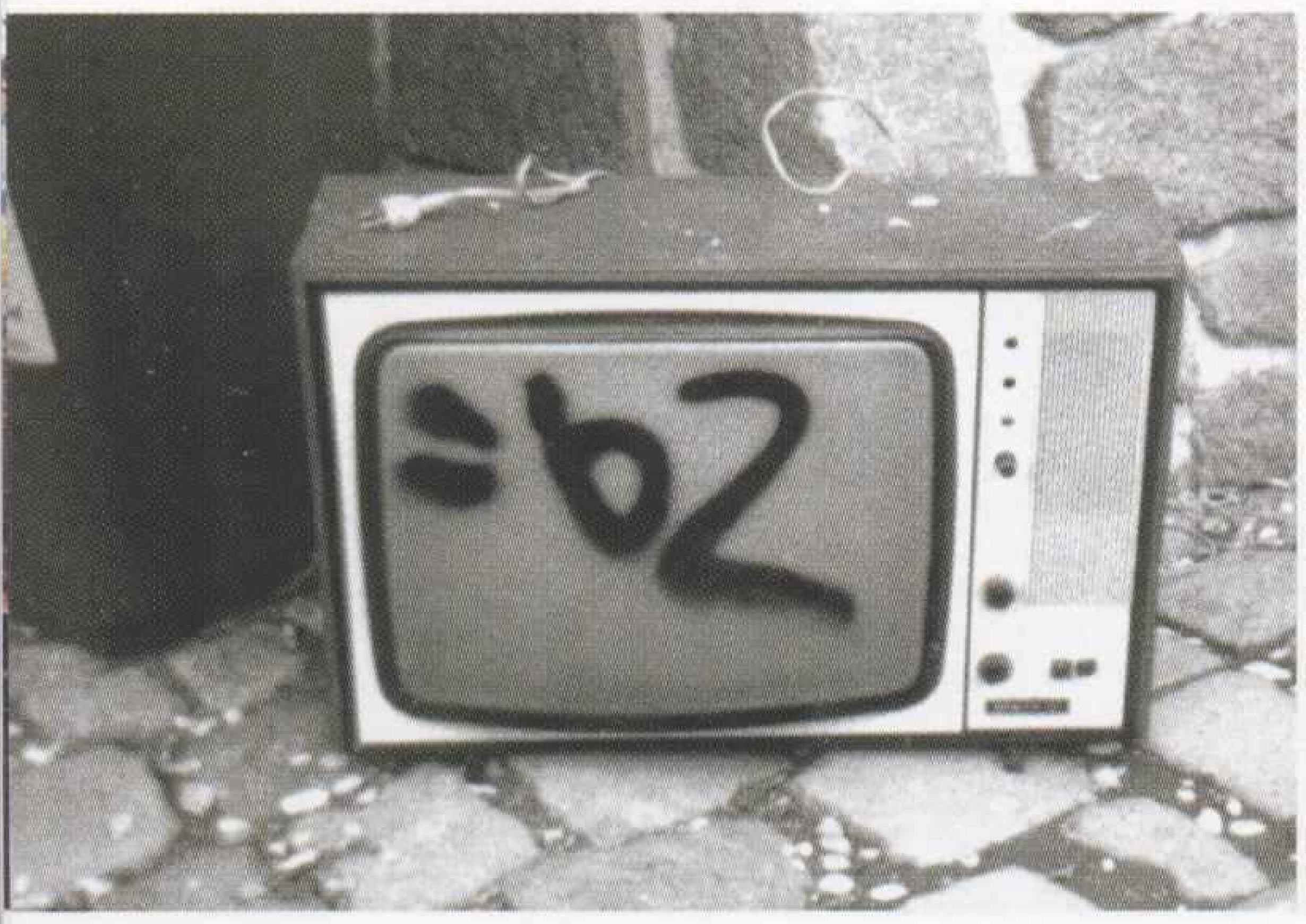

BZ TV 2000

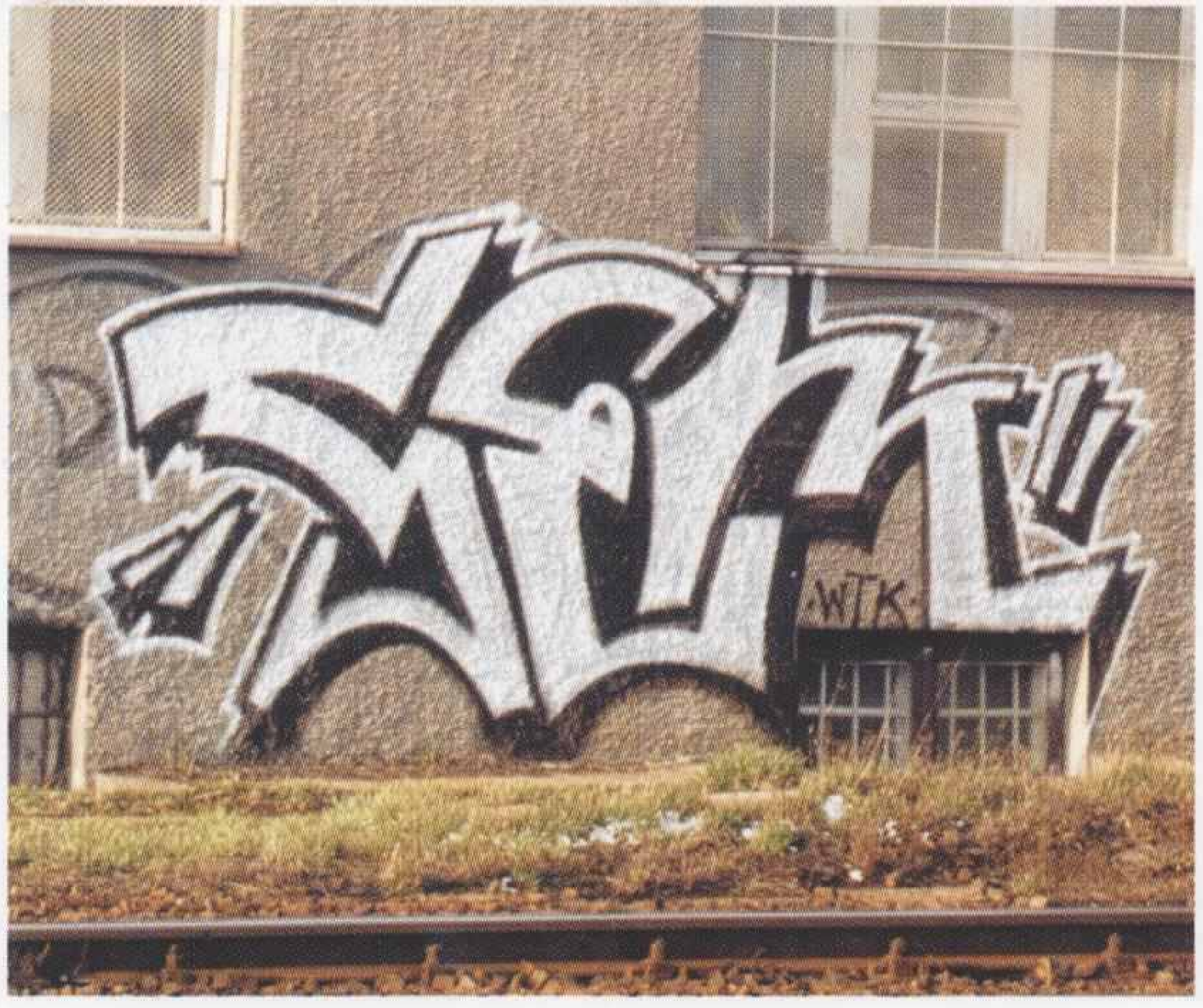

SEM WTK Warszawa 2000

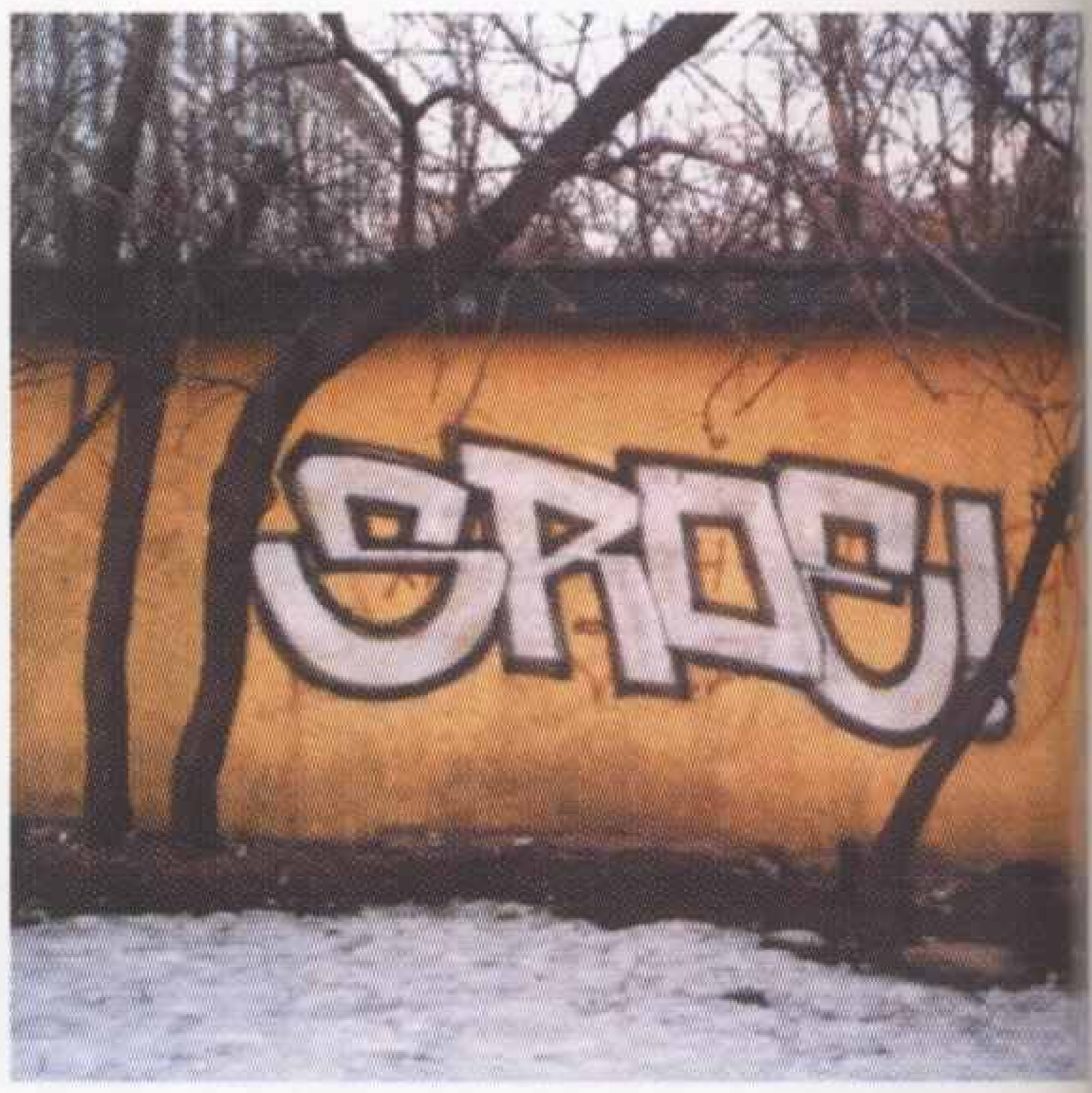

SROE TT Moscow 2000

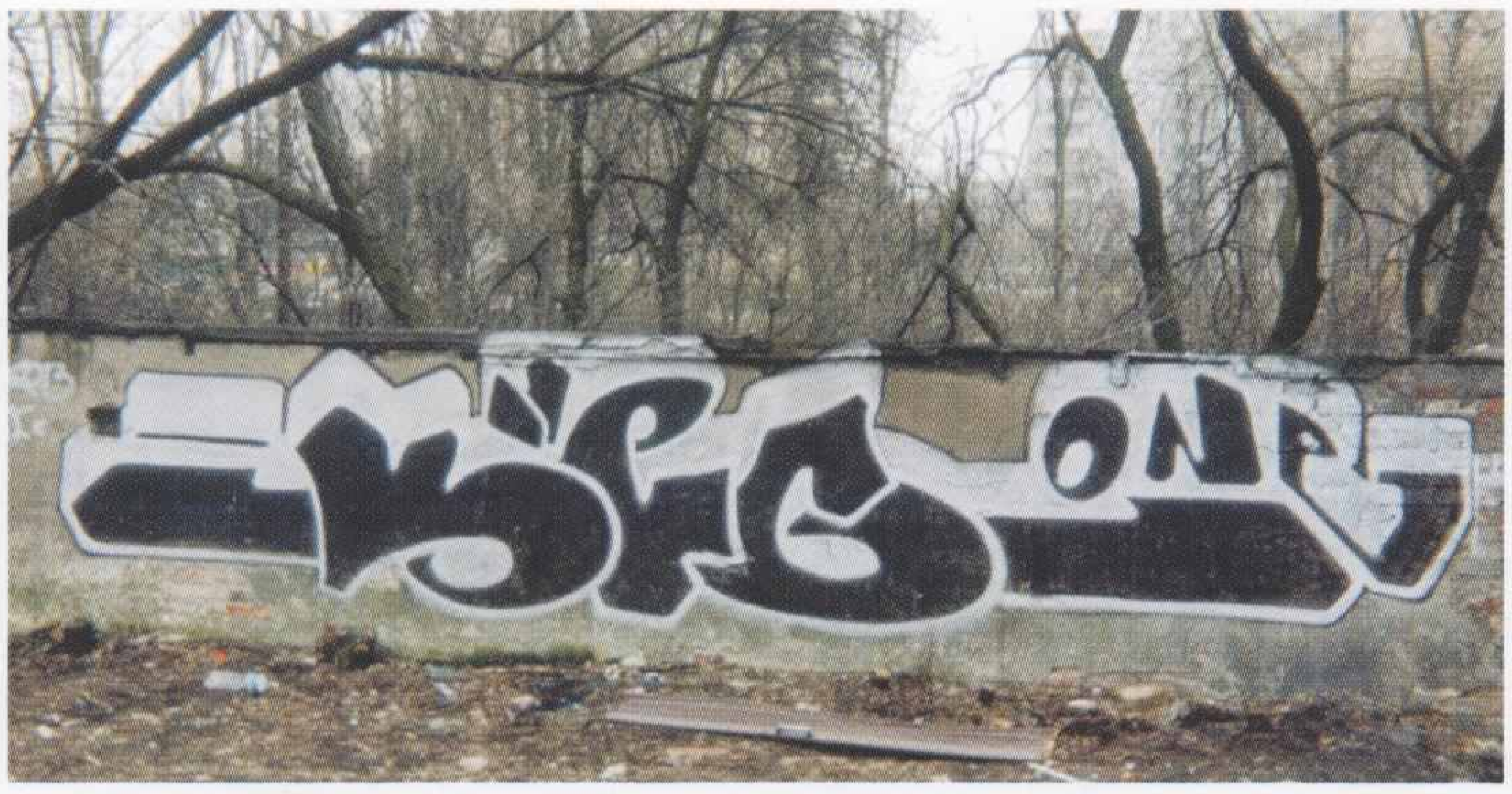

KFC Warszawa 2000

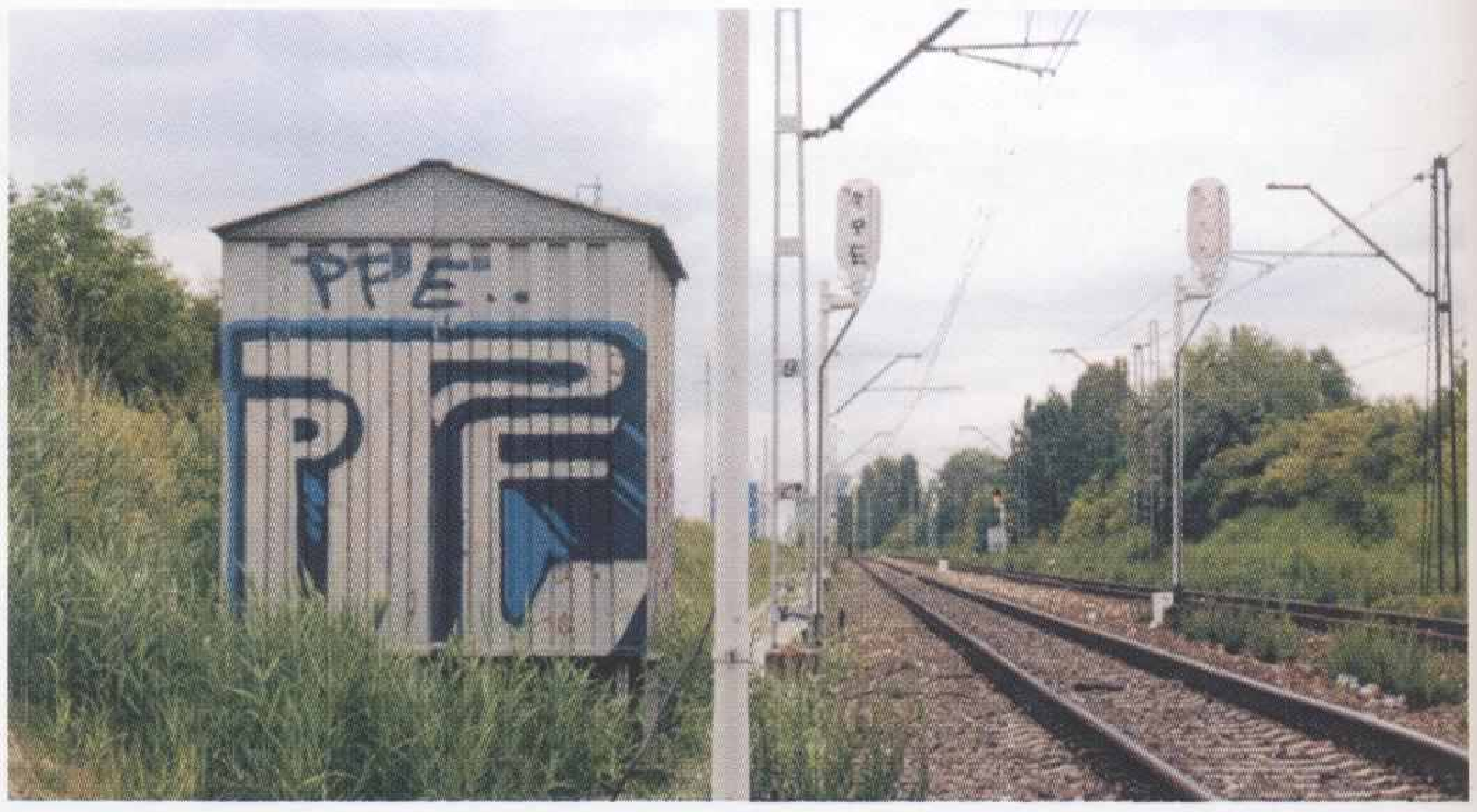

PPE Warszawa 2000

BSE

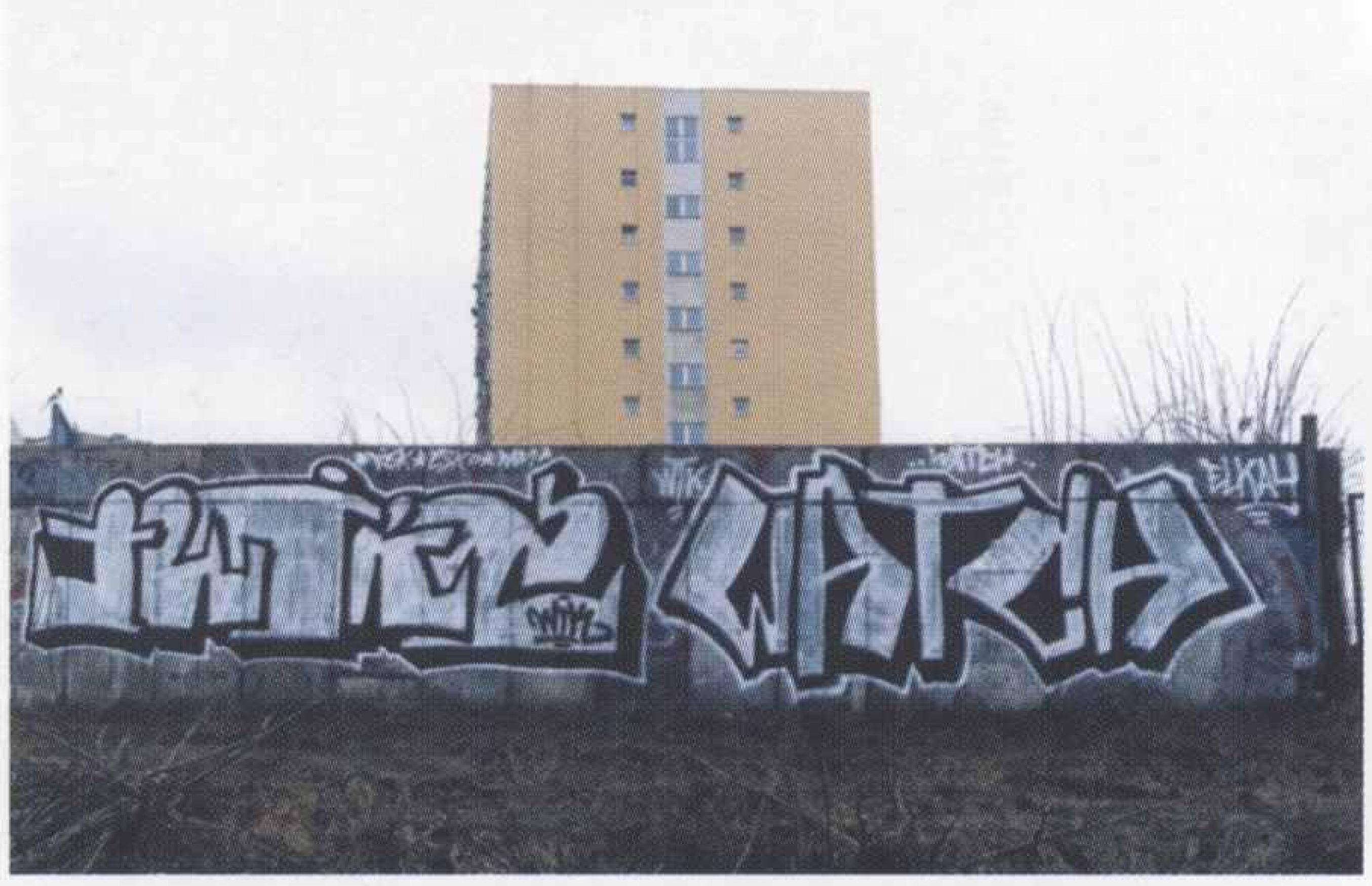

TWIX & WATCH WTK Warszawa 2000

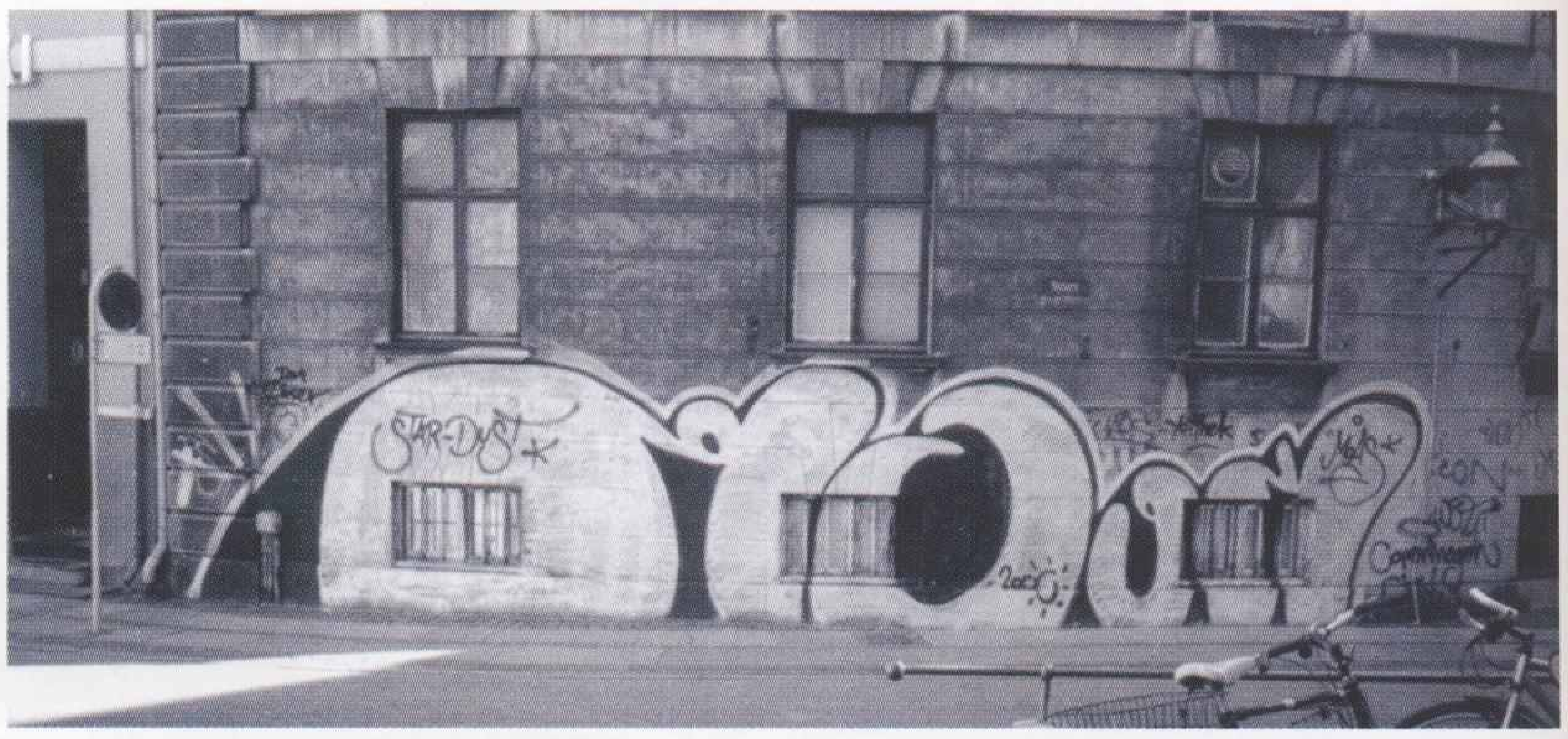

KEGR MOAS

SIEN

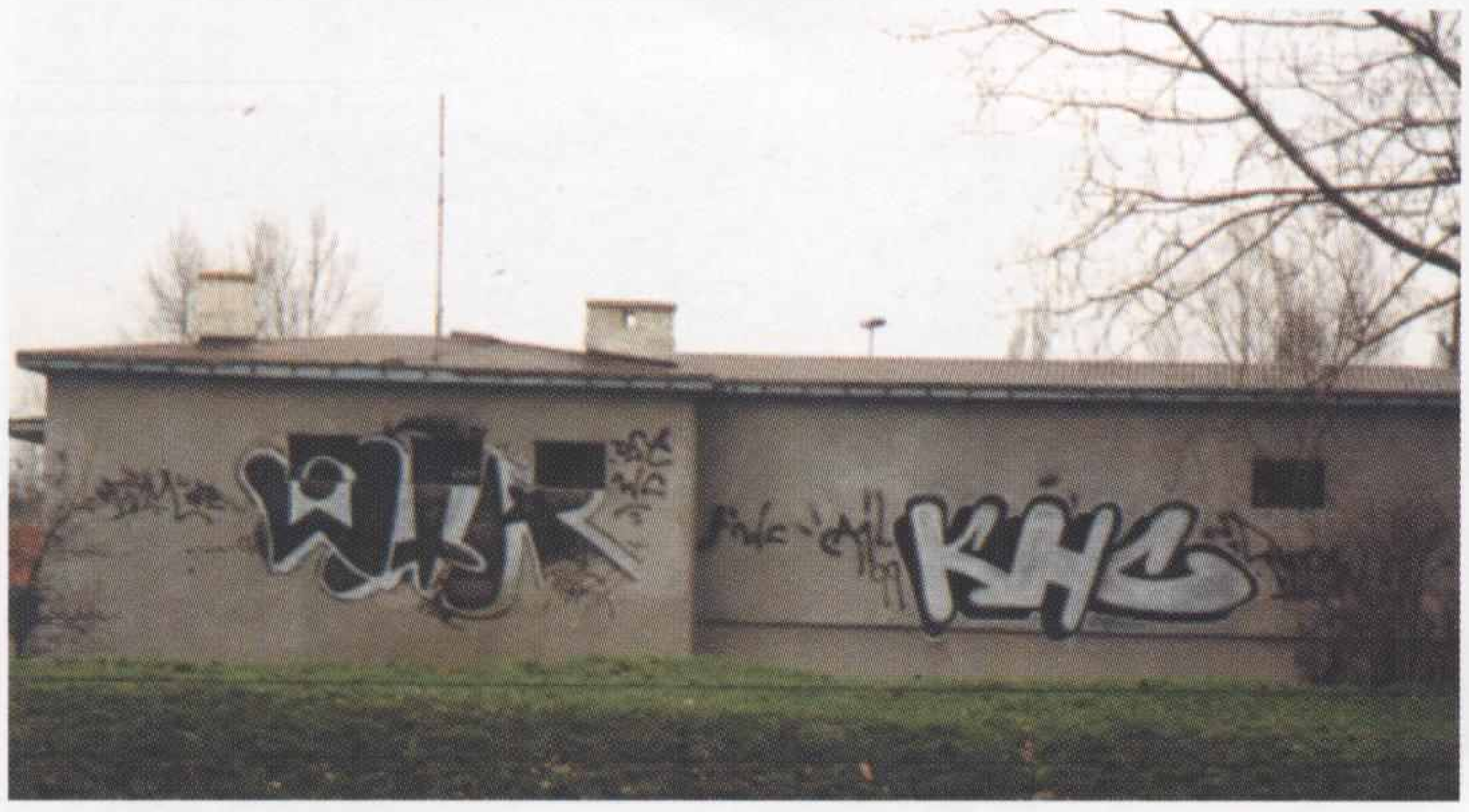

WTK & KHC Warszawa 2000

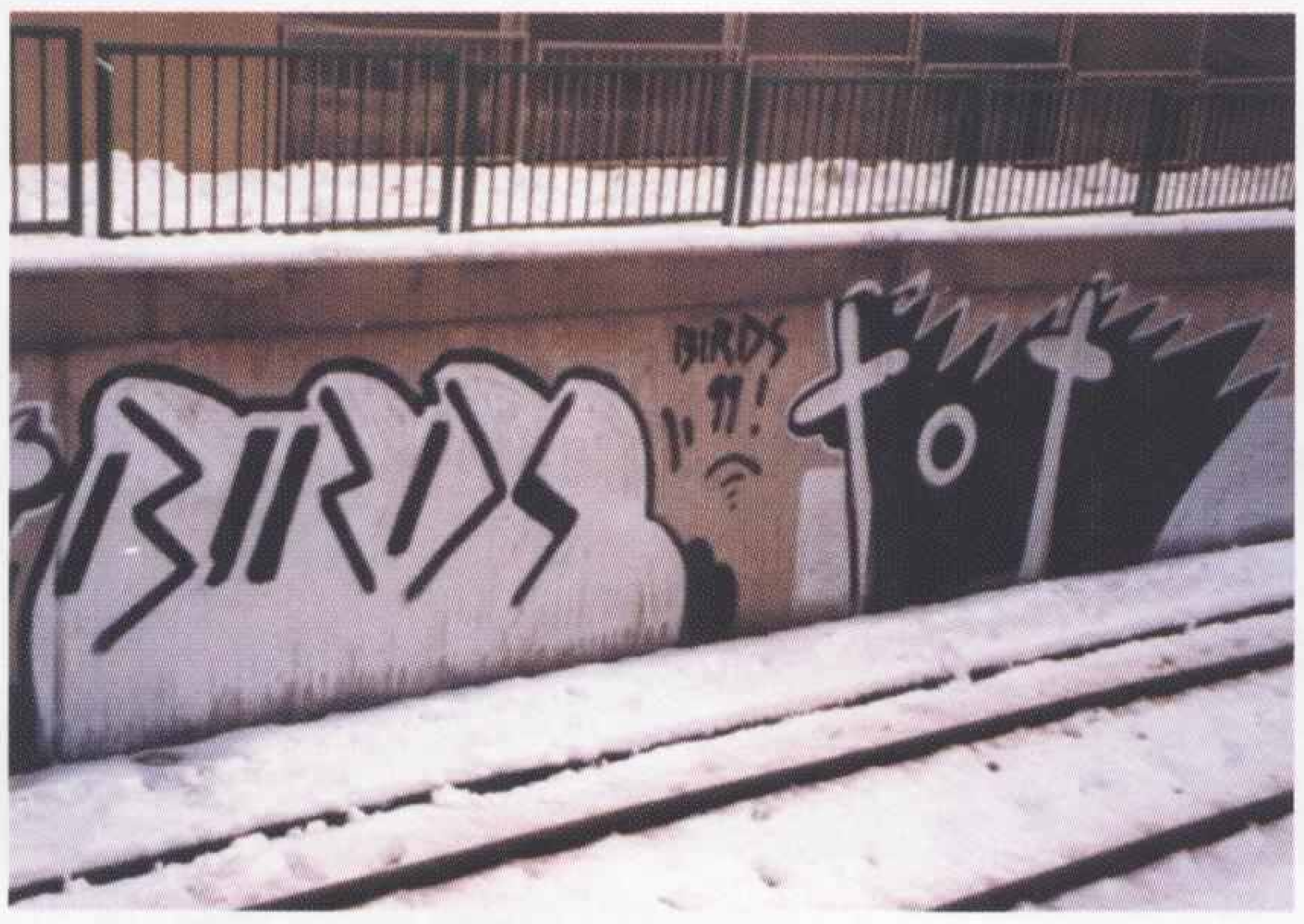

BIRDS & TOT Wien 2000

FORIN VHS

AX W

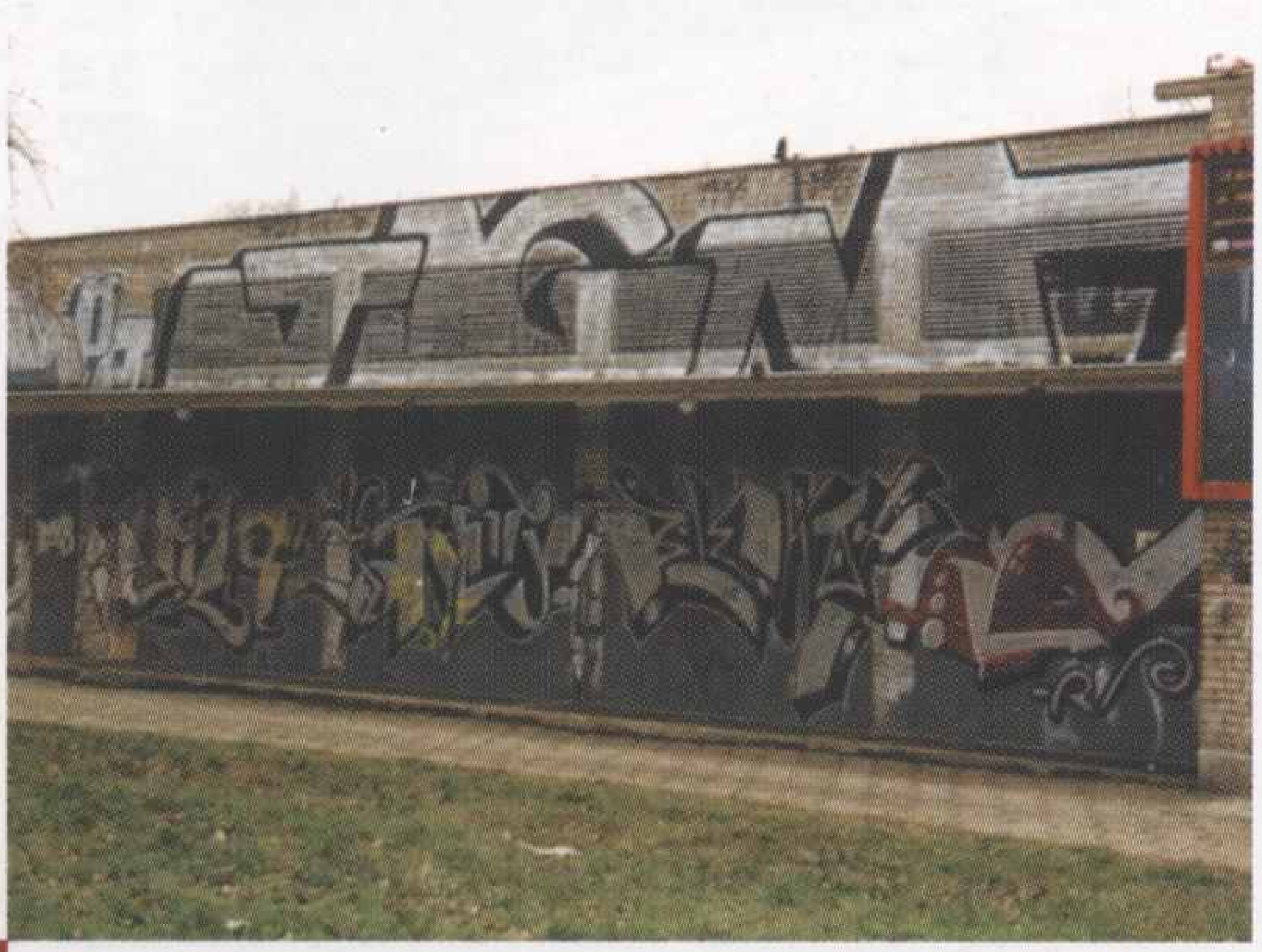

TGM & PYZA + ORETY + BLEAK + ISLAM

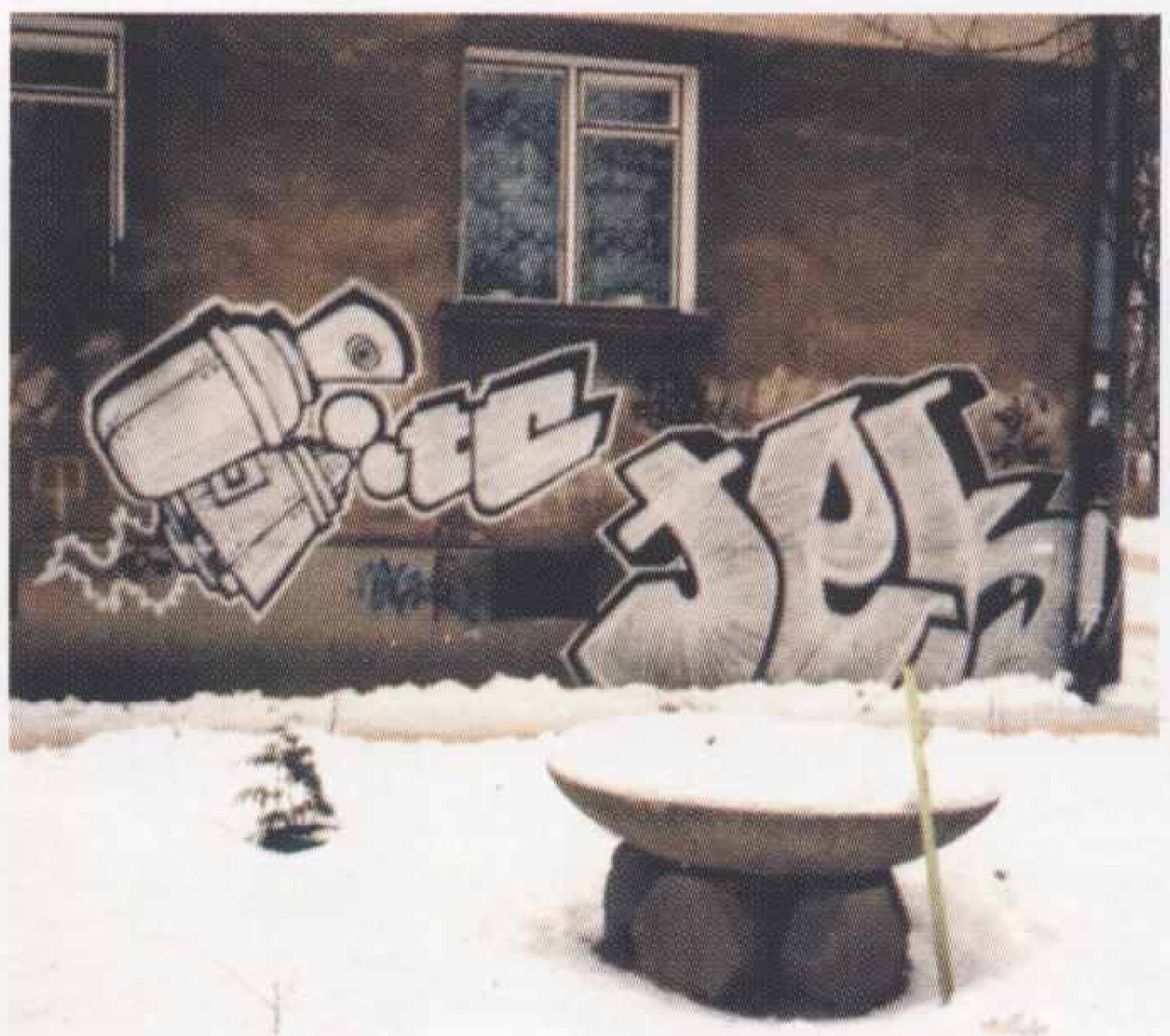

INWAZJA & TEK TC Gdansk

TWO BROTHERS Kraków 2000

WORM Moscow 1999

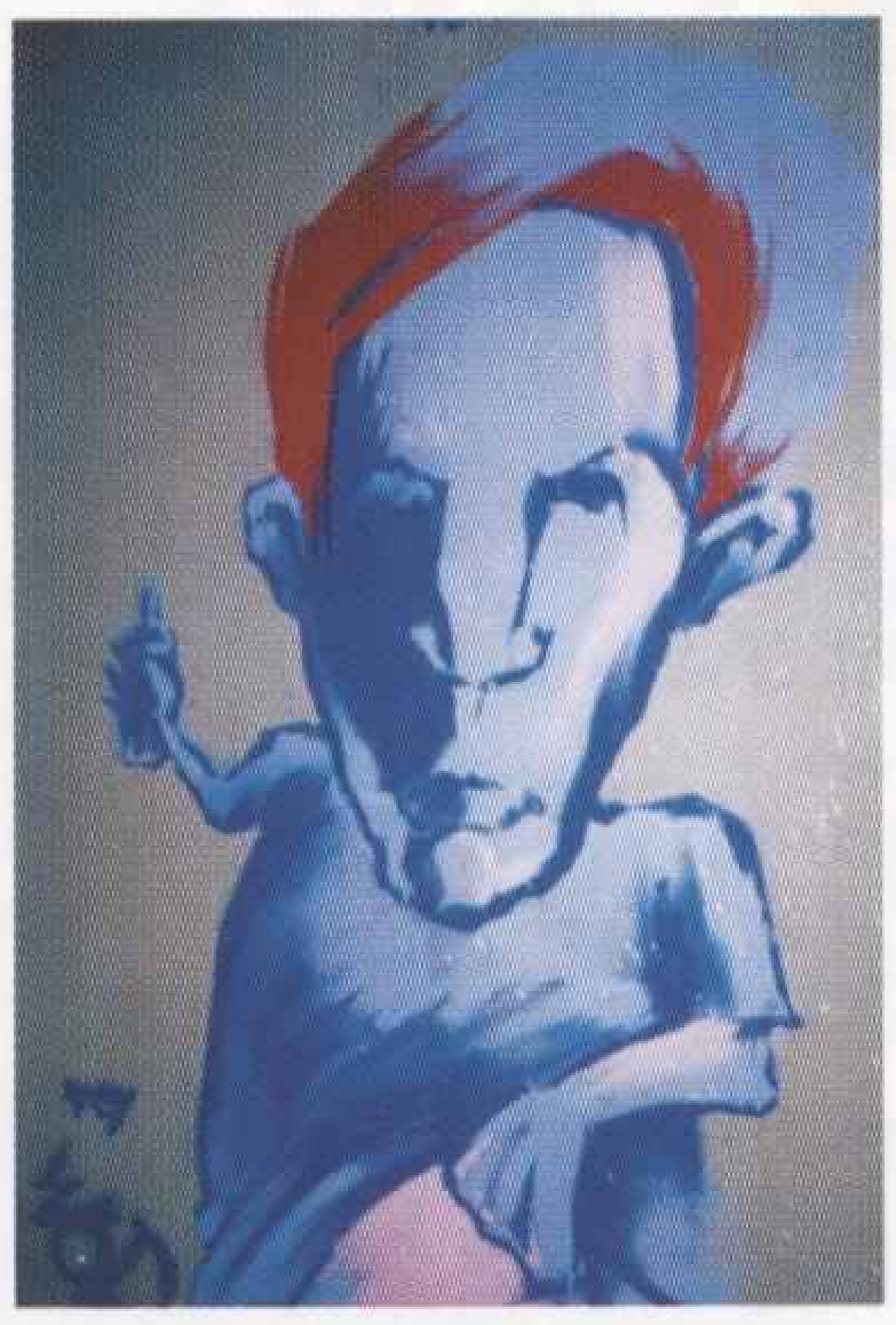

WORM Moscow

RCBlondie Berlin

BSE Berlin 2000

2000
Damage
ISSUE 3

bombing the office

B3Surprise

SIEN KFC.3AI & CHIM Warszawa 2000

B3S England 1998

Berlin bombing

AX Warszawa 2000

RCB Berlin

KOKOM B3S Warszawa 2000

Dope in Effect

DOPE IN EFFECT Kraków 2000

B3S
SER'S überall in Berlin

B3S uberall in Berlin 1999

wien info

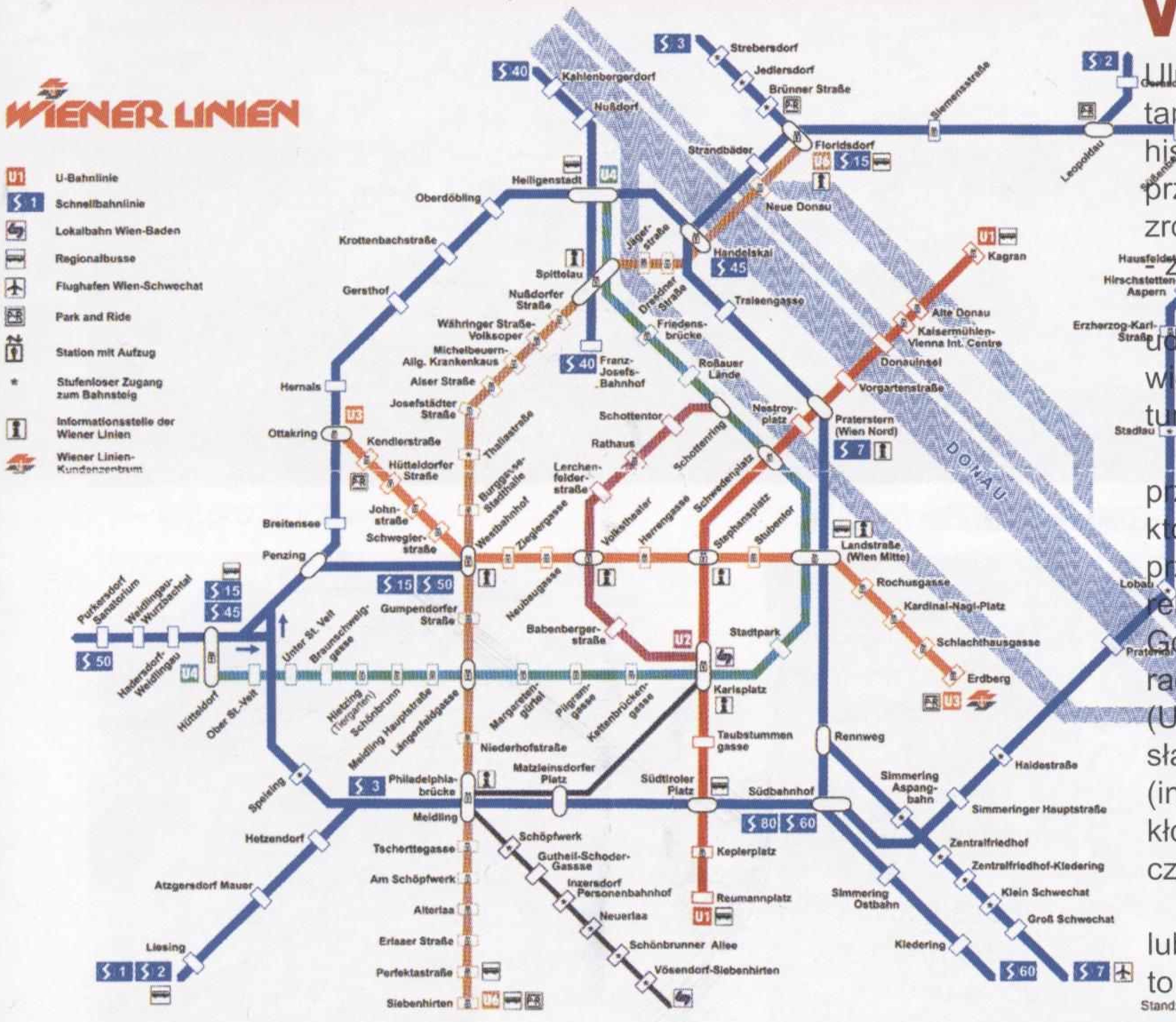
Schnellverbindungen in Wien
WIENER LINIEN
U-Bahnlinie
Schnellbahnlinie
Lokalbahn Wien-Baden
Regionalbusse
Flughafen Wien-Schwechat
Park and Ride
Station mit Aufzug
Stufenloser Zugang zum Bahnsteig
Informationsstelle der Wiener Linien
Wiener Linien-Kundenzentrum
Strebersdorf
Kahlenbergerdorf
Jedlersdorf
Brünner Straße
Nußdorf
Siemensstraße
Leopoldau
Heiligenstadt
Floridsdorf
Strandbäder
Neue Donau
Oberdöbling
Krottenbachstraße
Spittelau
Handelskai
Kagran
Gersthof
Nußdorfer Straße
Traisengasse
Alte Donau
Währinger Straße-Volksoper
Michelbeuern-Allg. Krankenhaus
Friedensbrücke
Kaisermühlen-Vienna Int. Centre
Hernals
Alser Straße
Franz-Josefs-Bahnhof
Roßauer Lände
Donauinsel
Vorgartenstraße
Josefstädter Straße
Schottentor
Nestroyplatz
Praterstern (Wien Nord)
Ottakring
Kendlerstraße
Thaliastraße
Rathaus
Schottenring
Hütteldorfer Straße
Lerchenfelder Straße
Burggasse-Stadthalle
Volkstheater
Herrengasse
Schwedenplatz
Stephansplatz
Stubentor
Landstraße (Wien Mitte)
Johnstraße
Schweglerstraße
Breitensee
Penzing
Westbahnhof
Zieglergasse
Neubaugasse
Rochusgasse
Kardinal-Nagl-Platz
Purkersdorf Sanatorium
Weidlingau-Wurzbachtal
Hadersdorf-Weidlingau
Hütteldorf
Ober St. Veit
Unter St. Veit
Braunschweiggasse
Gumpendorfer Straße
Babenberger-straße
Stadtpark
Schlachthausgasse
Erdberg
Hietzing (Tiergarten)
Schönbrunn
Meidling Hauptstraße
Längenfeldgasse
Margaretengürtel
Pilgramgasse
Kettenbrückengasse
Karlsplatz
Taubstummengasse
Rennweg
Niederhofstraße
Matzleinsdorfer Platz
Südtiroler Platz
Südbahnhof
Simmering Aspangbahn
Haidestraße
Speising
Philadelphiabrücke
Meidling
Hetzendorf
Tscherttegasse
Schöpfwerk
Gutheil-Schoder-Gasse
Keplerplatz
Zentralfriedhof
Simmeringer Hauptstraße
Zentralfriedhof-Kledering
Atzgersdorf Mauer
Am Schöpfwerk
Inzersdorf Personenbahnhof
Reumannplatz
Klein Schwechat
Groß Schwechat
Alterlaa
Neuerlaa
Simmering Ostbahn
Liesing
Erlaaer Straße
Schönbrunner Allee
Kledering
Perfektastraße
Vösendorf-Siebenhirten
Siebenhirten
Hausfeldstraße
Hirschstetten-Aspern
Erzherzog-Karl-Straße
Stadlau
Lobau
Praterkai
DONAU
Stand: 5.12.1998

Poproszono mnie, bym napisał raport o Wiedniu. Zacząłem tak: Wiedeń położony w sercu Europy jest stolicą Republiki Austrii; ludność ponad 1,8 miliona.... bla, bla. Bardzo pouczające, lecz nudne.

Znam Wiedeń całkiem nieźle. Mieszkam w nim od ponad 22 lat. Wiele miejsc coś mi przypomina: pierwszy pocałunek na rogu, pierwsze graffiti na ścianie, bitwa na śnieżki na ulicy, kupno pierwszego winylu w sklepie. Chyba wiecie, o czym mówię...

Kiedy wracam z wakacyjnych wojaży, wskakuję do miejskiego autobusu, rozglądam się za znajomymi twarzami - menele na Landstrasse U4, handlarz w sklepie z używanymi ciuchami, kobieta z budki z papierosami - i upajam odczuciem, że jestem w domu. Przesiadam się w metro (U4/U2 Schottenring), które wiezie mnie do ściany sławy nad Kanał Dunajski (Donaukanal), gdzie patrzę, co się zmieniło. W niedzielę zawsze można spotkać kogoś znajomego. Potem udaję się na Schwedenplatz (U1/U4) i wyruszam w stronę centrum szukając nowych wlepek i tagów. Zwykle unikam Karntreustrasse, ulicy drogich, luksusowych sklepów, ale chadzam bocznymi, wąskimi uliczkami i próbuję zagubić się w pierwszym kwartale ulic.

Na zakupy zwykle udaję się na Mariahilferstrasse (U3 Neubargasse). Jest tam wszystko, co potrzeba. Jeżeli już tam się znajdziesz, zajrzyj przy okazji w przecz-nice - mnóstwo sklepików z ubraniami, muzyką, gadżetami skateboardingowymi. Inne ulice, gdzie można zrobić zakupy to: Karntreustrasse, Favoritenstr./U1 Keplerplatz. Jeśli szukasz czarnych płyt, znajdziesz upragniony LP w sklepie Black Market (muzyka/ubrania). Możesz też wbić się do metra i jechać do IZE (Gonzagagasse/3A), czyli skateshopu, gdzie DJ Zuzee sprzedaje taśmy, magazyny i winyle, zawsze w środy i czwartki między 15.00 a 19.00. Jeśli interesują Cię rzeczy dziwne i tanie, wpadnij na pchli targ, w niedzielę na Naschmarkt (U4 Kettenbrudugg).

Kiedy potrzebuję farb, idę do Somogy Color Store (U6 Langenfeldgasse - Ullmanstr./ Rauchfangkeherstr). Mr. Somogy oferuje Montane, Beltona, magazyny i, jako bonus, mnóstwo dziwnych historii i dziwnych pytań. Nie rozmawiaj z nim za dużo, w przeciwnym razie wszyscy będą wiedzieć, gdzie byłeś i co zrobiłeś. Przy okazji - jeśli nie masz ochoty zapłacić za farby - zwiń je!

Gdy jestem głodny i nie mam za dużo pieniędzy, udaję się do Naschmarkt (U4 Kettenbrahurgasse) na wielkiego kebaba. Jest tu też tanie jedzenie chińskie, tureckie, indyjskie, wiedeńskie, japońskie...

Pod koniec tygodnia wraz z przyjaciółmi idziemy przeważnie do Volksgarten (U3, Volksteather). Muzyka, którą grają to R`n`B z list przebojów MTV, a w małej sali lecą przyjemne kawałki hip-hopowe. Gdy szukamy bardziej relaksującego klimatu, wbijamy się do Pipers Ballroom (na Gompendorferstrasse), a gdy mamy ochotę na naprawdę radosną atmosferę wpadamy na wtorkowe imprezki w U4 (U4 MeidlingurHarpstr.). Żeby zrelaksować się blisko ścian sławy polecam Flex. Grają tam wszystkie rodzaje muzyki (info na ulotkach!). Na koniec, aby napić się piwa i poszukać kłopotów, spróbuj wejść w świat "trójkąta bermudzkiego", czyli "Bermuda Dreieck" obok Schwedenplatz.

Późno w nocy możesz wrócić nocnym autobusem lub czekać do 5.30 na pierwsze metro (writerzy - wiecie co to znaczy!).

Jeśli następnego dnia jesteś zmęczony i chcesz po prostu odpocząć, złap S-bahn S1, S2 lub S3 i przejedź się od Floridsdorf do Philadelphiabrücke uważając, aby nie przegapić wrzutów na linii. Jeśli wolisz naturę, wsiądź do U1 i jedź do Donauvinsel lub AlteDonau. Tam możesz posiedzieć na słońcu otoczony zielenią.

Jest też w Wiedniu mnóstwo innych pięknych i przyjemnych miejsc, po prostu rozejrzyj się, a na pewno jakieś znajdziesz.

Co jeszcze? Dla orientacji dodam, że jest zewnętrzny krąg, Gurtel, i wewnętrzny, czyli Ringstrasse, który okala centrum (Stephanplatz). Gurtel jest obecnie pomieszaniem "ulicy czerwonych latarni" i zwyczajnych knajpek. Na Ringstrasse możesz obejrzeć wszystkie ważne budynki (Ratusz, Muzea, Operę, Parlament...). Po prostu przejedź się tramwajem nr. 1 lub 2, a sam się przekonasz.

W sumie, Wiedeń jest miastem na luzie. Nikt nie będzie Ci się narzucał, nikt nie zamorduje, gdy będziesz spacerować po nocy, i nikt nie obrabuje Cię w metrze. Do Ciebie należy decyzja, czy mi wierzyć, czy przyjechać tu i przekonać się samemu.

P.S. dla writerów: Jeśli chcecie bombić miasto - znajdziecie drogę, jeśli chcecie bombić co innego - weźcie mapę i sami sprawdźcie, co i jak.

KERAMIK

I was asked to write a city report about Vienna (Wien) and I started like: It`s the heart of Europe, it`s the capital of the Republic of Austria, population over 1800000... blah, blah. It`s informative but boring.

I live in Vienna for over 22 years and know it quiet well. Lots of places here are full of stories from first kiss at this corner, first piece in that place, snowball fighting on this street, buying my first vinyl in that shop. You know what I`m talking about...

When I`m coming back from a holiday trip, the first thing I do is jumping in a public bus, look out for faces I know (bums at Landstrasse U4, seller of second hand wear shop, the woman from the traffic) and enjoy the feeling of being home. Then I go by Subway (U4/U2 Schottenring) to the hall of fame on the Donaukanal to see what`s goin` on. If it is Sunday I will for sure meet someone. Then I walk to Schwedenplatz (U1/U4) and go into the city center watching out for new stickers and tags. Normally I don`t walk on the Karntreustrasse (main shopping street, very expensive), but in all those little narrow streets beside, and try to get lost in the first district.

When I go out for shopping, I go to the Mariahilferstrasse (U3 Neubargasse). There I`ll get everything I need.

Check also the sidestreets (lots of clothing, music, skater stuff). Other shopping streets: Karntreustrasse, Favoritenstr./U1 Keplerplatz.

If you want to buy vinyl you will find your LP at the Black Market (music/clothing shop) or if you stick to the Underground go to the IZE (Gonzagagasse/3A) a skateshop where DJ Zuzee is selling tapes, magazines, vinyls on Wednesday and Thursday from 15.00-19.00 every week. If you want some odd and cheap stuff, check the fleemarkets on Saturday on the Naschmarkt (U4 Kettenbrudugg).

When I need some cans I go to the Somogy Color Store (U6 Langenfeldgasse - Ulmanstr./Rauchfangkeherstr). Mr. Somogy offers you Montana, Belton, magazines and lots of strange stories and lots of strange questions as a bonus. Don`t talk too much with him or everybody will know where have you been and what you have done. By the way, if you don`t feel like paying - rack!

When I`m hungry and don`t have much money, I go to the Naschmarkt (U4 Kettenbrahurgasse) for a big kebab.You will also get there cheap Chinese, Turkish, Indish, Viennese, Japanese,... stuff to eat .

On weekends my friends and me are going out, mostly to the Volksgarten (U3, Volksteather). They play the MTV - R`n`B charts and in a small room nice hip-hop tunes. For more relaxing atmosphere we enter the Pipers Ballroom (on the Gompendorferstrasse).

For a really happy party atmosphere we will join the Tuesday clubbing in U4.(U4 MeidlingurHarpstr.). For chilling next to the hall of fame we check the Flex. They play every kind of music (info on flyers). For drinking beer and starting troubles, enter the world of the "Bermuda Dreieck" (next to Schwedenplatz).

Late at night you can take a night bus home, or wait till 5.30 and take the first subway. (Writers you know what that means!).

If you are tired next day and just want to relax, jump into the S1, S2 or S3 S-bahn, take a ride from Floridsdorf to Philadelphiabrucke and watch out for pieces. Or if you prefer nature, take the U1 and go to Donauvinsel or AlteDonau. Go there for sittin` in the sun surrounded by green.

There are also lots of nice places in the city, just look and you`ll find some.

What else? For your orientation, there`s the outer Gurtel and the inner Ringstrasse, which circle the center (Stephanplatz). The Gurtel is right now a mixture of red light district and normal bars. On the Ringstrasse you can see all important buildings (Town Hall, Museums, Opera, Parliament...) just take the tram 1 or 2 and you will see.

All in all, Vienna is a city to relax. No one will stress you , no one will kill you when you walk around at night, and you won`t get robbed in the subway. So it`s up to you to believe me or come here to check it out by yourself.

Writer P.S.: If you feel like bombing the city, you will find your place, and if you feel like bombin` something else, get a map and check by yourself.

KERAMIK

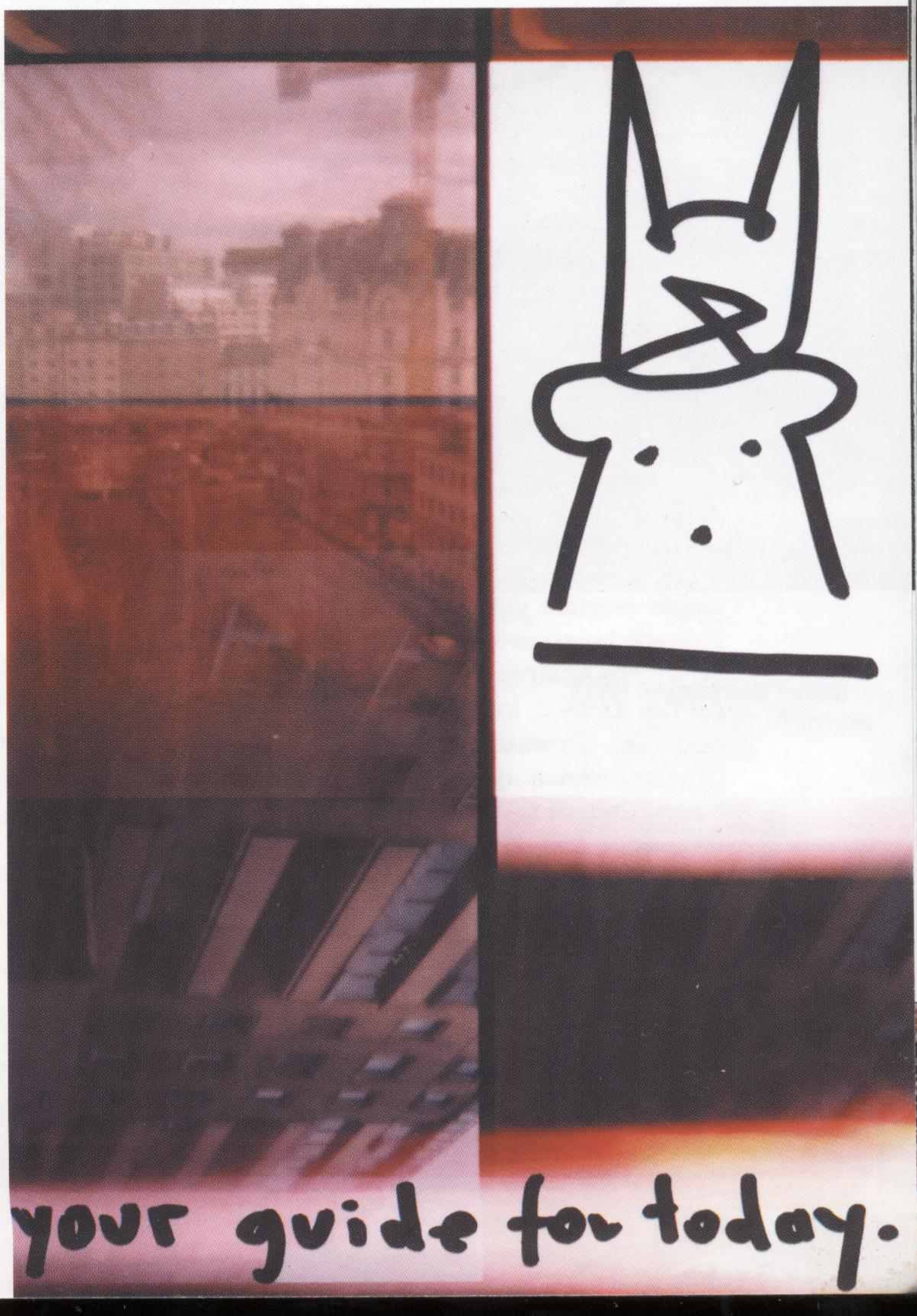
your guide for today.

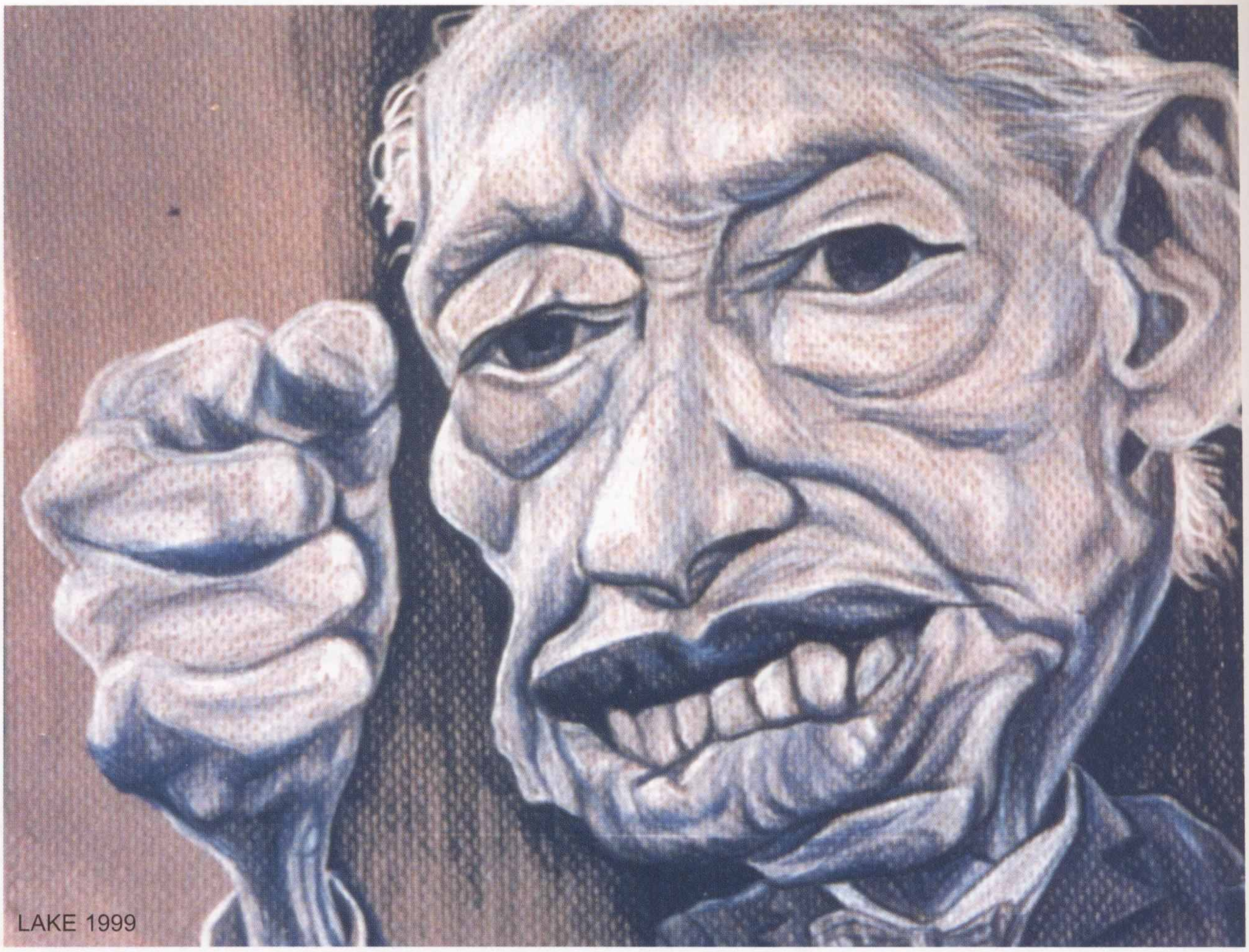

LAKE 1999

Jak zmierzyć sztukę?

Od tych, którzy patrzą na moje obrazy, żądam tylko jednego: by odczuli wzruszenie podobne do tego, które skłoniło mnie do stworzenia tego dzieła.
Pablo Picasso

Swobodna kreska, równowaga kolorów, doskonałe wyczucie dramatyzmu. Dzieło sztuki, czy ciągle jeszcze wprawka? Co przesądza o powodzeniu jednych i niepowodzeniu innych prac?

Ostatnio wielu writerów organizuje sobie płótno, farby i inne gadżety, a niektórzy mają nawet pomysły! Powstaje płótno za płótnem (celowo nie używam słowa obraz). Niektórzy malują do szuflady, imiona innych widać na wystawach. Robią kolejny krok na drodze samorozwoju. Gdzie jednak we współczesnej kulturze jest miejsce na obrazy, rzeźby i inne formy pochodne od graffiti?

Jedni krytycy mówią o nich - "wyśmienite!", inni - "obrzydliwe!". Nie ma to jednak specjalnego wpływu na masowe powstawanie kolejnych dzieł. Ostatnie światowe "mody na sztukę" powodują, że przybywa "artystów" i wkrótce, być może, ich ilość przewyższy liczbę odbiorców. Na razie mamy okazję oglądać rozmaite ekspozycje, organizowane bądź to przez samych writerów, bądź ludzi, którzy widzą w graffiti na płótnach coś na tyle przekonującego, by się trochę zaangażować. W Polsce można było zobaczyć wystawy, na której swoje prace prezentowali: LOONEK, TUSE, GRAS, HOMO i SPIDE. Na świecie większe wydarzenia odbywają się średnio co tydzień. Skala produkcji artystycznej jest ogromna.

Tyle że... samo przeniesienie dynamiki graffiti z ulicy do wnętrz nie wystarczy, by zyskało ono wymiar Sztuki. Wielu zapomina, że o wartości dzieła plastycznego nie decyduje to, że zostało stworzone na płótnie i powieszone w pokoju lub galerii. Aby można było nim się zachwycić, potrzebne jest coś więcej. I znów pytanie - kto ma decydować o wartości artystycznej? Krytycy ze swoimi często niezrozumiałymi kryteriami? Pospolita większość? A może mniejszość? Jedno jest pewne - o walorach i wartości nie powinien decydować sam autor dzieła. Jakkolwiek, przykład malarzy, którzy wyrobili sobie nazwisko klasycznym warsztatem, a następnie eksperymentują (brawo!) i nawet zdecydowanie nieudane prace, korzystając ze swojej pozycji, upychają w różnych galeriach (nie brawo), jest godny podziwu.

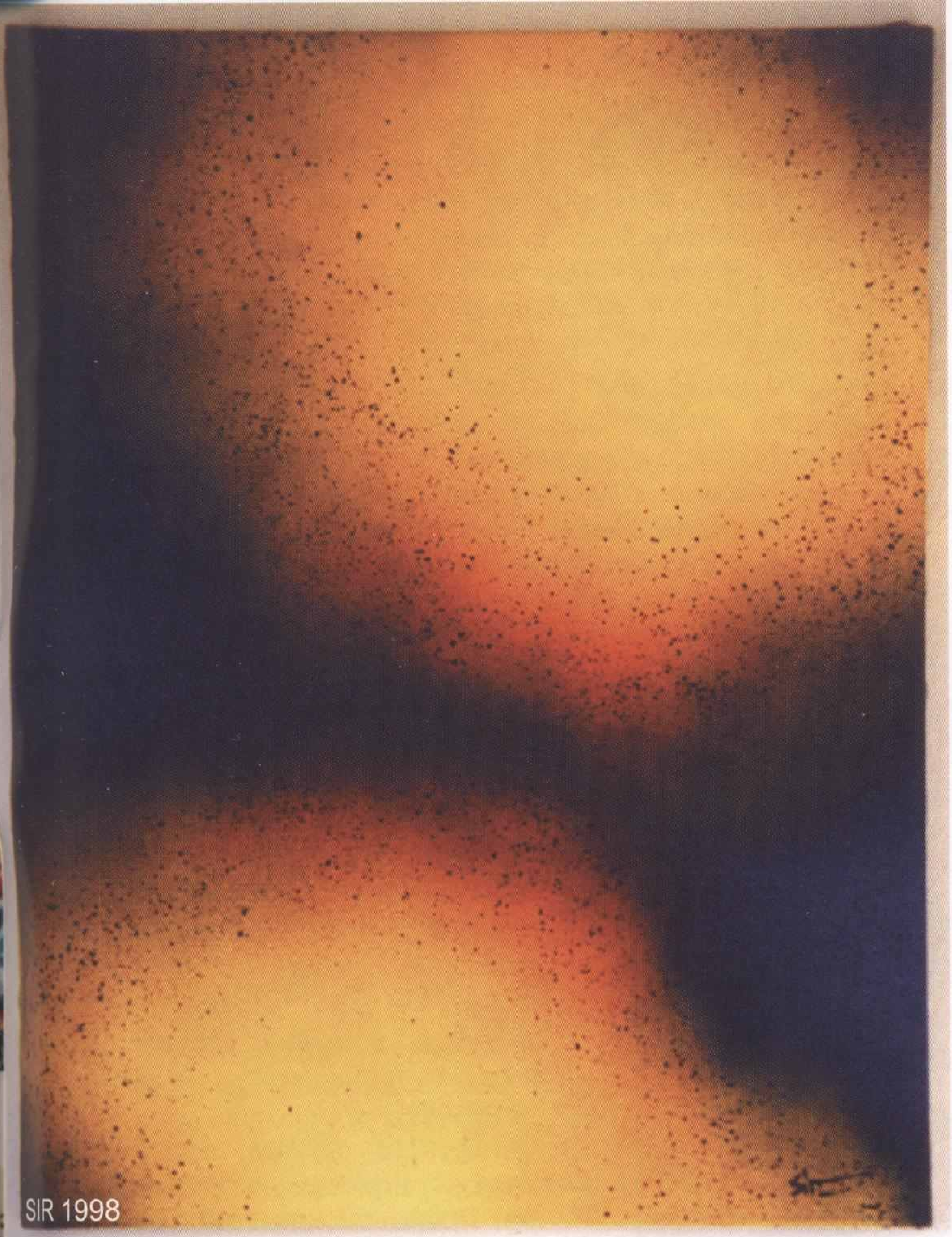

SIR 1998

Gdzie zatem leży sedno Sztuki? Czy da się wyznaczyć "wskaźnik artystyczności"? A gdyby wszyscy dyktatorzy i selekcjonerzy sztuki, zgodnie i chórem, zaczęli twierdzić, że kanonem sztuki jest osławiony jeleń na rykowisku lub zachód słońca w szkarłacie, obowiązkowo nad wodą, i gdyby media umiejętnie lansowały ten pogląd, to czy kolejne pokolenie nie przyjęłoby za wzór artyzmu tego, co dla nas jest kiczem? Trudno powiedzieć. Tak samo ciężko orzec, czy wrzut lub płótno, które mi się nie podoba, nie zostanie uznane nowym kanonem malarstwa lub na odwrót. Writerzy znajdują się akurat w korzystnej sytuacji. Hasło "graffiti means no rules" zezwala, a nawet nakazuje eksplo-rować nowe obszary kreatywności. Szkoda, że tak wiele osób uważa, że je znalazło i marne ćwiczenie, etiudę czy próbkę, najczęściej wtórne lub nijakie, uznaje za gotowe dzieło. Nie do mnie jednak należy ocena co jest dobre, a co nie. Mogę tylko wskazać, co mi się podoba lub wywołuje znudzenie czy niesmak. A na pewno nie lubię prac, które nie wywołują we mnie żadnego uczucia. Nic ze sobą nie niosą - ani treści, ani formy, ani nawet wysiłku twórcy. Brakuje w nich serca i duszy. Są puste.

ASHONE

"jedna z najlepszych hiphopowych płyt jakie dotychczas ukazały się w Polsce"
machina

"dobre bity i naprawdę oryginalne teksty" Klan

"Coś czego jeszcze w Polsce nie było" ŚLIZG

"Niewykluczone, że będzie to wyznacznik na następnych parę lat" Hiphopowy zin Playa

FISZ - POLEPIONE DŹWIĘKI

w sklepach od 26 czerwca

fisz.asfalt.pl

www.asfalt.pl www.machina.pl www.radiostacja.pl www.mixer.pl

inne albumy Asfalt Records:

"Wilanów... zobacz różnicę"
MC taniCD
OMP

"Opowieści z podwórkowej ławki"
MC taniCD
RHX

"Na zawsze będzie płonął"
MC taniCD 2LP
Płomień 81

"Kompilacja"
MC CD
O$KA

"Asfalt Wiosna 2000 EP"
MC taniCD
Różni Wykonawcy

Dystrybucja hurtowa:
KOCH International Poland
ul. Arkuszowa 190, Warszawa
Tel. (22) 752 2790

www.asfalt.pl

Vinyle Volta™

zamówienia: **vinyle.asfalt.pl** lub **0-604-40-78-78**

sklep VERT
Rondo Jazdy Polskiej
Pasaż przy Rivierze, Pawilon 26
Warszawa, tel. (22) 825 96 11

vinyle hiphop polecane przez DJ 600 V

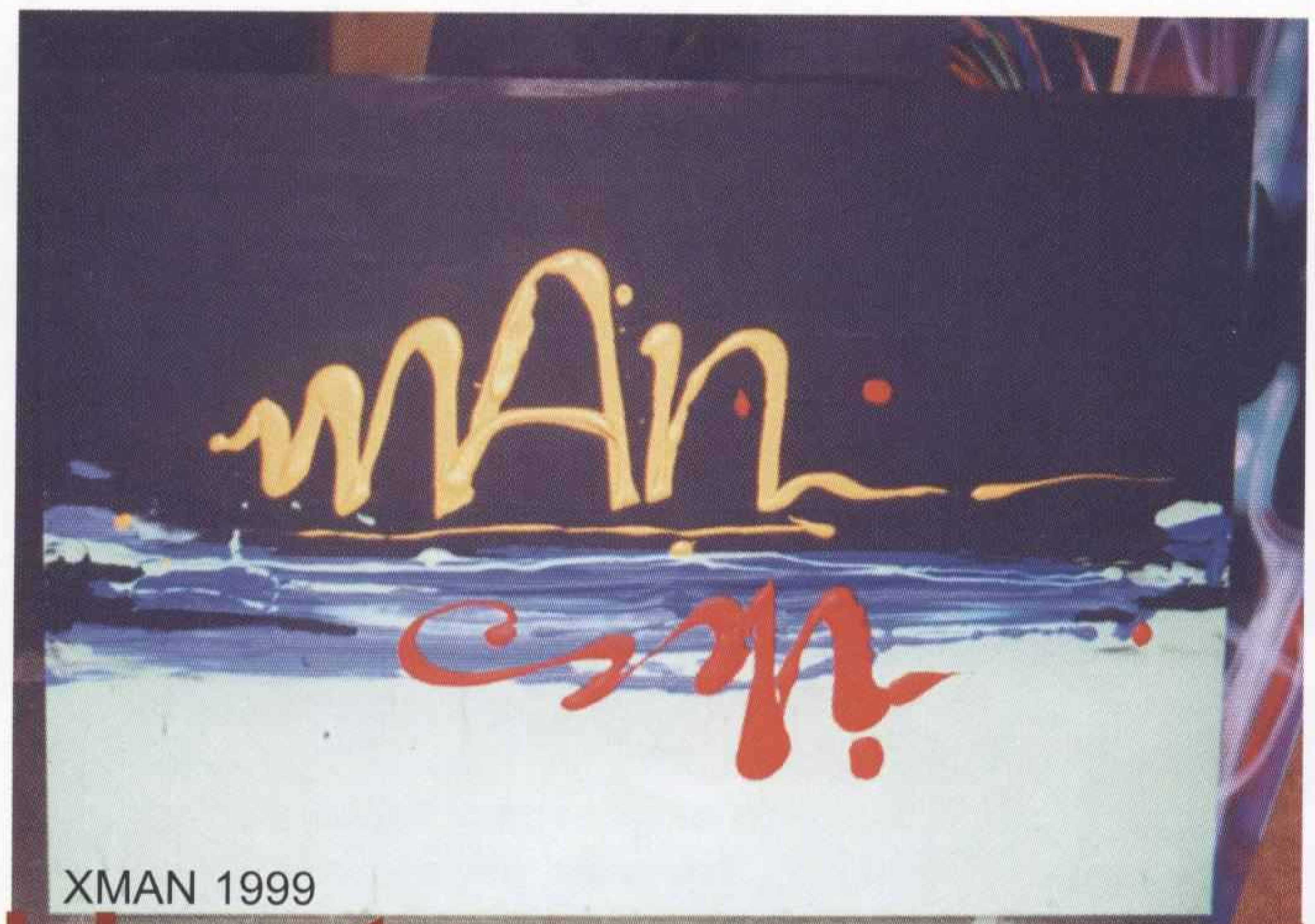
XMAN 1999

How to measure art?

I expect only one thing from those who look at my paintings, that is: to feel touched the same way as I have while creating those works. Picasso, Pablo.

Free, natural, easy lines, colour balance and perfect sense of drama. Work of art or still a sketch? What decides about the success of some works and about the failure of others?

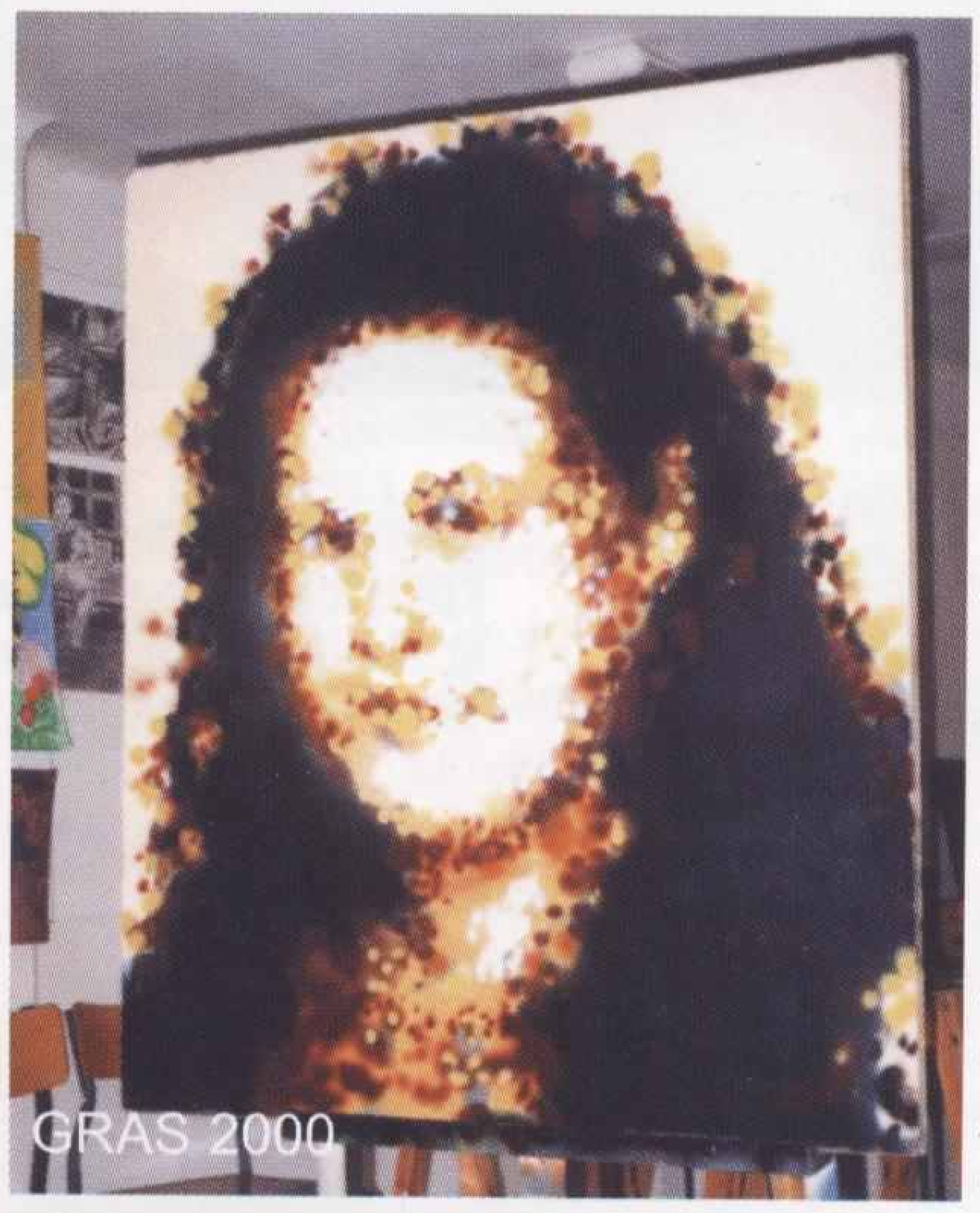
GRAS 2000

Recently many writers get themselves organized with canvas, paints and various gadgets. Some of them might even come up with exceptional ideas! They create canvas after canvas (note that I wittingly do not use the word "painting"). Some paint to put their works on the shelves at home, others' names are seen at the exhibitions. They take yet another important step on the long way to self-development. Yet, the question arises, is there any place in contemporary culture for the graffiti inspired paintings, sculptures and other derivative forms? Some of the critics call them "Spectacular!", other "Disgusting!". However, their opinions do not affect the mass production of next works. The recent international worldwide "fashions for art" are generating an enormous number of artists who soon may even outnumber the audience. At the moment we have the opportunity to experience various exhibitions organized either by the writers themselves or by people who find graffiti on canvas so convincing as to get involved in it. In Poland, one may have seen exhibitions, where the artists like: LOONEK, TUSE, GRAS, HOMO and SPIDE presented their works. In the world, bigger graffiti events are held once a week on average. The amount of works is innumerable.

Yet... the simply transferring the dynamics of graffiti from the streets to the interiors does not seem to be enough to give it the dimension of Art. Many forget that the fact of merely painting the picture and hanging it on the wall attribute no actual value to this painting. Something more is needed to acknowledge a certain piece as Art. Also, there is another dilemma - that is: who is to decide about the artistic value? Should it be the critics with their often not understandable criteria? The common majority? Or perhaps a minority? There is one thing sure though, that it is no author's concern to decide of his work's value and quality. Although, on the other hand, surprising are the cases of painters, who made their names known by using classical workshop, then following by experimenting with different techniques (cool!) and who use their position now to stuff even totally failed attempts of creation into various galleries (not cool).

So, after all, what is the essence of ART? Is it possible to set the actual "artistic rate"? What if all the dictators and "chiefs" of art went on to claim that tacky sunset in red (obligatory over the sea) was the new canon of art and if the media promoted that opinion? Would the next generation take as art something that we consider tacky today? It is hard to say.

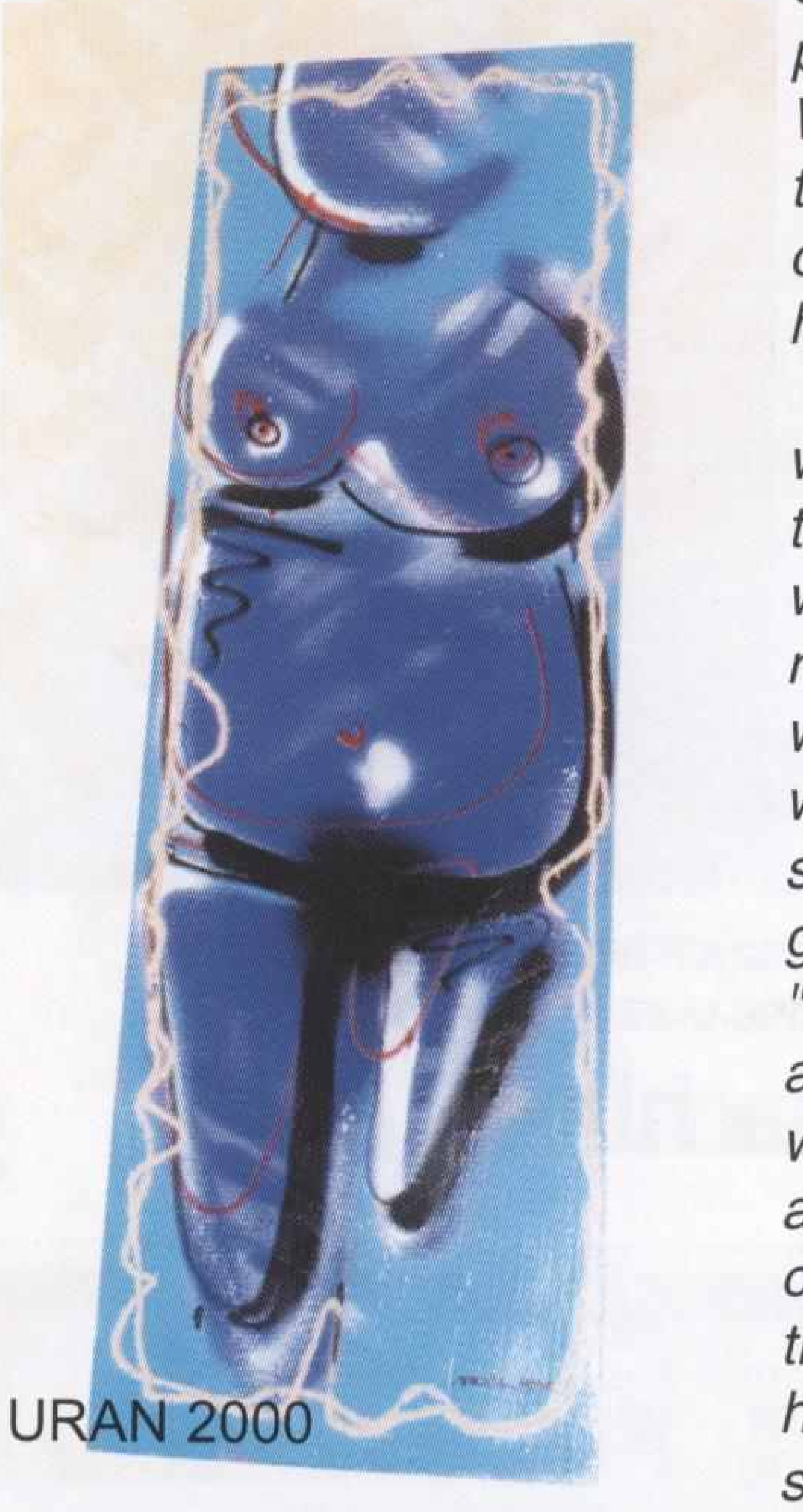
URAN 2000

It is also difficult to tell whether a piece or canvas, that I personally do not like, will not be proclaimed as the new canon of painting or whether it would be the other way round. Writers find themselves in a rather advantageous situation. The slogan "graffiti means no rules" allows or even demands that writers should explore new aspects and areas of creativity. It is a pity though, that so many people think they have already found something special and therefore treat as art something that in fact is a mere exercise or a study, being either copycat or simply indistinct.

It does not belong to me to judge what is good and what is not. I may only point out the pieces that I like or the others I find boring and tasteless. The works, I dislike the most are those that do not evoke any feeling at all. They bear along neither meaning nor form, not even the author's effort. There is no heart and no soul in them. They are empty.

ASHONE

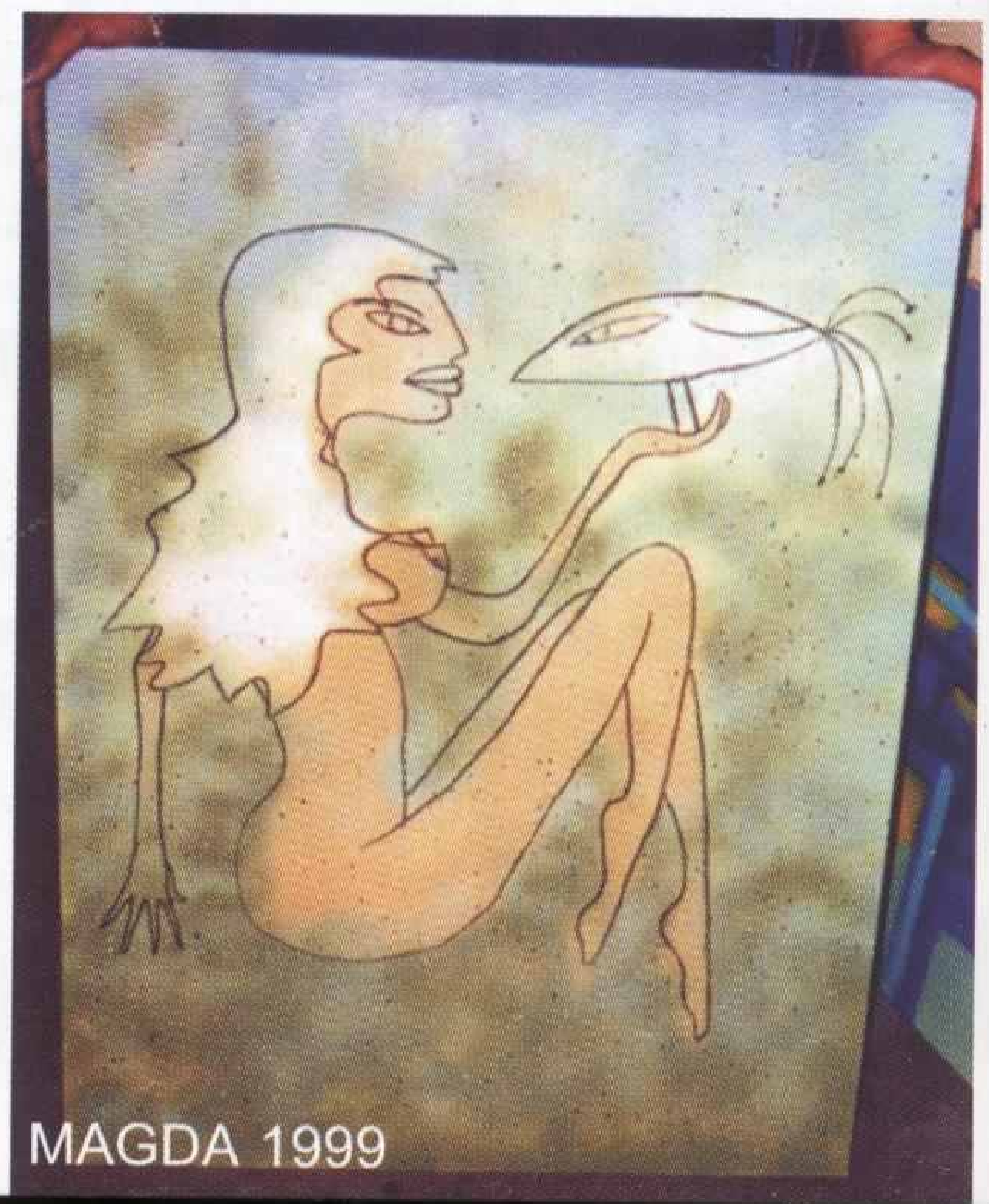
MAGDA 1999

100% hiphop test

Redakcja "Brain Damage" poprosiła mnie, żebym tym razem nie zamęczał czytelników bio- i dyskografiami, a raczej zaserwował coś bardziej przystępnego niż natłok dat i anglojęzycznych tytułów. Sezon wakacyjny rzeczywiście sprzyja lekkim tematom i tak oto mam dla was coś dla śmiechu, z poważnym przesłaniem. Test na hip-hopową prawdziwość, z wynikiem w skali od 0 do 100%. Oczywiście nie traktujcie poważnie wyników tego testu, gdyż tak naprawdę żaden człowiek nie jest idealny, żaden człowiek nie może o sobie powiedzieć, że w 100% spełnia jakieś wymogi. Zresztą, czy gdyby nasza scena składała się z samych 100% hip-hopowców to nie byłaby przez to zbyt nudna? Z drugiej strony, akcje i jazdy przedstawione w tych pytaniach powinny poruszyć odpowiednie trybiki w niektórych głowach.

1. Na scenę wchodzi młoda grupa, o której wcześniej nic nie słyszałeś. Po krótkich pozdrowieniach dla najbliższych kolegów w tłum lecą pierwsze rymy: "Osiedlowe melanże / Co chcesz o nich wiedzieć? / Lepiej bądź z nami / Zamiast w domu siedzieć...". Twoja reakcja:

a) "Zajebiście, że pojawiła się kolejna polska grupa hip-hopowa."

b) Zazdrościsz chłopakom weny i odwagi. Postanawiasz przesłuchać jeszcze raz wszystkie płyty, które masz i samemu rozpocząć karierę hip-hopową.

c) Znudzony idziesz do baru zastanowić się przy mocnym drinie nad kondycją polskiego hip-hopu.

2. W sklepie hip-hopowym, prowadzonym przez zajawkowicza, widzisz nową kasetę lubianej przez Ciebie polskiej grupy. Co robisz?

a) "15 złotych to nie majątek" i z miejsca kupujesz kasetę.

b) Kupujesz "Brain Damage", a do środka wałkujesz przy wyjściu kasetę.

c) Dzwonisz na komórę do kumpla: "Kupiłeś już tę kasetę? Możesz mi ją na jutro przegrać?"

3. Właśnie zobaczyłeś w supermarkecie porządnie wydaną płytę Twoich kolegów, których znasz jeszcze z czasów, gdy ich nagrania miałeś tylko Ty i kilka innych osób. Twoja reakcja:

a) Burkasz pod nosem "pierdolona komera" i z nienawiścią patrzysz w znajome Ci twarze z okładki.

b) Pytasz się pracownika stoiska, czy nie mają przypadkiem jakichś nielegali.

c) Ucieszony, że teraz wszyscy mają dostęp do prawdziwego hip-hopu, wspomagasz dystrybucję przenosząc płytę na sam przód półki.

4. Wchodzisz do ulubionego sklepu muzycznego i pytasz się o nowości z dziedziny polskiego hip-hopu. Sprzedawca podsuwa Ci nagraną na domowym magnetofonie kasetę jakiejś nowej grupy. Narysowana ołówkiem okładka informuje Cię, że właśnie patrzysz na najprawdziwszy z prawdziwych undergroundów. Co robisz?

a) Przesłuchujesz kasetę i podejmujesz decyzję co do zakupu.

b) Zajarany nowym undergroundem kupujesz kasetę, po czym lecisz szybko do domu napisać w Internecie szczegółową recenzję tego tytułu.

c) Przesłuchujesz na zimno materiał. Nic nie rozumiesz z tego co rapują, ale długość kasety - 90 minut czystego undergroundu - przekonuje cię do zakupu.

5. Spotkany na ulicy koleżka informuje Cię o sensacyjnej wiadomości. Podobno znana polska grupa hip-hopowa właśnie się rozpadła, jej dawni członkowie zakładają zespół disco polo, a ich wydawca okazał się złodziejem. Twoja reakcja:

a) Szczerze cieszysz się z tak dobrej nowiny. Jak długo tym chujom mogło się wszystko udawać? Przecież Ty też nosisz szerokie spodnie i palisz blunty, a tymczasem żadne panny za tobą nie piszczą.

b) Cieszysz się, że znowu dowiedziałeś się czegoś o kulisach polskiej sceny. W ciągu następnych 15 minut obdzwaniasz z sensacyjną wiadomością wszystkich zapisanych w twojej komórce znajomych. Niech wiedzą, że świat polskiego hip-hopu nie ma przed Tobą tajemnic.

c) Pouczasz znajomego: "puścisz głupią famę, będziesz miał kłopoty same" po czym przepraszasz, bo właśnie bardzo się spieszysz do domu wynieść śmiecie.

6. Na waszej ulicy już tylko Wy nie udzielacie się w żadnym zespole hip-hopowym. Presja otoczenia rośnie i dlatego Twój koleżka, mieszkający piętro niżej, dzwoni z propozycją założenia w końcu własnej grupy.

a) Zajarany umawiasz się nazajutrz na spotkanie organizacyjne. W międzyczasie macie wykminić kto będzie producentem, a kto będzie Emce.

b) Zwracasz mu uwagę, że jako jedyni nie posiadający żadnej grupy będziecie się bardziej wyróżniać na osiedlu, niż posiadając jakąś grupę (koleś niby rozumie, ale za chwilę słyszysz, że z tą samą propozycją dzwoni do Twojego brata).

c) Zgadasz się pod warunkiem, że Twoja panna będzie robiła na płycie chórki r'n'b.

7. Typowy finał każdego koncertu: po występach gwiazd i debiutów, czas na freestyle publiczności. Do mikrofonu dobiera się szczęśliwiec, który stał najbliżej statywu. Po chwili w salę leci przekaz: "To ja! Emce doskonały / Jestem tutaj tak jak zawsze / Dużo ludzi dzisiaj przyszło / Dużo ludzi dzisiaj przyszło / Ja z wami zawsze do rymów gotowy / Emce, który skład swój zawsze reprezentuje / Jest tu ze mną mój koleżka / Mój koleżka na scenę niech przyjdzie /..." (i tak dalej). Co robisz?

a) Żałujesz, że nie wziąłeś dyktafonu, żeby to nagrać. Przepychasz się jednak na scenę, żeby kontynuować rozpoczęty przez niego wątek: "To ja! Emce następny / Tak, jestem tutaj z tobą / Dużo ludzi z nami dzisiaj / Ja reprezentuję swój skład / Ty reprezentujesz swój skład /... (i tak dalej).

b) Znudzony kolejnym bezrymowym "freestylem" stwierdzasz, że właśnie nastąpił koniec wieczoru.

c) Zauważasz, że tylko ten jeden gość odważył się na wolny styl a reszta lamusów nie podjęła wyzwania. Postanawiasz, że na następną imprezę napiszesz własny freestyle, będzie was dwóch i w ten sposób podniesiesz nieco poziom lokalnego hip-hopu.

8. Za tydzień, na koncert do Twojego miasta przyjeżdża znana grupa z Warszawy. Co zamierzasz?

a) Dobrze się bawić, bo taka okazja nie zdarza się często.

b) Liczyć na to, że przez ten czas powstanie wystarczająco dużo grup aby pokazać Warszawce, że tu też się robi hip-hop. I to jaki!

c) Przyjść na imprezę z nadzieją, że wysiądzie prąd i wszyscy zobaczą, że Warszawa wcale nie reprezentuje takiego wysokiego poziomu jak się mówi.

9. Emce musi mieć:

a) Mikrofon.

b) Styl.

c) Dobre recenzje.

10. Czego wolisz słuchać, polskiego hip-hopu czy amerykańskiego?

a) Polskiego, bo w amerykańskim nie rozumiesz słów.

b) Amerykańskiego, ale najlepiej Cypress Hill i stare kawałki House Of Pain.

c) Głupie pytanie, lubisz słuchać muzyki dobrej.

PS. Może jednak mała porcja tytułów. Dla prawdziwych głów, sklepowo-podziemna, letnia playlista mistrzów: Black Rob "Life Story", Common "Like Water For Chocolate", Declaime "Illmind Muzik" EP, Dilated Peoples "The Platform", Grassroots "Passage Through Time", Jeru Supahuman Click "Heroz 4 Hire", Jurassic 5 "Quality Control", Missin Linx "Exhibit A" EP, People Under The Stairs "Question In The Form Of An Answer", Quasimoto "The Unseen", Slum Village "Fantastic Vol. II" oraz oczywiście bootleg J-Live "The Best Part". Jeśli chcesz posłuchać (między innymi) tych płyt sprawdź naszą audycję "Szejset Volt Gra Tytus Nawija", w każdy czwartek od północy do 2 rano w Radiostacji (www.radiostacja.pl).

Za każde trafienie dodajesz sobie 10% Hip-hopowca.

1 - c; 2 - a; 3 - c; 4 - a; 5 - c; 6 - b; 7 - b; 8 - a; 9 - b; 10 - c

100% hiphop test

Brain Damage editors asked me not to harass readers with all that bio- and discographies shit this time. So I decided to put it more into light manner. Test yourself as a 100% Hip-hop Head. Are you Really one or you're just pure Wannabe? Here's a number of psychotest jokes with some wise second meaning in it. Just don't take it too seriously since you simply don't meet ideal people in your life. You should strive to get to the top, but it's unlikely anyone will ever do. On the other hand, I hope some heads out there will get the right message hidden in these phony scenes.

1. New and unknown group emerges on the stage. After short greetings for peers, rhymes follow: "Knowledge, Love and Peace is the key to Power / Put some clothes on your ass bitch / If you respect yourself"... What'ya do?

a) "It's another new group up in here. I really love this shit"

b) You're kinda jealous about their lyrical skills and personal courage. You have just committed yourself to listen to all your hip-hop albums once again and start rappin' on your own.

c) Sick and tired of this copycat shit, you end up in the bar sippin' on Henny and dwellin' about what's up with hip-hop these days.

2. In the hip-hop store, run by your peeps, you just saw this new tape from your favored group. What'ya doin'?

a) "It's just 10$"you say and you buy it on the spot.

b) Buyin' new "Brain Damage", in which you smuggle stolen tape thru the store gate.

c) Givin' your friend a cellular phone call/call on the mobile "You got that tape? Please dub it for me for tomorrow"

3. In the supermarket you just saw nicely published album from your friends you used to hang out with, back in the days, when only you and some people were listenin' to their music. So you...

a) Spit: "commercial shit" and give a mad dog look at your friends photos on the cover.

b) Ask store clerk about some "hand-to-hand distributed tapes" you are only lookin' for.

c) Pleased with this true hip-hop availability, aid the distribution with puttin' this album on the top of showcase.

4. You enter your favorite music store. Asked about new shit, clerk hands you out a home-made tape with some unknown sounds on it. Pencil-drawn cover art just informed you about tape's "deepest underground creditability". What's next?

a) You give the tape a listen and then decide to buy it or not.

b) Being into new underground tapes, you buy that quickly and leave the store to put together an internet review.

c) You give the tape a listen and regardless of the fact that you don't understand a word from what they try to rap, you decide to buy it due to tape length - 90 minutes of pure underground.

5. You run at a friend of yours. He's just handin' you hot news about this top group who reportedly broke up, went for the eurodance image now and on the top of it - their manager turned out to be just crook. How do you react on this?

a) You are honestly pleased with this. How come these very schmocks were on top for all that time if you are wearing baggy jeans too?

b) Lucky you, its another hot gossip you are blessed with. One by one, you start callin' all your cellular phonebook entries with the hot new rumors. No doubt who's got the best stories now.

c) You make some rude comments on friend's playahatin' abilities and excuse yourself cos you "have to do some urgent house cleaning shit now".

6. In your block, its only your crew which is not into stagelight game now. The pressure goes on and on, and your peeps eventually called you on starting your own group.

a) You buy that and settle a meeting for tomorrow. Until then, you guys have to decide who's gonna be rappin' and who's gonna be cooking beats.

b) Your are bringing up the fact, that not havin' own hip-hop group is really a distinguishing factor these days, so maybe you have to keep it this way. He's not gettin' it.

c) You agree, but your chick has to be a singer in/of the group.

7. Just how live gigs end. After all that pros have finished their cyphers, it's freestyle time and anybody can bless a mic. So now its the new guy and his ways of puttin' words together: "Superior MC is my name / And you don't stop / And ya don't quit / Throw your hands in the air / Cos I rhyme as the muthafucka / (and on and on). What'ya doing now?

a) Really sorry for not havin' recorder on you, you manage thru the crowd, hit the stage and continue the cypher: "Its Me Now / Another Superior Lyricist / Bang Bang / Ratat tat tat / Its my muthafuckin' name (and on and on).

b) Bored with another rhymeless "freestyle" you realize the evening is over.

c) You notice no more freestyle volunteers, so you make a personal commitment to write a decent freestyle next time to raise freestyle "consciousness".

8. In one week, top group is gonna come to your town. What ya're gonna do?

a) Have fun as hell.

b) Keep fingers crossed so during this week enough new groups will emerge in your town to put these top cats aside.

c) Come to the club hopin' on short circuit, so everybody will see these cats are not this fine.

9. MC gotta have:

a) The Mic

b) The Style

c) Good reviews.

10. What'ya more into? Your home European hip-hop or U.S. hip-hop?

a) Local scene cos you just don't get the lyrics in U.S. hip-hop.

b) U.S., but you rather prefer Cypress Hill and this known track from House Of Pain.

c) Silly question, you are simply into good music.

PS. On a second thought I'd rather be puttin' some titles here. Only for true heads, a major/underground playlist for Very Yours Listening Pleasures: Black Rob "Life Story", Common "Like Water For Chocolate", Declaime "Illmind Muzik" EP, Dilated Peoples "The Platform", Grassroots "Passage Through Time", Jeru Supahuman Click "Heroz 4 Hire", Jurassic 5 "Quality Control", Missin Linx "Exhibit A" EP, People Under The Stairs "Question In The Form Of An Answer", Quasimoto "The Unseen", Slum Village "Fantastic Vol. II" and of course J-Live "The Best Part" bootleg. If you want to listen to these albums, tune into our radio show "Szejset Volt Gra Tytus Nawija" on Radiostacja Radio (www.radiostacja.pl), every Thursday, from midnight to 2 AM.

TYTUS

You are 10% of Real Hip-hop Head for each matching entry.
1 - c; 2 - a; 3 - c; 4 - a; 5 - c; 6 - b; 7 - b; 8 - a; 9 - b; 10 - c

PREMIUM

The new MOLOTOW -"Premium" with quality that no other spray can has. World exclusive colors!

MOLOTOW -"Premium" NYC-Bronx Tour 04/2000
CES und CODEAK

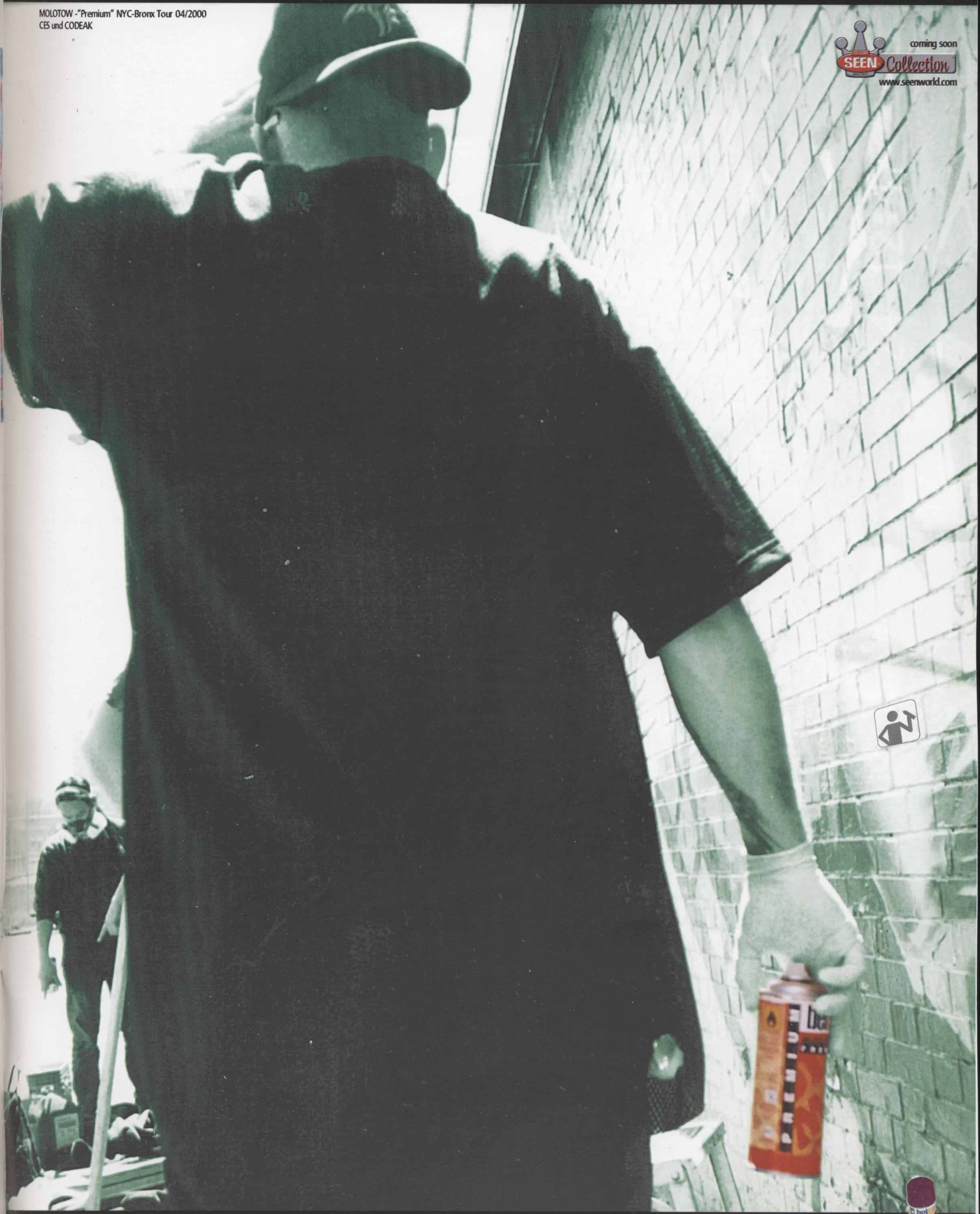

coming soon
SEEN Collection
www.seenworld.com

"SKILLS"

Friedrichstrasse 23 77933 Lahr
fon (0049) 7 821 / 25 511
fax (0049) 7 821 / 956 460
www.molotow.de

Or ask your local dealer for da freshest stuff !!!

"CES" FX violett

PREMIUM

The new MOLOTOW -"Premium" with quality that no other spray can has. World exclusive colors!

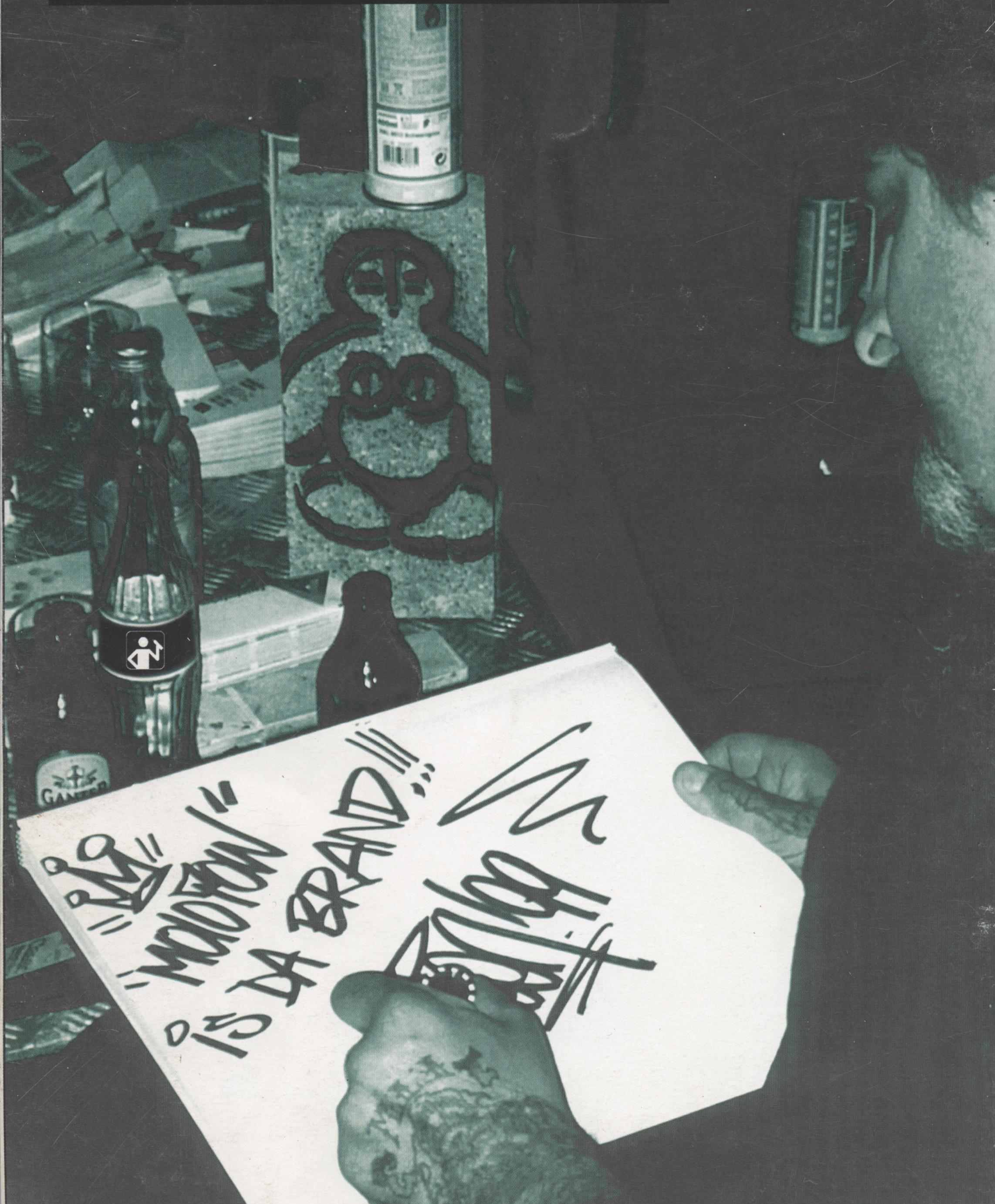
"MOLOTOW" IS DA BRAND!!!

SEEN U.A. after testing the first MOLOTOW -"Premium" technology series (06/99)

"SKILLS"

Friedrichstrasse 23 77933 Lahr
fon (0049) 7 821 / 25 511
fax (0049) 7 821 / 956 460
www.molotow.de

Or ask your local dealer for da freshest stuff !!!

Night "SEEN" Blue